



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

hist komp

42624

1

Maq 8 Dr.

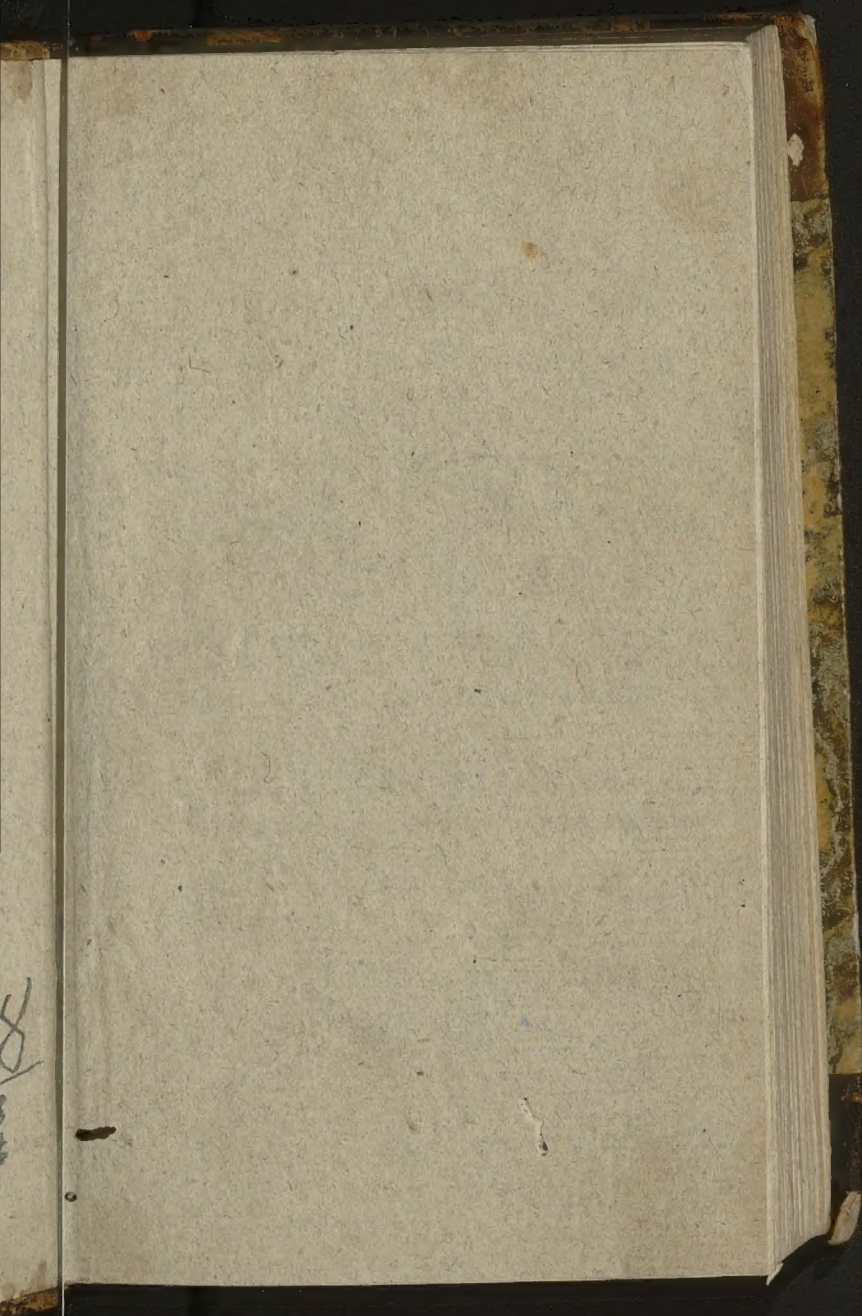
P

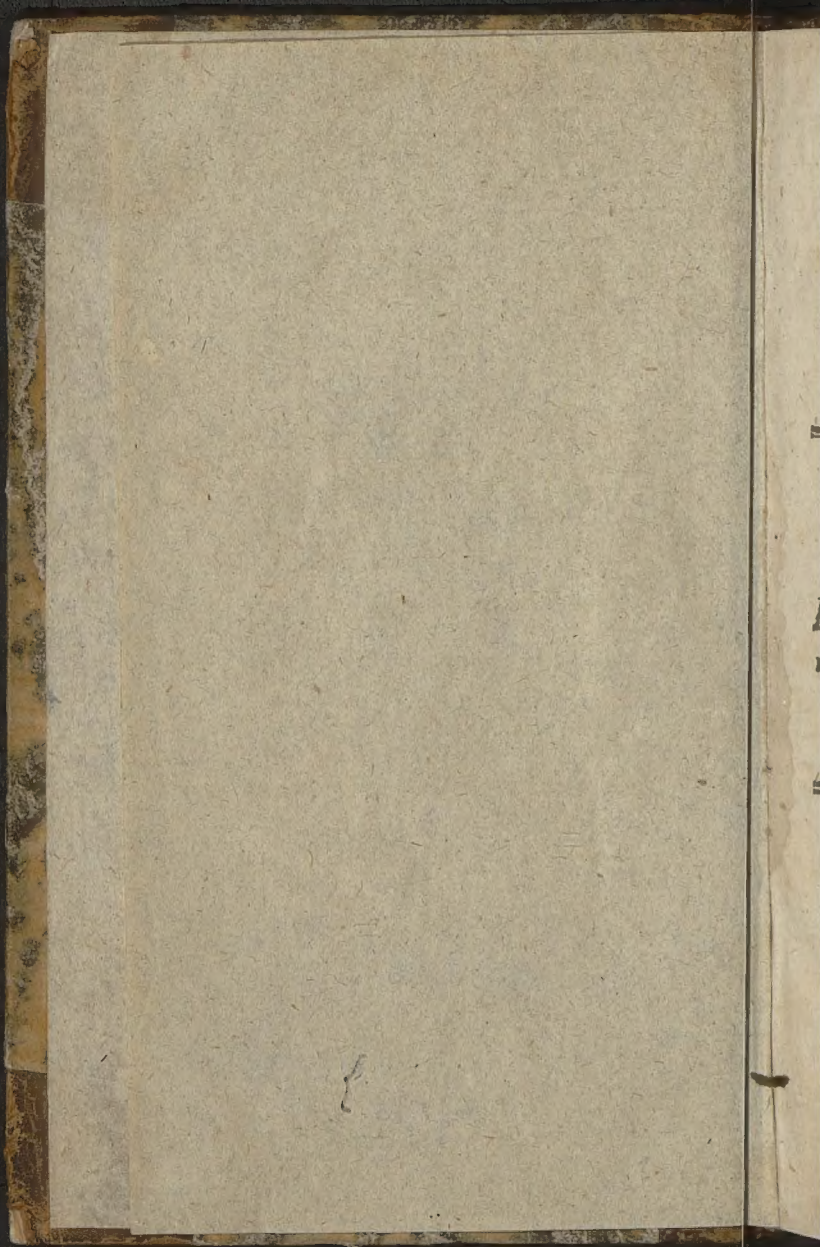


42624

I

Medan. pol. 108
Hjst. 8





DYKCYONARZ
POWSZECHNY
MEDYKI, CHIRURGII,
I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT
Czyli
LEKARZ WIEYSKI.

WILLIAMSON
POWELL
MAY 11 1861
TAMMAM
JAMES WILSON

D
P
M
I

Reze
k
za
wi
DZ
w
pr
Na
do
wi
kto

uP.

DYKCYONARZ POWSZECHNY MEDYKI, CHIRURGII,

I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT

Czyli

LEKARZ WIEYSKI

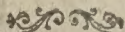
ZAWIERAJĄCY

Rozciągle wiadomości wszytkich części sztuki Lekarskiej, dokładne i nayszczególniejsze opisy zazywanych roślin, sposoby ratowania zdrowia ludzkiego, i leczenia chorob Bydlęcych;

DZIEŁO pożyteczne wszystkim klasom Obywatelów i do ich poiętności przystosowane, przez Towarzystwo Lekarzy Francuzkich.

Na ięzyk Polski przelożone i wielu ważnemi dodatkami powiększone, przez W. K*** dawnego w Akademii Krakowskiej Filozofii Doktora i Professora.

T O M VIII.



w W A R S Z A W I E.

u P. Dufour, Konfiliarza Nadwórnego J. K. Mci,
Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły
Rycerskiej.

M. DCC. XCII.



42624
1



D
P
M

W
C. E
byśn
gać.
zrze
raby
W
te
nieb
maia
włz
nape
T



DYKCYONARZ
POWSZECHNY
MEDYKI, CHIRURGII,
I SZTUKI HODOWANIA BYDŁĄT
Czyli
LEKARZ WIEYSKI.

W I N

WINNA MACICA (Bot.) *Vitis vinifera*
C. B. P. Jest to roślina dosyć znana, aże-
byśmy się tu mieli nad iey opisem rozcią-
gać. Kwitnie w lecie, a jagody iey doy-
rzewiają w iесieni: nie masz rośliny, kto-
raby dłużej trwała.

Winna macica, i iey płody mają rozma-
ite użycia, wyliczemy ie następnie, lecz
niebędziemy się rozciągać tylko tyle ile
mają stosunku do Sztuki Lekarskiej. Obciąż-
wszy na wiosnę wierzchołki winney macicy,
napełnionej sokiem; wypływa z nich sok

Tom VIII.

kroplami, który zażyty wewnętrznie iest roztwarzający, i przyzwoity dla osób dręczonych od kamienia; używają go ieszcze na obmywanie oczu pokrytych lipkopłynem, i na uleczenie świerzbiczkki, i liszajow. Sok z pączkow winney macicy, i z iey liści, wstrzymuie płynienie żołądka, i dysenterye. Drzewo samo w dekokcie iest roztwarzającym; na ten koniec palą rozgi winney macicy, zbierają popioł i przesiewają, dopiero popiołu tego iedna uncya sypie się do kwarty wody pospolitey, i zaczekawszy aż się ustoi zlewa się ostrożnie woda czysta, i tey się używa za napoy ordynaryiny w oedemie. hydropizyi i anafarku. Nikomu nie iest tajno iż pryncypalne użycie iagod winnych iest na robienie wina. *Obacz TEN ARTYKUŁ.* Owoc ten dojrzały wzbudza apetyt, rozwalnia żołądek, i łagodzi ostrości pierśiowe.

Używają soku z tych iagod, który we Francyi zowio *mouſt* na robienie przyprawy zwaney *Sapa*, albo *rob*, i wina gotowanego. Pierwsza przyprawa robi się zlewając sok winny i parując go na ogniu, aż do wyparowania dwoch trzecich części. *Rob* iest nie co sężący, używają go także dożyć często do konfitur pigwowych, i innych owocow. Konfitury pigwowe w których przyprawę wchodzi *rob*, poczytane są za bardzo skuteczne na zatrzymanie płynienia żołądkowego, i umocnienie tegoż żołądka, *Rob* także używany ieszcze bywa do robienia musztardy: roztwarzają się na ten koniec nasiona gorczycy utarte, w tym soku.

Nie powtarzamy tu już tego o winie gotowanym, co czytelnik znajdzie pod artykułem WINO.

Wytłoczyny jagod winnych pozostałe po wyłączeniu z nich soku, zbierają się w kupy, ażeby sfermentowały, i niemi obkładają się członki, i całe ciało chorych dotkniętych reumatyzmem, paraliżem, i podagrą reumatyczną; lecz lekarstwo to nie wszystkim osobom równie pomaga, gdyż nie kiedy rodzi zawroty przez swój spirytus, szarpany podnoszący się do głowy.

WINNE GRONA (Mat. Szt. Lek.) *Uvae.*

Jest to owoc krzewu w poprzedzającym artykule opisanego, i powszechnie znanego. Owocem tym są jagody obdłużne, albo okrągłe, zebrane, i pościśkane razem w gronach zielonych; w początkach kwaśne; lecz te dojrzewiając nabierają koloru białego, czerwonego, lub czarnego, stają się mięsistymi i pełnymi soku słodkiego, i przyjemnego; znajduje się jeszcze w nich pokilka iaderek. Winne grona gdy jeszcze są zielone zowią się u łacinników *agrestae*; po francusku *verjus*; są one stężającemi, chłodzącemi, można z nich robić gatunek limonady bardzo przyjemnej przyprawiając ją essencją cytrynową. Jagody dojrzałe wzbudzają apetyt i rozwalniają żołądek; tłocząc te jagody otrzymuje się sok zwany *mouſt*, który po fermentacji staje się winem. *Obacz WINO.* Jagody słodkie są poślne, tuczą, rozwalniają żołądek, i sprawują stolce; jagody zaś niedojrzałe przeciwne mało co

poślaią i ściśkaią żołądek. Jagody dobrze dostałe są bardzo zbawiennemi w dyssenteryach uporczywych. P. Tisot pisze, że żołnierze dotknięci tą chorobą i przeniesieni do winnic, w krotkim czasie przychodzili do zdrowia, używając obficie takowych jagod.

W Sztuce Lekarskiej pryncypalnie używaią się jagody suche, które zowią *uva passiflæ* albo *passulæ*. Naywiększe są z Damaszku, a naymniejszych z Koryntu. Są one zbawiennemi w kaszlu; ułatwiaią flegmy, i rozwalniaią żołądek.

Zibeb albo jagody suche Damaszkowe starze, i wymoczone wdostateczney ilości wody zdroiowej, albo w innej iakiej wodzie przepedzoney i przyzwioitey, daią napoy przyjemny, który daią chorym na ukoienie ich pragnienia. Jąderka ich są stężaiące, i pomocne w womitach, i płynieniu żołądka, bądź to używaiąc ich wewnątrznie, bądź zewnątrznie: na ten koniec należy ie utłuc.

Owóz iakim sposobem suszą winne grona na słońcu. Nacina się szypulka grona tego, które chcemy ususzyć blisko aż do połowy; tym sposobem iuż się do niey fokumatey ściąga; i tak się zostawiają na swoich gałązkach, poki aż przez niedostatek sokow, i przez upał słońca nie uschną dostatecznie; a na ow czas dopiero zbieraią się i chowaią.

Innym ieszcze sposobem przyprawuią winogrona de Malaga; zanurzaią się winogrona dojrzałe w ługu wrzącym zrobionym z popiołu spalonych gałązek; wydobywaią się

potym z niego natychmiast, suszą na słońcu i chowają.

WINO (Dyet. i Szt. Lek.) Nikomu nie jest tajno, że winem jest to ten likwor, który się otrzymuje z winogron tłuczonych, lub też sam przez się z nich wypływa, który się potym doskonalą przez fermentacyą, i który potym podstawszy się jest czysty, i osadza na dnie naczyń męty grube, czyli lagier. Ktożby mógł wierzyć, mowi P. Valmont de Bomarre, żeby winna macica ktorey drzewo jest jednym z najniekkształtniejszych, najpodlejszych, i najnieużyteczniejszych do wszystkiego, mogło wydawać likwor tak wyborny, jakim jest wino? Dostyc jest zasadzić ją na gruncie suchym, i jałowym na pozor, a wkrótce ten piałek skropiony trochę rosy, wyda wielką moc jagod, napelnionych sokiem pełnym mocy i smaku. Gdzież on nabył tak wysokich przymiotów w porównaniu do nędzy i ubóstwa jego początku, i suchości przyrodzoney tej ziemi na ktorej się formuje? Ktoż mu dał tyle spirytusu i ognia? Jakimże sposobem likwor ten utrzymuje tę skuteczność, i dzielność z taką delikatnością smaku, który przez wiele lat utrzymywać może, mimo przewożenia go z mieysc nayodleglejszych przez morza, aż do przerobienia się za pomocą alembiku w likwor jeszcze mocniejszy, i bardziey przenikający, który ciekawość i doświadczenie przerobiły na tysiąc odmiennych postaci?

Nie będziemy tu wchodzić w wykład sposobu robienia win, i ich doskonalenia; kto zechce nabydź wiadomości względnych do tego zamiaru poradzić się może Dykeyonarza Ekonomii.

cznego P. Chomel, Dykcyonarza Historyi naturalney P. Valmont de Bomarre, i wiele innych dzieł wydanych w tey materyi.

Liczba gatunkow wina jest prawie niezliczona; różnią się one przymiotami; (trwałością, smakiem) kolorem &c. Powiedzieć można iż tyle jest prawie gatunkow wina ile jest osobnych ziem. Nikomu nie jest tajno, iż klima wiele wpływa w szczególności do przymiotow win. Ze wszystkich krajow Europeyskich nemasz żadnego ktoregoby położenie szczęśliwsze było dla winnic iak Francya; przeto nam też kray ten dostarcza wybornych gatunkow win, którym używanie samo, iako mówią niektórzy pisarze, dodaie przymiotow szczególnych. Jagody te w krajach zimnych rzadko kiedy dochdzą do doskonałej dojrzałości; ażeby dadź mogły ogólnie wino dobre. Przeciwnie winnice krajow zbyt gorących daią wina ostre, tęgie, i łatwe do skwaśnienia.

Szkola Salernska daie cechy na poznawanie win dobrych i zdrowych iako to w tym wierszu,

*Vina probantur odore, sapore, nitore,
colore.*

I w tych.

*Si bona vina cupis, quinque hac laudantur
in illis*

*Fortia, formosa, & fragrantia, fridiga,
frisca.*

Nakoniec jeszcze w tych:

Vinum fit clarum, antiquum, subtile, maturum.

Ac bene dilutum, saliens, moderamine sumptum.

Wino ktore posiada wszystkie przymioty w tych wierzszach wymienione, iest napoiem bardzo przyjemnym, i użytecznym. Używanie iego bardzo iest zbawienne dla starców, i ludzi słabych, gdyż ono umacnia, i tuczy znacznie. Dobre wino, piąc ie z umiarkowaniem, napelnia duszę ukontentowaniem i żywością, rozpędza melancholią, rozwiązuje ięzyk, i staie się pociechą dla tych ktorych dręczą umartwienia, i skłania do snu. Inne likwory bądź naturalne, bądź sztuczne mowi rozsądnie P. Valmont de Bomarre, ktoregośmy tu już wspomnieli, iak iest piwo, iablecznik, herbata, czekolata, kawa, wszystkie te są trunkami rodzącymi ponurość, i cichość: ieżeli się kiedy towarzystwo ludzi zebrane niemi bawi, pospolicie oni albo będą moralizować w postawie smutney, albo politykować zimno; niekiedy nawet rodzą się sprzeczki przykre: samo tylko wino ma ten przymiot iż się staie źródłem niezawodnym weselości: wypogadza czoło, łagodzi ferca naybardziej strapione, i staie się nawet pośrzednikiem zgody nayszczerzey, i nayłatwiejszey do poszukania.

Wina posiadające przymioty powyżey wymienione iszczegolniey służą slegmatykom. Byłoby ono lekarstwem i obroną od wielu chorób, gdyby się go używało z umiarkowaniem, gdyż ono iest naywyborniejszym kordyalem, ktory nam sama dała natura; iest ono żołądkowem,

umacnia wewnętrzości, i ułatwia trawienie; lecz nadużycie psuie i wywraca wszystkie te dobre skutki; gdyż wino użyte ze zbytkiem jest ciosem widocznie niszczącym ekonomia zwierzęcą, przeto iż zbytecznie rozpala, psuie likwory żywotne, rodzi pijaństwo, i skłania do gorączek uporczywych, do hydropizyi, ityzji letargu, apoplexyi, paraliżu, i innych chorób równie okropnych, iako tego dowodzi posłrżenie następujące zapisane w effemerydach ciekawości natury przez *Jana Krystyna Mack*. Człowiek pewien mający około sześćdziesiąt lat, mówi on, temperamentu krwistego, otyły, żywy, pracowity, surowy sam dla siebie, przyzwyczaił się powoli do wina czerwonego, które potym pił obficie, to jest przez kilka lat po całych dniach i nocach, nie doświadczaąc ztąd żadney przykrości; lecz na dwa lata przed swą śmiercią zaczął się czuć ciężkim, utracił apetyt, i był dotknięty trudnością oddychania, i razem posłrżegł iż mu nogi zaczęły puchnąć; lecz on skutek ten przypisywał zbytcznym satygom, które był podiał przez całą noc i dzień pod czas pory mroźney. Napadły go także w ostatnim roku iego życia plamki, i nieśakies wyrzuty około pępka. Będąc przyzwanym do niego wraz z kilką kolegami, zgodziliśmy się wszyscy iż choremu temu zagroziła hidropizya; przepisaliliśmy mu zatym w tym celu rozmaite lekarstwa, lecz wszystkie były bezskutecznemi; nogi puchły coraz bardziej, pragnienie go nieznosne dręczyło, i oddech tak miał trudny, iż całkiem niemógł leżeć, i na ow czas zaczął czuć wielki wstret do wina. Przepisałem mu wiele innych lekarstw, a między inszemi

lekarstwo P. *Horslius* złożone z półtory drachmy *magisterii tartari vitriolati*, iedney drachmy cukru przestępowego (*de bryone*), pół drachmy soli bernadynkowej, tyleż soli kręcinkowej, trzech szkrupulów *magisterii* z koralu czerwonego. wszystko to razem zmieszawszy i dawszy do użycia w dozie trzwdziestu sześciu gran. Kazał mnie on po kilku dniach szukać z iak naywiększą skwapliwością: i mocnom się zadziwił widząc go biegnącym na przeciwko mnie, slysawszy wprzod iak się przedemną skarżył na omdłałość nog. Pokazał mi z strony wewnętrzney nogi lewey krostkę czarną wielkości soczewicy, która go żywo dolegała, i paliła; krostka ta uformowała się mu nocy poprzedzającej, i on przyłożył na nią plaSTER z żabiego skręku. Około godziny trzeciej po południu, nabyła objętości większey, tak iż wyrowniywała wielkości grochu; w krotszym czasie niż w godzinę powiększyła się ieszcze daleko bardziej tak co do objętości iako co do dolegania, i nakoniec noga popadła w gangrenę, tak dalece, iż w przeciągu pięciu czyli sześciu godzin, zaraza ta przeszła już za kolano na szerokość ręki; chory cierpiał bole kolące, i wydawał niezmierne krzyki. Posłałem po Chirurga, który nie przybył aż około godziny szóstej w wieczor. Lekarstwa wewnętrzne, i zewnętrzne którychśm używali, nie przynosiły żadnego skutku; noga nie przedstawiała się coraz bardziej płuć, i wydawała ze wszystkich stron posokę krwawą, obłą, i smodliwą. Mimo to wszystko chory nie stracił swej sily, i przytomności umysłu. Siadł o pół nocy na stolku, po niejakim czasie położył się znowu, i spał spokojnie; obudził się w świt będąc ieszcze

zupełnie przytomnym, i umarł około godziny dziesiątej przed południem.

Wino całkiem być powinno zabronione osobom skarżącym się na surowatości kwaśkowane; tym którzy bezustannie kaszlą, i którzy podlegają chorobom któreśmy powiedzieli być skutkiem używania nieumiarkowanego wina. Literaci bardzoby zbawiennie robili, gdyby się od niego wstrzymali. Dla dzieci daleko lepiej służy woda niż wino, a podobno nawet i dla tych, którzy są w stanie młodzieńskim. Samym tylko starcom powiedzieć można, że wino jest zbawienne; przeto je też nazwano *mlekiem dla starców*. Nie zawodna jest iż przekładać należy wody nad wino w temperamentach gorących, a zwłaszcza w lecie. Ludzie podlegli gorączce, bolom głowy, podagrze, kam eniowi &c. powinni raczy używać wody, iako radzi wielu najsławniejszych Lekarzy. Czytamy jednakże postrzeżenie *Samuela Ledelius*, w zbiorze Akademickim, które dowodzi że używanie wina nie zawsze jest bezskuteczne, dla osób dręczących podagrą. Jeden z moich przyjaciół, słowa są jego, w przystępach gwałtownych podagry, pił w znaczney ilości wino, i to przynosiło mu ulgę w bolach. Pewien znowu dotknięty do żywego podagrą, napiwszy się wina zasnął i spał mocno, i pocił się obficie, a nazajutrz nie czuł już żadney boleści: doświadczał tylko omdłałości we wszystkich członkach, i na kilka miesięcy wolny był od bolow podagrycznych.

Bardzo się strzedz należy win tych, które mamy w porozumieniu iż są zfałszowanemi, albo któreby były wywietrzałe, lub zepsute w jakiegokolwiek bądź przyczyny. Najszkodliwszym ze

wszyst
cuzi
woda
służy
dza
Ro
sobą k
staroś
le, c
nie s
dla o
wyni
wy,
cznie
popr
dniś
szez
Z dru
Wina
tyczn
sobom
nie de
teczn
Co
frzedn
i moc
com t
ki w
przyn
nym
mnie
za ro
śnoś
piero
napoy

wszystkich napoiow jest trunk ten, który Francuzi zowią *piquette* a który się robi nalawszy wodę wytłoczoną z winogron. Calej on nie służy osobom mającym żołądek słaby, wzbudza rżnięcią, i przynosi obstrukcyę.

Różne gatunki win różnią się pomiędzy sobą kolorem, zsiadłością, smakiem, zapachem, starością, i ziemią. Co do koloru są wina białe, czerwone, albo żółtawe, ostatnie te całej nie służą dla temperamentow żółciowych, ani dla osób tych, które głód, praca, lub smutek wyniszczyły. Zarzucają im iż sprawują bole głowy, i atakują nerwy. Wina czerwone skuteczniejszemi są na umocnienie, i posilenie niż poprzedzające; lecz one rodzą zbierania się wodnistości, obstrukcyę, a niekiedy kamień, zwłaszcza gdy nie będą dostatecznie, wyklarowane. Z drugiej strony bią one do głowy, i upalają. Wina białe nie bez przyczyny uchodzą za dyuretyczne: wielu Lekarzy zaleca używanie ich osobom dręczonym bólami głowy. Doświadczenie dowiodło iż używanie ich codzienne, i zbyt częste szkodzi organom dygestyi.

Co do zsiadłości, są wina gęste, cienkie, i średnie; pierwsze napelnione są wylżytnem, i mocno posilają. Ci którzy poświęceni są pracom trudzącym jak są cieśle, rolnicy &c. wielki w nim znajdują ratunek: wiele ono ierzcie przynosi dobrego osobom słabym, lub udęczonym od głodu. Wina cienkie mają skutki najmniej szkodliwe dla Literatów: uchodzą one za roztwarzające. Wina średnie posiadają własność obydwóch tych gatunkow, o których dopiero mówiliśmy: i tych używają pospolicie za napoy.

Maiać wzgląd na ich smak są wina słodkie, kwaśne, ostre i bez smaku; pierwsze posilaiać dosyć i rozwalniaiać żołądek: ze wszystkich gatunków wina, ten jeden najmniej szkodzi ludziom zostaiącym w kaszlu. Należy je zabronić ludziom żołąciowym, i tym którzy podlegaią chorobom wietrznym, i zatkaniu wnętrzości. Wina kwaśne opieraiać się w rzeczy samej zgniliznie, i temperuią gorącość zbytęcną w ciele, lecz zarzucaiać im, iż mnożą wiatry w żołądku, i kiszkach, i rodzą rżnięcia. Wina ostre wracaiać żołądkowi tęgość i ściścaiać go; lecz irytuią płuca, rodzą kaszel, i sprawniają obstrukcyę w różnych członkach ciała.

Nie będąc nadto wielkim winiarzem poznać ieszcze można wina z zapachu. Najlepsze wina maiać zawsze nayprzyjemniejszy zapach, gdy złe bardzo często maiać zapach odrażający.

Wina różnią się ieszcze starością; wina nowe zwłaszcza po pierwszych trzech miesiącach z trudnością się daiać pić, i rodzą bardzo często wzdęcie w hypokondrach, i sen niespokojny. Wina które ieszcze nie osadziły swego lagru, mętne, i gęste rodzą obstrukcyę, i bardzo często kamień. Gdy już wino wystało cztery lub pięć miesięcy zowią go winem rocznym; nieużywaią go nigdy przy stołach ludzi bogatych; ubogi winiarz, którego potem miewszkanie m. eyski dogadza zbytłom, sam podobno przymuszony jest używać go. Wina stare, i osłabione uchodzą za najlepsze ze wszystkich u niektórych osob: wrzeczy samej nadaiać one żołądkowi siły; lecz nie możnaż im sprawiedliwie zarzucić że bicia do głowy, i irytuią nerwy? My zakładamy nad wszystkie inne frzedniego wieku,

to jest
lata,
trzym
kiedyś
Zw
lic w
kow,
naym
mi G
moen
za w
giemi
mucz
przy
zwy
ktore
jest p
mu/z
pryisk
dzie w
sleyz
się ni
mity,
telin
tar; l
z tev
ne ty
do ty
dzy p
tunek
wozo
wzecz
Toka
lepsz
nie,
bycia

to jest te, które mają od dwóch trzy lub cztery lata. Wiele jest takich win które zbyt długo trzymane psują się, i nawet nabywają nieakceptowalnej goryczy.

Zwykły się jeszcze od ziemi lub krajów dziełić wina na nieskończoną prawie liczbę gatunków, z których nie zawadzi tu wymienić przynajmniej pryncypalniejsze. Pomiedzy winami Greckimi, które starożytni i dzisiejsi tak mocno, zachwalać policzone jest *Cypryjskie*, za wzmagające siły ołob wyniszczonych długimi chorobami. Gatunek ten wina jest balsamiczny, acz traci cokolwiek mazi, badzo atoli przyjemne jest ołobom, które się do niego przyzwyczaiły. Dobrze tu jest ostrzedz, iż wina które za takie wszędzie przedają, rzadko kiedy jest prawdziwe. Wino *Kandyjskie* zwłaszcza muszkata, i malwazya nie ustępują wina Cypryjskiemu. Wino z *Chio* umieszczone jest w rzędzie win nawyborniejszych przez naszych dzisiejszych Apiciusów. Wino z *Stancou* różni się nieco od poprzedzających, zapach jego jest miły, i smak bardzo przyjemny. Wino z *Metelin* może być poczytane za prawdziwy nektar; lecz rzadko go kiedy do nas przywożą, i z tego to przyczyny nie było one nigdy używane tylko przy stołach bogaczów. Przydaymy do tych wina *Periskie* i *Węgierskie*, z pomiedzy pierwszych jeden nam tylko znany jest gatunek to jest *de Schiras*, rzadko kiedy przywożone do Europy. Wina *Węgierskie* nawybornie używane są przy naszych stołach, *Tokajskie* powszechnie poczytane jest za najlepsze, lecz to w bardzo małej ilości się znajduje, i nie jest tak pospolicie, i łatwe do nabycia jak się pospolicie sądzi. Luź Francuski

mniewa, że ono jest trunkiem samych głów ukoronowanych, a jednakże widzieć go tam można dośyć często przy stołach możniejszych; wino to ma smak i przymioty Kanaryjskiego, z łatwością się męci iak skoro zostało na wolnym powietrzu, chyba iż będzie zebrane z wierzchołku samego góry, albo też jest nayprzednieysze.

Naypierwsze z pomiędzy win Włoskich jest Albeyke (*d'Albe*) Smak iego jest słodkawy, i nie psuje głowy: starożytni poili się nim w czasie swych uct. Z pomiędzy win mających przymioty podobne do tego, któreśny dopiero wymienili jest wino z *Monte-Fiascone* w Toskanii, które jest bardzo słodkie, i służy wszelkiego gatunku osobom, byle się go jednakże używało z pomiarkowaniem. Wino Florenckie, a nadewszystko muszkat, uchodzi za jedno z win naywybornieyszych, iakie tylko znaleźć się mogą; wrzeczy samey mało ono co ustępuje winom Greckim w swoim smaku wybornym. Wino z *Perouse*, robione jest z jagod muszkatawowych, i szczególniej się zbliża podobieństwem do Florenckiego. Wino z *Marciminien* w stanie Weneckim, nie jest nawet zabronione podagrykom, tak jest zdrowe. Wina Neapolitańskie są pospolicie lekkie, słodkawe, i od wielu osob przekładane są nad naywymienitsze wina Włoskie. Więcey ieszcze pochwał dają temu które nosi nazwisko *Lacryma de Galliti & Chiarello Piquante*: kolor tego wina jest czerwony, bardzo piękny, i zapach bardzo przyjemny. Do win Neapolitańskich przydadź można Tarenteńskie, Syrakusańskie, i nieskończoną liczbę innych które rzadko kiedy, albocale nie bywają przywożone do naszych krajów. N-

wspominamy tu nie o winach z *Marogna*, z *Thaſo*, z *Nicowii*, z *Smyrny*, z *Salerny*, z *ſezza*, z *Cekuby*, z *Gavins* i innych, które już dziś całe niemają żadnego użycia.

Nayzacownieyſze z win Hiſzpańſkich ieſt wino *Maſala*: ożywia ono żołądek, i przywraca mu ſilę: przeto też doſyć dobrze pomaga wychodzącym z choroby; przywożą go wiele do Europy, wino to ieſt tłuſte, i konſerwuje ſię długo. Wino *Alikantſkie* pomaga oſobom które głód lub ſatygi wyniſzczyły; ci którym ſię popiſuł żołądek, używają go bardzo ſkutecznie. Wino *de Teinte* nie różni ſię całe od poprzedzającego. Wino *de Xeres* policzone bydź po winno w rzędzie naylepiſzych win Hiſzpańſkich; tudzież wino *de Rota* bardzo ſię do niego zbliża. Te dwa gatunki wina rownie iak i *Alikantſkie* przywożone ſą dla oſob mających żołądek ſłaby. Można pomiędzy Hiſzpańſkie policzyć wino *Kanaryiſkie*; robi ſię ono z ſoku gotowanego jagod muſzkatowych; i zdaie ſię przechodzić wſyſtkie gatunki malwazyi, których przymioty poſiada. Nie zawadzi wiedzieć iż wſyſtkie te wina, o których mowiliśmy, przyprawiają ſię przez gotowanie, i z tey przyczyny mogą ſię przez długi czas konſerwować. Ludzie temperamentu gorącego, i żołądowego powinni ſię od niego wſtrzymać. *Samuel, Ledelius* piſze w iednym poſtrzeżeniu zapisanym w *Eſſemerydach ciekawoſci przyrodzonych*, iż pewna Dama miała w naywyſſzym ſtopniu kaſzel, złączony z plwaniem ropiaſtym, ile razy ſię napiła wina Hiſzpańſkiego.

Wina Niemieckie mają przymioty odmienne, wino *Rynſkie* i *Mozelſkie* ſą łagodne, lipkie nieco kwaſkowate, te od wielu Lekarzy zale-

cone są szkorbutykom. Wino z *Mein* zbliża się podobieństwem do Ryńskiego

Pomiędzy winami Francuskimi *Burgonskie*, i *Szampańskie* pierwsze miejsce trzymują. W wyborzym pamiętniku Towarzystwa Nauk, i pięknych Sztuk w Auxerre, znajduje się Burgonia podzielona na dwie części co do wina, to jest na niższą i wyższą. Niższa zajmuje kilka kantonów zaleconych z win białych, i czerwonych. W zwyczajnym roku wydała one więcej niż sto tysięcy beczek wina miary Paryskiej.

Pryncypalne kantony niższej Burgonii są *Cou-lange*, *Auxerre*, *Crenay*, *Tonnerre*, *Avalon*, *Joigny*, *Chablis*. Wyższej zaś *Pomar*, *Chambertin*, *Beaune*, *Vollenay*, *Montrachet*, *la Romanée*, *Nuits*, *Chassagne* i *Mursault*. Wina niższej Burgonii są nieco w niższym gatunku niż wyższej; lecz nie niekiedy znowu przewyższają. Wina Szampańskie tyleż mają szacunku co i Burgońskie, niektóre nawet osoby dają im pierwszeństwo przed tamtymi. Wierzę samej nie trudno jest kosztować win Szampańskich iednoczących przymioty najlepszych win Burgońskich, wraz ze smakiem kojącym i przyjemnym, którego żaden inny gatunek wina nie posiada.

Sprzeczki Burgonii i Szampanii o pierwszeństwie iedney przed drugą co do gatunków win, rodząc emulacyę nie są bezpożyteczne. Wiedzieć tu należy iż wina Burgońskie naprawiają się przez samo ich przewiezienie.

Wino z *Bordeaux*, z *Grave* a nadewszystko z *Pontac*, są znacznie posilne i przyjemne żołądkowi. Wino *d'Orleans* prędko upija, to zaś jest białe, i czerwone, i dosyć ma smak przyjemny.

iemny. Wino *d'Anjou* konserwuje się długo, pospolicie bywa białe, i łagodne. Wino z *Poitou* zbliża się do Ryskiego, i jest nieco ostrawe, kwaśkowate i słabe.

Wino Paryskie czyli raczej z okolic przyległych do Paryża nie bardzo ma smak przyjemny, i niecierpi wody. Ludzie majątni cale go nie używają Kupcy przedaiący wino często go mieszają, i fabrykują ażeby mieli większy odbyt.

Wino Delfinackie, Langwedockie i Prowanckie, sprawiedliwie poczytane są za wina wyborne. Pomiedzy Delfinackiem, naybardziej zalecają wino *de l'Hermitage*, które ma kolor nieco czerwony, smak ostrawy, lecz wytworny. Wino także z *Cote rotie*, niemniej jest szacowne.

Pomiedzy winami Langwedockiem, gatunek *de Trontignan* i *de Lunel*, niewspominając *de Lavel* trzymają naypierwsze miejsce.

Wina Prowanckie powinny być zawsze roztwarzane wodą, ieżeli nie chcemy ażeby szły do głowy; najlepsze z nich są z *Manque*; *Gemenos*, *Barbantane*, *Caux*, *Ries*, *Roqueraire*, *Aubagne*, i z *Cote perdriz*; wina białe z *Cassis*, *Marignan*, i *Canes*; muszkatowe de *Saint-Laurent Ciotat*, i *Cuers* i wiele innych, ktorzych smak bardzo jest przyjemny, i wzmagają dziwnym sposobem sily osłabione.

Dla tegośmy tu opuścili wyliczanie opisow wszystkich gatunkow, iżby to powiększyło niezmiernie ten artykuł nie przydawszy nic do tych materiy, które są szczerzejnieszym dzieła naszego przedmiotem.

Równie także nie bez przyczyny opuściliśmy win obojga Indyi, przyprawianych z sokow rozmaitych roślin, gdyż rzadko kiedy wino te do nas dowożą.

Wino gotowane ktorego użycie tak iest często w Langwedoku, we Włoszech, i w Prowancyi, robi się z soku jagod białych, wybranych, i dojrzałych gotowanego aż do wyparowania dwóch trzecich części, zrzucając zpilnością pianę formującą się w gotowaniu, i mieszając ie po skończonym gotowaniu poki aż nie ostygnie. Wino to zlane w beczki konserwuje się bardzo długo, i iest likworem bardzo pożytecznym dla osob słabych, i z choroby powracających do zdrowia.

Jeżeli się weźmie sok z jagod muszkatoowych na zrobienie tego wina gotowanego, robi się ztąd gatunek wina bardzo wybor-nego, który Francuzi zowią *Malvoisie*. Nazwisko te, iakośmy iuż o tym wyżej nadmienili nadane iest rozmaitym gatunkom win zagranicznych, od których nie są cale podley-sze Malwazy Langwedockie, i Prowanckie.

Za pomocą przepędzania otrzymuje się z wina gorzałka, i spirytus winny. Spirytusy te niekiedy zażyte mogą pomodz zdrowiu; wrzeczy samey wspomodz one mogą trawienie, rozdzielając i trawiąc cząstki grubsze pokarmow; mogą przywrócić siły, i nadać nowey czerstwości krwi, naprawując spiesznie przez swoje cząstki lotne, wyniszczenie duchow, pochodzące albo ze zbyt wielkiej pracy albo przez niedosypianie ciągłe, albo przez inne iakowe przyczyny wyniszczające.

Zwyczajem jest dawać żołnierzom trochę wodki przed zaczęciem potyczki, ażeby ten likwor powiększając ruch krwi, i duchow, nadał im więcej siły, żywości, i śmiałości, na przełamanie wszelkich niebezpieczeństw,

Lecz jeżeli są niektóre okoliczności które pozwalają, a nawet wskazują potrzebę używania tych spirytusow winnych, jest także równie wiele innych które je szkodziwemi czynią, zwłaszcza jeżeli się ich używa częściej niżeli przystoi, gdyż w tym przypadku nadają zbyt uczynny popęd humorem, i skłaniają szczególnie do katarow, podagry, apoplexyi, paraliżu &c. Ważną przeto jest przestrogą nieprzyzwyczaić się nigdy do likworow rozpalających. Szkarżytność powinna nam w tej mierze służyć za przykład; powszechnie dawniej nie piliano iak tylko wodę, a byli ludzie mocni, czerstwi, i żyli długo. Rzadko kiedy widzieć dziś można ludzi którzyby mieli te zaszczyty, i toć to zdaie się wprowadzić w wątpliwość, czyli wynalazek wina, i spirytusow więcej dobrego, czy więcej złego przyniósł towarzystwu. Gdyż nakoniec, iako rozsądnie przytacza ieden z sławnych Autorow, jeżeli te likwory ożywiają duchy żywotne; jeżeli one są kordyafami, i jeżeli umacniają żołądek, rodzą także wiele przykrości, któreśmy wymienili, a co gorzej iż przybliżają ludzi do zwierząt, i czynią ich bardziej zwierzętom niż ludziom podobnemi.

Jako rozmaite kompozycye którym nadano nazwisko ratafi, nie są czym innym iak tylko spirytusem wina zmieszanyh z rozma-

te ni przypawami, przeto też one niemniej są szkodliwe. Przemiana ktorey wino doświadcza przechodząc ze stanu fermentacyi winney, do stanu fermentacyi kwaśney daje ocet. *Obacz ten artykuł.* Wino daje nam ieszcze przez swoje klarowanie się w beczkach dwie materye, bardzo użyteczne: to jest wayfztyn, sol istotną wina, która osiada po bokach beczek; i drugi lagier winny który także jest wayfztynem osadzonym przez precypitacyą na dnie naczynia, w którym się on wprzód znajdował w stanie płynnym, zmieszany z cząstkami wina; Odciejarze wyciskają z niego część najpłynniejszą, z ktorey robią ocet; sólką potym wytloczywszy tego lagru, a wreszcie go palą, i kalcynują, i to się nazywa popiołem (*cendre gravelée*) ktorego Farbierze, i inni rzemieślnicy używają i który wewnątrznie zażyty skuteczny jest na uleczenie obstrukcyi i roztworzenie humorów klejowatych: wchodzi on także do przyprawy kamienia aperturowego.

Robią z wina gatunki win Lekarskich, z ktorych niektóre są proste, iak jest piołunkowe, inne zaś składane, i pomieszane z purgansami. Przystępniemy do dania przepisow naydokładniejszyh gatunkow tych ktorych używanie jest częstsze.

Weź Korzeni świeżych omanowych,
oskrobanych, i pokraianych
w talerzyki, uncye 2

Niech się to maceruje na zimno przez dni piętnaście w kwarcie iedney dobrego

czerwonego wina, zatkawszy dobrze naczynie. Wino to używać się może wdozie iedney lud dwóch łyżek po braniu pokarmow w przypadkach rozwolnienia, i ociążałości żołądka.

Weź *Liści rozmarynu i poleiu,*

każdyh po garści 2

Liści sawiny garść 1

Szafranu i boraxu, po drachmy 2

Opłtkow żelaza surowego (crud)
uncyą 1

Mocz to wszystko na zimno przez ośm dni w sześciu kwartach dobrego czerwonego wina. Przecedź potym i zachoway do użycia. Używa się go na wzbudzenie upławow miesięcznych, wdozie iedney szklanki na zimno na czczo z rana przez dni dziewięć.

Weź *Senesu oczyszczonego* pół funta

Korzeni paprotki dębowey, i retu,

każdyh po uncyi 2

Liści skolopendry, garści 4

Malego piotunku garści 2

Skorek lub oskrobin świeżych

cytrynowych uncyą 1

Zawiąż to wszystko w woreczek z płótna rzadkiego, i wpuść do beczki mogącey zajmować dzieścieć lub dwanaście kwart. Napełny tę baryłkę w czasie wino-brania, łokiem wina białego, i potym je przewarz. Zatkay potym, i zostaw żeby tak wraz mo-

kto przez dwa miesiące, Po tym czasie zley wino do butelek, i zachoway do użycia.

Dozą tego wina iest szklanka zimnego na czczo, kontynuując to przez nieiaki czas. Wino te ma, własność roztwarzającą i laxującą, i iest wybornym na obstrukcyę dolnego brzucha.

Weź Korzeni Kosaćcu swoyskiego,
Omanowych oskrobanych,
i pokraianych
w talerzyki

każdych po uncyi i

Korzeni Ostu (chardon-Roland),

Zawady, po pół uncyi

Senesu oczyszczonego drachm 6

Salapy w proszku drachmy 1½

Cynamonu drachmę 1

Naley na to trzy kwaterki dobrego wina białego, i mocz tak na zimno przez dni ośm w naczyniu zamkniętym.

Dozą iego są dwie szklanki z rana na czczo, w godzinę iedną po drugiey, wino to bardzo iest skuteczne przeciw leucoflegmacyi i hydripizyi.

WIR, ZBURZENIE HUMOROW (Szt. Lek.) Mowi się iż humory są zburzone, gdy ciało zostaje w stanie gorącości nadzwyczajney, złączoney z wyrzutami skórnemi, gorączką, osłabieniem sił &c.

Chorobą ta pospolicie trafiać się zwykła niektórym temperamentom przy końcu zi-

my, lub przy początkach lata. Może jeszcze mieć za przyczynę prace gwałtowne, passye nagłe, i żywe, iak jest gniew, używanie nieumiarkowane wina, lub likworow spirytusowych; choroba ta nie jest rzadką pomiędzy ludźmi żyjącemi w bezżeństwie, ktorzy iedynie zajęci są dręczeniem swego ciała, i idą za okrutnemi prawami ustawiczoney pokuty. Ludzie ci dostają krost na twarzy, i na czole: sedentaryja, niedostatek agitacyi, i zabaw, i ustawiczne utarczki, ktore sami z sobą toczą ich odurzają na podobieństwo upoienienia.

Wszystkie te przyczyny ktoreśmy wymienili będąc skutecznemi na powiększenie ciepła wewnętrznego, mogą tym samym sprawić zburzenie humorow. Wiadomo iż stopień przyrodzoney gorącości jest dwadzieścia siedm stopni w zimie na termometrze Réaumur'a; a trzedzieści podług upału naywiększego letniego, że on niekiedy podwyższa się aż do trzydziestego piątego, a nawet trzydziestego osmego. Lecz w ten czas części są spieczone, organy się psują, robi się strup lub sfacelus; części płynne wysychają, średnica naczyń się skraca, fibry się kurczą, i czucie niknie. W nad trzydziestym piątym stopniu gorącości, części płynne rozrzedzają się daleko bardziey niż są w stanie naturalnym; zajmują też przeto więcey miejsca, a tym samym rozciągają bardziey naczynia; części więc te zaczerwieniają nayprzod, potym zaczyrają dolegać, wpadają w inflammacyą, i człowiek pod ow czas zostaje w tym stanie gwałto-

wnym, w jakim go widzimy, w gorączkach żółciowych, i inflamatycznych; w eryzypelach, pleurze, ospie &c. Chorzy nie mogą sypiać, zostają w ciężotkach, i słabościach; udręczeni są zbytęcznem pragnieniem, oddech mają trudny; uryny ich bywają czerwone, i małe.

Poskramia się zburzenie humorów, przez ciała chłodzące, napoje saletrzone, kwasowate, i rozwalniające. Nayprzód dawać się powinny tyzanny, w któreby wchodził sok cytrynowy, lub pomarańczowy, syrop granatowy, albo ciernia białego, sok porzyczkowy lub grzybieńcowy: robią się emulsye zięcznienia, nasion melonowych, i dyniowych; przepiszą się także kąpiele, buliony ciepłe, liście podróżnikowe, burakowe, i salsafiane, do których się przyda kilka kropel kwasu siarczanego, soli morskiej, lub tym podobnych.

Gdyby choroba była uporczywa, i osoba chorująca pletoryczna, puści się iej raz lub dwa krew; dawać się iej powinny enemmy rozwalniające, jeżeliby stolce iej były trudne; przepiszą się iej także wody z Passy, z Balaruc, Oraussac, albo inne teyże samey natury; brać także powinna kąpiele letnie, a poym się przystąpi do purganfów łagodnych, chyba iżby używanie ich okazało się bydź szkodliwym przez iakie znaki, iak są miesiączki w niewiaściach &c.

VIRGA AUREA (*Verge d'or*) (Bot.)
Jest to roślina ktorey Botaniści naznaczają wielką liczbę gatunkow: my mówić tu tylko

będziemy o dwóch, które mają znaiome w Sztuce Lekarskiej użycie.

Rozga złota z liśćmi wąskimi czyli mała, *virga aurea minor* Offi. *virga aurea vulgaris latifolia* Sib *virga aurea angustifolia minus ferrata*. C. C. P. Rośnie równie po górach; iak i mieyscach wilgotnych, i nieuprawnych. Kwiaty ma koloru żółto-złotego, promieniste i ułożone w kształt kłosa, wzdłuż łodygi, każdy z nich ma osobny kielich złożony z kilku listków nakształt łuski, z pięcią przeciekami włosowatemi mającemi główki walcowate. Z tych formułą się nasiona obdłużne, z których każde uzbroione jest kolczykiem. Liście tego gatunku mają kolor ciemno-zielony, z ząbkami po kraiach, kosmate, ostro zakończone, naprzemian ległe, i obdłużne. Korzeń rozpościerający się, kolankowaty, koloru szarego, otoczony nitkami białawemi, smaku aromatycznego. Puszczą jedną lub kilka łodyg wyłokich na trzy około stopy, łodygi te są mocne, proste, walcowate, nieco kosmate, dęte, i pełne rdzenia gębszego. Roślina ta kwitnie w Lipcu i Sierpniu.

Rozga złota z liśćmi szerokiemi czyli inaczey wielka, *virga aurea, sive solidago saracenicæ, latifolia ferrata* J. B. *virga aurea folio latiore*. quorund *virga aurea latifolia ferrata*. C. B. P. Inst. R. H. *virga aurea maior*, Offi. rośnie po lasach cieniistych, i wilgotnych, i po górach. Kwiaty ma promieniste, koloru żółto-złotawego, tak iak poprzedzająca; te ułożone są w kształt baldaszka, i kielich mają łuskowaty: z tych formułą się nasionka ostre. Liście tego gatunku są szersze, dłuższe, i bardziey ząbkowate niż w poprze-

działający. Łodyga iey jest okrągła, mocna, dęta, prosta, i pełna rdzenia gębczastego. Wyrasta ona pospolicie blisko na trzy stopy. Korzeń ma nitkowaty, długi, i ukośno w ziemi rosnący. Kwitnie w Sierpniu, Wrześniu, i Październiku.

Koślina ta ma własność roztwarzającą, i pędzącą we wszystkich swoich częściach; przeto też używa się iey w leczeniu kachexyi i hydropizyi. *Hoffmann*, i wielki *Boerhave*, piszą iż są bardzo pomyslnie przepisywali w tej ostatniej chorobie, osoby podległe chorobom niefretycznym, dobrze się miewaia po użyciu iey, lecz oni używania tego zaprzestać powinni w czasie przystępow ich chorob. Wierzchołki te gałązek noszących kwiatki mające się rozwinać przepusią się w dozie iedney garści a nawet i więcej, do każdego funta dekoktu, i infuzyi.

Koślina ta nie tylko się iest-cze używa wewnętrznie, ale i zewnętrznie, iako wyborna ścieraiąca, i ranna. Nakoniec wchodzi iest-cze do wody powszechney *Farmacyi Paryskiej*.

VITÆ BALSAMUM (*Beaume de vie*) e Szt. Aptek.) Znaiomy iest pod nazwiskiem (lixyr żółdkowy, robiony dawniey przez *P. le Lievre* Aptekarza i Dystryllatora Króla Francuskiego. Skutki pomyslnie, i iawne ziednały tej przyprawie powszechne pochwały. Uznano go skutecznym w kolkach wietrznych, i żółciowych, w niestrawnościach, dyarryach, dysfenteryach, gorączkach przestankowych, których przyczyną iest surowizna zebrana w pierwszych naczyniach, w gorączkach zgnitych, i

ziadliwych, w hydropizyach, i żółtaczkach, apoplexyach wilgociowych, w bólach żołądka, utratkach krwawych gdy osoba jest temperamentu słabego, w upławach białych, kakochymiach, suppresyach miesiączek, upławow położnych, w szkorbutcie &c. i w ogólności we wszystkich tych okolicznościach, w których przyprawy żołądkowe pomodzą mogą.

Ten nawet balsam jest wybornym rannym; sęcza i goi rany, czyści wrzody ślimaczące się i otoki, w przypadku raka wrzodowatego używać go można wewnętrznie, i nim obmywać miejsca skancerowane; na koniec używanie tego lekarstwa, przynieść może bardzo pomyślne skutki, ile razy użyte będzie roztropnie, w okolicznościach tych któreśmy dopiero przytoczyli. I ponieważ skład jego wchodzi istoty toniczne, i gorzkie, przeto go też używać można w ten czas gdy pomagają gorycze. *Patrz GORZKIE, NIESTRAWNOŚĆ.*

VITRUM ANTIMONII. (*Verre d'Antimoine*) (Farm.) Lekarstwo to robi się z antimonium zwapnionego, który się wystawia na bardzo mocny ogień do stopienia go potrzebny. Jest to lekarstwo womitowe najsilniejsze. Na użycie zetrzeć go należy na proszek iak najsilniejszy: i tego się używa w dozie od jednego do czterech gran. Wielu bardzo Lekarzy utrzymywało że to lekarstwo jest właściwem (*specificum*) w kolkach malarzkiej, i ołowników. Lecz błahym to jest mniemanie żeby inne womitowe nie mogły sprawić takiegoż samego skutku, w tym przypadku, o którym tu mówimy.

Vitrum antimonii ceratum, albo poprawne woskiem, robi się topiąc szkło antymoniowe wraz z osmą częścią, żółtego wosku; wylewa się ta mieszanina roztopiona na papier a potem się ściera na proszek bardzo miałki. Wynałazek tego lekarstwa winiśmy Lekarzom Edmuburskim. Używają go skutecznie w dyssenterjach, lecz my nie odważamy się nazwać go specyfikiem na tę chorobę iak iego wynalazcy utrzymywali. Skutki iego nie zawsze są jednakie: niekiedy on purguie dołem, niekiedy wzbudza womit: a niekiedy znowu żadnego nie przynosi wypróżnienia. Gdy się już przepisało lekarstwa początkowe przyzwolte na dyssenteriją, przepisują szkło antymoniowe albo codziennie albo co drugi dzień, w początkach od dwóch do czterech gran, w postaci kątku; potem się powoli doza ta powiększa stosując ją do uporeczywości choroby, tak dalece iż doysdź może nie kiedy do dwunastu gran, a nawet i więcej.

Dyssenteriją niekiedy całkiem uleczyć można zażywszy jednę tylko dozę antimonii cerati. Lecz to rzadko się kiedy trafia: pospolicie razić go potrzeba do pięciu dozow, ażeby bydź uleczonym zupełnie.

Lekarstwo te niezawśnie usprawiedliwia nadzieie, iakie się w nim pokładają: zdaie się nawet niektórym Lekarzom używanie iego niebezpiecznym. Wątpią oni, i dolić nie bez przyczyny, ażeby tak mała ilość wosku spalonego i wyschłego przytłumić mogła tak iak inni mniemają działanie gwałtowne szkła antymoniowego. Zaiście, zdaie się iż mniemanie to iest bez fundamentu.

WKLESŁA-KRETNOSC (Anat.) Tak nazywają anatomici smugi krętne, które znajdują w rozmaitych członkach; zwłaszcza w massie mózgowej.

WŁOSKI P. MARYI Obacz KAPILORKI.

WŁOSY. (Fiz.) W ogólności niewiaśły mają włos piękniejszy niż mężczyźni: i te prędzej im zaczynają rosnąć; równie także prędzej dzieciom niż ludzom dorosłym; a tym znowu prędzej niż starcom; którym włosy całkowicie bieleją.

Włos każdy jest włoknem walcowatym, i dętym, przez który cedzi się humor za pomocą małej cebulki, która formuje korzeń tego włókna. Cebulki te przypierają do kutaśkow nerwowych i dla tego to czujemy boleść wyrzyskując je. Węzłki czyli kolanka które oko uzbrojone drobnowidzem dostrzega na włosach w pewnej między sobą odległości ułożone, są podobno nowoni cebulkami, w których się likwor pożywny tych włókien czyści, i doskonał co raz bardziej.

Przed kilką laty pewien Lekarz Paryzki dysputował: *an pili plantæ*, czy włosy są prawdziwemi roślinami? i uznał że tak jest w rzeczy samej.

Co do nas nie będziemy tu wykladać systemu tego Lekarza, który nie mając żadnego wpływu w praktykę Lekarską, miejsca też wdz ele naszym nie znajduje. Prześtaniemy na niektórych tylko uwagach tyczących się włosów.

Postrzeżenia uczą iż narody północne mają powszechnie włosy białe, i że im bardziej się

ku południowi zbliżamy, tym też włosy upatrujemy czarniejsze. Rzeczą jest dosyć trudną, ażeby skutek ten wytłumaczyć sposobem dostatecznym. Niektorzy utrzymują że w kraich zimnych, wstępuje we włosy sok delikatniejszy, gdyż cebulki ich są ściśnione, gdy tym czasem w kraich gorących krew mniejszy znaydując opor, z większą się obfitością w cebulkę ściga, i likwor który do niey przechodzi będzie grubszy, i więcey mający farby; że u ludzi dorosłych włosy być powinny czarniejsze niż u dzieci, gdyż siły ich będąc większe, przeto też krążenie jest dzielniejszy, i materya pożywna włosów obfitsza; nakoniec że u starców włosy powinny bieleć, w miarę zgrzybiałości i niedostatku soków pożywnych.

Inni znowu miemają, że włosy dla tego są białe lub czarne, iż ich soki pożywne w cebulce więcey lub mniej były wyrobione. Nie byłoby naturalniey sądzić, że kolor włosów jest tym ciemniejszy, im temperament osoby jest mocienniejszy; że na polnoey powietrze bardziey będąc obciążone waporami wilgotnemi, przeto też tam siły ludzkie są miększe, i słabsze, gdy tym czasem ku południowi, temperamenta silne daleko się częściej widzieć dają; gdyż tam powietrze jest suchsze, i gorąco dolyć mocne, do wciągnięcia w siebie wilgoci włosów; przeto też postrzegamy iż w N. grycyi, Etyopii, Gwinei, Morei &c. ludzie mają włosy kędzierzawe.

Włosy dla tego bieleją, iż już nie dochodzą więcey do nich soki pożywne: i to się przydarza w starości: albo też w prz. padku gwałtowney iakiey rewolucyi w ciełe ludzkim. Czytamy w effemerydach ziawow przyrodzonych, iż pe-

wien człowiek znacznego urodzenia, zaprowadzony będąc wraz z niewolnikami zabranemi na wojnie do Barbaryi, i osadzony w więzieniu, tak był przerażony śmiercią którą go postraszono, iż mu jedney nocy wszystkie włosy osiwiały, a potem nazad odzyskały swoją pierwszą farbę, gdy nadzieja życia odżyła w sercu tegoż człowieka.

Włosy padają zwyczajnie po długich, i dolegliwych zmartwieniach, po chorobach ciężkich, ostrych, lub chronicznych, po postach, niedosypianiu i zbytkach. *Uważ ALOPECYA, i lekarstwa na zapobieżenie łysinie.*

WODA (Szt. Lek. Prez.) Woda iako każdemu wiadomo jest ciałem płynnym, przezroczystym, bez żadnego smaku, zapachu, która ma własność moczenia tego wszystkiego czego się tylko dotyka, i gaszenia ognia. Dzielą pospolicie wody na proste czyli poiedyncze, i składowane: na zimne i gorące. Woda czysta, o której tu mówić mamy, jest pospolicie zimna. W tym to stanie ona stworzoną była na zaspokojenie potrzeb codziennych zwierząt. Jest ona działaczem powszechnym, którego natura używa do wyprowadzania i wzrostu roślin, ona to donosi roślinom żywność aż do naydelikatniejszych włókien. Jey niezmierna płynność sprawia iż przenika wszystkie cząsteczki roślin iakiegokolwiek bądź rodzaju; to jest iakąkolwiek mają między sobą ściśłość włókienka bardzo subtelne które je składają. Wielka liczba kamieni zawiera w sobie pewną ilość wody, która się zdaje być ich częścią składającą. Wszystkie metalle wyższy metalle doskonałe, podlegają odmianom które w nich woda sprawić może.

Obraca ona ich powierzchnie wrdżę, i ogałaca je z ich początku palnego. Przez swoją wielką subtelność obraca się w wapory; i ulatuje na powietrze, z którego potym w rozmaitych postaciach na powierzchnią ziemi opada. Ona to formuje mgły, i zapęlnia atmosferę rozmaitemi solami któremi była obciążona w ten czas gdy się przez działanie słońca obracała w wapory. Ona to w wnętrznościach ziemi formuje te niezmiernie podziemne ścieki, na które wszędzie napadamy; ona dostarcza tych dobroczynnych źródeł, któremi podróżny zaspokaja pragnienie już już mające go przywieść do utraty zupełnej siły, ona to jeszcze zapęlnia koryta rzek, które tyle ulgi przynoszą siłę ludzkiej, i tyle korzyści dla całego rodu ludzkiego. Woda stanowi największą część płynów zwierzęcych; ona jest zasadą soku lepkiego, chylu, krwi, nasienia, mleka &c. płynność soków zwierzęcych nie skąd inąd ma początek tylko od wody. Ona jest rozczynem ciasta pokarmowego, i jedynym z największych działaczów zdrowia naszego. Jest ona istotnie potrzebną do wszelkiej fermentacji; rozтворя wielką liczbę ciał, i zamyka w sobie prawie zawsze jakieś cząstki gipsu, selenitu, soli &c. któremi się płynąc po tych ciałach obciąża i zapęlnia. Nakoniec woda ma własności prawie nieskończone, których wyliczanie nadto by w tym miejscu było rozciągle. Przyśięgnęliśmy już do opisanja niektórych wiadomości ogólnych o używaniu tego rozcieku. Ci którzy by się chcieli zgłębować w tej mierze oświecić udadź się mogą do dzieł Fizycznych X. Nollot, Muschenbroek, Dič. de Chym. de M. Macquer &c. &c.

Woda

Woda iakieśmy dopiero powiedzieli, nie jest nigdy czytta: zawsze ona zamyka w sobie prócz powietrza i ognia, których: zmieszaniu wina jest swoją płynność; ciało iakie obce, które częścią odmieniałby kolor, albo się okazuje przez smak, i zapach iaki szczególny. Lecz przemiana ta niema miejsca tylko w ten czas, gdy te początki znajdują się w niej samotnie, i wstanie doskonałego roztworzenia. Jeżeli się do niej przytle iakowego rozcieku, mającego w sobie roztworzone ciało iakie, z którego cząsteczkami cząstki wody mają powinowactwo, rodzi się ztąd ciało zmieszane, które mając cząstki szczególniejszego kształtu, i szczególniej ułożone, nie pozwalają przechodu dla promieni światła, i przeto rozciek ten staje się nieprzezroczystym.

Wnosić sobie można, iż w wodzie znajdując się iakowe cząstki solne, gdy ta solucya gęsta, farbuje rudo, brudno, lub czarno. Wnosić sobie sprawiedliwie można, iż woda ze studni iakowej jest brzydka, i niezdrowa, że się w niej z trudnością gotować będą potrawy, i mydło roztwarzać trudno, gdy ulawszy do niej *Oleum tartari per deliquium*, albo też solucyi srebra, pokaże się w kolorze białym lub błękitnym.

Nayczystsza ze wszystkich jest woda deszczowa. Ona to jest przepędzana od samej natury: i jeżeli w czasach nawałnicy, lub przebiegając przez atmosferę obciąży się iakowymi cząstkami różnorodnemi, tedy ona ie natychmiast opuści, jeżeli ją posta-

wiemy w mieyscu takim, do ktoregoby powietrze miało wolny przystęp.

Woda śnieżna wielce ma podobieństwo do wody deszczowej. Jest ona także równie czystą, i zdrową: i jeżeli ją znajdziemy surową, to niepochoǳi iak tylko od pewnych kwasow, ktoremi się napoiła w ten czas, gdy śnieg przez długi czas na powierzchni ziemi leżał. Wody te konferwują się bardzo długo; a nawet się niepsują cale, gdy będą przedystylowane.

Wody stojące pospolicie są bardzo nieczyste, a przeto stać się często mogą szkodliwemi tym, ktorzy ie pią. Rośliny ktore w nich rosną i tamże gniją, ryby ktore się w nich mnożą, i zdychają; robaki ktore się w nich chowają; ścieki i ciała nieczyste ktoremi się zapełniają, wszystko to rozwarza woda aż do nasycenia, i od nich zaciąga własności, o ktorych nas oko, zapach, i smak przekonywają. Mieszkańcy więc wsiow ktorzy nie znajdują blisko wody bieżącej, powinni by przestrzegać, ażeby nic nie rosło po stawach, zwłaszcza w czasie upałów, ażeby w nich nie moczono konopi, i nierzucano żadney nieczystości. Te to wody nieczyste są często źródłem chorob epidemicznych, ktore pustoszą wsie z ludźmi i bydła.

Wody rzeczne pospolicie mniej są obciążone cząstkami ziemnymi. Bo ruch ustawiczny, w ktorym ona zostaje, i odmiana nieustanna mieysca zapobiega iey korupcyi, i czyni ją zdrową. Ta ktora płynie po pi

ku czystym, lub po krzemieniu, jest najszybszą ze wszystkich wód; te których tożyska są gipsowe, nie są dobre do picia: równie także sądzić należy i o tych które płyną powoli, po ziemi czarney, i żywicznej. Wody rzek wielkich i strumyków bystrych są zawsze bardzo zdrowe: lecz ta dobroć zawsze jest w stosunku do prędkości z jaką wody te płyną. Ren i Sekwana mają wody bardzo zdrowe.

Wody zdrojowe różnią się między sobą niektórymi szczególnymi właściwościami, których nabywają od ziemi, przez którą płyną. Jeżeli cząstki te obce okazują się sposobem widocznym przez smak, zapach, lub na samo spojrzenie, będą to wody mineralne. *O-bacz WODY MINERALNE*; lecz jeżeli żaden z tych początków nie okazuje się, będą to wody słodkie. Wodami zdrojowymi najszybszymi są te, które się znajdują na miejscach skalistych, granitowych, lub kwarczowych. Ziemia błotnista, i wapienna jako się z łatwością roztwarza w wodzie, tak też z równą łatwością obciążają wody swemi cząstkami. Czego nie należy rozciągać do ziem glinowatych.

Wody studzienne pospolicie są te same natury co zdrojowe; i jeżeli te bardzo się znajdują obciążone cząstkami sielenitu, i w ogólności różnorodnemi, pochodzi to stąd; iż rzadko kiedy będąc odmieniane, wszystko to co ziemia płynąc po powierzchni ziemi z sobą zabiera tam osadza, roztwarza, i stąd się psuje. Ta prawda tym jest oczywista, iż studnie wyko-

pane w miejscu nie mającym początkow metalicznych, daią wody bardzo czyste, i zdroiowe.

Woda pospolita, i czysta we wszystkich wiekach poczytywana była za napoy naysławniejszy, takiego tylko człowiek używać może. Pijący wodę pospolicie doświadczają konstitucyi nayszczęśliwszej, i zdrowia nayszczęśliwszego, gdy tym czasem pijący wino daleko bardziej podlegają podagrze, oftalmiom, drżączkom, nieśtrawnościom, chorobom nerwowym &c. Woda powinna być jedynym napoim dla Literatów: ona czyni ich rozsądek otwartszym, jaśniej im wystawia wyobrażenia, i zmysły czyni delikatniejszymi; ona jest roztwarzaczem najlepiej usposabiającym pokarmy do dobrej dygestyi. Ona rozwalnia, i roztwarza lipkość obwodzącą żołądek, i kiszki; ona je czyści, rozpędza wiatry, i zapobiega chorobom hypokondryackim, obwodząc ściany kiszki kuleczkami, które przez swoją subtelność rozciągają i rozwalniają fibry zbyt tęgie tej wnętrzości. Woda roztwarza pokarmy zbyt lipkie, i kleiowate; ona przytłumia ich dzielność, jeżeli są zbyt ostre; roztwarza sole, jeżeli się te w zbyt znacznej obfitości znajdują; i te ściągają drogami mrynnemi, zapobiega kamieniowi, i podagrze; temperuje i niszczy ostrość humorów, i uspokaja burzenie się krwi i żółci. Woda ciepła jest lekarstwem powszechnym na wszystkie choroby pochodzące z suchości, i pokurczenia się części stałych; przeciwko affekcyom inflam-

matycznym, iakiemi są gorączki piecące, pleura &c. Spazmy, konwulsye, mania, obstrukcye zastarzałe wewnątrzności, kamień, reumatyzm piecący, i inne affekcye teyże samey natury. Woda zimna jest tonikiem; ciepła rozwalniającym, miękczącym, i rozpuszczającym, i nieco potnym. Użyta wobfitości wyprowadza kleistość z pierwszych naczyń, przez womit lub pot w niektórych osobach, a uryną u wszystkich. Szklanka wody ciepłej zapobiega bardzo często niestrawnościom, rozwalniając ciało pokarmowe ktoreby żołądek daremnie usiłował popchnąć do kieszki duodenum.

Woda zimna jest wyborynym lekarstwem tonicznym: iakośmy już powiedzieli, ona koi pieczenia wewnątrzności, chłodzi, i sprawia ukojenie zbawienne w ekonomii zwierzęcej. Nic nie masz zdrowszego nad jedną lub dwie szklanki wody zimney, piąc ją codziennie z rana na czczo: zwłaszcza gdy się zbyt wiele jadło na wieczór dnia poprzedzającego: zwyczaj ten pokilkakrotnie przywrócił siły żołądkom osłabionym.

Woda jest także ieszcze lekarstwem zewnętrznym; robią z niej fomentacye, obmywania, i enemy. Jużśmy gdzie indziej powiedzieli, iak ona jest zbawienną zanurzając w niej ciało. *Zobacz KAPIELE.*

WODA (Szt. Hod: Byd) Woda równie zwierzętom, iak i ludziom przynosi skutki zbawienne; i jest iedynym ich napojem. Równie ona zwierzętom iak i ludziom ułatwia wyrobienie się pokarmow; one tuczy;

i dowozi cząsteczki pokarmowe aż do części końcowych naydelikatniejszych naczyń. Nie jest także obojętną dla zdrowia koni, i innych zwierząt rodzaju oślego, ażeby im dawać za napoy wody zdrowe. Wody mętne nie tak są dla nich przykre iak dla nas: nawet dostrzedź tego niemożna, czy one im przynoszą iakową szkodę: lecz nie tak iest ze strony wod zbyt żywych, i śnieżnych. Pierwsze, to iest wody zbyt żywe, rodzą im rznięcia, i ociekłości; drugie to iest śnieżne przynoszą im kaszel, czynią ie dychawicznymi, i sprawiają zatkania znaczne w gruczołach szczękowych i podjęzycznych: woda śnieżna szczegolniey szkodzi koniom młodym.

Lubo wody mętne zdają się nieszkodzić koniom, wyznaczyć jednakże potrzeba iż niemożna naznaczyć żadney przyczyny dosadney tey szczegolnieyszey sympatyi. *Arystoteles* iest Autorem fałszywego mniemania, w którym ieszcze zostaje wielu dzisiejszych naturalistów: iż koń raczey ubiega się za wodą mętną; i na dowod który mają za niezbity, i na którym naybardziej zdanie to zasadaia; przytaczają oni iż zwierzęta rodzaju oślego wprzod wodę macą nim ią pić zaczynają. Lecz dosyć iest zastanowić się nad instynktem, który wszystkie zwierzęta pociąga do umywania się, ażeby się przekonać, że ten wielki dowod iest tylko błędem nowym przydanym od dawnych. Macenie które konie wszedłszy do wody lub też zbliżywszy do niey pykrobią, nie skąd inąd pochodzi, tylko iż

zwierzęta te chcą sobie skropić inne części wodą, ktorey innym sposobem doprowadzić do nich nie mogą; albo też chcą przez to wyrazić swoje ukontentowanie iakie czują zamaczawszy się. Jeżeli wody mętne nie przynoszą żadney szkody koniom, to pochodzi ztąd, iż zwierzęta te mają organa bardzo mocne, i konstytucyą dosyć wytrzymałą na oparcie się tym impresyjom iakieby woda mętna zrodziła w człowieku. Pod artykułem Napor, wyliczyliśmy przestrogi tyjące się poienia koni.

Woda którą zowią białą, iest napoiem ordynaryinym, który dają koniom chorym: lecz lepiej iest robić ją wyciskając kilka garści otrąb zmoczonych w wodzie, która się przyprawia, niżeli tylko proste do niej sypać otręby. Przez wyciśnienie cząsteczki lipkie otrąb zostaną doskonałe wyciągnięte: a przeto też napoy takowy będzie bardziej temperujący, bardziej chłodzący, i zdolniejszy na dopełnienie tych zamiarow, w iakich go przepisuujemy.

Robią ieszcze wodę białą z mąki pszenicznej; chcąc wzmocnić zwierzę wyniszczone. Gdybyśmy prześcili na wrzuceniu mąki pszenicznej do wody,aby się zsiadła w gruzły, a wyciskając zrobiłoby się ciasto trudne bardzo do podrobienia. Potrzeba więc potrosze mąki tey rzucić do wody, pod czas tey operacyi. Można by iezeli się podoba dać więcey zsiadłości napoiowi dla zwierząt ośliczych, gotując w nim ośrodek chleba, lub ieczmięń, lub też mąkę ieczmienną.

Woda zimna, i ciepła, iako lekarstwo zewnętrzne przynosi tym zwierzętom też same skutki co i ludziom: służą one w tychże samych okolicznościach dla nich co dla ludzi. Kąpiele zimne, i ciepłe, moczenia nog, fomentacye miękkzące, i aromatyczne, są środkami których zręcznie używszy można wielu chorobom końskim zapobiedz. Można sadzić o skutkach iakieby przyniosły koniom kąpiele, z tego co one przynoszą dla ludzi. *Patrz KĄPIELE.*

Gdy się koń boi wody, nie można mieć nadziei poprawienia w nim tey wady, iak tylko sztuką, i łagodnym w tey mierze postępowaniem: bicia i srogość nic niepomogą. Idzie tu tylko o przyzwyczajenie konia do szezestu iaki wydaie woda, przywiązawszy go do młyna, i tak przywiązane go trzymając przez kilka dni ciągle; podchlebiając mu przez ten czas, i dając mu kilka garści otrąb, lub owsa. Powtorzwszy to kilkukrotnie, probować potrzeba wprowadzić konia do rzeki, prowadząc przed nim drugiego. Cierpliwość, i łagodność całkiem upor ten wyprowadzą.

Niektóre konie kładą się natychmiast iak skoro wniydą w wodę: ta mania mogłaby im niekiedy przynieść zgubę. Dla zapobieżenia tey nieprzwykłości, nie do samego tylko bicia udawać się potrzeba; lecz posłuchajmy co w tey mierze mowi P. Bourgelat: a dowiemy się co może dowcip, i zręczność w przypadkach nieszczęśliwych.

" Władsem mowi ten Mąż na bardzo pięknego konia, ktorego ten nieszczęśliwy

nałog kładzenia się w wodzie, bardzo znacznie wartość zmniejszył. Opatrzywszy się w dwie czyli trzy flaszki oplecione, i napełnione wodą, zaprowadziłem konia do wody i skoro tylko postrzegłem iż on zaczyna zginać nogi sfukłem mu o kark jedną flaszkę; szeleść szkła, i woda ktorey mu naciekło do uszów, takie na nim sprawiły wrażenie, iż się porwał i z szybkością ten strumyk przebiegł. Przeprowadziłem go znowu powtornie używając na niego tej samey sztuki, i po pięciu czy sześciu takowych doświadczeniach inż koń ten przechodził bez zatrzymania się najmniejszego tę rzeczku; i odtąd utracił zupełnie pamięć tego nałogu. Można, przydać jeszcze *P. Bourgelat*, wziąć zamiast flasz dwie kule otwierane; wydrążone i zawieszane na cienkiej nitce; wrzucając mu je do uszów, iak skoby się kładł do wody; a wydobywając jezełiby szedł prosto. „

WODY, CHOROBA KONSKA (Szt. koń.)

Iest to choroba skórna ktorey symptomatem charakterystycznym iest śączenie się humoru podobnego do posoki, przez otwory skóry okrywaiącey nogi konskie. Śączenie to dzieje się bez żadney wrzodowatości; nogi znacznie bardziey tej chorobie podlegaią niż przednie. Zaczyna się ona nayprzod od pętlin, powoli podnosi się i całą goleniową kość zalega. Skóra staie się nayprzod białawą; obłazi z sierści podług stopnia ostrości; zwierze kuleie; wreszcie skóra i częstokroć kopyto od korony odpada.

Choroba ta pochodzi z przyczyny wewnętrzney, lub zewnętrzney, albo też od obydwóch razem. Ostrość, słoność, i zgnilizna limfy, są iey przyczynami wewnętrznymi: nieochędość w ślayniach, brud gnoyny, i inne materye ostre zatykające pory nog tego zwierzęcia wstrzymują nieznacznie transpiracyą, i obnażają nogę. Gdy choroba ta pochodzi od przyczyn wewnętrznych, leczenie iey zacząć należy od puszczenia krwi, z karku. Tegoż samego dnia w wieczor da się koniowi enema rozwalniająca, zrobiona podobnie do tey, ktorey przepis położyliśmy pod artykułem ENEMA. Od dnia następującego dawać się mu będzie trunek purgujący następujący:

Weź *Liści konitrudu* garść i
Senesu uncya i
Soli Epsomskiej, albo *Sedlitzkiej*,
 uncye 2

gotuy to lekarstwo w iednym funcie wody pospolitey, i mocz przez kilka godzin na gorącym popiele. Zley, i rozwtorz iefzcze w tym wygotowaniu pięć uncyi catholicon dupl. na ieden trunek.

Gdy się już koń dostatecznie wyprożni, radzą ażeby mu dawać co rano w otrębach, pół uncyi szafranu metalicznego, i przydać do pierwszego zażycia dwadzieścia cztery, lub trzydzieści gran murzyna mineralnego otrzymanego bez ognia; można nawet posunąć aż do sześćdziesiąt gran,

powiększając codziennie dozę pięcią gramami.

Pod czas całego tego leczenia, dawać się będzie koniowi za napoy tyzanna zrobiona z sassafrasu, gwaiaku, i kiny biorąc każdego po trzy uncye do czterech kwart wody. Gotować się wszystko powinno aż do wygotowania się do połowy, i przydać do wygotowania dwie uncye szafranu metalicznego. Otręby które się koniowi dają, powinny być tyzanną skropione; jeżeliby iey koń niechciał pić sam, wlać mu ią potrzeba przez róg. Dobrze także jest dawać koniowi pigułki zrobione z proszku iaszczurczego, i miodu.

Dopiero po wypełnieniu tego leczenia wewnętrznego, któreśmy dopiero przepisali przystąpić należy do topikow zewnętrznych; aż do tego momentu prześcierać się powinno na obstrzyżeniu sierści na członku chorym, i ten obmywać wodą ciepłą. Lecz gdy się już wykonało środki skuteczne na zniszczenie przyczyny wewnętrzney tey choroby, i gdy postrzeżem, iż upław ten wkrótce się ma skończyć, i ustać, na ow czas obmywać potrzeba nogę winem ciepłym; a jeżeliby ieszcze trwało łączenie się wodniście, można zamiast wina użyć gorzałki, w ktorey się wprzód roztworzyło nieco mydła; woda wapienna druga byłaby także skuteczną na umocnienie, i ścieżenie bardziey tego członka chorego.

Jeżeli się kopyto zaczyna oddzielać od korony, potrzebaby w tym miejscu upław osuszyc za pomocą maści pompholix. Je-

żeli by rany uformowane od tego ścieku zarażały mięsem dziwiny, należałoby je trawić lekkimi eskarotykami, przemieszane mi domasći egipskiej. Rozpadliny, szczurzy ogon, i inne ielzche choroby końskie tenże sam mają początek co i wody. *Patrx* SZCZURZY OGON, ROZPADLINY, ZABIENIEC.

WODY MINERALNE (Mat. Szt: Lek.)

Tak nazwane są wody te, które w dosyć znaczney ilości napelnione są cząstkami metalicznymi, tak iż wiele ludziom sprawują widocznie skutki odmienne od tych iakie sprawuje woda pospolita. Dzielą je pospolicie na wody mineralne gorące, i zimne. Pomiędzy temi ostatniemi, kwasowatemi zowią te, które mają smak kwasowaty, i kołący. Te zaś są albo naturalne albo sztuczne. Pierwszemi są te które wypływają z wnętrzości ziemi, obciążone cząstkami mineralnemi; sztuka zaś przez naśladowanie robi drugie. Nakoniec iest ielzche trzeci podział wód mineralnych na trzy gatunki. W pierwszym umieszczone są te, które mają przy sobie siarkę; w drugim te, które mają żelazo; a w trzecim te, które nie mają tylko sole same. P. *le Roi* sławny Professor Szkoły Główney Montpelierskiej poszedł za tym podziałem w swojej uczoney dyssertacyi, którą w tej mierze napisał.

WODY SIARCZYSTE.

Wody siarczyste mają pewne przymioty szczególne, po których nietrudno je iest rozpoznać, i rozroźnić od innych wód mine-

ralnych: 1mo. Iż powłoczą kawałek srebra w nie wrzucony kolorem żółtym. 2do. Iż wydaia z siebie odor iay zgnitych. 3tio. Iż precypitua w postaci proszku rudego lub czarnego sol Saturna, i solueya lub srebra w kwasie saletrzanym. 4to. Nakoniec, iż na iey powierzchni postrzegać się daia osady kwiatkow niby ledowatych, które ofuszone i wrzucone na węgle rozżarzone wydaia płomień błękitny; i zapach siarki. Niektóre wody siarczyste mają smak bardzo obrzydliwy, takimi są w Aix-la-Chapelle, w Baresges &c; inne znowu mają smak nieco przyjemniejszy iak są w Bonnes, które mają zapach serwatki, i te wrzeczy samey uboższe są w części siarczane.

Pryncypalnemi źródłami siarczystemi są źródła w Bagneres, Cauterets, Bonnes, Dax, Arles, Molitx, Vernet, i wiele innych w Roussillon; w Sanit Jean, de Seirargues, niedaleko Dazez; źródło śmierzące wokółkach Alais; w Bagnols, w Gavaudan, i w Normandyi. Wszystkie te wody są oleiowate: lecz stopień ciepła nie we wszystkich jest jednaki. Znajduia się w nich sole, i ziemie rozmaite podług natury ziemi po ktorey płyną, co też odmienia naturę tych wod. Istoty te zaledwo się czuć daia w niektórych źródłach, w innych zaś znowu widocznie się okazuią; i tak np. wody d'Aix-la-Chapelle powinny być naybardziej szacowane zważaiąc ich przyioty.

Niektóre wody siarczyste mają przy sobie spirytus lotny. P. de Bordeu, dostrzegł

iż spirytus ten w obfitości się znayduje w wodach gorących. Niektóre znowu wody siarczyste są oraz saletrzanemi; iak są wody w Cauterets, gdyż galas farbuie te wody kolorem ciemno-rudym; takimi ieszcze są i wody Spaskie.

Niekończenie jest lepiej pić wody siarczyste już przy ich źródle, niżeli przewozić na miejsca odlegleyse zwłaszcza jeżeliby butelki niebyły doskonale zatkane; samo nawet przewożenie wielu ich bardzo skutkow pozbawia, nadewszystko gdy te iekko tylko są zaprawione siarką.

Wody siarczyste mają wielkie przymioty, piąc je wprzód się do nich przysposobiwszy iak należy. Osoby pletoryczne powinny wprzód nim się do tych wod udadzą kazać sobie puścić krew, i zająć iakie buliony chłodzące, i lekko rozrzedzające. Pierwszego dnia używania tych wod przyda się do pierwszey szklanki purgans łagodny, na przykład trzy uncye mанны, toż samo się powtorzy piąc ostatnią szklankę ostatniego dnia, jeżeli wody te niepłynęły dosyć dobrze stolcem, lub uryną. Doza tych wod jest odmienna w stosunkach do wieku, siły, i stanu chorego: ich przeto używanie kierowane bydź powinno od doskonałego Lekarza. Pić się zaś powinny bardzo rano szklankami iedną po drugiey w przestankach stosownych do ich dzielności, tak iżby się wypiło dozę przepisaną w półgodziny. Naydzielnieysze wody siarczyste pić się zwykły przez trzy dni; piąc na raz od trzech do sześciu lub ośmiu szklanek; nayslabsze zaś

przez
aż do
żniey
wioś
takie
są wo
piu
niżej
W
gdy
śpieł
cyą.
uryn
niec
niek
Odż
myśl
kifze
czyn
włze
inę,
arry
idzie
go,
woli
się ta
W
niey
one
wał
znac
na d
nych
przy
ptaci

przez dni dziewięć w dozie dwóch, trzech, aż do sześciu funtów. Porą nayprzyjaźniejszyą do iechania do wod jest źrzodek wiosny, i początek Jesieni; są iednakże takie ktore brać można w zimie, a takimi są wody purgujące. Lepiej ie jest pić w stopniu ciepła w którym naturalnie zostają, a niżeli ie studzić, i pić zimno

Właśnościami ogólnemi wod siarczystych: gdy ie pią ludzie zdrowi, są. 2mo. Iż przyśpieszają bieg krwi, i wzbudzają transpiracyą. 2do. Iż wzbudzają stolce, i popędzają urynę w miarę ich dozy. 3tio.. Dotykają nieco głowę, robią ją nieco ociężałą, a niekiedy sprawują lekkie zawroty. 4to. Odżywiają apetyt, i udają się bardzo pomysłnie w affekcyach zimnych żółdka, i kiszek; bądź że te affekcyje mają za przyczynę atonią albo rozwołnienie; gdy pierwsze naczynia są zarażone materią kwaśną, w przypadkach niestrawności, i w dyarrii. Przepisują ie nie bezskutecznie, gdy idzie o umiarkowanie upławu hemoroidalnego, albo miesięcznego, i wyniszczenie powoli źrzodła choroby białey: rownie one są także udają na rozpędzenie żółtaczk.

Wody o których tu mowimy, są szczegolniey poświęcone chorobom pierśiowym, one wyprowadzają katary uporczywe, rozwalniając ścieki płucne, i wzbudzając nieznacznie transpiracyą. Skuteczne także są na dychawicę pochodzącą z krosteczek płucnych: lecz ich niemaży używać w czasie przystępów; przepisują ie ieszcze na wrzody płucne, ktore są skutkiem iakowey rany; w

perypneumonii ropiacey, i we wszystkich ropieniach wewnętrznych: można je niekiedy dawać w phtyzy płucney, bądź to początkowej, bądź itwierdzoney P. *Bordeu*, zaleca je wraz z tarciami merkuryufzowemi na uleczenie wołow. Kąpiel umiarkowana, bardzo skutecznie wpięra działanie wod siarczystych.

Zalecają bardzo iżnie z tych wód na wrzody strupiaśte, fistułowe, i zastarzałe: nie należy także zaniedbywać w tych przypadkach wstizykań z tychże samych wód.

Łaznia z wód siarczystych z *Bareges*, wzbudza na częściach tych, które są na ich działanie wystawione inflammacyą, i ropienie zbawienne, i często wyprowadza ciała obce wpoione w ciało ludzkie. One częstokroć leczęły schenienia miejscowe, to jest nieszerzące się tak tylko po jednym jakim członku. Widziano iż rozpędzały narostki limfatyczne, gruczołki, a nawet hidropizye stawowe.

WODY MARCYALNE czyli ŻELAZNE.

Wodami marcyalnemi nazywają te, które mają przy sobie żelazo; wody tego gatunku są prawie wszystkie zimne, i mniej lub więcej spirytusowe. Te które tylko małą ilość powietrza zbytecznego w sobie mieszczą, mają zapach koperwałowy; te które go w sobie mają wiele, rozpoznane bydź mogą przez cierpkość, którą na języku sprawują. Spośob naypewniejszy poznania wód żelaznych jest, ażeby wrzucić do nich

niece

niece proszku z galafu utartego. Gdyż na ow czas wody takowe nabywają koloru fioletowego, czerwonego, lub czarnego: i kolor ten tym jest ciemniejszy, im więcej znajduje się żelaza roztworzonego w tej wodzie. Jeżeli na to doświadczenie woda koloru swego nie odменя, znakiem to jest że nie jest, żelazną, i takimi są wody Bourgońskie.

Dwa naznaczają gatunki wód żelaznych, które całkiem są między sobą różne. W jednych żelazo pokazuje się w postaci koperwasu żelaznego. W drugich żelazo tak jest słabo i niedoskonale roztworzone, iż na wzbudzenie precypitacji tego metalu nie potrzeba iak tylko wystawić tę wodę na bardzo słaby stopień ciepła, lub tylko na samo wolne powietrze. W pierwszy gatunek policzyć można wody z Caiselbigi, z Wals, i z jednego źródła w Alais. W drugi wody Spaskie, Pirmontskie, z Passy, z Forges, z Wals, Camerel, i inne teyże samey natury.

Różnica którą postrzegamy pomiędzy wodami żelaznymi pochodzi z różności ziem, przez które wody takowe płyną, z soli które roztwarzają, i z ilości żelaza którym są obciążone; za pomocą to powietrza, solucya ta ma miejsce.

Wody żelazne nie tylko w sobie mają żelazo, ale i jeszcze sol morską, mającą zasadę alkaliczną, i ziemną; sol epsomską, selenit, ziemię chłoniącą, i niekiedy inne jeszcze ciała iakowe: lecz te nie w każdych się wodach żelaznych znajduje: P. Brouzet odkrył je w wodach z Passy.

Skutek wód żelaznych w pierwszych naczyniach jest, iż one tam sprawują niejakiś lekki szczypanie; czyszczą je, i wyprowadzają

szlam, któryby one w sobie zawierały; rozwalniaią żołądek roztwarzaią i łagodzą krew, powiększają oscyllacyą naczyń, leczą obstrukcyę, i wzbudzą obfite płynienie krwi. Zelażo udziela im własności toniczney, przeto też skuteczne są na umocnienie osłabionego żołądka, i naprawienie dygestyi. Pomagaia one bardzo melancholikom, hypokondrykom a zwłaszcza tym, którzy miewają częste morzyska. Przepisują je pomyślne, w przypadkach upławów białych zadawnionych; w gonorrhoeach zastarzanych, dyarriach uporczywych i dyffenteriach kronicznych.

Gdy chorzy są konstitucyi delikatney, i łatwey do irytacyi, nie należy im dawać tylko wody żelazne lekkie. Wody te tracą wiele zswych własności w przewożeniu, wiele natym zależy chcąc ich używać skutecznie, ażeby je pić przy samym źródle. Osoby które je pić powinny w czasie onych używania, starać się o agitacyą umiarkowaną, przechodzić się po miejscach przyjemnych, wystrzegać się myśli mordujących umysł, i pozwolić sobie rozrywek godziwych. Spósob używania ich jest takiż sam, jakiśmy przepisał dla wod siarczyskich.

WODY MINERALNE SOLNE.

Wodami mineralnemi solnemi, są te, które przez rozbiór same tylko dają sole. Są jednakże niektóre, które mają powietrze sprężyste; inne znówu żywcę, a wielka liczba innych ziemie chłoniaią, i sielenitową. Ze woda iaka jest prosto solną tylko, poznać się może, gdy wrzuciwszy do niej proszku galafowego, nieodmieni cale swej przezroczystości. Ado, gdy wystawiwszy kawałek srebra na wapor tej wody,

kolor srebra całe się nieodmienia. 3tio. nako-
niec gdy nie wydaie z siebie żadnego odoruiay
zgnitych. Są wody solne zimne, są znowu in-
ne gorące, a to ieszcze wstopniu ciepła rozma-
itym. Wody mineralne solne nayznaiomsze są
w Bulogne w Pikardyi. w Chartres, Cransac,
z Dieu-le-Est w Delfinacie, z Forges, z Saint-
Martin de Fenouilla w Russilon, z Lannion
w Bretanii, z Maine blisko Nimes, z Mont
d'Or w Auwernii &c.; można policzyć w rzedzie
wod mineralnych solnych te, które w sobie ma-
ią żelazo, i osadzaią ie na dnie naczynia, gdy
w nim cokolwiek postoią; takimi są wody z
Vals, albo z Camerel, które przywożą do Mont-
pell eru.

Wody mineralne które w sobie zawieraią wie-
le powietrza sprężystego, są prawie wszystkie
zimne. Spirytus ten okazuię się w małych
bulkach, które bezprzestannie osiadaią na wży-
stkich punktach powierzchni wody. Procz tego
ieszcze wody te maią smak nieco wina Szam-
pańskiego: smak ten niknie wraz z tym duchem,
o którym dopiero mowiliśmy; okazuię się zatym,
że on iemu swoy początek winien. Sposob przeko-
nania się o tym powietrzu subtelny jest ten, ażeby
zatknąć palcem wielkim butelkę do połowy na-
pełnioną tą wodą, a potym ie lekko skłocić.
Odiawszy palec powietrze wypada z hukiem.
PP. Hoffman, Venel, i Presseux, często do-
świadczenie to powtarzali. To powietrze sprę-
żyste ze wżytkim iest podobne do atmosferycz-
nego: daie się ono ieszcze czuć przez począ-
tek lotny uderzaiący zmyśl zapachowy, a kto-
rego trudno iest poznać naturę. Ten początek
sprężysty iest nawet tak obfity w niektórych
wodach, iż nie zachowawłzy ostrożności potrzy-

mania ich przez nieiaki czas w butelkach o-
twartych, naczyniaby takowe popękały.

Znajdujemy sol morską w wielkiej liczbie
wód mineralnych ziemnych; smak tych soli, postać
kryształowa, są dostatecznymi znakami do prze-
konania nas o ich rzeczywistej tamże bytności.
Napadamy także często na sol epfömską w wo-
dach mineralnych. Sol ta okazuje się ze smaku
gorzkiego, złączonego z niejakimś chłodzeniem.
Kryształy iey są podobne do równoległościaków
ukosnych z iedney strony. Nieregularność ta
jest tylko przypadkową, mowi P. Leroy; po-
chodzi ona ztąd, iż sol epfömska zawsze pra-
wie będąc złączona z solą morską, niekryształ-
uje się aż później, i przez ewaporacyą powol-
ną. Gdy sol epfömska przemaga w wodach
mineralnych, wody te są prawie zupełnie gorz-
kie: i takie jest źródło Sedlitzkie w Czechach.

Wody mineralne solne mają własność żołąd-
kową nie zawodną. Bardzo są skuteczne na
czyszczenie pierwszych naczyń, i na oswobo-
dzenie ich ze szlamów, i nieczystości ktoreby
ich funkcyom przeszkadzały. Żołądek i kiszki
wkrotce się naprawiają po tych wodach. Mają
one własność toniczną, która umacnia i szczy-
pie lekko te organa. Przepisują się skutecznie
w słabościach żołądka, byle wnętrzność ta lub
kiszka duodenum nie zostawała w pletorze lub
phlogozie. Na zapobieżenie więc atonii pier-
wizych naczyń, wzbudzoney od surowości,
każą się brać wody mineralne, purgujące: iak
są naprzykład Balaruckie, z Wichy albo z Wals
jeżeli chorzy są temperamentu mocnego: tu-
dzież z Yenšet albo innych żelaznych lekkich,
a nawet siarczyszych, jeżeli chorzy są tempera-

mentu

lanch

Nale

padka

w pier

albo v

począ

albo te

tam ze

leży w

szkodli

by cho

gi obw

czne p

oczeki

nie w

puszcz

Wod

i a pow

relizy

w tych

brać w

teczno

cha; i

kę. W

febry k

robach

plyni

rozwa

badza

cyrkul

Wod

i a pier

skrowa

n'ono

nieznie

mentu delikatnego, hypokondrycznego, albo melancholicznego.

Należy przepisać używanie wód solnych w przypadkach zawrotów, których przyczyna jest w pierwszych naczyniach (*Obacz ZAWROT*) albo w hemiplegii, która częstokroć winna swój początek zbyticznemu rozwojnieniu żołądka; albo też szlamowi lipkiemu, i kleistemu, który się tam zebrał; w tych okolicznościach wybrać należy wody purgujące. Wody atoli te byłyby szkodliwemi w przypadkach hemiplegii, jeżeliby chory miał oczy iżklące się i obłądne; wargi obwisłe, i twarz zmienioną; co okazało znaczne pomniejszenie w mózgu, trzeba na ow czas oczekiwać czasu przyjaźniejszego na przepisanie wód, i używać środków bliższych, iak jest puszczanie krwi &c. *Patrz HEMIPLEGIA*.

Wody mineralne solne purgujące, zapobiegają powrotom epilepsyi, która była sprawiona od reszty pokarmów źle strawionych. Potrzeba w tych przypadkach, w których głowa cierpi, wybrać wody raczy nie spirytusowe; uznana jest skuteczność tych wód w obstrukeyach dolnego brzucha; i konkrecyach żółci, które rodzą żółtaczkę. Wody bardzo często leczyły bez powrotu febry kwartanny. Zalecają używanie ich w chorobach nerek; w zatrzymaniu, lub zbyticznym płynieniu miewiaczek, i upławu hemoroidalnego: roztworzą one i łagodzą krew, i oneż ofwobadzą od cząstek różnorodnych, które niszczą cyrkulację.

Wody solne byłyby szkodliwe tym, którzy mają pierś słabą; wnetrzości nabrzmiałe lub skrowate; którzy mają iakie otoki wewnętrzne. Skłonności do hydropizyi, i których ciało jest niezmiernie kakochymiczne, zimne, i wilgotne.

Wody te nic dobrego nie przynoszą tym którzy częstych doświadczają przyśpaw dychawicy, albo strągury; starcy w ogolności mniej z nich doświadczają ulgi niż ludzie w wieku średnim zostający. Brać ie należy z zachowaniem ostrożności, iakieśmy przepisałi mówiąc o wodach siarczanych. Kąpiele z wod solnych przynoszą codziennie skutki cudowne. *Patrz KĄPIELE, SUCHE WANNY.*

Ponieważ mamy sobie za obowiązek umieszczać w tym Dykeyonarzu wszystko to co tylko byż może pożytecznym dla publiczności, i to wszystko co tylko ma związek ze zdrowiem osób mieszkających po wsiach, przeto poczytałśmy za powinność umieścić tu pewnie lekarstwa, które przynosząc skutki najczęstsze, nie są powszechnie znanymi. Sprawiedliwość wymaga, ażeby im oddać tę zaletę, iaka się im należy, chociaż Autorowie ukrywają dla siebie sztukę onych przyprawiania. Takimi są woda przeciw zgniliznie *P. de Lievre* i *P. Beaufort* oktorych tu mówić mamy. O balsamie *de Lievre* znajdzie czytelnik pod artykułem *VITÆ BALSAMUM.*

WODA PRZECIW ZGNILIZNIE.

Już lat temu około czterdzieści, iak wynalezek ten uczyniony w Aix od *P. de Beaufort* na ow czas Profссора Królewskiego Sztuki Lekarkiev w Aix, a potym Lekarza Nadwornego Królewskiego &c. Ponieważ skutki tey wody brzmiały po całej Europie, przeto mieliśmy sobie za obowiązek prosić Autora o iakieś objaśnienie tyczące się iej skutkow: w czym nie odmówił nam ukontentowania z zaspokoe-

nia nas w tey mierze, i razem przyśłał nam formułę powszechną na tę wodę. Wypisuiemy tu iego słowa.

Woda przeciw zgniliznie złożona jest z kwasu siarczanego; z soku cytrynowego; lugu soli alkalicznych z pewnych roślin, ażeby osłabić nieco kwasy, i zapobiedz nieprzyzwoitościom, iakieby używanie nalogowe tey wody sprawić mogło. Do tey mieszanki przydane są sol Polychresta *de Glasser*, sol Glaubera, i spirytus wiśniowy, lub winny. Wszystkie sole roztworzone są w proporcjonalney ilości wody deszczowej. Spółob wykonania operacyi jest szczególnie wiadomy P. *Beaufort*: jest to dobro które jest iego własnością.

Woda ta ma własność przeszkadzania korupcyi wody na okrętach: Hollendrzy opatrnią nią swoje okręty; i przełożony nad niemi oddał sprawiedliwość wynalazkowi P. *Beaufort*. Intendenci Kolonii Francuskich uznali także tey użytek na Wyspach Antyllach, już to na zapobieżenie chorobom pospolitym na tych wyspach, już na przerwacę ludzi okrętowych od szkorbutu. Dozę tey wody jest tyżka stołowa do jedney kwarty wody. Tez same doświadczenia uczyniono na Wyspie Malcie. Naybardziej zaś wody tey używał sam P. *Beaufort* w Paryżu przeciwko phtyzyi stwierdzoney. Chociaż ten Autor nie pierwszym jest w tym zdaniu, iż kwasy są skuteczne przeciwko tey chorobie, przepisywać mu jednak należy w tym pierwszeństwo, iż pomiędzy dzisiejszemi tryb ten ożywił. Pomiędzy wielą postrzeżeniami uderzającemi, które nam Lekarz ten udzielił, i które pokilkokrotnie zniżnawiały Paryż, jeden tylko przytoczymy o kolicznie.

„ *P. Margrabina de Pompignan*, w padła była w ostatni stopień marazmu czyli luchoty, i atropii po expektoracyi ropiaśley, i obfitey którą przed siedmią czy ośmią miesiącami poprzedziło plwanie krwią, i gorączka powolna, poty nocne, słabości i dyarrya uporczywa. Do tych symptomatow przyłączyły się ielszcze kaszle gwałtowne, które w każdym momencie choroby tę stawiały nad przepaścią ostateczności. Trzech Lekarzyw znaiomych ze swoiey sławy przyzwani byli od dawnego czasu, lecz ich radunki żadnego nie przyniosły skutku. Chora ta już była od wszystkich opuszczona, i czekano już tylko ostatniego momentu życia, gdy przyzwany był *P. Beaufort*. Lekarz ten nie obiecywał uleczenia, bo stan rzeczy bardzo był już rozpaczający. Proponował kwasy pod czas konsylium danego na piśmie; i Lekarze wreszcie dali się nakłonić na zdanie. *P. Beaufort* wsparł powagą *Riviera*, *Boerhavego*, i *Arbutnotę*. Dano natychmiast naypierwsze kwasy iakie tylko mieć można było, oczekując na wodę przeciw zgniliznie, i chora w krotce uczuła dobre tych lekarstw skutki. Nazajutrz po naypierwszym zażyciu *P. Pompignan* spała dwieć godzin; kaszel codziennie się zmniejszał, dyarrya się zatrzymała, trzeciego dnia, gdy *P. Beaufort* kazał wziąć chorey dwie kąpiele, w których roztworzył bulion ciepły, w celu zmiękczenia skóry, przywrocenia transpiracyi nieznaczney, i zwrocenia materyi przededchowej od kizek, do których ona zmierzała nie znajdując wolnego przechodu przez pory. *P. Pompignan* pluąc ropą przez siedm czy ośm miesięcy, przyzła zupełnie do siebie i odżyła swą żytością. „

Moglibyśmy tu iefzcze przytoczyć wielką liczbę przypadków, w których naypierwsze osoby uleczonemi były, gdyby nam granice dzieła temu zamierzone pozwalały. Dofyć nam iefť nadmienili o własnościach wody tej. Gdyby nam tu kto poczytał za występpek, iż zalecamy lekarstwo nieznanne, odpowiedzielibyśmy: iż mało na tym zależy, byle ono było dobre; a iako o takim powinniśmy byli nadmienić. Wreszcie P. Beaufort, zamierza sobie wyłożyć iego własności w dziele, które publiczności obiecał, w czterech czyli pięciu tomach, a którym przeznaczył tytuł; *La Science de la Santé*.

WODA WZMAGAJĄCA albo ANA- LEPTYCZNA.

Weź trzy garści gencyany, pokray ie drobno: weź potym tęż samę ilość liści i kwiatow małej centurzyi, i ufiekay ie bardzo drobno; mocz to w gorzalcę przez dwadzieścia cztery godzin, i przedyfylluy połowę na wolnym ogniu. Moczyć potym iefzcze należy w tym likworze garść małej szafwii, tyleż poleiu, i oskrobiny z pięciu lub sześciu cytryn. Drugi raz się potym znowu przedyfylluie, moczywszy wprode te przyprawy przez dwadzieścia cztery godzin, i przyda się do wspomnioney dyfyllacyi prącik cynamonu, i dwanaście goździków sklepowych.

Dozą tej wody iefť iedna łyżka w wieczor kładąc się spać. Likwor ten iefť bardzo uma-

cniający, i naprawia skutecznie osłabione sily.

WODA DE LUCE (Szt. Apt.) Przepis tej wody nie od dawnego zbyt czasu jest znany; robi się ona z pomieszczenia soli, i kwasu lotnego soli ammoniackiej, i zolejku bursztynowego w spirytusie winnym; mniemają iż woda ta jest cefaliczną, i antispazmodyczną: liczą ją jeszcze po między, kardyaczniemi, i dyforetyczniemi: przepisują ją skutecznie w apoplexyi, i jest razem lekarstwem, które zwyczajnie przepisują w synkopie; wystarcza także niekiedy sama przez się na ukojenie przystępów macicznych. Jest jeszcze nakoniec skuteczną od ukąszenia zwierząt iadowitych. *Patrz JA-SZCZURKA*

Doza iey jest od sześciu do dwudziestu kropel.

WODA OD POSTRZAŁU. Jest to woda na rany od postrzału. *Patrz RANNE.*

WOLE czyli **GRUCZOŁY** (Szt. Lek:) Tak nazwano naroški kształtu kuli, twarde, nieodmieniające koloru skóry, bezczułe, nasadzone iedne na drugie, kończące się na ropieniu, Łacinnicy zowią chorobę tę *scrophula*, co pochodzi od wyrazu *stroph* a swinia, gdyż mniemają, iż zwierzęta te miewają zawsze wole pod gardłem Nazwisko i opisanie symptomatu pryncypalnego tej choroby, jest iey cechą.

Wole iakośmy powiedzieli poznają się z gruczołów twardych, mnieyszey lub wię-

kszej obiętości, tak iż formują w koło szyi niby łańcuch koloru skóry, gdy w nich nie maśz inflammacyi. Podpalże, i siedzenie równie także bywa siedliskiem tych gruczołów; a co do członków wewnętrznych, mesenterium, w którym się podobne gruczoły znajdują za otworzeniem trupów wolo-watych. Gruczoły te bywają stałe, lub ruchome, razem skupione lub też oddzielnie wydane.

Dzieci temi gruczołami dotknięte miewają wargę wyższą, i nos zbyt gruby; twarz nabrzmiałą około uszów, miewają także pospolicie więcej dowcipu od swoich rówie-ników; cerę koloru ołowianego, i jeżeli im się pokazuje iaka czerwoność, ta powleczona jest białością, którą oczy dobre śa-two dostrzedz mogą: przydać jeszcze na-leży do tych symptomatów wzrok mdły. Wolowaci zostają pospolicie w tym stanie aż do wieku poraśnięcia, rewolucye które się w ten czas wzbudzaia w ekonomii zwie-rzęcey, niszcza częstokroć te gruczoły, chorzy nabywają większych sił, i nietak się stają skłonnemi do innych chorob; jest to postrzeżenie stwierdzone kilkakrotnym doświadczeniem. Obacz *J. Quincy, Essai of the evil.*

Gruczoły pochodzą z urodzenia, czyli są dziedzicznemi. Dotykają one naybar-dziej dzieci te, których rodzice dotknięci byli iadem iakim wenerycznym; w czasie swojej młodości; dziecię wieyskie żyjące pokarmami grubemi, i chowające się na miejscach wilgotnych i błotniących, lub po

gorach okrytych mgłą. Zdaia się one być chorobą powszechną niektórych krajow; takimi są Prowincye Hiszpańskie leżące blisko Pyreneow; w Niemczech zwłaszcza około Salzburga; we Francyi w przyległości Alpow; w Holandyi; w Bawaryi; Styryi, a nadewszystko w Tyrolu.

Przyczyną bliską gruczołów, jest zebranie się i zgęstnienie limfy w gruczołkach, i tkance komorkowatej otaczającej je. Przyczynami dalszemi są wszystkie ciała kwaśne albo ostre; pokarmy niestrawne, surowe, i niezdrowe; zbyt częste używanie wód zimnych, iako to ze źródeł w tych zwłaszcza miejscach, gdzie woda wydobyta z wnętrzości ziemi niebyła jeszcze wystawiona dostatecznie na działanie promieni słonecznych; słabość przyrodzona ciała; ociężałość; zbyt częste używanie likworow spirytusowych; owocow zielonych; mięs słonych, i wędzonych, słowem wszystkich rzeczy, które rodzą chyl gęsty i gruby, lub które mogą sprawić zgęstnienie limfy.

Obacz LIMFA.

Im świeższe są wole, tym je też łatwiej jest uleczyć; te które są dziedziczne, daleko są uporczywsze, a częstokroć nieuleczone. W ogółności obiecywać sobie można uleczenie wólów miękkich, mało co dolegających, reuromych, phlegmonicznych, i skłonnych do suppuracyi. Lecz skutek leczenia będzie wątpliwy gdy narostki są twarde, skrowate, bolesne, sine, uformowane na wielkich iakowych naczyniach, albo na krtani, na ściągaczach, wiazaniach lub

kości
lecz
gdyby
ich
ogolu
rodzą
Jad
wrzod
często
Rkwy
ściężn
grucz
dzieli
te, k
ce.
no ta
Gd
iedyn
plynn
będzi
poty
wzięś
bulion
złożon
oiw: f
kow,
pic o
ieżeli
zaży
ciąga
ny z
mydł

We

kościach. Nie należy zaś i zaczynać nawet leczenia, gdy wole będą rakowe, zwłaszcza gdybyśmy niebyli pewni o wydobyciu ich narzędziami rozcinającemi, o czystości ogólnej humerów, i że one się nazad nieodrodzą. *Patrz RAK.*

Jad wołowaty zadawniony rodzi często wrzody na rozmaitych członkach ciała; częstokroć gnoi palce u rąk, i nóg, dotyka stawów, sprawia exostozy, ankilozy, i tyficzne inne choroby, z pomiędzy których gruczoły na szyi są częścią najsłabszą. Podzielić więc należy wole na ukryte to jest te, które nie ropią, i na jawne czyli ropiące. Zobaczmyż jak się postępować powinno tak z jednymi, jak i z drugimi.

Gdy gruczoły są tylko ukryte, usiłować jedynie należy rozdzielić limfę, i uczynić ją płynniejszą; jeżeli osoba dotknięta niemi będzie pletoryczna, puści się iey krew; a potem się iey da na purgans; wreszcie wzięść powinna kilka kąpeli, i zażywać buliony roztwarżające, i rozrzedzające, złożone z roślin roztwarżających, i przeciw-szkorbutycznych z rzeżuchą, kilką raków, i nieco szafranu marsa. Każe się iey pić obficie serwatkę, albo wody mineralne, jeżeli je mieć można. Nakoniec chory zażywać powinien ciągle w pewnych przeciągach czasu kąsek rozpuszczający złożony z stonogów, murzyna mineralnego i mydła weneckiego. Naprzykład:

- Weź *Mydła Weneckiego* drachm 2
- Stonogów w proszku* drachmę 1

Murzyna mineralnego (æthiops
mineral.) drachmę 1

Urob to wszystko za pomocą syropu pięciu korzeni roztwarzających, i porob z tey mieszaniny kaski ważące po sześć gran, które chory zażywać będzie co trzy godziny ieden. P. *Geoffroy* radził sam tylko proszek antymonium startego, w dozie od czterech, aż do ośmiu gran, w czym się kazał słośować do sił, i wieku chorego. Pewien Empiryk ostatniego wieku nazwiskiem *Rotrou*, przypisywał sobie znościomość sekretu wyprowadzania z gruntu gruczółów, i leczył je lekarstwami, które przed wiadomością powszechną miał. Lekarstwa te są dziśsiay znane, lecz ich już cale nie używają z przyczyny iż te mniemane specyfika wielkiey pracy i starania w peparycy wymagają: mowiliśmy o nich pod osobnym artykułem. Woda wapienna bardzo pomyślnie przynosi skutki w tey chorobie. *Patrz WAPNO.*

Wyciąg opichowy, ma także swoich stronników. Zaczyna się od zażywania go w dozie dwóch gran, potym się doza ta powiększa iednym granem, byle chory nie cierpiał kardyalgii, i zawrotów. W tym ostatnim przypadku trzymać się należy pierwszey dozy. Wspiera się to lekarstwo fomentacyami z wody morskiey, lub słoney, przykładając je na gruczółę; przykładac się także powinny na nie liscie piołunowe napoione tą wodą. Pośpolicie środki te bardzo się pomyślnie udają, około wieku pora-

stania, gdyż w wieku tym natura sama prawie zawsze przynosi uleczenie, iakośmy już o tym wyżej powiedzieli: lepiej nawet jest oczekiwać wieku tego nie dawać wolowatym iak tylko na purgans kiedy niekiedy, niezeli ich dręczyć temi środkami nad to podchlebnie za specyfika zalecanemi.

Trudniey daleko jest rozpędzić gruczoły wolowate, gdy te są znaczney objętości; ciężko się jest ustrzedz, ażeby te nieropiły: przeto postrzegłszy iż się naprożno doświadczało drogi rozpędzenia tych gruczołów, udać się potrzeba do kataplazmow miękcących, i doyrzewiających. Pomiędzy temi topikami, zalecaią bardzo liście bzu poziomego, pieczone w popiele; mięsistość z korzeni przestępowych; i ogorkow dzikich; plastry miękcące, i rozpędzające których się pospolicie używa na przyspieszenie doyrzałości narostkow, i zebrania się ropy. Nie należy gruczołów wolowatych otwierać wprzod aż będą dostatecznie miękkie, i gdy się już niebędzie czuć żadney twardości w ich obwodzie.

Spod wrzodow wolowatych bywa pospolicie twardey, i strupiały; ciało przyległe temuż wrzodowi białe, i śący się z nich ropa gęsta, i lipka. Na ow czas udać się potrzeba do przypraw roztopiających zewnętrznych, i starać się potrzeba oczyścić wrzod sposobem zwyczajnym. *Obacz Wrzod.* Dziwe mięso wytępia się przez dotykane się go eskarotykami, solucją sublimati corrosivi w wodzie babczaney; można nawet użyć kauteryi rzeczywisłey. *Techmeyer*, który nam podał

wyborną dyffertacją o wolach zapewnia, iż ten sposób postępowania bardzo mu się często udawał, gdy go poprzedziło ropienie zbawienne.

Niektorzy Lekarze radzą, ażeby kadzić gruczoły wolowate waporem octu winnego lejąc go na rozpalony krzemień, lub cegłę: albo też żeby przykładac na narostek solucyą gummy ammoniackiey, galbanu, i sagapenu w odcie. Jeżeli się przydarzyło pruchnienie kości znajdujących się pod wrzodem; należałoby postąpić sobie tak, jak powiedzieliśmy pod artykułem SPRUCHNIAŁOŚĆ.

Gdyby gruczoły wolowate zwrzodowaciałe okazywały iakie podobieństwo do raka *Obacz RAK*, nienależy ich irytować środkami szczypiącemi, gdyżbyśmy tym sposobem nie wątpliwie przynieśli zgubę choremu. Przystać na ow czas potrzeba na dawaniu choremu lekarstw iakich wewnętrznych, łagodzących, i ulżywiających, i przyłożyć na gruczoły topikow teyż samay natury. Jeżeli czas, okoliczności, i miejsce na którym się gruczoł uformował pozwalają, Chirurg wykonać może operacyą wyrżnięcia.

Sposób postępowania z gruczołami jest bardzo długi, a tym samym przykry. Wielkiey potrzeba cierpliwości ze strony chorego, i ze strony samegoż leczącego. Upředzenie i niewiadomość podały ieszcze rozmaite śmieszne sposoby na leczenie wolow. Niektorzy radzą ażeby po szyi dotkniętey wolami wodzić rękę tropa, zwłaszcza człowieka który umarł z etizyi; inni znowu ażeby

ażeby się dotykało tego wolu swą ręką dziecko siodme iedneyże matki płci męskiej, któreby się urodziło następnie po sześciu innych tęż płci nieprzerwanie, to jest iżby matka w tym ciągu żadney córki nie powiła; inni nakoniec radzą, ażeby na szyi nosić zawiązaną nie którą była przeciągnięta przez ciało szczura żywego. Każdy roztropnie osądzić potrafi szkodki uprzedzonych kobiet, ażebyśmy mieli potrzebę zastanawiać się tu nad ich blahością: radzić raczej na wzajem należy tym, którzyby takie szkodki podali, ażeby szukali szkodkow na umocnienie swowego rozładku.

Zbiegano się niegdyś ze wszystkich stron do Stolicy Francyi i Anglii po uleczenie wolow za dotknięciem się ręki Królewskiej: i widziano Jakoba III. Króla Wielkiej Brytanii, który ujechał do Francyi i bawił się dotykaniem wolowatych. Angielczykowie rozumieli, iż ta droga prerogatywa była tylko udziałem ich własnych Królów, Opinia ta zginęła wraz z ciemnością i uprzedzeniami owych wieków.

Osoby godne wiary codziennie mię więcej przekonywały, że P. *Richard* Chirurg osiadły w Ferté-Alais nie daleko Fontainebleau cudownym prawie sposobem leczy wole naybardziej zadawnione bez przykładania żadnego topiku na gruczoły. Niedawno przywrocil do zdrowia pewną młodą Panienkę z Strazburga, która okulaowała na nogę, w kolanie miała ankilozę, goleń miała spruchniałą, gruczoły w koło szyi, i wszystkie symptomata wolow zastrzałych.

Pewien Konfiliarz Izby większey Parlamentu Francuskiego, oddał staraniom P. *Richarda* iednego ze swoich poddanych. Skutek odpowiedział cnotliwym zamiarom tego Pana. Pokazy-

wano mi tego wieśniaka; jest on zdrowy, i nawet dobrej tuszy, chociaż choroba jego uznana była wprzód za nieuleczoną. Owoż skutki które na sobie noszą cechy przekonania, i które wiele przynoszą sławy P. *Richard*. Mam za ukontentowanie, i powinność oddać mu w tym tu mieyscu sprawiedliwość.

WOLE WŁĄSCIWIE ZWANE. (Chir.) Wol, inaczej broncotele zwany, jest to gruczoł ruchomy, nieczuły uformowany na przedniej stronie szyi. Zamyka on w sobie tak iak i inne teyże natury gruczoły, częścią ciała gębsze, już iakąs materią małą nieiakieś podobieństwo do miodu praśnego, do łoiu, i bulionu: znajduią także w nich niekiedy ciała chrząstkowate, kości, kamyczki, a niekiedy wodę i powietrze.

Siedlisko tego naroska jest na gruczołkach zwanych thyroides; w niektórych mieyscach pospolstwo nazywa wole kilka gardlaną: wieśniacy bardziey im podlegają niż ludzie mieszkający po miastach; a niewiaśty, zwłaszcza ciężarne, bardziey niż mężczyźni; co przypisują osłabieniu części tych które gruczoły takowe zalegają, pochodzącemu z częstych womitow nieoddzielnych od ciężarności.

Mieszkańcy Alpów naybardziey tym wolem podlegają, choroba ta równie jest pospolitą po innych niektórych krajach, w których tak się już ludzie do tey niewygody przyzwyczajają, iż niemyślą enie o pozbyciu się iey; mówią nawet iż w Tyrolu poczytana jest za ozdobę.

Kształt wolu pospolicie bywa foremny tyleż się rozciągający z iedney co i z drugiey strony: obojętosc iego pospolicie zbliża się do ob-

ętości melona, lecz są nawet i większe, a nawet szkaradne, które się rozciągają aż do pę-

Gruczoł takowy nie ciągnie za sobą żadnego niebezpieczeństwa; gdyż rzadko się bardzo przytrafia, żeby on przyszedł do stanu ropienia, albo żeby się skancerował, gdy się go nie tykamy; ciężar jego atoli uciska niekiedy krtani i gardziel: a przeto robi oddech i polykanie trudniejszym.

Gruczołki wolowate i inne małe są swoje miejsce blisko na glandzie tyroides, toczą pospolicie chrząstki krtaniowe i są podobnemi do wolow, co nie trudno je jest między sobą rozróżnić.

Formują się także jeszcze pod brodą i około krtani gruczoły, fikirowate, któreby także czasem poczytać można za wole: iednakże ich twardość, i nierówność dają dostatecznie i z łatwością postrzegać ich różnicę. Widzieć się jeszcze oprócz tego dają gruczoły, niekiedy bardzo znaczney objętości uformowane na karku, są one tej natury co i wilki, które się formują na głowie, a które nazywają *Zołwiami*.

Leczenie bronchoceli nie różni się od sposobu leczenia innych wilków: dawano wewnątrznie, poprzedziwszy wprzód lekarstwa ogólne; diuretica, diaphoretica, roztwarzające, rozpuszczające; lecz lekarstwa te pospolicie żadnego nie przynosiły skutku. Gębka morska, i z roży polney spalone na popiół uchodzą za specifica; lecz potrzeba jeszcze doświadczeń któreby mniemanie to potwierdziły. Topika rozwalniająca i rozpędzająca mogą przynieść jakąś pomoc w przypadkach wolow początkowych, lecz najmniejszego nie przynoszą skutku, gdy się już choroba ta wzmogła.

Można w tym przypadku, doświadczać przypraw zrzućcych; lecz sposób ten nie zawsze jest bezpiecznie przedsiębrać, zwłaszcza jeżeli wol ma znaczną objętość; z drugiej strony oświadczenie kikokrotne dowiodło, iż bardzo jest trudno ażeby rana która się stąd formuje nie odrodziła się na fistułową.

Wykorzenienie tej choroby przez wyrznięcie zwłaszcza gdy zaśada gruczołu jest szczupłą byłoby podobno najkrótszą i najszybszą drogą; lecz i w tej mierze także zachodzi niebezpieczeństwo, z przyczyny bliskości nerwów, i żył. Słowem z tego wszystkiego cośmy dotąd powiedzieli wypada, że lepiej się ich nie tykać. Wyłożemy jednakże niektóre frzodki z pomiędzy tych, które naybardziej zalecają: owoż są te które podaje *Pašta*, poprzedziwszy puszczanie krwi i purgansie.

1mo. Używanie soli śliwowej biorąc iey każdego dnia po dwa szkrupuły, w czterech uncjach wody deszczowej, przez dni czterdzieści.

2do. Codziennie trzeć lekko gruczoł, i przykładać na niego gębkę naponą uryną ciepłą, z osmy częścią soli śliwowej.

3tio. Pić codziennie przez pultora miągą po szklance wody moriskiej, z ktorej się także oraz robić powinny fomentacye na gruczole.

4to. Jeżeli wypada potrzeba udania się do frzodkow dzielniejszych, Lekarz ten przepisuie trzy szkrupuły mydła, roztworzonego w czterech uncjach wody, albo też kątek mydlany, po którym pić należy dekott z ziela mydelniku.

5to. Nakoniec radzi, ażeby pić przez miągac ocet cybuli moriskiej w dozie dwóch tyż-

czek, i
cye; i
na spr
byle led
Owoż
jest latw
ne było
teczniej

Weż

Zmie
krem, i
lub kon
taki kalf
Nako
fiadanie
caly za
rey oley
innzyg
Nie m
ney obli
mencie
w ogniu
czol, i
tery g
mi cza
czewek
wite te
o dok
4rothkin

czek, i z niegoż przykładać na wole fomenta-
cyę; lekarstwo to miane iest za skuteczne
na sprawienie naysłowniejszych skutkow,
byle iednakże choroba ta nie była zastrzałą.

Owoż ieszcze lekarstwo ktorego przyprawa
iest łatwiusienka, a ktore iednakże poczytywa-
ne było za bardzo skuteczne, a nawet naysku-
teczniejsze na tę chorobę.

Weż Gębki,

Korku,

*Pumexu skalcynowanego, w czę-
ściach równych.*

Zmieszay iedną drachmę tey mieżzaniny z cu-
krem, i urob z tego kasek za pomocą syropu,
lub konserwy różowey: włoż pod ięzyk ieden
taki kasek co wieczor kładąc się spać

Nakoniec, przypisywano iednuy kobiecie po-
siadanie sekretu gubienia wolow; sekret ten
cały zależał na smarowaniu często części cho-
rey olejkiem rumienionym otrzymanym przez
infuzyę.

Nie możemy tu przemilczeć, o wolu niezmiar-
ney objętości, który był w iednym prawie mo-
mencie uleczoney drutem żelaznym rozpalonym
w ogniu, który przeszedł na wylot przez ten gru-
czoł, i tym sposobem wzbudził obfity ściek ma-
teryi gruczolkowatey, zmieszany z maleńkie-
mi cząstkami kamienistemi, podobnemi do so-
czewek; co przyniosło ustąpienie prawie całko-
wite tego wolu; zaczęło się potem ropienie i
dokończyło całkowitego uleczenia w bardzo
krótkim czasie.

Uleczenie to niema nic w sobie zadziwiającego procz trąfowego przypadku, któremu doświadczenie to winniśmy: stwierdza ono użytek suppuracji którąśmy wyżej radzili, a do której się przychodzi przez incyzję i kauftykę: lecz doświadczenie tego sposobu sprawiło pokilkokrotnie kaszle, dochawice, phtyzę, i inne okropne pierśowe choroby,

WOŁ (Szt. Hod. Byd.) Woł jest to byk któremu odcięto części rodzayne, ażeby go przedzwy utuczyć, i łatwiej powodować można było. W tym stanie jest on jednym ze zwierząt nayużyteczniejszych, a tym samym nayszacowniejszych dla człowieka. Na niego to człowiek zwała na trudniejsze sady rolnicze, on oraniem przyspobabia ziemię do przyjęcia nasienia, którego rozplodzenie oddnie rolnik naturze. Przyuczony do iarmu, którym człowiek kark jego obarczył, znosi spokojnie, i z cierpliwością wszystkie trudy pracy; on to używnia pola i przykładą się do obfitych plonów; jest nays pewnością zasadą czulego rolnika, i całego rolnictwa, bez którego żaden stan trwać długo nie potrafi. Słowem, woł zda się być przeznaczony od Autora natury, ażeby zaspokajał wszystkie niemal potrzeby człowieka. Siła jego nie tylko tak jest urządzona, że go czyni zdawnym do dźwigania ciężarów; lecz jeżeli się zastanowiemy nad jego karkiem, i barkami, uznamy prawdziwie ich przeznaczenie; i cłonki te przestaną być w oczach naszych marną, nieforemną i nieużyteczną, gdy zobaczymy zwierza tego zaprzęzonego do wozu obciążonego ciężarem niezmiernym, albo ciągnącego sochę po ziemi suchej, i tegiey.

Koń nie jest już zdalny do tych samych usług. Talia jego zbyt wysoka, i ciało nie tak zładne, nie czynią go już tak sposobnym do dźwignienia ciężarów; z drugiej strony koń niema tyle spokojności; jego mina i udatność okazują iż jeżeli on zdalny jest do przenoszenia rycerzów na plac walki, mało ma sposobności do zaspokoienia potrzeb utrzymujących ich życie.

Lubo kolor rudy sierci wołowej zda się być tęym kolorem naturalnym, i chociaż on jest najpospolitszy; rolnicy jednakże umieją dostrzegać rozmaitych odmian w tęy maści; im sierć jego jest czerwieńsza, tym wół szacowniejszy; potym idzie maść czarna. Mniemają niektorzy iż sierć kasztanowata oznacza iż wół żyć będzie długo; mniemają także, iż woły brunatne są płuche, albo trudne do nauczania się pracy; białe i szarawe wkrótce w pracy ustają, i że je należy wcześniej zacząć tuczyć. W ogólności sierć wołowa powinna być miękka w dotykaniu; jeżeliby była ostra nie gładka, i nieelastyczna, wnosić sobie można, iż zwierze to coś cierpią; albo że jest temperamentu nieśladego.

Powszechnie znający się w tęy mierze zgadzają się, iż wół przeznaczony do pługą nie powinien być zbyt tusty, głowę mieć powinien krótką i zwięzłą, uszy wielkie, kosmate i tęgie, rogi pomierney wielkości, gładkie, i mocne; czoło szerokie; oczy wydatne, duże, i czarne; nos rozarty; pysk duży i płaski; zęby białe i równe; wargi czarne; szyję grubą, i mięsistą; pierś szerokie; podgarle wstające aż do kolan; krzyż szerokie, brzuch także i obwisły; łapy wielkie; biodra długie; pośladek szeroki; nogi i uda grube, i żyłowate; grzbięt prosty i

pełny, ogon wiszący aż do ziemi, obrośły siercią delikatną i gęstą; skórę mieć powinien miększą i smagłą, muszkuły wydane, i wyraźne; nogi mocne i kopyta krótkie a obszerne.

Nie należy wołu zaprzęgać aż po skończonych trzech latach. Wcześniej żyty nie będzie dość silnym na wytrzymanie satygi: i w kilka miesięcy zginąć może. Gdy już dojdzie lat dziesięciu, postarać się potrzeba o innego na jego miejsce, i to jest właściwie czas tuczenia wołów na zabicie. Uwolniwszy ich od plugu w Maju lub w Czerwcu można być pewnym że się dostatecznie utuczą na Październik.

Na ten koniec karmić ie należy sławą soczystą, i lepszą; nie potrzeba ich już do żadnej pracy zażywać; pozwoli się im leżeć i zżuwać do woli w stajni, zwłaszcza pod czas upałów: dawać się im oprócz tego będzie kiedy niekiedy sól, dla zaostrzenia im apetytu, i dla ułatwienia trawienia się tey sławy którą żyją. Nie można nadto wychwalić użyteczności soli dla zwierząt odżuwających. *Obacz OWCA.*

Paszą wołów przez ten czas w którym zostają przy plugu powinna być słoma, otręby, owies, trawa świeża usiekana, lucerna, wyka, i strąki. Lubią one także bardzo młodociane wypustki drzewiste; lecz jeżeli tych nadto wiele zjadły, zbytek ten mogłby im sprawić mocną krwawą: dla tegoć to ostrożnie im ich dawać potrzeba.

Lubo woł mniejszych około siebie wymaga starań a niżeli koń; nie traciliby atoli na tym wieśniacy gdyby dla nich rowneyże staranności nie żalowali, jeżeli ie chcą utrzymywać w czystości i zdrowiu. Na ten koniec należy ie

myć i
strzeż
dne
leżył
razy
dą chl
ciepłą
Wc
należy
tylko
se też
naby
połud
dziny
mi ro
powz
stwa
ktorab
ich do
teższe
Zac
należy
izby i
sierć
zdzi
brzuch
wiele
Franc
Lu
w ośm
dzenia
nie sta
czas
i stan

myć i chędożyć zgrzeblem codziennie; przestrzegać ażeby im dawano iść o godzinie iedney zawsze, żeby im nigdy niezabrakło leżyłka, i żeby ie poić przynajmaiey dwa razy nadzień, zwłaszcza wlecie; a to wodą chłodną i czystą: konie zaś bardziey lubią ciepłą i mętną.

Wczasie wielkich upałów, zaprowadzać należy woły na mieysca robocze zaraz co tylko świt; a przypędzać ie do stajni albo ie też paść w cieniu pod czas gdy słońce naybardziey piecze, to iest naprzykład od południa aż do trzeciej lub czwartey godziny. Na wiosnę, i w Jesieni można niem robić od rana aż do wieczora; zima iest powszechnie czasem obumarłym dla rolnictwa; iednakże niemasz żadney przyczyny ktoraby niedozwalała Rolnikowi zaprzagać ich do pługa: wyjąwszy tylko mrozy naytęższe, i nadzwyczajne.

Zachować także należy i tę ostrożność, ażeby w stajni woły tak były rozstawione iżby ieden drugiego nie mógł lizać. Gdyż sierść ta którą one swym ostrym językiem zdzierają kołtuni się, zbija w kłęby około brzucha, i formuje te ciała, o których to tak wiele popisano baiek, które znaiome są we Francyi pod nazwiskiem: *egogropiles*

Lubo krowa iest w stanie ocielenia się w ośmnaстым miesiącu, a zaś byk do płodzenia po dwóch latach; roztropnieyatoli iest nie stanowić ich aż w roku trzecim, w ten czas to one zostają wdokonalszych siłach, i stan ten trwa aż do dziewiąciu lat.

Krowy pospolicie się grzeją na wiosnę; w tym czasie zwierzęta te większe nad zwyczaj ryki wydają: skakają na inne krowy, woły, i byki; pachwa im nabrzmięwa, i wystaje zewnątrz. Należy więc czasu takiego upatrywać z przypuszczeniem do nich byka. A tak pewnym być można skutku.

Krowy cielne powinny być ochraniać od pracy. Nie należy im dozwalać skakać przez rowy, i przykopy, pilnować ich nie spuszczać nigdy z oka, gdyż bardzo łatwo płód swój poronić mogą. Noszą one płód swój przez dziewięć miesięcy, a mleko utrzymują przez siedm blisko do ośmiu miesięcy niekiedy. Około tego czasu nie należy ich już, doić, a powiększyć im paszy, gdyż iey na ow czas naybardziejzie potrzebuja: dawać się im będą w lecie żołą, świeże wobitości, a w zimie otręby, lucerna, i koniczyna.

Niektóre krowy na miesiąc lub na półtora przed ocieleniem się utracają zupełnie mleko; niektóre zaś utrzymują je aż do samego ocielenia się. Te ostatnie dobre są do hodowania cieląt, i po ocieleniu dają mleka obficie.

Krowa po ocieleniu się bywa pospolicie bardzo strudzoną, i wyniszczoną. Dla tegoć to oddzielić ją należy do osobney stajni, w której się rozściela podostatkiem słomy, tak ażeby tam zostawała w wygodzie, i utrzymywana była ochędożnie. Dawać się iey powinno przez dzieśnięć lub dwanaście dni, młaki żytney, bobowey lub owianey, roztworzo-

ney w wodzie posoloney: położy się także przed nią lucerny, koniczyny i innych ziół przyzwoitych.

Przez pięć lub sześć pierwszych dni po ocieleniu się Krowy, zostawić należy przy niej cielę, ażeby to mogło ją ssać tyle razy, ile mu się podobać będzie; lecz potym odłączyć ie potrzeba od niej, ażeby nie wyniszczało swey matki, i nie pozwoli mu się ssać iak dwa lub trzy tylko razy na dzień.

Czas hodowania cieląt stosowany być powinien do ich przeznaczenia. Te które mają być oddane na rzeź nie powinny ssać nad trzydzieści lub czterdzieści dni, a dla utuczenia ich prędko dawać im codziennie należy iasia surowe, i mleko przewarzone z ośrzedkiem chleba.

Te zaś które przeznaczamy do pługa powinny ssać naymniey trzy lub cztery miesiące. Wiedzieć tu potrzeba, iż pierwsza zima jest nayniebezpiecznieyszą ich życiu: i w ten czas też pilnieyszego około siebie wymagają starania.

Odsadzenie cielęcia wykonywać się powinno stopniami. Zacznie się więc od podania mu trochy siana pięknego, lub trawy świeżey, ażeby go nieznacznie do tey paszy przyzwyczaić. Gdy już zobaczymy że ią ie, natychmiast odłączy się od matki, i nie da się mu więcey ssać, chociażby w iedneyże zostawało stajni, lub na iedneyże paszy z Krową. W zimie chować ie potrzeba w cieple, i nie wypędzać go tylko bardzo późno, a wcześnie nazad przyganiać do stajni, tę zamykać i do brze w stomę na leżyisko opatrzyć.

Prócz korzyści iaką wół przynosi człowiekowi ze strony rolnictwa, może on ieszcze wszystkie części zwierzęcia tego obrócić na swój pożytek: Żywi się jego mięsem; odziewa się skórą, kości jego dostarczają materyału do wielu rękodzieł. Sztuka nawet lekarzka wiele w nim znajduje zbawiennych frzodków na rozmaite choroby.

Ściągacze wołowe, wysuszone, starte na proszek, i zażyte w dozie od pół drachmy do jedney całej, zalecone są na gorączki przeżankowe. Proszek ten zażywa się w wodzie bernardynkowej, na początku i po przemienieniu paroxyzmu. Lekarstwo te wzbudza pot obfity, i uśmierza bardzo często gorączkę.

Rogi i kopyta wołowe uznane są za anti-analeptyka; urabia się drachma tych członków w syropie piwonii. Niektórzy przepisuiają róg wołowy skrobany, na przeciw nie mocy do spraw wenerycznych, lecz w tej mierze nie bardzo na nim polegać należy. Proszek z kości tego zwierzęcia zwapnionej, jest chłoniącym: pomaga on w rachitis, i we wszystkich tych chorobach, które mają za przyczynę zbytek wilgoci kwasney. Używają go także do plastrów osuszających.

Chirurgia znajduje także ieszcze frzodki dla swej sztuki w rozmaitych częściach ciała wołowego. Używa gnoiu iako kataplazmu na ukojenie inflamacji, a nadewszystko bólów podagrycznych. Kadzą pokładać go na dolny brzuch wraz z glistami na uleczenie kolki wietrzney, i nadanie tęgości członkom w hydropizji puchlinney (*ascite*). Niektórzy

nawet
wycisł
fam sk
w kol
Sad
czac
śnie
szkach
czywy
i padn
jest w
ści ne
śnoś
go z
rowa
Zół
fście
zwierz
trą
enem,
zatwa
przyp
śliwie
kowya
siębra
Po
osób,
i lek
woło
plastr
nie r
potrz
żanie
pomag
ufzac

nawet wieśniacy pią fok z tego wyrzutu wyciśniony. *Etmuller* świadczy, iż widział sam skutki potymślne tego wyrzutu nie tylko w kolce wietrzney, ale nawet i w pleurze.

Sadło czyli tóy wołowuy ma własność miękczącą i rozwalniającą. Używają go potymślnie do enem, na ukojenie irytacyi w kizkach, w tenesmach, i dyffenteryach uporczywych; używają go ieszcze na rozpadliny i padanie się warg. Szpik z kości wołowych iest wybornym lekarstwem przeciwko słabości nerwów, i drzeniu członków; ma on własność rozwalniającą i umacniającą, mięsznią go z winem, i z tcy mięszzaniny robią smarowanie (*liniment*).

Zółc wołowa więcey w sobie zawiera cząsteczek subtelnych i lotnych, niż zółc innych zwierząt. Tę nayprzód zgefzczają, a potym trą na proszek, i proszku tego przydają do enem, które przepisują w ociężałości kiziek i zatwardzeniu żołądka. Zółc ta działa w tym przypadku iako fzczypiąca, i bardzo fzcęśliwie dokonywa tych zamiarów, iakie w takowych przypadkach sztuka lekarika przedsiębrać radzi.

Ponieważ wiele znayduie się takowych osób, które czują nieźmierną odrazę do enem i lekarstw, zrobiono przeto plaster z żółci wołowej, aloesu, mirry, kolokwintydy, i plastru tego używają skutecznie na umorzenie robaków. Dla dzieci roztworzyć tylko potrzeba trochę aloesu w tcy żółci, i tą mięszzaniną smarować mu brzuch; lekarstwo to pomaga ieszcze na dzwonienie i szum w uszach, na stępiałość słuchu, i głuchotę.

Tynktura zrobiona z żółci wołowej służy na piękrenie twarzy. Otrzymuje się ona fuszając tę żółć na słońcu, a potem ją roztwarzając w spirytusie winnym.

Bezoardy wołowe, czyli kamienie które się znajdują w pęcherzykach żółciowych tych zwierząt, tudzież w nerkach &c: mają własność potną, i alexyteryyczną. Używa się ich w dozie od sześciu gran do jednego szkrupułu; używają ich także ięszcze na wzmocnienie wzroku, i wzbudzenie kichania.

Krowa jest to samica rodzaju wołowego; prócz tych samych korzyści które czyni woł, dostarcza ięszcze mleka, o którym wyżej. *Obacz MLEKO.*

WOŁOWE OKO (Bot:) *Buphtalmum.*
Jest to roślina puszczaiąca łodygi wysokie, na półtory lub dwie łopy, łodygi te są kolkankowate i pokryte mchem białym; każda łodyga kończy się u wierzchołku kwiarkiem żółtym obszernym, i promienistym nakształt, rumieniowego; listki kwiciste są krótkie i mocne; liście które parzyto puszczaią się od łodyg, są ząbkowate po kraiach i podobne do wrotyczy, korzeń ma krótki i włoknisty. Roślina ta wyrasta po polach i po nad drogami. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Wchodzi do wody ranney, i wielu lekarzy używa iey zamiast stokroci. *Tragus* zaleca dekokt z kwiatów tey rośliny w winie iako skuteczny na wypędzenie robaków, i ukojenie bólów kolki. Uchodzi on za roztwarzający, ranny i skuteczny na obstrukcyę wątroby.

Nadano roślinie tey nazwisko wołowe oko, z przyczyny podobieństwa, które zdawali się upatrywać po między nią a okiem wołowym.

WOŁOWY JĘZYK (Bot:) *Buglossum angustifolium majus flore caeruleo.* C. B. P. roślina tak nazwana ma kwiat z iedney tylko sztuki złożony, w kształt dzwonka. Kwiaty te mają kolor błękitno-purpurowy, w środku mają guzik złożony z pięciu małych łuszek kosmatych, które osłaniają pięć pręcików. Liście ta roślina ma obdłużne, z obydwóch stron kosmate. Gałązki na których wyrastają kwiatki, są zakrzywione nakształt ogona skorpionowego przed opadnięciem kwiatków. Korzeń ma okrągły, gruby na palec, zewnątrz czerwony, a wewnątrz biały, i pełny soku kleiowego, i lipkiego.

Roślina ta ma też same przymioty co burak, i częstokroć iedney za drugą używają. Wołowy język ma w sobie sól ślężną, subtelną, i lotną, która go czyni bardzo skutecznym na ukojenie upału humorów, i umiarkowanie wzburzenia żółciowego. Liście iey pomagają w chorobach inflamatycznych. Używają liści i korzeni wołowego języka, do bulionów chłodzących: również ich także używają do dekoktów bechicznych. Kwiaty policzone są w rzędzie kordyalnych. W pleurze dają soku tey rośliny w dozie od czterech do sześciu uncyi. Ma on własność wzbudzać poty, roztwarza krew zgęstniałą i zliadłą. Sok ten wchodzi do syropu szczyrowego, inaczej zwanego syropem długiego życia; do syropu rutki ptaszej, i

iałęczanego, i elektuaru psyllium. Konserwa zrobiona z iego kwiatów wchodzi do opiatu Salomona, i elektuaru cytrynowego.

WONNE RZECZY (Mat: Szt: Lek:) Aromata. Pod tym nazwiskiem rodzajnym umieszczone są wszystkie ciała roślinne wydające zapach, zawierające w sobie cząsteczki olejne, i solne, których ziednoczenie się razem formuje istotę zapachową, która jest początkiem smaku i zapachu roślin takowych.

Aromata mogą być wielką pomocą w rozmaitych chorobach, zwłaszcza w tych które zależą od rozwolnienia fiber żołądka, i kiłzek: lecz używanie ich byłoby szkodliwe w przypadkach tych, które pochodzą z zbyt czystej tegości fiber. W osobnych artykułach obszerniej zastanawiamy się nad skutkami każdej w szczególności z takowych roślin.

Aromatami z rodzaju roślin są lawanda, thymus, macierzanka, cząbr, szalwia, rozmaryn, cytrynowe drzewko, maioran, bylica &c: galanga, imbir, zedoar, cynamon, goździki sklepowe, muszkatowa gałka, kardamon, anyż, kubeba, koryander, kmin &c: gummami wonnemi storax, bendzwin, mirra, bursztyn, mastryk, galban, kamfora, balsam z Meki i Peruwiański.

WORECZEK (Szt: Apt:) Jest to mały kawałek płótna w kształcie woreczka, w który się wkładają rozmaite lekarstwa; na ten koniec bierze się kawałek płótna i z tego się robi woreczek, potym kraie iego zbierają się nań, i zawięzują. Pospolicie woreczki takowe

kowe robią tylko na to, ażeby ie napełnić iakowym ziarnem lub ziołami, które potrzeba przegotować, lub też wymoczyć w wodzie, tak ażeby niemi samegoż wygotowania nie macić; ale niekiedy robią ie także na to ażeby ie chory żuł, lub wciągał nosem; takimi są następujące:

WORECZEK PRZECIW-MACICZNY.

Weź *Smrodzieńca* (*assa fætida*) pół uncy
Bobrowego stroiu,
Kamfory po szkrupule 1

Zmięszay razem i zawiąż w woreczek, który się trzymać powinien u nosa.

WORECZKI DO ZUCIA, ALBO
 SIALAGOGICZNE.

Weź *Goździków sklepowych*, i *imbieru*
 po szkrupule 1
Nasion gniadoszowych pół drachmy

Zmięszay, i włóż do woreczka.

Weź *Liści tabaczných* drachmę 1
Picprzu i zębownika, po pół drachmy
Soli morskiej drachmę 1

Zmięszay, i podziel na trzy lub cztery woreczki.

Weź *Iris Florenckiej* drachm 2
Nasion gorczycy i gniadoszowych,
 po pół drachmy

Zmięszay i podziel na kilka woreczków.

Tom VIII.

Woreczki tego ostatniego gatunku przynoszą bardzo często najpomyślniejsze skutki w apoplexyi, paraliżu, chorobach oczu, uszu, słowem w wielkiej liczbie chorób dotykających członki wyższe ciała ludzkiego.

WORECZKI (Szt: Lek:) Prócz wyżej opifanych robią jeszcze woreczki z płótna, kitayki i sukna, i te napełniają rozmaitemi ziołami, korzeniami, lub innemi przyprawami, i te przykładają zewnętrznie na rozmaite części ciała.

WORECZKI ŻOŁĄDKOWE.

Weź *Liści piołunowych,*
Miętuczanych, po garści 4
Cynamonu, pół uncyi

Utrzyj to wszystko w moździerzu i zawiąż w woreczku płóciennym, który potem zmaczaj w olejku różanym, i ten przykładaj będziesz około epigastry, w dyarii, lub w womitach.

Albo też: Weź *Miętkwi,*
Piołunu,
Róż suszonych, każdego
 po półtory drachmy

Utrzyj to na miazki proszek i wsyp do woreczka, który potem zmaczać potrzeba w winie ciepłym i przykładaj w miejscu zagięcia żołądkowego.

Albo ielzcie: Weź *Goździków Klepowych,*
Gałki muszkatowej,
Cynamonu, każdego
po drachm 2
Liści suszonych Miętkwi
i piotunowych
po pół uncyi
Zrób woreczek tak iak wyzey.

WOSK (Mat: Szt: Lek:) Jest to istota
eyna dosyć gęsta, topiąca się i gatunkowo
eysza od wody. Materya ta przyprawia się
żółdkach pszczoł, które potym z niey
abiają swoje komorki. Patrz Pszczoła.
Komórki te razem połączone formują pla-
stry: Patrz Miód. Gdy te plastry są świeże,
aią kolor biały; a w miarę swej starości
raz bardziey żółkną, tak iż te które są
ształcone przy samym wierzchu ula, mają
kolor czarno-szarawy. Nie wszystkie pszczo-
ły robią miód w jednym kolorze; wiemy z
świadczenia iż są takie wołki, których za-
nym sposobem wybielić nie można. Wosk
łsty, taki iak go formują pszczoły, Francu-
zowią *cire vierge*. Ten zamvka w sobie
ey tłusty, i przeto też tłustszy iest od
osku białego. Oley ten iest bez wątpie-
a częścią, ktorey nayistotniey winien swoją
rbę wołk.

Wosk na ogniu topi się: od zimna się ści-
i tężei. Wystawiwszy go nadystillacyą
miernym ogniu, otrzymuie się z niego
łgość kwaśkowata: likwor ten tym wię-
y akazuje w sobie kwasu, im ogień bar-
ey będzie natężony. Stopień ognia nay-

mocniejszy oddziela od wosku olej które
 go zapach jest mocny i przenikliwy, i ra-
 zem nieprzyjemny. Olej ten gęstnieje w ci-
 recyplenie, i nabiera zmiętkłości masła. Po-
 kilkokrotnych rektyfikacyach masło to sta-
 nie się tak płynnem jak spirytus winny; tra-
 ci odrażający zapach, i to to jest olej kie-
 rowkowy takim jaki być powinien: wó-
 dzelkim zaś innym stanie jest on tylko ma-
 słem woskowym.

Masto to ma własność dzielną rozwalniającą Przynosi ono arcy pomyślne skutki w naroślach ziarnistych, kółkach podagrycznych i reumatycznych, i dziwnym sposobem pomagana oczyszczania mrożenia oblażące ze skóry, i na rozpady pierśsiowe Dają go także jeszcze nie kiedy cztery, sześć, ośm, a nawet i dziesięć kropel w wodzie dryakwianey na ukojenie bólów, które rodzą kolki nefretyczne, i wyprowadzić nie kamyczekow z kanałów urynnnych Oleje woskowe doskonałe oczyszczony jest używany pieczęcym, ażeby go można wewnętrznie używać.

Wółk ma własność miękczącą, kojącą i rozwalniającą. Nigdy się nie używa wewnątrz, gdyż jest zbyt lipki i kleiowat. Jednakże P. Geoffroy pisze, iż może być przepisowywany w dysenteryi następujący sposobem: Bierze się, mowi ten Autor, tak ko słodkie, przeryza się poprzecznie na dwie części nierowne. Część większa wdrąża się i w te wydrążenie kładzie się dw drachmy wółku kiałego, lub żółtego. Prz krywa się potym drugą połową, i tak raze piec id należy w gorącym popiele. Poty

ie każe ieść choremu ; śrzodek ten po-
y, i w policie w krotkim bardzo czasie koi bole-
nieie i i, i zatrzymuje płynienie dyssenteryczne.
sta. Po lekarstwo to acz niekosztowne pomaga ie-
to sta także zwłaszcza ludziom ctyłym, i w ten
y; trwas gdy się chorego przygotowało już do-
eykie skutecznie poprzedniczymi lekarstwami. Wosk
en: w ż wcielony iż tak rzekę w istotę jabłka
iko ma c atoli nie utracą z swej własności lipkiej.
ogłby on nawet stać się przyczyną ob-
niaiać ukcyi jeżeliby osoba tey przyprawy uży-
w narciająca była młoda lub delikatna
ne i r Wosk tak biały iako i żółty wchodzi do
ana o wszystkich prawie pomad łagodzących i pla-
padlin row których przyprawy łączy i urabia
dy czł raz. Fus który się zostaje po wytłoczeniu
opel osku, ma także swoje użycie w Chirurgii na
w, ktośkucye nerwowe. Przykładają go na człon-
owadze dotknięte paraliżem.

Oleie
est zby
ętrzo
koiąca
wa w
iowat
że byd
niący
or, iab
nie r
fza w
się dw
o. Prz
ak raze
Poty
WOSK USZNY (Fiz.) Błona pokrywają-
wewnątrz kanał słuchowy okryta jest gru-
czolkami zwanemi od Anatomikow wosko-
emi, do których przypierają ostatnie ko-
uszczki arteryi zwanych karotydami. Ka-
ly z tych gruczołkow ma kanałik odchodo-
y, którym spływa wewnątrz ucha, hu-
or żółtawy, gęsty, i maściowy smaku
przkiego, i który wrzucony na węgle wrze
k iak wszystkie gummy. Im dłużey humor
n bawi wuchu, tym go się coraz więcej
biera, wreszcie gęstnieje i słuch przytępia.
Przyrodzenie materyi tey przeznaczyło
łkokrotne użycie. Imo. Lipkość iej, i go-
cz oddalają infekta, które bez téj od-

razy cisnęłyby się często do kanału słuchowego. 2do. W przypadku gwałtownego uderzenia powietrza materya ta wstrzymuje się go zapędy. 3tio. Za pomocą niey błona bębenkowa jest zawsze odwilżana, przeciwnie suchości pochodzącej od powietrza. Humor ten byłby wybornym balsamem, na rany, gdyby go można mieć tyle ileby potrzeba było. Widziano wieśniaka iednego który przez iakiś instynkt smarował sobie ranę zrobioną od ukłucia skorpionowego przez co zapobiegł, iż rana ta lekką tylko miała nabrzmiałość i uchronił się wszelkiego okropnego przypadku, w kraju tym gdzie takowe ukąszenia są prawie zawsze niebezpieczne.

WROBLE PROSO (Bot.) *Lithospermum majus, erectum* C. B. P. ma korzeń grubi i dżewisty, od ktorego się puszczają łodygi twarde, kofinate, rozdzielając się na liczne gałęzie, i okryte liśćmi ostremi obdłużnemi, kończącemi, z pomiędzy ktorých puszczą się wielka liczba kwiatów małych, koloru białego z iedney tylko szuł składających się, ściętych na pięć odcinków równie iak i kielich kwiatowy; w kielichu tym po opadnięciu kwiatka znajdują się cztery nasionka twarde, zaokrąglone. lśniące się, kształtem i kolorem podobne do perła.

Roślina ta wzrasta na mieyscach suchych i pomiędzy zielskiem, kwitnie w Maju samo tylko iey nasienie ma użycie w Sztuce Lekarskiej.

Noś
co się
bardzo
uretry
go ka
Poł
dni w
nibo p
niekt
Mat
nasion
wieści
Poł
rozpu
wody
z poł
rac
chodz
kach
Nie
przeci
w em
niono.
WR
Dio/co
be, o
dołu;
kształ
kami p
dalszo
okrągł
na
Wro
upraw

Nasiona te mają smak mączny i lipki nie-
co stężający : poczytane są za dyuretyka , i
bardzo skuteczne na oczyszczenie nerek ,
uretry , pęcherza , i wyprowadzenia z nie-
go kamieni.

Półtory drachmy tych nasion przez kilka
dni wciąż zażywane w soku babczanym ,
albo portulakowym , leczy , iak twierdzą
niektorzy , gonorrea.

Mathiole przepisywał dwie drachmy tych
nasion w proszku do zażycia w mleku nie-
wieściem , końcem łatwiejszego porodzenia.

Półtory drachmy tegoż samego proszku ,
rozpuszczone w pięciu lub sześciu uncjach
wody sałacianey , albo babczaney , wraz
z poł drachmy ziela śledzionowego (*cete-
rac*) i dwoma szkrupułami de karabé u
chodzą za wyborne lekarstwo wprzypad-
kach inflamacji prostatow.

Niektorzy ieszcze zuchwalają te nasiona
przeciw kolce wietrzney , i przepisują ie
w emulsyi , na choroby wyżey wymie-
nione.

WRONIE MASŁO (Bot.) *Telephium*
Dioscoridis. Roślina ta puszcza łodygi gru-
be, okrągłe , bardzo często czerwone od
dotu ; liście ma grube , i pełne soku na
kształt portulakowych , nayczęściey z ząb-
kami po kraiach ; kwiaty ich są kształtu bal-
dazkowatego , białe albo żółte . Nasiona
okrągłe , korzeń gruczołowaty i podzielo-
ny na rozmaite cebulki.

Wronie masło rośnie po mieyscach nie-
uprawnych , kamienistych , i cienistych : ma

własność miękczącą, stężającą, rozwalniającą i ranną. Liście iey starte rozpędzają gruczoły, i przyprowadzają ie do ropienia; korzeń iey tymże samym sposobem przyłożony, skuteczny jest w inflamacyi żył hemoroidalnych.

WROTYCZ (Bot.) *Tanacetum vulgare luteum*. Jest to rodzaj roślin mających kwiaty złożone z wielu kwiatków głęboko postrzyżonych, w spartych na iedney zarodzie, i zawartych w kielichu łuskowatym kształtu prawie półkolistego. Zaroda przemienia się potym w nasienie. Do cechy tych roślin to ieszcze przydać należy, iż mają liście grube, które wyrastają w bukiety.

Botaniści bardzo liczne naznaczają gatunki wrotyczy. Ta która ma użycie w Sztuce Lekarskiej, czyli wrotycz pospolita *tanacetum vulgare luteum* ma korzeń żywy od którego puszczajądygi na dwie lub trzy stopy, okrągłe, kofmate, i rdzeniście. Roślina ta rośnie wszędzie, po nad drogami, po łąkach, polach, przykopach, i mieyscach wilgotnych, kwitnie w Sierpniu. Znajdują się niekiedy także pieńki wrotyczy, których liście są postrzyżone, małe i niby krepowane, gatunek ten zowią wrotyczą Angielską. Kasper *Bauhin* oddziela ją w osobny rodzaj pod nazwiskiem wrotyczy krepowanej. Lecz wrzeczy samey gatunek ten jest tylko odmiennością poprzedzającego, który często sieją po ogrodach dla iego piękności. Przepędzając wierzchołki wrotyczowe otrzymuje się lecz w bardzo ma-

tey ilości oleiek istotny, mający kolor cytrynowy.

Wrotycz ma wszystkie przymioty ciąż gorz-
kich, przeto iey też w Sztuce Lekarskiej uży-
waia iako żołądkowey, anthelmentycznej, eme-
nagogicznej i przeciw gorączkowey (*febrifuge*.)

Wymoczenie kwiatow, liści albo wierzecho-
kow tey rośliny, bądź kwitnacey bądź okwi-
tley, iest lekarstwem dosyć pospolitym na affe-
kcy robaczne, i wietrzne. Przepisują tak-
że same części tey rośliny wyłuszone, i star-
te na proszek w tychże samych przypadkach
bądź same przez się, bądź zmieszane z innemi
przyprawami przeciw robaczniemi, i wietrzne-
mi. Nasiona wrotyczy często używane bywa-
ją zamiast prozłkow przeciw-robacznych; lecz
te lubo są dosyć skuteczne, przymioty atoli te
w daleko niższym stopniu posiadają. Wrotycz
połączona ieszcze iest w rzędzie dyuretykow go-
rących. Czytamy w effemerydach Niemieckich
jedno szczególniejsze postrzeżenie o pewnym
hydropiku, który zażywszy dekoktu wrotyczowe-
go był zupełnie uleczony wypuściwszy z siebie
wiele wody drogą urynną.

Wrotycz używa się także i zewnątrznie w nar-
waniach, wybiciach; na ten koniec utrzyć po-
trzeba iey liście, zmieszać ie z masłem świe-
żym, i tak przykładac na wzór kataplazmu
na członek dotknięty. Wchodzi także do pół-
kapieli, i somentacyi wzmagaających tudzież do
win aromatycznych.

Liście wrotyczy wchodzą także do wody ran-
ney; kwiaty do proszku na robaki; liście zaś
i kwiaty razem do orwietanu.

WRZECIENICA RYBA. Ryba ta dosyć jest znana; znayduje się po wszystkich prawie morzach, ale nigdy w wodzie słodkiej. Bardzo jest używana we Francyi dla swego przyjemnego smaku; mlecz iey bez porównania jest lepszy niż w innych rybach. Nie bywa zaś na stołach tylko w pewnych porach roku; lubo ją niekiedy solą, lecz na ow czas traci swoy smak, i zbytecznie rozpala.

Nie wszyscy Pisarze zgadzają się w przypisywaniu dobrych przymiotów tej rybie; niektorzy utrzymują, iż daie foki bardzo złe, inni zaś, że powinna być policzoną w rzędzie pokarmow zdrowych. *Baillou* szlakuie tych, którzy ją gotują na pokarm dla siebie; i utrzymuje iż iey inaczej jeść nie należy iak pieczoną, i przyprawną rzeczami pomagającemi do trawienia.

WRZODOWATE RANY. (Chir. Wrzodem nazywają wszelkie przerwanie ciągłości w częściach miękkich, złączone z sączeniem ropy, i toczeniem ciała.

Wrzody dotykać mogą wszystkie części ciała ludzkiego, niektóre z nich sąmę tylko skórę i tkankę komorkowatą dotykają; niektóre szerzą się aż do mięsisków, inne znowu aż do aponewrozow i ściągaczy. Jakażkolwiek bądź część ciała jest siedliskiem wrzodu, zawsze z nim złączone bywa iątrzenie się i pfacie nacyn włosowatych, arteryalnych, żylnych, limfatycznych &c.

Dzielią wrzody na rozmaite gatunki; jedne z nich są łagodne, inne ziadł we. Niektóre mało co lub wcale nie ropią, inne zaś są smrodliwe i obficie ropiące, w niektórych formuig

się narastania gębczaste, i grzybowate, nakoniec jeszcze inne są wstawowe albo fistułowe, obnażające i toczące kości, uporczywe, i niewarujące przez długi czas na lekarstwa, których się przeciwko nim używa.

Przyczyny mogące dać początek wrzodom są bardzo liczne: złe postępowanie z raną, przykładanie nie roztropne likworów zrzućcych ródzą je bardzo często. Wszystkie otoki które się otwierają albo same przez się, albo ręką Chirurga, albo przykładaniem kaustyków, wszelkie rany pochodzące od postrzału, lub cięcia biorą także nazwisko wrzodów, iak skoro się w nich okaże płynienie materji ropiastej.

Wrzody także jeszcze niekiedy pochodzą z korupcyi powszechney masy krwi: na ow czas nie można ich innym sposobem uleczyć iak tylko lecząc przyczynę pierwszą: byłoby nawet rzeczą nieroztropną zamykać je za pomocą środków zewnętrznych, i razem nieszczęściem gdyby się to zamknięcie udało miało.

Najmnieysze rany stać się mogą bardzo niebezpiecznymi w ciele niezdrowym; gdyż bardzo liczne doświadczenia stwierdziły, iż rany te kończyły się wrzodami które niszczyć powoli chorego, przyspieszały mu bardzo często śmierć.

Swierzbienie i boleść prawie są nieodstępными od wrzodów: wrzody te które dotykaia wnętrzności, kanał kiszkowy, wątrobę, nerki, pęcherz, macicę, płuca &c. poczytane są prawie powszechnie za nieuleczone; lecz często znowu nie potrzeba o ich uleczeniu rozpierać, bo jeżeli w leczeniu ich przyłożemy pilnego starania i baczości takiey iakiey one po nas wymagają, postrzeżemy, iaki jest skutek środków zalecanych.

Humor pływący z wrzodów nie zawsze jest jednaki: bywa on już żółty, już wodnisty, już kleiowaty, i lipki, już łagodny i balsamiczny iż tak rzekę; niekiedy znowu ostry i zrzęcy: odor który wydaje, bywa także mniej lub więcej smrodliwy.

Gdy wrzody są świeże, i humory jeszcze nie zepsute, iątrzenie dzieje się powoli, i leczenie ich bywa łatwe; lecz gdy wrzody są zastarzałe, i gdy się z nich śący materia ropiasta stała się zjadliwemi i kakoetycznemi.

Wszystko co tylko sztuka dokazać może ze słony wrzodów jest ażeby je przemienić w proste rany: na ten koniec zmniejszyć należy twardość, i suchość kraioy, a nawet całego wrzodu. Niekiedy nie można do tego innym sposobem przyiść iak tylko przez skaryfikacye to- jest nacinania lancetem; gdy to nie jest istotnie potrzebnym, można na cały wrzód przyłożyć fleytuch zmaczany w maści zmiękczaiącej, i to przyłożyć płatkami w kilkoro zwinionym i zmaczanym w likworze zrobionym z dwóch części wody, i iedney ośtu Saturna. Płatek ten odmieniać się powinien trzy razy na dzień a fleytuchy tylko dwa, lecz to wszystko byłoby bezskuteczne, gdybyśmy się nie przyłożyli do leczenia pierwszey przyczyny wrzodów, które tym przykładaniem usiłujemy leczyć, i zniszczenia tey przyczyny która je utrzymuje. Nie należy za szkodkami temi, któreśmy dopiero wymieni- li, iść tylko wtedy, gdy wrzody są łagodne, i które nie mają za przyczynę żadney wewnętrzney wady.

Wrzody dotykające osoby kakoehymiczne, a zwłaszcza siarców, bardzo trudne są do uleczenia, często nawet lepiej jest całe z niemi nie poczynać.

Gdy wrzod już przez długi czas trwał, nie-
masz nic niebieśp echnieyszego nad zagojenie go,
i niemożna się tego mgdy inaczey dopuścić,
iak nadgradzając to wyprożnienie, które się już
prawie w naturalne przemienło, zrobieniem kau-
teryi na ręku lub nodze. Widzieć się codzien-
nie prawie dają śmierci nagłe, lub bole gwał-
towne, po zatrzymaniu tych upławow które
trwały przez czas długi: i gdy iaki ciarlatan
przyrzeka uleczyć w kilku dniach wrzod za-
starały, dowodzi tym swoim zamysłem że jest
gupceem nieroztropnym, który gdyby mu się ie-
go zamysł udał, zrobiłby przyłługę śmiertelną.
Dychawieczność, zawrót, apoplexya iż pospoli-
cie skutkami przykładania lekarstw rozpędzają-
cych, i osuszających wrzody. Doświadczenie
przekonało, iż wrzody nałogowe, które zasycha-
ły same przez się, zwłaszcza w ludziach pode-
ślzłych były znakiem bliskiey śmierci.

Gdy się wrzody znajduią na nogach, co się
bardzo często przydarza, zwłaszcza ludziom
podeszłym w wieku, ważną jest rzeczą, mowi
P. Tissot równie iak i w ten czas, gdy się rany
na tych członkach robią, ażeby chodźć mało,
i znowu niestać długo spokojnie. Ta to jest
okoliczność w ktoreybym radzi, ażeby osoby
które mają iaką moc nad umysłem i przekona-
niem pospolstwa nie zaniedbywały niczego
w czymby mu mogły dadź uczuć potrzebę, po-
zwolenia sobie kiedy niekiedy dnia całkowitego
spoczynku, i przekonał go iż ta mała strata
czasu sownie przedłużeniem im życia nadgro-
dzoną będzie. Niedbaństwo w tym względzie
przemienienia naylepszze rany w wrzody, a wrzody
• naymnieysze w nayokropnieysze.

Wrzody bardzo często pochodzą z przyczyn wewnętrznych, nie od rzeczy przeto jest w nich naślawać lekarsztwami wewnętrznymi, wprzod nim się przytąpi do iakich przykładan zewnętrżnych.

Trybu powinien chory bardzo ściśle przestrzegać: wystrzegać się mu potrzeba rzeczy słonych, wina, korzeni, iść powinien mało, i to tylko pokarmy te które rodzą soki dobre, i są łatwe do strawienia. Część chorą powinien także zawsze utrzymywać w spoczynku. Purganie łagodne, a zwłaszcza których rubarbarum jest zasadą, pomagają bardzo w tych okolicznościach: najpomyślniejsze one skutki mają w ten czas gdy wrzody są zbyt wilgotne.

Niekiedy w takowych okolicznościach przy muszeni iestśmy udawać się do dekoktow roślinnych, których znaioma jest skuteczność na oczyszczenie humorow, do koiących kiedy niekiedy, a niekiedy znowu do rozwalniających dośłyć mocnych.

Przeszedłszy już przez wszystkie te frzodki, uśilować należy oczyścić wrzod lekarsztwami ścierającymi. Wrzody powierzchowne, narastające dziwym męsem, i sterzące się oczyszczają się wodą sagedeniczną która się robi z wody wapna niegaszonego, i trochy merkuryusza sublimowanego. Topik iednakże ten nie wewszystkich okolicznościach pomaga. Na wrzody suche i przykroświerzbujące przykładac się będzie plaster prosty dyachilon, albo też złożony z gumm. Dekokty wodne z roślin gorzkiech, jak jest piołun, do których się przydało nieco wody z wapna niegaszonego, przykładane na wrzody czy to powierzchowne, czy głębokie

fleytuch
bardzo

Nako
przyk
wiący
stolika
się cz
zmęka
powier
dac się
halun
roztwo

Lecz
kładać
dowi,
ażeby
łagodne
iaka p
przypa
tuchy.
przylo
żn'ey.
kładani
mi tra
nie.

Merk
bardzo
dow
rodki
ryufzu
lepiej
kiedy t
mi tufi

Kam
ład w

fleytuchami lub w epitemach, mogą także być bardzo pomocne.

Nakoniec ażeby lepiej wrzod oczyścić, można przykładać fleytuchy zmaczane w maściach trawiących jak jest balsam Arceusza, maść Apostoła, i Egipska. Jeżeliby strup kleisty który się czsto formuje na wrzodach nie mógł być zmęczony lekami trawiącymi, i gdyby powierzchnia tych wrzodów była strupiała, udae się potrzeba do kauftyków, jak jest koperwas, hałun palony, ażeby te wilgotność wrzodów roztworzyły.

Lecz jeżeliby wrzod był zbyt suchy, przykładać się będą na miejsca przyległe tylko wrzodowi, solucye miedzi, koperwasowe, hałunowe ażeby roztworzyć krostę, i przynieść ją do łagodnego ropienia, za pomocą lekkiej irytacyi jaką przyprawy te wzbudzą. Należy w tym przypadku napoić dobrze temi likworami fleytuchy, a potem je lekko wyždżać i w reszcie przyłożyć na wrzody jak może być nayostrożniey. Nie należy także potym opoźniać przykładania innych fleytuchów napoionych maściami trawiącymi, ktoreby przyspieszyły ropienie.

Merkuryusz złączony z kwasami bywa także bardzo często wielką pomocą w leczeniu wrzodów, zwłaszcza wenerycznych. Merkuryusz słodki działa bardzo łagodnie; osad zaś merkuryusza czerwony bardziey piecze i oczyszcza lepiej; zasypują nim powierzchnię wrzodu. Niekiedy także urabiają się te przyprawy z ciałami tłustymi lub trawiącymi.

Kamień piekielny przekładaia powszechnie nad wszystkie kauftyka: za pomocą trawiących

nie trudno jest odłączyć ten strup, który formu-
ją kaustyka.

Jeżeli się przytrafią wewnątrz wrzodu cząstki
nerwowe, które bardzo są skłonne do irytacyi,
należy wrzody takowe okryć fleytuchami such-
mi, albo też napojonemi essencyą bursztynową
lub mirową; essencye te powinny być przy-
prawne bez soli alkaliczney.

Dla wstrzymania zaś i zapobieżenia wzma-
ganiu się grzybowatości formującej się wewnątrz
wrzodów w czasie ich leczenia udać się należy
do frzodków spirytusowych i balsamicznych. Gdy
postrzeżemy iż te nabywają pewney objętości, u-
dać się potrzeba do kaustyków, albo też użyć
nożyka cyrulickiego. Niekiedy, zwłaszcza gdy
kraie wrzodu są zbyt ześtrupiałe, zrzucają się
wyrzutki ażeby je zakrwawić. Ciała trawiące
i kaustyka, daleko skuteczniey działają, i przy-
wodzą drogą ropienia części obumarłe do od-
padnięcia.

Niekiedy zostanemy w konieczności dotknięcia
się kausteryami rzeczywistemi wrzodów, w celu
ażeby wrzód zawrzeć; lecz bardzo należy być
baczny, czyli tego okoliczności wymagają.
Jeżeli się w leczeniu wrzodów postrzeżyło że
kaustyka i inne frzodki dają okazyi do influm-
nacyi, należy somentować kraie wrzodu przy-
prawami miękczącemi dla oddalenia tej influm-
nacyi; jeżeli się przydarzyły narostki edema-
tyczne w koło wrzodu, któreby ieto ulczeniu
przeszkadzały, tedy te rozpędzą się lekkiem fry-
kcyami i obmywaniem tych części somentacya-
mi tonieznemi.

Gdy się już wrzód oczyści i wszystkie zawa-
dy oddał, starać się potrzeba oto, ażeby miej-
sce wrzodu zarosło ciałem zdrowym, a to się

pomo-

za pomocą trawiących złączonych z balsamicznymi w celu ażeby się nie stało zbyt gębczałym. Wrzod na koniec zagoi się tak jak rana.

Bywają wrzody kako-etyczne, których niepodobna jest uleczyć z przyczyny bardzo popłutych soków, które wrzody te utrzymują; są jeszcze inne nałogowe, które bardzo się każą obawiać skutku lekarstw mogących się na nie używać; iedyne tylko w takowym przypadku udać się można do czyszczenia ich, ażeby tym sposobem wstrzymać ich szerszenie się przynajmniej. Jeżeli one były zbyt zeschłe, ułagodzić się je powinno przykładaniem plastrów miękczących. Wielu Lekarzy radzi, ażeby je lekko irytować zasypując je niekiedy proszkami z irys Florenckiej i kokoryczy urobionych z miodem.

Niebędziemy tu nic oale mówić o wrzodach fistulowych, bo o tym mówiliśmy w całej obszerności pod artykułem FISTULA, do którego czytelnika odsyłamy.

Gdy w przypadku wrzodów strupiających, niemały innego środka do przedsięwzięcia nad wykorzenienie; można na ten koniec użyć ciał zrzających (*corrosifs*), jak jest hałun palony, osad czerwony merkurysowy zmieszany z jakim likworem trawiącym, maścią basilicon albo egipską, któremi często zastrzykiwać potrzeba wrzod; dotykać się także często powinny kraie wrzodu kamieniem piekielnym, albo też balsamem antymoniowym.

Lecz jest jeszcze inny środek daleko łagodniejszy niż wszystkie dopiero wymienione, do których w tych okolicznościach udać się możemy: przykładac się nayprzód powinno na wrzód, przez cztery lub pięć dni plaśter złożony z diachilon gummowanego i *vigo cum mercurio quadruplici*, który się odnawiać powinien w wieczor i rano: gdy już to przykładanie trwało przez czas któryśmy dopiero przepisali, porobią się skaryfikacye tak głębokie, ażeby przenikały całą grubość strupa; to wykonawszy przyłoży się chusteczka na ranę trzymając ją na niej poty poki aż krew nie przestanie płynąć, poczym się na nowo przykładą plaśter, i nacinania te powtarzają się co cztery dni, poki aż strupiałość całkiem nie zniknie, i poki wrzód niebędzie przywiedziony do stanu rany prostej.

Gdy mamy do czynienia ze wrzodem strupiałym złączonym z fistułą, nieuchronnie otworzyć się powinna wstawa wrzód nim się zacznie leczyć strupiałość. Potym sobie postąpić należy tak iak się powiedziało. Jeżeli chory wzdryga się kauteryi rzeczywiście, albo gdy przyłożenie iey grozi iakiem niebezpieczeństwem, wsadzą się w wstawę płatki płocienne napoione mascią egipską. i w końcu posypane proszkiem z kamienia piekielnego, lub zmaczane w balsamie antymoniowym. I tak sobie wciąż postępować należy aż do całkowitego strawienia strupiałości.

W przypadku gdybyśmy postrzegli niepodobieństwo wkładania takowych płatków,

albo świ
przyp
ktorey
Po v
wę prz
niejaki
Nie
ktoreśn
dnego
jeszcze
cie cho
pieczn
przyd
nerw
otwar
ką ba
rye. i
zwrzo
racyi
za po
Je
te wst
kule
wzięś
żykie
wrzód
łatwo
nieby
Ol
dzo
(gdy
powt
FRAN
Poni
dzito

albo świeczek, udać się potrzeba do wstrzykań przyprawnych z wody fagedynicznej, w której się rozтворzy maść egipska.

Po wykonaniu tego wstrzykania w wstawę przytrzymać je w niej należy przez czas nieiaki przytykając otwor.

Niekiedy iednakże wszystkie te środki któreśmy dopiero przepisali, nietylko żadnego dobrego skutku nieprzynoszą, ale ieszcze nad to rodzą konwulsyie, które życie chorego stawiają w stanie badzo niebezpiecznym: co niezawodnie w ten czas się przydarza, gdy przyprawa iaka zrzaca stoczy nerw: nie można na ow czas ochronić się otwarcia wstawy w całej iey długości. Wielką baczność mieć należy na nerwy, arterye i ściągacze, znajdujące się w części zwzrodowaciałey. Po wykonaniu tey operacyi nie trudno iest oddzielić strupiałości za pomocą kauftyków.

Jeżeliby wrzód strupiały opierał się na te wszystkie środki, któreśmy w tym artykule wyłożyli, Chirurg powinien przedsięwziąć oddzielić wszystkie takowe strupy nożykiem; tym sposobem przywiedzie on wrzód ten do stanu rany prostej; którą mu łatwo będzie zagoić, byle humory chorego niebyły zepsute.

Oloby dotknięte zarazą weneryczną bardzo często podlegają wrzodom. Czego tu (gdyśmy już o tym gdzie indziey mówili) powtarzać niebędziemy. *Obacz SZANKRY, FRANCA.*

Ponieważ doświadczenie kilkokrotne stwierdziło, iż wrzody nałogowe, acz bardzo przy-

kre, zwracają częstokroć ku członkom chorym materją, która była przyczyną ich słabości; przeto Lekarze przedsięwzięli robić wrzody sztuczne przez przykładanie topików, w celu ażeby wypróżnić te soki, któremi częstokroć bywa udreżona natura. I to to dało początek przykładaniu lekarstw rodzących pęcherze, zawłokom &c: których codziennie doznaiemy pomyślnych skutków w głuchocie, pewnych gatunkach apoplexyi, w epilepsyach, afekcyach komatycznych, w liszaiach, świerzbach i podagrze.

WRZOD W PIERSIACH (Szt. Lek.) jest to zebranie się ropy w płucach. Dwa spospolicie nazznaczają gatunki tego wrzodu: jeden zwany prawdziwym (*enkiště*) drugi fałszywym (*nonenkiště*) Pierwszy formuje się częstokroć bez widoczney przyczyny, a niekiedy nawet tak iż bynajmniey stanu zdrowia osoby nim dotkniętey nie psuie; przytoczymy tu jeden szczególniejszy tego przykład; przypadek ten zdarzył się przed kilką laty w jednym z pierwszych Szpitalów w Paryżu. Lekarz pewien przepisał był żołnierzowi lekarstwo womitowe, Zakonnica ktorey obowiązkiem było dopilnować tego, ażeby ie zażył, omyliła się i dała to lekarstwo innemu, który obok niego leżał. Lekarstwo to zaczęło inż nieco skutkować, gdy tym czasem ten zaczął z siebie wyrzucac wielką ilość ropy, która go zaledwo niendusiła. Człowiek ten nigdy się nieskarzył na pierś, i był uleczonym całkowicie.

Bywają atoli wrzody tego gatunku prawdziwe, które bywają związane z pewnymi symptomatami. Jeżeli osoba iaka kaszląc, zrzuci małe ziarka białawe, które rozgniecione pomiędzy palcami wydaią odor smrodliwy, mowi *Forestus*, wnosić sobie można iż osoba ta ma wrzod pierśiowy. Oddech trudny, plwanie krwią, niekiedy nawet gorączka, iako dostrzegł *Fernel*, związane często bywają z tą chorobą; iednakże ostatnie to symptoma nie zawsze ma miejsce. co pochodzi ztąd, iż ropa zamknięta będąc w fałdzie, nie może się z niego wydobyć. Do znakow któreśmy dopiero wymienili przydadź można lipkość ręki ze strony wrzodu. Znak ten bardzo często niknie z oczu dostrzegacza, gdy się ten nie zastanawia z potrzebną pilnością. Pewien młody człowiek, ktoregom znał dobrze, dotknięty był zgniłą gorączką na początku wiosny w roku 1768, przyzwano do niego Lekarza obcego, to jest który swej Sztuki nabył w Akademii zagranicznej nie w Paryskiej, lekarz ten dosyć roztropnie postępował z chorym, purganso, emetica napoje kwaśkowate kolejno używane wyprowadziły w krotkim czasie zgniliznę z pierwszych naczyń, i wyrobienie materyi chorowitey działało się przez febrę przestankową, która się codziennie zaczynała od ograżki około godziny czwartej wieczornej. Gorączka ta trwała iuż przez cztery dni gdy mi przypadek przyprowadził do tego chorego, który jest przedmiotem moiego

postrzeżenia. Lekarz iego odśzedł i postrze-
głem iż na dzień iutrzejczy przepisał mu
kinkinę. Gdy mi receptę tę pokazano,
byłem razem proszony ażebym zdanie swo-
ie o niey powiedział. Jakoż ia zganilem ią,
mówiąc choremu iż ta gorączka będąc zna-
kiem ratunku sameyże natury, i usłowaniem
iey na wyprowadzenie humoru, nienależało te-
mu iey działaniu przeszkadzać, ale ie ieszcze
wspierać, bądź to purgansami łagodnemi, bądź
potnemi, a gorączka samaby przez się ustąpiła.
Byłem usłuchany, i natychmiast przepisa-
łem pacjentowi purgans, który sprawił trzy
stolce bardzo obfite, i smrodliwe. I gorą-
czka dopiero przytąpiła o godzinie szóstej.
Nazajutrz przepisałem mu znowu dwie uncye
kassyi roztrwzoney w funcie serwatki do
zażycia na trzy razy: i gorączka się znowu
o dwie godziny opóźniła. Obiecałem cho-
remu prędki powrot do zdrowia, byle się
Lekarz niesprzeciwiał naturze, i byle cho-
ry nie używał kinkiny. Nieprzyśzedłem po-
tym do niego aż we trzy dni, i to pacy-
enta moiego bardzo drogo kosztowało, gdyż
on przez swą słabość uległszy namowom
Lekarza zażył dwie drachmy kinkiny. We
śrzedę to te lekarstwo było mu dane, a ia
byłem do niego przyśzedł na zaiutrz, i zna-
lażłem go w słabości szczegolnieyszey; od-
dech miał trudny, puls mały i częsty;
twarz ze strony prawey bardzo zapaloną;
i do tych wszystkich symptomatow przyłą-
czył się kaszel bardzo suchy, i bol po mię-
dzy łopatkami. Nietrudno mi było wyka-
dać wyznanie tego błędu który popełniono

Exam
neco
Przep
się na
mu, iż
łem s
Sce
szedł
wiedz
przep
mi w
ropy
ay aż
wprz
nape
zły, s
bić c
dzien
nilem
ki w S
tary
przy
naftę
Tu
legli
wi;
życia
szeni
W
bard
udul
płuc
iedny
ktor
mom

Examinowałem bok prawy, znalazłem go nieco wzdętym i grzbiet ręki zakleiony. Przepowiadałem wrzod pierślowy, z czego się nasz Lekarz roześmiał: odpowiedziałem mu, iż to czas pokaże, i więcej się nie chciałem sprzeczać.

Scena ta działa się we Czwartek i ja wyszedłem od tego chorego w myśli nie nawiedzenia go już więcej. Lecz według przepowiedzenia mego stało się, doniesiono mi w Niedzielę, iż chory ten wiele zrzucał ropy womitem, gdzie razem byłem proszony ażebym go odwiedził. Widziałem iż on wprzeciągu dwóch godzin połowę płwalcicy napełnił ropą. Stan jego był bardzo zły, ażebym mógł być z pewnością podchlebić choremu iż przyjdzie do zdrowia. Radziłem mu udać się po ratunek; i wymieniłem mu Lekarza znanego ze swojej nauki w Stolicy Francyi. Otworzyłem mu apertury na każdej ręce, lecz to wszystko nie przyniosło żadney ulgi i młodzieniec ten w następujący Czwartek umarł.

Tulpius pisze, iż Holendrzy dosyć podlegli są prawdziwemu pierśłowemu wrzodowi; przypisuje on tę wadę sposobowi ich życia i gęstości powietrza, którym przymuszani są oddychać.

Wzmaganie się prawdziwey womiki jest bardzo powolne. Lecz niekiedy ona mogłaby udusić chorego nagle się otworzywszy w płucach, iako tego dowodzi przypadek na jednym Senatorze, o którym mówi *Tulpius*, któregośmy dopiero zacytowali; w jednym momencie człowiek ten niespodzianie zrzu-

cać zaczął wiele ropy, i umarł. Niekiedy także choroba ta skłania do phtyzy albo hemophtyzy i empiemy.

Gdy w prawdziwym wrzodzie tego gątku chory wyrzuci ten worek, w którym się materya zbierała, obiecywać mu można zdrowie, zwłaszcza jeżeli ropa ta jest natury łagodney, jeżeli nie zbyt wielka jest gorączka, jeżeli chory nie jest ielczone wyniszczony i jeżeli czuje apetyt.

Wrzod ten nie okazuje żadnych pewnych znaków aż w ten czas, gdy zaczyna pękać: i od tego dopiero momentu pracować można około niego. Lekarstwa womitowe lekkie, bechica, napoje ranne, miód, wody mineralne, balsamy i pigułki de Morton, topiące, roztwarzające, powinny być doświadczone mi końcem ułatwienia wychodu ropy. Chory porzucić powinien powietrze mieyskie i wyjechać na wieś. Zachować powinien tryb skromny, używać agita-cyi; a natura wsparta temi środkami zwykła sama przez się dokonywać reszty.

Lecz jeżeli w niejakim czasie po pęknięciu wrzodu, okażą się jakie symptomata, które dowodzić będą zbieranie się na nowo ropy, doświadczyć potrzeba emetyków wprzód nim się tej materyi znacznie wiele uzbiera, tak iżby mogła zagrozić choremu zaduszeniem, albo mu też przynieść jakie przypadki ciężkie.

Osoby które już miały wrzod pierślowy, i obawiając się powtorney onego recydywy sypiać zawsze powinny tak ażeby głowa ile bydyż może iak nazywyżey leżała a to ażeby zapobiedz suffokacyi w przypadku, gdyby się wrzod utworzył.

Drugi gatunek womiki zwany wrzodem fałszywym nieco innego jest iak tylko otok płucny pochodzący z inflamacyi gwałtownych tej wnętrzości, od ciosow odebranych pałazem, z sfłuczenia &c. lecz najczęściej pochodzi on z fluxyi pierśiowej złe leczoney. Gdyby inflamacya niebyła zbyt głęboka w płucach, i gdyby się rozciągała aż do powierzchni zewnętrzney, to jest blisko żeber, na ten czas worek się przepeka zewnątrz płuc, i ropa spływa do wkłębłości pierśiowej pomiędzy płucami, żebrami i dyafragmą. Gdyby inflamacya była głębsza, na ow czas otok otwiera się w stronę wewnętrzną płuc. Jeżeli otwór jest mały tak iż nie może wiele razem ropy przez niego wypływać, ież i ilość całkowita ropy nie jest zbyt znaczna, jeżeli ieszczę przytym chory jest mocny, tedy spłonie ropę i uczucie ulge; lecz jeżeliby wrzod był znaczny albo otwor zbyt wielki tak iżby razem wiele wychodziło ropy; albo jeżeliby chory był zbyt słaby, tedy umierać musi w tym momencie, w którym się wrzod ten otworzył, i w ten czas kiedy się tego najmniej spodziewa.

Ponieważ niepodobna jest wiedzieć, ani się dotykać tego co się dzieje w piersiach, dla tego też bardzo często trudno było poznać wrzody te o których tu mowiemy. Znaki następujące są dowodami iż się mają formować. Wyprowadzenia które są do uzdrowienia potrzebne, niemają miejsca przez pierwsze dni czternaście; po tych dniach czternaštu chory nietylko nie przychodzi do

zdrowia, ale nawet żadney niedoświadcza ulgi; lecz przeciwnie gorączka co raz bardziej się wzmaga wraz z pulsem iednostajnie prędkim, pospolicie miękkiem, i słabym, niekiedy atoli dosyć twardym i czasem odmiennym; oddech ieszcze bywa trudny, z małą ograżką kiedy niekiedy okazującą się wraz z powiększeniem około wieczora gorączki, i z rozpaleniem twarzy, suchością warg, i pomieszaniem.

Gdy się potrzeże iż wszystkie symptomata ktoreśmy dopiero wymienili, powiększają się co raz bardziej, na ow czas wnosić sobie można, iż się ropa zebrała. Skoro chory więcęć sobie nad zwyczaj zada fatygi, skoro wezmie iaki pokarm, kaszel się wzmaga bardziej, bardzo często nie może wyleżeć na łożku, doświadcza bezsenności ciągłej; naymnieysze wzruszenie, naymnieyszy kaszel, naymnieysza gorącość, naymnieysza doza pokarmow przyspiesza iego puls: co wieczor gorączka się powiększa, cierpi ustawiczne pdręczenia; uryny iego już są oleyne, już czerwonawe już pieniające się: w ten czas kiedy się naymniey spodziewa, występują ognie na iego twarz, cznie powszechny niesmak, iezyk iego bywa suchy, oczy zapadłe, głos słaby, i chrapliwy; nie kiedy cierpi mdłości okropne złączone z potami występującemi na pierśi, a zwłaszcza na twarz, nakoniec wpada w marazm.

Do wszystkich tych symptomatow przydadź ieszcze można lekką na brzmiatość, i zmianę koloru prawie niepodobną do dostrzeżenia ze strony chorey.

Jeż
ka,
tych
piero
bardz
rych
łym;
chory
okrop
nigdy
Sk
iakow
ktory
szanie
rzeni
bydź
twar
płuc,
każe
wapo
tości
migd
z wo
powi
rzył
ow c
wciąż
dla
ktor
two
ści
zaw
uciś
zbier
manie

Jeżeli wrzodzienica uformowana nie pęka, widzieć można na oko powiększanie się tych wszystkich symptomatow, których dopiero wystawiliśmy obraz. Otok co raz się bardziey powiększa; cała strona płuc chorych staie się częstokroć workiem zaropiałym; strona przyległa bywa uciśniona, i chory umiera z suffokacyi po mdłościach okropnych z płucami pełnemi ropy, ktorey nigdy nie splunął.

Skoro tylko raz zostaniemy przekonani iakowym znakiem o wrzodzie womicznym o którym tu mowiemy, należy iak nayspieszniey użyć środków skutecznych na otwarcie go; lecz ponieważ nayważniejszy bydz powinno naszym staraniem, ażeby otwarcie to zrobiło się ze strony wewnętrzney płuc, a nie ze strony zakłęśności pierśiowej, każe się przeto choremu bez uścannie wciągać wapor wody ciepłej: każe się mu pić w obfitości tyzannę ięczmienną, albo też mleko migdałowe, albo też ieszcze mleko ubite z wodą. Mowiemy iż naywiększym bydz powinno staraniem, ażeby się wrzod otworzył ze strony wewnętrzney płuc; gdy na ow czas może ropę spluć: radziemy ażeby wciągał wapor wody ciepłej, radziemy to dla tego, żeby zmiękczyć część tę otoku w ktoreybyśmy pragnęli ażeby się zrobił otwor; radziemy ażeby pić w znaczney ilości napoy iaki miękczący, żeby żołądek zawsze był pełny, i żeby z tey strony płuca uciśnione ułatwiały przyrodzonym sposobem zbieranie się materyi ku krtaniowi gdzie jest mnieyszy opor. Gdyśmy się z pilnością

trzymali tego układu, który się dopiero przepisało, udać się potrzeba do środków, któreby mogły ze swej strony ułatwić pęknięcie wrzodu; można do tego zamiaru doysć wzbudzając kaszel przez wstrzyknięcie wody lub octu do gardła, albo też zbliżając choremu podobne naczynie napełnione octem gorącym; kładąc mu wrzesczyć, czytać głośno, i śmiać się z żłeniem się, można równie przyspieszyć pęknięcie otoku. Jeżeli wszystkie te środki nie są dostateczne, kazawszy choremu pić obficie, takżeśmy zalecili wyżej, wsadzi się go do pojazdu któryby nieco trząst, i wozić się go kaze po miejscach nierównych jak są bruki. Lekarstwo womitowe jest także środkiem, którego nie należy zaniedbywać, końcem otworzenia womiki, jeżeli inne środki nie dają oczekiwanego skutku.

Skoro już przyjdziemy do otworzenia womiki, i gdy chory zacznie słuwać ropę, należy mu kazać zażywać co dwie godziny po łyżce stołowej trunku następującego.

*Weź Oxymeli Cebuli morskiej uncya 1
Infuzji bławęty, uncyi 5*

Zmieszaj.

Hippokrat pisze w jednym z swych dzieł pod tytułem *Prænotiones coaræ*, iż otoki po zauszaniach prezagiami bardzo pomyślnymi w chorobie, o ktorej tu mowa: jeżeli się symptomata zmniejszą po pęknięciu otoku, można się spodziewać iż udawszy się

do środków, któreśmy wyżej opisać, chory może odzyskać zdrowie

Co dwie godziny pomiędzy zażywaniem trunku wyżej przepisane, o pić będzie po filiżance trunku następującego.

Weź Kiatow bżowych, połtory garści

Naley na to trzy kwarty wody wrzącej i rozpuść w wygotowaniu trzy uncye miodu.

Co cztery godziny dawać się mu znowu będzie potrośze kleiku ięczmiennego, lub ryżowego.

Gdy już materya nie potrzebuie więcej tych środków, ażeby była wyprowadzoną można się już od nich wstrzymać; lecz za cały pokarm nienależy choremu dawać tylko mleko, i przepisać się mu zażycie czterech razy na dzień co dwie godziny jedną dżę proszku następującego.

Weź jak naylepszy kinkiny uncya i

Podziel to na ośm proszków.

Proszek ten powinien bydź rozpuszczony w nieco wody, albo też urobiony w kafelek za pomocą trochę syropu, lub miodu.

Agitacya arcy jest zbawienną w tych, o których mowiemy okolicznościach: z pomiędzy zaś wszystkich tey gatunków jazda konna jest naylepsza. Jeżeli siły chorego tak są słabe, iż się niemoże utrzymać na koniu, wozic go potrzeba w porządkach, któreby nie nadto lekko chodzily.

Niektorzy Lekarze utrzymują, iż gdy osoba zostająca w słabości o ktorey tu mowiemy dzień ieden przynajmniej wytrzymała bez stolca, natychmiast udać się potrzeba do enem; lecz postępowanie takowe bardzo jest niebezpieczne, gdyż zrodzić może niekiedy choremu dyarrią okropną. Gdyby nawet trzy dni zostawał bez stolca, nie należy mu pozwalać enem.

Gdy postrzeżemy, iż używanie środków wyżej przepisanych zmniejszyło ilość ropy, i ukoilo gwałtowność symptomatow, znakiem to jest: że się rana czyści, i goi powoli. Lecz jeżeli materya zawsze równie obficie idzie tak iak w pierwszych dniach po przepęklým wrzodzie, jeżeli ropa okaza się brzydszą, i jeżeli chory co wieczor doświadczać będzie przystępów gorączki, słusznie się można obawiać, ażeby rana zamiast zagoienia się, nieodnowiła się w wzrod, co bez wątpienia poczytać należy za przypadek bardzo smutny, gdyż chory na ow czas wpada w etyzyą stwierdzoną i umiera nędznie. Należy sobie postąpić w tych smutnych okolicznościach tak iakśmy wyżej powiedzieli, mówiąc o ratunkach przyzwolitych dla osob mających wrzod pierśowy niewątpliwy; agitacya jest nadewszystko nie ochronną; i w tym przypadku iak i w powyższym konna nad wszystkie inne przekładana być powinna. Jeżeli kaszel jest przyczyną bezlenności ustawicznych i ciągłych, każe się mu zażyć na wieczor dwie lub trzy łyżki stołowe syropu z maku czernego w szklance mleka migdałowego, albo

tyzann
świadc
wrzod
ry na
czayn
rączki
do wy
trzeba
por z
cogod
oxyme
o ktory
Udać
bioney
du, o
leci się
ptomat
expekt
by, kt
inflam
do pul
Prze
Tifot
oczyśc
ma za
słabość
daia,
i to p
się zn
i ta p
trwa c
i lat,
zza, g
i iego
wzajem

tyzanny ięczmienney. Często bardzo doświadczenie pokazało, iż gdy expectoracya wrzodu pierśiowego nagle się zaparła, chory na ow czas doświadczał słabości nadzwyczajney; bywał udręczony, miotany od gorączki, i doświadczał omdłałości trudney do wyrażenia. Gdy się stan ten okaże, trzeba mu kazać natychmiast wciągać wapor zwody ciepłej, i dawać mu zażywać co godzina po łyżeczce trunku zrobionego z oxymelu cebuli morskiej i infuzyi bżowej, o którym już w tym artykule mowiliśmy. Udać się także potrzeba do tyzanny zrobioney z kwiatów bżowych, hizopu, i miodu, o których powyżey mowiliśmy, i zaleci się mu agitacya. Gorączka i inne symptomata znikną natychmiast iak skoro się expectoracya przywróci. Są niektóre osoby, którym zatrzymanie to rodzi natychmiast inflammacyą około wrzodu, co przymusza do puszczania krwi.

Przydarza się także niekiedy, mowi P. Tissot, iż wrzód pierśiowy całkowicie się oczyści, plwania nagle ustną i chory się ma za zupełnie uleczonego; gdy wkrótce słabość, duszność, kaszel i gorączka napa-
dają; zaczyna znowu na nowo słuwać, lecz i to po kilka dniach ustaie; po niejakim czasie znowu się taż sama scena rozpoczyna, i ta przemiana stanu zdrowia i choroby trwa czasem przez kilka miesięcy, a nawet i lat, przypadek takowy w ten czas się zdarza, gdy się wrzód czyści powoli, i gdy bo-
ki jego schodzą się z sobą nie zraſtając się wzajemnie, na ow czas to znowu się do nich

śący nowa materya. Przez kilka dni choroby wolny jest od przykrości, lecz gdy się iej już pewna ilość zbierze, cierpi poki się aż znowu nie wyprożni. Widzieć można osoby tego gatunku tak iakhy w najlepszym zostały zdrowiu. Można wrzody te uważać iako gatunki kauteryi wewnętrzney, która się czyści sama przez się kiedy niekiedy, w niektórych osobach dosyć często, winnych rzadzey, które przytym żyć mogą długo. Gdy choroba ta potrwa przez przydłuższy czas, staie się nie uleczone. W początkach zwykła ona ustępować na używanie mleka, agitacyi konney, i prośzku z kinkiny, o którym wyżej mowiliśmy.

Lekarstwa balsamiczne, które wielkaliczba Lekarzy używa często w chorobach o których tu mowiemy, powinny być całkiem odrzucone; gdyż postizeżenie okazało, że one zatykaia małenkie naczynka płuc, i że sprawia pieczenie i duszność.

Jeżeli by wrzod otworzył się ze strony zewnętrzney płuc, na ow czas ropa spływa w zakłęśłość pierśiową. W takowym przypadku chory czuie wzruszenie szczegolnieysze złęczone powszechnie z lypkopą; duszność i omdłałość ustępuia, gorączka się koi, i expektoracya ustaie; kaszel ie inakże trwa, ale już nie jest tak gwałtowny; zmniejszenie się wszystkich tych symptomatow jest niby znakiem polepszenia zdrowia; z którego obiecywać się sobie zwykło niebawne uleczenie; lecz ukoienie te pozorne krotko bardzo trwa, ropa zbierając się codziennie bardzzy, i nabywając coraz większey ostrości

ści, to
dny od
bezlenn
wanie
Coż na
cząc m
tykul.
ko w ten
kowie
brego;
ko przy
szenie r

WRZ
Tak in
ktorey
kości pi
rzat.

Narost
wi Solle
ra jest
mory z
sich wz
na ta k
jedna, co

Chorob
Skoro
tychmia
głowę tr
cie pod
gle ni
morniey
stra, i
towne si
ganie

Tom

sci, toczy, i irytuje płuć; skąd się rodzi trudny oddech; wciąganie iey rodzi pragnienie, bezsenność, gorączkę, niespokój, słabość i omdlenie częste, i pogrąża chorych w atrophii. Coż na ow czas czynić pozostaie? Oto doświadczać można operacyi empyemny. *Obacz* ten artykuł. Nie należy się atoli do mey uciekać tylko w ten czas, gdy chory nie utracił jeszcze całkowicie sił, gdy jest młody, temperamentu dobrego; gdyż bez tego niepotrafilibyśmy iak tylko przyspieszyć koniec smutny, przez powiększenie razem bólow dla niego.

WKZOD PRZED-SERCZNY. (Szt. Hod. Byd)

Tak nazwają chorobę wołową, lub końską, ktorey znakiem jest gruczoł flegmonowy wielkości pięści formujący się na pierśiach tych zwierząt.

Narostek ten formuje się także niekiedy, mowi *Solleysel*, na błonie powłóczącej serce, ktora jest gębsza, i do ktorey tym samym humory z wielką łatwością się zbierają, gdy się ich w zbytnej obfitości znajduje. Przyczyna ta którą naznacza *Solleysel*; czyż nie jest jedna; co hidropizyi workosercowego.

Choroba ta nigdy nie panuje epidemicznie.

Skoro koń lub woł będzie nią dotknięty natychmiast staie się smutnym, i niby śpiącym głowę trzyma zwieszoną, pierś się mu na grzbiecie podnosi; traci apetyt, i niekiedy wpada nagle niby w synkopę; serce jego widocznie mocniej biie niż zwyyczajnie; gorączka bywa ostro, i inflamatyczna, i niekiedy tak gwałtownie się wzmacza, iż zwierzę w krótkim czasie ginie.

P. Garsault dwie przyczyny naznacza tej chorobie. Pierwszą smarkociznę, ktoraby zatrzymała krew w śladle, i pomiędzy ściągłami mięszkułu pierśiowego z iedney lub z obydwóch stron razem; drugą o ktorey nikt przed *P. Garsault* niewspominał, jest śilenie się rozciągające nadzwyczajnie mięszkuły pierśiowe, skąd się zrodzić może i ślammacya i narostek z rozlaney krwi znajdujący się w naczyniach przez tę się porwanych.

Jakażkolwiek byłaby przyczyna tej choroby zawsze jest rzeczą prawdziwą, że jest bardzo niebezpieczna. Jeżeliby narostek zginął sam przez się, zwierzę zostawałoby w naywiększym niebezpieczeństwie: końcem nayszczęśliwszym jest ropienie, lecz i w tym nie zaraz się należy ubespiezać nadzieją.

Jak skoro symptomata przekonają nas, iż wol cierpi wrzod przedferczny; puścić mu potrzeba z karku krew cztery lub pięć razy z boku lub z tyłu kości sankowej: dadzą się mu enemy miękkejące zrobione z dwóch kwart wody, w ktorey się przez kwadrans gotować powinno dwie garści ięczmienia i dwie uncye soli Polchrešta startey na mialki proszek. Poczym likwor ten precedzi się przez chusteczkę, przyda się do niego półtory kwarty uryny krowiey, albo w iey niedostatku uryny człowieka młodego zdrowego. i otyłego z ćwiercią iunta maśsa i tyleż oleyku rucianego. *Obacz RUTA*. Dawać się mu powinny te enemy dwa razy na dzień; potym się miejsce zalegle gruczołem ogoli i nacierać będzie maścią ropiącą.

Dla zapobieżenia ażeby się choroba nie szerzyła, da się zwierzęciu trunek następujący.

Wez

W
dzie
na H
roza
bacz
dwie
Dl
zapol
la się
Bydl
w dw
li się
twor
cy ta
naro
zmie
Pr
nabr
kau
żac
chor
Na
z dw
krow
dy

Weż *gagad bobkowych i jałowcowych*,
Korzeni Zedoaru i Galangi każdego
 po *uncye 2.*
Gencyany,
Korzeni dzięgłowych po *uncyi półtory*
Mirry,
Kubeby po *uncyi pół*
Szafranu, *szkrapuł 1.*

Wszystko to startlży na proszek dawać się będzie po tyżce zwierzęciu, w półtory kwarty winna Hiszpańskiego, z dwoma uncjami konferwy rożaney, i tyleż starey dryakwi. Należy mieć baczność ażeby bydłę nie jadło iak tylko na dwie godziny przed i po tym lekarstwie.

Dla przyspieszenia suppuracyi tego narołka, i zapobieżenia ażeby ziadliwość jego nie szerzyła się aż do serca, biegli w Sztuce Hodowania Bydłat radzą, ażeby przekłóć skórę na narołku, w dwóch lub trzech miejscach lub więcej jeżeli się podoba, szydłem szewskim, a potem w otwory powkładać przeciki z korzeni ciemierzycy tak grube iak było szydło, i posmarować ten narostek maścią ślazową, i dryakwianą razem zmieszanemi.

Przyłożenie to ciemierzycy wzbudza znaczne nabrzmienie gruczołu: zastępuje ono miejsce kaustyku, i maści na doyrzanie wrzodów słuzgacy: co przyspiesza uleczenie tej okropney choroby.

Nazajutrz po tej operacyi da się mu enema z dwóch kwart piwa, w jego niedostatku uryny krowiey lub człowieka młodego, w ktorey wprzody przewarzyć należy przez kilka minut dwie

. *Hij*

uncye soli Polichresta i przydać ćwierć funta oleyku bobkowego po odstawieniu likworu od ognia. Potym się powtorzy użycie kordyałów. Przeprowadzi się konia, ażeby w nim wzbudzić poty; a potym się mu puści krew, jeżeliby mu się nie polepszyło.

Można także bydłciu dać za kordyał effencyą iaszczurczą zmieszaną z półtory kwarty wi-
na Hiszpańskiego, opiat karmesowy, albo or-
wietan; i ponieważ bydłta pospolicie nie ma-
ią apetytu, przeto się im przedstawi dobry iaki
dekot (armand) albo ięczmień czyisty *Patrz*
DEKOKT.

Konowale używają pospolicie ognia na naro-
stki tego gatunku; a potym smarują strup ma-
ścią zrobioną ze czterech uncyi basilicon, i dwóch
uncyi terpentyny razem przetopionych; czterech
uncyi dryakwi starey i dwóch uncyi oleyku ru-
cianego umieszczanych nad ogniem; smarują co-
dziennie narostek maścią tą należycie rozgrza-
ną, a do całkowitego uleczenia. Nie możnażby
bez tych zachodów otworzyć ten wrzód tak iak
się otwierają otoki albo bubony ludzkie, i tymże
samym sposobem z nimi postępować? *Patrz*
GUZ WENERYCZNY, OTOK.

WRZODEK W KĄCIKU OKA PRZY NOSIE.
(Chir.) *Ægilops.* Tak zowią narostek u-
formowany blisko woreczka łzowego, formują-
cy się po ophtalmii albo otoku.

Materya w tym narostku zawarta nabywszy
ostrości i stawszy się zropiałą toczy skórę po-
wleczczającą go, dotyka kanały łzowe, niszczy tłu-
stość która się znajduje przy kąciaku okowym,
toczy niekiedy kość płaską, i kwadratową no-
śną, i ciągnie za sobą nieprzyzwoitości okropne.

Niekiedy kanały łzowe tak bywają uszkodzone, iż kąt wielki oka jest bezustannie zalany materią ropiastą łączącą się koniuszczkami łzowymi i na ow czas to *agilops* przemienia się w fistulę łzową. *Patrz FISTULA.*

WRZODZIENICA *Patrz APOSTEMA.*

WSCIEKLIŻNA *Patrz HYDROPHOBIA.*

WSTECZNE ZNAKI. (Szt. Lek.) Gdy znaki nieprzewidziane zwracają Lekarza od przepisywania środków które zdają się być przyczynami na wyprowadzenie choroby; mówić się zwykło iż są wsteczne znaki (*contre-indication*) Tak po mocney iakiey hemorragii kordyały któreby można przepisać na ożywienie śit chorego, byłoby wstecznymi, gdyżby mogły na powrót wzbudzić upływ krwi powiększając siłę cyrkulacji. Słabość człowieka na którym ma być wykonana iakowa operacya, jest znakiem wstecznym teyże samey operacyi.

WSTRZEMIEŻLIWOSC. (Szt Lek. Prezerw.) Wyraz ten w Sztuce Lekarskiej znaczy wstrzymanie się od pokarmów stałych, i ciekłych. I tak mówi się iż chory zachowuje *wstrzemięźliwość i dyetę*, gdy samym tylko bul onem żyje.

Wstrzemięźliwość wielkim jest ratunkiem w bardzo znaczney liczbie chorób; w stanie zdrowia jest najsilniejszą pomocą do strawności, którą bardzo często obżarstwo pluje. (*bacz TRYB.*)

WYBICIE. (Chir.) Jest to rozciągnięcie się nagle i gwałtowne ściągaczy albo wiązań iakowego członka, bez widocznego wywichnięcia kości. Rozciągnięcie to rodzi mniej lub więcej przypadków w miarę gwałtowności która była iey przyczyną. Boleść, i nabrzmiałość są iego pryncypalnemi symptomatami; inflamacya bywa zawsze w sfunku do czułości członków rażonych. Materya ściągą się do członków, gdy ściągła albo torebki stawowe były zerwane, hydropizya stawowa i spruchniałość kości są ich smutnemi skutkami.

Przyczyny wybicia są te wszystkie, któreśmy wymienili pod artykulem *Wywinienie*. Należy w celu zapobieżenia przypadkom, zanurzyć członek w wiadrze wody studzienney iak skoro się tylko nieszczęście to zdarzy; byle ofiarą tego przypadku nie była niewiaśta zostająca na czasie swym krytycznym, lub ołoba zbyt delikatna i dotknięta katarzem. Jest to frzodek skuteczny na zapobieżenie ściekowi materyi, na uprzedzanie inflamacyi, i ukojenie bólu. Gdy nie można było frzodka tego uskuteczyć, należy natychmiast przyłożyć na ten członek płatki w kilkoro zwinięne i zmoczone w iakim likworze spirytusowym, puścić choremu krew obficie, i przepisać mu tryb życia ścisły, i purganse. Gorzałka, w ktorey się rozwarzyło kawalek mydła, jest bardzo skuteczną.

Ze wszystkich gatunków wybicia, wyhicie stopy, i przegubia u ręki jest najpospolitsze: mogą one za sobą pociągnąć przypadki bardzo ciężkie; uleczenie ich bywa pospolicie długie i trudne; lecz wybicie kości pacierzowey jest zawsze śmiertelne, z przyczyny uciśnienia łoku pacierzowego.

Nie n
dy nie
rzać fi
pliczne
turalne
de la A

WYB
zwierzę
wiek.
lawieni
cya cz
stąpię
wstaw
zawłz
gdy ko
wowy
nikaig
gwalto
wiąza
zadnie
raia fi
Jeż
wody
bo ia
mi, z
dek t
padk
czuę
trzeł
łoży
waln
z róż
Mieć
czyn
niek

Nie należy zaniedbywać przepurgować kiedy niekiedy chorego cierpiącego wybicie, naparzać się także członki te powinny wodami ciepłymi (*thermales*) sztucznymi albo naturalnymi, iak są wody z Bareges, Bóurbonne, de la Mothe, d'Aix la Chapelle &c.

WYBICIE. (Szt. Hod. Byd.) Konie i inne zwierzęta podlegają wybiciu równie iak i człowiek. Symptomatami tego przypadku są okulawienie, pieczenie, nabrzmiałość, i inflamacya członków związkowych; może zatym nastąpić rozcieczenie materyi, i pruchnienie kości stawowej. Przyczyny wybicia końskiego są zawsze zewnętrzne. Może się ono przytrafić, gdy koń nieostrożnie stąpi na miejscu jakim nerwowym, a wybicie z takowego przypadku wynikające będzie miało skutki proporcjonalne gwałtowi, iaki wytrzymać musiały ściągła, i wiązania. Najniebezpieczniejsze są wybicia nog zadnich: gdyż te bardzo często długo się opierają frzodkom na ich uleczenie używanym.

Jeżeli zaraz w momencie wybicia można mieć wody na zanurzenie w niey nogi końskiey, albo ią też zmoczyć płatkami w niey maczanymi, znaczniebyśmy skrócili leczenie; lecz frzodek ten w pieświzych tylko momentach przypadku jest skuteczny. Gdy już w części tej czuć się dadzą bole znaczne, i nabrzmiałość, trzeba zwierzęciu puścić krew z karku, i przyłożyć na członek dotknięty kataplazmy rozwalniające łagodne; iak jest naprzykład kataplazm z róż de Provins gotowanych z otrębami w winie. Mieć należy staranie ażeby koń zostawał w spokoju przez czas leczenia, i ruszać mu kiedy niekiedy ostrożnie staw, ażeby tym sposobem

ulatwić rozтворzenie się rozcieczenia sławo-
wego.

Jeżeli wybicie jest zadawnione radzą ażeby
na członek przykładac terpentynę, albo smole-
c arną, a jeżeliby w początkach zaraz środki
te nie skutkowały P. Garsault radzi, ażeby je
odrzuć.

Mieszanina z sady wieprzowego świeżego,
miodu, i wina białego gotowanych razem, jest
lekarstwem bardzo zaleconym na wybicia dla
wszelkiego rodzaju zwierząt, należy tą miesz-
niną smarować członki dotknięte, trzy lub czte-
ry razy przez dzień.

WCIĄGACZ BARKOWY Muszkuł. *Patrz*
ANCONÆUS.

WYDRA. (Hig.) Zwierz, czworonożny.
Głowę ma podobną do psiej, uszy do bobro-
wych, ogon ma długi, ostro się kończący, i ko-
sfmaty. Skóra jego także podobnie pokryta jest
wełną. Brzocho, koloru kasztanowego, kto-
rey używają na kapelusz, tak jak bobrowey,
uszy, na zwierza tego jest okropne, wydra jest
zwierzem ziemno-wodnym, znajduje się w Eu-
ropie, ale daleko obficie w Kanadzie, mieszka
w bliskości jezior i rzek; chciwa jest arey na ry-
by; ubodzy tylko ludzie używają mięsa iey za
pokarm; mięso to jest twarde, tykowane, nie-
smaczne, i niezdrowe. Należałoby go całkiem
nie używać.

WYKA. (Bot.) *Vicia*. Jest to roślina, kto-
rey dwa gatunki mają znanome użycie w Sztu-
ce Lekarskiej, to jest czarna i biała.

Czarna albo pospolita *vicia sativa vulgaris*, *semine nigro* C. B. P. *vicia vulgaris sativa* J. B. *vicia* Off. Sieie się po polach po całej prawie Europie, już to sama przez się już zmieszana z grochem, i owsem. Aczkolwiek ona bardzo jest dobro na uprawę roli, i wytepienie ziellk szkodliwych, iednakże ją rzadko sieią po ogrodach. Kwiaty tej rośliny podobne są do grochu, kolor mają purpurowy, albo błękitny wystający z trąbki ząbkowatey. Z tych formuią się strąki kofmate, spłaszczone, złożone z dwóch torebek zapełnionych nasionami okrągłemi i czarnemi, których smak jest nieprzyjemny. Liście ma wąskie, rozszerzające się ku końcowi, kofmate, wyrastające parami. Łodygi ma dęte, kofmate, wyrastające na poforty fłopy, lub na dwie całe. Korzeń iey jest roczno-trwały, i włoknifty; roślina ta kwitnie w Maiu i Czerwcu. Nasienie iey dąyrzewa na końcu Sierpnia, lub na początku Września.

Wyka biała, *vicia sativa alba*, C. B. P. *vicia alba* Offic. *vicia* albo *semine* J. B. Sieie się po polach tak iak poprzedzająca. Kwiat iey jest pojedynczy, lub podwoyny, mowi Auctor dopełniający Materyą Lekarską P. *Geoffroi*, mający na sobie plamki purpurowe, wyrasta na krotkich szypułkach. Strąki iego napełnione są nasionami, których bywa pospolicie w liczbie dziewięciu, całkiem białe, albo nieco purpurowe, lub moregowate, lub blade zielone, zbliżające się kształtem i kolorem do grochu zielonego, któremu nawet wyrownywa wielkością,

z tą jednakże różnicą, iż nie czernieją od tej strony, którą do strąka przypieraą. Liście wyki białe nie zawsze są jednakie, gdyż niektóre są białe, inne długie i wąskie. Łodygi iey są kątowe, słabe, dęte i wyrastaią blisko na dwie stopy; Kozień ma szczupły, i włoknisty: roślina ta kwitnie i dojrzewa w tymże samym czasie co i poprzedzająca.

Używa się obojętnie zarówno obydwóch tych gatunków wyki, któreśmy, dopiero opisał. Robią z niey mąkę, która posiadając też same prawie własności, iakie ma mąka z wyki psasiej, może bydź zamiast tamtej użyta. Z drugiej strony wyka ma własność zęszczającą, sężającą i bardzo skuteczną w płynieniu żołądka. Można iey używać w kataplazmach skutecznych na zmięczenie, roztworzenie, i umocnienie. Wyka jest pokarmem nie bardzo przyjemnym, i mało co szacownym. Trudną jest także do strawienia, i rodzi chł gęsty. Przeto iey też nie widać po stołach. Wczasach jednakże głodu przymuszani byli ludzie piec sobie z niey chleb. Nasiona tej rośliny równie zielone iak suche chowaią się na paszę dla bydła.

Wyka sieie się dosyć często z owsem, który potym wraz z nią sieką za paszę dla koni, i mułow: co daie bardzo wyborne siano, i tuczy prędko te zwierzęta. Wiadomo jest powszechnie, iż wyka jest także paszą dla gołębi; niektorzy utrzymuią, iż ona cale jest nieużyteczna dla kaczek.

WYKA GĘSIA *Patrz GĘSIA WYKA.*

WYKA PTASIA (Bot) *Orbus Sylvaticus Galega nemorensis prima* J. B. Jest to roślina, która wypuszcza wiele łodyg długich na stołę i czołgających się, liście iey są obdłużne nakształt pomurnikowych, wyrastają po parze z iedney strony łodygi: kwiaty formują się nakształt kłosów, są grochowate, koloru pięknego purpurowego, albo błękitnego, w kielichach na kilka igieł postrzyżonych. Nasiona tey rośliny są iaykowate, nieco gorzkawe. Cebulki korzeniowe mają smak bardzo podobny do lukrecyi. Górale Szkołcy używają iey na wszystkie choroby pierśiowe, w których pomaga lukrecya; używają iey także odwilżając ją wodą na wytrzymanie przez długi czas głodu, i pragnienia. Nasiona tey rośliny bardzo często bywają po Aptekach żądane; lecz na ich miejscu dają inne gatunki wyki, dla tego, że są większe i mięsiste, a nawet, większe mają przymioty; z tym wszystkim i te uchodzą za ścieriające, roztwarzające, i rozwalniające.

WYKLUWANIE SIĘ ZĘBOW (Szt. Lek.) Tak nazwano puszczanie się przyrodzone zębów z ich komórek. Dzieło to natury zaczyna się w szóstym, albo osmym miesiącu życia dziecinnego, niekiedy wcześnię, niekiedy późnię, i trwa aż do wieku młodzieńskiego. Dzieła atoli klucie się zębów na dwa pryncypalne peryody. Pierwsze zęby pośpolicie puszczają się

w siódmym miesiącu; i to dzieło ledwie się w przeciągu dwóch lat kończy. W szczerce wyższej, pospolicie najprzód zaczynają się zęby pokazywać. Zęby przednie wyrastają najprzód; po nich się puszczają psie; a nakoniec trzonowe, z których ostatnie zawfze się z trudnością puszczają, i naybardziej dręczą dzieci. Drugie klucie się zębów bywa w wieku siódmym. *Patrz Zęby.*

Przykrześci doświadczane wczasie klucia się zębów pochodzą z rozciągania gwałtownego fiber nerwowych, które sprawiają zab ukrvty pod dziąsłem, i usiłujący się wydobyć ze swojej komorki. Dzieci w tym stanie zostające doświadczają pospolicie pieczenia nadzwyczajnego; sen miewają niespokojny, i przerywany prześtrachami; rzucają się ustawicznie; i krzykiem wyrażają swą przykrość; chwytają z chciwością za pierś, gdy ją zobaczą, ścisną ją nawet mocno zębami brodawkę, i wkładają sobie palce do ust.

Widzieć na ow czas można dziąsła ich nabrzmiałe, białe lub czerwone. Słina im płynie obficie; ślinią się i żołądek ich albo jest ścisnięty albo rozwolniony. Do tych symptomatow łączy się często gorączka ostra, ruchy konwulsyjne, i epileptyczne. Często kroc w tych małych istotach zbiera się wodnistosc ktora się psuje, i w krotce zaraża wszystkie humory, gdyż skutek bolu iakowego przedłuższego jest, iż sprawia spazmy, które się komunikując co raz daley, mieszają w krotce cały porządek ekonomii zwierzęcej.

Gdy
spokoj
nie bez
padku:
sta moc
Dzieci
nleż i
żw i o
uwaga
Sztuki
bow d
jest ma
bespiec
dzie i
wsze p
ktore r
dzone
cznego
go nieb
czynai
w ktor
ci ma
bywai
mie nie
kly.
Ponie
tem na
trzeba
się to
ko nale
cia iak
dzone
mow s
kymid
lacz s

Gdy wykluwanie zębów wykonywa się pokojnie, dzieci wytrzymują to udęczenie bez żadnego ztąd wynikającego przypadku: lecz niedzieie się tak, gdy się dźiąła mocniej opierają kluiącym się zębom. Dzieci pletoryczne, i otyłe bardzo często uledź im muszą: toż samo rozumieć należy i o tych które ustawicznie spią: jest to uwaga *Hippokratesa*. Tenże sam Oyciec Sztuki Lekarskiej, mowi iż klucie się zębów dłużej trwa, gdy dziecko dręczone jest małym kaszlem; i że tym jest niebezpieczniejsze, im żołądek dziecięcia bardziej jest ściśniony: że konwulsye prawie zawsze poprzedzają klucie się zębów w dzieciach które mają fibry tkliwe, albo które są zrodzone z rodziców temperamentu cholerycznego; że spodziewać się potrzeba wielkiego niebezpieczeństwa, gdy zęby późno się zaczynają puszczać z przyczyny wyniszczenia w które dziecko wpada; nakoniec, że dzieci mające ostrą gorączkę, pospolicie nie bywają od konwulsyi dręczone; i że w zimie nie tak raptownie zęby kluc się zwykły.

Ponieważ wykluwanie się zębów jest dziełem natury, przeto też iey poruczyć potrzeba staranie około niego, zwłaszcza gdy się to odbywa spokojnie. przestrzegać tylko należy, ażeby dziecię zachowało tryb życia iak najroztropniej. Jeżeli już jest odsadzzone od pierśi, nie należy mu dawać pokarmów stałych. i rozpalających: ale się go karmić powinno papką lekką. Jeżeli zaś ieszcze śmie, mamka nie powinna nic iść kłonego

korzennego, i rozpalającego. Do wina wiele lać powinna wody; używanie zaś likworu byłoby okropnym dla wychowanka. Pokarmy iey powinny być odwilżające, i rozwalniające, i z odsadzeniem od pierśi czekać potrzeba aż dziecko dostanie sześćnaście przynajmniey zębów.

Zęby wilcze i ciała twarde, które daia dzieciom, w celu przyspieszenia prędszego wyklócia się zębów, nie przynoszą iak tylko skutki szkodliwe w pierwszych momentach dentycyi. Ciała te płaszczą zęby, krzywią je w ich komórkach, przytępiaią, a tym samym opóźniaią bardziey to co chcemy ażeby przyspieszyły.

Jeżeli by już wyklócie się zębów znacznie postąpiło, i gdyby się wdała inflamacya gwałtowna: usiłować należy odmiękczyć dziąsła za pomocą ciał miękkich, i maściowych, iakiem jest maśło, sadło kurze, i inne tego rodzaju ciała. Pocierać kiedy niekiedy dziąsła palcem: i da się dzieciom kawałek lukrecyi, albo malwy obdarzyć z pierwszej skóry. Wymywać się im także będą usta często dekoktami chłodzącymi, i lipkiemi: a gdy uczuiemy iż ząb podnosi dziąsło, można im na ow czas pozwolić zęba wilczego, w ten czas już ząb dosyć jest mocny, ażeby go tym sposobem dziecko potrafiło uszkodzić.

Lecz jeżeli by wykluwanie się zębów zrodziło iakie przypadki ciężkie, iak jest inflamacya, bolesć, gorączka albo konwulsye; należy na symptomata te używać śrządek, które są w tej mierze zalecone, to

ieft an
perui
puści
uret a
szami
nov. f
rozped
lekkie
IACE
Nak
sklonie
śle o
tey p
się zę
chnie
zęby
żową
nie za
ba pr
krzyw
się z
przyl
iz op
dnak
szcze
ciagn
Gd
prze
nie
gdyz
zawa
do C
niepr
kiedy
wprz

jest antiflogistykow, ulżywaiących, i temperuiących. Gdy gorączka jest gwałtowna, puści się z ręki krew podług rady P. *Leuret* albo się też postawią piawki po zauszami. I to to radzi czynić *Sydenham de nov. febr. ingres. pag. 673.* Konwulsye rozpędzą się przepisuiąc przyprawy koiące lekkie, i antispazmodyczne *Obacz KOIĄCE.*

Nakoniec ieżeli przypadki te nie nikną, skłonic się potrzeba do wykonania na dziąśle operacyi przyzwoitey, na zniszczenie tey przyczyny, która wstrzymuie wyklócie się zębów. Radzą na ten koniec powszechnie rozciąć wzdłuż dziąsła pokrywaiące zęby przednie, i wykonać incyzją krzyżową na trzonowych. Lecz te operacye nie zawsze są dostateczne, niekiedy potrzeba przerwać kraie komorek, gdy te są zakrzywione tak iż przyciskaią wydobywaiący się ząb: a nawet wyrwać potrzeba ząb przyległy ieżeliby ten zawadzał. Zdaie się iż operacye te nieco zastraszaią, atoli iednakże są one iedynemi środkami na zniszczenie tych przywar, ktoreby mogły pociągnąć za sobą skutki bardzo okropne.

Gdy się już wykonała incyzya na dziąsłach, przestrzegać należy, ażeby się kraie rany nie zrosły wprzod nim się ząb wydobędzie: gdyż mała strupiałość rany byłaby nową zawadą, daleko mocniejszą od pierwszej; do Chirurga to już należy zapobiedz tey nieprzyzwoitości. Formuią się także niekiedy otoki ze strony korzenia ięzykowego, wprzypadkach trudnego wykluwania się zę-

bow: *Łudwic* radzi, ażeby ie otworzyć ie-
żeli tego potrzeba narzędziemi iake za nay-
przyzwoitsze do przypadku osądziemy.

WYKOPYCENIE (Szt. Koń.) Jest to
choroba dotykająca nogi końskie, która za-
leży na skurczeniu się nadzwyczajnym pięt,
blisko rozpadliny kopytney. Z wady tey
wynika iż części miękkie znajdujące się po-
między rogiem, a kostką gębczałą są ści-
śnione, i tak mocno dolegają iż koń z bolu
kulawieie, ten iestczce przypadek pocią-
gnąć za sobą może inflamacyą, ropienie
i inne pomniejszy przypadki.

Wykopycenie częściej dotyka konie
szczupłe, talii lekkiey, a niżeli konie wo-
zowe, i ciężkie; i w krajach gorących czę-
ściej niż w zimnych. Wysokość pięt koń-
skich najczęściej skłania do wykopycenia; lu-
bo i niskie nie są od tych przypadkow wyjęte.
Wada ta iest zawsze znakiem suchości no-
gi, przeto niebawnie należy się starać roz-
wolnić fibry tego członka za pomocą iako-
wego tłustego topiku. *Patrz Nogi.*

Lecz jeżeliby wykopycenie było zastrzałe
i mocne, trzeba wyrznąć strzałkę aż do
krwi, a potem na to miejsce przyłożyć na-
stępującą przyprawę.

Weź *Sześć* kwart *lagru* *winnego* ;
Smoły *Burgońskiej* ,
Smoły *czarney* ,
Sadła *wieprzowego świeżego*
każdego po funcie 1
Miodu *praśnego* 1 funt 1
Roz-

Rozpuść siolę na małym ogniu, a potem z nią
umiesz y inne przyprawy, i przyday tro hę mą-
kę ażeby mięszanina ta nabyła większey gę-
stości: przyprawa ta przykładac się powinna
niepłó

Nakoniec nays pewniejszym frzodkiem iakiego
człoko użyć można we trze albo cztery dni po
tym przykładaniu, iest: ażeby koniowi z pod ko-
pyta strzałkę wydrzeć; rozetnie się miękkiz za-
głębiając nożyk aż do pęciny, strzegąc ażeby
się nie tknął kostki; głębokośćey w frzod kopyta
znayduiącey się. Gnić się potym będzie rana tak
iakośmy wyłożyli pod artykułem ZAGOZ-
DZENIE do ktorogo czytelnika odfylamy, po-
roziągleyse objaśnienie.

WYMIOTOWE. *Patrz* WAYSZTYN.

WYPROZNIECIE. *Patrz* SUPPRESSYA.

WYPUKLINA. (Chir.) Tak zowią wszel-
kie narośliki uiormowane przez usunienie się ia-
kowey części, z męysca sobie właściwego; bądź
to w dolnym brzuchu, bądź w pierśsiach i w gło-
wie. *Patrz* KŁA.

WYPUKLINA. (Szt. Hod. Byd.) Mamy tu
mowić o wypuklinach iakie się przydarzają ko-
niom. Te frzoznatego gatunku, proste, skła-
dane skomplikowane. Wypuklina zowie się pro-
stą, gdy sama tylko kłkka formuie gruczoł ze-
wnętrzny; złożone gdy eppiploon poźełł za kł-
fzką; skomplikowane gdy do tego łączą się ie-
szcze doleganie, a po nim wszystkie te skutki
które za sobą pociągnać może, iak iest naprzy
Tom VIII. I

kład inflamacya, gorączka, gangrena, sfacel &c. przypadki które łatwo zgubić zwierzę mogą.

Wypukliny końskie mają pospolicie za przyczyny, prace wymuszone, filenia się gwałtowne, trudy i inne przyczyny teyże samey natury.

Wypukliny proste ustępują na samo ich przyciśnienie, i wypychanie; jest to operacya zwana *taxis*. Patrz KIEA. Gdy epiploon wyłzedł za kiszka, narostek bywa większy, nie bardzo się on opiera, gdy się go wypycha. Stan koński daleko jest trudniejszy, gdy się do wypukliny łączy doleganie. Należy mu na ow czas puścić krew, proporcjonalnie do gwałtowności symptomatow, potem się nań przyłożą naparzenia miękkie Patrz FOMENTACYE; albo katalplazmy teyże samey natury. Jeżeli brzodki te nie są dostateczne, należy nieodzownie ująć obrączkę muszkułową dolnego brzucha, która uczyniła przeżyście dla kiszki.

Na ten koniec, położy się konia na miejscu miękkim; k lka ludzi trz mieć mu powinno nogi rozszerzone, ażeby wykonywający operacyą był bezpieczny, i żeby mu nie nie czyniło zawady. Po wykonaniu incyzyi powłok, i odsłoniwszy kiszka, rozciągnie się miejsce wypukliny, i wepchną się części które robiły kłę. Jeżeliby kiszka była rażona gangreną, można odciąć to co by było zepsute i zaszyć koniec kiszki, a potem ją wepchnąć do brzucha, tak iak *Rand-hof* radzi czynić ludziom. Patrz KIEA. Po skończoney operacyi, oczyści się rana sleytuchami suchemi i przyłoży się na nią *digestivum* następujące.

Wez

Roz
to w
tego z
Zwie
dę otr
puści
gala.
Gdy
proste
następn

Wez

To
tak o
tym
i prz
So
klinę
czą
nale
lydź

Weź *Terpentyny*, uncyi 4
Zółtek z iay, II.
Oleju rożanego lub drziurawca ile
potrzeba.

Roztworzyć się terpentyna żółtkami z iay, i to wszystko mieszać się będzie aż do doskonałego złączenia się.

Zwierzęciu nie potrzeba dawać iak tylko wodę otrębową za całą palzę, i jeszcze mu się puści raz krew jeżeliby tego potrzeba wymagała.

Gdy się już dokonało naprawy wypukliny prostey, należy na ranę przyłożyć przyprawę następującą.

Weź *Wielkiey konsolidy*,
Kory granatowey,
Nasion sumakowych,
Galasu, każdego po uncyi 4.

Nasion anyżowych,
Koprowych, po uncyi 2.

To wszystko włożyć się powinno w woreczek tak obszerny, ażeby potrafił obić iądria; a potem się powinno warzyć w winie czerwonym, i przykładać na członek zwierzęcy.

Soleysel radzi ażeby konie cierpiące wypuklinę owatać, gdyż, mowi on, worki się kurczą i iądro już nie może opaść do nich. Nie należy zaś rozumieć, ażeby koń dla tego miał być wolnym od wypukliny, iż się worek kur-

czy; ale dla tego że blizna zrobiona na pierścieniu opiera się opadaniu kiszki, i wstrzymuje kielę. W czasie walażenia wyjąć należy cały iadownik, ażeby zapobiedz recydywie. *Patrz TRZEBIENIE.*

WYRZUCENIE (Szt. Lek.) Przez ten wyraz rozumie się odchod materji chorowitej na powierzchnię skóry, pod postacią krosteczek, piam. *Patrz EXANTEMA. ZBURZENIE KRWI, OSPA, TRĘDOWIZNA, ŚWIERZB, ODRA.*

WYRZUT (Fiz.) Jest to odchod materji stolcowej. Niekiedy Lekarze wyrazem tym oznaczają sprawę, a niekiedy samą tę materję, z której niekiedy sądzą o przymiotach samej choroby. Przyczyna wykonywająca wyrzut jest podwojna, iak mowi Autor Dykeyonarza Chirurgicznego. Imo. Ściągnięcie mechaniczne kiszki, pochodzące z irytacyi którą materja stolcowa sprawuje. ado. Ściągnięcie dyafragmy, i muszkułow pośladkowych, która zależy od woli człowieka i jest siłą pomagającą. Te dwie przyczyny razem działające, oddalają zawadę którą czyni ściągacz pośladkowy, i na ow czas materja stolcowa odchodzi.

WYSILENIE albo **WYNISZCZENIE.** (Szt. Lek.) Jest to słabość dotykająca wżyskie członki, czyli utrata sił. napadająca po pracy iakiej gwałtownej, albo przeciw naturze, po chorobie iakiej długo trwałej, lub stratach zbytecznych.

Znaki wyniszczenia nie są obojętne, próżną byłoby rzeczą wystawiać w tym mieyscu ich obraz. Dostyc nam będzie wspomnieć, iż gdy

chorzy nim są dotknięci, czują za najmniejszym wzruszeniem, bole lekkie po członkach, gdyż członki są zawsze tym czulsze im są słabsze.

Widzieć można często wyniszczenie epidemiczne w krajach gorących, po nadzwyczajnych upałach. Bezsenność, poty, i wyschłość bywają jego zwyczajnymi skutkami. Kąpiele, napoje chłodzące, i owoce kwaśkowe są specyfikami przeciwko tej chorobie.

Mowiliśmy o wyniszczeniu ludzi powracających do zdrowia. *Obacz. WZMAGANIE SIĘ.* Jest jeszcze inny gatunek wyniszczenia najczęściej ściem dosyć powszechny pomiędzy ludźmi młodem i obojczy płci. Zdarzyło mi się kilkukrotnie natrafiać na chorych którzy nim byli dotknięci, o których uzdrowieniu wątpić trzeba było nieznając przyczyny choroby, zaprzestanie nałogów niegodziwych, pokarmy dobre, i agitacya umiarkowana są prawdziwemi środkami na tę chorobę. *Patrz SAMOGWAŁT.*

Jest także jeszcze osobny gatunek wyniszczenia właściwy Amerykanom. Dotyka ono najbardziej ludzi młodych i cudzoziemców, którzy zaciągnęli szkorbut w drzędze; tych którzy iedzą z chciwością, wyfiedliży z okrętów, albo wiele piją araku, który jest trunkiem złożonym z soku cukrowego, i wody, ale który z łatwością upaia. Wypada ślad, iż ludzie upoieni zatypiają przez całą noc, tam gdzie padną, a tym samym przez pory otwarte swego ciała wciągają wszelkie cząstki szkodliwe zdrowiu z ziemi. Po czym wkrótce dotknięci bywają słabością, nagłą, omdleniem, i chciwością. Na ich członki końcowe wyższe wydępnie pot zimny; tracą swe siły; napadają ich sił głód; hypochondry stają się twardymi, i brzmią nakiztalt, pełna; na-

koniec jeszcze do tych wszystkich symptomatow łączy się inflamacya.

Dyarrya żółciowa jest kryzą najszcześliwszą tego wyniszczenia. Chorzy zachować powinni ściśle tryb życia; nie pozwoli się im tylko napoiow chłodnych i lekkich; każe się im przecho-
dzić z rana, mimo ich wstrętu do tego. Nie odrzeczy niekiedy bywa puścić krew ażeby zapobiedz gorączce, albo ją też ukoić; i przepisać choremu iakie apozemy roztwarzające, i przeciw-szkorbutyczne. Każe się mu używać korzeni limoniowych, i lukrecyi, kapusty morskiej i portulacznych konfiturowanych w oście; orzechy kokowe, pomarańcze i ananasy.

Radzą potym przystąpić do purgansu łagodnego. Można przepisać dla wzbudzenia womitu dwie drachmy Hipekukuana wymoczonego w wodzie; potym się przystąpi do prawdziwego antidotu tej choroby, którego jest następujący przepis.

Weź Kory Gwajakowej,

Opilkow żelaza po uncyi 2.

Zyta Tureckiego (mays) uncya 1.

Małego bobu (petites fèves)

Liści senesowych po uncyi 1.

Utrze się na proszek wszystkie te przyprawy i przelku tego dawać się będzie chorym od dwóch do czterech drachm., z rana i w wieczor w rozcieklu przyzwoitym.

Po tych lekach radzić należy choremu, ażeby używał agitacyi; a gdy z niej powróci, dadzą się mu pokarmy poślne.

zdrowe, iak naprzykład bulion zrobiony z maki de Manichoc i cukru.

Z pomiędzy topikow użyć można plastru zrobionego z gummy élemi, z balsamem de copahu, i miodem, przykładając plaster ten na żóładek i wątrobę: dekokt sasa-parylowy bywa także w tey chorobie pomocny. Co do wyniszczenia kachetycznego, szkorbutycznego, wenerycznego &c. *Obacz KACHEXYA, SZKORBUT, FRANCA, i inne choroby mogące zrodzić wyniszczenie. Obacz ieszcz SŁABOŚĆ.*

WYTKNIĘCIE (Szt Koń.) Konowale tego wyrazu używają na oznaczenie oddziału nagłego i gwałtownego nogi od ciała. Gdy przypadek ten posunięty będzie do najwyższego stopnia gwałtowności, zowią to rozczepaniem (*entre-ouverture.*)

Upadnienie, ślania się gwałtowne, rozwarcie przypadkowe nóg końskich w chodzeniu, dźwiganiu ciężaru &c. mogą się stać przyczynami tey choroby; i to tym się łatwiej przytrafić może, im wstaw nogi przedniej jest ruchawszy, i koń taki bardziej takowym przypadkom podlega a niżeli inne. Wytknięcia pociągają zawsze za sobą w tymże samym momencie żywe doleganie, i ciągnięcie które znowu za sobą pociąga nabrzmiałość mniejszą lub większą. Koń ruszyć się nie może bez boleści; napada go niebawnie gorączka; i boki mu biia. Jeżeliby naczynka włoskowate były przerywane, płynię z nich rozciek rozlewający się po tkance komorkowatey, tamże gęstnieie, i gnie, i rodzi otoki albo gruczoly bardzo trudno do leczenia.

Znak'iem niezawodnym wytknięcia jest gdy koń kulawieje i chwiele się czyli zaplata, iak pospolicie mówić się zw kło, nogami; co pochodzi z dolegania, które sprawia rozcięk wstawowy rozlany. Nie należy atoli zanedbywać doświadczeń a sposobow powłecznie używanych na przekonanie się z iakiey przyczyny koń chroma. Na ten koniec, wyexaminu e się najprzód noga koniowi, uderzy się młotkiem w każdy gwoźdź od podkowy, zważając w tym czasie porużenie końskie. Jeżeliby przyczyna bólu była w przedniej części, nogi, zobaczymy iż każde uderzenie wzdłuż w niej ból. Jeżeliby takowe doświadczenie nie ego nam nie okazało, należy odkuć, ściągnąć mu nogę narządziem znanym od konow łow, ściśnienie to również także w budzi ból, jeżeliby w tym członku przyczyna jego znajdowała się. Po czym examinować należy z płaszcą członki; ścisnąć części przylgłe ręką poluwaając ią tam i owdzie; nakoniec zważać należy na nieregularność ruchu, która zawsze jest skutkiem wytknięcia.

Gdy koń cierpi wytknięcie, należy, jeżeli można, spławić go natychmiast; petym się mu puścić krw z karku; członki rażone trzć się powinny fomentacyami spirytusowymi, i armatycznymi, iak jest gorzółka z roztworzonym mydłem, woda ranna, dekokt rozmarynowy, tymowy &c. Gdy doleganie i st żywe, należy użyć olejku bobkowego, albo rumieniowego. Nie zaniecha się także dć kilka enem chłodzących, na ukojenie gorąck.

Jeżeliby było rozcięzenie łokow, jeżeliby się uformowały zatkania, i gruczoly, jeżeliby droga rozpedzenia była przegła, przelożć należy topiką doyrzewiającą. Smarować się będzie

członek
przy
zeli
czół
gruczo
azey
tkanie
kiedy
nec.

Tr.b
ryn tu
dzie ot
ku, nie
szczać
chroma
obkła
nych.

WY
niecie
z wyd
wac z
Z t
stawow
łow k
leczen

W
imo
2do

3tio.

4to.

członek rażony . maścią basilicon, do ktorey się przymiesza trzecia część maści ślazowey, jeżeliby koń czuł bole żywe, i otworzy się gruczoł, gd się w nim okaże fluktuacya. Jeżeliby gruczoł nie chciał zmięknąć, zrobi się zawłoka ażeby oswobodzić ten członek, i rozpędzić zatkanie. Przenurgnie się także konia kiedy niekiedy, a leczenie będzie miało niezawodny koniec.

Tryb konia zostającego w tym przypadku o którym tu mowiemy, kończyć się powinien na wodzie otrębianey. Dać mu można trochę obroku, nie owia, i niekaże się go zestąpić wypuszczać. Jeżeliby po skończonym leczeniu koń chromał iść dalej, należałoby przez czas jakiś okładać na tę część błotem z wod termalnych.

WYWINIENIE (Chir.) Tak zowią usunięcie się jednej lub kilka kości ruchomych z wydrążenia, wktorem ruchy swone odbywać zwykły.

Z tego opisu widzimy jak zaiomość stawow, ściągł, ktore ie spaiaią, i muszkulow ktore ie okrywaią jest potrzebna w leczeniu rozmaitych wywinien.

Wywinienia są rozmaite:

1^{mo}. Co do ich gatunku.

2^{do}. Co do różności stawow kościowych.

3^{tio}. Co do mieysca, ktore kość wybita zastępuje.

4^{to}. Co do czasu ktory upłynął od przypadku.

5to. Nakoniec co do prostości albo komplikacyi samegoż przypadku.

6to. Co do gatunku wywinienia bywają albo zupełne albo niezupełne.

Wywinieniem zupełnym nazywa się to, gdy głowa kości zupełnie z dołka wyskoczy. Niezupełnym zaś gdy kość ta niezupełnie ieszcze wysunęła się ze swojego przyrodzonego miejsca.

7to. Różnią się znowu wywinienia podług gatunku wstawow iak są kolanowate, zawiasowate &c. Obacz SPOJENIE STAWOW.

8to. Co do miejsca, które kość wybija zalega, zowie się wyższym, niższym, wewnętrznym, zewnętrznym podług wybicia kości w górę na doł, wewnątrz lub zewnątrz.

9to. Co do czasu iego trwałości bywa świeże, lub zastarzałe; a zatym i prognozyk ich powinien się odmieniać z tego względu.

10to. Wywinienie proste które nieczym innym jest iak tylko ufunieniem się kości bez żadnego przypadku, a które tym samym nietak jest trudne do uleczenia iak bywa skomplikowane, złęczone z raną, otokiem, wrzodem, strzałkaniem, inflamacją, gangreną &c.

Przyczyny wywinienia są albo wewnętrzne, albo zewnętrzne: zewnętrznemi są uderzenie, upadnienie, silenie się gwałtowne, ruchy nadzwyczajne &c.

Przyczynami wewnętrznemi są konwulsye, rozwolnienie ligamentow, paraliż, zebranie

się ma
w konf
WY
w sz
ceni
Wyn
imo
2do
3to
4to
5to
6to
rami
mi cz
nin ko
mienic
będzie
Cec
wywin
two d
iaki
Wyb
trznec
wna
Wyn
i nby
teczn
Prz
bicia
Pier
cy z

się materyi, nabrzmienie kości i wada iaka
w konformacyi wydrażenia kości.

Wszystkie przyczyny wewnętrzne wyją-
wszy konwulsye są tylko przysposabiają-
cemi.

Wywinienie członka poznać się:

1to. Z boleści, która się czuie w stawie.

2to. Z trudności ruszania tym członkiem.

3to. Z różnicy między członkiem zdro-
wym, a chorym.

4to. Z gruczołu wystającego z tej strony
z której kość wyskoczyła.

5to. Z uciskania dolegając go z teże samej
strony.

6to. Nakoniec, ponieważ kości są podpo-
rami muszkułow: i są dla nich niży krążka-
mi czyli blochami, przeto po wywichnie-
niu kości, kierunek muszkułow musi się od-
mienić, i kość wybita z iedney strony rwać
będzie, stosownie do tej zmiany kierunku.

Cechy te i różnice rozmaitych gatunków
wywinień, któreśmy dopiero wyliczyli, sta-
two dadzą poznać ich gatunek, i sposób
jakim z niemi postępować należy.

Wybicia pochodzące z przyczyny zewne-
trzney, supponują zawsze się jakąś gwałto-
wną, i ból nieznośny nieodstępny od niego.

Wywinienia wewnętrzne dzieją się powoli,
i niży stopniami: doleganie ich nie jest zby-
teczne, wyjąwszy przypadek konwulsyi.

Przypadki powszechnie skutkowane od wy-
bicia są pierwiastkowe, albo następne.

Pierwiastkowemi są bole mniej lub wię-
cej żywe, trudność ruszania członkiem.

zatkanie w tej części i ociążałość jeżeliby był nerw iaki uciśniony.

Następami znówu, są paraliż, gangrena, inflamaacya, ropienie, anchiloza i atrofia.

Uleczenie wywinięcia zależy.

1mo. Na naprawieniu i wfunieniu kości na swoje miejsce.

2do. Na utrzymaniu i ustaleniu iey tamże.

3tio. Na uśmierzeniu przypadkow rzeczywście trwających, i zapobieżeniu mogącym nastąpić. Cele te nie mogą byż dopelniane, jeżeli Chirurg nie zna Anatomii, Patologii, i Thérapeutyki, i jeżeli oprocz tego niema dostateczney zręczności.

W przypadkach wybicia skomplikowanego przytrafia się często, iż złamanie, inflamaacya, nabrzmiałość lub hemorragia przeszkadzaia naprawieniu kości.

W przypadku gdyby kość złamaną była w znaczney odległości od stawu, można próbować naprawienie wybicia. Lecz jeżeliby strząskanie kości było bliskie stawowi; należy zaczekać aż kości zosiąią spoione, na ten koniec użyć potrzeba przypraw miękczących i rozwalniających; bacznąć się także mieć będzie na uprzedzenie ściżenia ściągnień, i ściek materyi do stawu; a gdy się już zaklei, naprawi się wywinięcie.

Naprawienie wykonywa się przez wyciągnięcie, odwrocenie w stronę przeciwną, i wepchnięcie kości na swoje miejsce.

Chcąc dobrze wykonać tę operacyą pośadzi się chorego w miejscu iak naywygodniejszy do operacyi na stołku, jeżeliby

wywinie
szym
Roz
skrecac
powinn
łowego
okolicz
Zeta
sce, po
zmniejszy
dobie
tu. N
się lepi
woli, u
sama o
wymkn
ażeby
chrzęst
Gdy
formow
swoy p
pewnym
jest nap
ciągać
mocą
Nieki
iż wśzy
dla zap
ści Le
chiny,
lach P
&c. T
ławka,
P. Peti

wywiniecie było na członku końcowym wyższym, lub na łóżku jeżeli na niższym.

Równie mocno należy wyciągać iak i skręcać kość wybitą; i siła ta zawsze być powinna stosowana do stopnia oporu muszkułowego, i zażywana iak nayzręczniey do okoliczności.

Ze iabłko wkoczyło nazad na swoje miejsce, poznać można ztąd, gdy się gruczoł zmniejszył i gdy członek ten większe ma podobieństwo do swego przyrodzonego kształtu. Na ow czas jeszcze rękami naprawi się lepiej taż sama kość ruszając nią powoli, uważając ażeby kość przechodziła taż samą drogą, którą się ze swojego miejsca wymknęła, mając jeszcze i na to wzgląd ażeby gwałtowne wpychanie nie uraziło chrząstki.

Gdy już bole ustaną, gruczoł który kość formowała zniknie, gdy członek odzyska swoy przyrodzony kształt i ruchawość, pewnym być można, iż kość wybita już jest naprawiona. W ten czas należy wyciągać i zginać członek rękami albo za pomocą *fideł (lacs)*.

Niekiedy atoli opór bywa tak znaczny; iż wszystkie te środki są niedośćtecznymi, dla zapobieżenia przeto tey nieprzyzwoitości Lekarze powynaydowali rozmaite maszyny, których opis znaleźć można w dziełach P. P. *Oribase, Ambr. Paré, Seultet &c.* Takimi są *Ambi Hippocratis*, tegoż *ławka, drabinka, wrota, pięta*, i *machina P. Petit Chirurga &c.*

Lecz ponieważ ręce albo siła z ręcznie użyte wystarczają na zniszczenie oporu tych członków. i gdy jeszcze temi sposobami łatwiej można nateżyć, zmniejszyć lub podwoić siłę jeżeli tego potrzeba; odrzucono przeto z dobrej Chirurgii wszystkie te maszyny, które mimo tego iż zawsze są bolesne, na sam widok przerażają chorego.

Należy się więc raczej udawać do prawideł, i rozumowań wyciągniętych ze składu, funkcyi i uszkodzenia członków, które naszego ratunku wymagają.

Dawniej radzono używanie sił wyciągających, i wstecznej razem przykładając je iak naybliżey sławu. Chirurgia dzisieysza odkryła niedostateczność tego prawidła. zważając iż trudność ziąką się naprawiają kości podług zwyczaju dawnego, nietak zależała od oporu mufzkułów skurczonych, iako raczej od ich skurczenia powiększonego siłami wywieranemi na mufzkuły.

Uwagi tak gruntowne skłoniły P. P. Fabre, i Dupouy, Chirurgów Paryskich, i Członków Akademii Chirurgicznej do podania środka łagodniejszego i łatwiejszego naprawiania kości wytkniętych.

P. Dupouy dowiódł, że im siły wyciągające są dalsze od wytknięcia, tym naprawa tego jest łatwiejsza. Ten światły Praktyk przytacza postrzeżenie o jednym człowieku, któremu kość udowa (femur) gwałtownie została wywiniona z usiłowania wkroczenia za karetę. Chirurg przyzwany na ratunek dla tego Człowieka używając

sposobu zwyczajnie używanego nie mogli nie wskurać. Udano się do P. Dupouy; on tylko kazał zbliżyć kość udową wywiniętą do zdrowey, i gdy jeden pomocnik uciskał trochę kolano ruszając powoli nogą to w stronę prawą to w lewą; z ukontentowaniem wielkim usłyszał, iak kość powróciła na swoje dawne miejsce.

Postrzeżenie to dowodzi, iż naprawienie kości wywiniętey tym jest łatwieysze, im daley przyłożone są siły od muszkułow skurczonych. Przez sposob PP. Fabre, i Dupouy, ręce albo sidła nie uciskając muszkułow które należy wyciągnąć, boleść przeto opor są mnieysze; muszkuły łatwiey ustępując ułatwiają, i przyspieszają nabicie kości.

Lecz jeżeli istotną jest rzeczą przyłożenie sił wyciągających w miejscu odległym od wytknięcia, niemniej także istotną jest, ażeby się strzedz przykładania się przeciwciągnących do muszkułow członka wywiniętego. Winniśmy znowu P. Fabre, to rozsądne postrzeżenie.

W rzeczy samey jeżeli w wywinięciu kości udowej przyłożą się sidła do pośladku ze strony chorey, uciśnięcie się nie zawodnie muszkuł triceps, i inne poblizsze, boleść się przeto powiększy, i skurczenie się muszkułow przeszkadzać będzie naprawieniu.

Przeciwnie jeżeli się założą sidła do pośladku ze strony zdrowey, i gdy ciało umocowane będzie drugim sidłem w przeciwną stronę z tamtym przyłożonym; na ow czas dosyć będzie oporu ze strony ciała, mu-

szkuly łatwiej ustapia, i kość niebędzie
znaydować żadney zawady do wpadnienia
w miejsce właściwe.

Toż samo powiedzieć można o wywinie-
ciu bioder: słowem sposób ten jest niewie-
szy, łatwi-ywszy, i prędzsy: Sposób więc
podany od PP *Fabre*, i *Dupouy*, jest szac-
ownym darem, którym ciemż wie uposa-
żyli Chirurgią; i dobrodzieystwem dla
ludzkości

Gdy już kość powroci na swoje miejsce,
przytrzymać ją należy zawiązaniem przy-
zwoitym.

Zawiązania takowe są tylko użyteczne w
wywinieciach pochodzących z przyczyny
wewnętrzney, dla utrzymania głowy czyli
iablka w miejscu, na które była wenchnię-
ta, i zapobieżenia powrotnego z niego wy-
skoczenia oneż.

W wywinieciach z przyczyny zewnętrz-
ey, zawiązania służą tylko do przytrzymania
lekarstw zewnętrznie przykładanych

Położenie chorego powinno być także
słotowane do członka wytkniętego, jeżeli
przypadek ten dotyka członki wyższe, te-
dy powinien siedzieć, gdy zaś niższe, po-
winien być położony w znak.

Przyłożą się także na członek chory
fomentacye umacniające przez nadawanie
fibrom większey tęgości.

Ruszać także potrzeba często członkiem
dotkniętym, ażeby zapobiedz anchilozie, i
zsiadaniu się płynow mogących się zlać do
wydrążeń lub też mieysc przyległych kę-
ści.

Dla

Dla zapobieżenia wydarzonym przypadkom, używać się powinny środki wskazane. Poszczenie krwi kilkokrotnie powtórzone mniej lub więcej podług wieku, siły, i temperamentu chorego; napoje łagodzące, rozwalniające i laxujące zmniejszyć potrafią inflammacyą, boleść, i ciągnięcie.

Topika rozwalniające i miękczące zapobiegają strudnionemu rufzaniu, któreby ciągnięcie sprawić mogło.

Roztwarzające zapobiegają zsiadnieniu się materji.

Spirytusy rozpędzą zatkanie.

Hypnotyca ukoją gwałtowność bólów i konwulsji jeżeliby się te przytrafiły.

Zapobieży się znowu anchilozie przez rufzanie członkiem, tarcia, i kąpiele.

Zdrętwiałość członka niepowinna nas zrażać, byleśmy zapobiegli wszelkiemu ucśnieniu członka wywiniętego. Nakoniec pamiętać należy, ażeby członek dotknięty niebył ani zbyt ściśniony ani wyteżony, żeby wszędzie równo był wsparty, i ażeby przez zwieszanie go nieściągały się na nowo humory. Temi to sposobami przyiść możemy do doskonałego uleczenia.

WZDĘCIE (Szt. Lek.) Wyrazu tego używają w Sztuce Lekarskiej na oznaczenie wszelkiego nadprzyrodzonego wzdęcia uformowanego na jakimkolwiek bądź członku ciała ludzkiego, i z jakiegokolwiek bądź przyczyny pochodzącego. Z tej więc przyczyny nazywać można wszystkie gruczoly i narostki wzdęciami. **Obacz Wzdętość.**

Wzdęcie pochodzić może z rozmaitych przyczyn. Jeżeli ono uformowane jest od krwi utrzymaney jeszcze w swoich naczyniach albo też rozciękłej, zowią to ociekłością prawdziwą lub fałszywą (*aneurysme*); jeżeli znowu pochodzi z wiatrow, zowie się wzdęciem brzucha (*tympanite*) jeżeli od wody, hidropizyą. Nazywają puchliną (*ascite*) gdy się woda zbierze do dolnego brzucha; anafarkiem albo leucophlegmacyą, gdy się ta rozlewa po całej powierzchni ciała; kiałą (*hydrocele*) gdy tylko dotyka iądrownik. Patrz HYDROPIZYA, ANASARK, PUCHLINA, OEDEMA.

WZDĘCIE (Szt. Hod. Byd:) Wszystkie członki końskie podlegają tej chorobie; lecz szczególnież cztery członki końcowe, *śmo.* z przyczyny ich oddalenia od serca. *śdo.* z ich położenia pionowego. Wzdęcie uformowane na tych członkach, a pochodzące z słabości nastąpioney po jakiej chorobie długiey może być uleczone fomentacyami z roślin aromatycznych; obwiązując je słomą, albo też obmywając często iakowym likworem rozpędzającym, umacniającym, i przenikliwym.

Rozmaite ponadawano nazwiska wzdęciom członków końskich. Niektóre z nich nazwano wrzodem (*capelet*); inne ociekłością (*veffigon*), grudą (*jardon*), ochwatem (*eparvin*); puchliną twardą (*courbes*) zdrętwiałością (*formes*); wrzodem (*javart*); wodami (*eaux*); brodawkami (*porreau*); rozpadliną (*crevasse*); wrzodem ropistym

(*mules traversieres*); dymienicami (*loupes*) i zadarciem (*crapaudine*). Następnie mówić będziemy o tych wszystkich gatunkach.

Wrzod. Jest to gatunek dymienicy, częstokroć nie czuły, i najmniej niedolegający. Wyrasta on na przegubiu nogi końskiej pośledniej; objętość jego pospolicie bywa wielkości małego włoskiego orzechka; rufza się pod ręką na dotknięcie, i wyraźnie okazuje, że nieprzyypiera do kości.

Przyczynami pospolitemi tych wrzodów bywają stłuczenia, i uciśnienia, i te wszystkie przyczyny które, mogą zrodzić dymienicę. *Obacz opis tej choroby na końcu tego artykułu.* Te narożki pospolicie nieciągają za sobą nic strasznego: lecz przytrafia się niekiedy, zwłaszcza gdy się je irytuje kaustykami nierostropnie używanymi, że się stają bardzo bolesnymi, a nawet się mogą skancerować. *Patrz RAK.* Z gruczołami temi tak postępować należy jak z dymienicami. Można na nie przykładać konopie zmazane w spirytusie winnym, w którym się wprzód rozpuściło nieco mydła, i soli, albo je też naspikować kawałkami smoły Burgońskiej, nakształt goździków sklepowych, ażeby wzbudzić suppuracyą. Jeżeliby wrzod był zbyt ruchomy, najlepszy środek jest wydobyć go, wykonawszy wprzód na skorze incyzyą krzyżową.

Ociekłości. Dwa są gatunki ociekłości. Jedne zwane *poiedynczemi*, drugie *podwoynemi*. Ociekłością pojedynczą zowie się gruczoł nieczuły, miękki, wielkości małego jabłka, który się tożmuje między skórą i

ciałem, po nad przegurbiem końskim; pomiędzy ściągaczem grubym, i kością niższą pośladkową. wewnątrz lub zewnątrz. Ociekłość podwoyna dla tego jest tak nazwana, iż w niej są gruczoły jeden wewnątrz drugi zewnątrz. Wogolności ociekłości bywają dzie dzicznemi, i uleczenie ich bardzo jest trudne, z tey przyczyny iż się formują w takim mieyscu w którym się opierają ruchowi przegurbiowemu. Na wykorzenie ociekłości radzą: ażeby przewlec igłę z nicią grubą nasmarowaną maścią basilicon zrobiwszy wprzód incyzję w skórze ze strony wepchnięcia i wyjścia igły; potym żeby nic tę ściągnąć i przyciągać ją codziennie bardziej poki się gruczoł ten nieodetnie. Spōsōb ten daleko jest dłuższy i nie tak pewny iak wyrwanie. Można by także równie postąpić z ociekłością, iak się wyżej powiedziało o wrzodach: kauterya rzeczywiſta, i kastyka nie powinny tu także być poczytane za ſzrodki obojętne, byle wada ta nie była przyległą ściągaczowi, albo iakiemu naczyniu wielkiemu.

Puchlina twarda. Tak nazwano gruczoł obdłużny, gruby, i twardy umieszczony wewnątrz przegurbia wyżej od ochwatu, na samymże ściągaczu; część iego grubsza obrocona jest ku górze, a cieńsza ku dołowi; bardzo on jest przykrym w ruszaniu przegurbiem: i niekiedy bardzo dolega. Naypoſpolitszą iego przyczyną bywa ſilenie się, ſtłuczenie, upadnienie &c. Końię wozowe częściej im podlegają niż inne; ſpōsōb leczenia jest tenże ſam co wrzodow.

Ci ktor
bezwz
zbyt p
Zdrę
wi twa
mu, kt
weynie
a niekie
ten jest
lecz w
co raz
biera n
ufchoję
piero c
znifzcz
w tey
wale ra
mieyscu
rifser)
tey op
ko rozp
Wrz
uformo
końskie
obwodz
roba ta
rey po
iak ty
formu
pifty
golenia
co i ro
Obacz
Konska

Ci ktorzy radzą przykładanie na nie ognia bezwzględnie we wszystkich przypadkach, zbyt porywczo i błaho łądzą.

Zdrętwiałość. Imię to nadano gruczołowi twardemu, nie ruchomemu, i bolesnemu, który wyrasta na boku kości goleniowej niekiedy wewnątrz, niekiedy zewnątrz, a niekiedy z obydwóch stron. Gdy gruczoł ten jest świeży, niebyswa większy od bobu; lecz w miarę swej starości powiększa się co raz bardziey, zbliża się do korony, odbiera nodze soki pożywne, i przynosi uschnięcie kopyta. Jeżeli jest świeży i dopiero co zaczyna się formować, łatwo ją jest zniszczyć. Szrodkiem najskuteczniejszym w tej mierze jest ogień. Niektorzy Kono-wale radzą ażeby nayprzod ogolić sierść w miejscu rażonym, potem ie ponacinać (*scarifier*) i natrzeć mocno solą kuchenną. Po tej operacyi przykładają dopiero jakie ciało rozpuszczające. *Patrz Rozpuszczające.*

Wrzód ropisty. Tak zowią gruczoły uformowane na kości goleniowej dolney końskiej, w około fałdów, które do koła obwodzą; a często po nad tym fałdem. Choroba ta nie różni się od rozpadliny, o ktorej pod osobnym artykułem mowiliśmy, iak tylko samym miejscem. Rozpadlina formuje się na pętlinach; a zaś wrzód ropisty na fałdzie łączącym pętlinę z kością goleniową. Sposób leczenia tenże sam jest co i rozpadlin i wod. *Obacz te artykuły. Obacz ieszcze w tej mierze Dzieło APTECZKA Kąńska, u P. Dufoura, w Warszawie.*

WZDĘCIE BRZUCHA (Szt: Lek.)

Wzdęcie to pochodzi z wiatrow zawartych w iego objętości. Jest to, mowi P. Sauvage w swoiey Nosologii, nabrzmiałość całego brzucha lekka i sprężysta, która za uderzeniem wydaie brzmienie, procz tego pryncypalnego symptomatu złaczone ieszcze z nim są burzenia, konstypacye i boleści: Hippokrat, nazywa chorobę tę hydropizyą suchą, dla rozroźnienia iey od anafarku, i puchliny, którą zowie hydropizyą wilgotną. Wzdęcie brzucha różni się od kolki wie- trzney, w tym, że w tamtey część tylko brzucha iest wzdęta, w tey zaś cały brzuch około pępka iednostaynie w każdym położeniu chorego iest wzdęty.

Podzielamy tu chorobę tę na trzy gatunki, to iest: na wzdęcie kiszkowe, żołądkowe, i puchlinne.

Wzdęcie kiszkowe iest iego gatunkiem pochodzącym od wiatrow rozperaiących znacznie żołądek i kiszki: częstokroć ma ono za przyczynę materię robaczną; dotyka także i niewiaſty poŹożne, hypokondryczki i zgryzliwe.

Zaczyna się choroba ta od burzenia i bolow kłuiących w żołądku, chorzy cierpią konstypacyą, w początkach skaiżają się na bol około pępka, który potym zaymuie całą objętość żołądka, a odchod wiatrow, ktorego kiedy niedy doświadczaia, przynosi im małeńką ulgę.

Wzdęcie brzucha ma za przyczynę iako to rozsądnie dowiodł sławny Littre, słabość żi-

szek, i
niemog
rzedzo
też po
wniony
brym
okaże;
żna, iż
spręży
łych z
tecznie
krecone
brzmia
kilku m
pełnie
taczan
Lecze
z przy
się nap
powiet
zawart
stąpić
Należy
szenia
wolaj
oleyny
a te z
pacy
do pur
roba i
i bole
iuz mo
bardzie
Jeż
bości

szek, które utraciwszy swoją sprężystość, niemogą się oprzeć działaniu powietrza rozrzedzonego od ciepła zwierzęcego. Przeto też postrzegać się daie, iż w wzdęciu zadawnionym nie czuć już burzenia. Jest ono dobrym znakiem, gdy się pod czas leczenia okaże; gdyż na ow czas wnieść sobie można, iż kiszki zaczynają odzyskiwać swoją sprężystość. Za otworzeniem ciał ludzi zmarłych z tej choroby, znajdują się kiszki zbyt znacznie rozciągnięte, a inne znowu pokręcone; ukłuwszy je mało się co ich nadbrzmiałość zmniejszy, chyba iż się je w kilku miejscach poprzekłwają, dopiero ią zupełnie tracą, co okazuje nienżyteczność wytaczania wody (*paracenthese*).

Leczenie tej choroby bardzo jest trudne z przyczyny wtęcznych-znaków na które się napada. Jeżeli choroba ta pochodzi od powietrza wydobytego z materji zgniłych zawartych w pierwszych naczyniach, postąpić sobie należy sposobem następującym. Należy najprzód otworzyć żyłę dla zmniejszenia bólów, pieczenia, i ciągnięcia; rozwolnić się potem żołądek za pomocą ciał olejnych, roztworzących, i chłodzących; a te zapobiegają boleści, suchości, konstypacji i ciągnięciu. Od tych przystępuje się do purganfów i ciał mydlastych. Gdy choroba jest zadawniona, gdy pieczenie, spazm, i bole zmniejszą się, na ow czas bezpiecniej już można użyć purganfów mocniejszych, bardziey rozwalniających, i toniczych.

Jeżeli choroba ta zależy iedynie od słabości kiszki, i rozrzedzenia powietrza; nie

widzę skuteczniejszego lekarstwa nad przykładanie płatków w kilkoro zwiniomych i zmoczonych w wodzie iak najzimniejszey, albo przykładanie samego lodu; tym sposobem zgęszcza się powietrze, zawarte w kiszkach, a tym samym zbiera w mniejszą objętość, a razem nadaie sprężystość kishkom. Należy przeto natychmiast iak tylko brzuch cokolwiek skłębnie ująć go włęgami, ażeby nie mógł powrócić do swego pierwsiakowego stanu. P. Raft, sławny Lekarz Lyonki używał skutecznie tego środka i widział dwa przypadki za pomocą niego uleczone.

Wzdęciem żołądkowym nazywa się to w którym wiatry zebrane są w objętości żołądka; jest ono albo suche, co się nie może rozumieć tylko o wzdęciu świeżym, albo wilgotne, albo puchlinne.

Wzdęcie żołądkowe suche jest stwierdzone wielokrotnemi postrzeżeniami, lubo o nim P. *Littre* powątpiewa, brzmienie, w tym gatunku daleko jest wyraźniejsze niż w kishkowym, odchod wiatrow rzadszy, i ten mniej przynosi ulgi chorym; bole żołądka bardziey są zewnętrzne, i konstypacya żołądka nie tak uporczywa.

Co do iego przyczyn, zdaie się, mowi P. *Sauvages*, iż wiatry wdzierają się do żołądka przez iaki otwor wygrzyziony w żołądku lub kishkach. P. *Combalusir* mniema, iż w kolce wietrzney, wiatry popchnięte do naczyń mleczych przerywają ie niekiedy, a potem się zbierają w wydrażeniu żołądkowym. Te początki wzdęcia brzuchowego niedosyć są znane ieszcze, a ieżeli one rzeczywiście są, trudno im jest bardzo zapobiedz. Przy-

czyną tego jest bardzo prosta, choroba ta jest iż tak rzekę, za sferą działania lekarstw, z drugiej strony iako nie trudno jest przekonać się o tym z przyczyn choroby, ten gatunek wzdęcia w ten czas tylko ma miejsce, gdy kiszki zostały w stanie nadzwyczajnie okropnym. Jedynym środkiem jest paracentesis, chociaż P. Combalusier w swym wybornym dziele *Traité la Pneumatologie* pisze, iż nie masz w Sztuce Lekarskiej żadnego postrzeżenia, któreby zaśwadczało o pewności tego środka. Prawda jest iż pewien chorujący na wzdęcie, na którym operacya tę wykonano, a którego był świadkiem *Van-Helmont*, umarł w krotce: lecz z żołądka jego wyziewał wapor bardzo zgnęły, który okazywał stan wnętrzości stoczonych od gangreny; gdyż odor ten był trupisty. Z drugiej strony człowiekowi temu zrobiono otwór zbyt obfity, gdyż żołądek omdlał natychmiast, co jest rzeczą bardzo niebezpieczną, a można mu było zapobiedz, gdyby się było użyło *traiscartu*, gdyby się kiedy niekiedy przytykało było otwór żołądkowy, gdyby się był żołądek ściął, i utrzymywały siły kardyakami.

Wzdęcie puchlinne, może być albo kiszkowe, albo żołądkowe. Pierwszy gatunek łatwiejszy jest do uleczenia. Postępowanie tak z jednym iak i z drugim powinno być takie same iak w puchlinie. Zależy ono na dyuretykach gorących, iak jest korzeń szparagowy, ostrokrzewowy, i wino cytuli morskiej, sol amoniacka, cięta gorzkie, iak jest rubarbarum, piołun, wino piołunowe, purganie hydragogiczne Tryb życia powinien być suchy. *Patrz*

PUCHLINA.

WZDETKI SZPARNICE. (Szt. Lek.) Są to małe otoki formujące się na palcach, i dłoni ludzi pracowitych.

Cały sposób leczenia tych otoków zależy na przywiedzeniu ich do stanu dojrzałości wyprowadzeniu z materji, i oczyszczeniu, a potem zagojeniu tak iak rany. *Obacz OTOK.*

WZDETOŚĆ (Chir.) Wzdętością w ogólności zowie się wzniesienie nadprzyrodzone uformowane na iakowym członku. Wzdętości przez wzgląd na ich przyczyny mogą być czworakiego gatunku. Imo. Wzdętości części miękkich, iako prawdziwe kily. 2do. Części twardych iak exostozy i te które się formują z usunięcia kości. 3tio. Te które pochodzą od ciała obcych np. od kuli ołowianej, albo innego iakiego ciała zewnętrznego, które zapętlawiły się w iakowym członku formując tę wyśtałość. 4to. Wzdęcia uformowane od humorów w iakiej części miękkiej ciała; dla tegoć to zowie się właściwie wzdęciami humorowemi. Nie będziemy tu mówić tylko o tym ostatnim gatunku w ogólności odsyłając czytelnika do innych do stosownych artykułów.

Wzdęciami humorowemi są wzdęcia nadprzyrodzone, które się formują na częściach miękkich ciała naszego, przez zebranie się humoru, i uszkodzenie ich funkcyi. Zbieranie to humorów dzieje się dwójnym sposobem, przez fluxyę albo kongestya.

Fluxya jest to spływ humorów nagły do iakowej części, w której cząstki płynne nie znajdują wolnego przeyscia. Przeto w tych przypadkach, wzdętość formuje się przez się tę część, która wypycha i dowozi humory, i

przez słabość tey, która ie w siebie przyimuie ,
nie mogąc się z nich oswobodzić.

Kongestya iest zbieraniem się powolnym humorow do iakowey części. Na ow czas przez samę tylko słabość tey części, która się z nich nie może oswobodzić, humory te się zbierają. Wzdętości zimne to iest edematyczne, i skrowe formują się przez kongestya; gorące albo inflamatyczne przez fluxya.

Cztery naznaczają gatunki tych gruczolów czyli wzdętości: flegmon, eryzypela, oedema i skir. Dwa pierwsze są inflamatyczne, ostatnie zimne to iest niepodlegające inflamacyi chyba iżby uczestniczyły z dwóch pierwszych.

Dzielią ie także ieszcze tmo. na *wewnętrzne* i *zewnętrzne*. Te ostatnie iszczegolniey są przedmiotem Chirurgii.

2do. Na *istotne*, i *krytyczne*. Istotnemi są te które od żadney inšey choroby nie zależą. Krytycznemi zaś te, które się rodzą sposobem kryzy, i które są skutkiem choroby pierwiastkowej, iak iest bubon i wszystkie gruczoly uformowane przez metaſtazę, to iest przez przeniesienie się humoru zepsutego z części wewnętrzney do zewnętrzney, albo z iedney do drugiej.

3tio. Na *łagodne* które nie czynią żadnego niebezpieczeństwa, i *ziadliwe* które przez swój zły przymiot, narażają życie na niebezpieczeństwo.

4to. Na *gorące* czyli *inflamatyczne*, które złęczone są z boleścią, i czerwonością i na zimne, które żadnego z tych symptomatow nie okazują.

5to. Na *wielkie, średnie, i małe*; wielkie nazywają *wzdętościami*; średnie *gruczołkami*; a małe *krośłami*.

6to. Na *twarde, i miękkie*.

7mo. Na *czerwone, i białe; fine, i czarne*.

8vo. Na *boleśne, i nieczute*.

9no. Na *krwiiste, żółciowe, flegmiście albo wodniaste, melancholiczne, wietrzne, albo emphysematyczne* podług humoru, który je rodzi; albo przynajmniej w nich przemaga.

10mo. Na *skorne, mięsne, gruczołkowate, i ściągłowe* podług części ciała którą zalegają.

Wzdętości, których materya zawarta jest w małym pęcherzyku albo błonie, zowią się błoniastymi. Powszeczeńiey znane one są pod nazwiskiem *damienie*, których wielorakie są gatunki. *Patrz DYMIENICA*.

Symptomatami wzdętości inflammatycznych są nabrzmiałość, ciągnięcie, inflamacya, czerwoność, pullacya, boleść, świerzbień, gorączka, obłąkanie, konwulsye, ropienie, stwardnienie, gangrena, sfacelus, i metastazy.

Wzdętości zimne nie bywają złączone, ani pociągają za sobą tak wielką liczbę symptomatów jak inflammatyczne, byle się do tego nie przymieszają inflamacya; na ow czas stać się mogą bolesnemi, ropiącemi, odrodzić się na wrzody zjadliwe, wolowate, i skorbutyczne. Może się nawet wdać gangrena w oedemę, gdy wodniastość przez swoje bawienie przydłużyć nie tylko rozwolni fibry, ale je jeszcze słoczy, zerze, lub osłabi, i przeszkodzi biegowi krwi i duchow.

Przedmiotami, które sobie zamierzyć należy w leczeniu ogólnym wzdętości są. 1mo. Ażeby zwrócić zaraz z początku lecz z ostrożnością humory tamże się ściągające. 2do. Roztworzyć jeżeli można te, które się już zebrały. 3tio. Wzbudzić ropienie jeżeliby gruczoł był do tego skłonny, a jeżeliby go rozpędzić nie można było 4to. dać wyjście ropie jeżeliby się ta zebrała. 5to. Oczyszczyć, sprawić zarośnienie, i zagoić wrzód ztąd uformowany.

Pierwszego przedmiotu dopełni się przez puszczenie krwi, dyetę, lekarstwa miękczące, wypróżniające, rozwalniające i rozpędzające. Ostatnich nie należy używać iak tylko w początkach, i to ostrożnie.

Drugi przedmiot który zależy na roztworzeniu humorów zatrzymanych i zebranych w gruczole, powinien być przed wszystkiemi dopełniony iako naypożytecznieyszy, byle te nie były zbyt zgęstniałe ani zbyt obfite. W tych dwóch przypadkach obawiaćby się należało ażeby część naywodnistsza humorow, nie rozeszła się a reszta nie zgęstniała, i nie odrodziła na skir.

Niemniej także nie należy się odważać na rozpędzenie wzdętości ziadliwych; gdyż humor któryby tym sposobem doszedł do krwi, mogłby sprawić metastazy niebezpieczne.

Trzeci przedmiot, to jest ten, który nas skłania do wzbudzenia ropienia gruczołów, powinien być iak nayprędzey wykonany, gdy gruczoły są do tego skłonne, i gdy ich rozpędzić nie można. Skłonność ta do ropienia znayduje się zawzde w wzdęciach inflamatycznych. Dla wzbudzenia supuracji przykładają się na gruczoły topika wilgotne, i miękczące, sposobne do rozwolnienia, i zmiękczenia skóry, rozrzedzenia humoru li-

pkiego, i niestrawionego, i powiększenia bicia arteryi, na czym pryncypalnie zależy własność lekarstw ropiących. Wzbudza się także suppuracja za pomocą plastrów, maści, i innych topików, które zatykając pory skórne, a tamując transpiracyę powiększają stopień ciepła w tym członku, i bicia arteryi, utrzymują w wzdętości cząstki naysubtelniejszye i naylotniejszye, które rozrzedzają naygrubsze. Patrz **ROPIENIE, ROPIAĆE**.

Gdy poznamy, że się ropa zebrała, następuje do wykonania czwarty przedmiot, to jest iż potrzeba dać wyście materji tej ropiastej przez otworzenie guczolku odrodzonego na otok, chyba iżby się sam przez się otworzył. Dwa mamy sposoby na dopełnienie tego zamiaru, żelazo, i kaustyka. Lecz szrodki te nie powinny być zażywane obojętnie. Niektóre z nich iako to zimne powinny być otworzone kaustykami. Działanie które kauterya nadaie członkowi rodzi gatunek eretyzmy, przyciąga i trawi razem materję. Toć to samo działanie cz ni używanie kaustykow podeyrzanym, i niebezpiecznym wgruczkotkach zjadliwych. Wrzeczy samej obawiać się należy, ażeby on nie sprawił zbyt znaczney inflamacyi, zb t wielkiego ciągnięcia, i przez swą własność nie popędził wewnątrz materji ostrej, i irzącej. P. Vahier Towarzysz Szkoły Lekarskiej Paryskiej, okazał wszystkie nieprzyzwrotości takowey praktki w swej dyffertacyi: *Num bubones critici infribus malignis, statim incidendi?* Dowodzi on w niej sposobem przekonującym, że incyzya powinna być zawsze przekładana nad kaustyka, i że ją należy wykonać iak najszybciej. W tych przypadkach, równie iak i

we wszystkich wzdętościach inflammatycznych, utworzenie żelazem powinno być przekładane. Najlepiej je wykonać można, i chory prędzej znajdzie ulgę.

Dla dopełnienia piątego zamiaru, gdy się już opę wyprowadziło, oczyścić należy i zgoić wrzód frzodkami przyzwoitemi opisanemi pod artykułami RANA i OTOK.

Nie wszystkie wzdętości postępują tak iakemy tu opisali, to jest nie wszystkie się kończą na rozeysciu się lub ropieniu. Mogą się one ieszcze kończyć trzema daleko cięższemi sposobami, to jest złączeniem z mniej lub więcej gwałtownemi symptomatami; iako to stwardniałością, zgnilizną gangreną, albo sfacalem, i odpływem. *Obacz* te wszystkie artykuły.

WZDETOSC NA KŁĘBIE KONSKIM. (Szt. Koń.) Zdarzają się pomiędzy końami wzajemne sfluczenia się albo ukąszenia, które rodzą te wzdętości, a częściej ieszcze pochodzą one od siodła. Gdy się przypadek ten zaniedba, mała rana odródzi się na wrzód.

Jeżeliby to było tylko proste wzdęcie bez zdarcia skóry, i gdy bylibyśmy pewni iż przez to żadne naczynie nie zostało przerwane, przykładaj się na to miejsce liniment z olejku bobkowego, maści szlazowej i gorzałki z essencyą terpentynową i basilicon. Można ieszcze użyć i mydła pośpolitego roztworzonego w gorzałce na naczyniu trzymanym nad zarzucami się węglami.

Jeżeliby to był wrzód i ieszcze zadawniony, zrobi się na nim incyzya krzyżowa, potym:

Weź Uryny ludzkiej,

kwart 2.

*Soli blisko kwartę (un litron)**Halunu utartego,*

uncyi 4.

Włóży się to wszystko w garczek duży, któryby zajmował w sobie cztery lub pięć kwart, gdyż likwor ten bardzo się na ogniu burzy, i mieszać się powinno łyżką drewnianą; weźmie się potem ten likwor, w ten czas gdy jeszcze będzie wrzał i wyleje się na kłęb koniki. Na-
zajutrz toż samo się powtorzy. i rana ta zo-
stawi się w tym stanie przez sześć lub siedm dni
całe się iey nie tykać. Rzadko się kiedy tra-
fia, ażeby operacyą tę wykonywano trzeci raz,
co iednakże wykonać można, jeżeliby tego po-
trzeba wymagała: lecz wystarczyć już może
przyłożenie na kłęb egipsyaku dla oczyszczenia
i osuszenia wrzodu, i zapobiedz ażeby się koń
nie tarł.

Wielu na proste wzdętości i zdarcie skóry
używają łożnianu albo też moreli, które przy-
kładają na kłęb.

Można także ieszcze użyć firzodków, które-
śmy opisałi mówiąc o wrzodach lub ranach ner-
kowych.

WZDRYGNIEŃIE. (Szt. Lek.) Jest to wzru-
szenie nagłe pochodzące z jakiego nagłego za-
stanowienia, *motus subsultans* albo *subfiliens*.
W gorączkach zjadliwych przytrafiają się wzdry-
gnięcia ściągaczy, które są bardzo złym zna-
kiem. Okazują one ruch nieprawy duchow ży-
wotnych, co jest znakiem niezawodnym zatka-
nia śpazmodycznego w mózgu. Niekiedy ślusz-
nym zwraca się całkowicie do gardła; widzia-

no chory
ligard
stom w
ow czas
nożę si
dbywać
katorya
mamy
dziwym
WZN
Lekarz
wewnę
że pow
Lecz
tek ten
dnym
eniagcy
zajmow
imo.
anawet
zdo.
gee.
3tio.
4to.
5to.
6to.
7mo.
Wyl
ee po
z pomi
zaflugi
prawy
ię czą
trawie
Ton

no chorych w tym stanie zostających, którzy mieli gardło ściskane, tak iak się przydarza niewia-
stom w przystępach waporow macicznych. Na
ow czas udać się potrzeba do kąpieli; które przy-
noszą skutki cudowne. Nie należy atoli zanie-
dbywać przytym innych środków, iak są wezy-
katorya, womitowe, baczac zawsze na to iż
mamy do czynienia z chorobą, która jest praw-
dziwym Proteulżem.

WZMACNIAJĄCE (Szt. Lek.) Tak w Sztuce
Lekarskiej nazywają to wszystko, co zażyte
wewnętrznie, lub zewnętrznie przykładane mo-
że powiększyć dzielność fiber i organow.

Leccy ci którzy poymują, iłā sposobami, sku-
tek ten sprawionym bydz może; widzą za ie-
dnym rzutem oka, iak klasa lekarstw wzma-
cniających jest rozciągła. Jakoż zdaie się ona
zajmować.

1mo. Lekarstwa gorące, i zimne, osuszające,
a nawet odwilżające w niektórych przypadkach.

2do. Lekarstwa stwardniające, albo zgęszczają-
ące.

3tio. Roztwarzające.

4to. Stężające.

5to. Rozpuszczające i fczypiące.

6to. Spędzające.

7mo. Odporne i wiele innych.

Wyłożyliśmy niektóre lekarstwa wzmagaia-
ce pod artykułem SŁABOSC. Pryncypalnemi
z pomiędzy tych lekarstw które w rzeczy samey
załugują na pierwszeństwo, gdy mogą bydz
przywoicie użyte, są te, które sobie wyciąga-
ją części pożywne dobrze wyrobione przez
trawienie żołądkowe. *Obacz KRZEPJĄCE.*

WZMAGANIE SIĘ. (Szt. Lek. Prez.) Jest to odzyskiwanie utraconego zdrowia. Mowi się pospolicie iż członek się wzmaga, gdy on po wytrzymaniu iakowey ciężkiej choroby odzyskuje stopniami sily, apetyt, i gdy mu iuż nie pozostaje iak tylko wzmocnienia się całkowitego.

Wzmaganie się ma swoje czasy tak iak same choroby. Ma swoy początek, wiek, i schylek. Początek wzmagania się bywa obznaymiany uśtąpieniem skutkow charakteryzujących chorobę; iakimi są słabości, bóle, i pomieszanie funkcyi żywotnych. W tym stanie puls się podnosi, i staje się mocniejszy, jeżeli wprzod był słaby, albo zbyt częsty; oddech się staje łatwiejszym i wolniejszym z trudnego i pracowitego iaki był wprzod. Jeżeli był przerywany i niby konwulsyiny, staje się równiejszym, a przemiana ta wykonywa się tak iż chory ztąd najmniejlezy niedoswiadcza przykrości. Następnie sen spokojny po bezsennościach lub snie niepokojnym z przyczyny marzeń okropnych, boleści ustępują; stan ciepła w ciele iest iednostajny, pragnienie niknie, uryny płyną dobrze, i wszystkie inne funkcyje odzyskują stopniami, swoy pierwszy stan. *Qui convalescit*, mowi Hypokrat, Lib. III. prognost. text, 3 *facilius spirat, sine dolore agit, noctu dormit, & alia signa securissima habet.* Nakoniec znakami poczynającego się wzmagania są wszystkie te, które okazują, iż się iuż doskonale wykonała kokcyja materyi chorowitey. **Obacz KOKCYJA.** Choroba niemając iuż więcej strawy pod ow czas, koniecznie ustępować musi, i zdrowie powrócić, lecz jeżeli by ieszcze pozostał w krwi rozczyn choroby, którą się dopiero

leczyło, nie należy się spodziewać doskonałego wzmocnienia się: wszystkie znaki dobre będą tylko pozorami.

Jeżeli ten pierwszy stan wzmagania się utrzymuje się przez kilka dni ciągle, i gdy znaki przyszłego drowia co raz się bardziej objawiają, gdy puls codziennie się stale mocniejszy, i wyraźniejszy, gdy łunkowe żywotne są w dobrym stanie, gdy nakoniec chory czuje się czystym, i razem widzi wzmaganie się jego sił, powiedzieć można, iż zostało w drugim peryodzie wzmagania się. Na ow czas postrzega się, iż chorzy czują apetyt do tych rzeczy, które w czasie choroby mieli w obrzydzeniu; i edni prędzej, drudzy później w stosunku ich temperamentu i natury choroby, którą wytrzymali. Widzieć nawet można często ludzi otyłych cierpiących apetyt żarłoczny po pewnych chorobach, jak są febrę kwartanny, i tercyanę dyssenterję, albo dyarję uporczywą.

Jest to zawsze bardzo dobrym znakiem, gdy chorzy zaczynają lubić chleb, na którego widok wzdygać się w chorobie. *Fryderyk Hofmann* pisze, iż uważał że zażywający tabakę, czuli wstręt niezmierzny do niej w czasie choroby, i że nie powracali do nałogu używania jej aż wstanie wzmagać się stwierdzonego.

W miarę jak chorzy postępują w wzmaganiu się, wszystko się coraz bardziej polepsza. Trawienie nie jest już tak pracowitem, jak było wprzód; ekskrecye i sekrecye coraz się bardziej zbliżają do swego przyrodzonego stanu. Uryny płyną w ilości proporcjonalnej do ilości napoiw używanych, kolor ich i gęstość są prawie w stanie naturalnym: toż samo rozumieć należy, i o stolcach. W tym drugim peryodzie wzmaga-

Lij

nia się, doświadczą się często potów nocnych. Są one wieszczką pomyślną, gdy występują zarówno po całym ciele, gdy są ciepłe i nieosłabiają chorego. Niekiedy postrzegają się także wrzodku wzmagania się ekskrecye nadzwyczajne, iak są hemorragie nosowe, wymity, dyarrie &c. wypróżnienia te za zwyczaj przyspieszają powrót do zdrowia, są one na ow czas ostatnim sileniem się natury na zwyciężenie nieprzyaciela który ją dręczył.

Jednakże ciało odżykuje powoli swoje otęłość, pełność, i stałość, po dawnym opadnięciu i miękkości; twarz dawniej blada i śniawa powraca do swoich kolorow, i wypogodzenia, dolki na twarzy wypełniają się, członki wychodzą ze stanu pierwizey swoiey ociążałości, i umysł zdale się odtadzać.

Nakoniec znakami okazującemi iż czerstwość chorego idzie spiesznyim krokiem. są świerzenie członkow rodzajnych w oboiey płci; wznoszenie się prącia, zmazy nocne, zwłazcza w osobach młodych i zamężnych.

Człowiek całkowicie jest sobie wrocony w trzecim stopniu wzmagania się. Staie się on już sposobnym do wypełnienia obowiazkow swoiego stanu, i zostae już w stanie zdrowia ktorego go była choroba pozbawiła.

Czas wzmagania się bywa już dłuższy już krótszy w miarę wieku i konstytucyi ołoby, natury choroby, i organów ktore były uszkodzone. Niektorzy chorzy prędko powracają do zdrowia, inni przez długi czas są omdlałemi, a nawet zostają już słabowitemi przez resztę swoiego życia. To postrzegamy dosyć często na hydropikach, melancholikach, hypokondrykach, i niektórych niewiaściach macicznych, i tych ktorych

choroba z gruntu wyniszczyła. Widziano takich którym kości całkowicie pomiękły; i innych którym kości i pomałały.

Przeciwnie znów są niektóre osoby które po chorobie nabywają większą otyłości nad tę w której przed chorobą zostawali. I tak widzieć niekiedy można dzieci i młode pniętki które były niezmiernie wyschłe, albo kachektyczne nabywające zdrowia i otyłości, tudzież grubiejące i rosnące żywo po ospie, świerzbie, albo febrze, długiej, i uporczywej. Wiele także postrzeżeń stwierdziło iż wielu mężów niezdolnych odzyskało swoją męskość po jakowej wielkiej chorobie; że niewiasty nieplodne stały się potym płodnymi; że starcy zdawali się odsunąć daley granice ich życia przepisane; i toć to dało początek przysłowiu że *wzmaganie zdaje się być zdroiem odmładzającym dla starców.*

Z tego cośmy opisać, widzieć można iż nie powinna się staranność. Lekarzy kończyć w epoce wzmagania się. Często bardzo trudniej daleko jest oddalić recydywę niżeli było uleczyć samą chorobę. Ważną jest rzeczą dla odzyskania zdrowia, ażeby zachować tryb życia ścisły i w tej mierze tak postępować stopniami jak się wzmagają siły. Człowiek który był mocny i czerstwy powinien brać nieco więcej pokarmow, niż ten którego siły były rozwołnione i słabe.

Fibry żółdkowe bywają pospolicie miękkie i rozwołnione po chorobach, utracwszy swoje pierwszą sprężystość. Soki śluzące do trawienia są równie osłabione, i bezczynne; dla tej ci to więc przyczyny osoby wzmagające

się czują omdłość po wszystkich członkach, burzenie, i ociężałość żołądka iak skoro cokolwiek ziedzą, doświadczają także odbicia kwasyńnych i zawrotów gdy przydłużej stoją lub się przechodzą, nogi im i ręce nabrzmiewają zwłazsza ku wieczorowi, co okazuje jeszcze słabość fiber.

W pierwszym peryodzie wzmagania się nie należy chorym pozwalać iak tylko buliony dostarczające soków, i zakazać im wszystkich pokarmów których wyrobienie byłoby trudne i pracowite. Często bardzo chorzy odstępują tego przepisu dyetyki, a zaniedbanie to czyni iż wzmagania się bywają dłużej i przytrzymuje; jest ono jeszcze nawet źródłem recydwy na które się codziennie napatrzeć można. Przez zaniedbanie to trybu widziałem, mówi Autor, iż dziecko szofsty rok mające zginęło w ośmnaściu godzinach, które było piękną nadzieją rodziny, i które swą wczesną rosnopnością zadziwiała wszystkich. Dziecko to złożone było zgniłą gorącą ką. Starania Lekarza który je odwiedzał, wyrwały go ze stanu niebezpiecznego; lecz zaledwo go rodzice uyrzeli w pierwszym stopniu wzmagania się gdy się zaczęli na wyścigi iż tak rzekę ubiegać z dodawaniem mu pokarmów, śmiejąc się z przestrogi Lekarza, i dziecko to następującej nocy umarło.

Zapomocą to krzepiących i wygotowań soczystych zmieszanych z bulionami, wzmocnić potrzeba siły powracającego do zdrowia. Na śniadanie dać się mu iedno iayko, z małym kawałkiem chleba; na obiad dać się mu powinien dobry rosół zasypyany ryżem lub kaszką; dać się mu nayprzód czwartą część skrzydła kurczącego, i powiększać się będzie ta

ilość stopniami. Na podwieczorek da się mu grzaneczka chleba nasmarowana marmelatą brzoskwiniową, albo konfiturami np. porzyczkowemi, iabłecznemi &c. albo się mu też da biszkokt zmaczany w wodzie zmięszaney z czwartą częścią wina Burgońskiego. Na wieczor nie należy mu więcej pozwalać nad rosółek; i całe nie mięsa przez pierwsze dni wzmagania się.

W miarę iak natura zacznie odzyskiwać co raz nowe siły, można też powiększyć chorym pokarmy; lecz zawsze stopniami. Mogą pić po trochę wina dobrego samego przez się przy każdym braniu pokarmów, i lepiej im dawać sześć lub siedm razy iść na dzień, a potrosze niżeli razem wiele; coby było rzeczą bardzo niebezpieczną.

Jeżelibyśmy postrzegli, iż człowiek wzmaga-
jący się wiele nie odzyskuje ztąd sił, zabronić
mu potrzeba iego zwyczajnych pokarmów.
Przyzwyczajając go, należy powoli do agitacyi.
Trzec mu się nawet powinno ciało na su-
cho.

Powietrze zdrowe jest najlepszym środkiem
na wzmocnienie wzmagaających się. Istotną jest
rzeczą, ażeby po chorobie w inszym mieszkaniu
sypiali nie tam gdzie chorowali. Jeżeli niepo-
dobna jest odwieść ich daleko od tego miejsca
które było dla nich zaraźliwym; starać się przy-
najmniey należy zachować ściśle tę ostrożność,
żeby zawsze oddychali powietrzem czystym i
zdrowym. Jeżeli ich dom jest przyległy miej-
scu bagnistemu, albo smrodliwemu potrzeba
zamykać okna na tę stronę wychodzącą. Hy-
storia Rzymska zostawiła nam te podanie, iż
gdy żołnierze dotknięci byli chorobą morowe-
go powietrza, Generał Rzymski wstrzymał iey

izerzenie się kazawszy otworzyć nowo wybite drzwi i okna od strony północney a zamknąć te które wychodziły na południe. *Varro de re Rustica lib. 1. cap. 5*

Do wszystkich tych ostrożności, o których dopiero mówiliśmy przydadź jeszcze potrzeba i tę, ażeby wzmagających się ile można rozweselać, i oddalać od nich to wszystko; co by im mogło być przykre. Sen im także jest potrzebny, i ten powinien być właściwey proporcji do czuwania podług zdania *Hippokratesa*: *Si somnus, et vigilia modum exceßerint, malum.*

Dawać osobom tym, o których tu mówimy wiele napoiów wodnistych, i ten jest to chcieć samowolnie przedużyć czas ich wzmagań się. Powiektóż się przeto rozwolnienie, i atonia części stałych, i oddalać się zdrowie zamiast przybliżania go. Nie należy się także tymi przerażać jeżeliby chorzy cierpieli konstypacyę, stan ten niezwykły pospolicie długo trwa. Konstypacya ustaje gdy soki trawjące odzyskają swoje przymioty utracone; czas agitacya, i wstrzemięźliwość są środkami skutecznymi na zniszczenie tej niedyspozycyi.

Ustąpienie tych wszystkich znaków choroby, jest znakiem zupełnego wytrawienia się materji chorowitey. Suchość ust, utrata apetytu, bezsenność, i omdlałość wzmagających się, okazują iż oni nie wybrnęli jeszcze zupełnie z niebezpieczeństwa, mowi *Heurnius* Komentator *Hippokrata*; przeto też Autor ten radzi ażeby przepływać przez pięć lub sześć dni purganie od tego czasu jak się wzmaganie zaczęło, a to pigułkami *de hiera* wraz z modrzewową gębą, albo pigułkami mastrykowemi,

jakim
rubar
Nekie
tego v

WZ
fran te
kfsz-ni
Zar
kfszev
w krot
obiet
ia, i
ślad i
wszyc
czasie
żar
jest te
jedyn
przyc
żeli s
kości
właśn
re ma
ści zna
tworz
że nie
Sic
naczy
odkry
tych
i latw
wzr
żych
kryw

jakim syropem laxującym, albo tynkturą
rubarbarową, w dekokcie jagód korynckich,
Niekiedy także można puścić krew, jeżeliby
tego wymagała potrzeba.

WZRASTANIE (Fizjol.) Tak zowią
stan ten ciała ludzkiego, w którym powię-
kszenie się ciała przewyższa utratę.

Zarodek w czasie poczęcia nie ma wię-
kszej objętości nad kroplę likworu, która
w krótkim bardzo czasie nabywa znaczney
objętości. Członki nieznacznie się rozwi-
ia, i ciało, które zaledwie okazywało
ślad jakiś grubego kształtu ludzkiego w pier-
wszych miesiącach ciąży, nabywa w
czasie określonym urodzeniu objętości i cię-
żaru blisko dwunastu funtów; wzrost ten nie
jest jednaki i prawie właściwy każdej po-
ci, i różności istot. Nietrudno będzie pojąć
przyczynę i pospółek wzrastania płodu, ie-
żeli się zastanowiemy nad miękkością, i lip-
kością jego członków; w łonie matki są one
właśnie tylko sokiem; cząsteczki ziemne któ-
re mają stanowić włókna w bardzo małej ilo-
ści znajdują się w płodzie, i aby tylko roz-
tworzone i pływające w wodzie. Kości tak-
że nie mają jeszcze żadney stałości.

Słowem zaroda nie jest jak tylko tkanka
naczyni niezliczonych, które oczy z łatwością
odkrywają. Ta to wielka liczba i subtelność
tych naczyń czyni wzrastanie tak skorym
i łatwym. W ogólności wzrastanie jest za-
wsze proporcjonalne oporowi części sta-
łych. W płodzie serce najpierw się od-
krywa; wypędziwszy likwor który powin-

no dowodzić do wszystkich członków, wywiera swe parcie na naczynia, te rozciąga i rozszerza: krew rozlana wszędzie nadgradza utraty, i tym sposobem ciało płodu nabiera wzrostu, który się codziennie powiększa aż do momentu urodzenia.

Po urodzeniu stosunek wzrostu zmniejsza się coraz aż do wieku młodzieńskiego. W tym dopiero czasie natura wywiera niby wszystkie swoje siły, które popędzają wzrost człowieka do tego stanu, w którym ma zostać. Na ow czas włókna nabywszy większej tęgłości, przez zbliżenie się cząstek ziemnych w skład ich wchodzących, więcej czynią oporu działaniom serca; prace i fadygi młodości stanowią nakoniec równowagę między tym działaniem, a siłą części stałych; wzrastanie ustaje, i ciało zostaje w tymże samym stanie, aż poki włókna nie stężeją. Na ow czas naczynia kostnieją, ligamenta między-żebrowe wysychają, kość pacierzowa zagina się, tkanka komorkowata ściągają się i twardnieją; otwory kanalików przedchowych zamykają; sekrecye zmniejszają, serce staje się niby chrząstkowatę; krew nie jest już iak tylko masą ziemną; i stan ten do ktorego człowiek dochodzi stopniami przechyla się nakoniec ku śmierci.

Od wieku iednakże porastania młodzieńskiego, aż do starości, zawsze dostrzegać można iakiegoś gatunku wzrastania. Brzuch rośnie, ciało nabywa większej objętości: co nie pochodzi iak tylko z zbyt wielkiej ilości soków pożywnych, które się zlewają do rozmaitych członków, i do tkanki

komork
nie rosi

WZ
tego w
ka wyn
stop i p
nego cz
konie
konie r
fzesc d
dło nie
zbyt w

WZ
się nie
się na b
du-ace
i dole
chown
powin
strasza
same
dnych

WZ
rurgie
wypa
town
iakow
W
stkich
rzy A
za wł
izowy

komorkowatey; przeto chociaż człowiek nie rośnie, musi koniecznie męźnieć.

WZROST (Szt. Koń.) Konie są rozmaitego wzrostu. Wzrost naprzykład zmudzinka wynosi cztery stop, podiezdka cztery stop i pięć do sześciu cali, konia zwyczajnego cztery stop i ośm do dziewięciu cali, konia wozowego zwyczajnego pięć stop. konia rosnącego od karety pięć stop i pięć, sześć do siedmiu cali. Konie piękne pod siodło niepowinny być ani zbyt małe, ani zbyt wielkie.

WZROSTNE BOLE (Szt. Lek.) Trafia się niekiedy, iż dzieci które rosną, skarżą się na bole w łędzwiach, i że gruczóły znajdujące się w tych członkach nabrzmiewają, i dolegają, chociaż jednak skóra powierzchownego swojego koloru nie zmieni. Nie powinny nas takowe nabrzmiałości przestraszać; gdyż one przemijają i rozeydą się same przez się, nie potrzeba nawet żadnych przykładac na nie topikow.

WZRUSZENIE (Chir.) W języku Chirurgicznym, wzruszeniem nazywają skutki wypadające z zachwiania nagłego, i gwałtownego członkiem iakowym z przyczyny iakowego uderzenia lub upadku.

Wzruszenie mieć może miejsce we wszystkich członkach ciała, niewłaściwie niektórzy Autorowie aż dotąd mieli jego skutki za właściwe samey głowy. Szpik pacierzowy, wszystkie wnętrzości i członki

wsparte na częściach twardych, iak fąkości, doświadczają wzruszenia gdy kto spadnie z iakowey wyfokości, lub zostanie uderzony gwałtownie. Otoki w wątrobie, plwanie i womity krwiste; ociekłości, i niezliczone inne przypadki, bardzo często mają początek wzruszenia. Toż samo rozumieć należy i o otokach, które mają swoje siedlisko między muszkułami *psaos*, i muszkułem *iliacus* i które się ciągną aż do pośladku, któremu niewłaściwie siedlisko ich przypisywało. Znaleść można kilka przykładów takowych otoków w dziele Chirurgicznym P. *Manget*, i tamże przekonać się, iż się te zrodziły z upadnień wznak.

Wzruszenie więc nieco innego jest tylko zachwianie udzielone częściom miękkim, które się wzruszają, tłuka i niby gniotą o kości opierające się im stale; tak dalece iż drzenie włókien kościowych niknie w częściach miękkich, które znowu wzajemnie oddziaływają daleko mocniej ku kościom w stosunku ruchu, który odebrały z upadnienia lub uderzenia.

W mózgu atoli wzruszenie daleko jest niebezpieczniejsze i czulsze, z przyczyny miękkości, i obiętości tej wnętrzości, z niezmierney subtelności jego włókien, i z rozcieczenia niebezpiecznego mogącego się uskutkować pod czaszką.

Znaki pospolicie złączone z znacznym wzruszeniem, są zaślepienie, i stępiłość wzroku; womity żółciowe, zawroty, pływienie krwi nosem, ustami, oczami, i uszami, odurzałość, oniemiałość; do tych znaków łą-

czy się
wulsy
Wom
dzi mo
zku, ia
wy sz
dec, po
szaniem
pomied
ter albo
i zta
pokrat
by w t
festibus
malum
Nie
wzrusz
tych s
Czyt
corka
stym
dne
część
skutkow
tu, go
oczu i
rzeniu
ulżeni
nazad
drzeni
do gro
Am
ktoreg
dział

czy się w krotce gorączka, obłąkanie, konwulsye, i paraliż.

Womit żółciowy w tym przypadku pochodzi mowi *Ambr. Paré*, z wzajemnego związku, iaki ma mózg z żóładkiem przez nerwy szostego rzędu; krew płynąca nosem &c, pochodzi z naczyń przerwanych wzruszeniem. Jedną część krwi wylewa się pomiędzy kość czaśzkową i błoną *dura mater* albo pod te błony; tam się zbiera i psuie, i ztąd pochodzi zmorzenie snem, ktore *Hippokrat* poczytał za znak bardzo złey wroźby w tych okolicznościach. *In capitis affectibus, ista obstupescientia & desipientia, malum.*

Niekoniecznie zawsze potrzeba, ażeby wzruszenie było gwałtowne dla uczynienia tych skutkow gwałtownemi.

Czytamy w *Effemerydach Hippokrata*, iż corka *Nirusa*, zostaiąca w roku dwudziestym wieku, odebrawszy raz lekki odiedney ze swoich towarzyszek w przednią część głowy, natychmiast doświadczyła, skutkow gwałtownego wzruszenia, zawrotu, gorączki ostrey, bolu głowy, zapalenia oczu i twarzy &c, w siedm dni po tym uderzeniu zaczęła iey płynąć ropa uchem; ulżenie to krotko trwało; przypadki się nazad wrocily; obłąkanie, konwulsye, i drzenie członkow zaprowadziły tę chorę do grobu w przeciągu dni dziewięciu.

Ambr. Paré, ten rozsądny dostrzegacz, ktorego radami nie można się nasycić, widział wzruszenia gwałtowne, ktore za sobą

żadnego okropnego nie pociągnęły przypadku. Postrzeżenia tego gatunku nie są zbyt rzadkie; przyczynę tych rozmaitych fenomenow znaleźć można w różności temperamentow, i konstytucyi, lecz takie skutki, mowi tenże Paré, powinny być przypisywane temperamentom, a szczególniej Bogu, który życie ludzkie w ręku swoich trzyma

Można na spoyzrzenie samo przepowiedzieć śmierć chorému, gdy on w iednym lub dwóch dniach po swoim przypadku utracił przytomność; gdy oczy trzyma stałe i nieruchome, mowi nie do rzeczy i bez czucia, gdy się język iego okrywa krostkami czarnemi, w ten czas niewątpliwie spodziewać się trzeba śmierci bliskiej

Szrodkiem naykutecznieyszym w każdym gatunku wzruszenia, iest puszczenie krwi które kilkokrotnie powtorzyć można podług sił osoby. W wzruszeniach pierśi i dolnego brzucha, każą się mu pić wymoczenia ranne zrobione z Roiownika Szwedzkiego, żywokoštu, zanikiełu, przywrotu, weroniki &c.

W kommocjach! mozgu, puści się kilka razy krew; usiłować się będzie otrzeźwić chorego spirytusami, iak iest woda Krolowy Węgierskiej &c, można także użyć nakadzeń de karabé. *Obacz RANY w GŁOWIE.* Nakoniec gdy zmorzenie snem nie ustępuje, i gdy postrzegamy znaki okazujące rozlanie płynu pod nozgiem, przystąpi się do operacyi trepanowey. *Obacz TREPAN.*

Z Z Z

ZABA (Mat: Szt. Lek.) Zaba, każdemu znaioma, iest zwierzęciem *ziemno-wodnym* (*amphibie*) ktore się pospolicie chowa w wodach mętnych i błotnistych.

Zaby mające byđż użyte w Sztuce Lekarskiej powinny byđż łapane w rzece lub sadzawce; tudzież zielone, i żywe. Mięso ich świeże nieco iest przytwarde; lez dłużej przetrzymane kruszeie.

Mięso żabie wewnątrznie zażyte, poczytane iest za odwilżające, i skuteczne na uśmierzenie ostrości pierśiowych; ma mieć także własność wzmagania sił, przeto też poczytane iest za zbawienne w konsumpcyi, i skuteczne na rozpędzenie pieczenia wnętrzości &c.

Biorą udkow żabich od dwóch do dzieściu par do bulionow chłodzących ktore się często bardzo przepisuia osobom dotkniętym chorobami długotrwałemi, pęcherza, nerek, pierśi, gorączką powolną, konsumpcyą &c.

Wchodzą także ieszcze żaby do plastru *de vigo*; przykładaią ie nawet żywe, lub rozcięte na dwoie na narostki.

Skrzek żabi (*sperniola*, albo *sperma ranarum*) tak nazywany w Sztuce Lekarskiej, nie iest czym innym iak tylko zbiorem iay żabich, ktory ma postać ciała arcylikiego, przezroczystego, białego, i pełnego punkcikow czarnych.

Liczba tych iaiek iest od sześcuset do tyśiąca dwochset: niektore żaby, iak piśzą naturalisci, całą tę liczbę w iedney minucie wydają

Skrzek świeżo puszczony opada na dno wody w przeciągu czterech godzin, iayka te podobną się ku iey powierzchni; w ośm godzin materya biała rozszerza się znacznie; siedmnaśtego dnia, iayka te nabywają kształtu iąderek, i pokazują widocznie ukształcone w nich otworki; dwudzieśtego drugiego dnia zaczyna się pokazywać ogon; trzydzieśtego dziewiątego pośtrzedz już można ruszanie się tych małych robaczek; czterdzieśtego drugiego część tey masy opada na dno wody, a reszta pozostała zostaje przy materyi lipkiej; czterdzieśtego szostego zaczynają się pokazywać przednie łapki; pięćdziesiątego widzieć ie można w kształcie podobnym do rybki głowaczem zwaney, nakoniec cała ich postawa już w doskonałym zostaje kształcie około dziewięćdziesiąt siedmego dnia. Lecz są niektore gatunki żab, które niepotrzebują tak długiego czasu do całkowitego ukształcenia się.

Skrzek żabi, iakśmy nadmienili, wielkie ma użycie w Sztuce Lekarskiej, woda, która się za pomocą dystryllacyi z niego otrzymuje, iest wybornym lekarstwem zewnętrznym mającym własność łagodzącą, miękczącą, i ulżywaiącą; szacowana także iest w spazeliżnach, w pieczeniach doświadczonych w członkach dotkniętych inflannicyą albo erezypelą, i na świerzbie nie skóry.

Nie-

Niel
na r
ienie
przyk
do m
czony
kiwać
Spo
czas p
zależy
niu, i
fobem
ielz
formu
faillan
przece
tym k
tym w
ferwie
żabi,
z roba

ZAP
naroſt
na po
żadn
niedo
dotąd
mniey
kimś
wypła
podob
ozu z
i ci
to za
Tc

Niektorzy radzą, ażeby używać tej wody na rozpedzenie czerwoności twarzy i ukoienie przyśpów, lub bolow podagrycznych przykładając tę wodę na członki chore; co do mnie здаіе mi się, iż w dopiero wyliczonych przypadkach należy raczey oczekiwać skutku od trafu niż od tej wody.

Sposob zachowania skrzeku żabiego przez czas przydłuższy (gdyż się prędko psuie) zależy natym, ażeby go zamknąć w naczyniu, i trzymać naśłońcu w lecie; tym sposobem alkali lotne podnosi się, wsparte iefzcze uczyniającą się putrefakcyą, i formuie likwor przez opadnienie (*par defaillance*) który się sam przez się czyści; przecedziwszy go więc tylko może się potym konserwować przez dwa lata; inni dla tym większego zapewnienia się o iego konserwie dystryllują *in balneo marie* skrzek żabi, tym samym sposobem, iak się postępuje z robakami, ślimakami &c.

ZABA (Szt. Hod: Byd.) Tak nazywają narostek inflammatyczny, który się formuie na podniebieniu końskim: prawie niemafz żadnego konia, któryby iey w swym życiu niedoświadczył; skutek ten nie iest iefzcze dotąd wytłumaczony; lecz przeto nie mniej iest prawdziwą rzeczą, że to iest iakimś gatunkiem dżugu, który zwierzęta to wypłaci naturze powinny. Jest rzeczą podobną do prawdy, że choroba ta pochodzi z zbytęznego bicia krwi ku tej części; kć chorobą tą dotknięty niemoże ieść, przeto zaradzać iey iak nąywczeszney należy;

na ten koniec niemasz znajomego skuteczniejszego środka iak palić narostek ten żelazem rozpalonym.

ZABIENIEC (Szt. Koń.) Tak nazwano narostek gębezały kształtu brodawki, i smrodliwy; narostek ten prawie zawsze formuje się na tylnych nogach końskich, wyżej pętliny, około pięty, lub na boku.

Narostki te biorą początek z przyczyny wewnętrzney, i są daleko niebezpieczniejsze niżeli te, które tylko zależą od przyczyny zewnętrzney, to jest, ze szwankowania w chodzie lub biegu: tym gatunkiem zabieńca tak sobie postąpić należy iak z raną prostą, **Obacz RANA**. Co do zabieńca wewnętrznego, ten tym się jeszcze niebezpieczniejszy staje, im dłużej sposoby ratowania zwleczemy; stać się on nawet może nayniebezpieczniejszym jeżeli przejdzie aż do ściągacza lub strzałki, gdyż na ow czas może konia okulać. Lekarstwa wewnętrzne powinny tu wśpierać przykładanie topików; środki te któreśmy przepisałi na wody służą i na tę chorobę *Patrz Wody. Choroba końska.*

ZABIE GRONKA (Bot.) *Herniaria J. B. Herba turca Offi* Tak nazywają roślinę którą dwa są gatunki, jedna gładka zwana *herniaria glabra*, druga kłosnata, *herniaria hirsuta*.

Roślina ta szczególniejszego jest użycia na leczenie kły zęłazcza, kły epiplochu i kłzkowey, która opada do worka iądro-

wego z
kowe
Lekarz
spofob
ryscy
Zale
mocze
menta
wzbui
ieżeli
nych
P To
pędrz
uym

ZA
rana
podko
miał
mimo
bespie
w tak
symp
ieżeli
uciśni
od kt
ny bi
uwał
wa
gdz
wał
mog
Pew
zoge
iome

wego z przyczyny rozwolnionej błony kisz-
kowej (*peritoine*). Jakob *Hollier* sławny
Lekarz Paryski, zaleca ją szczególniejszym
sposobem na kiły; przeto też Lekarze Pa-
ryscy rośliną tę zowią ziółkiem *Holliera*.

Zalecają i jeszcze proszek, dekokt. i wy-
moczenie tej rośliny, albo wino przez fer-
mentacją przyprawne żabiemi grobkami na
wzbudzenie uryny, wyprowadzenie piasku
jeżeliby się ten znajdował w kanałach ury-
nych, i na ukojenie bólów nefretycznych
P. Tournefort, robił z tej rośliny wodę
pędzącą, wyborną przeciw zatrzymaney
urynie i kolce nefretycznej.

ZAGOZDZENIE (Szt. Koń:) Jest to
rana w nadze końskiej przez nieostrożne
podkrowanie konia: to jest gdy kowal za-
miał wbicia gwoździa wrog, zagłębi go po-
mimo niego w ciele. Błąd ten tym jest nie-
bezpieczniejszy, im będzie rana głębsza. Koń
w takowym przypadku zawsze kulawie i
symptoma to jest niezawodnym znakiem,
jeżeli nie zagożdżenia, to przynajmniej
uciśnienia mięsa żywego. Dla rozeznania
od którego gwoździa koń jest zagwożdzo-
ny białą pospolicie młotkiem w każdy gwoźdź,
uważając za którym uderzeniem koń się zry-
wa. Lecz sposób ten nie jest dosyć pewny
gdyż niektóre konie przez przestרח zry-
wają się za każdym uderzeniem, co by nas
mogło w fałszywym podeyrzeniu utwierdzić.
Pewniejszy sposób jest żeby ścisnąć wkoło
rogi, do czego służą osobne narzędzia zna-
zione pospolicie od Kónowatów: a ściśnię-

Mij

nie takowe daniezawodnie poznać mieysce uszkodzone.

Gdy się już mieysce to znajdzie, obetźnie się w około nożykiem; i jeżeliby gwoźdź kaleczący był zagięty lub zadarty, koniecznie go należy wydobydź ze wszystkim, gdyż bez tego ciężko jest obić-cywać sobie uleczenie konia. Jeżelibyśmy znaleźli krew rozlaną lub ropę, należy ranę z niej oczyścić, i zakrapiać ją likworami spirytusowymi, iak jest terpentyna, spirytus winny, tynktura mirry, i aloesa. Jeżeliby noga była tylko uszczypnięta, masć, a najlepsza na ten koniec maź z koła wozowego (*canbouis*) wystarczy na przywiedzenie wsięstkiego do swego pierwszego stanu.

Rana zadana od gwoździa powinna być iak nayochońdzońleuy utrzymywana, i opatrzona od impressyi powietrza. Baczyc także należy, ażeby rana nie naraźtała dziwem mięsem, *Patrz Goźdź WDEPTANY.*

Niekiedy zagońdzenia zaniedbane przywołają tak wielki nieśad, iż nieuchronnie wyrwać potrzeba strzałkę z pod kopyta końskiego. Operacya ta jest przykrą ostatecznością, atoli ona oddala wiele nieprzyzwoitości. Owoż iak ją wykonać należy.

Zamiekczywszy już dostatecznie kopyto wsadzi się konia do klatki, wyciągnie się mu noga przez otwor w niej będącey, i ta utwierdzi się tak ażeby iey nazad wciągnąć nie potrafił. To już mając należy nayprzod konia rozkuć; potym się mu zwiąże noga ściągtem około perliay, dla wstrzymania zbytecznego popędu krwi po wyr-

waniu
powo-
pyta,
poderz
koniec
cyi za
wiąże
nać mo
się zna
upodob
Mieć
poione
winny
nazad
gwoźdź
fleytu
pley,
strzeć
rown
firzał
przyg
winny
spodnie
winny
dniew
kowe.
nie pr
kopyt
Wfzy
zawia
trwać
odeym
Jeze
skad
zzyć

waniu strzałki. Wreszcie obrzynać należy powoli strzałkę dla oddzielenia iey od kopyta, i wsadzi się nożyk pod strzałkę dla poderżnięcia iey ze wszystkich stron. Nakoniec chłopiec mały dokończy tey operacyi za pomocą narzędzia *leve-sole*. Rozwiąże się ściągło ażeby krew wolnie płynąć mogła przez poł kwadransa; poczym się znowu zawiąże, ażeby można podług upodobania postąpić z raną.

Mieć należy przygotowane fleytuchy napełnione gorzałką, które się przyłożyć powinny na mieysce wyrżniętey strzałki; i nazad się podkowa przybić czterema tylko gwoździami; cała rana pokryie się długimi fleytuchami zmaczanemi w terpentynie ciepłej, i te równo po całej nodze rozpostrzeć potrzeba. Całe zawiązanie wszędzie równo nogę uciskać powinno ażeby nowa strzałka równo naraść mogła. Potym się przygotują trzy łubki, z których dwie powinny być wyrobione w kształt połowy spodniey części nogi końskiej. Te się powinny wsunąć od pięty aż do części przedniey kopyta podsuwając ie powoli pod podkowę. Trzecia która powinna być zupełnie prosta wepchnie się pod części końcowe kopyta i końce dwóch pierwszych łubków. Wszystko potym okryie się fleytuchami i zawiązaniem przyzwoitem. Zawiązanie to trwać powinno przez dni dwa, po czym się odeymie i zawiąże nowe.

Jezeliby wzrostowi strzałki nowej przeszkadzało dziwne mięso, należy ie niezyczyc zasypując proszkiem z koperwasfu

białego, albo innym jakim kateretykiem. Jeżeliby się uformował guz, należy i ten sposobem przyzwrotnym atakować. *Obacz Guz.* Noga na ktorey się ta operacya wykonała niepowinna bydź nigdy moczona. I dla tey ci to przyczyny nie należy konia prowadzić do wody, aż gdy już doskonale będzie uleczoney.

ZAIĄC (Mat: Szt. Lek.) Zwierze znaiome Mięso zaiąca młodego iest pokarmem delikatnym, i posilnym. Gdy kto iest przyzwyczajony do pokarmow lekkich, może ieść mięso zaiące bez żadney przyprawy; lecz ieżeli kto zwyczajnie żyje pokarmami grubemi, nie należy mu go ieść inaczey iak przyprawnego rzeczami zaostrażającami. Zaiące naylepsze są gdy mają ośm miesięcy; przed tym czasem mięso ich nie iest ieszcze uformowane, i mogłoby ciężec w żołądku. Przeciwnie znowu gdy zaiąc doydzie do pewnego wieku, mięso iego staie się twardzie, i trudne do strawienia.

Przypisuią niektorzy zaiącom wiele przymiotów Lekarskich, mowiąc iż niektórym osobom rozwalnia żołądek. Sierść iego wchodzi do plastru *Galliena*, do ktorego się ieszcze używa mirry, i aloesu. Wielu Lekarzy zalecali bardzo ten plaster iako specificeum na zatrzymanie hemorragii przytraiający się w arteriotomii; dziwić się dziś tylko należy iak mętę własność tak przeciwną rzeczywistości przypisać można było.

ZAK
zrobion
maia
igła;
spieczu
narzed
Ukto
witych
przycz
nia cz
w ktor
iost nay
ce, m
kładan
wize
fzerze
prowa
mocne
mynie
albo v
plym
roztw
drwak
powin
dosyc
powin
wtrza
drwak
wypu
posle
czesc
prowa
zwier
Eya c
Kord

ZAKŁOCIE (Chir.) Tak zowią ranę zrobioną od narzędzia kolącego. Zanokcice mają pospolicie za przyczynę zakłocień igłą; zakłócia zwyczajnie bywają niebezpieczniejsze niż rany obfzerniejsze zadane narzędziem przerywającym.

Ukłocie czyli ukąszenie zwierząt iadowitych ma skutki bardzo okropne, tak z przyczyny samego iadu, iak i ze skałeczenia części nerwowych. W krajach tych w których ukąszenie zwierząt iadowitych jest nayniebezpieczniejsze, iako to w Afryce, mieszkańcy leczą się samym tylko przykładaniem zewnętrznym; pomoce sztuki zawsze zmierzały do tego, ażeby wstrzymać szereg iadu, i tenże zewnątrz wyprowadzić; z tey tedy przyczyny zalecają mocne związanie członka nad raną, i obmycie natychmiast sameyże rany tryną, albo wodą posoloną; gorzałką, winem ciepłym, octem, w których się jeszcze wprzód roztworzyć powinno nieco iak nayśladzey dryakwi; chory w iednym z tych likworze powinien trzymać członka skałeczony przez dosyć długi przeciąg czasu, i likwor ten powinien być tak gorący iak go tylko wytrzymać potrafi: potem się przykładają dryakiew. *Ambroży Paré* pisze, iż zawsze wyprowadził tych, z ktoremi tym sposobem postępował, chyba iż wprzód iad doszedł do części szlachetnych. Dla ściągnięcia i wyprowadzenia iadu, zaleca on przykładanie zwierzęta żywo rozprute, a potem kautéż dla ubezpieczenia członka zranzonego. Kordyały alexifarmiczne przepisywano we-

wewnętrznie, w celu wypędzenia iadu zewnątrz.

Leczenie to bez wątpienia przyniesło pokilkakrotnie skutki oczekiwane; ośoby zbyt otyłe mogły wytrzymać działanie środków gorących zażytych wewnętrznie, lecz inne źle się po nich miały. Należy się zawsze powadować znakami szczególnymi które stan rzeczy okaznie, i mieć już doświadczenie które w tej mierze lepiej prowadzi niż rozumowanie.

Nie nie jest tak strasznego jak ukąszenie wściekłego psa. Aczkolwiek znaki pierwotkowe miały są wagi. i chociaż rany tym sposobem zadane z łatwością zagoione być mogą, to jednakże wszystko nie przeszkadza, ażeby około czwartego dnia po ukąszeniu ci którym się to nieszczęście zdarzyło, niebyli dotknięci hydrofobią. *Patrz HYDROFOBIA, i WŚCIEKLIZNA.* Jad który te nieszczęścia rodzi, jest szczególniejszey natury, i skutki jego są całkiem różne od skutków w fizycznych znanomych iadów.

Ukąszenie jaszczurki nie czyni takiey zwłoki, w kilka godzin ośoby od nich ukąszone doświadczają mdłości śmiertelnych; twarz ich żółknie, womitują żółć zieloną; członki ukąszony dolegają, nabrzmiewaznacznie, i czernieje. Alkali lotne którego *P. de Fussieu*, z największą pomyślnością używał, może być poczytane za specifikum na ukąszenie jaszczurki. Woda *de Luce*, ktorey się dnie zażywać w dozie pięciu lub sześciu kropel w szklance wody, wybornie także pomaga. Dobrze także skutkuje mo-

czenie członka w oliwie ciepłej ; jest to frzodek kilkokrotnie doświadczony za skuteczny przez P. *Poteau* sławnego Chirurga Lionńskiego.

Wiele jeszcze znajduje się owadów, których ukąszenia obawiać się należy ; nie dla tego żeby one być miały zbyt iadowitemi, lecz że za ukąszeniem wpuszczają w ranę humor kłujący ; który rodzi bardzo żywe bole. Takimi są osy, pszczoły, komary, i inne muchy które zwłaszcza po wsiach około miejsc bagnistych bardzo są uprzykrzonemi. Te gatunki ukłucia zawsze bývają związane z czerwonością, bólem, pieczeniem, i świerzbieniem przykrym skłaniającym do drapania się, które za sobą pochłania zaczerwienienie całego członka.

Należy natychmiast po odebraniu takowym ukłuciu wlać kilka kropel wódki na to miejsce gdzie się uformował pęcherzyk. Dryakiew równie także jest pomocną. Użyte, mówi Autor Dykcyonarza tego, prawie jak cudem osobie, która była skłota od pszczoł, kazawszy jej na członku uszkodzonym rozetrzeć główkę maku białego, według tego axioma *inflammationi nisi fienti profunt narcotica*. Można także przykładać na nie liście szatwii, albo jeżeli się podoba obmyć tylko ranę mlekiem figowym ; lecz mleko powinno być robione z fig dojrzałych ; kilka liśćków rzeżuchy, i ruty razem utarte i przykładane na miejsce ukąszone wielką przynoszą ulgę.

Wreszcie, należy ile można wystrzegać się drapania, i smarowania miejsca tego śliną, mlekiem ciepłym lub wodą także, gdyż w tym przypadku takowe ciała bardzieyby jeszcze to złe powiększyły ; można także jeżeli się podoba, trzymać członka skaleczony przy ogniu, i utrzyma-

mywać go iak tylko można najciepley zaraz po ukąszeniu. *Patrz ieszczę PHLEBOTO-*
MIA.

ZANIKIEL. (Bot.) *Sapicula officinarum.* C. B. P. Jest to rodzaj roślin mających kwiaty baldafzkowate, złożone z pięciu listków białych albo czerwonych ułożonych w różę. Pomiędzy temi kwiatkami są niektóre samce czyli niepłodne, i samice czyli płodne; z tych formuje się owoc okrągławy albo nerkowaty, złożony z dwóch ziarek kółczytych, które się czepiają łukni; roślina ta kwitnie w Czerwcu, i utrzymuje zieloność przez cały rok.

Łodyga iey wyrasta blisko na stopę, ma koror czerwonawy, i bez kolanek; liście szerokie, okrągłe pódzielone na pięć części, żąbkowate, gładkie, nieco przytwarde, koloru pięknego zielonego; korzeń ma dosyć gruby, włóknisty od spodu, z wierzchu czarniawy, a wewnątrz biały.

Roślina ta ma smak gorzkawy. Posiada własność stężającą, ściągającą, i ranną; przepisują ją we wrzodach wewnętrznych. Przynosi wyborne skutki w plwaniach krwistych, i innych hemorragiach.

Używa się iey w dozie od poł do całej garści w wymoczeniu nakształt herbaty; przykładają ją także ieszczę zewnętrznie, i tak używana jest wyborną wzmacniającą i dla tego ci to łwoiey własności bardzo się skutki iey udają w kitach.

ZANOKCICA. (Chir.) Jest to narostek który się zwykł formować na końcach palców przy korzeniu lub z boku paznokcia, i jest przyczyną choroby inflamatycznej więcej lub mniej szkodliwej, podług większego lub mniejszego za-

glebier
w er
z latw
nas ca
ia poz
poi a d
wa; w
coraz
zaczyn
Sympt
nie iz
dniach
b fi
w mi
zwwa
dziec
Nie
czena
Cale t
czy m
doyd
z rier
paler
łożyc
kach
kn. a
low
Plast
mog
strze
się w
prop
inż n
nem
przy
mier

głębieńia się tey zanokceicy. Zanokceica po-
wierzchniowa która same tylko powłoki dotyka,
z łatwością uleczona być może, i niepowinna
nas całę zastraszać. Owoż są znaki po których
iż poznać można. D ie się najprzod w końcu
palca czuć boleść, miewsę to potym nabrzmie-
wa; wkrótce czerwienieie; boleść i czerwoność
coraz się bardziey powiększają; paler wręczcie
zaczyna palać; i czu e się w nim często rwanie.
Symptomata te pospółnie się daley za palec
nie szerzą, i nie są nieznosnemi. po kilku
dniach koniec palca bieleie, i mięknie. Jeżeli-
by się zanokceica uformowała z ukłócia, tedy
w miewsę ukłotym najprzod zacznie się oka-
zywać suppuracya: wśrzedku tego zakłócia wi-
dzieć można punkcik czarniawy.

Niemalz podobno nikogo, komu by sposób le-
czenia tego gatunku zanokceicy nie był znaiomy.
Całe to leczenie zależy na ul twieniu suppuracyi
małego otoku, i na otworzeniu onegoż gdy
dojdzie do dojrzałości, końcem wypulczenia
z niego ropy. Należy na ten koniec obwiązać
palec plasterm z maści morskiej; i na ten przy-
łożyć kataplazm miękczący zrobiony z osrzed-
ka chleba i mleka, albo z się gotowanych w mle-
ku, albo też z wygotowania łści malwy, siat-
kow, korzeni słazowych, i liłowych cybulek.
Plaster diachilon składany i inne tego rodzaju,
mogą także być skutecznie użyte. Gdy po-
strzeżemy iż się już ropa uformowała, zrobi
się wyiście dla niej lancetem, robiąc incyzję
proporcjonalną do objętości narostka. Gdy się
już ropa zupełnie wysięczy obmyje się rana wi-
nem nieco osłodzonem miodem; a potym się
przyłoży plaster morski, którego nie należy od-
mieniac iak tylko co dwadzieścia cztery godzin.

Zawsze prawie się przydarza, iż gdy mięso zaczyna narastać i rana goić, skóra na okolo staje się martwą: strzedz się bardzo potrzeba odrywać tej skóry: należy ją tylko ostrożnie obcinać, nie ciągnąc i nie zbyt zacinając głęboko.

Niekiedy się zanokcica pierwszego gatunku formuje pod paznokciem, i na ow czas przypadek ten nie co jest cięższy; i leczenie jego bywa dłuższe; paznokieć może sam przez się odpadnąć przez suppuracyą, lecz jeżeli się obawiamy ażeby ropa przez zbyt długie bawienie, zepsuwszy się nie sprawiła puchnienia, na ow czas dla zapobieżenia takowym przypadkom, strać się przynajmniej należy zmiękczyć paznokieć przez skrobanie; pożytecznie nawet mogłoby być przewiercić go jeżeliby punkt ropasty znajdował się w środku paznokcia; lecz jeżeliby ten znajdował się przy kraju zewnętrznym, należy paznokieć obciąć tak, ażeby więcej nie uciskał narostka; jeżeliby się inflamacyą przydarzyła przy korzeniu paznokciowym, to pospolicie niszczy wszystkie czepiadła, i paznokieć takowy nie odbieraąc więcej soków, bywa wypychany od nowego który natura formuje: lecz ten rzadko kiedy bywa tak piękny jak pierwszy pospolicie bywa on gruby, twardy, i chropawy.

Jeżeliby zanokcica założyła swoje siedlisko w tkance śadłistej, na ow czas złe te najniepomyślniejsze skutki za sobą pociąga, i te poznać można z gwałtowności symptomatów, które wszystkie daleko są mocniejsze niż w przypadkach wymienionych.

Bole rwiące, które się w takowym przypadku czuć dają, bywają daleko ostrzejsze i głębsze;

członek ten cierpi ciągnienie, znaczney i bardzo często chorego napada gorączka. Ten gatunek zanokceley jest prawdziwym gatunkiem pilęgmonu, i wymaga wszystkich tych frzodkow, które się na tę chorobę używają. Należy przeto nayprzód starać się rozwolnić ten narostek, jeżeli to podobna jest wykonać. Puszczanie krwi powtworzone stosownie do gwałtowności symptomatów, dyeta, kataplazmy ulżywające, miękczące, i rozpędzające, i to wszystko cokolwiek służyć może na ukojenie krwi jest w tej mierze bardzo zalecaym, i może wstrzymać jeżeli się to jeszcze nie nadto zbytecznie wzmoгло. Niektóre osoby bywały uleczone z zanokcicy przez samo częste namaczanie palca w wodzie ciepłej, albo w ługu z rozgwinnych, i w nich trzymając iak naydłużey można było palec. Ciepło wody otwierając pory, rozwalnia części a tym samym rozpędzić może humor któryby się w nich zbierał. Jeżeli postrzeżemy iż frzodki te żadney nie przynoszą pomocy, przyłoży się kataplazm doyrzewiający a na to kataplazm miękczący, tak iak w powyższym przypadku. W tym ostatnim ropy nie zwykła się zbyt długo zbierać, i suppuracya okazuje się bardzo prędko przez fluktuacyę. Potrzeba na owczas narostek ten otworzyć, i wypuścić ropę z boiaźni ażeby ta dłużej bawiąc, nie stała się przyczyną większego jeszcze w tym członku nieporządku; z resztą postąpić sobie należy tak iak z otokiem. Patrz. OTOK.

Jeżeli by pomimo puszczenia krwi, i frzodki miękczące bole statorcznie trwały, albo jeszcze wzmagaly się coraz bardziej; ie chyby te daly się czuć w ręce, przegurbin i całym ramieniu, aż do stawu wewnętrznego łopatk; jeżeli by ia-

mie, i ręka nabrzmiały równie iak sławy palcowe, jeżeliby napadła gorączka, bezsenność, spazma, niezawodnie wnosić sobie można, że przyczyną tych symptomatow iest zanokcica małego swoje siedlika w zafadzie (*guine*) ściągaczowey. Niekiedy moglibyśmy popadnąć w błąd z tey przyczyny, iż nie zawsze widzieć się daie narostek w męyscu rzeczywistym tego złego, albo że ten będzie bardzo mały, i że się byna'mniej czuć nie będzie fluktuacyi: iednakże symptomata powyżey wymienione wystarczają na rozpoznanie gdzie iest siedlika choroby, i iakęy ta iest natury. Zanokcica ta zwana iest pospolicie zanokcicą trzeciego gatunku. Gatunek ten daleko iest niebezpieczniejszy od tamtych. Gorączka, bezsenność, i otok są jego skutkami, często nawet gangrena która choremu odbiera życie.

Lekarstwa są w tym, tu gatunku niepożyteczne; materia ta posłokowa, ostra, i tocząca zawarta iest w zafadzie ściągaczowey, i nie można sobie obiecywać uleczyć chorego, i oddalić te przypadki, jeżeli iey nie postaramy się wypuścić. Nie należy czekać aż się fluktuacya pokaże; ta prawie zawsze bywa nieznaczną i trudną do dostrzeżenia, gdyż ropa zbytecznie bywa ścisniona w swym siedliku, które iako wiadomo złożone iest z ściągłow bardzo tęgich i mocnych. Jeżeli się fluktuacya kiedy pokaźnie, tedy to pospolicie bywa w sławach, gdzie się te ściągła nie znajdują; i w tym męyscu widzieć się daie narostek dosyć miękki. Na tym to więc narostku wykonać należy incyzję, chociażby z niego zamiast ropy nie płynęła iak tylko sama wodnistosć czerwona, często iednakże chory niemniej dla tego czuje ulgi, a

nawet może być uleczonym zupełnie i pręd-ko, jeżeli się ięszcze choroba ta nie bardzo wzinogła. Jeżeliby ta lekka incyzya nie była dostateczną, należy zafide otworzyć aż do pierw-
wzego stawu, a nawet aż do dłoni, jeżeliby materya ropiasta aż tam przeszła: na ten ko-
niec wkłada się w zafide ściągaczową przez o-
twor już zrobiony szukadło cyrulickie, które ie-
dnakże mniejszey grubości być powinno od
zwyczajnego. W to szukadło wśluwa się nożyk
i incyzye przedłużają się mniej lub więcej po-
dług tego jak okoliczność wymaga; ostrożność
ta ażeby niewykonywać incyzyi tylko za po-
mocą tego szukadła, iakośmy op sali, bardzo iest
potrzebna; szukadło bowiem to zapobiega żeby
ko iec narzędzia którego się używa, nie wy-
warł swego działan a na ściągacz, albo kosikę
w palcach; i po skończoney operacyi zaplni
się cała rana fleytufzkami suchemi, i pokryje się
wślytko fleytuchami napojonemi balsamem
d'Arceus albo styraxowym. Pr y drugim opa-
trowaniu należy także i fleytuszki pierwsze na-
poić balsamem *Arceusza* albo raczey styraxo-
wym, albo też dyg stywem jakim nieco oży-
wionym *Obacz, ZBIERAJACE.*

Lecz jeżeliby postępowanie takowe nie było
dostateczne, i jeżeliby się okazał otok uformo-
wany w ręce, należy przedłużyć incyzyę; a ie-
żeliby pomimo tę powtorną operacyę, przy-
padki te trwały, na ow czas domyslać się mo-
żna iż się na muszknle graniastym (*quarré*)
uformował otok. Dla wyprowadzenia ropy,
kazać należy choremu zgą rękę w przegurbiu
i palce, i przez otwór w ręce zrobiony, wślu-
wać pod ściągło obrączkowe wewnętrzne, szu-
kadło, po którym w przegurbiu robi się incy-

zya, któraby przeszła pomiędzy ściągaczami aż do otoku; przeciągnie się potym zawłoka od ręki do przegurbia, dla ułatwienia wypłynienia ropy. Po wszystkich tych incyzjach, symptomata iśćce się niekiedy nie zmniejszą; i mogą one od ściągła obrączkowego, którego nabrzmiałość i inflamacya są przyczyną uciśnienia zbyt mocnego, przejść aż do części pod nim znajdujących się; w tym przypadku należy je przeciąć.

Zapobiegając, mówi P. *De la Faye* sławny Chirurg Paryski przyczynie principalney zanokcicy, przez jedną lub kilka incyzji o których dopiero mówiliśmy, nie zawsze się udało wstrzymać wszystkie okropne skutki; niekiedy iśćce formują się pod ręką, aż do łokcia a niekiedy aż do podpachy szerzące się otoki, dające się czuć przez bolesne żywą i niespokojność, przez powiększoną gorączkę, i nakoniec przez skutki cy. Należy je więc otworzyć. Opatruje się najprzód raną, sleytuchami przez całą wykonaną incyzję. Przyłożą się na wszystkie części nabrzmiałe lub zainflamowane kataplazm rozwinający, który kiedy niekiedy zakrapiać należy dokoła m. z roślin miękczących. W opatrywaniach następujących, przyłożą się na ściągacze odflonięte sleytuchy płaskie zmączane w tynkturze kwiatów *hypericum*, wyściągioney za pomocą spirytusu winnego lub terpentynowego. Na resztę zraną przłożą się sleytuchy napoione balsamem *d'Arceus*, albo jakim zbierającym, i nie należy odrzucać kataplazmów miękczących póki aż przypadki nie ustąpią, poczym dopiero przystąpić należy do kataplazmów wzmacniających, albo użyć wina aromatycznego, albo też soku yi kuli ranney

w mie-

w mies
w row
tych p
tem.

Niem
lekarstw
puszcze
dzęcy
Rowem
niem i

Jeze
przecię
należy
chodzi
gł. "kt
śniony
ściągło
dotknę
należy
Wrzec:

cznym
zostać
ocaleni
ięc ode
iego z
ciągnię
iść iść
P. z

przeg
gło o
zapob
wykoc
ulecz
mł p
niezlib
Tom

w mieszaninie z gorzałki i wody pospolitey w równych częściach. *Obacz* sposoby robienia tych przypraw pod ich właściwym artykułem.

Niemniej także nie należy zaniedbywać lekarstw antiphlogistycznych wewnętrznych, puszczenia krwi, enem, napoiów chłodzących, łagodnych, i odwilżających, słowem należy w tej mierze iść za leczeniem inflammacyi.

Jeżeliby przypadki trwały jeszcze po przecięciu nawet ściągła obrączkowego, należy z pilnością zważyć, jeżeliby to nie pochodziło z uszkodzenia ściągacza zginającego, któryby mógł być zbyt mocno uciskany przez ciągnięcie i inflammacyą wstęg ściągłowych, a przez to samo sam być dotknięty inflammacyą; w tym przypadku należy się odważyć na przecięcie ściągacza. Wrzeczy samey szrodek ten jest ostatecznym, gdyż chory na zawsze już kaleką zostać musi; ale często jest potrzebny dla ocalenia członka, a niekiedy i życia. Mając odciąć ściągacz należy najprzód odciąć jego załadę od kostki; potym się go przeciągnie pod ściągło obrączkowe, jeżeli to nie jest jeszcze przecięte; i nakoniec się przecina.

P. *de la Faye* zaleca, ażeby każąc zgąć przegurbie pod czas operacyi jeżeli ściągło obrączkowe było przecięte, a to dla zapobieżenia żeby ściągacze zginające nie wyskoczyły, co by znacznie opóźniło koniec uleczeniu; zaleca także jeszcze ażeby trzymać palec na pół zgięty w czasie operacyi, jeżeliby jego ściągacz zginający był prze-

sięty, ażeby po zagojeniu zostawał zawsze w tym samym położeniu, co niekiedy razi oko iak gdyby zawsze stał prosto.

Jest jeszcze inny gatunek zanokciicy, nie mniej niebezpieczney iak ta, o ktorey mówiliśmy; nazwano go gatunkiem czwartym. Ten ma miejsce między błoną okrywającą kości, i samą kością, a niekiedy nawet w samej kości. Rozpoznać się on może lub głębokim, i żywym ktorego chory doświadcza w palcu. Ciągienie, nabrzmiałość i inflammacya w początkach są nieznaćne, i prawie nigdy nie szerszą się daley za palec; lecz wkrótce potym napadają symptomata straszne, gorączka, konwulsye, bezsenności, rzucania się, często nawet obłąkanie, stawiają życie chorego w stanie bardzo niebezpiecznym. W tym się gatunek ten różni od poprzedzającego, iż w nim pospolicie boleść nierozciąga się aż do łokcia. Przyczyną jego jest niewielka ilość materyi posłokowej, ostrej i toczącej zebrańey pod powłoką kościową, i ktora często bardzo toczy kość; można często widzieć krostki powierzchowne i świerzbące (*phlyctaines*); palec finieie i obumiera, jeżeli się temu wcześniej nie zapobieży. Co więcej jeżeli się zaniedba wezelnego poratowania, cała ręką może być rażoną. Dlatego to nienależy opóźniać wykonania incyzji na końcu palca, albo z boku iako, ra dzi *Garengeot*, albo w środku palca tak gdzie ściągacz zginający nie dochodzi, iak radzi *Heister*. Za pomocą tey incyzji ktora powinna być zagłębiona aż do kości

wypuszcza się ta materya posokowa, która-
by całego tego okropnego stanu, iakiśmy
opisali, stać się mogła przyczyną: potym na-
leży pokryć kość fleytulzkami napoione-
mi spirytusem winnym, w którym się roztwo-
rzy cokolwiek dryakwi. Jeżeliby kość za-
częła pruchnieć, należy ją skrapiać wodą
merkuryalną, albo tynkturą z mirry i aloe-
su; jeżeliby się uformowały jakie narostki,
te należy zżerać kamieniem piekielnym al-
bo proszkiem mlecznikowym, albo proszkiem
hałunu skalcynowanego; a gdy się już exfolia-
cja wykona i gdy strupy poodpadaia, postę-
pować sobie potrzeba z wrzodem sposobem
zwyczajnym; jeżeliby się zaś w palec wda-
ła gangrena, należy go odciąć.

ZAPALICZKA (Bot.) *Ferula* Dod. *Fe-
rula femina. Plinii.* Rodzay ten roślin ma
kwiaty baldaszkowate, ułożone w kształt
róży, koloru żółtawego, i wyrastające na
wierzchołkach łodyg. Owoc iey jest mniej
lub więcej zbliżający się do kształtu iay-
kowatego, spłaszczony, mający z każdej
strony trzy prążki. Łodyga wyrasta na siedm
do ośmiu stop. ta jest gałęzista, gruba, i
kolankowata. Liście ma podobne do kopru.
Liście dolne przez swoją rozłożystość for-
mują obwodu blisko na trzy stopy. Te się
składają z listeczkow postrzyżonych na skrzy-
dła poedyńcze; zasada ich obwodzi łody-
gę, wokoło ktorey wyrastają po parze. Ko-
rzeń zapaliczki jest gałęzisty, prosty, czar-
nawy, i pełny soku mlecznego. Wiele bar-

dzie znayduie się gatunkow tey rośliny, które rozpoznac można po ich ogólnych cechach.

Rdzeń którym ta roślina ma napełnione łodygi, poczytany jest za skuteczny na zatrzymanie plwiania krwistego, na hemorragie, i płynienie żołądka. Lecz sławni Botaniści powątpiewają o takowych jego własnościach. Kwiaty, i nasiona tey rośliny starte na proszek, i urobione z miodem, bardzo dobrze skutkują na wrzody smrodliwe, a nawet toczące.

ZAPALENIE czyli **INFLAMMACYA** (Szt. Lek.) Zapalenie od Łacinników *Inflammatio*, a od Greków *phlogosis* zwana od *phleguein* znaczącego pałać, jest to stan teniakiowego członka, w którym się doświadcza palania pieczącego, wraz z nabrzmiąłością, czerwonością, i ciągnieniem mniej lub więcej bolesnym.

Ze wszystkich symptomatow inflamacyi, nie masz żadnego wyjąwszy tylko palanie, któreby chory czuł, i któreby mogło być skuteczne postrzegane od chorego i od Lekarza; jest to rzeczą prawdziwą we wszystkich inflamacyach wewnętrznych, w których nic więcej postrzedz nie można nad pieczenie, gorączkę, i boleść. Dla czegoż więc inflamacyą nazywać nabrzmiąłością, gdy nazwisko każdej rzeczy czyli iey opis być powinien wyciągnięty z symptomatu nayoczywistszego? Uwagę tę uczynił P. de Sauvages.

Zapalenie zarówno dotyka części zewnętrzne, i wewnętrzne. Jeżeli części wewnętrzne dotknięte zapaleniem są błoniaste, zapalenie przybiera rozmaite nazwiska, podobnie do siedliska, czyli natury błon, które może zapalenie zalega; i tak nazwano je *phrenesis*, gdy nim *pia mater*, i *dura mater* są dotknięte; *pleurą*, gdy plewra, worek serdeczny, albo *mediastinum*; *gastritis* gdy żołądek &c.

Gdyby w zapaleniu serca nieutraciło nic ze swojej siły, a gdyby zbior rzeczywistych otworów naczyń ze strony zapaloney, był odmienny, bieg krwi będzie także względnie chyższy, lub powolniejszy. Jeżeliby na przykład połowa odnog aorty była zamknięta, ściąganie serca, czyli ilość krwi przezaczonej do aorty w czasie naznaczoneym będzie połową mniejszą.

Błąd to zatym jest utrzymywać, iż gdy arterye zostają w obstrukcyi, nie tylko że się siła serca nie odменя, ale jeszcze, że jest powiększoną przez opór ze strony naczyń krwistych albo limfatycznych.

Życie zwierząt, supponuje zawsze siłę poruszającą (*vis motrix*), a dzielność funkcji żywotnych jest zawsze siłą tej proporcjonalna; im życie jest czynniejszy, i im funkcje żywotne są żywsze, i trudniejszy, tym też życie jest mniej lub więcej długie, w miarę mniej lub więcejłożonej siły poruszającej, iako to postrzegamy w chorobach inflammatycznych.

Wstanie zdrowia siła poruszająca jest bardzo wielka, i nie wywiera iak tylko bar-

dzo małą cząsteczkę swojego ogółu, lecz w stanie choroby łożyc iey musi więcej.

Piecznienie ktorego doświadczamy w chorobach inflammatycznych, niedochodzi prawie nigdy wyżej nad czterdziesty stopień, i będąc w wyższym nad dwudziesty osmy powiększa płynność krwi, ułatwia rozwolnienie czyli rozpuszczenie się materii chorowitey i płynienie cięczy, a to z przyczyny rozciągniętych naczyń.

Stopień ciepła pochodząc z tarcia, powiększa się w stosunku działania krwi ra naczyń; lecz działanie ciał, czyli iasniey mówiąc kollizya powiększa się w stosunku kwadratów chyżości względney: przeto palanie w inflamacyi tym powinno być żywsze, im krew większego nabędzie biegu, im naczynia krwiste bardziey się iey biegowi opierać będą, gdyż kiedy dwa ciała wzajemnie na siebie działają, chyżość względna jest iak summa chyżości dwóch ciał.

Wystawwszy na stopień ciepła wody wrzącey limfę oddzielającą się od krwi człowieka zdrowego, ta natychmiast tężeie, i nabywa białości podobney do białka od jaja; co stało się przyczyną tego wniosku, że w pleuretykach, w których limfa oddziela się od krwi, i staie się podobnie zsiadłą, zsiadłość tę swoją winna jest stopniowi ciepła wyrównyującemu stopniowi wody wrzącey: lecz wiele do tego potrzeba, ażeby gorącość posunęła się aż do stopnia wody wrzącey, to jest iżby mogła ugotować białek od jaja; gorącość krwi w tey chorobie niedochodzi nigdy do czterdziestego stop-

ia, a potrzebaby ażeby doszła do ośm-
ziesiąt siódmego, a przynajmniej pięć-
ziesiąt szóstego, ażeby sprawić mogła zsiad-
nienie się białka z iaia.

Trudno jest pojąć, jakim sposobem limfa
siada się w ciele pleuretyka, którego sto-
pień ciepła wewnętrzny nie przechodzi
przedyśtego. gdy tym czasem we wszy-
tkich doświadczeniach, które niektórzy Le-
karze czynili, limfa ta nigdy nie zaczęła
nabywać koloru białego w stopniu ciepła
niższym od pięćdziesiąt piątego, to dało
im poznać, iż w pewnych chorobach infla-
matycznych. znajduje się jakiś gatunek mia-
zmy, albo coś podobnego co sprawia koa-
gulacyą limfy, wprzód, a niżeliby skut-
kowi temu wystarczyć potrafił stopień cie-
pła; i tak spirytus winny naybardziej lim-
fę tę zgęszcza, i tak w rumatyzmie gdzie
stopień ciepła cale prawie nieróżni się od
zwyczajnego, krew daleko się prędzey zsiad-
a, lubo wrzeczy samey nietak mocno, niż
w perypneumonii gwałtowney: tak ieszcze
ukąszenie węża dzwonkowego ścina limfę
nadmierzaynym sposobem.

Nie należy, z drugiey strony, wystawiać
sobie, ażeby w naczyniach pleuretykow.
były iakowe gruzły krwiste, podobne do
tych iakie się formują we krwi upuszczzo-
ney z żył; gdyby to rzeczywiście był mia-
ło, iako niektórzy twierdzą, cyrkulacya
w krotceby się zatrzymać musiała: lecz
wiele mamy doświadczeń przeciwnych na
ludziach, którzy z rumatyzmu, pleury &c.,
powróciły do doskonałego zdrowia.

Gorącość odmienia zsiadłość limfy; skąd pochodzi iż ta z przezroczystey odmienić się może na białawą, i żółtawą; zsiadłość iey może się takżę ieszcze powiększyć przez wyparowanie wodnistości, i wzmodz ieszcze bardziey przez ośrość zgniłą. Nie iest przeto rzeczą zadziwiającą, że ropienie tak często przydarzać się zwykło do inflamacyi, i cale bez fundamantu niektorzy Lekarze przypisują formowanie się ropy uciśnieniu wzaiemnemu krwi, i naczyń, i onychże mechanicznemu pśwaniu się.

Takie są wiadomości tyczące się ciepła inflamatycznego. Przyśtąpmy do czerwoności.

Zdaie się, że żywość koloru krwi, zależy albo z iey większey gęstości, albo zsiadnienia się iey cząsteczek, lubo Fizycy zawsze inną naznaczają przyczynę: z tego przekonujemy się, dla czego krew zgęstniała w płucach, przez oziębienie powietrza, albo nieco wyschła przy powierzchni, gdy iest wypuszczona z żył, nabywa koloru czerwonego żywego.

Przy końcu rozechodzącey się erezypeli, skora wyfycha, często gęstnieje, wpada nawet w strupiałość, i nabywa koloru bardzo żółtego; kolor ten iest znakiem, że cząsteczki krwi, ktorych grubość była iedną albo czterech milionową cząstką iednego cala, gdy nabyła koloru białego, stała się iedną dwudziesto milionową takiegoż cala. Kolor żółty skóry w żółtacze, nie iestże znakiem zgęstnienia albo lipkości krwi?

Gdy gorącość i początki zgnilizny, tak mocno podrobiły cząsteczki krwi, iż, te

wzro-
tego
uform
gorąc
nie w
tego.
Wy-
wiedz
żywi-
z wiel
rzy g
ku ty
licia
w ca-
o gor-
Nil-
duma-
praw-
czy-
cey i
co n
infla-
facyi
i-est w
po fi-
bądź
kowi-
dzie
łami
wiel-
mufi-
W
wiel-
prze-
rze-

w członku dotkniętym nabyły koloru białego, mowi się na ow czas, że się ropa uformowała, i ropa ta gęstniejąc albo przez gorącość członka, albo przez długie bawienie we wrzodzie, nabywa koloru żółtego.

Wypada więc z tego, cośmy dopiero powiedzieli, że czerwoność powinna być żywsza w tych członkach, ku którym krew z większą siłą biele, iakimi są naczynia twarzy gdy poruszenie wstydlive popędza krew ku tym częściom; i czerwoność ta pospolicie jest złączona z gorącością, ktorey się w całej twarzy doświadcza. Pomownyż o gorączce która bywa przy zapaleniu.

Nikt aż do czasów naszych niemógł wytłumaczyć powiększonego bicia pulsu przez prawa mechaniczne; chcąc je wytłumaczyć należy się udać do przyczyny poruszającej i tej przypisać działanie powtarzane, co nie jest mechanicznem. W chorobach inflamatycznych, natężenie i liczba pulsfacyi, albo produkt iednego i drugiego, jest większy niżby się go spodziewać można po siłach mięszkulowych. Wiakimkolwiek bądź stopniu byłaby siła poruszająca całkowita, ta zawsze w iednym zostawać będzie stosunku z siłami mięszkulowemi, i siłami żywotnemi; jeżeli się iedna z nich powiększy, tedy zawsze druga zmniejszyć się musi.

W gorączce, siły które wywiera serce powiększają się znacznie, i jeżeli gorączka przez iaki czas potrwa, serce się morduie, przez co siły mięszkulowe tym bardziey sta-

bieią, a nakoniec całkiem wyniszczaią siłę poruszającą.

Z tego łatwo zrozumieć można, dla czego gdy gorączka jest zbyt wielka i ostra, śmierć za sobą w krotce pociągnąć musi, siły bowiem na ow czas słabiejąc niezmieranie w krotkim bardzo czasie, tak iż strata przewyższa niezmieranie wzmaganie; ni szcżą daleko bardziej w utrudzeniu gorączkowym, niżeli w pracy dobrowolney, gdyż praca gorączkowa trwa w dzień i w noc, gdy wszystkie siły zgromadzaią się, w sercu, niebożostaję ich tyle ile potrzeba w żołądku, ażeby te funkcye swoje mogli odbywać; i odtąd możę być nie może naprawić tych strat, iak się te nadgradzaią w pracy dobrowolney.

Doświadczenie nas uczy, iż gdy materia chorowita zostanie wypędzona, puls staje się mniejszy, rzadszy, i mięk szy.

Skoro materia chorowita zostanie wypędzona albo naprawiona, gorączka ustępuje także; to jest puls zaczyna być rzadszym, i ze zbyt tęgiego staje się mięk szym iako to we wszystkich gorączkach ostrych postrzedz można.

Gdy się nie opiera wolney cyrkulacyi, ruchy siły poruszającej niepowiększaią się w chyżości, iak to bywać zwykło w rzeczywistych machinach; lecz przeciwnie stają się powolniejszyemi, i rzadszemi, i z większą daleko oszczędnością używa tych sił, które zostawia na zwalczenie przyczyn chorowitych w potrzebie.

Przy
wszyst
wonoś
tę; b
przycz
noś,
rzaniu
tki tak
kach
czyna
krew
na na
Oka
w, mia
niach
kollia
ptom
ped
dzo
popr
leży
wiś
Ni
stkich
była
statn
bądź
prok
dzo
min
wcz
Na
poro
cy

Przyczyną inflammacyi, bydź może to wszystko co zrodzić potrafi pieczenie, czerwoność, ciągnięcie, boleść, nabrzmałość &c; bo skutki zawsze są proporcjonalne przyczynom: lecz w ciele ludzkim czerwoność, gorącość &c, proporcjonalne są uderzaniu krwi o naczynia, ponieważ więc skutki takowe w większym są natężeniu w członkach zapalonych, niż w zdrowych, przyczyną więc inflammacyi jest siła, z którą krew białe i uderza o naczynia, powiększona, nadzwyczajnie.

Okazano jest, że kollizya powiększa się w miarę zapędu, z którym krew białe w naczyniach; lecz niezawodna, że powiększona kollizya pociąga za sobą pryncypalne symptomata inflammacyi: przeto ponieważ zapęd krwi ku pewnym naczyniom często bardzo się powiększa, niezawisłe od żadnego poprzedniczego zatkania, wniesć zatym należy, że zatkanie napada niekiedy, niezawisłe od poprzedniczego zatkania naczyń.

Nierostropnością jest sądzić, żeby wewszystkich chorobach inflamatycznych krew była zgęstniała, zsiadła, i zatamowana wostatnich koniuszczkach arteryi, iakakolwiek bądź byłaby przyczyna, czyli iak nazywają prokatartryczna choroby; bo jest rzeczą bardzo do prawdy podobną, że zimno, wapory mineralne kwaśne, są przyczynami sprawozwzemi inflammacyi płuc.

Natężenie inflammacyi nietylko jest proporcjonalne obstrukcyom, ale ieszcze siłę mogą poruszać; ztąd ci to przeto pochodzi,

że w osobie słabej, flegmatycznej zawiązanie palca rodzi inflamacją daleko mniej żywą, niżeli w osobie młodej, czerstwej krwistej lub żółciowej.

Podług uprzedzenia wielu dzisiejszych Lekarzy, wszystkie choroby inflammatyczne zależą od zatkania ostatnich naczynek w członku uszkodzonym, pochodzącego od materji grubey, która się w nich zgromadza; co podług praw hydraulicznych, iak oni mniemają, jest przyczyną: że krew która do nich wpada zatrzymuje się, rozciąga naczynia krwiste zatkane, i naczynia limfatyczne tamtym przyległe, i rodzi gruczoł wystający, bolesny, i czerwony bez powiększenia najmniejszego sił serdecznych; lecz teoria ta przeciwna jest prawom fizycznym i doświadczeniu: w rzeczy samej, prawa hydrodynamiczne uczą nas, że zatkawszy rurkę pompy, chyżość klapki zmniejsza się w stosunku obfzerności otworów; przeto również gdy połowa ostatnich naczynek jest zatkana, uciskanie boczne krwi na naczynia zaledwie jest o jedną ośmsetną częśćkę większe od uciskania zwyczajnego, a tym samym daleko jest mniejsze niż go potrzeba na rozciągnięcie naczyń, tak żeby wzbudzało boleść.

Przez doświadczenia wykonywane na zwierzętach żywych przekonujemy się, iż arterye bądź największe iak są karotydy, bądź najmniejsze iak są międzykostne, mogą trwać zawiązane dzień cały bez uformowania się ztąd narożka; zawiązano nawet dwie razem karotydy psu, i ten w tym stanie żył pięć dni, po których wy-

fzylch
by k
Na
wego
na prz
sze ni
maia t
ze stro
bądź
ry zat
gnieni
ktora
ażeby
pło i
i roz
w mat
WZ
a nay
dlisła
szkuty
Infl
dyafr
dzi ol
Zap
poznac
wątro
przyp
Pro
wsze
elugo
choro
nie sz
człon
mowa

szłych, gdy go zabito nie znaleziono, ażeby karotydy były całkowicie nabrzmiałe.

Na sprawienie zatym gruczołu flegmonowego potrzeba, ażeby krew była popędzona przez popędy podwoione i daleko chyższe niż wprzód ku naczyniom tym, które mają być rozciągnięte, gdy tym czasem ze strony przeciwney znajduje się opór, bądź to z przyczyny likworu lipkiego, który zatyka naczynia, bądź z przyczyny ściągnięcia spazmodycznego błony z tej strony, która otacza, albo gruczoł, albo wnętrność, ażeby tym sposobem wzbudzić przez ciepło i pulsacyą, dygestyą, rozpuszczenie się, i rozpędzenie, słowem odmianę iakąkolwiek w materyi obcej, która się tam znajduje.

Wszystkie wnętrności, gruczoły, błony, a naybardziej tkanka komorkowata, i fadliśta, zapalają się bardzo łatwo: lecz muskuły bardzo rzadko.

Inflammacya błon iako to medyastynu, dyafragmy żołądkowey &c. pospolicie rodzi obłąkanie i nayokropniejszy przypadki.

Zapaleń wewnętrznych bardzo trudno jest poznać siedlisko wyjąwszy zapalenie płuc, wątroby, i nerek; i to ieszcze i w tych przypadkach trudno jest być przekonanym.

Prognozyk. Płogozę wewnętrzne są zawsze niebezpieczne; niezwykły one trwać długo, albo się też czasem odradzają na choroby chroniczne. Niemasz innego na nie środka nad rozpędzenie zwłaszcza na członkach tych, w których się niemoże uformować zebranie.

Hemorrhagia i poty ktore napadają około siódmego dnia, bywają niekiedy zbawiennymi, ale daleko częściej symptomatycznymi; mniej jeszcze obiecywać sobie należy po urynach, chociażby te dawały osad, około czwartego lub piątego dnia, z którego niekiedy można sobie czynić wroźbę.

Płynienie żołądka bywa niekiedy pomocne; lecz stolce czarne, i womit takż sam oznaczają śmierć.

Gdy rozpędzenie nie nastąpi spodziewać się należy otoku, wrzodu, gangreny, albo skiru.

Ropienie formować się pospolicie zwykło czwartego lub siódmego dnia; otok i wrzód stają się niekiedy śmiertelnymi z okoliczności miejsca, na którym się formują; za gangreną wkrótce następuje śmierć; skir pograża chorych w gorączce długo-trwałe, atrofii; i hydropizyi.

Nabrzmiłość jest znakiem otoku, ból kłujący znakiem wrzodu; boleść żywa i paląca oznacza gangrenę, a ustąpienie nagłe tegoż symptomatu potwierdza ją, zwłaszcza gdy gorączka i inne symptomata nie zmieniają się.

Jeżeli by niebyło żadnego znaku suppuracji, pozostałe wczłonku czucie niewyraźne ciężkości, ciągnięcia, i w ten czas należy się obawiać skiru. Wszystko to potwierdza obserwacye Anatomiczne.

Inflamacya plewry, wątroby i macicy miane są za najstraszniejsze; do tych przysiadz jeszcze należy inflamacya żołądka

która jest bardzo częsta, i która się najczęściej kończy trzeciego albo czwartego dnia gangreną. albo się też odradza na skir, co się staie początkiem i źródłem nieustannego womitu, i choroby osłabienia opierającego się wśzystkim znanomym środkom; jeżeliby się tamże uformował otok, co się rzadko przydarza, ten się wyprożnia przez womit, albo przez stolce.

Zapalenie mesenterii, którego przypadki nie tak są gwałtowne, rodzi najczęściej otok, który się bardzo rzadko otwiera do kanału kiszkowego, ale najczęściej rozlewa materią do objętości samego żołądka.

Mniej jeszcze jest straszne zapalenie nerek, i płuc, z przyczyny wolnego wychodu materii ropiastej; lecz co się tycze innych zapaleń, niczego sobie obiecywać nienależy, iak tylko chyba ze strony rozeyścia się, w czym wiadomo już jest, czego się trzymać należy.

LECZENIE ZAPALENIA.

Puszczenie krwi jest środkiem bardzo skutecznym, i potrzebnym w chorobach inflammatycznych, zwłaszcza w tych, w których puls jest podniesiony, tęgi, i częsty; gdzie pałanie i boleść żywo się czuć dać, i gdy te dotykają osoby młode, krwiste, żółciowe, pletoryczne, otyłe, i takie, które wiele zażywały agitacji; puszczenia krwi w tym przypadku powinny być powtorzone; ale wykonane być powinny w trzech, a przynajmniej czterech pierwszych

dniami i przestrzegać należy, żeby te nie były nadto liczne; gdyż w tym przypadku nie tylkoby żadnego nieprzyniosły skutku, ale jeszcze mogłyby zrodzić gangrenę, iako to bardzo często przytłafiać się zwykło w błonach, i częściach wyteżonych.

Puszczenia krwi zbyt liczne przeszkadzają także i jeszcze suppuracyi, która ze strony naczyń potrzebuje pewnego stopnia siły, którego ich zbytliczna pełność pozbawia; i zatkanie w tym przypadku zaniedbane odradza się na skir. Puszczenia krwi liczne mniej jeszcze pomagają w gorączkach zgnitych i malignach już wzmożonych.

Dyeta odwilżająca, rozpuszczająca, i chłodząca jest jeszcze bardzo pożyteczną w wielkich inflammacyach, i nie należy choremu dawać bulionów mięsnych, przynajmniej pierwszych dni choroby; pokarmem tego powinien być kłiek ięczmienny iak najcieńszy, i napoje miękczące letnie, przyprawne korzeniami ślazowemi, i saletrą; limonada lekka jest także jeszcze skuteczną w podobnym przypadku; napoje te powinny być używane w obfitości.

W początkach bywa niekiedy zatkanie tak wielkie, i pletora tak znaczna, iż siły żywotne prawie całkiem zoftają przytłumione i puls prawie niknie; w takowym przypadku raz lub dwa puszczone krew wystarcza na odżywienie pulsu, i wyjawienie gorączki, ktorey suppressya w krotce kosztowałaby mogła chorego życie.

Przyprawa womitowa w pierwszych dniach po iednym, lub dwóch puszczeniach krwi
bywa

bywa częstokroć skuteczną: lecz bardzo przestrzegać należy, ażeby tey nie użyć w ten czas gdy żołądek jest wyteżony i dolegający; purgansie niemniemy także w tym razie szkodliwe były: naywięcej pozwolić sobie można za purgans kassyi, manny, tamarynd, olejku migdałów słodkich, serwatki, i wody kureczącej.

Gdy choroba zostaje już w swoim stanie, na ow czas uważać należy filenia się natury, i dociekać do czego one dążą; szczęściem to jest dla chorego jeżeli mu była upuszczona dostatecznie krew, i jeżeli pierwsze naczynia były należyście oczyszczone: na ow czas potrzeba postępować z powolnością, ażeby nie przeszkodzić w czym fileniom się natury, i starać się tylko zapobiegać symptomatom naygwałtowniejszym. Jednakże usiłować należy rozprężyć materiją chorobową przez wszelkie znane środki, i sposoby, i jeżeli się znajdzie iakowa droga, którąby materia ta mogła być wypędzona, należy ją na ten koniec usiłować do tego przyzwolcie: poznać zaś tę drogę można z dokładnego tey choroby opisu, i z pilnego uważania kroków natury: gdy niewiemy iaki przypadek chorobę takową zrodził, należy raczej być tylko spektatorem gotowym do dania pomocy, niż uprzykrzonym perturbatorem.

Lekarstwa kojące są podrażnieniami we wszystkich chorobach mogących się kończyć gangreną; w tey atoli o którey tu mowiemy mniej one są straszne w pierwszych zaraz dniach; lecz z większym bezpieczeństwem przepisywać się zwykły saletrzany, sol osadowa, i likwor ulżywiający mineralny.

Nie należy w żadnym czasie zaniedbywać utrzymywania żołądka w rozwolnieniu; enemy

zastępują purgansy których nie zawsze wolno jest używać.

Piławki postawione na żyłach hemoroidalnych mogą zastąpić puszczenia krwi, i są podobno mniej strasznemi; wezykatorya postawione iak naybliżey członka dolegającego ziednywały bardzo często skutki naypomysłniejszye zwłaszcza w inflammacyi płuc i plewry.

Narkotyka w ogolności są niebezpieczne tak wewnętrzne iak i zewnętrzne; niekiedy atoli w wielkich boleściach przymuszeni jesteśmy uciekać się do nich; używanie przypraw chłoniących które niektórzy Lekarze zalecają, zdaje się być raczey wsparte na rozumowaniu, a nie na doświadczeniu.

Krew kozła dzikiego tak zalecona na peryepumonie, somentacye i kataplazmy miękczące, pęcherz napelniony mlekiem ciepłym, przykładanie zwierząt, albo obwinięcie ich skórą są środkami po których nie można oczekiwać tylko skutków dobrych.

„Zapalenie zależy (pisze Autor *Dykcyonarza zdrowia*) na uciskaniu i tarciu krwi arteryiney, zsiadley w naysubtelniejszyach naczynkach, złączonemi z pieczeniem, ostrością, i czerwonością która się pokazuje na częściach zewnętrznych.

„Znaki inflammacyi są następujące imo. czuje się pełność, i ociężałość w iakowym członku, wkrótce potym daje się tamże czuć paląku, czerwoność, po których następują boleści rozmaitey natury, kołące, drzące, i ciężące; nieznacznie symptomata powiększają się aż do tego stopnia, po którym znówu nieznacznie nikną. Często bardzo inflammacya złączona bywa z gorączką, zwłaszcza gdy ta jest znaczna „

ograżką czyli raczej drzeniem rzadszym lub częstszym. Gdy inflamacya znajdzie się wewnątrz, przekonujemy się o niej przez zbyt wielką czułość takowego członka, przez pieczenie, pragnienie znaczne, suchotę płucnin, zużycie, która bywa czerwona i zapalona, przez bole bardzo żywe.

„Wszystkie członki ciała podlegają zapaleniu, zwłaszcza te które są otoczone naczyniami krwiotętnymi; takimi są mięśnie, gruczołki, błony, wnętrzności, śladło &c.

„Przyczyny zapalenia są bliższe, i dalsze; bliższymi są zatkanie się krwi w naczyniach włoskowatych, pochodzące albo z zbyt wielkiej ilości krwi, albo z jej gorącości, śladłości, lub rozwolnienia, części stałych: przeto to wszystko co tylko powiększyć może stopień ciepła i zgęstnienie krwi, wzbudzić może inflamację; takimi są zimno zbyt uczucie i nagłe, ciepło nadto wielkie, powietrze grube i nieczyste, pokarmy użyte zbyt uczucie, albo te które są natury rozgrzewające, iak są potrawy korzenne, słone, kle owate i lipkie iako to leguminy dawne, potrawy mączne, używanie likworów spirytusowych, i napoiów zimnych, purgansów gwałtownych, trucizn, ruchy i prace gwałtowne, wstrząśnienie i ciągnięcie członków, niedosypianie, zatrzymanie iakowego wypróżnienia, iako to hemoroid, miedziaczek, transpiracyi, użycie, gorączek źle leczonych, i zaniedbanie pulsowania krwi natęgowego, passye żywe, uderzenie się, ukłucie lub skałeczenie, tarcie zbyt długie i ciągłe, zawiązanie, i ścieranie zbyt żywe.

„Zapalenie bywa wewnętrzne, i zewnętrzne. Łatwo jest poznać zewnętrzne, gdyż jest widoczne, i znaki jego są zewnętrzne.

„Gdy się zapalenie uformuje w ciele, to albo jest powłzeczne, albo szczególne; w zapaleniu szczególnym symptomata dotyczą ieden tylko członek, lub część jakową ciała, gdy w powłzecznym symptomata te po całym się ciele okazują. O inflammacyi powłzeczney znaydzie czytelnik pod artykułem *Gorączka inflammatyczna*. Tu tylko mowić bydziemy o zapaleniu szczególnym.

„Gdy wszędzie siki znaki któreśmy powyżey opisałi znaydują się albo całkowicie albo przynajmniej w części, można z nich rozłądnie wnosić, iż się formuje zapalenie; to jest, że krew znaydując opór w swoim przechodzie, zbiera się w żyłach i rodzi zatkanie, i tamże sprawuje znaki poprzednicze inflammacyi; przeto ile razy krew zbiera się w jakowej części, uświadcza zawsze przez frzodki, do których pociąga naturę, zrobić sobie wyście.

„Gdy za pomocą lekarstw i uśiłowañ gorączki, zatkanie to rozeydzie się, i gdy krew wprzod zatrzymana w tej części zacznie cyrkulować, stan ten zowią rozeyściem się; jest to sposób nayłagodniejszy i nayzbawienniejszy na rozpędzenie inflammacyi.

„Jeżeli by zaś taż sama krew tak była zatkana iżby niemogła być zwroconą do kanału cyrkulacji dla tego, iż jest zbyt gęstniała, albo że iey naczynia utraciły przezwoitą sprężystość, na ow czas robi się fermentacya w tym członku, i rozkład początkow krwistych, i krew zebrana równie jak i naczynia, które ją zamykają odradza się na suppuracyą, i ten gatunek inflammacyi kończy się otokiem.

„Niekdedy gorączkość krwi bywa tak znaczna, i siła naczyn tak wielka, iż członek inflammo-

wany traci zupełnie wilgotność, i na ow czas członki takowe usychają i stają się skriwowatemi, a tym samym nieposłobnemi już do przyięcia iakowey odmiany.

„ Nakoniec gdy ta natura niema dosyć siły, ażeby wzbudzić potrafiła rezolucyą prędką i zbawienną, albo też suppuracyą krytyczną, albo gdy inflammacya nie mogła się odrodzić na skir, na ow czas natura całkowicie jest już zwyciężona, naczynia tracą zupełne ruch, humory przestają działać, i następuje uśnięcie takowego członka: i to nazywają *gangreną*, która jest stanem nayokropnieyszym, w iakim się tylko chory znajdować może, i końcem inflammacyi nayśmutnieyszym.

„ Ztego cośmy powiedzieli, widzieć można że zapalenie wymaga rozmaitego sposobu postępowania podług rozmaitych stanów, przez które przechodzi.

„ W pierwszych czasach inflammacyi, to jest w ten czas, gdy się jeszcze spodziwać można rozeyścia się, udać się potrzeba do puszczeń krwi, ażeby przeskodzić i wstrzymać zbyt czynny iey popęd do tego członka; puszczenie to wykonane na członkach odległych od inflammacyi: bywa zawsze nayzbawiennieysze, iak na przykład puszczenie krwi z nogi w przypadku inflammacyi w głowie, a z ręki, gdy nią członki niższe będą rażone. Należy oraz w tymże samym czasie przepisywać chlorym obfite używanie napoiów rozpuszczających, enem, katalplazmow mięczących i rozwalniających, i w ogolności to wszystko, cokolwiek nadadź może krwi płynność i pomodz do łatwiejszego oney cyrkulowania. Ze zapalenie jest ieszcze w tym stanie, iż może być rozpe-

dzione poznać można z przytomności tych znaków, któreśmy nieco wyżej opisali; to jest ciągnięcia, gorącości, bólesci, pieczenia, i bicia, i gdy puls jest twardy, predki, i ściśniony.

„Gdy w inflamacyi wewnętrzney gorączka znacznie się zmniejszy, gdy przy zmniejszeniu symptomatów choroby iednakże nie oziężałość, biele jednolityne, i częste, ciężkość złączona z boleścią, i gdy się stąd zawężnie ga-tunek inkowey gorączki powolney, wnosić fo-bie można, że się uformowała suppuracya. Gdy zewnątrz, procz tych znakow postrzeżemy, że członek biele stał się miękkzym i nabrzmiewa ostro, na ow czas już jest otok, i z inflamacyą postąpił się i k suppuracya. Obacz OTOK, RO-PI NIE.

Jeżeli by się zapalenie odrodziło na skór, po-
znać to można, prze uftanie nagle wſtyſkich
tych i imptom tow, z bólu niewyraźnego, z o-
cieźności i łonka, i z nie ak egoś gatunku tru-
dnoſci i zawady w ruchach naſtępnych; poſtrzedz
także oraz można twardość, i gatunek niez-
akis gruczołu noney lub więcey twardego, który
zabęga mowio to w którym była inflammac. a.
Choroba ta pod owezas w maga tegoż ſamego
ſpoſobu poſtępowania co ſkór. *Obacz SKIR.*

„Gangr”u poznać się ustąpienia nagłego,
i całkowitego wszystkich tych przypadków, z
półu martwego, przerywanego, złęzzonego z fl-
bosą, i omdlewanem, z utraty uczucia w człon-
ku dotkniętym, gdy w fl. młocząca jest wewnętrz-
na, a z słońca i miękkosci ciała złęzzonego z
niepołobnością rólzan a niem, gdy w fl. -ewnę-
trza; w ten mierze iść należy za łpolobami
przypł. niem na gangrenę. *Dictionnaire de Santé*
Volume 1. pag. 535. Et suiv.

ZAPALENIE GARDŁA *Patrz* SKWINANCYA.
 ZAPALENIE ŻOŁADKA *Patrz* GASTRITIS.
 ZAPALENIE WĄTROBY *Patrz* HEPATITIS.
 ZAPALENIE MACICY *Patrz* METRITIS.
 ZAPALENIE PLEWRY *Patrz* PLEURA.
 ZAPALENIE PŁUC *Patrz* PERYPNEUMONIA.
 ZAPALENIE ŚLEDZIONY *Patrz* ŚLEDZIONA.
 ZAPALENIE NEREK *Patrz* NEPHRALGIA.
 ZAPALENIE PĘCHERZA *Patrz* CYSTITIS.
 ZAPALENIE PĘCHERZA *Patrz* CYSTITIS.

Jest jeszcze wiele innych chorób, które związane są z charakterem inflammatycznym, iak jest powietrze morowe, odra, ospa, gorączka proflowa, petociowa, eryzypelatycazna &c *Obacz* te wszystkie artykuły.

ZAPALENIE URYNY. (Szt. Lek.) Tak nazwano chorobę, ktorey charakterem jest plynienie uryny bolesne, i trudne związane z pieczeniem w kanałach uryennych. Gdy uryna plynie kropla za kroplą, na ow czas choroba, ta bierze nazwisko *Stranguryi*. Nazywała ją *Izkuryą*; gdy się uryna całkowicie zatrzyma, to jest ostatnim tej choroby peryodem. Już wyżej mowiliśmy o tych chorobach w całej rozciągłości. *Obacz* ISCHURIA.

ZAPALENIE WNETRZNE KOPYTA. (Szt. Koń.) Tak nazywała się inflamacją pochodzącą ze krwi rozlaney pomiędzy strzałką i kością głęboką w środku kopyta końskiego będącą.

Trzy są gatunki tego zapalenia. Pierwsze dotyczy, koni tych, którzy mają nogi obłączyłte i pięć, wpolone. Ten się przydarza pospolicie koniom pracującym na ziemi suchey i twardey,

i które nigdy swojey strzałki nie odwilżają. Konie wierzchowe, i te które zawsze chodzą po piasku błotnistym, równie także temu gatunkowi zapalenia podlegają. Nazywają go zapaleniem suchym. Dotyka on częścię nogi tylnej niż przedniej; koń w nim bardzo kulawieje, i gdy się go zaniedba, odradza się na zapalenie zagniłe w kopycie (*encorné*).

Drugim gatunku jest zapalenie zagniłe w kopycie. Procz symptomatow spólnych temu gatunkowi z poprzedzającym obawiać się potrzeba, żeby koniowi kopyto nie rozpadło. Gdyż ropa, ktorej się pozwala bawić między strzałką, i koscia gębozastą zalewa się pod kopyto, zaraża ścięgno, i wychodzi koronę. Ten gatunek zapalenia jest równie niebezpieczny, iak wrzód kopytny; wiele koni z niego zdycha, albo też długo bardzo kaleczą.

Trzeci gatunek zwany jest zapaleniem wdeptanym. To ma zawsze przyczynę zewnętrzną. Już stąd pochodzi, iż małe kamyczki lub inne małe twardy odtamki zostają wdeptane pomiędzy strzałką i żelazem; albo gdy żelazo przypadając na strzałkę ugniata ją i dręczy. Ten gatunek zapalenia nie jest niebezpieczny: i skoro się odeymie przyczyna uciśnięta, łatwo jest konia uleczyć.

Dla zapobieżenia zapaleniu pierwszego rodzaju niemaż inney drogi iak tylko żeby wypróżnić materją zawartą pomiędzy strzałką, i koscia gębozastą. Na ten koniec należy nayprzód wyrząć koniowi kopyto, otworzy się nietylko zapalone aż do żywego, i wypuści się z niego ropa lub póloka, ktorej kolor bywa półpółcie ciemny, albo czarniawy. Opatrz się po tym żaną balsamem pieczącym, oleykiem *de Ga-*

bian, spirytusem terpentynowym, i pro-
 izkiem męcznikowym. Na koronę przyło-
 ży się terpentyny: *Solleysel* radzi, ażeby
 kopyto końskie obłożyć mieszaniną ze sadzy
 i terpentyny. Gdy zacznie narastać mięso
 dziwne od spodu rany, należy je zżerać za
 pomocą osadu czerwonego (*précipité rou-
 ge*), albo koperwasu, w dozie dwóch
 drachm, do jedney uncyi *basilicon*; gdyby
 te narastanie było znaczne, należałoby je
 odciąć, i dotykać się rany kamieniem pie-
 kielnym: możnaby ją jeszcze zasypować ha-
 łunem zwapnionym, albo też osadem czer-
 wonym.

Wiedzieć tu należy, iż przez cały czas
 leczenia chory zostawać powinien w spo-
 czynku, i jeść mniej niż zwykły iadać.

Uleczenie zapalenia w drugim gatunku
 daleko jest trudniejszy: leczenie to także
 same jest co i wrzodów kopytnych. Na-
 leży koniowi puścić kilka razy krew. Da-
 wać się mu będą otręby zwilżone, do kto-
 rych codziennie przydadź potrzeba dwie
 uncye wątroby antymoniowej; utrzymać go
 także z drugiej strony potrzeba w trybie
 odwilżającym, i chłodzącym, to jest niena-
 leży mu dawać tylko otręby, i wodę białą.

Zacznie się najprzód od otworzenia za-
 palenia aż do żywego, i zewnątrz przyło-
 ży się terpentyna zimna, z czwartą częścią
 olejku bobkowego, dla wyprowadzenia ma-
 teryi. Jeżeliby dno tej rany nową zlewa-
 ło materią, przwłożą się na nie iakowe przy-
 prawy strupiaśte, a potem terpentynę z
 olekiem bobkowym dla oddzielenia strupa.

Lecz jeżeliby się to postępowanie nieudawało, nie obejdzie się bez obcięcia korony i rogu, w kształt troykątą, ktoregoby wierzchołek był u góry, ażeby tym sposobem dać wolne wyjście dla materyi, i odkryć spód wrzodu. Okryje się potem rana fleytuchami napoionemi czym ropiącym; zżerać się będzie mięso dziwe jeżeliby tego potrzeba wymagała, i postąpić sobie należy tak iakieśmy przepisałi pod artykułem RANA.

Trafia się niekiedy, że materya zawarta w zapaleniu kopytnym, tak stwardnieje iż się zupełnie przemieni w róg. I to nazywają językiem konowalskim, kością sadlistą (*os de graisse*) Nie maż w tym przypadku innego sposobu nad wyrwanie. Często także wada ta tak się szerzyła, iż potrzeba było koniowi wyrznąć strzałkę. *Patrz Nogri (Szt: Koń.)*.

Trzeci gatunek zapalenia nie jest niebezpieczny, tylko w ten czas, gdy się go zaniedba ratować; gdy się o jego bytności przekonamy, odskoni się go do żywego, odcinając całą strzałkę udreńczoną, i postąpi się z raną sposobem zwyczajnym.

ZAPŁODEK (Bot) Tak zowią tę częścikę wystającą w nasieniu roślinnym, z ktorey się ma rozwinąć korzonek rośliny.

NAPŁODEK (Fizjol.) Wyraz ten w Fizyologii toż samo ma znaczenie co i w Botanice.

ZARAZA (Szt: Lek.) Tak zowią stan chorobowy, który może z osoby chorej, przejść do zdrowej. Choroby bywają rozmaitemi sposobami zaraźliwemi. Powietrze obciążone wylęciami zgnilemi, albo jadowitemi zarażać może tych, którzy nim oddychają; może ono nawet skutki te wyrzucić w bardzo znacznej odległości. Zaraza także niekiedy udziela się przez dotknięcie bezpośrednie, to jest gdyby człowiek zdrowy wdział suknie osoby zarażonej: gdyby kto leżał z chorem, gdyby jadł to czego się on wprzód dotknął, albo gdyby wycierał ręce o ręcznik którego oni wprzód używali. Często bardzo zaraza przewożona bywa z jednego kraju do drugiego, wraz z towarami; co się wydarzyło w roku 1720, gdy powietrze morowe z Marfyllii które było przywiezione z Saint Jean w Acre rozszło się za rozwiezieniem towarów. Jest jeszcze inny sposób, przez który choroby zaraźliwe udzielały się; a ten jest wpojenie materii chorowitej w ciało zdrowe. Inokulacja ospy jest przykładem zarazy tą drogą udzielonej; wścieklizna także nie innym sposobem zaraża iak tylko przez wpojenie się iadu hydrofobicznego w naczyńia osoby ukąszonej.

Gdy zaraza iakowa panuje w której prowincyi, lub mieście, naysłowniejszy środek wstrzymania iey jest, ażeby się starać iak naysłowniej obwarować, i zatamować komunikacya. Mimo roztropaną pieczołowitość swiętego Ministra na wstrzymanie zarazy Marfylliskiej w murach tego miasta cała niemal

Francya tym ciosem była dotknięta. Zwyczaj palenia ognia po ulicach, znaiomy jest od niepamiętnych czasow. Powieździelśny już wyżcy (*Obacz POWIETRZE MOROWE*), że *Hippokrat* wstrzymał powietrze morowe w Atenach, za pomocą tego sposobu. Szodek ten łatwy jest do skutecznienia, a skutki jego licznemi doświadczeniami stwierdzone. Pomyślnie tego doświadczenie uczyniono w Paryżu roku 1596. Każdy miasta tego mieszkaniac obowiązany był od Policyi, ażeby dostarczył co Czwartek i co Niedziela drzewa, na zapalenie wielkich ogniw na ulicach, i oczyszczenie powietrza.

Jeżeli by zaraza panowała w lecie, nappilniey przestrzegać należy, ażeby domy chorych i ulice były spłokiwane co rano i co wieczor. Oddalić się także powinno od mieysc zarażonych wszystkie te rzeczy któreby mogły wyziewać na powietrze wapor zgniły. Są niekore kraie, w których zdaie się iakoby choroby zaraźliwe założyły swoje siedlisko; nieśczęścia takowe nayeściej biorą początek ze zwyczaju, który niektórzy wieśniacy utrzymują gnoienia przed swoiemi domami słomy, drzewa, i innych roślin które potym na uprawę roli wywożą. Zwierzchność przełożona nad takowemi włiamy powinaby zabronić takowego zwyczaju *Obacz CHOROBA GMINNA, czyli ŁOŻNA, MALIGNA, MOROWE POWIETRZE.*

ZARAZA (Szt: Hod. Byd:) Zwierzęta, także niemniey iak i ludzie podlegają nie-

ktory
ważn
wiele
tych
szerze
dzą.
kład g
zny.
i zam
trzać
iesze
Koń,
stac n
libyś
zwier
Siód
czego
ndzie
śmy i
W
mien
trzo
owce
szerz
kowie
iey
bard
nie
G
wadz
w kto
się z
ny n
nami
uchr

którym chorobom zarazliwym. Bardzo jest ważną rzeczą ażeby rolnicy, i ci którzy wiele bydła chowają, umieli zapobiegać tym chorobom, albo też wstrzymać ich szerzenie się, skoro się tylko postrzedz dadzą. Zwierzęta rodzaju oślego, naprzykład gdy dostaną *nosacizny*, albo *smarkocizny*, powinny być natychmiast oddzielone, i zamknięte osobno, jeżeli nie chcemy patrzeć na padanie zwierząt zdrowych wprzód jeszcze niżeli to które imy udzieliło. Woł, Koń, i wszelkie staienne bydło nagle dostać może *nosacizny* lub *smarkocizny*, jeżeli libyśmy mu dalać w tym złobie, w którym zwierzę zarazone wprzód z żuwało siano. Siodła, uzdeczki, nakrycia i to wszystko czego się używało dla konia chorego, może udzielić zarazy tym zwierzętom, na którebyśmy je potem włożyli.

W czasach gdy przyśzczel owczy, czyli karmień piekielny dotyka bydła, właściciele trzod powinni wcześniej odłączyć kazać owce zdrowe od chorych. Wstrzymawszy szerzenie się choroby łatwiej ją potem całkowicie pokroić. Lecz jeżeli szerzenia się imy nie wstrzymamy, wzmacać się coraz bardziej będzie, poki do szczytu dobytku nie wygubi.

Gdy już zaraza ustatpła, nie należy wprowadzać zwierząt zdrowych, do tych staień w których insze chorowały wprzód, poki się zupełnie niewyrzuci gnoy; poki się ścianniny nie oskrobia, i staennie nie wykadzą roślinami aromatycznymi. Ostrożność ta jest nieuchronnie potrzebną dla ocalenia pozosta-

ley trzody. Ramazzini radzi, ażeby głęboko zakopywać zwierzęta zdechłe w zarazie; ażeby nałożyć nato mieysce ktore zostanie próżne, gdy zwierzęta te zgniją. i posiać iakie trawy na tem mieyscu: gdyż, przydaie ten Autor, nie można być nadto ostrożnym w takowch przypadkach. *Ubi enim de morbo contagioso agitur, nunquam satis cavemus, dum cavemus.* Ramazzini de Contag. Boüm. Luc

Są także niektóre zarazy przemiłujące; inne ktore szczególnie w pewne krole dotykają, albo takie ktore bardziej w pewnych porach roku panują a niżeli w innych; inne znowu, ktore się na wszystkie strony szerzą obojetnie. i zarówno w każdej porze panują. Choroby takowe zwane są *Sporadycznymi*. I taką jest smarkocizna dla koni. W niektórych prowincjach zwierzęta domowe, a naybardziej bydło rogate bywają dotknięte co rocznie prawie pewnymi chorobami epidemicznymi: iak jest perypneumonia. Choroba dotykająca owce panować zwykła w lecie. Choroby te zależą od powietrza, paszy, wody, albo od klimatu: można im zatym jeżeli nie zapobiedz, tedy przynajmniej użyć ostrożności, ktoreby potrafiły wstrzymać ich szerzenie się.

Choroby te bywają ostre, albo długotrwałe. Ostre pospolicie bywają niebezpieczniejsze a niżeli iane. kończą się one prędko, gdy inne daleko się powolniej wzmagają. Zaraza bywa ieszcze łagodna, i zjadliwa, podług symptomatow iakie spr-

wnie. Łagodną jest w ten czas, gdy zwierze chore nie jest nadto osłabione, i gdy funkcye jego żywotne nie zewszyskim są zmieszane. Przeciwnie zaś zaraza bywa zjadliwą, gdy jest złączona z symptomatami okropnemi, gdy zwierzęta które ona dotyka, nagle wpadają w słabość, i gdy w niej pomocy Sztuki Lekarskiej cale nie skutkuje. *Patrz PRYSZCZEL OWCE, KARBUNCUŁ, POWIETRZE MOROWE, ŁOŻNA CHOROBA, EPIZOOTICA, SPORADYCZNE.*

Interessłem bydz powinno właścicielow bydła, ażeby ci przedsiębrali iak naydokładniejszye środki na wstrzymanie chorob zarazliwych bydłeczych. Mieszkańcy tych prowincyi, do których ieszcze zaraza takowa niedoszła, wcześnie zakazać powinny i iak nayściśley zabronić wszelkiey współki tak ze strony ludzi iak i ze strony zwierząt, z miejscami temi, w których zaraza panuje, a ieżeliby kto zakaz ten przestąpił, należałoby go wyrzucić z pomiędzy siebie wraz z iego bydłem.

Po tych ostrożnościach zrobi się zawłoka na karku zwierząt. Pomyślnie doświadczenia stwierdziły, iż w czasie samegoż morowego powietrza zwierzęta, które nosiły kauterye, były ocalone przed zarazą; i że środek ten jest bardzo dzielnym ratunkiem w czasach zarazy.

Radzą także, ażeby czesać zwierzęta zdrowe rodzaju osłego dwa razy na dzień, żeby im wymywać pyłk i działła octem. Postrzeżenie także nauczyło, iż gnoy koński jest prezerwatywą dla bydła rogatego.

Przestrzegać także należy ażeby zwierzęta nie żuły zielika, wprzód aż słońce ofuszy rośliny, którą rośliny te są napojone, gdyż roślina nieczym innym będąc iak tylko zbiorem wyziewów wychodzących z ziemi i ze zwierząt, a które ziarno zgęściło, mogłaby się stać drogą rozszerzającą zarazę.

Wczasie panujące zarazy nienależy pozwalać wchodzić ludziom, którzy chodzą około ratunku bydła chorego, do stajni bydła zdrowych; gdyż ludzie ci niezawodnieby przenieść mogli zarodę zarazy, która iak wiadomo, potrafi się wpaść w suknie, bądź wełniane, bądź płocienne, bądź iakiekolwiek. Ponieważ na włach trudno jest mieć podostatek ludzi dla bydła, dobrzeby było, ażeby ci którzy się trudnią leczeniem bydła okrywali się płótnem wołkowanym, i żeby to natychmiast zmywali na wodzie bieżącej iak skoro wyjdą ze stajni zarazonych. Zakopywać także potrzeba bydła zdechłe, tak iakieśmy już wyżej powiedzieli; i okadzać należy rownie stajnie iak i ludzi tych którzyby się do bydła zbliżyli w czacie zarazy.

ZARAZA ZIELE (Bot.) *Orobanche major*, *Caryophyllum olens*. C. B. P. Tourn. Rodzaj ten ma dwa pryncypalne gatunki. Następujący jest najużywaniszy. Ten puszcza łodygi na półtory stopy blisko, proste, okrągłe czyli walcowate, albo żółto-czerwone, kłosmate, i kruche; roślina ta nie ma prawdziwych liści, wypuszcza tylko pierwiastki czyli pierwsze ich zawieszki,

które

które m
czasie
wyrasta
nieco c
koloru
albo zi
dziau
dwoywo
lawe.
prawie
ne zew
tawe p
słina
iaki
bliskoś
Rośl
w Szt
skutecz
kondry
profzek
ciwko

ZAR
Pokwit

ZAR
cea, In
drzewi
mate,
kie, i
imate w
członko
rośliny
niącą

Tom

które mają kształt szpilek wąskich, są gębczaste, i w krotce się psują. Kwiaty iey wyrastają wzdłuż wyższej części łodygi nieco oddalone iedne od drugich, kosmate, koloru purpurowego, blade, albo żółte, albo zielonawe, i pachniące; są one z rodzaju wiele - pręcikowych, nieforemne, dwowargate. Nasionka ich są maleńkie i białawe. Korzenie mięsiste, i grube na palec prawie zupełnie okrągłe, łuskowate, czarne zewnątrz, wewnątrz zaś białe, lub żółtawe pełne soku lipkiego i gorzkiego. Roślina ta rośnie zawsze w bliskości inney iakiey, po polach, między zbożami, w poblikości krzęcinki.

Roślina ta niema zbyt wielkiego użycia w Sztuce Lekarskiej; poczytnia ją atoli za skuteczną w aflekcyach śledziony, i hypokondryi. Roślina ta ususzona, i starta na proszek ma być wybornym lekarstwem przeciwko bolom kolki.

ZARASTANIE MŁODZIENSKIE. *Obacz POKWITANIE.*

ZARNOWIEC (Bot.) *Geniſtella herba-cea, Inſt. rei herb.* Jest to rodzaj rośliny drzewiſtej, która ma kwiaty strąkowate, małe, i żółte. Z tych formułą się strąki płaskie, i kosmate. Liście ma obulżne i kosmate wyrastające iedne na drugim, nakształt członków. Korzeń ma gałęzisty, kwiaty tey rośliny mają własność ścierającą i roztwarzającą, rzadko atoli bywają używane.

ZARZYCZKA (Bot.) *Caryophyllata vulgaris* C. B. *Herba benedicta*. Jest to rodzaj roślin mających kwiaty w różę ułożone, koloru złotego, i wyrastające na wierzchołkach gałązek. Łodygi iey bywają wysokie na łokieć, kosmate, i wyrastające na przemian. Liście wyższe tey rośliny mają kolor ciemno zielony, są postrzyżone na trzy skrzydła; u ogonka liściowego mają także dwa pomniejszych skrzydła któremi są przyrośnięte do łodygi. Liście dolne wyrastają po parze, korzeń jest włókniasty. Zrywając ją na wiośnę wydaie słaby zapach goździków sklepowych; bardzo jest używana w Sztuce Lekarskiej.

Korzeń tey rośliny policzony jest w rzędzie żołądkowych, analeptyków, roztwarzających, i rozwalniających; ma on także bydź febrifugiem. Można go przepisywać w tych wszystkich przypadkach, w których idzie o nadanie tężości fibrom członków do trawienia przeznaczonych, w dyarriach, płynieniach żołądka, plwaniach krwistych, hemorragiach, kachexyi, zatrzymaniu miesiaczek, w chorobie białey, wobstukcyach wątroby, i innych wnętrzości dolnego brzucha, w mocnych stłuczeniach, i upadkach w których zostaiemy wpodeyrzeniu czyli ztąd nie nastąpiło rozlanie wewnętrzne krwi. Dekokt z tych korzeni świeżych, dany w dozie iedney uncyi, wraz z rogiem ielenim uskrobanym do iednego funta wody, ułatwia wyrzucenie ospy, wzbudza on także poty, i wyprowadza febry zadawnione.

Dozą tego korzenia świeżego jest iedna uncya do iednego funta wody, a pół uncyi suchego

Zarzyczka rośnie po pod murami, po lasach i mieyscach nieuprawnych, kwitnie w Maiu i Czerwcu.

ZASKORNIKI (Szt. Lek:) Są to robaczki tak szczupłe iak włosy, które się formują pod skórą nowo urodzonych dzieci, i które sulszą i wprowadzają w atrofię przez niezmierne onychże dręczenie. *P. de Sauvages*, niedaie wiary; żeby to były prawdziwe robaki, mniema on, że to raczej są włosy zbyt twarde które irrytuują skórę, i niedają dzieciom sypiać. Naturalści atoli utrzymują iż za pomocą drobnowidzów, można w tych robaczkach rozeznac dwa rożki; dwa oazy, i ogon długi i kosmaty, słowem, że te zwierzęta mają postać okropną na widzenie.

Niemal wszyscy Autorowie zgadzają się, w tłumaczeniu przyczyny tych zaskorników. Wszyscy prawie utrzymują podług *Hortensa*, lib. 4. obs. 53, iż one nieskąd inąd swoy początek biorą iak tylko z nieochędostwa, i niedbalstwa piastunek, które niedbaią o utrzymanie swych wychowalców w oczędoństwie, że to niedbalstwo wstrzymuje transpiracyą, materya zatym przeddechowa zatrzymana w otworach skóry, rodzi te zaskorniki bądź one są zwierzętami bądź włosami.

Gdy się przyidzie do odżywienia potów w dziecku dotkniętym zaskornikami, inż się iest w połowie uleczenia; zaskorniki na ow czas wychodzą przez pory ciała, i inż nie pozostaie iak tylko ie zdrapać; co się wy-

konywać zwykło za pomocą skorki chleba; Radzą także, ażeby dzieci zanurzać aż po szyję w ługu, w którym się wprzód przewarzyło gnóy kurzy w woreczku; albo ie też obmywać dekoktem piołunowym, w którym się przegotowało dwie uncye aloesu hepaticznego. Pomada merkuryuszowa, zrobiona z iedney części merkuryuszu, a z trzech tłustości, iest także skuteczna na wyprowadzenie tych zaskorników. Jeżeliby środki te niebyły dostatecznymi, można kazać zażyć wewnątrznie kilka gran proszku iaszczurczego, albo trochę tynktury antymoniowej.

ZASNIAD (Chir.) Jest to massa mięsista, twarda, niekształtna, która się niekiedy formuje w macicy na miejscu płodu.

Zaśniad iest to zarodek popluty. Gdyby moment poczęcia niebył zmieszany, byłby się z niego uformował płód: dowodzi tey prawdy to, iż często bardzo zaśniad takowy utrzymuje ślady płodu, chociaż w nim niemasz ani kości ani wnętrzości. Widziano takowe zaśniady, w których były uformowane ręce; nogi, &c: Rzadko się kiedy przytrafia, ażeby się więcey nad ieden zaśniadow uformowało w macicy: iednakże *Sennert* świadczy, iż widział w kilku niewiastach uformowane razem dwa, a nawet i trzy zaśniady. Tenże sam Autor przydaie, iż ie widział uformowane wraz z płodem, co bez wątpienia bardzo rzadko się przytrafia, lecz co było od kilka naturalistów postrzeżonym, a szeregolniey przez *Grzegorza Frides*, który mowi w iednym swoim postrze-

zeniu
przyro
ślenia
synkop
pani w
za kto
do kto
żący
dłisty
Zaśni
nie ma
rać po
zamia
bezs
biera
nego
masz
wiąst
ka la
zapew
żący
wna
mome
For
do kt
fow
się d
niepr
ukłzt
czyn
znów
iaki
pułz
trudn

zeniu zapisanym w effemerydach ciekawości przyrodzonych, iż po długim udręczeniu, fileniach się gwałtownych lecz próżnych, synkopach, i innych fymptomatach pewna pani w wielkich bolach zległa płód umarły, za którym wyszła błona pokrywająca płód, do ktorey był przyrosły wielki zaśniad ważący blisko siedm funtow, prawie cały sfaldisty, podobny do steatomy.

Zaśniad różni się od zarodka w tym, iż nie ma placenty, przez którą mogł odbierać pokarm z wnętrzości swej matki, i że zamiast tego posrzednictwa, przyrosły jest bezśrzednie do macicy, i od tey pokarm odbiera. Ma on nieiakiś gatunek życia roślinnego, i rośnie aż do samego połogu. *Tomasz Bartolin* pisze, iż widział iednę niewiaścę, która ieden zaśniad nosiła przez kilka lat, a *Paré (lib. 23. Chirurg. cap. 34.)* zapewnia, iż widział zaśniad skirowaty ważący dziewięć funtow, który niewiaścą pewną nosiła przez siedmnaście lat, aż do momentu swoiey śmierci.

Formowanie się zaśniadu jest tajemnicą, do ktorey ieszcze dotąd ciekawość Filozofow przeniknąć niepotrafiła, i do ktorey iak się dowodliwie domyslać można podobno nieprzeniknie nigdy. Wielu mniemało iż złe ukształcenie iaiek niewieścich było przyczyną formowania się tych zaśniadow, inni znowu utrzymywali, iż te pochodzą z wady iakieyś w nasieniu męskim, Te oba przypuszczenia zgadzaią się z prawdą? Zaiście trudno się o tym przekonać.

Zaśniad różni się od prawdziwego poczęcia w tym, iż się przewala z iedney strony na drugą, że brzuch równo ze wszystkich stron jest wzdęty, iż zostaje w ruchu palpitacyjnym, i drzeniu; ktore to symptomata niemają nigdy mieysca w prawdziwey ciąży. Pierś nabrzmiewaia w rzeczy samey tak iak w ciąży przyrodzoney, lecz humor który ie napełnia nie jest prawdziwym mlekiem, jest to tylko humor surowy, pochodzący z zatrzymanych miesiaczek. Z drugiey strony postrzeżono, iż wzmaganie się nabrzmiałości brzuchowey daleko się dzieie skorzey w początkach fałszywey ciąży, niż w prawdziwey, że mieysca okółomaciczne dolegają, gdy w prawdziwey tego się niedoświadcza. W ciąży prawdziwey brzuch rośnie powoli, i dopiero ku końcowi wzrastanie to dzieie się spieszniey niż było wprzod; w fałszywey zaś wszystko się dzieie na odwrot. Przy końcu prawdziwey ciąży pierś nabrzmiewaia, gdy przy końcu fałszywey więdnia. Examiniując niewiaścę prawdziwie ciążną położoną wznak, tedy kazawszy iej gdy w tym położeniu zostaje kaszlać lub nas wycierać, na ow czas brzuch iej wznosić się będzie na przod na kształt kuli, czego się nie postrzeże w niewieście noszącey płód fałszywy.

Aż dotąd niemowiliśmy iak tylko o zaśniadzie właściwie zwanym, gdyż takowy tylko szczegolnieyszey wymaga uwagi, i osobnego sposobu postępowania. Są ieszcze dwa inne iego gatunki, o których dosyć bę-

dzie w
mnie
pozost
gach,
zgniliz
skaiaca
dy tak
strony
nie m
nowyn
albo t
giego
sniader
pęche
zdy p
bezaś
żey
przyc
czafie
się i
dzą z
iak i
się do
Gdy
upłyni
chodz
sobow
tad.
rym
ażeby
mu u
„pie
„rur
„wo
„uży

dzie wkrótkości nadmienić. Pierwszy formuie się z skleienia się kawałkow placenty pozostałych po kilku poprzedniczych położach, które się w niej zakonserwowały bez zgnilizny, bez wzrośnienia, i które siła uciskająca macicy zbija i zaokrągla; zaśniady takowe bardzo są rzadkie, i z drugiej strony tak małe, iż ich niewiaśty dostrzedz nie mogą; te same przez się wychodzą przy nowym położu, w czasie iakowego upławu, albo też za iakim sileniem się. Zaśniad drugiego gatunku, nazwany od P. Astruc *zaśniadem hydatydycznym* formuie się z zbioru pęcherzyków przezroczystych, z których każdy przyczepiony jest szypułką do ciała gębczastego. Te ostatnie zaśniady zwykły dłużey trwać niżeli poprzedzające, będąc przyczepione do macicy, lecz i od tey z czasem przez swoy własny ciężar oddzielają się i opadając w otwor maciczny wychodzą z niego przez takiż sam mechanizm iak i dzieci, i to dosyć łatwo. Wroćmy się do zaśniadu właściwie zwanego.

Gdy się o nim zapewniemy, i gdy ten po upłynionym dziewiątym miesiącu nie wychodzi z macicy, należy się udać do sposobów służących na wydobyć onego z tamtąd. Na ten koniec dwa są przedmioty którym zadosyć uczynić powinniśmy; pierwszy ażeby go oddzielić od macicy, drugi ażeby mu ułatwić wyjście z niej. Dla ułatwienia „pierwszey operacyi, mowi P. Sue Chirurg Paryski, zacząć się powinno od rozwolnienia, i zmiękczenia macicy przez „używanie kąpieli ciepłych, wod mineral-

„nych, nieco purgujących, wstrzykań mię-
 „kających &c. Potym się użycie emmenen-
 „gogow, które wzbudzaiąc upławy miesię-
 „czne, oddzielają zaśniad: takimi są mar-
 „cyały, i przyprawy merkuryuszowe nie
 „purgujące przepisane w znacznych dozach.
 „Wspomaga się działanie tych lekarstw,
 „zadając chorey na kichanie, i womity, prze-
 „pisując iey purgansie mocne, każąc iey
 „ieździć po bruku nierównym w poiaździe
 „ciężkim, każąc iey skakać po schodach.
 „Ponieważ rzadko się przytrafia, ażeby się
 „środku takowe udawały, należy skoro
 „się już poprzedniczo o nieużyteczności
 „tego sposobu przekonamy, przystąpić do
 „połogu przymuszonego. Posadziwszy więc
 „niewiaścę przyzwolcie, i włożywszy
 „rękę w macicę, szukać należy przysta-
 „wy zaśniadu około dna macicznego; a gdy się
 „ten znajdzie i rozczyna, wesprze się ieden pa-
 „lec na zaśniadzie a drugi o macicę; i tak ie-
 „między sobą oddzielając usiłować należy za-
 „śniad ten oderwać. Jak skoro operacya ta
 „zaczyna się już udawać, można użyć i dru-
 „gich palców, a działając tymże samym spo-
 „sobem, coraz się bardziey będzie odrywać,
 „aż nakoniec przyidzie się do całkowitego o-
 „derwania. Ku końcowi należy się spieszyć
 „gdyż w miarę odrywania tego zaśniadu krew
 „co raz bardziey płynie. Zaśniad oderwany
 „opada do otworu macicznego; dla utrzyma-
 „nia go więc w nim nie tylko należy podnieść
 „cokolwiek położnicę, ale iey nawet cokol-
 „wiek brzuch uciskać, żeby się zaśniad ten

nie cofnął nazad do macicy; i bez zwłoki
„ należy się starać wydobyć go z tamtąd.
„ Szrodki zwyczajne, gdybyśmy ich w tym przy-
„ padku używali byłyby trudne, bolesne, i pra-
„ wie zawsze niepodobne. Należy próbować
„ haczyka, a lepiej jeszcze narzędzia znane-
„ go pod nazwiskiem *forceps P. Leuret*, kto-
„ re jest jedynym w takowym o jakim tu mo-
„ wiemy przypadku. Wyznać atoli należy, że
„ gdy zaśniad jest bardzo wielki, mało co ono
„ pomodź może, i na ow czas potrzeba go po-
„ rozrywać i wyciągać kawałami. Na ten ko-
„ niec, uśmłować potrzeba zagłębić palce w mas-
„ sie tego zaśniadu iak tylko będzie można i
„ oderwać od niego kawał; i tym sposobem
„ powoli wyciągać się go będzie poki aż nic nie
„ zostanie. Jeżeliby, zaśniad był zbyt twardy
„ tak iżby go nie można zerwać palcami, we-
„ źmie się na ow czas nożyk ukryty, który się
„ palcami wsunąć powinien w macicę: za po-
„ mocą więc tego narzędzia zrobią się incy-
„ zye głębokie; potem wyciągnąwszy nożyk
„ wsunie się ręka i zagłębią się palce w tę
„ incyzję, a tak łatwo go już będzie poro-
„ zywać i kawałkami wydobyć z macicy.
„ Wydobywszy już cały zaśniad należy ostro-
„ żnie wodzić ręką po macicy, ażeby wydo-
„ być gruzły krwiste, albo też kawałki za-
„ śniadu jeżeliby jeszcze iakie pozostały. Uś-
„ ły się potem chorą na łożku; puści się iey
„ krew jeżeli iey nie wiele utraciła w operacyi,
„ i zapobiegać się będzie przypadkom jeżeliby
„ się iakowe wydarzyły podług sposobu postę-
„ powania zwyczajnego.

ZATCHNIENIE (Szt. Lek.) Krotki oddech, albo trudność oddychania. Dwa są gatunki zatchnienia, ieden przemiatający, który tylko zależy od ruchu spazmodycznego, którym piersi kiedy niekiedy tylko są dotknięte; drugi gatunek jest trwały; i na ow czas czucie ciężkości tak jest wielkie, iż chory nie może w sobie zatrzymać oddechu bez niebezpieczeństwa uduszenia się.

Zmora, kichanie, ziewanie, szczkawka, i kaszel są przyczynami zatchnienia przemiatającego. Dychawica, skwinancya, boleści pierśiowe, katary długie i uporczywe, hidropizya pierśiowa, i rozlania w to wydrażenie; zebrane rodzą zatchnienie długotrwałe.

ZATKANIE (Szt. Lek.) Obstrukcyą nazywają zatkanie kanału lub naczynia iakowego od humoru lub rozeieku gęstego, lipkiego, albo też od materyi zimney, kamienistej albo innej tego gatunku: które to zatkanie tamuje cyrkulacyą płynu lub humoru, który wprzód po tym kanale, lub naczyniu krążył.

Różne są przyczyny rodzące zatkanie; i te zależą od natury ciał stałych, albo płynnych. Ściągnięcie się śrzednicy naczyń przez iakowe działanie spazmodyczne, uciśnienie iey a tym samym zmniejszenie pochodzące od iakowego narostku, i rozwolnienie tychże samych naczyń, mogą się stać przyczyną obstrukcyi; humor, rozeiek luki, kleisty, ostry, zsiadający się w naczyniach słabych, albo się też zlewający do naczyń niewłaściwych, bardzo łatwa może zrodzić obstrukcyą.

Rozmaitość obstrukcyi zależy od przyczyn, które ją rodzą, od materyi, która je formuje, od natury kanału lub naczynia zatkanego. Gdy obstrukcyja zalegnie końce włosowate naczyń arteryalnych, nazywają ją na ow czas skrwiłą; obstrukcyami żółciowemi nazywają te, które się formują w otworach żółciowych wątroby; te pochodzą od żółci gęstej, żywicznej, która powoli płynie po swych kanałach. Sieć dliiskiem zwyczajnym obstrukcyi są naczynia wodniste, i limfatyczne; tudzież gruczołki. Wiadomo iak powolna jest cyrkulacya limfy po iey naczyniach, i iak wielkiego nieporządku wekonomii zwierzęcej staie się przyczyną, gdy będzie dotknięta iakowym defektem.

Wnętrznosciami nayłkonniefzemi do zatkania są wątroba, śledziona, poduszeczka żółdkowa (*pancreas*) mesenterium, nerki, płuca, i w niewiaściach iaieczniki i macica.

Symptomata zatkania odmieniaią się podług części, które nim są dotknięte, i podług przyczyn rodzących toż zatkanie.

W ogolności, znakami zatkania są zmiana koloru twarzy, która na ow czas bywa bladą, i nabrzmiałą; oczy męte. puls powolny, i słaby, ciało chudnie i niszczeie. Gdy zatkanie dotyka iakową wnętrznosc dolnego brzucha, doświadcza się w miejscu zatkania ciężkości, uczucia boleśnego, omdłałości samowolnych, i wzdęcia; żołądek raz bywa ociężały, drugi raz go napadają płynienia uporeczywe; i stolce bywają kleiowate. Zatkanie dolnego brzucha rozpoznane bydź może na samo dotknięcie, a zwłaszcza zatkania mesenteryi. Gdy te ostatnie są bardzo znaczne, na ten czas naczynia mleczne będąc także zatkane nie mogą wciągać chłiu,

skąd napadają dyarrie chylowe zarawe, wy-
chudnienie ciała, nabrzmiałość nog, hydropsi-
zye &c.

Niebezpieczność z obstrukcyi wynikająca, jest
zawsze w stosunku do dawności zatkania, do
przyczyn które je rodzą i do wnętrzości do-
tkniętych zatkaniami. Niektórzy Lekarze wśzy-
stko przypisują zatkaniami, obstrukcyom; tak
się nawet daleko w tej mierze zapędzają iż je-
samym nawet przypisują nerwom, chociaż w tych
żadnego niemaż wydrążenia.

Nie możemy tu przydadź innego, iak tylko
ogólny widok sposobu leczenia obstrukcyi; kto-
ry dopiero uszczególniać należy do natury i
przyczyn też obstrukcyę rodzących. Gdy za-
tkanie pochodzi z ściągnień spazmodycznych,
udać się należy do kąpeli, do przypraw łago-
dzących, rozwalniających, do serwatki przy-
prawney infuzyi iakowey rośliny anti-spazmo-
dycznej. iak są kwiaty lipowe, *gallium lu-*
teum, i liści melissy.

Jeżeli zaś ma za przyczynę rozwolnienie i
słabość naczyń, należy używać tónicznych,
goryczy, i lekko-szczypiących.

Obstrukcyę pochodzącą z przyczyny płynu
lub humoru zgęstniałego, wymagać rozpuszcza-
jących mydlastych i rozrzedzających. Używa-
ją także na nie kąpeli, i bulionów roztwarza-
jących, iak jest następujący.

Weż Korzeni kobyłego szczawiu,
Mikołajka po uncyi 1.
Rety, uncyi pół
Miesiaciełcego, uncyi 4.

Gotuy to wszystko w przyzwoitey ilości wody, tak ażebyś miał bulion. Odstawiając garzek od ognia wrzuc jeszcze do niego ażeby w nim mokło przez kwadranś:

*Liści podróżnikowych ,
Papawy ,
Rzeżuchy zdroitowej każde-
go po garści 1.*

Przecedź, będziesz miał do użycia na raz.
Albo też przepisać można apozemy następujące.

*Weź Korzeni papawy ,
Wolowego języka ,
Łopianu, każdych po unc: pół
Omanowych , drachm 2.*

Gotuy to w kwarcie wody, poki czwarta część nie wygotuje się, a potem przy końcu gotowania przyda się, ażeby tak mokło przez kwadras.

*Liści cykoryi dzikiej ,
Stanogowca, każdego po garści 1
Wierchołków rutki ptasiej ,
szczypty 2.
Saletry czyszczoney , gran 15.*

Podzielić potrzeba ten apozem na trzy równe dozy; i do każdej z nich przydadź jedną uncę syropu pięciu korzeni roztwarzających.

Można także używać soków z roślin takich jak jest wolowy język, burak, grusznik, pa-

pawa, rzeżucha &c. w dozie trzech uncji w wieczor, iz rana oflodziwszy ie syropem pięciu korzeni roztwarzających.

Można Telfcze następującego opiatu używać.

Weź *Rubarbarum*, drachmy pół
Gummy amoniackiej, szkrupuł 1
Aloesu, gran 20
Syropu piołunowego, ile potrzeba

Na zrobienie opiatu mającego być użytym na ośm dozów, z których po iedney chory żałować powinien co rano na czczo, popijając szklanką apozemu powyższego.

Pamiętać przytym należy przepurgować kiedy niekiedy chorego, a to za pomocą purgansu takiego, któryby nie irytował wnętrzości.

W ogólności zacząć należy leczenie zatkania od kąpeli, i przypraw lekko-roztwarzających wziętych z rodzaju roślinnego: potym stopniami przychodzi potrzeba aż do najmocniejszych iak są sole rozrzedzające, saletra, sól amoniacka, rozmaite przyprawy żelazne, merkuryusz; mydło *de Starkei*; wody mineralne, iak są z *Wichy*, *Carensac*, *Pougues*, *Passy*. Używają także przytym rozmaitych topików rozwalniających, iak są kataplazmy z cybulek liściowych, plastry rozpuszczające cykuciane, i merkuryuszowe. Można się także udać do tarcia merkuryuszowego wykonywając ie na członku zatkanym. *P. Raulin* używał go w podobnych przypadkach bardzo skutecznie.

Tryb ż
 należy
 onych,
 spirytusow
 bardziey
 w tey ch

Autor
 w

„Zatk
 wanie sie
 które pr
 wiakow
 lub iakow
 czną, i
 wego cz
 członku
 „Roz
 daż ze
 turę hun
 ku pode
 zatkanie
 zaś doln
 zatkanie
 i posłokow
 gruczolki
 wu poś
 się w p
 „Za
 brzmia
 z czucia
 i kolący
 sów odle
 zetraty
 ywa w

Tryb życia powinien być ściśle zachowany, należy się wstrzymać od srogowizn, potraw srogowych, korzennych, od mleczyswa, likworow piyryturowych, i kwasow. Chodzenie pieszo, a bardziey ieszcze jazda konna bardzo pomagają w tey chorobie.

*Autor Dykcyonarza Zdrowia artykuł ten
w następującej osnowie wykłada.*

„Zatkanie (słowa są tego) jest to zatamowanie się humorow, w wydrążeniach naczyń, które przeszkadza cyrkulacyi, przeto ile razy w iakowym naczyniu zatamowana będzie krew, lub iakowe humory, tak iż te tamże psuć się zaczęą, i staną się przyczyną nabrzmienia takowego członka, na owczas mowi się, iż w tym członku jest zatkanie.

„Rozmaite są gatunki zatkania, które wypadają ze względu na wiek, temperament, naturę humoru, który toż zatkanie rodzi. W wieku podeszłym poispolicie głowa zwykła cierpieć zatkanie, w ludziach dorosłych pierś, w starcach zaś dolny brzuch; niekiedy humor formujący zatkanie nabywa lipkości, staje się zropiałym, i posokowym; w niektórych osobach same tylko gruczolki zwykły cierpieć zatkanie, inne znowu podlegają zatkaniom krwistym formującym się w pryncypalnych wnętrzościach ciała.

„Zatkanie poznać się nayprzod daie z nabrzmiałości i ciągnięcia w członku iakowym, z uczucia pełności, i ociężałości; z bólów ostrych i kołzących; z ściśnienia i wychudnienia członków odleglejszych; z omdlewań samowolnych, i z utraty siły, ktorey chory doświadcza. Twarz bywa wybladła, i nabrzmiała, zwłazcza wsta-

iąc, niekiedy nogi w wieczor nabrzmiewają, apetyt ginie; rodzą się surowości w pierwszych naczyniach, i trawienie bywa bardzo niedoskonałe, puls powolny, i słaby, uryny bardzo zmienione; stolcami bardzo często odchodzi szlam; doświadcza się trudność w oddychaniu, i chory podległy jest palpitacyom serca.

„Przyczyny bliskie zatkań pochodzą, z ściśnienia objętości naczyń, albo też z zatamowania zrobionego przez humor przez nie płynący; przyczyną zaś dalszą może być to wszystko, co tylko ściągnąć potrafi naczynia, i zgęścić krew i humory.

„Ile razy przytrafi się powiększenie sprężystości w fibrach, objętość naczyń zmniejszy się musi, iako to bywa w zgryzocie, passjach żywych, pracach gwałtownych, i nałogowych. Toż samo rozumieć należy o zmniejszeniu się przyczyny rozciągającej naczynia; powiększenie grubości błon naczynnych poczytane także jest za jedną z przyczyn zatkania, co się przydarza w ten czas kiedy się uformuje iakowy gruczoł, strupiałość błony, chrząstki, lub kości. Równie także mogą być uciśnione naczynia przez wszelkiego rodzaju narośli, złamania, wywinięcia, i złupania części twardych, przez to wszystko cokolwiek zbyt mocno wyciąga, i przedłuża naczynia, przez ubiory obcisłe, podwiązki, ciężar ciała przez długi czas na jednej stronie spoczywającego, przez ruch, tarcie i pracę.

„Zatamowanie się płynów pochodzi znowu może z powiększonej masy humorów, iako to bywa w pełności, i z ich zsiadnienia się; przeto powietrze grube i gęste, pokarmy kleiowate i grube, niedostatek agitacyi, sypianie zbyt długie

gie, zatrzymanie wypróżnień iako to hemoroid, miefiaczek; flegma, paſſye duſzy żywe ktore rozpedzają część płynną krwi, i oneż zgęſzczają, zmartwienie, ſmutek, boiaźń i przeſtrach ktore zgęſzczają płyny i onychże bieg opóźniają; likwory ſpirytusowe ktore fuſzą ſibry, i zgęſzczają razem płyny.

„Różnią ſię ieſzcze zatkania podług natury humoru ktory ie rodzi; ieżeli to będzie krew ktora ſię zatrzymała w naczyniach, tedy ona formuje zatkanie krwiste. *Obacz INFLAMMAYCYA albo PHLOGOSIS.* Jeżeli limfa, zatkanie takowe zowie ſię limfatycznym. Różnią także ieſzcze zatkania podług gatunku wnętrzości nim dotkniętych, takimi ſą obſtrukcya wątroby, ſledziony, meſenteryi, nerek, płuc, pierſi &c.

„Nakoniec ieſzcze czynią Lekarze różnicę pomiędzy zatkaniami mając wzgląd na ſam tylko ſtopień zatkania; i tak początkowe, to ieſt te w ktorych tylko lekka będzie nabrzmiałość i zebranie ſię humoru do iakowego członka, nazywają *zebraniem*; ieżeli zatkanie ieſt znaczniejszy, i gdy ſię naczynia z przyczyny humoru w nich zatrzymanego wyprężają, chorobę tę zowią *zatkaniem*; a gdy płyny aż do tego punktu zgęſtnieją, iż członek ten ſtałe ſię na dotknięcie twardym, nazywają to *ſkirem*.

„Puſzczanie krwi cale nie ſłuży w zatkaniach, i nie ieſt żadnym przeciwko nim ſrzedkiem; można go atoli niekiedy doſwiadczyć, zwaſzcza gdy zatkanie ieſt dopiero początkowe, i gdy ſity i wiek chorego nie wzbraniają. Zatkania pochodzące z zatrzymania ſię krwi, nie należą do tego cośmy dopiero powiedzieli, gdyż w tych ipaczey choremu nie podobna ieſt przywrócić

zdrowia, iak tylko przez kilkokrotnie powtorzone puszczanie krwi. Wyłożyliśmy to pod artykułem *Zapalenie*.

„Lepiej jest udać się do rozpuszczających, do enem miękczących, do kąpiel, napoów wodnistych, kontynuowanych przez czas przydłuższy; naywiększą zaś na to mieć należy bacność w zatkaniach, iż często bardzo trudno ie jest uleczyć przepomniawszy dostatecznie roztworzyć, i rozpuścić materią zsiadłą w naczyniach: przeto w ogólnosci, należącemu choremu przepisać na piętnaście dni lub na trzy tygodnie przyprawy rozpuszczające, i kąpiele, wprzód nim się przystąpi do rozpoczęcia wszelkich innego rodzaju frzodków. Należy nawet przez cały czas leczenia kazać brać choremu enemy z rana i wieczor, ażeby tym sposobem utrzymać sily w rozwolnieniu, i uchronić się zęstnienia krwi, którego się zawsze w takowych chorobach obawać należy.

„Po takowych frzodkach można przystąpić do tyzan roztwarzających skutecznych na rozpuszczenie, i roztworzenie humorow; apozemy teyże natury są także bardzo skuteczne. Rozmaite merkuryuszowe przyprawy, iak iest murrzyn mineralny, w dozie pół drachmy, merkuryusz siodki, w dozie iednego lub dwoch gran; *panacea mercurialis*, w dwoch lub trzech gran; *szafrań marfa* roztwarzający, w dwudziestu czterech gran; *gumma ammoniakowa*, w pół-drachmy; *antimonium crudum*, w dwoch lub trzech gran; *bendzwin* w dozie dwudziestu czterech gran; *sol marfa de Riviere*, w iedney drachmy; *tartarus martialis solubilis*, w tey samey dozie; *terra foliata tartari*, w pół-drachmy; *stonogi*, w dwudziestu czterech gran; *mydło*, *sol morska*, *sol oczkowa*, *ammoniakowa*, *saletra*,

rax, arcanum duplicatum, i wszystkie sole
 ospolne, w dozie iedney drachmy; wody mi-
 ralne żelazne, iak są z Forges, z Passy, do
 orych się przydaie iedna drachma soli Glau-
 ra, są w ogólności wszystkimi temi lekarstwa-
 i, których używać można na zatkanie.
 „ Można także zewnątrznie przykładać pla-
 y rozpędzające, takim iest plaister ulżywiają-
 y, gummowy, opichowy, *de vigo cum mer-
 urio*, z *diabotanium*. Obacz PLASTER.

ZATKANIA w PŁUCACH.

„ Płuca są iedną z wnętrzości ciała naybar-
 dziey podległą zatkaniu; ponieważ te składają
 się z niezmierney liczby naczyń, z tkanki roz-
 wolnionej i gębszastej, przeto z większą łatwo-
 cią humory się w niey zatrzymują, i rodzą
 atkania.

„ Poznać można zatkanie płuc po następ-
 nych znakach, gdy się doświadcza trudność
 oddychaniu, nieiakiegoś gatunku pifczenia
 podczas oddychania, gdy oddech staie się krot-
 czy, gdy napada mały kaszel, gdy się doświad-
 za iakoweyś słabości, i bólu w pierśiach, i gdy
 ię czuie nabrzmiałość.

„ Przyczynami bliskimi tego zatkania iest
 niekkość, i rozwolnienie naczyń składających
 tkankę płucną, spływanie ustawiczne humorow
 z całego ciała ku temu członkowi; przyczyną
 dalszą bydz może to wszystko, co tylko zro-
 dzić potrafi zgęstnienie krwi, i humorow; a
 w szczególności zaraza francowata, wolowata,
 szkorbutyczna, zbytne używanie kwasów
 spirytusowych, i owocow niedoyrzałych. Spo-

sob leczenia tej choroby znajdzie czytelnik pod artykułem *Phtisis*.

ZATKANIE WĄTROBY.

„Ze wszystkich gatunków, zatkanie wątroby bywa naje częstsze i najniebezpieczniejszy

„Różnią zatkanie wątroby od skiru samy tylko stopniem; zatkanie jest po zątkowym, niedotyka tylko część wnętrzości, gdy skir cała tę wnętrzość zaraża; stąd ie także rozróżniać można, że skir zawsze bywa złączony z hydropizją i hektyką.

„Znakami obstrukcyi wątroby, są: ściśnięcie około hypokondr, które czyni oddech trudnym, ból ciężący, odpowiadający oddechowi, i płomienie bliższe do głowy z czerwonością twarzy, i palaniem dłoń urąk, pragnienie, wysychłość i gorzeć w ustach, ślina gęsta, kašel suchy, utrata apetytu, omdlałość i ociężałość członków, sen niepokojny, konstytucya miękka, uryny w pocątkach bywają czyste, a ku końcowi bardzo czerwone; dotknawszy się mieysca odpowiadającego wątrobie, doświadczają się bólu żywego, i często bardzo namacać można gruczoł wielkości dotyc znaczney; żółtać pośpolicie bywa rozwolniona, i stolce bywają białe, albo szarawe.

„Przyczyną dalszą jest pleura z zstąpieniem się krwi; przyczyną bezpośrednią i bliższą jest ściśnięcie wątroby, co zrodzić się może z zatrzymaney hemorragii, iak są miesiączki, i hemoroidy, zaniedbanie puszczenia krwi nałogowego, zatrzymanie krwi w hypokondrach pochodzące z iakowych gruczołów, zatrzymanie gorączki źle leczoney, nieprzyzwone używanie womi-

owych, gniew i passye żywe; pokarmy lipkie,
 oszczędne picie, zbyt częste używanie wody
 imney, w ten czas gdy się doświadcza gorą-
 łości, nadużywanie kwałów, i ciąż sęzających.

„Dla zapobieżenia zatkania wątroby, po-
 trzeba na przed wyexaminować przyczynę,
 wątroby, która toż zatkanie zrodziła; a potem czyli za-
 zanie to jest świeże, lub zadawnione, czyli tempe-
 rament chorego nie jest osłabiony, i wyniszczoney
 wym, lub czyli jeszcze niemalz jakowego ratunku,
 skirca w których to przypadkach postępować sobie po-
 e rozro- trzeba rozśladnie co do puszczenia krwi, napo-
 złączonych, i przypraw rozpuszczających.

„Jeżeli obstrukcyja wątroby pochodzi z ja-
 są: śc- owego żywego utrapienia, i jeżeli jeszcze jest
 oddech- wieża, dosyć jest przepisać kąpiele letnie cho-
 oddech- emu na piętnaście dni, przytym kilka enem,
 yonostaj- potem mu dawać tyzannę następującą:

„Weź Korzeni pszey paszy pokraianych,
 garści pół

Zawady,

Mikołayka, po uncyi pół

„Gotuy to w półtorej kwarty wody poki się
 rzecia część nie wygotuje a potem przy-
 day :

Lukrecyi,

drachm 4.

„Przecedziwszy likwor, przyday jeszcze do
 niego.

Soli Marsa de Riviere, drachmę 1.

Do picia po trzy szklanki codziennie.

„ Po pięciu dniach używania tey tyzany
 przepurguie się chorego purgansiem proſtym
 po czym ieſzcze kontynuować będzie ſwoię ty-
 zannę przez dni ośm; po których powtornie
 go przepurguie, i przepiſzą ſię mu wody z Pa-
 sy, do kontynuowania przez dni piętnaſcie
 pamiętając ażeby go każdego ośmego dnia prz-
 laxować.

„ Gdy obſtrukcya wątroby ieſt zadawniona
 i gdy ſię już znacznie wzmogła, należy na-
 przod udać ſię do kąpieli, enem, i napoio-
 roztwarzających przez dni piętnaſcie, byle ch-
 ry nie był hydropikiem albo w hektyce; poczy-
 ſię mu przepiſze naſtępująca tyzanna.

„ Weź Korzeni ſzczawiowych,
 Poziomkowych,
 Papawy,
 Cykoryi leśney, obm-
 tych, oſkrobanych i p-
 kraianych drobno ka-
 zdego po uncyi po

„ Gotuy to wraz z pół funta ciełeciny w ga-
 cu wody, i na pół godziny przed odfawie-
 niem od ognia przyday.

Liſci ſtonogowca,
 Rzepikowych, po garści po

„ Przecedź likwor, podziel go na dwa bu-
 liony, z których ieden zieść powinien chory z r-
 na na czczo, a drugi około piątej w wiecz-
 przydaſzcy ieſzcze wprzod do każdego z nich

Terra foliata tartari,

gran 24.

„ Napoy ten kontynuować się powinien przez dni ośm, po których wyższych przystąpi się do następującego.

„ Weź *Senesu oczyszczonego*, uncya 1.

Korzeni paprotki dębowey,

Rety, po

uncyi 1.

Liści stonogowca,

garść 1.

Szanty białey,

fzczypty 2.

„ Pokray korzenie w kawalki, a potym to wszystko moczyć w dwóch kwartach wina białego przez dwadzieścia cztery godzin na gorącym popiele; przecedź potym to wino, i day choremu do picia po dwie szklanki co rano, w godzinę iedną po drugiey; co należy kontynuować przez dni trzy; po których wrocić się powinien do tyzanny powyższey i tę pić przez dni ośm, po czym znowu używać będzie wina purgującego dopiero przepisanego przez dni trzy znowu.

„ Za tyzannę ordynaryiną, chory używać będzie infuzyi z korzeni podroźnika leśnego, w dozie iedney uncyi do kwarty wody, przydając ieszcze do tego piętnaście gran saletry.

„ Wyżywszy już powyższe lekarstwa, przystąpić należy do opiatu następującego:

„ Weź *Wyciągu rutki ptaszey*, uncyi pół

Omianowego,

drachm 3.

Oczu raczyh;

drachm 2.

*Antimonii crudi startego na mialki
profzek. uncyi pół*
Murzynu mineralnego, drachm 2.
Gummy anioniackiej, drachm 3.
Stonogów w profzku, drachm 2.

„Umieśćzay to wszystko z dostateczną ilością syropu pięciu korzeni, tak ażebyś zrobił opiat miękki, którego chory zażywać będzie po pół drachmy z rana na czczo, i tyleż około godziny piątej w wieczor, popijając iednym polknięciem swoiey tyzanny.

„Pamiętać należy przelaxować chorego co ośm dni, i jeżeliby on był zbyt zbytnie rozgrzany lekarswami, należy je wstrzymać, i każe się mu przez dzień wypić kwartę ferwatki klawrowaney, w ktorey się roztworzy iedna uncya syropu pięciu korzeni; gdy się już gorącość poskromi, zacznie znowu używać powyższego opiatu.

„Zewnątrznie, przykładac się powinny w początkach kataplazmy z roślin miękczących; Obacz KATAPLAZM. Co się powinno kontynuować przez dni ośm, po czym zacznie się przykładac plaśter następujący:

„Weź *Oleyku de mucylage, uncyi 7½.*
Zywicy sosnowey, uncyi 3.
Terpentyny, uncyą 1.

„Roztworz to wszystko w oleyku nad ogniem, a gdy zażygnie, przyday.

Gummy Ammoniackiej,
Galbanu,
Opoponaxu w proszku,
 każdego po uncyi $\frac{1}{2}$
Szafranu startego na proszek,
 drachmy 2
Mydla Weneckiego, roztworzo-
nego w dostatecznej ilości
wody, uncyi $\frac{1}{2}$
Wosku żółtego roztopionego,
 ile potrzeba.

" Zrob z tego wszystkiego plaster, mi-
 szając nieustannie nad ogniem kopytką dre-
 wianą, poki nie nabędzie zśliskości ma-
 ściowej, ta dopiero rozciągnąć się powinna
 na skorze, i tak przyleżyć na przyległość
 watroby, odmieniając codziennie.

" Przydarza się niekiedy, że zatkanie wą-
 troby jest wraz skomplikowane z kaszlem,
 na ow czas mniej się natarwać powinno na
 przyprawach rozgrzewających, i przepisać
 te które pomagają w kaszlu.

" Wszystkie te środki stałyby się bezsku-
 teczne, gdyby chory nie zachował ściśle
 przyzwoitego trybu życia, jeżeliby się nie
 wystrzegał tego wszystkiego, cokolwiek zro-
 dzić może zśladnienie krwi, iako to zmar-
 twień i smutku, purganów ostrych, likwo-
 rów spirytusowych, i wogolności tego wśzy-
 stkiego, co może inflammować kmar

O ZATKANIU SLEDZIONNYM.

" Zatkanie tego gatunku ma za cechę
 wzdęcie ze strony lewey pod ślabizną, złączo-
 ne z boleścią i ciągnięciem; symptomata te

trwać zwykły przez jeden lub dwa dni, potem nagle ustępują, oddech bywa trudny doświadcza się słabości około serca, kaszlu suchego peryodycznego, opadnienia znacznego z sił, smutku, i udręczenia, apetyt ginie, żołądek wydaie ustawiczne odbijania, czuje się palpitacją serca, a niekiedy nawet w przyległości śledziony.

" Męszczyni bardziej tey chorobie podlegają aniżeli niewiaſty, ci zwłaszcza którzy są temperamentu melancholicznego, którzy się bawią sedentaryą, i którzy podlegają niespokojności i zmartwieniom.

" Przyczyną bliską tey choroby jest zatamowanie krwi i humorow śledzionnych; pochodzące z pełności i zsiadłości krwi, i z miękkości naczyń tey wnętrzości: przyczynami dalszemi są próżniaństwo, sedenterya, i nauki, pokarmy grube, picie oszczędne, zatwardzenie, suppresyja iakowych wypróżnień, zimna gwałtowne, które zdeymnią iakowe członki ciała, skłonność przyrodzona, i passye duszy.

" Zacznie się leczenie tey choroby od puszczania krwi raz lub dwa podług sił chorego, i stopnia choroby wzbudzając nazad suppresyją wypożnienia za pomocą piławek postawionych na hemoroidach albo pachwie; przygotuje się potem chorego iakieśmy wyzry powiedział mowiąc o zatkaniu w ogólności, a potem się mu przepisze co następuje.

" Weź Korzeni Jaskółczego ziela,

(Domp̄te venin)

Omanowych, po uncyi i

Liści małej Centurzyi,
Piołunowych
 po szczyptce 1
Weroniki wodney,
Warzęchy, po garści 1
Tartari vitriolati, drachmę 1

" Gotuy korzenie przez kwadrans w półtorej kwarty wody, wrzuc potym liście i fol, które trzymać tak będziesz w ciepłe przy ogniu przez pół godziny nakrywszy dobrze naczynie; przecedz potym likwor, i dawaj go zażywać po cztery szklanek na dzień, dwie z rana. a dwie w wieczor.

" Przelaxuie się chorego purgansiem prostym: i można mu potym dwać opiat następujący.

" Weź *Wyciągu Ciemierzycy czarney,*
Rutki ptasiej
 każdego po drachm 3
Liści senesowych słatych
 na proszek, uncyi $\frac{1}{2}$
Gmmy Ammoniackiej,
Sagapenu,
Galbanu,
Mirry,
Barztynu,
 każdego po drachmie 1
Szafranu Marfa roztwarzającego
 pół uncyi

" Zmieszay towszyftko z dostateczną ilością syropu podroźnikowego złożonego z rubarbarum, tak ażebyś zrobił opiat miękkiej. Cho-

ry zażywać go będzie pół drachmy z rana naczczo, i tyleż około piątey w wieczor.

" Pigułki następujące są także zalecone w zatkaniu śledzionnym, za bardzo skuteczne lekarstwo.

" Weź Korzeni w proszku *Asarum*, albo
Kopytnika, drachm 2
Gummy Ammoniackiey,
Aloesu Soccotrin, drachmę 1
Merkuryusza słodkiego, gran 20
Murzyną mineralnego, drachmę 1

" Umiełzay to wszystko z dostateczną ilością syropu piołunowego, i zrob z tego pigułki wążące po dzieście gran, których po trzy zażywać powinien chory z rana naczczo, i tyleż po południu.

" Po tych pigułkach każe się choremu pić wody mineralne, iak są z Bareges, Caute-rets, i Vichy.

" Dofirzeżono, że to jest niezawodnym znakiem rozeyścia się obstrukcyi śledzionney, gdy chorego napada gorączka ostra, złączona z wyrzutem, i gdy stolcem odchodzi krew czarna, i smrodliwa.

" Można zewnetrznie używać plastrów, ktoresmym przepisałi mowiąc o zatkaniu wątroby, równie iak i plastru mydlanego *de Barbette*, *diachilon*, można także udać się do frykcyi olekiem kaparowym, rumienio-wym, i kommoniey swoyskiej.

" Jeżeliby były iakowe znaki poprzedni-cze nabrzmiałości, albo phtyzyi, na-

leży
karstw
bardzi
"D
przyz
pokar
stych,
iazden
cynam
koyny

Z

" I
niu,

" C

grucz

cia o

oddec

świad

stony

womi

ktora

prze

" I

fame

zfiad

dzac

śmy

" C

poce

i pol

prze

dzie

leży być ostrożnym w przepisywaniu le-
karstw powyższych, gdyż te powiększyłyby
bardziej jeszcze rozcieńczenie krwi.

" Dyeta powinna być zachowana jak naj-
przyzwoiciej, wystrzegać się zatem potrzeba
pokarmów gęstych, pić wiele napoiów wodni-
stych, używać agitacyi, jeździć konno, po-
jazdem, brać pokarmy lekko przyprawne
cynamonem, bawić się wesoło, i być spo-
kojnym.

ZATKANIE CZĘŚCI ŻO- ŁĄDKOWEY PANCREAS.

" *Pancreas* równie także podlega zatka-
niu, jak i inne wnętrzości.

" Gatunek ten zatkania poznaie się po
gruczole, wzdęciu około żołądka, z uczu-
cia ociężałości w tej części, z trudnego
oddechu, z utraty apetytu, z odbić do-
świadczonych po dygestyi, zobfityści wod-
stonych i kwaśnych które odchodzą przez
womit z rana przy wstawianiu, i z trudności
którą czuiemy iż mają pokarmy w swym
przeysciu do żołądka.

" Przyczyny tego gatunku zatkania są też
samo co wszystkich innych, takimi są
złiałość humoru pankreatycznego, pocho-
dząca ze wszystkich tych przyczyn, które-
śmy powyżej opifali.

" Gdy choroba ta jest jeszcze w swoich
początkach, bardzo ją jest trudno poznać,
i pospolicie w ten czas się dopiero otym
przeświadczamy, gdy już zatkanie to do-
dzie do tego stopnia, że się już staie tru-

dnym po uleczenia; można w tey mierze
tąż famą drogą postępować, któraśmy prze-
pisałi mówiąc o zatłkaniu śledzionnym; moż-
na tylko zamiast tyzanny zwyczajney prze-
pisać choremu następująca.

"Weź Osrzodka chleba białego ugnie-
czonego mocno, uncye 2

"Gotuy to w trzech kawartach wody
pospolitey, poki tizecia część nie wywre,
a potym przyday:

Wody z kwiatow pomarańczowych drachmy 2
 Syropu słazowego, uncy 2

" Zmieszaj to wszystko na napoy, ktorego chory powinien wypić kwartę przez dzień cały.

" Ponieważ *pancreas* zwykł się zamykać w żołądka przez kanał szczególny, przeto się często bardzo przytrafia iż zatkanie te przechodzi aż do żołądka, i że otwór dolny tej wnętrzości zatyka się tak iż pokarmy niemogą więcę przechodzić do kiszki.

” Wtakowym przypadku należy się wystrzegać wszystkich pokarminow lipkich i kleiowatych, kwasow, potraw ostrych, owocow niedożyrzałych, win kwaśkowatych, emetykow, i w ogolności tego wszystkiego cokolwiek może ścisnąć objętość naczyń, a tym samym powiększyć zatkanie; dobrze-

...y nawet było niepić tylko samą wodę, i
...ystrzegać się ogólnie tego wszystkiego, co
...może rozgrzać i zapalić krew.

ZATKANIE MESETERII.

" Mesenterium jest to ta część, która służy
...a przystawę i podporą kiszek, ponieważ
...część ta wypełniona jest gruczołkami, prze-
...o też bardzo podlega zatkaniom.

" Zatkanie części tej poznać się ze zna-
...czney objętości żołądka, i wyschłości reszty
...ciała, z utraty apetytu, ze stolcow które
...bywają smrodliwe, i często pomieszane z
...chylem, który niemogąc przejść do krwi
...z przyczyny zatkania gruczołkow; robi so-
...bie przejście do dolnego brzucha. Gorą-
...czka ta bywa pospolicie złączona z gorą-
...czką powolną, z trudnością oddechu, i u-
...tratą znaczną sił.

" Sposób leczenia tego gatunku zatkania
...inż gdzie indziej podaliśmy.

ZATKANIE MACICY, i JAJECZNIKOW.

" Macica. i jajeczniki podlegają także
...zatkaniom. Choroba ta ma za cechę nabrzmia-
...łość takowych części, ociężałość którey
...się w nich doświadcza, z bólu który się za
...ich dotknięciem czuć daie, z powiększo-
...nych miesiaczek, które się w krotce prze-
...mieniałą w straty zbyteczne.

" Przyczynami iey bydyć mogą te wszy-
...stkie, które bywają przyczynami zatkania w
...ogolności.

" Zapobiega się takowey obstrukcyi za pomocą enem, kąpieli, rozpuszczających, wstrzykań z wody ślazowey przez pierwfsze dni, a potem z wody bzowey, za pomocą tyżan roztwarzających kontynuowanych przez długi czas, opiatow rozpuszczających iak są te, któreśmy powyżey przepisałi, można tylko ieszcze w tym gatunku dawać tyżanne z liści bylicy, i szanty białey.

" Jaieczniki prawie zostają w takimże samym przypadku iak i macica, i leczenie ich cale się nie różni od tamtey, wiedzieć tylko należy iż gdy się wydarzają straty częste, gdy osoba chora jest temperamentu suchego i gorącego, należy bardziey używać rozpuszczających, iak jest serwarka czyyszczona, w dozie iedney kwarty do ktorey się przydaie pół drachmy murzyna mineralnego, albo też prosto woda lekko żelazna, zrobiona z żelaza moczonego w wodzie polspolitey przez kilka dni; wreszcie zachować potrzeba tryb wyżey przepisany.

ZATKANIE NEREK.

" Poznać można zatkanie nerek, z boleści ktorey się w tych częściach doświadczą, z uryny ktora bardzo skąpo odchodzi, ktora ma kolor czerwony i pełna jest nieczystości, z ataków częstych kolki nefretycznej, ktorych się doświadczają, z piasku ktorzy niekiedy znajduiemy w urynach, i na koniec z ciężkości i bólów żywych, ktore się czują w tych wnętrzościach.

Nie-

Niekiedy zatkania takowe pochodzą od kacyczkow, które w urynie znajdziemy, albo które się wyjawiają przez attak żywy kolki netyczney. O tey chorobie mowiliśmy pod artykułem KAMIEN. PIASEK.

„Gdy zatkanie pochodzi z tey przyczyny, ora jest przyczyną każdego w ogólności zatkania, postępować sobie należy podług tegoż samego trybu iakiśmy mówiąc o zatkaniach wątroby; i śledziona przepisali.

ZATKANIE GRUCZÓLKOW W CIELE.

„O tym gatunku zatkania *Obacz art. WOLCZ, ROZCIEKI, WZDETOSC. Dict. de Santé tom II. page 145, & suiv.*

ZATWARDZENIE Patrz KONSTYPACYA.

ZATYKACZE MUsZKUŁY (Anat.) Tak zowią mUszkuły zatykające otwór biodrowy, jeden z tych mUszkułów nazwany jest zatykaczem wewnętrznym, drugi wewnętrznym z przyczyny tych części, do których przypieraia.

ZAUSZNICZKI WRZODY. (Chir.) Tak zowią gruczoły będące w bliskości parotyd, dla tego iż się znajduia blisko uszow. *Obacz PAROTYDY.*

ZAWADA, LISI OGON ZIELE. (Bot.) *Anonis flore purpureo. C.B.P. Resa bouis vulgaris purpurea. J.B.* Jest to rodzaj roślin należących kwiaty strąkowate, formujące się na szczechach łodyg, nakształt kłosow. Liście iey wystają naprzemian na łodydze, i prawie za-

wiżę po trzy wyrastaia na jednym ogonku. Łodygi ma czołgające się po ziemi, te zaś szczupłe, pokręcone, czerwone, kosmate, kolące; korzenie długie, drzewiste, i tak trudne do przerwania, iż bardzo często wstrzymują rolnika. Skąd też nadano iey nazwisko *Zawady*.

Korzeń tej rośliny policzony jest wrzędzi pięciu korzeni roztwarzających mniejszych, ktorými są korzeń kaparowy, mikołaykowy, psiey paszy, i zawady, które bardzo zalecają w zatkaniach wątroby, w żółtaczce, hydropy, nefrezyi, supresyji uryny, i we wszystkich tych przypadkach, w których nerki i pęcherz są powleczone gleciem gęstym który wstrzymuje bieg uryny; ma nawet pomagać na wyprowadzeniu kamyczkow. Niektorzy Praktycy, a między innemi *Scultet*, utrzymują iż uleczyli sarcocellą proszkim z zawady; lecz ci Autorowie bez wątpienia wzięść musieli za sarcocellą hydrocele pokryte błoną grubą; i gruczoł ten nie dla czego innego ustąpił, tylko dla własności roztwarzającej, i pędzącej tego korzenia.

Zażywa się zawady w proszku w dozie pół uncyi do iedney całej w bulionie, albo w funcie wody; dozą kory tej rośliny jest iedna drachma.

Dekokt z korzenia, przykładany zewnątrz jest dobrym ściągającym, gdy się do niego przida trocha octu. Można z tego zrobić dobrą gargaryzm na wyprowadzenie wrzodów ust, utwierdzenie dziąseł, i uspokojenie bólu zębów.

Zawada wchodzi do syropu antinefretycznego *de Charras*; tudzież do wody dyuretyczney i antinefretycznej tegoż samego Autora; kw

tole ku k
można
lekki, i

ZAW
mone.

w różę b
le w m
loru cze
liński ie
le i okr
znowu g
formie
te ziark
czworno
Bardz
śliny, w
dziają s
ści. Sol
wrzodow
iż ma
zoka.

na świe
Roślin
inflam
gotują t
i przyk
palone

ZAW
w ktorej
zdają się
Wiele
aryczny
teczney

tnie ku końcowi Czerwca; niekiedy atoli widzieć można kwiaty iey w Październiku. Lubi grunt lekki, i piaszczysty.

ZAWILEC albo **ZAWIŁEK**. (Bot.) *Anemone*. Jest to roślina mająca kwiaty ułożone w różę bardzo piękne, mające najpierwsze miejsce w naszych ogrodach. Niektóre z nich są koloru czerwonego, inne purpurowego, i białego. Liście iey puszczają się od korzeni, są zaś małe i okrągłe; niektóre zaś bywają szerokie, inne znowu głęboko postrzyżone. Z kwiatków tych formuje się owoc obdlużny, w którym są zawarte ziarna, korzeń iey ma kształt łapy zwierząt czwornożnych.

Bardzo wiele znayduie się gatunków tej rośliny, wszystkie mają własność ściągającą, wzbudzają ślinę, i utrzymują żęby w czerstwości. Soku tej rośliny używają na oczyszczenie wrzodów: niektórzy nawet Lekarze utrzymują iż ma być skuteczny na spędzenie bielma z oka. Robią także ielzce z zawilka kataplazm na świerzb, i pańchy.

Roślina ta skuteczna ielzce jest na ukojenie inflamacji w oczach końskich. Na ten koniec gotują korzeń iey albo liście w winie starym, i przykładają ie tak iak liniment na oczy zapalone tych zwierząt.

ZAWROT (Szt. Lek.) Jest to choroba w ktorej przedmioty acz w spoczynku zostające, zdają się zostawać w ruchu kołowym.

Wiele naznaczaia gatunków zawrotów. Pleatycznym nazywa się ten, który pochodzi z zbytnej wielości krwi.

Przyczynami które sprawić mogą zawrot, są zbytek w jedzeniu, lub w picciu; pokarmy zbyt tłuczące z chciwością brane; powiększenie sił trawiących: w tym gatunku zawrotu, puls bywa pełny, twarz nabrzmiała, czerwona, chory bywa osłabiony, doświadcza omdlewań samowolnych; bardzo często zawrot takowy złączony bywa z suppresją hemoroid, albo transpiracyi.

Jeżeli się przydarzy płynienie krwi nosem, lub poty, albo jeżeli się żołądek rozwolni, na ow czas chory doświadcza ulgi.

Gdy plethora jest znaczna, i gdy mózg jest słaby; zawrot nieco przymocny odrodzić się może na apoplexyą, epilepsyą albo inną iakową chorobę ciężką.

W takowym przypadku udać się potrzeba do lekarstw, któreśmy na te choroby przepisałi. Jeżeliby zawrot był lekki, sama dyeta potrafi go pokłócić.

Przedmiotami które sobie zamierzyć należy w leczeniu tego gatunku zawrotu, o którym mowiemy są: 1mo. Zmniejszenie pletory. 2do. Wstrzymanie bicia krwi do głowy. 3tio. Wzmocnienie sił oka.

Zmniejszenie pletory, uskutecznić można. 1mo. Za pomocą dycty rozpuszczającej, gdyż lipkość krwi, zawsze prawie złączona bywa z pletorą.

2do. Za pomocą frzodków skutecznych na przywrócenie upławu hemoroidalnego. Puszczanie krwi z ręki jest w tej mierze nie uchronne. Enemi także znacznie pomodzą mogą.

3tio. Zapobieżyć się ażeby krew nie biła do głowy, i ściągnąć się ją ku członkom dolnym, kazawszy się choremu trzymać prosto, z głową podniesioną, nie ściskając bynajmniej szyi,

pierśi, i mięszkulow dolnego brzucha, i zosławiając ie w zupełney wolności. Enemy, puszczanie krwi z nogi, moczenie nóg, tarcie członków końcowych, i lekarstwa wypróżniające tenże sam skutek mają.

4to. Naczynia oczne wzmoćnią się za pomocą lekarstw tonicznych, i cefalicznych, napoiow nakształt herbaty zrob onych z infuzyi kwiatow szalwowych, lipowych; z dekokcyi kiny; gnoy pawi w doz e iednego szkrupulu ma być wybornym lekarstwem podług P. Pitcarn. Kinkina może także być w podobnym razie przepisywana. Brać iey należy po pół drachmy dwa razy na dzień.

Wystrzegać się należy smutku, zmartwienia zbyteczney jasności, i mordowania umysłu.

Zawrot stomachiczny jest ten, który poprzedza niestrawność, odbijania się, kardyalgie, osłupiałość, wómit, obrzydliwość, i ciężenie w epigastrze. Mniemają iż on pochodzi z sirowości będącey w pierwszych naczyniach, które zgęszczają krew.

W tym przypadku, należy zacząć od puszczenia choremu krwi, mowi P. de Sauvages, wyjąwszy ten tylko przypadek gdyby chory doświadczał zimna, gdyby puls ego był podniesiony, i gdyby był temperamentu wileotnego, słabowity i podestly. Jeżeli żołądek jest wypiężony, dawszy mu enemę, przepisze się mu na wómit wayfztyn; albo wino wymiotowe, roztworzone w znaczney ilości wody ciepłej, do zażycia w dozach rownych. Jeżeli chory jest w wieku dojrzałym, dolic mu się przepisac iednę uncją wina emetykowego w trzech i klankach wody do zażycia w trzech ławdaniach. Nazajutrz przepisze mu purgans dolic mocny:

potym uślować potrzeba wzmocnić mu żołądek za pomocą cynamonu, kory *de Vinter*, kurkiny, opiatu Salomonowego. W przystępad każe się mu wciągać nosem spirytus soli ammoniakiey, wodę *de Luce*, i ocet. Często końcowe trzec mu się także powinny.

Zawrot macieczny jest jednym gatunkiem, który dzisieysli Lekarze przepisują zbyt wielkie czułości albo skłonności do irytacyi nerwów. Starożytni przypisywali go waporom; stronnicy *Bagliwego* tłumaczyli je przez ruchy spazmodyczne; wielu nakoniec twierdzi że choroba ta pochodzi z suchości krwi, i tęgości nerwów.

Zawrot hysteryczny dotyka szczególniey ludźmi bawiących się naukami, tych którzy się zapędzają w rozmyślenia głębokie, melancholików, i tych którzy mają umysł żywy. Niewiaśły zaś macieczne naybardziej mu podlega. Bo ażniefpokoyność, przestrach bardzo go łatwo zrodzić mogą; wyprożnienia zbytczne, i frzonki szczypiące mocne, irytują ie. Używając lekko usypiające, rozwalniające, i miękczące wiele przynoszą dobrego. Choroba ta napełnia dużej z przestrachu. Znałem jedną niewiaśłą hysteryczną, mowi *P. de Sauvages*, która bała się żeby nie upadła, i cierpi zawrot wszedłszy do kościoła, w ten czas gdy w nim niemałz nikogo, lecz która po nim chodzi śmiało gdy jest napelniony ludźmi. Widziałem znowu inną, pisała daley, która się bała żeby nie upadła na twarz gdy chodziła, gdyż iej się zdawało że się pod nogami zaginał bruk tak iak bawelna.

Nie należy przepisywać dyety zbyt osfrey takowym osobom, które temu gatunkowi zawro

podlegają. Przeżać tylko należy na przyro-
ceniu iey spania, i naleganiu ażeby leżała
okoynie. Nauki, mordowanie umysłu, i nie-
okoyności bardzo są dla nich szkodliwe. Gdy
ewiaśta hysteryczna będzie temperamentu zi-
nego, wilgotnego, otyła, każe się iey zaży-
ać proszek z kinakiny, kory *de Vinter*, bo-
owy stroy, krople mineralne ulżywające,
kinkiną; macewały, kwiaty nogietkowe, i pro-
ek temperujący Stahla. Jeżeliby to zaś była
oba chuda, temperamzntu gorącego, która jest
otknięta zawrotem macicznym, każe iey się brać
unki i proszki z saletry. Ulepki kwaśkowe,
serwatka są przyzwoitemi dla nich, kilka kro-
el laudanum także mogą pomodź. Emetyka pur-
ujące są w tey mierze bardzo przeciwnemi.

Zawrot przemieniający, inaczej przypadkowym
wany jest ten, który zwykł napadać w ten czas
brociwszy kilka razy głowę, albo też wpatrzy-
wszy się w ciało kręcące się; albo gdy się z gory
a doł patrzy i. t. d. Zawroty takie same przez
ię. i w krótkim bardzo czasie ustępują.

Uderzenie głową lub sfluczenie iey w upadku,
odzą także zawroty; te zaś ustępują po pufzcze-
niach krwi kilkokrotnych.

Czytamy w effemerydach ciekawości przyro-
dzonych przykład zawrotu pochodzącego z opium;
dym z wapna, i wapory z win, również skutki
przynieść mogą.

ZAWRZENIE POWIEK. *Anyeloblepharon.*
(Hir.) Powieka wierzchnia może się kleić z dol-
ną, albo naturalnie, albo też z jakowego przy-
padku. Zakleienie takowe bywa naturalne,
gdy dziecko wychodzące z łona matki ma obie

powieki zupełnie zrosła i przykrywająca oczy, Rany, spargielizna, kontuzye, inflamacye gwałtowne, ośpa, lekarstwa eskarrotyczne &c. są przyczynami przypadkowemi. Niekiedy przypadek ten zdarza się bez żadney z dopiero wymienionych przyczyn. *Heister* widział takowe zrośnięcie się powiek z przyczyny wyrostka mięsnego w dwóch kątach ocznych uformowanego.

Zawrzenie powiek nie koniecznie jest niebezpieczeństwem utracenia całkowicie wzroku chyba w ten czas gdy błonka rogowa przyrosła do błony wewnętrzney i powiek. Wiemy iż zranienie sklerotyki czyli białka w oku, leczy się bardzo łatwo, i że wzrok ztąd żadney nie cierpi szkody. *Heister* nawet utrzymuje iż takowe rany mniej są niebezpieczne, niż te które się formują na błonie wewnętrzney powiek gdyż te prawie zawsze mają komunikacyę z kanalikami łzowemi.

Gdy zawrzenie powiek jest naturalne, Chirurg rozpoznać powinien czy przypadek takowy jest całkowity, lub nie. W pierwszym przypadku niemaż żadnego otworu w powiecie w drugim dostrzedz można tego otworu, który się pospolicie znajduje przy wielkim kącie oka. Gdy takowego otworu niemaż, należy go zrobić ale to bardzo lekko i ostrożnie, ażeby incyzya nie zapuścić w samo oko. To wykonawszy wsadzi się pomiędzy powiekę i oko szukadło cyrulickie, ażeby się przekonać czyli błona wewnętrzna, nie przyrosła do sklerotyki; potem się weźmie nożyk prosty, wpuści się w szukadło i przetnie się jak nayszczętniej to miejsce, które być powinno otwarte.

Po takowey operacyi, usiłować należy oddzielić błonę wewnętrzną, jeżeliby ta była do

oka p
rurg
go ci
ko w
znośn
wa by
wyżej
Po
pobie
ten k
i oko
sku,
oleyk
ieżeli
kley
Pan
mu k
kilka
czane
się o
palce
wszy
rostr
żenia
le
strze
padł
mię
wy,
tako
żna
spie
Gdy
py z
albo

oka przykleiona. I tu to zręczność Chirurgu bardzo jest potrzebna, a dla chorego cierpliwość. Operator nie powinien tylko wątpić, ażeby choremu operacją tym znośniejszą uczynił; ieżeliby błonka rogowa była przyrośła, już po wzroku, iakieśmy wyżej nadmienili.

Po oddzieleniu tych części, idzie o zapobieżenie powtórzonemu zawrzeniu. Na ten koniec, wsadzi się pomiędzy powiekę i oko malenki kawałeczek pęcherzyka, wołku, albo fleytuszek miękki zmoczony w olejku migdałow śladkich. Można nawet ieżeli się podoba użyć do tego blaszki cienkiej ołowianej albo srebrnej.

Pamiętać przytym potrzeba, ażeby choremu kiedy niekiedy wpuszczać do oka po kilka kropel kollyru zrobionego z wody babczanej, tucyi i cukru Saturna. Zaleci się choremu, ażeby sobie tarł lekko powieki palcami; nakoniec przedsięwezmą się te wszystkie środki które tylko sztuka lub roztropność podładż mogą końcem zapobieżenia zawrzeniu się powtórzonemu.

Ieżeliby oczy były spieczzone prochem strzelniczym, albo innym iakowym przypadkiem, udać się potrzeba do fomentacyi miękczających, zrobionych z dekokcyi malwy, ślazu, i wody letniej. Za pomocą takowych iedynie fomentacyi zapobiedz można zawrzeniu się powiek zapalonych, lub spieczonych

Gdy zawrzenie powiek pochodzi tylko z ropy zalewającej oczy po iakowej ophtalmii, albo ospie, albo w innej iakowej okoliczności

ści; nie należy nigdy rozdzielać powiek gwałtem, lecz przeciwnie należy ciało zmiekczyć wodą ciepłą, albo inną iakową fomentacją miękczącą. Nienależy także wyrywać tych włosów, które natura zapewne nie na próżno dała pokraiah powiek. *Obacz Brwi.*

ZAWRZENIE SZCZĘKI (Chir.) Tak zowią chorobę tę, w ktorej nie można rozciągnąć szczęki niższej od wyższej, z przyczyny przyrośnięcia policzków do zębów.

Choroba ta zwykła się przydarzać w ten czas, kiedy Chirurg po skaleczeniu twarzy nie stara się zapobiedz przyrośnięciu błony wewnętrznej do dziąseł. Przytrafia się ona także ieszcze po saliwacyach obfitych w chorobach wenerycznych, gdy się z wrzodowaceniem dziąseł nie ostrożnie goić będzie.

W takowym przypadku końcem uleczenia choroby należy się starać oddzielić przyrośnięcie za pomocą narzędzia przecinającego, i włożyć pomiędzy policzki i dziąsła blachę ołowianą poki się rana nie zagoi.

ZAWSCIĄG (Bot.) *Statice folio gramineo. Inst. rei herb* Jest to rodzaj roślin trawiastych, ktorama kwiatki małe, złożone z pięciu listeczków białych, ułożonych w goździk. i zawartych w kielichu dzwonkowatym; kwiatki te formują kłęby zawarte w kielichu powszechnym, i łuskwatym; z każdego kwiatka formuje się ziareczko zaostrzone z dwóch końców; liście tej rośliny są długie i wąskie tak iak wszy-

stkich traw, koloru zieloności morskiej. Korzeń iey jest długi, dosyć gruby, okrągły, czerwony, drzewisty, i podzielony na kilka główek. Łodygi wyrastają blisko na stopy i są proste, dęte, i bez kolanek.

Kwiaty i liście zawściągu są ranne, skutki ich dosyć się dobrze udają przeciwko dyssenteryi. Korzeń iey starty na proszek, zasypując nim rany i wrzody zjadliwe, oczyszczają je, i goi, mało go jednakże używają.

ZBIERAIĄCE (Mat. Szt. Lek.) Lekarstwami zbierającemi nazywają się istoty te, które przyłożwszy je na otoki przyspieszają, i wzbudzają wypłynienie z nich materii ropiastej. Przyprawy miękczące, i rozwalniające, mogą być poczytane za zbierające, z tej miary, iż one ułatwiają oczyszczanie się otoku odrodzonego na wżód, i przez to pomagają do zbawiennego ropienia. *Obacz Miękczące, Dotrawiające.* Lecz skutek ich byłby niebezpieczny, w tym, iżby one mogły fibry, ściany, i otworki naczyń pogrążyć w rozwolnieniu. i atonii, jeżelibyśmy się nie udali do istot balsamicznych i stężających, któreby lekko takowe części zaoltrzały, mogły utrzymać onychże oscylacje, i oddalić te nieprzyzwoitości, któreby z atonii wypadły. Można przeto podług rady *P. Lieutaud*, podzielić zbierające na dwa rzędy; w pierwszej klasie umieszczając te, których używać można w przypadkach bólów inflamatycznych, gdy części takowe nabrzmieją i staną się phlogozami. Takowe istoty wyliczyliśmy pod

artykułem DOTRAWIAJĄCE. Do drugiej klasy należą te o których w tym tu artykule mowiemy, i takimi są *stimulantia* właściwie zwane, które przykładać można na narostki nie czułe i zimne, na wrzody ociekłe i smrodliwe, po oddzieleniu ciała zbytecznego.

Wydział roślinny i zwierzęcy są one tylko dostarczają lekarstw zbierających; w wydziale kopalnym nie znajdujemy żadnego. Używają skutecznie, korzeni cebuli morskiej, przysiępowych, lilii białych, cebulii, ogorka dzikiego, rzepy, kobylego szczawiu, czosnku; szałkow, cwikły, dziewanny, szczynu; kwiatów rumieniowych, kommonicy swojskiej, malwy, rzeżuchy, i roślin tych któreśmy wyżej wyliczyli. Nasiona gorczycy, rzeżuchy, gnidozju, są zarówno także zbierające. Nikomu nie jest tajna własność zbierająca maki pszenicznej, ięczmienney, żytney, owianej, bobowej, lnianej, *fænumgræcum*, słonecznika rączystego, i wyki ptaszej. Można także równie używać starego rozczynu na ciasto, ośrodku chleba, fig, i jagod korynckich; olejku orzechowego, i oliwy, terpentyny, styraxu płynnego, smoły Burguńskiej, gummy amoniackiej i elemi, galbanu, tacamahaca, bdellium, oppoponaxu; euforbii, sagapenu, i labdanu: mydło czarne jest także działaym *digestiwem*.

Z wydziału zwierzęcego mamy miód, białek z jaja, mleko, masło, sadło, i słoninę; nakoniec gnój ludzki, i wielu zwierząt czworo-nóżnych, tudzież ptaków zwłaszcza gnój gołębi, i iaskółczy.

FOMENTACYA ZBIERAJĄCA.

Weź *Mydła czarnego*, uncye 2

Gotuy to w proporcjonalney ilości mleka krowiego na iednę fomentacyą.

KATAPLAZMY ZBIERAJĄCE.

Weź *Cebuli i korzeni lilii, białych upieczonych w popiele,*
każdego uncye 2

Liści szczawiowych garści 2

Miodu syconego ile potrzeba;

gotuy to wraz, i ułucz potym w mózdzierzu i przyday:

Maści basilicon uncya 1

Starego kwasu na ciasto uncya 1

Zrob z tego kataplazm, który iest skuteczny na gruczoly wolowate. Albo też:

Weź *Mąki żytney,*
Nasion lnianych,
każdego po uncyi 2

Galbanu roztworzonego w białku
od iaja uncya 1

Gotuy to w dostateczney ilości wody pospolitey, poty poki nie nabędzie zsiadłości kataplazmu, potym przyday:

Miodu pospolitego,
Oleyku liliowego

po uncyi 1

MASC ZBIERAJĄCA.

Weź *Terpentyny Weneckiej*, uncyi 4
Zółtek z iaja dwa.

Oleyku lnianego lub liliowego, tyle
ile potrzeba na zrobienie kata-
plazmu.

MASC ZBIERAJĄCA dla ZWIERZĄT.

Weź *Zółtkow z iay cztery*,
Balsam d'Arceus, uncyi 4
Oleyku d'hypericum, uncyi 2

Mieszay te wszystkie przyprawy wraz
na ogniu, ażebyś zrobił maść do ktorey ie-
szcze przydasz.

Maści Stirax, uncya 1
Balsamu Fiorawentego tyleż,
albo zamiast niego *elixyru pro-*
prietatis.

ZBLIZACZ OCZNY KU NOSOWI, Mu-
szkuł (Anat.) Nazwisko to przydaie się
rozmaitym muszkułom ktorych działanie zbli-
ża pewne członki do tej linii, którą anatomi-
micy uważają jak gdyby całe ciało dzieliła na
dwie połowy równe. Palec wskazujący u
ręki tudzież mały i wielki i oko małą swo-
ich zbliżaczow. Te muszkuły zowią ana-
tomiści *antithénar*.

ZBURZENIE KRWI (Szt. Lek.) Zburzenie krwi ma za cechę małeńkie krosteczki wielkości prosa występujące po całym ciele. Krostki te są czerwone, świeżbią nieznosnie i złączone są z bólem ostrym. Dotykają one pospolicie grzbiet, pierś, ręce i nogi. Choroba ta ma nayspoliciey za przyczynę eferwescencyą krwi. Ta się przytrafia najczęściej pod czas lata, ludziom młodym, temperamentu otyłego, i gorącego.

Tryb chłodzący jest naylepszym lekarstwem, iakie tylko znałome jest przeciwko zburzeniu krwi; każe się choremu wziąć kilka kąpiel domowych, i krostki obmywać się będą mieszaniną z wody różaney i babczaney.

ZBURZENIE KRWI (Szt. Koń.) W koniach choroba ta okazuje się przez wyrostki złączone z świerzbieniem, które się mniej lub więcej czuć dać w iednych członkach, niż w drugich. Grzbiet, łopatki, boki, i mieysca około grzbietowe, są zwycaynym tego wyrzutu siedliskiem.

Wyrzuty te różnią się od krost karakteryzujących świerzb, *tmo.* w tym iż te w krótkim czasie występują, i w takimże, znowu giną. *ado.* Ze mają wystałość ograniczoną, nie zbyt wielką, i niezbyt są twarde. *ztio.* Nie szerzą się do kostek załkornych, i nie komunikują z sobą. *4to.* Iż się nie otwierają, i nie są zaraźliwe.

Prace wymuszone, tryb życia rozpalający, niedostatek spoczynku, i suppressya transpiracyi, są przyczynami dalszemi zburze-

nia krwi w koniach; przyczyną bliską jest rozrzedzenie krwi, i humorow.

Dla zapobieżenia takowemu zburzeniu, puści się koniowi krew; przepisze się mu tryb odwilżający, i chłodzący: da się mu pić wiele wody z otrąb, i nie należy mu dawać owsa.

ZDARCIE SKORKI (Chir.) Tak w ogólności nazywają zdraśnienie epidermy, pochodzące z iakowey przyczyny zewnętrzney, i gwałtowney: jest to przerwanie skorki nie głębokie, i nie szerzące się, tylko w zdłuż i w szerz. Przyczyny takowego zdarcia są bardzo liczne, uderzenia ukosne; otarcie się o ciało iakowe twarde, i inne tego gatunku. Przypadki takowe są lekkie, lecz bolesne. Cerata *Galiena*, i balsamy łagodne są lekarstwami w tej mierze służącymi.

Sparzelizny powierzchowne, i pęcherzykowate są prawdziwemi zderciami; *resolutiva* ulżywające iak jest dekokt z kwiatów bzowych; maśło i cerata *Galiena*, sprawiają ustąpienie takowego bólu.

Gdy chorym oblezie skórą z grzbietu z przyczyny długiego leżenia na łożku, należy nayprzód obmyć zdercie mierzanią z oliwy, i wina; potym zasypać trochą proszku bleywasowego dla osuszenia i zagoić poprostu ceratą *Galiena*.

ZDARCIE (Szt Hod Byd.) Przydarza się często, że ci, którzy strzygą owce, zadają im zdercia; w takowym przypadku należy

eży zmieszać z winem, i olejem orzechowym. Roniny świeżey roztopioney, wolku, lub smęty płynney i tym ie smarować.

ZDARCIE (Szt. Koń.) Gdy koń przy ogonie dostanie zdarcie, radzą ażeby zrobić mieszaninę z ferwatki, popiołu różgwinnych, i z tego zrobić gatunek ługu, którym się obmywać powinno miejsce zdarte.

ZĘBOWNIK (Bot.) *Pyrethrum* Znaydują się pospolicie po sklepach, dwa czyli trzy gatunki korzeni pod nazwiskiem *Zębownika*. Pierwszy jest bez żadnego zapachu, przywożą go z Tunis do Marsylii; ten ma kilka włókien, długi i gruby jest na palec, smak ma ostry, i palący, pomarszczony, koloru szarego, czerwonego zewnątrz, białawego wewnątrz.

Wielu Autorow mniema, że to jest korzeń oka wołowego Kreteńskiego, *Buphtalmium Creticum* i gatunek ziela podobnego do rumienia. P. Shaw pisze, iż bardzo wiele tego korzenia przywożą do Stambułu, i Kairu, że go gdy zostanie usmażony w cukrze, iedzą na ukojenie bólu zębów, i pierśi.

Drugi gatunek korzenia zębownikowego, pisze P. Valmont de Bomarre, należy do rodzaju stokroci Kanaryjskiej, *Leucanthemum Canariense*. Korzeń ten jest drzewisty, i tak palący na języku iak poprzedzający, białawy, i szczuplejszy; puszcza łodygi na stopę wysoko, i więcey; jest galezisty i ma listki podobne do rumieniowych, koloru błękitnego wpadającego w zieloność morską; na koniuszczkach gałązek puszczaia się małe.

kie łodygi, na których wyrastają kwiatki złożone z dwóch połowie białych ułożonych w koło misy kwiatów żółtych; wszystkie ziarnka bywają spłaszczone, i z obydwóch stron obwiedzione listeczkami.

Nadają także jeszcze, mowi daley Autor Historii naturalney, któregośmy wyżej wymienili, nazwisko *stopy Alexandra* zębownikowi leśnemu, i baldaszkowatemu, którego korzeń jest długi na pół stopy, włókniasty u wierzchołka, nakształt korzenia rośliny meum. Przywożą go do Francyi z Holandyi, i wielu innych mieysc, kwiaty jego układają się w baldaszki, i mają kolor blade żółtawy.

Pierwszy gatunek zębownika jest jedynym z użycia swego w Sztuce Lekarskiej należy go wybierać żeby był suchy, gruby, nietławy do złamania, smaku palącego. Ości ciałze używają go do robienia octu. Zużywają ten korzeń otwiera bardzo łatwo kanaliki ślinne; i dla tego często używają go skutecznie w bólach zębów pochodzących z zatkania kataru, w affekcyach sennych i paralizu języka.

ZĘBOWE (Mat. Szt. Lek. i Aptek) Tak nazywają wszystkie lekarstwa bądź proste bądź złożone, które są skuteczne na bole zębów, albo też ochronienie ich od pruchnienia. Przeto wszystkie przyprawy które wchodzą do lekarstw w następujących artykułach podanych, są zębowymi, wyiawwszy syrop który tylko dla zrobienia opiatu wchodzi.

ZĘBY (Anat.) Są to małe kościczki pokryte cienką białą powłoką. Każda szczeka ma w sobie powszechnie zębów sześćnaście w wieku dojrzałym. Każdy ząb składa się z trzech części; to jest z korony, szyi i korzenia. Koroną nazywa się część ta, która wystaje nad dziąsła; korzeń jest część zapuszczona w dziąsła, i oddzielona od korony linią wypukłą cały obwód otaczającą, która się zowie szyją. Zęby składają się z trojakięgo gatunku masy. Ta która zewnątrz pokrywa koronę, jest bardzo zbita, twarda, biała, i właściwa zębom, którą Francuzi zowią *émail*. Druga jest istotą nie tak gęstą, białosć ma mniej czystą, i jest tej samey natury co i inne kości. Trzecia jest daleko miększa od dwóch pierwszych i tę zowią cebulką zębową.

Przez wzgląd na kształt zębów dzielią je na przednie, psie, i trzonowe. Przednich jest po cztery osadzonych w części przedniej i środkowej każdej szczęki: użycie ich jest do odcinania i dzielenia pokarmów. Psie, tak nazwane z przyczyny ich podobieństwa do psich zębów, są w liczbie czterech i znajdują się osadzone obok przednich, dwa w szczęcie wyższej, i tyleż w niższej; te mają swoje użycie do zgryzienia rzeczy tęgich i twardych. Nakoniec znajdują się jeszcze dziesięć zębów trzonowych, pięć z każdej strony w obydwóch szczękach. Te są większe, obszerniejsze niż inne. Zęby przednie i psie pospolicie jedną powszechną mają osadę; ostatnie zaś mieć mają dwie, trzy, a zaś czasem cztery.

Nikomunie jest tajno, że zęby mają czułość; czułość ta w ten czas się dopiero okazuje, gdy korzeń zęba będzie odłoniiony przez spruchnienie kości. Na ow czas to doświadczamy bólów ostrych. Patrz ODONTALGIA. Przyczyna tego bólu pochodzi od irytacyi nerwu przechodzącego przez korzeń zębowy. Nerw ten zstając w bliskości arteryi, i żyły mały przechodzi do każdego zęba, małą dziureczką, znajdującą się przy końcu zafady. Dziurka ta w wieku podeszłym zamyka się i na ow czas ząb przestaje być czułym.

Rzadko się przytrafia, ażeby pierwsze sześć zębów wyrosły przed sześciu miesiącami. Po roku pierwszym życia miewają ich po polowice dzieci dwanaście. Przy końcu drugiego roku pokazują się wielkie trzonowe. W siódmym roku, a niekiedy i prędzej zęby przednie, i psie wypadają, a na ich miejsce wyrastają inne mocniejsze, i większe. Cztery ostatnie które po polowice zowią zębami mądrości, wyrastają niekiedy w wieku męskim, niekiedy zaś aż w zgrzybiałości. Czytamy w Efemeridach Niemieckich o niejakim Krzysztofie Gobel, któremu jeden ząb trzonowy wyrósł w dziewięćdziesiątym czwartym roku życia. Cardan, tego samegoż doświadczył w czterdziętym trzecim; Mutien pisze, iż pewien obywatel w Samothrace dostał dwa zęby po setnym czwartym roku życia swego. *Obacz Collect. academiques Tom III. Part. 1. pag. 421. & 422.*

Postreżenie uczy, iż osoby które niepiją, jak tylko samą wodę mają zęby bardzo białe; przeciwnie zaś ci którzy wiele piją wi-

na, kto
kich
kien
langes
III. C
starcu
swego
we, i
Bia
zdrowi
szłame
wfe n
sta kry
kiem
zdemu
zwoito
czyfio
ktore
bow w

Wez

Zro
z rana

na, którzy używają truakow grubych, i słodkich, mają zęby czarne; i często bardzo ciężkiem spruchniałe. Znayduie się w dziele *Melanges des Cur de la Nat. decad. I. an III. Obser. XV* postrzeżenie na iednym starcu który w roku setnym dwudziestym swego życia miał ieszcze zęby zupełnie zdrowe, i który nigdy nie pił jak tylko wodę.

Białość zębów iest pospolicie znakiem zdrowia dobrego. Zęby czarne, i pokryte szlamem smrodliwym są znakiem, że pierwsze naczynia pełne są nieczystości: działła krwawiące, sine, i nabrzmiąte, są znakiem szkorbutu. Wiele natym zależy każdemu, tak co do zdrowia iak co do przyzwoitości, i ochędostwa ażeby zawsze usta czysto utrzymywał. Owoż podajemy tu, niektóre formuły skuteczne na zachowanie zębów w całości, i białości.

OPIAT NA ZĘBY.

Weź *Koralu czerwonego.*

Kości wielonoga,

Krwi śniaczej,

każdego po drachmie 1

Cynamonu w proszku, półdrachmy

Laki w ziarkach gran 8

Oleyku goździkow sklepowych,

kropeł 4

Miodu Narboneńskiego, ile potrzeba.

Zrob z tego opiat, którym się codziennie z rana zęby smarować powinny.

**PROSZEK NA UTRZYMANIE BIAŁOŚCI ZĘBÓW,
I ZAPOBIEŻENIE PRUCHNIENIU ONYCHIE.**

Weź *Irydy Florenckey*, drachm 2
Pumeksu,
Kości wielonoga,
Koralu preparowanego,
Kremortartari, każdego po uncyi 1

Zmieszay to wszystko razem, i zachoway do używania w potrzebie. Można jeszcze dla nadania proszkowi temu zapachu przyjemnego przydać do niego drachmę proszku drzewa różowego, albo kilka kropel essencyi cytrynowey.

WODA NA UTWIERDZENIE DZIASEŁ.

Weź *Cynamonu miatko utłuczonego*, uncya 1
Goździków sklepowych, drachm 3
Skorek z kilku limonii,
Róż czerwonych suchych, uncyi $\frac{1}{2}$
a jeżeliby były świeże garści 2
Rzęzuchy wodney, pół funta
Warzęchy, uncye 4
Spirytusu winnego, kwaterki 3

Należy nayprzod utrzyć na proszek to co można. Potym moczyć przez dwadzieścia cztery godzin w balonie szklanym, i przefiltrować *in balneo mariae*. Mając tey wody używać wpusć się iey kilka kropel do wody i tą się usta wymyiać.

ZEB
 zęta ro
 bow Pi
 mi (ma
 cztery
 Temi to
 gdy mu
 Zeba
 zrebiętr
 Gdy zw
 siaga, z
 też to
 (ait) p
 porządł
 przod
 tey pr
 pcami
 stanowi
 nie po
 (mitoy
 Zęby
 cuzow
 duią w
 Zwi
 ofstnie
 te są t
 ma to
 Nak
 iest po
 do spot
 Obacz
 ZEB
 chorob
 nie, g
 kowyn

ZĘBY (Szt: Hod. By.) Konie i zwię-
rzęta rodzaju oślego, mają pięć gatunkow zę-
bow Pierwsze zwane są zębami szczękowe-
mi (*machelieres*) i tych jest dwadzieścia
cztery, po dwanaście w każdej szczęce.
Temi to zębami koń chwyta i gryzie paszę
gdy mu się ta podaje.

Zębami drugiego gatunku są te, które
zrebięta dostają około trzeciego miesiąca.
Gdy zwierzę dojdzie do trzydziestego mie-
siąca, zęby te zaczynają padać; i dla tego
też to zęby te zowią *mlecznemi* (*dents de
lait*) padanie to dzieje się w tymże samym
porządku jak i wyrastanie. Te które naj-
przód padają Francuzi zowią *pinces*; a to z
tey przyczyny, że koń niemi jak szczy-
pcami najprzód chwyta za siano. Zęby te
stanowią trzeci gatunek. Te które bezład-
nie po tamtych padają, zowią *średniemi*
(*mitoyennes*).

Zęby czwartego gatunku znaiome są u Fran-
cuzow pod nazwiskiem *crocs*. Te się zony-
dują w miejscu wędzidła z każdej strony.

Zwierzęta zżuwające prawie nigdy tych
ostatnich nie miewają; a jeżeli je mają, tedy
te są bardzo małe; a iako *Soleysel* pisze,
ma to być wadą.

Nakoniec piąty gatunek zębów znaiomy
jest pod nazwiskiem *klinow* (*coins*). Co
do sposobu poznawania zębów lat końskich
Obacz art: KON.

ZEBRANIE (Szt Lek.) Mowi się, iż
choroba iaka uformowała się przez zebranie,
gdy materya chorowita zbiera się w ia-
kowym członku. Nietrudno jest dostrzedz

zebrań zewnętrznych; lecz wewnętrzne trudniej. *Obacz METASTASIS.*

Zebrania zewnętrzne mają za znaki cęchowe, nabrzmiałość członka iakowego, stępliałość do wykonywania tych funkcyj do których jest przeznaczony; otoki, ropienie, lub gruczoly.

Przyczynami zebrań wewnętrznych są w ogolności przeniesienie się humoru chorowitego do iakowej części, takimi są zatrzymanie iakowego upławu peryodycznego, wstrzymanie czyli popędzenie nieroztropne wewnątrz świerzbu; zagojenie niedorzeczne kauteryj; słowem wszystko to co niepozwała humorowi zepsutemu wydobyć się zewnątrz, lub przeciwnie zwraca go wewnątrz.

Zebrania zewnętrzne mogą jeszcze mieć za przyczynę uderzenie mocne, rozwolnienie, ruch, lub starcie zbytne, nakoniec to wszystko, co tylko zrodzić potrafi otok.

Patrz OTOK.

Gdy postrzeżemy, iż się zebranie formuje, należy wstrzymać wzmaganie się onego, przez puszczenia krwi stołowne do sił chorego; przepisać się mu także tyzanny roztwarzające, i rozpuszczające; enemy, purgansie iakowe, ażeby tym sposobem dokonać dywersyi szczęśliwey materyi chorowitey, i sprowadzić ją stolcem, albo uryną, albo nakoniec potami.

Przyłożą się oraz na gruczoł formujący się topika rozpędzające i rozpuszczające, iakim jest mieszanina z plastru opichowego, de vigo i dyachylon gumowego.

Leez
wzmoc
dzie i
ZED
przed
to iest
Dług
Młaba
Włcho
Rośli
malar
gatunk
dofyc
loru
wpopie
ty. Z
niecop
także
gorzki
zedoar
go; k
tny, k
styllac
to w
szcze
forowe
pach
otrzy
że, i
kazuie
cych
ia. P
czy z
żeli w
tego v

Leez jeżeliby zebranie znacznie się już wzmogło, bezpiecziey jest starać się wzbudzić ropyenie. *Patrz Otok.*

ZEDOAR (Bot.) Podtym nazwiskiem przedaią po sklepach dwa gatunki korzenia, to jest zedoar długi, i okrągły.

Długi przychodzi do nas z Bengalu, od Malabaru, i z niektórych prowincyi Induw Wschodnich.

Roślina od ktorey go odcinaia nazywa się *malar kua* albo *zadura herba*. Korzeń tego gatunku zedoaru jest nierowny, ciemnawy, dosyć gęsty, nie iednostaynie okrągły, koloru białawego wpadającego w szary, i wpopielaty zewnątrz, wewnątrz zaś jest żółty. Zapach ma aromatyczny, i zbliża się nieco podobieństwem do kamforowego. Smak także ma aromatyczno-kamforowy, lekko gorzki i ostrawy. Wybierać należy korzeń zedoaru pełny, ciężki zapachu przyjemnego; korzeń ten zamyka w sobie olej istotny, który się z niego otrzymuje przez dystryllacyą. Oleiek ten po wielkiey częsci w wodzie osiada na dnie. Korzeń ieszcze ten zamyka w sobie cząsteczki kamforowe, ktore się okazuią nietylko przez zapach, ale ieszcze i przez dystryllacyą: dla otrzymania iey biorą się korzenie te świeże, i dystrylluią wraz z wodą; komfora pokazuie się w małych łuskach białych i lśniących się, ktore napowierzchni wody płyuią. Początek ten kamforowy zdaię się raczej znaydować w części gummowej, a niżeli w żywicznej; gdyż infuzya korzenia tego w wodzie ma smak i zapach kamfory;

gdy tym czasem tynktura z tego korzenia otrzymana za pomocą spirytusu winnego, ma tylko smak gorzki i ostry, i zapach kamfory bardzo słaby.

Zedoar okrągły nie różni się od tego, któryśmy dopiero opisywali, iak tylko kształtem, gdyż jest okrągły wielkości palca wielkiego, ostro się niekiedy kończący: ten daleko ma większą gorycz od poprzedzającego.

Zedoar sprawiedliwie poczynany jest za mający własność alexyteryzną, dyasforetyczną, analeptyczną, jest on także policzony w rzędzie żołądkowych i pędzących. Zalecają go osobom strutym, i ukąszonym od zwierząt iadowitych. Przepisują go także pomyślnie w malignach i gorączkach zaraźliwych, w bydropizyi, dychawicy, kachexyi, womitach, apoplexyi, paraliżu, lienteryi i innych ptymieniach żołądka: poczytują go także za skuteczny w chorobach wietrznych.

Korzeń zedoaru przepisuje się w dozie czterech gran, aż do szkrupuła; dają go także nie kiedy wymoczony w winie albo wodzie nakształt herbaty; i w ten czas powiększa się jego doza; wchodzi także do wody dryakwianey, *do philonium romanum*, do balsamu Fiorawentego, essencyi uśmierzającej wiatry *de Wedellius*.

ZELAZO (Mat. Szt: Lek) Jest to metal giętki, lecz mocno zbity, twardy, wydający dźwięk, i bardzo sprężysty. Służy on nie tylko na rozmaite narzędzia których używamy, ale iefzcze za wyborne lekarstwo przeciwko wielkiej liczbie chorób; poczynany jest za sężający, i roztwarzający.

Opilki żelaza całkowite, lub starte na
niezmiernie mialki proszek są wyborym le-
karstwem w obstrukcyach, kachexyi, żółtaczce
zatrzymaniu miesiączek, tak iak inne roztwa-
żające; przepisują ie często bardzo pomy-
ślnie w febrze kwartannie. Melancholicy, i
waporycy dobrze się po nim miewają; doza ie-
go iest od czterech do dwudziestu gran.

Chociaż używając tynktury marsa postrze-
gamy, że stolce mają kolor czarny, nie na-
leży atoli sądzić, żeby ona nie przechodziła
aż do krwi; gdyż sama to tylko naygru-
bsza część tego metalu farbuie ie czarno.
Bardzo iest rzeczą ważną, ażeby się wstrzy-
mać od pokarmow kwaśnych przez czas
używania tego proszku wewnątrznie. Niko-
mu nie iest tajno, że żelazo rozpalone do
czerwoności, i zanurzone pokilka razy w
wodzie lub winie udziela tym rozciekom
swey własności stężającej, przeto też zwy-
kło się do tych sposobow udawać w przy-
padku potrzeby. W niektórych dyarriach
iak mówi P. Lieutaud, tenże sam sposob słu-
ży na nadanie własności stężającej, mleku,
serwatce, gdy te są przyczyną dyarrii.
Włożywszy w wodę goźdz lub wysypawszy
do niej opilek można ią uczynić roztwa-
żającą. Bierze się pół, do całej uncyi opil-
kow, na których już rdza osiadła, te się zawie-
żują w woreczku i moczą w bulionach lub
tyzannach gorących. Ponieważ żelazo albo
marczyły przepisane w substancyi, i w dozie
doswć wielkiej są szkodliwemi, ieżeli nie-
m. stolce nie są zafarbowane, ci którzy
ono mają na pierś, wystrzegac się ich bardzo

powinni. Znajdują się po Aptekach rozmaite żelazne przyprawy. taką jest szafrańska, wyciąg, i sol masła, tynktura masła kwiaty, i ziemia marmylna &c.

ZEMDLENIE (Szt. Lek.) Jest to skłonność mający za cechę opadaenie z siły umiartej przytomności, zmyślow, i ruchu. *Patrz* SYNKOPI, LYPOTYMIA.

ZENISZEK (Bot.) *Costus hortorum* Off. *Mentha hortensis corymbifera*. J. B. *Tuna cetum hortense, folius & odore menthae*. J. R. H. *Alisma Germanorum* Trag. Roślina ta ma kwiaty złożone z innych drobniejszych, formujących się w bukiety baldaszkowate, na wierzchołkach łodyg. Kolor tych kwiatów jest ciemno żółty. Łodygi tej rośliny są gałęziste, koloru bladzielonego. Wyrastają na półtorcie, a nawet na trzy łokty. Liście są jajowate, z ząbkami po krawędziach, długie blisko na trzy cale, a na półtora szerokie, wyrastające na długich ogonkach, podobne są do tych do pieprzycy wielkiej. Kolor mają popielaty podobny do koloru samychże łodyg; zapach mają mocny, i aromatyczny; smak gorzki, lecz dość przyjemny. Korzeń podobny do miętzanego, włóknisty, mięsisty, i trudny do przetrwania.

Roślina ta znajduje się po wszystkich prawie ogrodach w których, się z łatwością utrzymuje i rozmnaża. kwitnie w lecie i kwiaty jej trwają aż do Jesieni.

Ma własność alexifarmaczną, przeciw-
obaczną, i emenagogeniczną: poczytują ją
szczerze za cefaliczną, i uspokajającą wiatry;
za żołądkową, i pierśiową: Można ją zatym
rzepisywać na umocnienie mózgu, i ner-
wów, na wypędzenie robaków, i popędze-
nie miesiączek, gdy te będą opóźnione lub
aśkiem wstrzymane.

Sok zenizzkowy zmieszany z olejkiem ro-
zanym poczytany jest za skuteczny na ule-
czenie gorączek długiego oddechu, gdy się
tego użycie poprzedzi lekarsstwami powsze-
chnemi: sokiem tym chorego pocierać nale-
ży po ataku tej gorączki. Mieszaną także sok
ten z winem białym, które pić należy na wy-
prowadzenie zewnątrz kamienia z dróg uryn-
nych, i wyprowadzenie z tych below, które
ododzi zatrzymanie uryny.

Wymoczenie liści zenizzkowych zrobione
przez nalanie kwarty iedney, lub półtory
wody wrzącej na garść liści, kwiatów, i na-
sion tej rośliny zalecone jest w gorączkach,
malignach, w obstruicyach, i chorobach
skórnych. Przyprawiają po Aptekach, ex-
trakt, wodę przepędzaną, konserwę, i ole-
jek przez wymoczenie otrzymane z tej ro-
śliny tak iak z miętkwi. Olejek ten znajo-
my jest pod nazwiskiem *olejku balsamiczne-
go*, używają go skutecznie na uleczenie ran
i kontuzyi.

Olejek zenizzkowy bywa pojedynczy, i
składany. Pierwszy otrzymuje się mocząc
liście tej rośliny w dobrej oliwie przez
miesząc na słońcu w butlach albo dzbanach
obłzernych. Olejek składany wymaga

dłuższego czasu, i większych zachodów przepis jego w każdej Apteczce jest znany.

Liście zenizka utłuczone, i zmieszane z masłem i przykładane nakładać kataplasmu na narwania, leczą je albo przynajmniej uspokajają bole w takowych przypadkach doświadczane.

Cała ta roślina wchodzi do męści *maritimum*, a wierchołki jej do balsamu ulokajającego.

ZGĘSTNIENIE (Chym.) Przez zgęstnienie rozumieją, zbliżenie się części ciała iakowego, które tym samym zmniejszyć musi swoją objętość. I tak powietrze w mniejsze miejsca zebrane, jest wstąpieniem zgęstnienia; zimno zgęszcza powietrze, ciepło je rozrzedza.

Wyraz ten używany także bywa w Sztuce Lekarskiej, i na ow czas znaczy obstrukcyą, i ściśnienie otworów w ciele, za pomocą lekarstw chłodzących, stężających i wysuszających. Przeto też zgęszczającymi nazywają topika, ściśkające pory. Lekarstwa te iedno prawie są z zgęszczającymi i zsiadającymi.

ZGĘSZCZAJĄCE (Lekarswa) Te są zupełnie przeciwne rozrzedzającym, to jest mają własność zgęszczania, i zsiadania humorów zbyt rzadkich, i ruchomych, i podbicia ich tym sposobem pod przyrodzony porządek.

W tych rzędzie policzyć można. *imo.* Lekarstwa doyrziewające, gdyż te iako na ropieuryinie, i pŕwociach, widzieć się daie zgęszczając humory te, gdy one przejdą prezz kokcyą.

2do. Lekarstwa chłoniające, ktore w siebie wciągają zbyteczną wilgotność.

3tio. Lekarstwa zimne, i stężające ktore zbliżają do siebie cząsteczki humorow, i tym sposobem dążą do ich zgęszczenia, albo przynajmniej do nadania im większey zśiadłości.

4to Lekarstwa ktore wstrzymują zbyt mocne działa ie organow, i ktore znaiome są pod nazwiskiem ogolnym lekarstw koiących, pomiędzy ktoremi rozwalniające pierwsze miejsce trzymać powinny

Nakoniec lekarstwa ktore wypędzają wodniistość zbyteczną, stolcami, uryną, przez przededch, plwanie, &c, mogą być poczytane za takież.

Z tym wszystkim każdy z łatwością poiać może, iż lekarstwa purgujące, roztwarzające, diaforetyczne, pędzące &c, nie czynią tych skutkow, o iakich tu mowiemy iak tylko przypadkowo, i że one mogą być niebezpiecznymi w tym. iż dla ziednania tego skutku muszą koniecznzie powiększać działanie organow, a tym samym bardziey ieszcze rozrzedzać humory. Są atoli przypadki takowe, w ktorych tego rodzaju lekarstwa udają się szczęśliwie, iako tego praktyka dowodzi; niebędziemy się tu bawić wyliczaniem takowych przy-

padków, w których dowód takowy zawsze jest azardowny.

Z widoku ogólnego, pod którym wystawiliśmy lekarstwa zgęszczające, wniesć sobie można, iak ich klasa jest rozciąga; i razem iak trudno jest użyć ich przyzwolcie. Wpomiemy tu niektóre tylko z pomiędzy nich:

Takimi są kasek Armeński, ostry, mak, ryż, mirobolan, kwiat dzikiego granatu, i róży; sok pigwowy, stal, korale, bursztyn, syrop pigwowy, nasiona dzikiego granatu, ziemia pieczętowana, krew smocza, oleiek mastykowy, róże i wiele innych teyże natury. *Patrz STEŻĄCE.*

ZGNILIZNA. Jest to stan ten, w którym części zbiorowe ciała rozkładają się przez rozpuszczenie, lub rozdział pierwiastków, z których się składały, przechodzą w stan całkiem odmienny, i tworzą nowe kombinacye.

Cztery stopnie naznaczają powszechnie zgniliznie dotykające członki zewnętrzne żyjącego zwierzęcia: pierwszym stopniem jest skłonność do zgnilizny; drugim zgnilizna początkowa; czyli stan zgniły; trzecim zgnilizna wzmogła albo gangrena; czwartym zgnilizna zupełna, czyli *sfacelus*.

Obawiać się potrzeba zgnilizny w iakowym członku, gdy postrzeżemy, że inflamacya lub kontuzya niekończy się ani rozeysciem się ani ropieniem, gdy się ropa w iakowym wżodzie odradza, gdy ciało mięknieie, gdy się ropienie zmniejsza, albo też jest obfi-

tize;

awże; gdy chory jest szkorbutykiem, i gdy
krew ostłą i zepsutą; gdy żył w nędzy,
nieochodliwe, gdy życie pokarmami nie-
powem, i gdy życie rozpustnie.

Drugi stopień zgnilizny okazuje się w ten czas,
by boleść, peczenie i ciągnięcie które się czuć
na, w inflamacyi, zmniejszą się; gdy się
olor zmienia i ciemnieje, gdy na powierzchni
członka inflamowanego występują małe pę-
cherzyki pełne wodnistosci czerwonej; gdy
wzrost wydaie ropę smrodliwą, gdy ropa jest
stworzona, gdy powierzchnia członka tako-
ego nabywa koloru czarnego, i gdy się kraie
stamnia.

W trzecim stopniu czyli w gangrenie sym-
ptomata powyżey wymienione okazują się już
większym nateżeniu, zimno, miękkość, nie-
wiosłość w członku takowym znacznie się powię-
żają, kolor sinieje, i czernieje; smrod wyraźne
czuć dale; skóra pokrywa się pęcherzykami,
pełnionemi wodnistością, sinieje, albo też twar-
nieje, iako to bywa w gangrenie fuchey: wrzod,
który jest bardzo smrodliwy szerzy się głęboko,
kracie zapalone przemieniają w gangrenę.

Nakoniec sphacelus, który jest ostatnim sto-
niem zgnilizny w zwierzęciu żywym, czyli
niechce śmiercią cząstkową, poznaje się z cał-
kowitej utraty ciepła, sprężystosci i czucia;
olor takowey części bywa czarny, smrod tru-
istny, i nieznosny: w tym stanie zgnilizna do-
chodzi do polpolicie aż do kości: i część ta sama
czem się upada kawałkami albo też twar-
nieje.

Zgnilizna może się wladzić w iakowy czło-
nek żyjącego zwierzęcia, albo z trąd, iż soki ze-
stute zgromadzaia się w ten członek, albo że

się też w nim samym foki te psują, albo razer z tych obydwóch przyczyn. W pierwszym przypadku przyczyna będzie powszechna: w drugim będzie czystkowa, czyli miejscowa: w trzecim zaś będzie złożona z tych obydwóch.

W przyczynie powszechney, wszystkie humory są zgniłe, albo zarżone jaką materią ofiową, która je psuje. Nie jest rzeczą dziwną iż w chorobach które są iey skutkiem, iak jest szkorbut, zgniłe gorączki, maligny, gorączki zaraźliwe, ropiałe, albo posokowe, pochodzące z materyi zlanej ospy lub wrzodów wewnętrznych, w chorobach rakowych, wenerycznych, wolowatych, po połkniętej truciznie &c. nie jest mowić rzeczą dziwną, iż we wszystkich takich chorobach postrzegamy niekiedy nagromadzoną zgniliznę, gangreny, albo też ścianki które ie wkrótce za sobą pociągają.

Płyny zepsute, i zgniłe zbierając się do iakiegoś członka łatwiej w nim rodzą zgniliznę niżby zrodziły w innych, gdy ten bardziej oddalony od fródka cyrkulacyi, gdy jest uśniony, zatkany i zwrzodowiał; nakoniec jeżeli w nim cyrkulacya jest strudniona. Dla tego gangreny suche pospolić się okazują w wielkim palcu u nogi; dla tegoż to tak często oglądamy zgnilizny około kości krokowej; i dla tego to jeszcze gruczoly niekiedy nagromadzenia się w gangrenę, i wrzody zgnilizne.

W przyczynie szczególney nie cała masa płynów jest zepsuta, i zgnilizna takowego członka zależy iedynie od tego, iż po nim foki z trudnością cyrkulują, albo się też w nim psują. Nakoniec wada może być powszechną i ora miejscową, i przyczyna ta którąśmy nazwa-

łożoną, może daleko bardziej jeszcze zrodzić
wszystkie powyżey wymienione przypadki.

Wszystkie atoli te przyczyny są tylko skłania-
jącemi do zgnilizny. Przyczyną bezstrzednią ru-
chu wewnętrznego zgnilizny w iakowym człon-
ku zwierzęcia żywego, jest zawsze utrata po-
wietrza stałego (*l'air fixé*) do czego się
przykłada. Pod czas gdy
cyrkulacya zostaje w swym przyrodzonym sta-
nie i porządku, gdy części stałe mają swoją
prężystość, i działanie; płyny swe przyzwoite
przymoty, i gdy skóra nie jest bynajmniej u-
szkodzona; natura je ochrania od impresyi
powietrza zewnętrznego, i przeszkadza aby
wielkiemu szerezeniu się a tym samym utracie
powietrza stałego, któraby ponieść mogły czę-
ści zwierzęce.

Gdy płyny zbyt długo trwają za naczynia-
mi cyrkulacyi, i gdy te nie mogą być wcią-
gnięte jako bywa w kontuzyach znacznych,
w niektórych oedemach, otokach z których o-
tworzeniem ociągamy się, wzbudza się ruch
zgnilizny, skóra się płuie i powietrze stałe ula-
tnie; a jeżeli na ow czas tkanka skòrna bę-
dzie całkowicie zepsuta, jeżeli materye które
tam dłużej bawiły, same sobie robią wyjście;
albo gdy mu dopomaga sztuka, zgnilizna dale-
ko się przedzey objawi, i daleko spiesznięcy wzma-
gać będzie. Powietrze zewnętrzne całą swą siłę
wywiera, i powietrze stałe w znaczney ilości
ulatywać musi. Toż samo się dzieje jeżeli czę-
ści stałe są przez zbyt długi czas wyciągnięte,
i rozparte, z przyczyny zawad przeszkadzaią-
cych cyrkulacyi, i usiłowań natury na ich zni-
szczenie, co się przydarza w inflamacyach
gwałtownych, pochodzących z iakowey irryta-

Tij

cyi, albo obstrukeyi, albo uciśnienia stałego iakowey części, przez złamanie albo wywinienie &c. na ow czas części stałe tracą swoją sprężystość, ich wzajemna spoyność zmniejsza się; upał inflammacyi wzbudza w płynach ruch, który utrzymany w pewnych granicach, zrodziłby był ropienie; lecz posunięty zbyt daleko rodzi zgniliznę.

Utrata sprężystości w częściach stałych zrodzić ieszcze może zgniliznę, gdy zbyt obfita wodnistość albo zbyt obfita przenika tkankę zmniejszyła liczbę punktów dotknięć fibrowych i ich pierwiastków; gdy soki pożywne nie nadgradzaia ich straty, albo gdy słabość cyrkulacyi sprzyia ich bezwładności. We wszystkich takichowych przypadkach rozcieki zebrane psują się. I tym to sposobem zgnilizna i gangrena okazują się niekiedy w puchlinie, anafarku, oedemac starców, i w ludziach wyniszczonech długiem chorobami, życiem rozpustnym, nędzą, przez złe przymioty pokarmów i nakoniec w paraliżach zadawnionych.

Jeżeli członek iakowy wystawiony był na zziębienie zbyt znaczne, zgnilizna w krotce się wda musi, zwłaszcza jeżeli tenże sam członek zbliżony potem nagle do ognia. Jedyny środek ocalenia tego członka w takowym przypadku jest ażeby go trzeć śniegiem lub lodem, i mianowicie nagle ale powoli przenieść go w powietrze niecieplejsze.

Nakoniec jeżeliby skóra się przepękla, zdarła, lub zepsuła iak w ranach, sparzeliznach wrzodach, popsuci się naczyń delikatnych, gdy się i kwor rozlany odłoni, powietrze zewnętrzne działać będzie na te istoty, powietrze stałe wypędzi; a iego utrata zrodzi w tym członku zgni-

rywiny
gą swoi
zmniejszy
plynac
tracac
zbyt da
ch zro
yt ostr
tkankę
rowych
nie nad
cyrkula
kich ta
biuą się
okazu
edemac
ługiem
prze
y paral

liznę, zwłaszcza jeżeliby powietrze zewnętrzne było zgniłe. Rozmaite symptomata, których dostrzegamy w czterech stopniach zgnilizny, powinny koniecznie wykazywać odmienny sposób postępowania, i leczenia, często nawet w jednymże stopniu zgnilizny nie zawsze jednolite frzodki użytemi być mogą. Jeżeli był członek zapalony, używać należy frzodków wodnych, miękkich &c. Jeżeli krew lub inny jakowyś likwor był rozlany, i gdyby ten nie mógł przysięść nazad do kanału cyrkulacyi, starać się potrzeba wypuścić go jak najszybciej. Jeżeli wodnistosc była rozlana w tkankę komorkowatą, jeżeli się sprężystosc naczyń osłabiała, jeżeli cyrkulacya słabiała, użyć należy szczepiących, i tonicznych. Udać się potrzeba do odpornych, jeżeli członek był siłczony. Do rannych, balsamicznych, trawiących, jeżeli był skałeczony lub zwrzodowiał.

We wszystkich takich przypadkach pożyteczna jest niekiedy a nawet konieczna puścić krew, i użyć purgatorów, dyforetyków pędzących, kordyałów, a nawet anti-septików febriugów. Niemniej także potrzebne jest przepisanie chowu pokarmów dobrych, które się wziąć powinny z pomiędzy anti-septików dyetetycznych, utrzymywać ich w ochłodzie, i kazać im często odmieniać bieliznę. Najważniejszą atoli jest użyć wszelkich frzodków na oczyszczenie powietrza, bądź przez zmniejszenie, bądź wypędzenie, bądź poprawienie wyziewów zgnitych. W drugim stopniu, udać się należy do anti-septyków zewnętrznych właściwych. Lekarska te wszystkie otrzymują się z istot żywych, albo gum żywych, które w sobie mają wie-

le powietrza stałego, fermentują przez zbyt długi czas gdy są pomieszczone z istotami zwierzęcemi zgniłemi, i dla tej przyczyny pomagają we wszystkich tych przypadkach, gdy potrzebujemy zgnić w członku jakim zewnętrznym. Używają pomyślnie w takowych okolicznościach dekoktow albo, wymoczeń z kokoryczy, iryd Florenckiej, zedoaru, czosnaczku, scordium bożego drzewka, piołunu, miętkwi, rumieni &c. ktoremi się fomentuje członek chory. Spiritus wina kamforowy, tynktury z mirry, aloesu &c. zmieszane z wymoczeniami i dekoktami przyzwoitemi, są jeszcze bardzo skutecznie używając ich w kształcie fomentacji; lecz nie wyrównują właściwości anti-septycznej kininy; proste atoli fomentacje byłyby niedostatecznymi we wrzodach zgnitych, należy je jeszcze okryć fletuchami napojonemi maścią styraxową, i zmoczonymi w jakowym likworze lub dekokcie wyżej wspomnianym, a zwłaszcza w dekokcie kininy. Odnieśli byśmy także nie wątpliwe korzyści, z wystawienia członka chorego na dym jakowych kadzideł, na wapor wydobywający się z jakowego rozcieku w czasie fermentacji, albo też z mieszaniny burzącej siarkowatej detonowanej. Pomaga także, zarówno używanie wraz anti-septyków właściwych wewnętrznie, zwłaszcza jeżeliby stan zgnity przechodził z jakowej przyczyny wewnętrznej. Często także pożyteczne bywa w zgniczeniu wewnętrznej używanie womitowych, i purgansów gdy znajdujemy znaki ich potrzebę okazujące, gdy choroby oddychają powietrzem zeplutem, zwłaszcza gdy idzie o wiele. Jeżeliby zgnilizna miała za przyczynę, dalszą jaką ośrodek szczepioną, nastawać potrzeba na wadę wewnątrz

umorow szrodkami przyzwoitemi i specyfika-

Wiedzieć tu potrzeba iż nie należy obojętnie używać anti-septyków wyżej wymienionych: nie mogłoby być iak tylko szkodliwemi w stannościach inflammatycznych, i inflamacjach miejscowych, gdy te kłaniają się do gangreny. Nie należy ich używać tylko gdy otłuszczenie i miękkość ciała, roztworzenie, złe zymoty i smrodliwość ropy okazują stan zgnięcia w likworach, i niedostatek działania we ścianach.

W trzecim stopniu gangreny bądź suchej, bądź wilgotnej, jest rzeczą nie podobną przywrócić do pierwszego stanu członek w tym już stopniu będących. Jedyny szrodek który naturze pozostał, jest wstrzymanie ażeby wada ta nie rozszerzyła się dalej, i nie udzielała członkom zdrowym; i wzbudzenie inflamacji i około całego tego miejsca dotkniętego sfalczą dla oddzielenia tego co już jest obumarłem za pomocą suppuracji. Sztuka udadź się powinna do szrodków mocno irytujących, iak jest sol amoniacka, woda phagedeniczna, popioły wanyfztynowe, masć Egiptka, kamień od apertur, i inne eskarotyka. Do tych szrodków przyciąga się ieszcze afuzye, lub dekokty z anti-septyków właściwych, któremi się członek naparzać powinien. Można także pomyślny otrzymać skutek z lotykami się członka chorego lub przyłożenia do niego kauteryi rzeczywistej. Jeżeliby gangrena zażłaziła zbyt głęboko, zrobiła się skaryfikacyę aż do żywego, i te dwa mają pozytki; gdyż najprzód ułatwiają wyjście płynom zgnitym, i razem sprawiają to, iż lekarstwa głębiej dochodzą i mogą i działać swoje skutki. Takież samę szrod-

ki używają się w wrzodach gangrenowych, gdzie się zgnilizna jednostajnie szerzy bądź w głębi bądź też po powierzchni, i gdy w kraie zapalone wdaie się gangrena. Przyzwoita jest w takich przypadkach dawać iśćce wewnętrznie antiseptica, kordyały &c.

W ślaczeli antiseptica, strupiaście, kautery rzeczywiſta, i na inania są nayeczę ey ſzkodkami niedostatecznem. Przywiedzeni bywamy do odcęcia tego co jest zarażone, albo całego razem takowego członka.

Zgnilizna złączona bywa z wielką liczbą chorob, i prawie jest od nich nieoddzielna; takimi są gorączki zgnile w pierwszych naczyniach gorączki zgnile krwi, choroby inflamatyczne i ropiaście. Nie będziemy się tuż dłużej nad tą materją bawić; oddamy w tej mierze czelność do artykułów osobnych, każej takowej choroby w ſzczegółności.

ZGNIŁOSC (Fiz. Chym.) Jest to ruch wewnętrzny, który się samowolnie wzbudza pomiędzy cząstkami różnorodnemi i nieczułości ciała organicznego, rozwiezuie początki ſmrodliwe i charakteru alkali lotnych, i niſzczy powoli ciało, rozkładając je na tego pierwiaſtki.

Hyſtorya gnicia tym godniejsza jest ciekawości Fizyka, iż o zom tego małuie jedno znayważniejszych fenomenow natury; on doſtrzegaw ſzczegółach ciała zgnilego, nowych ſlot, które acz utworzone w ſonie korupcyi, nie przeſtaia jednakże ſtawać się żywotaami nowych iſtot. Tak to zgnilizna, która w oczach poſpolitego doſtrzegacza, widzi się bydź oſtatnim terminem zniſzczenia ciała, oſſania geniuszowi obserwatora Filozofa, zarody nowego życia; wi-

dzi on niezmierną działalność Istoty Najwyższej, która nie potrzebując nowego stwarzania, używa statecznie działaczy już stworzonych, na wyprowadzenie istot nowych.

Starożytni Filozofowiecale nie daleko posunęli dostrzegania swoje nad zgnilością *Bacon de Verulam*, Kanclerz Angielski, pierwszym jest z dzisiejszych który tej nauce założył fundament, dostrzegł on że ciepło, wilgoć, ulecenie duchów są przyczynami zgnilzyny ciała. Po *Baconie* idzie *Beccher*, który wyszedł uczenie historyę fermentacyi zgnilej w swoje Fyzyce. Chociaż *Stahl* iego tłumacz nie rozciągnął się zbytecznie nad zgnilością, okazuje jednak w swych dziełach, iż miał bardzo głębokie znajomości o ruchach natury. Od *Becchera* aż do *P. Pringle*, nie nie znajdujemy w tej materii ważnego. Ten sławny Angielski Lekarz poczynił w tej mierze nowe i arcydowcipne wynalazki, które wiele światła przyniosły dla Praktyki Lekarskiej, i które obudziły uwagę Fizyków i Lekarzy. Lekarz *Gilbert*, *PP. Coulas* i *Paul* z Akademii Lekarskiej w Montpellier, zajęli się po *P. Pringle*, historyą putrefakcyi. *P. Gaber* i *P. Macbride* idąc tą samą drogą wiele ważnych poczynili wynalazków. *P. Macbride* użył dziwnych frzodków na przekonanie że powietrze stałe jest węzłem dla ciał. *P. Gardane* Lekarz i Towarzysz Szkoły Lekarskiej Paryskiej, poczynił wiele doświadczeń, stwierdzających te które poczynili Autorowie wyżej wymienieni; wydał on wyborne dzieło o zgniliznie: które jest wyciągiem tych wszystkich które nam późniejszy w tej mierze zoltawili; do których przydał własne arcy rozsądne uwagi, z których o mocy iego w Fyzyce przekonać się można.

Akademia Dijonka podała w roku 1767. do nadgrody opisanie natury, i sposobu działania, gatunkow i użycia antyseptikow nayrościagley uważanych. I przyznała też nadgrode Dyssertacyi P. *de Boissieu* Lekarzowi Lionńskiemu. P. *Godart* Lekarz w *Verviers*, P. *Bordenave* Professor Królewski w Towarzystwie Chirurgicznem otrzymali *Accessit*, i Akademia osądziła pisma ich godnemi zności powiszechney ktore wraz z Dyssertacyą P. *Boissieu* drukować kazala. Dzieła te w rzeczy famey zasłużyły na pochwały od Lekarzy i Fizyków nayswiatleyzych. Co do nas gdyśmy sami przez się nie czynili własnych badań, możemy sobie pozwolić czerpania z tych dzieł obfitych dla siebie światel. Zwroćmy się nazad do putrefakcyi.

Zgnilość jest ruchem, ktoremu podlegają zwierzęta, i który im jest właściwym. Nie dla tego to mówimy, żeby rośliny zarówno nie miały gnić, ale według porządku rzeczy, istotami zwierzęcemi są te, w których korupcyja nayprędzey się okazuje, i ktore nie innym sposobem niszczenia tylko przez ruch takowy. To zaś co wejetuie, doświadcza przeciwnie fermentacyi kwasney wprzod nim gnić zaczyna: z drugiej strony putrefakcyja zwierzęca daleko mocniejszy od rośliny z przyczyny ilości miazmow, ktore wypędza istotną jest zwierzętom, i nie właściwie tylko rozciąga się i do roślin. Ostatnia ta zdaie się tylko być korupcyją szczególną, iednakże podobną do putrefakcyi. Dla tym lepszego poznania postępów fermentacyi zgniley, podzielić ją należy na trzy stopnie: pierwszym jest dążenie do zgnilizny: drug m jest zgnilizna

początk
czwał
litoty
ią nam
dawać
ią niee
zamkn
kości;
wierzel
stkich
wczyn
W z
daią ni
wią i
iego c
nie mi
koloru
naczyn
szczaia
wyftw
wkrot
mieć
trwać
wyty
ciemne
i żółte
W
znaki
wy,
wpada
mnego
cięzar
Na
liczno
zapa
raz b

początkowa; trzecim zgnilizna stwierdzona: a czwartym doskonała czyli dokonana.

Istoty zwierzęce dążące do zgnilizny okazują nam następujące zmiany: zaczyna ją one wydawać odor smrodliwy bardzo słaby, wypuszczają nieco z siebie powietrza, gdy są w naczyniu zamkniętem, tkanka nabywa większej miękkości; jeżeli żółtą na powietrzu wolnym, powierchu ich zaczyna obfyszać, lecz we wszystkich tych przypadkach nie widać ażeby były w czym zmienione.

W zgniliznie początkowej, istoty zwierzęce dają niekiedy znaki kwaśni, które pospolicie bywają bardzo przemiatłacemi; tracą część swojego ciężaru; nabywają odoru smrodliwego i nie miłego, i zaczynają się mienić już co do koloru, już co do objętości i zmiękkości. W naczyniu zamkniętem, bieleją, mięknieją i puszczają z siebie wodnistą czerwonawą, która wyftawiona na powietrze zewnętrzne, nabywa wkrótce koloru żółtawego: niekiedy zdają się mieć objętość powiększoną, lecz to nie trwa długo. Na wolnym powietrzu istoty te wysychają coraz bardziej; nabywają koloru ciemno czerwonego, ciemnego, czarniawego, i żółtawego.

W zgniliznie stwierdzonej, istoty te dają znaki alkali lotnego, wydzielają odor smrodliwy, i nieznosny, który wzbudza okłwości, wpadają w rozwolnienie, nabywają koloru ciemnego czarnego i zielonawego; objętość ich i ciężar znacznie się zmniejszają.

Nakoniec w zgniliznie dokonanej znaki alkaliczności nie dają się już więcej postrzegać; zapach smrodliwy zmniejsza się; istoty te coraz bardziej utracają objętość, i ciężar; wyl-

chałą i przemieniają się w materią kruchą i ziemną.

Wszystkie istoty zwierzęce same sobie zostawione przemieniają się w zgniliznę; wzbudza się pomiędzy cząstkami nieczułem, które je składają, ruch wewnętrzny dążący do ich rozdzielenia, i zrodzenia początków wolnych, których wprzód w nich nie było. Pierwszym początkiem który się najprzód wydobywa jest kwasiek lekki. Kwas ten czyli raczej znaki kwaśkowatości, które się na ow czas pokazują, nie powinny być inaczej uważane, jako skutki prawdziwej fermentacji kwaśnej, ale jako skutki prostego rozkładu, który formuje, wypędza, i oswobadza początek kwaśny, wkrótce niknący; potem się okazuje odor smrodliwy; ten wprzód się czuć dać niżeli istota gnijąca zaczynać okazać znaki alkaliczności, i trwa aż do całkowitego zepsucia ciała, długo jeszcze po zniknięciu znaków alkalicznych. Nie byłoby rzeczą dowodliwą wnosić sobie, że odor smrodliwy pochodzi z wyziewów zawierających w sobie początki alkali lotnego jeszcze nie uformowanego, albo też już w części rozłożonego?

Takim to sposobem ruch wewnętrzny zgnilizny dotyka, nadać letność, i wypędza początki ciała podległe zgniliznie, i następnie jego zniszczenie przysię. lecz iakaz jest przyczyna tego ruchu wewnętrznego, który starowi zgniliznę? Jest to zapytanie, na które nie wprzód można odpowiedzieć aż po założeniu niektórych fundamentów.

Doświadczenia które czynił *Hales* i inni sławni Fizycy, dowodzą iż powietrze zapełnia wszystkie ciała, i że te mają go w sobie większą lub

mniej
ia go w
mniej
pecherz
niż pol
sze se
go same
cztery
powietr
zamkn
ogień b
Powi
podług
wym d
gość, i
ści ciała
to się p
tey sprę
połpolic
się tem
z ciała
do praw
stać atr
może n
wciążni
dzi to
sprężyst
wietrza
ba, i u
nie zwi
zaś z fi
a od wi
ich zala
itau po
re roz

mnieyszą ilość, części naytwardze zwierząt mają go w sobie więcej, aniżeli miększe; i płyny mniej aniżeli części stałe. Naprzykład kamień pęcherzowy wydaie tyle iż ono wynosi więcej niż połowę iego ciężaru, a zajmuie obętość sześć set czterdzieści pięć razy większą od niego samego; rogi i kości, dwieście trzydzieści cztery razy; krew trzydzieści trzy razy; gdy powietrze nie ulatnie z tych ciał w których iest zamknięte aż po ich rozkładzie, bądź przez ogień bądź przez fermentacyę.

Powietrze pierwiastkowe czyli inaczey stałe podług PP. *Halles* i *Macbride* iest pierwiastkowym działaczem, od którego zależy całość, tęgosc, i stan ciała, iest ono węzłem innych części ciała zwierzęcego; bo iak skoro uleci, ciało się płuie i rozsypuie. Powietrze stałe nie ma tey sprężystości iaką postrzegamy w powietrzu pospolitym, ale uisluie zawsze nabydź iey, gdy się temu nic nie opiera, i gdy się wydobędzie z ciał tych w których iest utkwione. Rzeczą iest do prawdy podobieństwo mającą, iż się może stać atmosferycznem, tak iak to zamienić się może na stałe, gdy będzie od ciała iakowego wciągniune. Zapyta się może ktoś, skąd pochodzi to dążenie powietrza stałego, do nabycia sprężystości? Odpowiada się że cząsteczki powietrza stałego pociągają się dzielnie między sobą, i uislują ziednoczyć się wzajemnie gdy się nic związkowi temu nie opiera; iak skoro się zaś z sobą złączą, formują powietrze sprężyste, a od większego lub mnieyszego ziednoczenia się ich zależy większa lub mnieysza sprężystosc: stąd pochodzi iż dymy grube i siarczyste, które rozdzielaiają, i obwodzą cząsteczki powietrza,

i tamują ich ziednoczenie się zmniejszaia lub całkowicie niszcza iego sprężystość.

Nayprerwszym elementem ulatniającym z istry maigcey gnid jest powietrze stałe. To zaczyna się oddzielać wprzod nim dostrzeżemy naymniejszey zgnilizny. Częsteczki powietrza w istrye zwierzęcey pozbawionej życia uśluia ziednoczyć się, i w rzeczy samey się iednoczą, gdyż na ow czas nie się temu nie opiera, i ruch żywotny który ie rozdzielić uśluie, i utrzymać w tym stanie stałości nie znajduje się więcej. Gdy wszystko zostaje w spoczynku, cząstka powietrza stałego bądź przez ciężkość gatunkową, bądź przez siłę pociągającą, albo inną iakową przyczynę łączy się z drugą, a potem z trzecią; powoli przez to ziednoczenie nabywaia sprężystości; i staia się i sposobnemi rozciągnać cząstki małe, w których częsteczki te powietrza ia wcielone; przerywaią te więzy które związek ten wzmacniały, odrywaią, i ulatnia. Powietrze stałe nie może skutkow tych zrodzić bez udzielenia ruchu wszystkim cząstkom nieczułym całej massy. Ruch ten ożywia działane ognia perwiaszkowego, materyą tę nie miernie ruchliwą, która rozrzedza wszystko wodę, ziemię, sole, oleie. &c. Na ow czas wszystkie te cząstki wywieraią wzajemne na siebie siłę pociągania i odpychania, kombinuią się rozimaicie, i formuią nowe mięszaniny, ulatnia i nikną. Tym to prawie sposobem tłomaczyć można gnienie ciał zwierzęcych żywych. Przeto wszystko to cokolwiek powiększyć może dążenie powietrza stałego do sprężystości, to wszystko cokolwiek wydobyć się iego ułatwić, osłabić zawady opieraiące się, i przyłożyć się iakimkolwiek sposobem

do rozdziału początkow ciała, przyspieszy putrefakcyą. Przeto mieć należy za działacze zgnilizny: imo. Ciepło, ponieważ te rozrzedza cząstki zbiorowe ciała, zmniejsza napięcie w nich ścisłości, osłabia opór który one czynią powietrzu usiłującemu się wydobydź, i powiększając w nim siłę sprężystości; 2do. Wilgoć, gdyż ta rozwalnia, rozpuszcza, i zmniejsza ściśłość wszystkich cząstek: 3tio. Osłabienie sprężystości zewnętrznego powietrza, gdyż te stawia się lżejszym, sprężystszym, i mniej elektrycznym, z mniejszą się siłą opiera wydobywającemu się powietrzu stałemu.

Działanie powietrza zewnętrznego nie mniej jest istotne do zgnilizny; bez niego żadna fermentacya skutkować się nie może, a tym samym i zgnilizna. Powietrze bądź to które jest zawarte w porach ciała, i które w nich posiada całą swą siłę sprężystości, bądź atmosferyczne, które rozciąga pory, wciska się i przenika wewnątrz temż samemi drogami, któremi się powietrze stałe wydobywa, albo się wydobydź usiłuje, i iak mówi sławny *Hales* powietrze stałe łączy się na ow czas z zewnętrznym sprężystym, dla działania wraz z nim przeciwko rozтворzeniu i korupcyi ciała: i dwa te powietrza lubo inszego nieprzynoszą skutku iak jedno z nich, działając atoli z większą dzielnością.

Niektóre materye które rzeczywiście fermentują, albo które przynajmniej z łatwością pociągnione bydź do fermentacyi mogą, iak iest piwo świeże, dekot gwaiałkowy, rozтворzenie gummy Arabskiej; i Adragantkiej są iestże działaczami zgnilizny, gdyż one udzielają ruchu wewnętrznego, którym są miotane, iistocie zwierzę-

cey, która nie jest usposobiona iak tylko do fermentacyi zgniley. Istoty chłoujące, chciwe powietrza, tenże sam skutek sprawują; gdyż one przeciągają i pompują iż tak rzekę powietrze stałe i ogładają z niego tę istotę, na którą są przyłożone.

Podług tych wszystkich początkow, iaktwo już jest wyobrazić sobie przyczynę ruchu wewnętrznego zgnilizny w działaniu wzajemnym powietrza wewnętrznego czyli elementarnego, i atmosferycznego. Działanie to zależy na usiłowaniach które robi pierwsze dla oddzielenia się od istoty mającey gnć, drugie zaś dla przeniknienia tegoż ciała.

ZIELE SLEDZIONOWE (Bot.) *Ceterach officinarum. Asplenium, scolopendrium.* Jest to gatunek kapillorki. Korzeń ma czarniawy, i włókniasty. Puszcza się od niego wielką liczbę liści, długich na trzy cale złotawych, gładkich i zielonych, z wierzchu, ze spodu zaś pokrytych małemi łuskami, pomiędzy któremi widać się dają liczne torebki okrągłe, w których zawarte są nasiona podobne iak w paproci, i w wszystkich kapillorkach. Ziele to rośnie po starych gruzach, i skałach.

Ceterach ma własność łagodzącą, sześzącą, i umacniającą razem. Wzbudza płwanie, umacnia wewnętrżności, i przywraca im sprężystość którą utracili po długich chorobach. Dają wymoczenie z niego w wanie albo wódzie, w przypadkach nabrzmienia śledziony, w dychawicy, katarowey i konwul

walysin
watroby
uchodzą

ZIEW
cie me
spofobe

Zdaie
nego k
nieprzy

śmy zn
nas drę
pod cza

szony i
mędrka
się za

daia w
piamy i
znakam

dzącym
robimy
spiesz

ZIST
bzaniem
te. za

kładnią
czynią
zistocz

cey w
podobn
stawien

parując
zamarz

ZLAM
łości w
Tom

wulsiNEY, w plwaniach krwi, obstrukcyach wątroby, i zatrzymaniu uryny. Liście jego uchodzą za ranne; czyśczą one i goją rany.

ZIEWANIE (Fizjol.) Jest to rozwarcie mechaniczne, i samowolne dwóch szczęk, sposobem nie nadto przyjemnym.

Zdaie się iż ziewanie pochodzi z powolnego krążenia krwi w płucach; gdyż się nieprzydarza tylko w ten czas, gdy jesteśmy zmordowani pracami trudnemi; gdy nas dręczy sen, po wykonaney dygestyi, pod czas gorączki, albo gdy kto przymuszony jest słuchać nudney konwersacyi półmędrka iakowego; albo niewiaisty mającey się za rozumną. Zmyśli na ow czas wpadaiać w nieiakiś gatunek śpiącości: zasypiamy i przebudzamy się z temi wszystkimi znakami, które są związane ze snem pochodzącym z utrudzenia; wyciągamy ręce, i robimy wszelkie ruchy potrzebne do przyspieszenia cyrkulacyi.

ZISTACZANIE (Fiz.) W Chymii zistaczaniem (*concentratio*) nazywają operacye te, za pomocą których zbliżają się cząstki składające ciało iakie przez oddzielenie ciał czyniących pomiędzy niemi oddziały. I tak zistoczeniem jest wyparowanie wody mającey w sobie roztworzoną sol. Zistaczają się podobnym sposobem i kwasy, przez wystawienie ich na kilkokrotną dystillacyą; i parując je bądź na ogniu, końcu bądź też zamarzając.

ZŁAMANIE (Chir.) Jest to przerwanie ciągłości w częściach stałych ciała ludzkiego.

Dziela pospolicie złamania [na proste, składane, i skomplikowane.

Prostemi nazywają się te, w których iedna tylko kość jest złamana. Składanemi zaś te, w których dwie albo trzy razem kości w iednymże członku są strzałkane. Skomplikowane złączone są z ranami, pruchnięciem, otokami, gangreną, i innemi chorobami, które szczególnego wymagają leczenia.

Dziela ieszcze złamania na całkowite, czyli zupełne, i niezupełne. W zupełnych kość bywa całkiem złamana, w niezupełnych zostaje ieszcze część iakowaś kości w zupełności.

Mimo te podziały złamań, uważają ieszcze i dziela podług rozmaitego kierunku na poprzeczne, ukośne, i podłużne.

Poprzecznemi są te, w których kość złamana jest podług linii prosto-padłej do linii podłużnej.

Ukośnemi zaś przeciwnie te, w których kość rozdzielona jest podług linii zbaczającej mniej lub więcej od tey linii prosto-padłej; powierzchnia takowego złamania bywa większa niż poprzedzającego i trudniej jest kawałki odłamać utrzymać, gdy się je naprawi na swoje miejsce.

Złamaniem podłużnym nazywa się to w którym kość w podłuż jest rozczepiana złamanie to właściwiey nazwałoby należało rozpadliną, gdyż w nim części kościowe nie są całkowicie oddzielone, ale tylko rozczepane w podłuż.

Daia iefzcze takze rozinaite nazwiska zlamaniom, i postepnia z niemi odmiennie, podlug tego gdy iedna czastka kości zachodzi na drugą, albo się też zagłębiaia w cielesną sztaft igiel ostrych.

Części końcowe kości złamanej mogą zostać w swym przyrodzonym położeniu, zwłaszcza w złamaniu poprzecznym. Mogą także z niego nieco zboczyć, lecz zawsze tak, iż zawsze zostają blisko iednej drugiey.

Części odłamane mogą także niedotykać się i zsuwać iedna na drugą; co się prawie zawsze przytrafia w złamaniu ukośnym, a nawet i wpoprzecznym.

Nakoniec ieżeliby odłamki były ostre, na ten czas mogą się wpoić wtkankę, i ostatni ten gatunek złamania, jest nayokropnieyszym ze wszystkich.

Należy być bardzo baczny w rozpoznaniu wszystkich takowych różnic, nie tylko dla tego, ażeby złamaniu nadadź nazwisko przyzwoite; ale razem żeby stosować sposób leczenia przyzwoicie, i ustanowić prognostyk pewny.

Skutki złamania są odmienne podług natury kości złamanej, rozmaitych kierunków złamania, położenia, kształtu, liczby, i wielkości części strzałkaney, podług natury tego miejsca, w którym się takowy przypadek zdarzył, i części przyległych.

Nayznacznieyszemi skutkami złamania są utracenie sposobności do utrzymywania ciała i kierowania muszkulami; ściąganie muszkulów, narośnienie takowego członka,

zwrocenie muszkułow z ich przyrodzoneg
mieysca, oszpecenie członka, zdarcie, stł
czenie albo zepsucie powłoki kościowe
zewnątrznęy, i naczyń znajdujących się
małych komórkach kościowych, błon
wewnątrznęy, błony szpikowey, i samego
szpiku; zebranie substancyi ktorey dostar
czały naczynia kościowe, skąd pochodz
rozmaite nierówności, naroštki i zdefigu
rowanie członka, ciągnienie, zdarcie, i
rytacja, kompressya, i konwulsye błony
ścięgaczy, i nerwow; zmiana, zepsucie
zatkanie, i zapalenie naczyń przyległych
z boleścią, echymozą, wyfileniem, ropie
niem, gangreną, uschnieniem iakoweg
członka, a prawie zawsze kontuzją.

Złamania nie zawsze są łatwe do wyśledze
nia. Przekonywamy się o nich. *1mo*, prze
przypatrzenie się, *examinując* wiele człone
chory krotszy jest od zdrowego, i ieże
człowiek skałeczony może lub nie utrzyma
się na takowym członku,

2do. Dotykając się go i macając czy nie
masz nierówności nadzwyczajnych, lub czy
li się kość nie zagina.

3tio. Przez słuch, słuchając czyli kość
nie chrupa, gdy się iey dotknie lub ruszy

4to. W złamaniach zwłaszcza poprze
cznych, częstki same przez się powraca
ją na swoje położenie chociażby się ich nik
niedotknął: co staie się przyczyną iż nie
mamy żadney pobudki albo przynajmniej
nie możemy być pewnemi w sądzeniu
takowym złamaniu. Jeżeli więc w tak
wym przypadku zostający chory, po ode

Wanym iakowym zdraśnieniu zewnętrznym nie może iak tylko z wielką trudnością stadać takowym członkiem, albo gdy go nie może dotknąć lub też nim poruszyć bez uczucia nieznośnego bólu, bardzo jest do-
godliwa, iż ma kość strzałkową. Lecz spo-
b naypewnieyszy przekonania się o tym
st ten, ażeby kazać trzymać nogę pomocni-
owi który nią powinien powoli ruszać,
dy tym czasem Chirurg Ruchać powinien
zły kość nie będzie czynić iakowego trza-
tu, czyli niemasz iakowey próżni, lub nie-
owności w tym mieyscu.

Co do prognostrykow złamań, należy aby w
ich Chirurg bardzo był ostrożnym, tak
jak prawie zawsze bydz. powinien, iako
aleca Chirurg *de Marque* Owoż niektore
wagi, które mogą usposobić Chirurga do
prognostrykowania dobrze w tey mierze.

WAGI WZGLĘDEM PROGNOSTRYKOW TYCZĄCYCH SIĘ KOSCI ZŁAMANYCH.

Pierwszą jest, że złamania proste, i świe-
te z większą łatwością leczyć się zwykły,
niżeli te, które są złęczone z ranami zewnę-
trznymi; wywichnieniem, stłuczeniem mo-
cnym, hemorragią, i spruchniałością.

Drugą, że niektore złamania leczyć się
zwykły łatwiey, i prędzey, inne zaś tru-
dniey, i powolniey. I tak małe kości iak
jest oboyczyk, i żebra, zraſtaią się w dwa-
dzieścia dni; kość łokciowa mnieysza czyli
wyższa (*radius*) w trzydzieſtu; goleń al-
bo biodra w czterdzieſtu, lub pięciudzieſiąt,

lędzwie w pięćdziesiąt lub sześćdziesiąt, a nawet siedmdziesiąt.

3to Zważyć ieszcze nadto należy, iż złamania prędzey uleczone bydź mogą w ludziach młodych, mających ciało zdrowe niżeli w starcach, a zwłaszcza ludziach zlepeksexi.

4to. Gdy kość złamana mało tylko co jest odfuniona od swego przyrodzonego położenia, łatwiej ją jest daleko naprawić niżeli gdy bardzo.

Złamania takżę poprzeczne prędzey się leczą niż ukośne.

Te które są blisko stawow niebezpieczney sze są od tych które są w środku kości, gdyż w tamtych nietylko się przydarza zwykło, iż sam staw jest uszkodzony tak iż się staie nieruchawym; ale i wiązania ściągła bywają popolicie skrecone, i uciśnione, co sprawiaie bole gwałtowne, inflamacye, konwulsye, a nawet i śmierć.

Jeżeliby dwie razem kości były złamane w iednymże członku, leczenie jest nieskończenie trudniejszy. Jeżeli iedną kość jest w kilka kawałkow złamana, jest prawie niepodobna uchronić się gangreny i sfacelnay szczęśliwszy będzie stan, jeżeli tylko leczenie będzie długie, i że zawsze zostana się iakoweś nierówności: dla tego to Chirurg jeżeli jest roztropny obwieścić o tym powinien chorego lub iego familią.

Jeżeli kość złamana naprawi się natychmiast, daleko na ow czas prędzey się zrośnie, i łatwiej. Jeżeli zatym Chirurg nie zdraż w początkach przyzwany będzie, niech

nie obiec
li złaman
igym iak
dy zawsz
sto fatal
przyczyn
tu z prz
manie z
czyny w
brzuch
Niemn
ieżeli s
żyty z
kości z
w tym
ragie s
maniac
Jeżeli
siebie,
się iż
znaydu
będą i
czbę p
dzie c
sprawie
staby,
ścią z
bo ko
lizna,
przym
Ulec
młody
żarny
poki a

nie obiecuje prędkiego końca leczenia; jeżeli złamanie przydarzy się w miejscu przyległym iakowemu członkowi szlachetnemu, tedy zawsze bywa niebezpieczne, a bardzo często fatalne: takim jest strzaskanie czaszki, z przyczyny bliskości mózgu; złamanie grzbietu z przyczyny młecza grzbietowego; złamanie żeber, kości krokowej &c, z przyczyny wnętrzości pierśiowych, i dolnego brzucha.

Niemniej także niebezpieczne jest złamanie, jeżeli się przydarzy w bliskości iakowej żyły znaczney, zwłaszcza jeżeliby ość kości złupaney uraziła takową żyłę: gdyż w tym przypadku przydarzają się hemoragie śmiertelne, iak to postrzegamy w złamaniach kości biodrowej i t. p.

Jeżeli odłamki kości tak są oddalone od siebie, iż przenikają przez ciało, przydarzy się iż muszkuły, nerwy, żyły, i arterye znajdujące się pomiędzy niemi przeszkadzać będą ich naprawieniu, i zrodzą wielką liczbę przypadków, których niepodobna uprzedzić całkowicie, tamować będą leczenie, i sprawią, że członek takowy zawsze będzie słaby, i niekształtny, zwłaszcza jeżeli kością złamaną będzie bark, albo goleń, albo kość biodrowa: albo się też wda zgnilizna, która do odcięcia takowego członka przymusi nieuchronnie.

Uleczenie daleko bywa prędsze w ludziach młodych niż w starcach; w niewiaściach ciężarnych poşpolicie zawsze prawie zle idzie, poki aż nie zostaną rozwiązane

Złamania pochodzące z przyczyn wewnętrznych i połączone z pruchnieniem iak się to często przytrafia, daleko są niebezpieczniejszy niżeli te, które pochodzą z przyczyn zewnętrznych, i nie można sobie obiecywać uleczenie, poki się wprzód nie wyprowadzi przyczyny wewnętrzney, bądź to będzie szkorbut, franca, albo hydropizya, i gdy się całkowicie chory w swoich nałogach poprawi,

Złamanie goleni niebezpieczniejszy jest niż złamanie ręki, i daleko przykrzeysze, gdyż ie trudniej jest ukryć, zwłaszcza mężczyznom, iakoż nie tylko noga traci kształt, ale nawet pospolicie wypada za nim okulawienie. Dlatego też niemożna nadto bydź baczny w leczeniu takowego gatunku złamania.

Jeżeliby iakowy odlamek kości znaczny oderwany był naprzykład przez postrzał od kuli, w takowym przypadku naypewniejszy jest odpiłować niższą część takowego uszkodzonego członka; gdyż na ow czas kość niemogąc pierwszego stanu odżyłkować, lepiej jest skłonić się na tę stronę, niżeli na próżno osłabiać chorego sposobem postępowania z nim długim i bezskutecznym, któryby go mógł życie kosztować. Jeżeliby mały tylko kawałek był oderwany, można w rzeczy samey naprawić kość, ale błona zawsze będzie skurczona; i jeżeli to w takowym przypadku zostaje noga, chory na zawsze będzie kulawym.

Jeżeli
bową roz
ney, na
chialośc
ney spin
lumpyi
można ż
niemy z
innym z
zlana do
wać szpi
Porą n
jest pora
rywać p
gdy czas

We w
miotem,
należy;
parte. V
potrzeba
nie wza
drugą sk
za pomo
gólne sa
Trzec
ponina
podług
mlana z
chory n
albo też
dokonał
które C
Morem

Jeżeliby do kości łączyła się krew przez iatrową rozpadlinę naprzykład do kości gołenowej, należy się nie wątpliwie obawiać spruchniałości, albo jeżeliby to było w kości zwanej *spina ventosa* siłut nie uleczonych, konsumpcyi, i sfacelu, tak dalece iż pewnym byź można że chory umrze, jeżeli się nie pośpieszymy z odcięciem mu nogi; toż samo o każdym innym złamaniu rozumieć należy: krew rozlana do komorek kościowych może w nich przetrwać szpik.

Pora najprzyjaźniejszą do leczenia złamań jest pora umiarkowana; nie należy wiele obiecywać przy równych skąd inąd okolicznościach, gdy czas będzie zbyt gorący lub mroźny.

LECZENIE ZŁAMAN.

We wszelkich gatunkach złamania, przedmiotem, którego w celu ich uleczenia dopełnić należy, jest, ażeby się starać złączyć kości rozparte. W tym zaś dwie okoliczności zważać potrzeba: pierwszą jest zbliżenie czyli zetchnienie wzajemne dwóch końców kości złamanej; drugą sklejenie onychże, które się wykonywa, za pomocą soku tuczającego, i działanie szczególne samej natury.

Trzecim warunkiem o którym nie należy zapominać jest, ażeby kości wykierowane były podług przyrodzonego stanu: inaczej kość złamana zostanie niezłączona, zwłaszcza jeżeli chory nie będzie się trzymał w spokoyności, albo też spoienie się takowe będzie bardzo niedokonałe i będzie podlegać nieprzyzwoitościom, które Chirurg dostatecznie znać powinien, a któreśmy już wyżej opisał.

Te atoli nieprzyzwoitości wynikające ze złego złączenia kości złamanej, nie zawzię mają miejsce. Owoż przykład takowego przypadku, z którego o niektórych sądzić będziemy mogli.

Pewien człowiek złamał był rękę na cztery całe od przegurbia, kość ta przelamana była poprzecznie, i całkowicie. Przyzwano natychmiast Chirurgów; lecz chory nie dał się sobie tknąć, i drugą swoją ręką sam iak mógł posuwał kość złamaną to wtę to w owę stronę.

Pewien młody Lekarz pisze P. *Duvernay* w swym traktacie o chorobach kościowych zobaczywszy u mnie te dwie kości, domyslał się natychmiast iż w miejscu złamanym uformował się nowy staw, i że człowiek ten w dwóch miejscach mógł zginać kość łokciową. Na tym fałszywym domysle założył on swoje systema, i prosząc mnie o pozwolenie tego członka kazał go odrysować &c.

Lecz cały ten jego domysł łatwo było obalić samem przypatrzeniem się temu członkowi. Jest rzeczą jednostraynie się prawdziwą, że wyniości, i wydrążenia powierzchowne, które się znaydnią w miejscach kości odłamanych, nie mają żadnego uspołobienia, ażeby w sobie mogły wpaść, i wrzeczy samey nie miały innego ruchu iak tylko ten, który zwyczajnie bywa w łokciu.

Fabrycy de Hildan, przytacza podobny przypadek *cent. 3. observ. 91.* Zdarzyło się onemu widzieć szczególniejsze iedno złamanie na człowieku mającym lat czterdzieści, i ręka jego lewa tak była strząskana od koła młyńskiego pomiędzy łokciem i przegurbiem że się zupełnie koniec ieden od drugiego odłączył. Chirurg

wydobył kośćeczkę kości na coś podobnego mogł w tyl,

Nako mentar kar. 57. łączą złamany dług w mmo iż ręką iednak

Lecz dopiero nie po

Nadto łatwiej

ne pole

i ten iako p

w zam

dopiero wypad

stamma

Jeze

ku nie

się na

li zaś

się po

go uci

stamma

&c.

Te

więza

wydobył z tey rany wielką liczbę małych kości. Rana ta była pótym zagoiona, lecz kości na zawsze zostały oddzielone, i formowały coś podobnego do nowego stawu; człowiek ten mógł w tym miejscu ruszać ręką na przód i w tył, zginając drugą ręką.

Nakoniec P. *Van-Swieten* pisze w swych komentarzach na aforyzmy *Boerhawego tom I. kar. 572.* iż widział jedną młodą niewiaścę mającą złamaną kość w łopacie, którą leczono podług wszelkich prawideł Sztuki, która jednakże mimo to wszystko została nie uleczoną; i tak iż ręka tey chorey zawsze była wisząca, co iey jednakże żadney przykrości nie robiło.

Lecz przypadki podobne do tych, któreśmy dopiero wymienili, bardzo są rzadkie, i Chirurg nie powinien się im zbyt podawać.

Nadmienić nam tu wypada iż nieskończenie łatwiej jest naprawić kości na swe przyrodzone położenie, a niżeli e tylko przytrzymywać, i ten ostatni punkt uważany być powinien iako pryncypalny w leczeniu, które ieszcze ma w zamiarze zapobieżenie przypadkom, o których dopiero mówiliśmy, które złęczone są albo też wypadają z takowego nieporządku, iako to inflamacya, boleść, konwulsye gangrena &c.

Jeżeli tak w iednym iako i w drugim przypadku nieściągniemy należycie zawiązań, obawiać się należy powtornego wykoczenia kości; jeżeli zaś znowu zbyt mocno ją ściągniemy, obawiać się potrzeba tych przypadków które z zbytznego uciśnienia wynikają, iak jest zatkanie inflammatyczne, albo oedematyczne, gangrena &c.

Te i tym podobne ostrożności tyczące się zawiązań, tak w wywinieciach, iako i w złama-

niach obszernie są wyłożone w *Dziele Manuel de jeune Chirurgien. chap. 10. page. 444.*

Nie tajno jest Lekarzom, że topica umacniające bardzo są skuteczne na ustalenie członków, i wspomóżenie skutku zawiązań; że przez złamanie natura sama baczy na złaczenie tych części, i że dzieło Chirurgii kończy się na tym, ażeby je tylko naprawić na jego właściwe miejsce, i oneż w tym stanie utrzymać.

Po tych ogólnych uwagach dotyczących się leczenia złamań, wniwdzmy już w rozbiór szczególniejszy.

Ażeby przyzwolicie naprawić kość na swoje właściwe miejsce, zawiązać ją jak należy, i zapobiedz albo też zaratować w przypadkach wynikłych, powinien Chirurg wiedzieć:

1mo. Jak wiele est kości w członku uszkodzonym, czy te są wielkie czy małe, zbite albo gębczaste, równe albo nierówne, i czyli tylko jedna, albo więcej z nich są złamane.

2do. Jakie mięskuly są naybliższe, i jakie ich położenie, i użycie w sprawach człowieka.

3tio. Czy się znajduie blisko złamania iaka żyła, nerw, albo arterya znaczna.

4to. Im znaczniejszy jest rozdział kości, i członek skurczony przez ściąganie się mięskulów, tym mocniej naciągany bydź powinien członek takowy; lecz sprawa ta wymaga wielkiej ostrożności, ażeby gdy go zbyt mocno wyciągać będziemy, nie zadało to iakowey rany choremu.

Ażeby przyzwolicie naciąganie takowe wykonywane było, owoż są potrzebne do zachowania ostrożności.

1mo. Chory trzymany bydź powinien mocno od innego człowieka, któryby niedopuszczał

wykre
go cia
nayp
rurga
ku, lu
podług
zdo.
zlamaj
zti
szą ci
ba na
by rę
użycie
cay lu
zawie
szą ofi
choren
Ow
żenie t
to jest
bo infl
Chirur
nien ci
będzie
by by
członek
sobem
celn.
Im war
szego
do ci
Dla
Obacz
Proc
i falet
bc. k

wykręcać się członkowi w tę stronę ku której go ciągnę; i zottawać powinien w położeniu iak nayprzyzwoetszym i naywygodniejszy dla Chirurgu, to jest posadzić się go powinno na stole, lub stole, albo się go też położy na łóżku podług okoliczności.

2do. Pomocnicy trzymać powinni członka złamanego, poniżej i powyżej złamania.

3tio. Pomocnik który trzyma za część niższą ciągnąć powinien z taką siłą, iakiey potrzeba na naprawienie tego członka. Lecz jeżeliby ręce jednego nie wystarczały, na ten koniec użyć się sznura lub serwety, i każę się więcej ludziom przyśdź do pomocy, mając atoli zawsze wzgląd, ażeby postępować z iak naywiększą ostrożnością, ażeby na próżno nie zadawać choremu męki niepożyteczney.

Owoż tu przytaczamy ważne jedno postrzeżenie tyczące się ciągnięcia członka złamanego; to jest jeżeliby się pokazał iakowy gruczoł, albo inflammacya wielka w członku złamanym. Chirurg za przyzwaniem swoim odłożyć powinien ciągnięcie, poki tak jedno iak i drugie nie będzie rozpedzone; gdyż w tym stanie, trudno by było wykrecać, uciłkac, lub wyciągać członka uszkodzonego bez zadania tym sposobem bólesci ostrych, konwulsyi, a nawet śmiertelnego. Lecz jeżeliby gruczoł i inflammacya była bardzo nieznaczna, należy, ażeby te do wyższego stopnia nie doszły, przystąpić bez zwłoki do ciągnięcia.

Dla zapobieżenia przypadkom inflammacyi
Obach ZAPALENIE i STŁUCZENIE.

Procz puszczania krwi, napoiów wodnistych, i saletrzaných używanych w obfitości, enem &c. które w podobnych przypadkach pomaga-

ią: używać się także powinno fomentacyi rozpędzających, albo też następującej.

Weź <i>Liści scordium</i> ,	garści 2.
<i>Wody pospolitey</i> ,	kwartę 1.
<i>Spirytusu winnego</i> ,	uncyi 6.

Gotuy to wszystko wraz przez kwadrans, a potem przyday:

<i>Soli kitchenney</i> ,	uncyą 1.
<i>Saktry</i> ,	uncyi pół

Przyłoż na członek złamany płotno napoione tym dekoktem, zawiąż i odmieniał często.

LECZENIE ZŁAMAN PROSTYCH.

W złamaniach prostych robią się dwa zawiązania wraz spoione, tak iż każde z nich zaczynać się powinno na miejscu samego złamania a końce w strony przeciwne obwijać.

Jeżeliby ręka była złamana, zawiązawszy ją przyzwoicie zawiesić ją jeszcze potrzeba na zawiąsce założoney za szyję.

Jeżeli noga, należy ją wesprąć na sienniku, albo na poduszce tak iak się zwykło w tej mierze używać. Lubo nayrozładniejszy z Lekarzy, przekłada ją siennik dla tego, iż lepiej utrzymuje kość złamaną w stanie przyzwoitym i może być podług potrzeby urządzony.

Do tego przydają oni bardzo często podefzwy zrobione z drzewa lub płotna, która utrzymuje nogę i stopę: a dla zapobieżenia żeby nie uraża-

a nogi, pokrywa się ją płatkami miękkim i grubym, który się przywieszuje do siennika sznurkami.

Przytzywa się potym kawałek płotna nakształt zmarzeczka obwaedziony bawelną ze strony niższej płatka, dla utrzymania pięty; z boiaźni ażeby go chory przez zbyt długi czas trzymać bezcie nogę przed sobą, nie wdala się iak się to często przydarza inflammacya.

Należy jeszcze prócz tego zrobić obłak po nad nogą z obręczy z beczki, a to nie tylko dla tego, ażeby nakrycia nie urażały nogi, ale oraz ażebyśmy mieli większą łatwość przykładania na nie co raz ferwet ciepłych, lub innych iakowych szmat.

Chory leżąc powinien na grzbiecie trzymając głowę i członki strzaskany nieco podniesione, dla zapobieżenia ażeby nazad nie zemknęła, przywiąże się nad łóżkiem sznur lub co podobnego, ażeby chory chwytając się go łatwiej się mógł podnieść gdy tego będzie potrzeba.

Jeżeliby on był konstytucyi pletoryczney, należy mu puścić krew, dla zapobieżenia przypadkom mogącym się wydarzyć.

Chirurg powinien zwałacza w początkach często chorego odwiedzać, dozierać czy zawiązanie jest zawsze dostatecznie ściśnione, albo jeżeli się nie zemknęło, ażeby temu jeżeli potrzeba wypadnie wcześniej zapobiedz.

Co do trybu, który bydź powinien zachowany, ten ma bydź taki, iaki jest przyzwolity w zranieniu. *Obacz RANA.*

Opatrzenie będzie wcześniej lub później zdjęte, podług tego iak okoliczność będzie wymagać. Wogolności nie należy go bez potrzeby odcinować, w sześciu lub ośmiu pierwszych dniach.

Lecz jeżeliby się wdała inflammacya, boleść lub świerzbienie, albo gdyby zawiązanie było zbyt ściągnione lub rozwolnione, iak się to często przydarza, należy je natychmiast naprawić.

W drugim i w trzecim opatrzeniu postąpić tak iak w pierwszym.

Niektorzy z dzisiejszych Lekarzy przykładają bezstrzednie na członek uszkodzony plaster, na który dopiero kładą zawiązanie; lecz inni nie bez przyczyny odrzucają takowy sposób postępowania iako nie pożyteczny, a często nawet bardzo szkodliwy; gdy mimo to iż plaster nie bez zawiązania nie znaczy, i że zawiązanie utrzymuje w dobrym stanie członek bez plastru wypada ta nieprzyzwoitość, że plaster zatyka iak skórę, staie się przez to częstą przyczyną gruczolów, inflamacyi, i świerzbu nieznośnych.

Niekiedy kosteczki iglaste irytują części przyległe, przeszkadzają naprawieniu kości. Preto jeżeliby te nie trzymały, należy je odciąć jeżeli by zaś słabo przypierały do błony kościowej, należy je odłupać gdyż bez tej ostrożności nigdy się nie będą mogły spoić, a tym samym przeszkadzają skutkowi leczenia. Lecz jeżeliby te mocno przypierały do innych części, i jeżeli by nieprzeszkadzały leczeniu, zacząć należy od naprawienia kości, i zawiązać przyzwóicie, zostawić kosteczki pokiby się te nie odzieliły drogą ropienia, i niewyślzy wraz z ropą, co się stać może bez sprawienia najmniejszego bólu choremu, albo ażeby te nieprzyrosły do kości, gdyż natura niekiedy sama przez się wszystkie te skutki wykonywa.

Z Ł A

Podaliśmy wtey mierze (mówi nasz Autor) niektóre ważne uwagi w dziele *Manuel du jeune Chirurgien*.

UWAGI NAD LECZENIEM ZŁAMAN W ODLAMKACH IGLASTYCH.

Na próżnoby było kusić się o wydobycie po złamaniu wszystkich trzasek, cierpliwości tylko w takich przypadkach potrzeba. Czyliż sama natura nie wzbudza eksfoliacji kości; czyliż włókna kościowe dotknięte gangreną, nie bywają odłączone za pomocą gruczołkow cielistych, które są niby tyłaz klinami dla kości?

Pewien rzemieślnik zagłębił sobie kawałek szkła w część wyższą stopy: po zagojeniu tej rany, człowiek ten prawie przez cały rok niepostrzegł, że miał ciało jakieś obce w ciele. Po wyższym roku wdała się mu w nodze inflamacja, która to szkło odłoniła; nastąpiło ropienie i sam ten człowiek wyciągnął sobie ten kawałek szkła.

Jeżeli natura sama przez się wyprowadza rzeczy obce z ciała, i członków tych w których zawieźły, sprawa ta iey nie może mieć miejsca w przypadkach trzasek kości złamanych, albo strząskanych od kuli?

Złamania z trzaskami mogą być uleczone przez samo naprawienie i zawiązanie Emfizema pośpolicie sama przez się uknie, inflamacja się uśmierza, i zrośnienie wykonywa. byle wprzód poprzedziło puszczanie krwi, i byle chory zachował tryb przyzwoity ściśle.

Postrzeżenie nauczyło, iż kość wypukła łokciowa samym zawiązaniem zrosć się może; i przednia część ręki zachować wszystkie swoje władze. chociażby się wyraźnie czuło, iż częśćka oddzielona od kości znacznie jest od złamania oddalona.

Jeżeli byśmy jednakże niemogli trzasek naprawić na swoje miejsce przez samo naciągnięcie, i zawiązanie, i gdyby koniuszczki ich ostre zrodziły symptomata okropne, Chirurg wykonać powinien incyzję na skórce, i muszkułach, oddzielić trzaski i naprawić je naciągając i obracając przyzwoicie kość.

Gdy trzaski zostaną obdarte z powłoki powłocznej kościowej, obmywać je należy stężającami i aromatycznymi przyprawami. Na złamanie przyłożyć się miękkie, i rozwalniające; części odłamane utrzymywać się powinny narzędziami, które sobie każdy Chirurg do przypadku wymyślić potrafi, ażeby tym sposobem członek umocnił, i przeszkodził ruszaniu się onegoż.

Machiny te powinny być tym sposobem zrobione, iżby chirurg mógł opatrywać chorego bez wzruszenia członka; jeżeli by to na przykład była ręka, machina powinna mieć wyrzynęty otwór, i tak o innych podobnie rozumieć należy.

Zawiązanie odjąć się powinno po trzech lub czterech dniach; zosławić potrzeba naturze oswobodzenie członka od trzasek albo też przyrośnięcie onychże.

Tę cierpliwością nigdy nie ziednamy symptomataw tak okropnych, jak gdy przy

każdem opatrywaniu odnawiać będziemy choremu bole nieznosne, usiłując wyciągnąć trzaski.

Doczytujemy się po rozmaitych Pisarzach wielu postrzeżeń dowodzących ile to po naturze oczekiwać powinniśmy w przypadkach złamań lub strzasków. Dwa tu tylko przytoczymy, które się znajdują zapisane w dziele utrzymywanym od Szkoły Lekarskiej w Paryżu pod rokiem 1768. Do tych przydam trzecie mojego Ojca Chirurga w Châtillon-sur-Baz w Delfinacie.

Człowiek pewien spadłszy ze znaczney wysokości złamał był nogę; kość goleniowa większa i mniejsza tak zostały złamane, iż przeszły skórę i ponczoche. Chirurg przyzwany naprożno przez dwadzieścia dni pracował nad naprąwieniem trzasek, i ukojeniem przypadków; lecz niemogąc z tym trafić do końca kazał poprosić P. *Coutavox* Chirurga Paryskiego. Lekarz ten znalazł członek nabrzmiały, i siny, jedna trzaska z goleni większa od innych zdawała się być obdarta z błony kościowej, i trzymała się jeszcze ściągła pomiędzy kościowego; ropienie było bardzo złych przymiotów, i okazywało gangrenę; szpik nawet już był smrodliwy. P. *Coutavox* wydobyl trzaskę ze swojej powłoki, która miała pięć calow długości; zrobił kilka incyji na złamaniu, i naprawił ile można było inne odłamki kościowe.

W części tylney nogi było kilka otokow, które także były otwarte; lecz przypadki, i gorączka mimo to wszystko cale nie usta-

piły. Wszystkie żródki zdawały się być niedostatecznymi, i trzeba się było skłonić do odcięcia tego członka, albo czekać zguby chorego.

P. *Coutavox* poznał, iż przypadki te nie z czego innego pochodziły, iak tylko z zbytowego ściągnięcia muszkułow; udał się więc do wyciągania stopniami, i przyszedł do przywrócenia członkowi iego długości przyzwroitey, gdy ten skurczył się już był wprzód na sześć calow.

Za pierwszym pociąganiem przybyło długości na dwa cale: boleść, gorączka, i symptomata ukończyły się cokolwiek, rany były opatrzone, i chory dnia tego dosyć był spokojny.

Nazajutrz i dnia następnego po nim, P. *Coutavox* nakazał nowe ciągnięcia, poki członek nieodzyskał swej zwyczajney długości; przez ropienie wyszło z rany kilka trzasek, materya zappełniła miejsce kości wyjętę, i stwardniała tak, iż chory przez resztę dni śmiał i mocno mógł chodzić.

Pierwsze to postrzeżenie powodowało już P. *Coutavox* w następującym przypadku.

Dwóch ludzi pasowało się z sobą i jeden padł na drugiego, ten który był na spodzie miał nogę złamaną, obydwie kości, które w skład iey wchodziły oddzieliły się, trzaski przebiły skórę: zdarły muszkuły, i aponevrozy, i stały się choremu przyczyną bolow niesłychanych.

Gdy P. *Coutavox* był przyzwany, znalazł chorego w stanie bardzo smutnym; i słam-

macya

raną od

ła bard

padki

nych d

zgadza

obmyć

czym k

przypa

Miał

skutek

ragią, k

goił ot

chory

Oycie

pił sob

licznoś

Pewie

krzak w

reki.

szwał p

mu kilk

Oycie

tegoż f

iste zad

eno, i

rzał; le

cięższy

odwagi

Napra

tatrzym

mektory

wizy w

ie zgro

macya gwałtowna zrodziła na nodze otoki; raną odchodziła ropa ostra, i gorączka była bardzo gwałtowna. Wszystkie te przypadki skłoniły innych Chirurgów przyzwanych do odcięcia. Lecz P. Coutaux nie zgadzał się w tym z niemi; kazał on ranę obmyć samą przez się wodą ciepłą; poczem kazał zrobić naciągnięcie tak iak w przypadku następującym.

Miał ukontentowanie widzieć pomyślny skutek tego mechanizmu; zatrzymał hemorragią, która się codziennie odnawiała i za-goiła otoki. Kilka trzasek wyszło raną, i chory potym dosyć dobrze mógł chodzić.

Oyciec moy (mowi nasz Autor) postąpił sobie podobnie iak P. Coutaux w okoliczności dosyć przykrey.

Pewien myśliwy włożywszy fuzyą pod krzak wsparł koniec rury na niższej części ręki. Tym czasem fuzya wystrzeliła. Postrzał przeszedł przez biodra i potrzaskala mu kilka kości.

Oyciec moy przywołany był do niego tegoż samego dnia; na pierwszy widok zaiste zadziwił się i zastanowił nad tym miono, iak mi to pokilkakrotnie sam powtarzał; lecz im przypadek zdawał się mu być cięższym, tym więcej doświadczał w sobie odwagi na uleczenie go.

Naprawił na swoje miejsce kilka trzasek, zatrzymał hemorragią pochodzącą z zderzenia niektórych pobliskich naczyń, i naprawił wszystkie kości strzaskane zawiązał je zrzecznie. Widziałem sam tego człowieka

ka który tym samym członkiem z małą trudnością zwyczajne czynności odbywał.

Jeżeliby atoli trudno było trzaski naprawić, należy je ile możności powyciągać.

W ogólności sądzić można, czyli odłamki albo trzaski mogą być naprawione, jeżeli te nie są zbyt oddalone od kości, i jeżeli niemał pomiędzy nimi zbyt wiele ciała.

Lecz jeżeli te niemogą ani być naprawione, ani sklejone, należy je powyciągać szczypczykami mocnymi, i ostremi: albo jeżeli są mocne, i twarde, należy je spiliować podług potrzeby. To wykonawszy przystąpi się do naciągnięcia, i naprawienia kości.

Jeżeliby trzaski były ukryte pod skórą, tak iżby ich ręką dosięgnąć nie można było, najprzód uśłowac należy naprawić je; a jeżeliby się to nieudało, należy zrobić incyzję w skorze dla wydobywania ich.

Onaprawieniu odłamków na swoim miejscu sądzić można przez ustąpienie boleści, przez odzyskanie w członku kształtu przyzwoitego, i długości zwyczajnej. Jeżeliby znaki te nie potwierdzały naprawienia kości, wątpić o nim należy; i w takowym przypadku potrzeba na nowo rozpocząć ciągnięcie, poki się kość zupełnie nie naprawi na swoje miejsce.

Po złaczeniu odłamka nie idzie już tylko o utrzymanie go z pilnością w takowym położeniu; Na ten koniec należy. 1mo. Zrobić zawiązanie przyzwoite. 2do. Ułożyć chorego w dobrej postawie,

Do pierwszego należą zawiązania, płatki w kilkoro zwinione, łubki z bawełny albo drzewa, a niekiedy z miedzi, cyny, żelaza, albo ołowiu. Naylepsze atoli są bawełniane, i drewniane.

Ponieważ od zawiązań zależy wielka część sztuki uleczenia złamań, należy przeto baczyć nietylko ażeby te miały dostateczną długość i szerokość, ale nad to jeszcze, ażeby były urządzone stosownie do kształtu członka. Znayduie się w tej mierze osobne dzieło pod tytułem *Traité des bandages* przez P. *de Marque* wyjęte z dzieł tych, z których powszechnie Autorowie czerpią dla siebie w tej mierze naukę.

"Prawidła, za któremi w tej mierze iść należy, mowi *de Marque*, co do sposobow zawiązań, są ażeby zawiązać zręcznie i przyzwolcie, a zręcznie, i iak nayostróżniey odwiezywać:

"Chcąc zawiązać zręcznie i przyzwolcie, potrzeba nayprzod ażeby wstążka była mocno i iednostaynie zwiniona, ażeby mogła bydz śmiało i pewnie trymana w ręku i razem mogła bydz użyta i zwrocona w około tego członka iak nayspieszniey, iak i naylepiey.

"Powtóre ażeby dobrze usiądz i dobrze zatrzymać koniec zawiązki, co się wykona strzegąc się ażeby się nie skończyła ani na ranie, ani na części tej gdzie się członek wspiera.

"Potrzebie ażeby ani zbyt nie ściągać ani też zbyt rozwalniać zawiązania; co się poznać może z nabrzmiałości; dolegania,

i koloru członka chorego, równie iak i z powieści samegoż pacyenta. „ (*Des Bandages en général, chap. 6.*)

LECZENIE ZŁAMAN ZŁĄCZONYCH ZE ZRANIENIEM.

Gdy złamanie złączone jest ze zranieniem, należy naprawiwszy je postępować z nim tak iak z innemi ranami.

Nayprzod obmyjcz ią winem ciepłym potym zapewniłz fleytuchami dla zapobieżenia hemorragii, a potym przyłożyłz iakowuy balsam ranny aż do zupełnego uleczenia.

Lecz, ponieważ codziennie potrzeba rozwięzywać zawiązanie dla oczyszczenia rany, i ponieważ z drugiey strony z przyczyzny złamania cale nienależy poruszać członka chorego, w takowym przeto przypadku zrobić się powinno zawiązanie bardzo krótkie, zwłaszcza ieżeli by udo, lub noga, zostawała w takowym przypadku: ponieważ iako niemożnaby obwiązać zawiązania w około członka chorego bez podniesienia go, wypada zatym nieochybnie ztąd, iż kość po złączeniu się swoim znowu byłaby zepluta. Dla tegoć to naylepsi Chirurdzy w takowym przypadku, niechęć ściągłow dłużich i przestają na mającym długość ośmnaście *chefs* Obacz *le Manuel du jeune Chirurgien. page 444. & suiv*

Gdy się już rana zagoi, ale ieszcze nie zateżeie, lepiej iest na ow czas użyć ściągła prostego na mieyscu poprzedzającego.

ZŁAM

E-RUCK

ZEM, i

Gdy z

szcza w

wrzod to

po napra

wiązani

użyte in

tak iake

maniu z

Niekie

scu takie

czas ni

dne, ie

Autorow

frzodki

P. Per

gi złąc

on nie r

ku, tru

przytacz

ne mają

chociaż

naukę,

Młody

dwadzie

si. cierp

mał był

miejscu

ogięy.

to potrz

wielkie

naprawi

ZŁAMANIE ZŁĄCZONE Z WRZODEM, I SPRUCHNIAŁOŚCIĄ ODDZIELNIE LUB RAZEM, I IEGO LECZENIE.

Gdy złamanie złęczone jest z wrzodem ziw a-
szcza w nodze lub udzie, ponieważ codziennie
wrzod ten należy odślonić rownie iak i ranę,
po naprawieniu zatym kości przyłoż na nią za-
wiązanie poki się wrzod nie zagoi, a potym się
uzyie innego ściągła poki się kość nie zrosnie,
tak iakęśmy wyżej powiedzieli mówiąc o zła-
maniu złęczone z raną.

Niekiedy przydarza się złamanie kości w miey-
scu takim, gdzie był wrzod i spruchniałość przez
czas nieiaki; i na ow czas leczenie jest tru-
dne, ieżeli nie niepodobne całkiem, mało jest
Autorow ktorzyby na ten przypadek przepisali
śrzodki skuteczne.

P. *Petit*, mowi w prawdzie o złamaniu no-
gi złęczone z spruchniałością; lecz ponieważ
on nie mowi tylko o iednym takowym przypad-
ku, trudno jest ażeby przykład ten, ktory on
przytacza miał służyć za prawidło. Jednakże
ne mając w tey mierze nic lepszego, potrzeba
chociaż z iednego tego przypadku czerpać całą
naukę, którą z niego wyciągnąć można.

Młody pewien człowiek mający lat około
dwadzieścia, mowi on, ktory od długiego cza-
su cierpiał był wrzod, i pruchnienie nogi, zła-
mał był kość goleniową w tym samym właśnie
miejscu, nie uszkodziwszy bynaymniey kości
długiej. P. *Petit* ołądził iż naciąganie nie by-
ło potrzebne, lecz zacząwszy od odślaniania
wszelkiego ciała zepsutego około złamania,
naprawił ją palcami, i zapelnil wrzod sleytu.

chami suchemi, przyłożywszy nań płatki w kilkoro zwinięte, i zawiązanie takie jak na złamanie złęczone z raną: i na ow czas wparł człowiek na sienniku.

W kilka dni potem gdy się gorączka uspokoiła, zrobił kauteryę w części końcowey kości tam gdzie była spruchniałość; potem oddzielił części spruchniałe za pomocą trepanu: to wykonawszy przyłożył na samą kość fleytuch zmaczany w tynkturze aloesu, używszy wprzód maści trawiacey, a potem szarey dla wstrzymania naraśniania dziwego mięsa, bardzo w takim przypadku przykrego. Kontynuował tenże sam tryb tylko przez piędziesiąt dni, poki aż części spruchniałe kości nie odpadły.

Nakoniec wzbudził odrastanie nowego ciała za pomocą balsamu rannego, a potem zagoił wrzód i kość spotobem zwyczajnym.

Lecz przypadek goleni złamanej złączonej z spruchniałością i wrzodem, o którym P. Petit nie wspominać, jest jednym z najtrudniejszych. Owoż jest tego jeden przykład.

Pewien student mający około dwudziestu lat miał wrzód, złączony z spruchniałością w wrzodku: w części wewnętrzney ud, tam którędy przechodzi arterya goleniowa. Spruchniałość nie była widzialna z przyczyny grubości ciała w miejscu tem, a nie można było rozszerzyć wrzodu nożykiem, ani też zrobić w kości kauteryi, z przyczyny bliskości wielkiej arteryi, tak dalece iż wszystkie środki które na ten koniec, przepisano były bezskuteczne. Nakoniec chodząc i bez żadney gwałtowney przyczyny złamał kość właśnie w tym samym miejscu. Nie można było ani rozszerzyć rany, ani kauteryzować kości, iakbm wyżej nadmienil; i

choć
cie, nie
wiek re

Z piln
nad spo
padkach
niebepa
baw ac
były tru

Owoż
nego z
uwagi i
ges de
wątpien

Człow
lat pad
kolo na
noge
gdy się
to te po
fio, po
zaciąg
ciągnęły
człowiek
tal, i c

Gdy
mowi o
me ok
rane z
leni p
w oby
stronę
neć m
trzymy
le jest

choć i kość naprawiono, zawiązano przyzwolcie, nie można iey było zagoić i młody ten człowiek resztę dni swoich przepędził w boleściach.

Z pilnością zatym zastanawiaćby się należało nad sposobami postępowania w podobnych przypadkach złamania kości ukrytey, i którey bez niebezpieczeństwa odsłonić nie podobna, lecz obawiać się przychodzi ażeby frzodki takowe nie były trudne do wyszukania.

Owoż ieszcze inny przykład złamania złączonego z raną, spruchniałością, i wrzodem godny uwagi i zapisany w dziele *Traité des Bandages de Verduc*. Tego gatunku przykłady bez wątpienia niemało oświecić nas mogą.

Człowiek pewien mający sześćdziesiąt ośm lat padłszy poprzecznie na ulicy, przeszło mu koło nadzieżdżającego ładownego wozu przez nogę, a ponieważ mieysce to było nierowne, gdy się więc woz ten nadzadcać zaczął, koło te powtórnie mu przez tę samą nogę przeszło, powoziciel chcąc te całanie się wstrzymać zaciął konie, które mu trzeci raz toż koło przeciągnęły przez nogę, tak iż temu biednemu człowiekowi na miazgę prawie nogę pogruchotał, i ciało pozdzierał.

Gdy go w tym stanie przyniesiono do mnie, mowi daley P *Verduc*, widziałem nie tylko same okrutne strzaskanie, ale i jeszcze postrzegłem ranę z hemorragią wielką w części wyższej gołeni prawey, wziąłem natychmiast nogę tę w obydwie ręce; i zginając ją to w tę to w ową stronę, postrzegłem że się w każdą stronę zginać mogła, i że się na samym tylko ciele utrzymywała. I pewną okolicznością dosyć ważną to iest, że on w czterdziestym roku swego

wieku miał w nodze wrzód z spruchniałością w tęj samej nodze po nad kostką wewnętrzną.

W pierwszym opatrzeniu nie mogłem ię dostatecznie i porządnie zawinąć, zatrzymałem tylko krew plotnem zdartym, proszkami sężającymi, płatkami poprzecznie i podłużnie przyłożonemi; i obwinąwszy pięć czyli sześć razy złamanie i toż samo daley ku górze rozszerzając; przyprawiłem dwie tyczki po bokach kości, potym mu się kazałem położyć wzdłuż na drabinie podłożywszy mu materac, i tak go przenieść do iego domu na trzecie piętro gdzie stał. Gdy go już na iego własne łóżko zanieśli, opatrzyłem go z iak naywiększą pilnością około czwartey po południu; i o iedenastej wnoce powrociłem do niego dla opatrzenia go powtórnie z przyczyny iego hemorrhagii.

Dwoch Chirurgów Paryzkich zaproszonych od chorego ażeby byli przytomni temu powtornemu opatrywaniu, i ia wszysejśmy znaleźli wyższą część stopy i połowę goleni zgangrenowaną: tamci natychmiast się zgodzili ażeby nogę odpiłować, i byliby to niewątpliwie zrobili, gdybym ia nie był mym staraniem wstrzymał gangreny, która była złączona z wielą okropnemi symptomatami; gdyż mufzkuły zginające stopowe tak były zgnily, iż mi potrzeba było robić wielkie incyzye; i po dzieściu dniach kość goleniowa, w ktorey było złamanie i spruchniałość, została odśloniona, na dwa palce od kostki; a na dwie grubości palca mająca szerokości, i czarna iak atrament.

Użyłem na ow czas tak pomyślnie oleyku gwaiakowego, kamforowego, i wszystkich lekarstw skutecznych na wzbudzenie exfoliacyi. iż odpadła część z całej goleni, i ponieważ mi

potrzeba
galący
kości
razy na
face.

Wied
kółka ra
tylko i
zadalo
cach spo
kilkokro
mufzkuł
w górze
leczone
toki.

Mim
ieszcze
gangren
palca,
sie ktor
dzień o
du. W
dziły by
dostatec

Mog
przypa
ścisley
trzy ma
sto w
miał p
łych m
nie tw
wanie
la.

Znio
oskono

potrzeba było ochronić wielki ścięgacz wyciągający pięty, który był odfloniony na dwie szerokości palca, przymuszony byłem robić dwa razy na dzień wstrzykania, przez cztery miesiące.

Wiedzieć jeszcze należy iż koło przeszedłszy kilka razy przez kość grubszą goleniową, nie tylko ją w kilku miejscach złamało, ale jeszcze zadało pruchnienie któreśmy po sześciu miesiącach spostrzegli, i z tej to przyczyny musiałem kilkokrotnie przyłożyć kauteryę rzeczywistą: muszkuły, i ściągła któremi jest ziednoczona w górze i nadole kości goleniowej tak były skalęczone, iż się zawsze rodziły wrzody, i otoki.

Mimo te wszystkie przypadki, uformował się jeszcze na pięcie około osmego miesiąca, wrzód gangrenowy mający długości na trzy szerokości palca, który trwał dwa całe miesiące, w czasie którym potrzeba było choremu dwa razy na dzień odwiać nogę dla opatrzenia tegoż wrzodu. Wszystkie te atoli przypadki nie przeszkodziły bynajmniej uformowaniu się odrętu (cal) dostatecznie stałego.

Mogę także w prawdzie zapewnić, iż w tym przypadku wszystkie prawidła Sztuki były iak najsłcisley zachowane; gdyż kazałem mu zawsze trzymać nogę w iey przyrodzonym kształcie prosto w łubach, i zawiązaniach przyzwolitych, miał podeśzwę pod stopą przez jedenaście całych miesięcy, nie można mu było przykładać nic twardego albo stałego, przez całe opatrywanie, gdyż połowa muszkułow była zgniła.

Zniośszy nakoniec wszystkie te przypadki był doskonale uleczonym, i chodził bez laski po

ośmnaściu miesiącach, żył jeszcze nawet potem więcej niż lat dzieścięć. *Verduc, Pathol.*

Pomówmy teraz o innych przypadkach złaczonych, albo też wynikających ze złamań, i sposobach zapobieżenia onymże.

O PRZYPADKACH ZŁACZONYCH ZE ZŁAMANIEM, i SPOSOBACH ZAPOBIEZENIA ONYMZE.

Gdy Chirurg naprawił już kość, i przepisał choremu ażeby się tak najspokojniej trzymał, już wypełnił swoy obowiązek; i do natury samey należy wykonać resztę.

Lecz tak iak w ranach ciało nowe narasta zbyt znacznie, w złamaniach odręt (*calus*) zbyt wiele rodzi kości, i czyni członek nierównym i niekształtnym. Gdy Chirurg dostrzeże takowej nieprzyzwoitości i jeżeli mu zbywa na sposobach zapobieżenia iey, powinien o tym chorego ostrzedz, ażeby mu ten potym wady tey nieprzyznawał. W rzeczy samey nie zawsze podobna jest zapobiedz takowemu narastaniu, ani go odciąć tak iak się czynić zwykło w narastaniu ciała, gdy ono już do pewnego punktu sięgało; i na ow czas narastanie takowe jest nieuleczone.

Jednakże wstrzymać ie można, związuiać nieco mocniej ten członek, i obmywiając spirytusem wina rektyfikowanym; gdyż tym sposobem stwardnieie natychmiast część ta kleiwata.

Lecz jeżeli odręt stwardniał, niemaż już ratunku naprawienia wady: niektorzy atoli mniemają iż można tego dokazać przykładaniem pla-

Ar. de
przykła
Nayle
bienia,
ści, olei
ik'e te
w ciele.
widziel.
ceptym
i zrobic
go; ież
albo ba
Co się
bie nale
lami Z
Co f
należy
WULSY
fyina)
żeby na
iz one
a jeżeli
iż, nale
w położ
naylep
rzyć z
ce, i to
wewnę
tych w
gwałto
śmierc.
Jeżel
nam si
wego c
potym
loment

potym stru *de ranis cum mercurio*, na który się przykłada blacha ołowiana, i ścisła mocno.

Naylepszym irzodkiem na ukojenie świerzbienia, jest ażeby nieprzykładać żadney tłustości, oleiu, a nawet żadnego plastru; gdyż wszystkie te ciała mają własność zatykania otworów w ciele. Jeżeliśmy zaś przykrości tey nieprzewidzieli, dobrze jest obmywać członki winem ciepłym, spirytusem winnym albo oxykratem, i zrobić zawiązanie z płotna białego i nieostrego; jeżeliby się pokazały iakowe pęcherzyki albo bańki, należy je poprzecinać nożykiem.

Co się tycze zapalenia, z tym postępować sobie należy tak jak się powiedziało pod artykułami ZAPALENIE, STEUCZENIE, i RANY.

Co się tycze bólów i konwulsyi, zachować należy to co się powiedziało pod artykułem KONWULSYE, i pod artykułem RANA (*konwulsyina*) Lecz potrzeba mieć pilne baczenie, ażeby naprawić odłamki, jeżeli się domyślamy, iż one są przyczyną takowych przypadków, a jeżeli niektóre z nich całe się już nie trzymają, należy je powydobywać, i ułożyć członki w położeniu iak naywygodniejszy: jednakże naylepiej jest w podobnym przypadku, otworzyć żyłę, i przyłożyć kataplazmy rozpędzające, i tomentacye, nie zaniedbując oraz lekarstw wewnętrznych, i diety przyzwoitey; gdyż bez tych wszystkich ostrożności, mogłyby wypaść gwałtowne inflamacye, ślăcelus, a nawet i śmierć.

Jeżeliby zapalenie tak było gwałtowne, iżby nam się przychodziło obawiać uschnięcia takowego członka, zacznie się od puszczenia krwi, potym się zrobi zawiązanie wraz z użyciem tomentacyi trawiących, bądź to z wody wapien-

ney zmieszaney z spirytusem wina kamforowym, i effencyą aloesu i mirry; albo też z spirytusem wina kamforowego, i foli amoniackiey.

A jeżeliby już się uśchnięcie pokazało, porob skaryfikacye, i incyzye dla wypróżnienia humorow zatamowanych, nieprzepomniawszy fomentacyi przyzwoitych. *Obacz ZAPALENIE i SPHACELUS.*

Jeżeliby gangrena tak już daleko zaszła, iżby iey już fomentacye cale poradzić niemogły, należy bez zwłoki odciąć ten członek dla zapobieżenia, ażeby korupcyja daley się nie szerzyła.

Jeżeliby złamanie złęczone było z paraliżem lub schnieniem członka, niemasz już nadziei ocalenia takowey oioiby. Wlzystko co tylko w takowym przypadku czynić można jest najprzod, ażeby często trzeć członek chustami rozgrzanemi; powtore ażeby ie naparzać spirytusami mocnemi. iak iest kwas mrowczany, glist ziemnych, z ieleniego rogu, effencyi bobrowey; potrzebie naparzać fomentacyami ciepłymi i kąpielami zrobionemi z wina napoionego aromatykami umacniającemi, i roślinami cefaleicznemi, albo też kąpielami ciepłymi naturalnemi. Poczwarcie nakoniec ażeby włożyć członka paralityczny, w żołądek świeżo zabitego zwierzecia, iako to wołu, cielęcica, świni, albo psa; gdyż tym sposobem zrobi się spływ do członka uszkodzonego krwi i duchow zwierzęcych, które ią mogą odżywić: zwłaszcza jeżeli do tych frzodkow zewnętrznych przylączą się wewnętrzne nerwowe, i wzmacniające.

Jeże-

Jeżeliby złamanie złęczone było z hemorrią, należy z pilnością poszukać żyły lub arteryi otworzoney, i wstrzymać zbyt obfite płycienie krwi, albo przez przyciśnienie, albo fleytuchy, płatki lub zawiązania, albo iefzcze przez związanie naczyń fkałeczonych, albo nakoniec przez zafzycie. Po tym się powinna kość naprawić, wydobędą się wfzyftkie ciała obce, któreby się w ranie zagłębić mogły, i zawiąże. Zakończemy te nafze uwagi, niektórymi wiadomościami o leczeniu złamań złęczonych z wybiciem, i anchylozą, które są nadto wielkimi przedmiotami, ażebyśmy ie w milczeniu pominąć mogli.

LECZENIE ZŁAMAN ZŁĘCZONYCH Z WYBI- CIEM, i ANCHYLOZĄ.

Gdy złamanie złęczone będzie z wybiciem, zacząć się powinno od naprawienia go, a potem przystąpić do naprawienia złamania, i tak iedno iak drugie zawiąże się przyzwolicie.

W niektórych przypadkach naprzykład gdzie złamanie iest blifkie głowy kości, tak iżby ciężko było fchwycić odlamek lub też go wyciągnąć, lepiej iest famo złamanie naprawić i zawiązać iak należy, pominąwfzy wybicie, pamiętając iednakże ażeby opatrzyć członek wybity od naroftku, i inflammacyi, przykładając na nie fpirytus winą profty, albo kamforowy, albo też ocet ciepły.

Lecz nie mogę tu nie wyznać, że często bardo fposob takowy nie daie oczekiwanego skutku, gdyż częftokroć trudno iest naprawić kości wybite, do iakichkolwiek bądź fposobow u.

dawszy się. Z tym wszystkim gdy dotąd nie-
znamy pewniejszych i lepszych, nie należy tyl-
ko odrzucać; zwłaszcza gdy postrzeżenia niektórych
Autorów zapewniają nas, iż niekiedy wybitnie
naprawione były w kilka miesięcy, a nawet po
roku całym. Przystępujemy już do złamania
z anchylozą.

Jeżeliby ta anchyloza pochodziła ze foków
kości złamanej, które się ściągają do stawu
i tam zsiadają, leczenie byłoby trudne, lecz jeżeli
ona tylko pochodzi z samej długiej, nieczynnej
ści, albo zsiadnięcia się humoru przeznaczonego
do odwilżania stawu, należy kilkakrotnie pow-
torzyć fomentacye ciepłe, i pocierać członki stu-
żone maściami miękczającymi, i ruszać je ręk-
mi w rozmaite strony, poki aż przyrodzone
swey władzy nie odzyskają.

Wreszcie gdy członek złamany utraci kształ-
tność, po zateżeniu, bądź to przez niedbalstwo
Chirurga, bądź przez nieroztropność chorego,
nie ma już innego środka naprawienia tej wady,
jak wyciągnąć ten członek, i powtórnie go zł-
mac: lecz praktyka takowa wymaga ściślejsz-
ej staranności, albo lepiej mówiąc, okrutnej to dzie-
łanie lepiej żeby było całkiem odrzucone, niż
tylko z przyczyny okrutnych bólów, które za-
daje, ale jeszcze dla okropnych skutków, które
są nieoddzielne od niego.

Jednakże jeżeliby odręt był jeszcze miękki,
pacjent młody i czerstwy, można śmiało co-
wazyć się na takową operacyą o której m-
wiemy, dla przywrócenia członkowi jego kształ-
tu lub gładkości przyrodzoney. Lecz iedną
staranność nieuchronnie zachować należy, to iż
wprzód nim się operacya przedsięwzięmi,
potrzeba przez kilka dni przykładac na odręt,

plaftry i maści, fomentacye, i kąpiele rozpu-
dzające i miękczące. Plaster z żabiego skręku
z merkuryszem, bardzo jest w takowym przy-
padku zalecony.

Zastanowimy się teraz nad leczeniem szcze-
gólnych gatunków złamań rozmaitych części
ciała, zaczynając od tych które są pacye-
wsze. Leczenie podobna jest ażebyśmy tu wży-
tko wyliczyć mogli, zamiar takowy bardzo
rozciągniętego dzieła wymagał; przeto nie zamie-
rzamy tu iak tylko pryncypalniejsze wyłożyć
wiadomości.

O ZŁAMANIU KOŚCI RAMIENNEY. (*clavi- cula*) i SPOSOBACH LECZENIA GO.

Kość ramienna podlega złamaniu a to bar-
dziej w części swej szczytowej, niż w innej,
przypadek takowy zawsze bywa zlączony z
wyskokiem. Ramie na ow czas opada przed
piersi, i bardzo jest trudno ruszać nim.

Ponieważ przez tę kość nie przechodzi za-
den mięskul, przeto nie trudno jest odkryć ta-
kowe złamanie, zwłaszcza w osobach chu-
dych.

Lecz ze wszystkich złamań, to o którym tu
mówimy naytrudniejszy jest po naprawieniu u-
trzymać. Imo. Ze kość ramienna bywa
zawsze ciągniona od mięskulów ku kości mo-
stkowej (*Sternum*) zdo. Ponieważ iey nie
można obwiązać ściągłami. 3tio. Ponieważ
kość ta jest bardzo mała.

Dla naprawienia tej kości należy pacyenta
posadzić na stolku niskim. Potym pomocnik
powinien swe kolano przyłożyć do kości grzbie-
na.

towey chorego pomiędzy łopatki, i ciało iego na przód wygać. Tenże sam pomocnik bierze potym za wierzch ramienia iedną ręką, i ściska ie w tył: toż samo i z drugiey strony wykonywaige.

Chirurg naprzeciw niego będący schwycić na ow czas powinien końce kości złamane, zbliżyć ie i naprawić rękami. Każemu innemu pomocnikowi przytrzymać tak naprawioną kość, a sam się zakrzętnie około sposobu opatrzenia.

Jeżeli by się trafiło, iżby się kość naprawiona niechciała trzymać, i że wieleby zachodziło trudności w utrzymaniu iey w takowym stanie, przyłoży się na przednią część blazka, i zawiąże się na krzyż tak iżby ręce zostawały w tym położeniu w jakim ie trzymał pomocnik.

Poczym zmacza się kilka płatkow w białku od jaja i te się przyłożą w zagięcie i zawiąże przyzwolcie.

ZŁAMANIE I NABICIE KOŚCI ŁOPATKOWEJ W CZANIEY.

Przypadzić się może złamanie kości łopatecznej w iey szczy, grzbiecie, i wypukłości.

Złamania takowe bywają poprzek, podłuż albo ukośne.

Gdy kość ta złamana będzie wpodłuż, wypukłość bywa strząskąną w poprzek; i na ow czas kości te niebardzo odstaia.

Lecz w przeciwnym przypadku gdy łopatka albo iey wypukłość są złamane w poprzek, al-

bo ukośnie, oddział bywa znaczny, i odłamki zachodzą jeden na drugi.

Ten gatunek złamania poznaie się po znakach ogólnych, i przez emfizemę która się postrzegać daie na kości łopateczaney.

Jeżeliby złamanie było proste, niemasz się czego obawiać; naprawienie części jest łatwe.

Nie jest zaś tak w przypadku wyruszenia się ze swoich mieysc, i gdy kości zachodzą na siebie, gdyż ponieważ kość łopateczana pokryta jest wielą muszkułami bardzo mocnemi, bardzo trudno jest naciągnąć.

W tym przypadku każe się choremu rękę podnieść i wesprzeć na głowie, tak iżby nos był w prostej linii z śaldem, i zagięciem łokciowym.

Podczas gdy pomochnik trzymać będzie rękę w tym położeniu, Chirarg starać się powinien naprawić kość na swoje mieysce.

Po wykonanym naprawieniu, powinna być kość przytrzymana poki się nie zawiąże. Ina ow czas pomochnik spuszczać powinien powoli rękę pacyenta, a operator pilnować powinien kości łopateczaney, dopoki ta nie trafi na swoje przyrodzone położenie.

Przyłożą się potym dwa płatki zwinionego w kilkoro płotna grube, i zmaczane w spirytusie winnym, od kości łopateczaney aż pod iej niższy kąt: to wszystko pokrywa się zawiązaniem zwanym *etoulé simple*. I z resztą się postąpi zwyczajnie.

Puszczenia krwi powinny być mniej lub więcej powtorzone podług potrzeby; tryb powi-

nien byźd ściśle zachowany, równie jak i milczenie, i spokoyność.

Gdy złamanie przydarzy się w tym końcu łopatki, w którym do ramiennej kości nad pierśmi przypiera (*acromion*) każe się podnieść rękę dla rozwolnienia muszkułu zwanego *deltoide*, albo też bierze się za łokieć u ręki chorego i posuwa się bark z dołu ku górze pionowo.

Przykłada się potem na łopatkę płatek kwadratowy, zmaczany w wodzie ranney; i przestać się powinno na zawiązaniu utrzymującym.

O NAPRAWIENIU RAMIENIA.

Mając naprawić ramię, należy najprzód wprost i wstecz wyciągać; a jeżeli oba końce złamania zaszyły jeden na drugi, należy wyciągać mocniej za pomocą fidei.

Lecz bardzo jest rzeczą potrzebną wiedzieć iż w tym gatunku naprawiania, należy chorego położyć na stoliku bez poręczy: potrzeba także ażeby pomocnik schwytał chorego po pod pachę ręki zdrowey, i ażeby drugi pomocnik ujął za ramię złamane, które ciągnąć powinien ku górze nie podnosząc go jednakże, gdy ty czafem trzeci ciągnąc je powinien na dół do ziemi. Nie należy przeto nigdy podnosić rękę końcem wykonania tej naprawy, i łokieć powinien być zawsze zgięty.

Potym Chirurg wziąwszy ramię w obydwie ręce naprawi kość na swoje miejsce. Przygotowanie całe powinno być gotowe; białka jaj ubite z olejkiem różanym, i trochę octu, kładzawszy je trochę rozgrzać.

Powinn

cztery pl

eden popr

wszcy w

nieć pow

ga łokieć

taką jak

rokości w

ku pacye

ka. Lecz

na mieć

dwa cale

Trzeci

rokość c

ich.

Jeżeli

i jeżelilib

łożyć po

na dół i

potym f

zawiązki

obwiną

łokciowi

odśloni

kończy

Chocia

wszelkie

żadney

poprze

łożą cz

ro, dłu

rokie n

nia, z

mi, i

długosc

niu.

Powinny być przygotowane trzy wstęgi, ztery płatki w kilkoro zwinięne podłużne, i jeden poprzeczny, i dwie tektury. Długość pierwszej wstęgi powinna być półtora łokcia, a nieć powinna dwa dobre cale szerokości. Druga łokieć i trzy ćwierci długości, i szerokość taką jak pierwsza. Jednakże te długości, i szerokości wstęg podlegają odmianom, podług wieku pacjentów albo długości i grubości członka. Lecz z ogolności wstęga na ramie powinna mieć półtora łokcia długości, a szerokości dwa cale.

Trzecia nieć powinna też samę długość i szerokość co pierwsza. Owoż sposób zawiązania ich.

Jeżeliby ramie złamane było w części niższej - i jeżeliby kość była zepchnięta wewnątrz, przyłożyć potrzeba koniec pierwszej wstęgi z góry na dół i obwinąć trzy razy miejsce złamane, potem się zbliżyć ku podpałze, i zrobić małą zawiązkę. Wstęgą drugą należy dwa razy obwinąć po pierwszej, a potem się ściągnie ku łokciowi i tam się obwinie zostawiwszy łokieć oddalony, potem ją ściągać ku górze zakończy się to zawiązanie u pierwszej wstęgi.

Chociaż ramie jest okrągłe i równiejsze od wszelkiej innej kości; jednakże niemasz w tym żadney trudności w przyłożeniu kilku płatków poprzecznych dla wyrownania: potem się przyłożą cztery płatki podłużne zwinięne we czworo, długie około na ośm grubości palca a szerokie na dwa. Te się przyłożą wzdłuż ramienia, zostawiając nie co oddziałów pomiędzy nimi, i te które są bliższe łokcia powinny mieć długość nieco krótszą dla zapobieżenia doleganiu.

Trzecia wstęga będzie założona na złamaniu w samym tylko prosty obwinieciu, i ta poprowadzi się ku górze i zakończy z pierwszemi dwiema wstęgami.

Gallien radzi w tym złamaniu o którym tu mówimy cztery wstęgi; chce on ażeby czwarta zaczynała się u góry. i ztamtąd żeby była spuszczana w wielkich obwodach, i żeby była z teyże samey strony przyłożona iak dwie pierwsze, poczym się przykładają tektury długości przyzwioitey, i szeroke każda na sześć grubości palca, które się przytwierdzać powinny wstążkami.

Jeżeliby ramię złamane było w środku, zrobiwszy trzy okręgi na złamaniu potrzebaby wstęgę połunąć ku górze, przeprowadzić ją pod pachę i obrocić w koło ciała, i tak kilka razy wiązać.

Jeżeliby złamanie było w miejscu bliższym głowy ramiennej, gdyby zaległo łożysko tey kości, należałoby użyć zawieszania znanego pod nazwiskiem *spica*. Obacz KAWIAZKI, OBWIASŁO.

O NAPRAWIENIU KOŚCI ŁOKCIOWEY GRUBEY (*cubitus*)

Kość łokciowa jest podwoyna które zowią *cubitus*, i *radius*; gdy jedna tylko z tych kości jest złamana tedy nie tak łatwo ze swego miejsca wyskakuje, iak gdy są złamane obydwie; a tym samym łatwiej je jest naprawić, gdyż kość która pozostała całą, łatwiej można utrzymać, złamaną niż wszelkie naciągania, i wiązania.

Gdy się złamanie przydarzy przy części końcowej niższej, kość złamana ściągana bywa ku tey, która jest cała, przez muszkuł graniasty i mocne ściągło które się znajduje pomiędzy niemi; co czyni naprawienie trudnym. Okoliczność ta równym jest względem, na który baczycь potrzeba w naprawieniu, i prognoftyku.

Gdy idzie o naprawienie kości *radius*, i gdy jego odłamki zbliżyły się ku kości *cubitus*: pomocnik jeden ciągnąc za ramię, uciskać powinien rękę pacyenta ku kości *cubitus*, poki się odłamek zagniecony nie podniesie. Poczym uciskać należy ramię ze wszystkich stron, dłonią ręki, ażeby ująć muszkuły ucisnione pomiędzy obiema kośćmi, i naprawić odłamki kości *radius* na ich przyrodzone położenie; zawiąże się potem ramię sposobem zwyczajnym (Obacz *Le Manuel du jeune Chirurgien*) wkładając niby za podporę tekturę lub deszczkę cienką, i zawięsi się na ręczniku założonym za szyję.

Co się tycze naprawienia, zawiązania, i zawieszenia kości *cubitus*, w tym postąpić sobie należy tak jak się powiedziało o kości *radius*. Miey tylko baczność zwrócić rękę ku kości *radius*, czyli ku wielkiemu palcowi, poki część zagięta tamtey nieodżyłka swóiego położenia.

Gdy obydwie kości będą złamane, z każdą z nich wykonay to co byś robił, gdyby pojedynczo złamane były. Więcej tylkołożyć potrzeba siły i ostrożności, tak w samym naprawieniu, iako i utrzymaniu ich w takowym stanie; iedna tylko rzecz, na

którą wielką bacznąć dawać należy, iest ażeby wstrzysmać, iżby materya w stawach nie stwardniała, ściągła nie stężała, ręka i łokieć nie utraciły ruchu, coby się przydarzyło niewątpliwie, gdybyśmy ją przez długi czas trzymali bez najmniejszego nią poruszenia. Nie należy przeto zaniedbywać obracać i rozciągać ręki z ostrożnością, trzy albo cztery razy na dzień, i fomentować iey oliwą albo wodą ciepłą, ażeby zachować iey ruchawość.

O NAPRAWIENIU KOSCI PRZEGURBIOWEY (*carpe*.)

Złamanie to tak iest rzadkie, iak naprawienie iego trudne; gdyż niepodobna iest naprawić kości przegurbiowey tak iak była, a tym bardziey ieszcze zrobić, ażeby w stanie takowym zatężała. Ściągła, i sięgacze są powiększey części zgniecione, a tym samym staw ręki staie się tęgim, i nieruchawym, często nawet formułą się otoki, ropienia, fistuły i spruchniałość, ktorey popoliciey trudno iest wzmaganie się wstrzysmać iak tylko przez odcięcie ręki, z przyczyny delikatności iey kostek, i trudności wyprożnienia ropy. Przeto widziano też często tego gatunku złamania opierające się przez przeciąg lat kilku.

Jednakże lepiej iest, ażeby Chirurg raczey szedł za doświadczeniem niektórych domyslnych badań, niżby miał bez nadziei zostawić i porzucić, iż tak rzekę, w nędzy pacyenta swego: potrzeba ażeby pomocnik

trzymać
b.owi
i ażeby
naciąg
się pod
wiązać

NAP

Zła
poprze
twości
samey
łatwe
niowe

Dla
cnik
stole
mogł

Do
gi d
krey
lub t
śnie

ga w
i zaw
się z

razy
tym
szyt

wini
z teg
dwa
ge t
wiel

trzymał mocno za kość przyległą przegurbiowi, ażeby drugi trzymał za samą rękę, i ażeby w strony przeciwne podług potrzeby naciągali, i ażeby pod ten czas Chirurg starał się podług możliwości naprawić, a potem zawiązać przyzwoicie.

NAPRAWIENIE KOSCI DŁONIOWEY.

Złamanie to jest całkiem odmienne od poprzedzającego, to jest: iż iako ono z łatwością przydarzyć się może, i w rzeczy samey przydarza się często, tak też równie łatwe jest do naprawienia, gdyż kości dłoniowe dosyć są wielkie.

Dla wykonania iey operacyi ieden pomocnik rozciągnąć powinien rękę chorą na stole, a Chirurg ułoży dokładnie ile będzie mógł rękami kości, i po tym zawiąże.

Do zawiązania tey kości używa się wstęgi długiey blisko na dwa łokcie, a szerokiey na dwie grubości palca, obwija się dwa lub trzy razy około dłoni, a potem się ukosnie spuszcza ku dołowi, potem się przeciąga wstęgą pomiędzy palec pierwszy, i wielki, i zawięzuje się na ręce; poczym spuszcza się z zewnątrz wewnątrz zawiązawszy trzy razy nakształt węzła *spica*. Przyłoży się potem na kość dloniową płatek mający przyzbytą tekturę. Płatek ten wsadzony byź powinien pomiędzy pierwsze obwiedzenie, a z tego co się pozostań wstęgi, zrobia się dwa zawiązania *spica*, przewłócząc wstęgę tak iak w pierwszym pomiędzy palcem wielkim i wskazującym, potem się opuści ku

przegurbiowi zrobiwszy dwa zawinięcia dla okrycia wężu spica; a gdy się dojdzie do przegurbia zakończy się zawiązanie podwoynym obwinięciem, i ręka zawiesi na ręczniku.

NAPRAWIENIE PALCOW U RĘKI.

Naprawiwszy rozmaite członki złamane weźmie się wstęga na dwie stopy długa, a na dwa palce szeroka, która się podwoynym okręceniem założy przy przegurbiu. Złam-tąd obwiązać ją należy ukośnie postępując od dłoni ku palcom połamanym, z których każdy osobno obwinać należy, tak jak się robić zwykło w zawiązaniach następujących, a okrywwszy je całe, przyłoży się kawałek tektury grubey na dłoń ręki, do której się go przywiąże mocno. Niektorzy radzą ażeby palce nieco trzymać rozciągnięte, przez włożenie kłobu w rękę chorego. Jakiegokolwiek bądź sposobu użycie się na wsparcie palcy, wstęga powinna się obwinać jeden po drugim, a zakończywszy obwinięcie na palcu wielkim zawiesi się ręka na ręczniku.

Jeżeli tylko sam palec wielki był złamany, naprawiwszy złamanie sposobem zwy-czaynym bierze się wstęga na cal szeroka, a na sześć lub ośm palcy długa, i ściąga się nią do koła obwiązaną przegurbie i złam-tąd przeciąga się ku członkowi choremu, i ten się potroynym obwiązaniem okryje, a przyprawiwszy mu dwie podpory z tektury jedną wewnątrz, drugą zewnątrz wiel-

kiego p
wtorne
puie się
szcze d
kończy

Jeżeli
strzaskar
zania z
oddziel
powinn
mniełsi
Uży
gdy ied
należy
zdrowe
do pot

NAPRA

Koś
części
nająniz
bydź p
lkania.

Gdy
scu, kt
ślado
trafa,
w swy
lece, i
jest za
Gd
w dwo
czeńst

kiego palca te przytwierdzą się przez powrotne obwiniecie trzy razy wstęgi, zstępnie się potym ku przegurbowi, a tam jeszcze dwa lub trzy razy obwinawszy zakończy się zawiązanie.

Jeżeli obydwie członki palca wielkiego są strzaskane, używa się tegoż samego zawiązania z tą różnicą, iż się na każdym robią oddzielne zawiązania, i że się tak przyłożyć powinny te podporki, o których wyżej wspomnieliśmy iżby całe członki osłonięne były.

Używa się także wstęgi poprzedzającej, gdy jeden tylko palec złamany będzie, ale należy palec ten chory przytwierdzić do zdrowego, ażeby się wspierały wzajemnie do poty, do poki się odłamki nie zrosną.

NAPRAWIENIE KOŚCI NAYGRUBSZEY POSLADKOWEY (femur.)

Kość ta może się złamać w wyższej swej części, albo w średniej, albo nakoniec w najniższej. Złamania tego gatunku mogą być poprzeczne albo ukośne, albo bez strzaskania.

Gdy się złamanie przydarzy w tym miejscu, które Anatomiści zowią szczyt kości pośladowey. iako się to nayczęście przytrafia, trudno je jest naprawić, i utrzymać w swym przyrodzonym położeniu, tak dalece, iż takowy gatunek złamania poczytany jest za mocną zawadę w Chirurgii.

Gdyby kość pośladowa złamana była w dwóch miejscach, na ow czas niebezpieczeństwo jest wielkie, i naysmniejsze byby-

ło to, gdyby chory nie utraciłszy życia, został na całe życie kulawym.

Dla ciągnięcia w prośt, i w śtecz przeciąga się serweta albo siłło iakie szerokie pomiędzy uda choremu; każe się ie trzymać iednemu lub dwom pomocnikom w kierunku przeciwnym kości złamaney. Inny znowu pomocnik ciągnąć powinien nogę albo rękami, albo siłłem mocnym, a Chirurg pod ten czas starać się powinien naprawić.

Co się tycze opatrzenia, obwiia się złamanie szerokim płatkim, potym się na to obwiązuie trzy razy na złamaniu wstęga szeroka na cztery palce, a długa na dwa łokcie, która się daley obwiia aż ku pośladkowi.

Po tey bierze się druga wstęga, i obwiia tyleż razy ile pierwsza i obwiązuie u kolana.

Po zawiązaniu tych obydwóch wstęg, wyrównaią się nierowności udowe płatkami, i blazkami służącemi za podporki, i przytwierdzaia się trzecią wstęgą krora się zacząć powinna od kolana, a skończyć u pośladku.

Potym się przykładaią tektury powyrzynane w półkoła iedna wewnątrz, a druga zewnatrz uda; i zawięzuia się dwiema lub trzema wstęgami.

W przypadku złamania ukośnego, potrzeba nieco mocniej ściągnąć wstęgę i tekturę, niż gdy złamanie iest poprzeczne, gdy w tym kości złamane prawie się same utrzymuią, i działanie muszkułow przyoisła iednę ku drugiej.

W d
niec k
za drug
den si
Po
dwa fi
kostka
dzy u
wał n
przeci
do ł
z lew
Pot
iedn
posła
biżni
wow
Sz
płatk
uciłk
Ca
podł
ku p
dziły
Po
do z
trze
do
utr
zdo.
ze st
racy
wspi
ople
kład

W drugim gatunku złamania, każdy ko-
niec kości odłamanej nie może się zaczepiać
za drugi, a przez działanie muszkułow ie-
den się po drugim zślizguie.

Po zawiązaniu wstęgi założyć potrzeba
dwa sidła iedno nad kolanem, drugie nad
kostką, potem się przeciągnie obrus pomię-
dzy uda tak iżby ieden iego koniec sądo-
wał na pośladek, a drugi z strony pośladku
przeciw-ległego, który należy przytwierdzić
do łożka ieden koniec z prawey, a drugi
z lewey strony.

Potym się przeciągaia sznurki z których
ieden ciągnąć się powinien od stopy aż do
pośladku, a drugi od podeszwy aż ku sta-
biźnie dla umocnienia stopy, nogi, i wsta-
wów pośladkowych

Sznurki te powinny byđz wyrownane
płatkami ażeby. zewsząd iednostayne było
uciśkanie.

Całe to opatrzenie przykrywa się płatkami
podłużnym, któryby się ciągnął od stopy aż
ku pośladkowi, i przez któryby przecho-
dziły sidła przytwierdzające sznurki.

Pozostaia ieszcze następujące ostrożności
do zachowania po wykonanym całym opa-
trzeniu, a te są: *zmo.* Ażeby przytwierdzić
do nogi od łożka członek uszkodzony dla
utrzymania w podłużnym położeniu uda.
zdo. Ażeby położyć deskę stałą przy łożku
ze strony nogi zdrowey, opatrzoną mate-
racykami, ażeby się chory na nich mógł
wspierać, i podnieść, gdyby poczuł, iż się
oplezł. *ztio.* Przestrzegać ażeby skóra z po-
śladku nie złażała z przyczyny nieczystości,

na ten koniec wyrznięć się powinno łóżko w środku. 4to. Prześcieradło powinno być w środku rozcięte tak iżby ie można odmieniać bez przykrości dla chorego, 5to. Jeżeliby mimo te wszystkie ostrożności skóra złaziła, obmywać się będzie to miejsce wodą ianną, i przyłoży się na nie maści styrax rozciągnięney na bibule, albo płotnie bardzo cienkimi.

Powiedzieliśmy już wyżej, i niemożemy tego nadto powtórzyć: że gdy szwia kości udowej jest złamana, iako się to często przydarza, tak z przyczyny ieypoprzecznego położenia, iako i z swoiey tkanki gębszastey i kruchey, nietylko naprawienie bywa trudne, ale nawet członek, na zawsze zostaje skurczony, i pacjent kulawy. Gdyż 1mo, grubość i moc znaczna mufzkulow przeszkadza naprawieniu kości. 2do. Gdyby naprawienie było doskonale dobrze wykonane, dwa odłamki kości mogą się zemknąć, gdyż część niższa pośladku będzie ciągniona ku górze przez mufzkuły, co tym łatwiej wykonać się może, że szwia pośladku nie jest przyłączona do głowy poprzecznie czyli prosto, ale ukośnie to jest: z boku, iako się widzieć daie na trupie.

Oprocz tego złamanie szwi pośladkowej trudno jest odkryć, i często bardzo się przytrafi, że się ie wżinie za wybiecie tak iż głowa kości pośladkowej wyskakuje za wydrążenie ko tyloidalne. Lecz zdanie się bydy już rzeczą dowiedzioną, iż daleko jest łatwiej złamać się szwi kości pośladkowej chociażby nie było, niż żeby głowa, która jest tak mocnemi opatrzona

cią-

ściągłami miała wyskoczyć z zakłęśności, iakie-
kolwiek bądź przypuściwszy uderzenie. Staro-
żytni, a nawet Praktycy wieku ostatniego, tak
nawet znaiomi byli tego postrzeżenia, iż w ta-
kowym przypadku ani sobie wystawiali, iżby
mogło być złamanie, i używali tylko narzęd-
zi skutecznych na naprawienie wybicia, co za-
dawało chorym nieznośne bóle.

Ponieważ jest rzeczą prawie nie podobną, aże-
by się członek nie skurczył, i żeby chory nie
okulawiał, iednakże doświadczenie nauczyło iż
niektorzy z nich byli uleczonemi; i prze-
konano się iż bardzo jest rzeczą w tey mierze
pożyteczną robić mocne zawiązania, ażeby
kość pośladkowa przystała należycie do głowy,
i wzajemnie się ile bydy może zrosły. Sposób
któryśmy przepisał dopelni dostatecznie tych
celow.

Gdyby złamanie pośladkowe złęczone było
z raną, jest niebezpieczne, i w ogólności mówiąc
nieuleczone, a nawet śmiertelne, ieżeliby się
to blisko wstawu przydarzyło: zwłaszcza ieżeliby
skałeczyło wielką żyłę krwistą, co poznać mo-
żna z hemorragii.

Niemniej jest niebezpieczna rana uformowa-
na na części niższej pośladku, gdyż bardzo iż
jest trudno opatrywać, i somentować.

W tych wszystkich przypadkach użyć się po-
winno wstąg powyżey opisaney.

Ieżeliby część zraniona była nadto ieszcze
śluczona gwałtownie, i gdyby się krew zebra-
ła pod skórą, należy z ostrożnością wykonać
częste i głębokie incyzye, ażeby tym sposobem
zrobić wyście dla krwi rozlaney, ktoraby się
tam wkrótce psuć mogła. Obmyjiesz potym tę
część wodą wapienną, zmieszaną z czwartą

częścią spirytusu wina kamforowego, albo innym iak m i kworem rozpędzającym, poki się kontuzya nie rozeydzie.

Należy także gdyby hemorragia była znaczna, użyć likworow stężających, a szczegolniey spirytusu wina rektyfikowanego, który bardzo pomyslnie skutki kilkokrotnie okazał. Jeżeliby się ona skutkom tym opierała, szukay z pilnością arteryi skaleczoney, narzędziem znanym w Chirurgii, a gdy ją znaydziesz, zawiąż nią.

NAPRAWIENIE CZASZKI W KOLANIE.

Każdemu znanome jest położenie tego członka, złamanie jego łatwo jest poznać, gdyż za pomocą palców łamych uczuć można czy ona jest złamana, lub nie, a nawet czy jest złamana podłużnie, poprzecznie lub w rozmaite strony, i jeżeli odłamki są odstale, lub przypierają jeden do drugiego.

Lecz w takowym badaniu strzeż się zginania kolana, gdyż mimo to iż zginanie takowe byłoby niepożyteczne, jest ieszcze bolesne, w tym iż może oddzielić odłamki, które wprzód przypierały, albo je też bardziej od siebie oddalić.

Jeżeliby mały odłamek kości kolanowej wyskoczył do góry, nie bardzo jest łatwo tego dostrzedz zwłaszcza w osobie otyłej.

W ogólnosć ten gatunek złamania nie jest tak niebezpieczny iak inne, gdy łók kości nie może przeniknąć do wstawu, i zrobić go stężalym z taką łatwością iak w innych złamaniach teyż samey kości, w których kolano traci zupełnie swą ruchawosć, i władzę zginania się.

Jeżeli damy wiarę wielu osobom mającym doświadczenie w tej sztuce, nie bardzo sobie obiecywać należy doskonałego uleczenia w złamaniu czaszki kolana, gdyż pospolicie kolano staie się całkiem nie ruchawe, a przynajmniej z większą trudnością ruszać się może: oprócz tego sok kościowy mający służyć na uformowanie odrętu, wpaia się sam przez się wewnątrz wstawu, i tenże sam likwor który w ten czas gdy członek ten jest zdrowym, służy do oślizgania części, lepi się i tak twardnieje; iż kość gołenionowa z udną razem się spajając ścieżają się jak deski, i niekładaią już, iż tak rzekę jak tylko jedną kość, w której szkodku osadzona jest czaszka.

Nakoniec ponieważ w tym złamaniu zwłaszcza w poprzecznym, chory przymuszony jest leżeć bez najmniejszego ruszenia nogą, poki kość zupełnie nie ząteżeie, ta zatym sama okoliczność wiele się przyłożyć może do zśiadnienia likworu przeznaczonego na oślizganie wstawu, i często się przydarza że ściągło utrzymujące czaszkę, i które po wielkiej części kieruje ruchem kolana, uszkodzone jest przez ten sam gwałt, z którego wypadać musi, że ruch kolana całkiem będzie odjęty albo przynajmniej znacznie uszkodzony.

Na fundamencie tych uwag nie może już być rzeczą zadziwiającą, że ci, którzy raz złamali czaszkę w kolanie podlegają już częstemu iey złamaniu, iako postrzeżenie uczy. Jednakże są przykłady złamań poprzecznych tak doskonale uleczonych, iż te osoby żadnego już więcej przez ciąg swego życia nie doświadczyły.

Chcąc naprawić czaszkę kolana, każe się wesprzeć choremu stopę na czym stałym, a wyciągawszy dobrze gołęń, naprawia się na swoje miejsce oba odłamki czaszki.

Po wykonanym naprawieniu utrzyma się ie zawiązaniem wstęgą długą na dwa łokcie lub więcej, którą się noga obwinie ośm lub więcej razy.

Po czym nad i pod kolano przykładą się walek z płotna, któremu dać potrzeba kształt pulchłyca i kości te okryją się plastrzem gwieżdżystym, który na samę czaszkę przyłożyć się powinien.

Poczym robi się drugie zawiązanie także same iak poprzedzające ale wstęgą szerszą, w tym obwinieciu wstęgi tak obwodzią czaszkę iż się zawiązanie żadną miarą zemknąć nie potrafi.

Po odbytych zawiązaniu Chirurg dopełnić jeszcze powinien tej ostrożności, iżby chory nigdy kolana nie zginał.

W boiaźni ażeby się powtornie czaszka nie złamała, iak się to bardzo często przytrafia, należy choremu zabronić ażeby nie stapał tą nogą aż po sześciudziesiąt, lub siedmiudziesiąt dniach, co jest czasem naydłuższym iuż iakiego kość do zrośnięcia się potrzebuie.

ZŁAMANIE GOLENI, i SPOSOB NAPRAWIENIA GO.

Mogą być obydwie kości goleniowe złamane razem, albo też pojedynczo; mogą znowu być złamane w części wyższej lub niższej. Rzadko kiedy łamią się one w jednym miejscu,

iedna
wyże
W zł
strzedz
skórą,
Lecz
ieft poz
szkulam
oiey zł
1mo
przelk
znakier
zdo,
w niey
ieft rz
Szcz
mi kos
ktoreśn
przepi
mi alb
żyć pi
toli uw
telnikor
iuż wy
Przy
całkow
cem n
Polo
zm po
gi pow
rego p
statni z
Chir
nogom
zlamaj
wyciąg

jedna popolicie łamie się niżej, druga nieco wyżej.

W złamaniu kości grubszej łatwo to jest porzecz, gdyż kość ta bezsrzednie leży pod skórą.

Lecz w złamaniu kości mniejszej trudniej jest poznać, gdyż ta ukryta jest pomiędzy muszkulami, i ciałem. Następujące atoli sposoby oiey złamaniu przekonać potrafią.

1mo. Boleść, która jest dosyć znośna, i nieprzeżkadza choremu chodzić, jest jednym tego znakiem.

2do. Wziąwszy nogę w ręce i obracając w niej kość łatwo jest uczuć to złamanie czy jest rzeczywiście, i w którym miejscu.

Srzodki i sposoby postępowania ze złamaniami kości goleniowej nie różnią się cale od tych któreśmy w przypadkach złamań innych kości przepisali, to jest iż ie potrzeba wyciągnąć rękami albo siłkami, naprawić; zawiązać i położyć przyzwocie członek. Dla rozszerzenia atoli uwag niektórym przynajmniey naszym czytelnikom powtorzymy tu jeszcze raz to co się już wyżej nadmienilo.

Przypuśćmy zatym, że goleń złamana jest całkowicie, ówóż jest sposób, jakim sobie końcem naprawienia iey postąpić należy.

Położywszy chorego na łóżku pomocnik jeden powinien objąć ciało iego w szrodku, drugi powinien obiema rękami trzymać nogę chorego pod koianem, a inny u pięty, który to ostatni z ręcznie ją wyciągać powinien.

Chirurg na ow czas obrociwszy się tyłem ku nogom łóżka obeymie obiema rękami miejsce złamane. Potym każe obydwom pomocnikom wyciągać nogę, a on unosząc powoli nogę w miej-

scu złamanym. Gdy już noga dotyc będzie ściśniona dla ułatwienia operacyi, Chirurg także pomocnikom wyciągnąć ją mocno w linii prostej. Na ow czas dopiero mięsistością wielkich palców zbliżonych do siebie starać się będzie kość naprawić.

Lecz tu zważyć należy iż pomyślność tej operacyi zależy od zręczności pomocników ciągnących nogę. Dla tego oni nie powinni się nie bynajmniej ruszyć aż za skinieniem Chirurga; mocniejszy i więcej mający doświadczenia postawiony być powinien przy nogach chorego. Po wykonanym naprawieniu kości Chirurg powinien zrobić zawiązanie.

Weźmie płatek w kilkoro zwinionego płotna przecięty aż do połowy, i zmacza go w gorzałce kamforowej, i podłoży go pod nogę wyciągając odcinki po nad nogę. W czym przestrzegać jeszcze powinien ażeby się nie zrobił iakowy ślad, któryby się stał okazywać bolow dla pacyenta.

Gdy Chirurg przyłoży już takowy płatek, weźmie wstęgę na połczwartą łokcia długą, a na trzy palce szeroką. Zwinie ją w końcu na ośm palcy, i zmacza koniec w wodce kamforowej, ażeby się nie zmykał, i tak sposobem zwyczajnym obwinie i ściągnie nogę, ze strony wewnętrzney ścągła Achillefowego, ku stronie wewnętrzney kości grubszey na przeciwfamego złamania.

Część wstęgi zwiniona będzie założona ręką prawą w miejscu wyżey wspomnianym, i w ten czas ręka lewa (w przypadku złamania nogi prawey) schwycei za wałek wstęgi i zrobi naysilniejszy obwód; poczym go uymie ręka prawa, gdy tym czasem na iey miejscu ręka lewa utrzy-

mywać
ca usz
Drugie
no by
trzenie
od pierw
lo na cz
Poniew
ka, prz
nienia
Na p
się pow
wnętrzn
ukońc
krzyżow
czym C
ge okry
ianie z
Po z
z każde
ku lyte
Na k
by, k
powinn
cim za
koſtki
Wre
nia no
sob.
Na
go ma
W k
rzyż
cie, I
miejf

mywać powinna spod nogi dla utrzymania miejsca uszkodzonego.

Drugie obwiedzenie końca zwinionego powinno być założone na pierwszym, toż samo i trzecie, a dalsze powinny się coraz bardziej od pierwszego rozszerzać tak iżby ostatnie odstało na cztery lub pięć linii najwięcej.

Ponieważ noga w swej objętości nie jest gładka, przeto należy wstęgę zawiać dla zapewnienia miejsca odstających.

Na pierwszą wstęgę założy się druga, która się powinna zniżać ku dołowi aż ku kostce zewnętrznej, którą powinna okryć, przechodząc ukośnie pod stopę, tak iżby nazad odwrócona krzyżowała się z pierwszym obwinięciem. Potem Chirurg dalej obwódca też samą wstęgę okryje kostkę wewnętrzną tak iżby to obwinanie zakończyło się pod kolaniem.

Po zawiązaniu tej drugiej wstęgi pokładą się z każdej strony nogi płatki grube, od pięty, aż ku łytce, i poprzypinają się sznilkami.

Na które jeszcze przyprawić się powinny luby, których długość i szerokość stosowana być powinna do członka; te przytwierdzą się trzecim zawiązaniem, które się zacząć powinno od kostki a skończyć pod kolaniem.

Wreszcie dla wsparcia i wygodnego trzymania nogi wyżej już przepisany podaliśmy sposób.

Na łożku chorego nie powinno być żadnego materaca wyślanego pierzem.

W kilka dni po naprawieniu nogi, chorzy skarżyć się pośpolicie zwykli na wielki ból w pięcie. Dla zapobieżenia temu założyć się w tym miejscu powinna gębka napoiona gorzalką.

Jeżeliby noga zbyt była ściśniona zawiązaniami, można je rozwinąć dla ulżenia choremu.

Przywiąże się także do łożka sznur, za któryby chory chwycił mając się podnieść w potrzebie.

Pamiętać także potrzeba w nogach łożka położyć poprzecznie deszczkę, tak iak się mowiąc o złamaniu kości pośladkowej powiedziało.

Jeżeliby złamanie nogi połączone było z ranami, strzaskaniem kości, &c. należy sobie z niemi postąpić tak iak wyżej:

ZŁAMANIE KOŚCI STOPOWEY.

Kośki stopowe podlegają także równie złamaniu, iak i kośki w ręce; lecz z przyczyny wielkiego stłuczenia nerwow, ściągaczy, ściągłów, i błon złamania tego gatunku bywają pospolicie połączone z ranami, i symptomatami bardzo niebezpiecznymi.

Sposób leczenia takowych przypadków iest takiż sam iak i rąk. Każę się chorego podnieść, ieden pomocnik powinien stopę wesprzeć na desce mocney i rowney; gdy tym czasem Chirurg uciskać powinien kości w tę stronę iak złamanie wyciąga, poczyni okrycie stopę chusteczką i płatkami we czworo zwiniętego płótna zmazanym w oxykracie.

Zawiązaniem powinien być sandał. Obacz *Le Manuel du jeune Chirurgien*, karta 470. Wiedzieć tu należy, iż złamania stopowe, równie iak i ręczne, są nawet gołeni blisko szpągi (*cheville*) zwłaszcza gdy się kośka

oddzieli
może b
licie w t
bość, n
albo fi
padkom
odciąci
go ocal
W zł
i jest we
przynie
wypadn
zwycza
iącego
Wyk
nia czł
jnych

Mało
nosa, c
ste, i
rob.
Uder
nie na
złaman
dane
kości
dy zno
Nad
w cało
chrząst
zym p
się ku

oddzieli od kości pryncypalney, nigdy nie może być doskonałe uleczone, i że pospolicie w takowym członku pozostaie iakaś grubość, nabrzmiałość, wrzód, spruchnienie, albo fistuła nieuleczona, którym to przypadkom zapobiedz nie można iak tylko przez odcięcie, które ieszcze nie zawsze chorego ocalić może.

W złamaniach więc tego gatunku lepiej jest wcześniefy uwiadomić chorego, lub iego prajaciół, ażeby gdy w leczeniu co złego wypadnie, nie przypisywano tego, iak zwyczajnie bywa, nieumiejętności operującego Chirurga.

Wyłożywszy iuż to co się tycze złamania członków, przystąpmy iuż do złamań innych części ciała.

Z Ł A M A N I E N O S A.

Mało bardzo Autorow pisało o złamaniu nosa, chociaż przypadki takowe dosyć są częste, i stają się źródłem rozlicznych chorob.

Uderzenie pięścią lub łaską, albo padnięcie na nos są przyczynami tego gatunku złamań. Te zaś mogą być proste, lub składowane, całkowite, lub nie. Niekiedy także kości takowe trzaskają poprzek, a niekiedy znowu z boku.

Nad to ieszcze, istota nosa albo zostaje w całości, albo też jest strzaskana, albo chrząstki zostały pooddzielane, i w takowym przypadku nozdrze skaleczone ściągają się ku przeciwney stronie.

Gdy kości nosa zostaną złamane poprzecznie, nozdrza się rozwierają i oddech staje się strudniony. W przypadku złamania bocznego strona uszkodzona staje się zakłętą.

O złamaniu kości nosowej zapewnić się można przez spojrzanie, i dotykanie.

Przez widzenie przekonujemy się czy część wyższa nosa jest zapadła; jeżeli jedna lub druga strona nosa jest ku jednej lub drugiej stronie ściągnięta, jeżeli się uformował gruczoł &c.

Przez dotykanie przekonujemy się także o złamaniu nosa wkładając w nos szkaldo obwinione w płotno: na ow czas wkładają się dwa palce to jest; wielki, i wskazujący w nos, a tak łatwo się jest zapewnić, o rzeczywistym złamaniu.

Złamanie proste kości nosowej, nieciągnie za sobą żadnego niebezpieczeństwa; bywa ono nawet niekiedy zbawienne wstrzymując ażeby się kommocya nie szerzyła dalej, i nierodziła brodawek lub otoków pomiędzy błoną śluzową, i kością nosową; rozlania pomiędzy skrzydłami przedniemi mózgu, które to przypadki często bardzo przyprowadzają chorych o śmierć.

Dla naprawienia kości nosowej, Chirurg każe choremu usiąść na stołku który przed sobą postawi, i każe pomocnikowi trzymać mu głowę; w ten czas zapewnić się powinien o miejscu, i naturze złamania, potem weźmie kopystkę albo narzędzie podnoszące opatrzone płotnem, i wsadzi je w nos w to miejsce, w którym postrzeżę uciśnienie, i

podnieście kość, przykładając oraz wielki palec do boku nosa dla wsparcia tej siły, którą narzędzie wywierać będzie.

Jeżeliby obydwie kości nosa były złamane, chirurg też same działanie zobydwoch stron wykonać powinien.

Przydarza się często takowe złamanie kości nosowej tak, iż całe nie znać żeby kość ustąpiła ze swego przyrodzonego miejsca. W takowym przypadku dosyć jest przyłożyć na złamanie płatek zmaczany w wodzie ranney, albo w wodzie kamforowej, i przytrzymać się go zawiązaniem zwyczajnym; później się choremu puścić krew, przepisać dyeta i spoczynek dla zapobieżenia wszelkim przypadkom.

Ile razy przydarzy się utrata części iakowej, iako się to przydarza na wojnie, należy każdy odłamek na swoim miejscu osadzić, nigdy się ich zaś niepowinno wyrwać gwałtownie ale czekać poki się albo nie złączą, albo poki ich ropy nie oddzieli.

Po wykonanym naprawieniu niepotrzeba zostawiać szukadeł w nozdrzach; gdyż tym sposobem bardzieyby się ieszcze złe powiększyło rodząc irytacją którąby trudno było uśmierzyć. W takowych przypadkach iako i w innych sposob leczenia nayprostszy poczytany jest za naylepszy i nayzbawieniejszy.

Jakiegokolwiek bądź gatunku będzie złamanie nosa, zawsze ono wypada z mocnego uderzenia tej części. Chirurg przeto roztropny puścić kilka razy krew podług siły i temperamentu pacjenta, przepisać mu

dyetę, i przyprawy ranne. Powtorzy pu-
szczenia krwi jeżeliby bole głowy były zna-
czne, jeżeliby krew płynęła nosem, i je-
żeliby chory cierpiał spiaczkę, ostatnie to
symptomata okazują wzruszenie mózgu.

ZŁAMANIE, i NAPRAWIENIE SZCZĘKI

Szczęka niższa daleko bardziej podlega
złamaniu aniżeli wszelka inna kość, a gdy
się przypadek ten zdarzy, bądź z jedney
bądź z drugiey strony, odłamki tey kości
nieoddalaia się tak znacznie iak inne; gdyż
iey muszkuły w takowym zostaią położeniu
iż niepozwalaią rozszerzyć się kości.

Złamanie szczęki niższey poznaie się, gdy
włożywszy palec do ust chorego uczucie się
wyruszenie zębów z mieysc swoich, i nie-
rownosć kości; i gdy poruszywszy ieder
kawałek odłamka ręką, gdy drugą ręką wy-
konywamy ruchy wsteczne, uciskając mo-
cniej zęby przednie, usłyszemy nieiaki
trzask.

Złamanie to bywa iuż ukośne, iuż poprze-
czne, podłużne lub pionowe. Przydarza się
iuż w kątkach, iuż w brodzie iuż z boków.
Niekiedy kość bywa w kilku mieyscach
strzaskana iak to od postrzału; niekiedy zno-
wu niemasz ani rany, ani złamania.

Przytrafić się także może, iż po iakowym
uderzeniu, albo upadku gwałtownym kość
szczęki niższey będzie tylko wyruszona, i
że zęby wstrzymaią gwałtownosć uderze-
nia, lecz na ow czas grozi niebezpieczeń-
stwo wzruszonego mózgu.

Złamanie szczęki niższej podobne jest do złamania czaszki, ramienia, kości pośladowey, i gołeni; nie zawsze kość bywa trzaskana w miejscu samego uderzenia; na ow czas to jest prawdziwe oddziaływanie, o którym tu mówić do nas nienależy.

Wielka boleść, niekiedy konwulsye w wargach, płynienie śliny &c, są przypadkami zwyczajnemi w złamaniu szczęki niższej.

Przypadki te są mniej lub więcej wielkie i okropne, podług mniej lub bardziej skomplikowanego złamania. Przypadek takowy w którym kości znacznie się oddzieliły, zowie się ciężkim, gdyż na ow czas odnoga nerwow piątej pary, która się rozciąga do szczęki niższej i przechodzi do wszystkich zębów, bardziej jest ciągniona, i rozparta, co rodzi bole bardzo ostre, a nawet konwulsye, i dzwonienia w uszach, nieznośne; często nawet zęby pruchnieją, oczy się zapalają, i pacjent doświadcza w nich świerbienia nieznośnego.

Często bardzo trudno jest zatrzymać krew płynącą przez część końcową odnogi arteryi szczękowej zewnętrzney, którą Francuzi zowią działową (*alveolaire*.)

Gdy się złamanie przydarzy w samym wstawie, to zawsze za sobą pociąga skutki okropne i bolesne, z przyczyny uszkodzenia części nerwowych które je otaczają.

W tych okolicznościach obawiać się należy, ażeby sok tuczający nie zlewał się w ten wstaw i ażeby się tam nie uformowała ankilosis.

Wprzód nim się złamanie naprawi, Chirurg starać się powinien poznać iakiego iest gatunku to złamanie. Takie w którymby kości nie odstały od siebie, iest do uleczenia łatwe; nie potrzeba iak tylko przyzwocie zawiązać, ażeby części te powrociły do swego przyrodzonego stanu.

Ale ieżeliby iedna część zachodziła na drugą, i ieżeliby zęby były połomane, należy ie przytwierdzić ieżeli można nicią złotą lub srebrną iak nacyeńszą.

To co się czynić powinno dla naprawienia kości szczęki niższej w przypadku znacznego odsunienia się; kończy się na wyciągnięciu w prost i w stecz.

Na ten koniec obwiną się chusteczką palec wskazujące, i te wsuną się po za ząb trzonowy; tak ażeby palec wielki został pod brodą i operator wyciągnąć będzie na przód część przednią szczęki

To wykonawszy zbliży się szczeka niższa do wyższej, i przyłoży się na złamanie płatek w kilkoro zwinionego płotna figury prostokąta obdłużnego, zmaczany w wodzie; a na ten przyłoży się znowu inny, co wszystko przytwierdzi się zawiązaniem.

Potym się choremu puści krew, przestrzegając prawideł, które się w puszczeniu krwi zachować powinny, zakazuje się mu mówić, nie będzie się mu dawać za pokarm nic takiego coby było twarde, i on powinien tylko żyć samemi płynami.

Ieżeliby było zranienie, a to tylko w wewnętrz uft, wciągać się powinna krew, i

opa gdy
niezago

ZŁAM

Złama

dzi bole
wet niek
będące,
trudnoś

nie krew
ściach w
błony d
szcze in

Nie ty
reśmy c
kości m
spoyrze

rodzony
pod pal
daie trz

Nayle
mostkow

wznak
mu kilk

ty, i c
a wypr

Na o
dzie, i

kościar
złaman

Ieżel
mu od

zrobić

Chiopa gdyby płynęła, gębka, pokiby się rana
niezagoiła.

ZŁAMANIE, i NAPRAWIENIE KO- SCI MOSTKOWEY.

Złamanie kości mostkowej nie tylko ro-
dzi bole niezmierne, i nierowności, ale na-
wet niekiedy zrywa żyły i arterye także
pędzące, skąd się rodzą bole w pierśsiach,
trudność oddechu, kaszle gwałtowne, plwa-
nie krwią, lub rozcieczenia krwiste po czę-
ściach w pierśsiach zawartych. albo wewnątrz
błony dzielącej pierś i płuca, z wielą ie-
szcze innemi symptomatami.

Nie tylko zaś po tych symptomatach, kto-
reśmy dopiero opisał, poznać się złamanie
kości mostkowej; ale ieszcz przez samo
spoyrzenie, gdy część ta utraci swoy przy-
rodzony kształt; przez dotknięcie, gdy się
pod palcami rusza; przez słuch, gdy wy-
daie trzaski.

Naylepszy sposob na naprawienie kości
mostkowej iest ażeby pacyenta położyć
wznak na łożku lub na stole, podłożywszy
mu kilka poduszek tak iżby się te nie rusza-
ły, i co wyniosłego co by zniżyło łopatki,
a wyprężyło pierś.

Na ow czas dopiero Chirurg uciskać bę-
dzie, i chwiać mocno obiema pierśsiowemi
kościami. i starać się będzie naprawić kość
złamaną na swe przyrodzone miejsce.

Jeżeli skutek niechcę działaniu takowe-
mu odpowiedzieć, nie należy się obawiać
zrobić incyzyi w miejscu złamanym, aże-

by tym sposobem uiać i podnieść odłamki, za pomocą narzędzia podnoszącego.

Jeżeliby się w tym miejscu uformował wrzod, iako się to często przytrafia, użyć potrzeba *trepanu* dla wyprowadzenia ropy albo krwi i podważenia części zakłesłej.

Co do zawiązania, to bardzo jest proste. Biorą się dwa płatki w kilkoro zwiniętego płotna, które się zmaczać powinny w wodce kamforowej, i te się przyłożą w miejscu złamanym, i zawiążą na kształt szkaplerza.

ZŁAMANIE i ZAGŁĘBIENIE SIĘ ŻEBER, i SPOSOBY NAPRAWIENIA.

Złamanie żeber bardzo często się przytrafia, a to dwoiakiego jest gatunku.

Gdy końce żebra złamane obrócone są ku pierśsiom czyli plewrrze, złamanie takowe nazywają *wewnętrznym*, gdy zaś końce załamków obrócone są ku muszkułom zewnętrznym, nazywają także *zewnętrznym*.

Złamania ieszcze takowe mogą być albo proste, albo skomplikowane. Prostemi są gdy żebro jest złamane prosto; skomplikowane zaś, gdy się to z miejsca swojego wyruszy albo gdy się porobią iakowe spiczastości urażające plewrrę; w tym przypadku wypaść mogą inflammacye, strądnienie oddech, kaszle, gorączki, plwanie krwią, ropienie, hemorragia w zakłesości pierśsiowej, albo też w części komorkowatej błony dzielącej pierś i płuca (*mediastin*) którym to przypadkom jeżeli się wcześnię nie zapobieży, tedy te zrodzą gorączki

gwał-

gwałtowne, inflammacye, i wrzody w pier-
siach i płucach, empyemy, fistuły nie ule-
czone, pruchnienie kości, a nawet śmierć
są.

Usunięcie się niebývá nigdy znaczne, w
złamaniach żeber, gdyż, część ich przednia
przypiera do kości mostkowej, a tylna do
pacięzowej.

Złamania takowe poznają się z niegłówno-
ści, trząskaniem, trudnego oddechu, i bo-
leści: dwa te ostatnie symptomata mało są
widoczne w złamaniu zewnętrznym, gdyż
na ow czas plevra niebývá dotknięta.

Trafić się może, iż weźmiemy za jedno,
trząskanie, z tym szelestem, który się przy-
darza we wszystkich prawie kontuzyach że-
ber, które cierpią emphisemę.

Lecz nie omylemy się zważywszy, że
trząskanie pochodzi od dwóch końców za-
łamanego żebra, a zatym, że ten całe się
inaczej, wydawać powinien, niż szeleste od
samego pochodzący powietrza.

Jeżeliby żebra tak były złamane, czyli
napęknione, iżby tylko strona wewnętrzna
albo zewnętrzna była uszkodzona bez wy-
ruszenia iey ze swego miejsca, na ow czas
symptomata tak bywają słabe, iż ie zale-
dnie postrzedz można, i kość sama przez
się nazad przyraffa.

Lecz jeżeli żebro całkowicie jest przeła-
mane, i gdy odłamki odstają od swego przy-
rodzonego położenia, przypadek takowy dar-
leko jest niebezpieczniejszy; i symptomata
takie się ztąd zrodzić mogą, iuż wyżej op-
isaliśmy.

Jeżeliby plewra była zdarta, i jeżeliby się iakowa arterya między żebrów otworzyła, niemaż innego środku nad operacyą empiemy, i należy się wziąć skwapliwie do środków zatrzymania hemorragii.

Sposoby naprawienia żebra są odmiennie podług gatunku złamania.

Jeżeli końce złamania są zagięte wewnątrz, należy obiema rękami uginać część wystającą ku zagiętey, ażeby go tym sposobem wyważyć i zrownać z innemi żebrami.

Jeżeliby znowu końce wystawały zewnątrz, należy je wewnątrz popychać, i nie wpierać na samym złamaniu ale z dwóch stron.

Zawiązanie zależy na dwóch płatkach grubych zmoczonych w wodce; które się przyłożyć powinny na oba końce żebra, ieden ze strony kości mostkowej, drugi od krzyża.

Na miejsce złamane przyłożyć się jeszcze powinien inny płatek nie tak gruby, a wszystko przytwierdzić się powinno zawiązaniem w koło ciała.

Potym się choremu puści krew, i przepisze dyeta ścisła, enemy i napoje olejne w przypadkach kaszlu.

ZŁAMANIE PACIERZA, KOSCI KUTY PRZASTEY, i GUZICY.

Gdy po upadnięciu, lub uderzeniu gwałtownym uczucie się ból stały w kości pacierzowej, i gdy miejsce to uciskając palcami usłyszcy się trzask albo chwanie się iakowey kostki, domysłać się można o złamaniu

Lecz trudno jest postrzedz oprocz tylke złamania wypukłości pacierzowey, gdyż ta tylko część podpada pod zmyśły.

Gdy poznamy takowe złamanie, należy je palcami naprawić i przyłożyć na nie płatek zmaczany w spirytusie winnym, i przyłożyć z obydwóch stron wypukłości złamanej inne płatki z tektury stołowne do kształtu tej części; a potym się zawiąże serwetą.

Prawie jest rzeczą niepodobną, ażeby złamanie kości pacierzowey było takie, iżby się uszkodziło szpiku pacierzowego, a tym samym nie przywiodło chorego o śmierć. Jednakże ażeby sztuka niezdawała się nie mieć środków w takowych okolicznościach, maczają się płatki w oxykracie, spirytusie wina ciepłym albo w wodce kamforowey, te się przytrzymają zawiązaniem, poki-les chorego nie zostanie zadecydowany.

Co do złamania kości kuprześciej skoro się nim przekonamy, naprawić należy kawałki wyruszone. Jeżeliby złamanie było w części niższej tej kości, włoży się palec wskazujący w otwór pośladkowy, gdy tymczasem drugą ręką zewnątrz kierować się powinno kością stołownie do iey naprawienia.

Gdy się już tak kość na swoje miejsce naprawi, przyłoży się z wierzchu plaster, albo płatek zmaczany w spirytusie winnym, i przytrzyma się zawiązaniem krzyżowym.

Chory nie powinien inaczej leżeć tylko na boku przez dni piętnaście, a jeżeliby się

podniósł nie powinien siadać tylko na stołku dziurawym.

Lubo złamanie *guzicy* (*coccix*) bardzo jest rzadkie, mogą atoli z niego wypadść przypadki bardzo okropne z przyczyny szlachetności części tej kości przyległych.

Prognozyk tego złamania wyciąga się z przypadków iakie z nim są związane. Jeżeliby chory womitował krew; albo jeżeliby ta płynęła z niego dołem, na ow czas przypadek jest w bardzo okropnym stanie.

W leczeniu tego przypadku postąpić sobie należy tak iak w kości kuprzastej. Puścić się choremu krew, utrzymywać się mu powinien żołądek w rozwolnieniu enemami, i przepisać się mu dyeta lekka.

ZŁAMANIE KOŚCI PRZY SŁABIZNIE (*iles*) i KROKOWEY (*pubis.*)

Złamania takowe nieprzydarzają się iak tylko żołnierzom po potyczkach, i bywają zawsze związane z ranami.

Kości przy słabiznie rozmaitemi sposobami łamać się zwykły. Jeżeli się złamają na wyrost, głowa tej kości oddziela się od reszty ciała, gdyż muszkuły wielkie, i średni pośladowy ciągną ku sobie część odłamana.

Ponieważ prawie zawsze w takowych przypadkach formuje się znaczna nabrzmiałość, przeto trudno jest poznać to złamanie o którym tu mowiemy; gdyż uderzenia które ten przypadek zrodzić mogą, bywają wielkie, i stają się przyczyną mocnych kon-

czyi w muszkułach i błonach i w końcach złowatych muszkułow tej części.

Jeżeliby żadney niebyło nabrzmiałości, a ow czas łatwo jest to złamanie poznać rzez dotknięcie lub z strzałku.

Symptomata złamania kości przy flabiny i krokowej są bole, kontuzya, zdarcie, kłocia pochodzące od kości złamanej.

Zołądek staie się ocieężałym, wyprężonym, nflammuie się, i twardnieje. Dufzenie szczkawka, womit, i zatrzymanie uryny w krotce za nim wypadają.

Daleko jest łatwiej, naprawić te kości o których tu mowiemy, niżeli naprawione utrzymać. Dla naprawienia posadzi się chorego na krain. łożka, i położy się go na bok ze strony przeciwney złamaniu: podłożą się mu dwie poduszki iedną pod część wyższą ciała, a drugą pod pośladek, udo i nogę, tak iżby się strona złamana zagięła.

Tym sposobem muszkuły dolnego brzucha będą w rozwolnieniu rownie iak i części pośladkowe, i naprawienie przez to stanie się łatwe.

Poczym przytwierdzi się kość złamaną dwiema lub trzema płatkami ułożonemi ieden za drugim zmaczawszy ie w wodce, lub spirytusie wina kamforowym. Położyć się one powinny na kość, która wyskoczyła i powinny bydz tak wielkie, iżby dostały od brzucha aż do pośladku. Całe to opatrzenie zawiąże się wstęgą długą na cztery lub pięć łokci szeroką na cztery palce.

- Lekarstwa ogólne, a zwłaszcza puszczanie krwi są potrzebne dla uprzedzenia in-

flammacyi żołądka, ktorey się w tym przypadku bardzo należy obawiać.

ZŁE MIĘSO. *Obacz CISKAWKI.*

ZŁOTO-GŁOW (Bot.) *Asphodelus*. Jest to roślina z gatunku lilii; kwiat iey niema kielicha, i złożony jest z iedney tylko sztuki. Z tego kwiatu formuie się owoc okrągły, mięsisty złożony z trzech skrzydełek, które się u wierzchołku roztwierają, i zawierają w sobie nasiona ciemne, trójsienne. Liście prosto wyrastają od korzenia, podobne są zupełnie do płodizzkowych, lecz są od nich nieco węższe. Korzenie podobne do rzepek zawieszonych głowami, i te mają smak ostry i gorzakawy.

Korzenie te mają własność rozpędzającą, ścierającą, pędzącą i emenagogeniczną. Można ich skutecznie używać na oczyszczenie wrzodów zadawnionych, wzbudzenie urya, i popędzenie miesiączek; one także wzbudzają pot; bierze się ich w dozie dwóch uncyi do iednego funta wody. W czasie gotowania, robią z tych korzeni chleb, przegotowawszy ie wprzod w wodzie dla odjęcia im goryczy. Mieszaia ie potym z trochę mąki ieczmienney, albo żytney, przydają cokolwiek soli morskiey, robią chleby i pieką, i tym się w nędzy ratują.

ZMARZNIENIE (Szt. Lek: Będąc przez długi czas wystawionym na niezmiernie zimno, krew się ścina, tężeie nieiakoś, i humory zgęstniałe zatrzymują się i zatykają

w niek
ferce
leśo,
czyną
wkroto
w nacz
ną się
ciężko
nym z
mory
mno,
łach p
nieiak
go, k
kulaci
śnie.
Cóż
eic d
złe?
skutk
likwo
prze
humo
nie o
dzo
kow
wz
nieś
zaw
iąc
gren
stop
ba
czn
mie

w niektórych członkach, i opierają bieuferca. Jeżeli stan takowy trwa długo, boleś, ktorey zatkanie takowe stało się przyczyną zwłaszcza w częściach końcowych wkrótce ustępuje; krew przymuszona bawić w naczyniach mózgowych staie się przyczyną sępałości, sężałości całego ciała, i ciężkości głowy, złączonych z niezmiernym zbieraniem się na womit, i poczym humory zsiadają się co raz bardziej przez zimno, niemogą już więcej po swoich kanałach płynąć, i zatrzymują się, zkad się rodzi nieiakis gatunek odurzenia apoplektycznego, ktore przerywa i tamuje całkowicie cyrkulacyą, jeżeli temu nie zapobieżemy wczesnie.

Cóż więc czynić należy chcąc przywrócić do życia osobę mającą członki tak zmarzłe? Cokolwiek tylko zaścianowiwszy się nad skutkiem, ktory zimno zbytczne sprawia w likworach, poymiemy łatwo, że jedynym przedmiotem bydz powinno przywrocenie humorom zmarzłym płynności, i odżywienie cyrkulacyi; chcąc tego celu dopiąć bardzo się wystrzegać należy wystawiania członków na ogień; sposób ten ktory na pierwszy rzut oka здаie się, iż powinien przynieść naysmyślnieysze skutki, jest prawie zawsze zaboyczym; tym sposobem postępując niechybnie i niebawnie ściągniemy gangrenę. Ale raczej przez ciepło mierne, stopniami powiększane, starać się potrzeba odżywić bieg płynów zsiadłych; zacznie się przeto od posadzenia chorego w miejscu bardziej zimnym niż ciepłym; i

trzeć się mu będzie lekko ciało; członki naya-
bardziej uszkodzone zanurzają się w wodzie
zimnej, albo się też obłożą śniegiem; od
tego stopnia ciepła przeydzie się do cokol-
wiek większego; i tak ciepło powoli stopnia-
mi powiększać się będzie dopoty, dopoki
się nieprzekonamy, że humory odzyskały już
swoy bieg, i transpiracya się nazad przy-
wróciła: na ten czas zaprzestać potrzeba na
czas tarcia, i da się kiedy niekiedy poćknąć
łyżeczką dobrego wina, albo napoju kordya-
nego; na koniec, dobrze jest zakończyć
swoje starania na położeniu chorego, i po-
zwoleniu mu żeby się lekko przepocił, i
okadzeniu go roślinami aromatycznymi.

ZMAZA NOCNA (Szt. Lek.) Jest to
choroba której charakterystycznym sym-
ptomatem jest wystrzykniecie mimowolne
każenia, które się najczęściej w nocy przy-
darza.

Należy tu brać za jedno tey zmazy o
której tu mowiemy, z innym gatunkiem
pollucyi, która nie tylko nie jest chorobą,
ale iefzcze owiżem pomaga do zdrowia,
oswobadzając ciało z zbytecznego humoru,
który dłużej przetrzymany mogłby się stać
szkodliwym. Ten gatunek zmazy dosyć jest
pospolity osobom tym które się wstrzymu-
ją od spraw wenerycznych. Należy one po-
czytać za kryzę przyiazną, gdyż niezawodna
jest, że humor który w niej wypływa
mogłby przez swą obfitość zrodzić bardzo
liczne choroby, iak jest pryapizm, albo
rozciąganie maciczne. *Hoffman* pisze o

Wiedney Zakonnicy, ktorey nie można było inaczey otrzeźwić w paroxyzmie macicznym iak albo przez obfite wypróżnienie częściami rozłzaynemi. *Zacutus Lusitanus* przytacza także jedno podobne do tego postrzeżenie: pewna panna, mowi on, zostawała w paroxyzmie konwulsyjnym bardzo gwałtownym, dusiła się bez czucia, bez przytomności drząc całą, z oczami przewroconemi &c. wszystkie inne środki były bezkuteczne, aplikowałem iey lekarstwo na przeczyszczenie, które z niey wyprówdziło znaczną ilość upławu nasiennego.

Zmazy nad ktoremi się tu mamy zastanowić, wzbudzone nie tak z potrzeby iako bardziej z dyspozycji szkodliwych organów rodzajnych albo mózgu, są stanem prawdziwie chorowitym. Wystrzały mniej lub więcej powtórzone, ktorych potrzeba nie przygotowała, ktorych chuć albo żądza nie przyprawiła, nie rodzą często nawet momentalnych rokoszy, ale owszem przeciwnie wzbudzają świerzbienia dręczące, ktorych skutki często bardzo bywają smutne. Po takowych wystrzałach które sen przerywają, cera blednieie, i szpetnieie, oczy finieją, części końcowe słabieją, człowiek taki staie się milczącym, melancholicznym, i nudnym.

Łatwo jest zrozumieć iż mazzy takowe, o iakich tu mowimy, są skutkiem rozwiozłości nie umiarkowanych serec, i umysłu, gdy się kto z zbytkiem powoduje chuciom wenerycznym, i karmi się wyobrażeniami pożądliwemi. Samogwałt naye częściej rodzi pollucye śmiertelne.

Calius Aurelianus zebrał to wszystko cokolwiek inni Autorowie najlepszego napisać mogli o leczeniu maz nocnych, chce on ażeby nayprzod wystrzegać się ile możności wszelkich

wenerycznych wyobrażeń; powtore ażeby fypać na czym twardym, i chłodzącym, ażeby chory takowy przykładał na nerki blaszkę ołowianą, a na wszystkie te członki które są siedliskiem choroby gębki maczane w wodzie, lub oście, albo też w dekoktach chłodzących i ściągających, iakimi są dekokt z kwiatu granatu dzikiego, akacyi, i wilka zielonego; ażeby nie używał za pokarm tylko rzeczy chłodzące, i ściągające; radzą także używanie wzmacniających, kąpiele zimnych, żeby zalecić chorym iżby nie fypiali wznak, ale na boku lub na brzuchu.

Nie można zaprzeczyć, żeby praktyka tego Autora ktoregośmy dopiero przytoczyli nie była bardzo skuteczna na wyprowadzenie złey choroby; ale nie należy przytym zaniedbywać i lekarstw moralnych: chory może ieszcze ieść mięso zwierząt młodych bulony albo rofolkę z ryżem, ięczmieniem, sałatą i podroźnikiem: wstrzymać się powinien od potraw słonych, i korzennych, od kawy i likworow. Łóżko iego powinno być szerokie, ażeby na niem mógł odmieniać miejsce, prześwadczyć się na chłodniejszy Grzybieniec w tyzannie, syropie, albo ulepku, bardzo mu wiele pomodz może. Zelażo i kinkina są ieszcze także frzodkami do ktorych w takowych okolicznościach z pożytkiem udać się można. P. *Stehelin*, piśze o jednym literacie który był dręczony rozlewem mimowolnym nasienia, bez wyobrażeń wenerycznych, i który był z tego defektu wyprowadzony używaniem wina z żelazem i kinkiną. Doktor *Bongars* piśze iż uleczył dwie osoby z tegoż samego defektu, kazawszy im zażywać trzy razy na dzień ośm do dzieścicu kropel laudanu płyn-

nego S
przep
Pollu
nasieni
długą,
tykulu
częste
tego sz
znienie
klada
ktory z
twierd
wypas
nie z
jest na
zwoln
wym
zapobi
śmy v

ZM
e ktor
świad
wszy
telny
stanie
do ży
elalo
Wę
sko z
Kilka
do k
sympt
go w
go sie
Arach

nego Sydenhama w szklance wina Pontaku, i przepisałwszy im dekokt z Sasaparylli.

Pollucya pochodząca ze zbytaczney obfitości nasienia które wyprożnia, nie jest z siebie szkodliwą, iakośmy wyżej na początku tego artykułu nadmienili, ale się nią stać może przez częste powroty, a nawet w ten czas, gdy już tego szkodliwego zbytku niema. Jedno wyprożnienie skłania do drugiego, iako to dobrze wyklada P. Tissot, tak wielka jest moc nałogu, który zależy na tym iż wzruszenie czyni je łatwiejszym, i już za najmniejszą przyczyną wypadzć mogą. Ważną jest rzeczą ażeby wczesnie zapobiedz nałogowi, który bardzo często jest najpierwszą przyczyną pollucyi, i nie pozwolić im żeby się zastarzały, gdyż w takim stanie bardzo je jest trudno uleczyć. Dla zapobieżenia powrotowi, postąpi się tak iakieśmy wyżej powiedzieli.

ZMIA (Hist. Nat.) Jest to gatunek węzów, o którym starożytni tak wiele popisali Historya świadczy że Kleopatra famowolnie zginęła dawszy się ukąsić tej gadzinie; że iad jest tak subtilny, iż trudno jest postrzedz, gdy się nim zostanie rażonym; i że iad ten skorą przydzie do żył, rodzi nayprzod iakąś przyjemną omalność, a potem sen, i wreszcie śmierć.

Waż kotoremu zwyczajnie u nas dają nazwisko żmii, więcey przestrasza aniżeli szkodzi. Kilka osób śmiałych pozwoliły się mu ukąsić aż do krwi, nie doświadczwszy ztąd żadnego symptomatu iadowitego. P. de Sauvages żadnego w nich iadowitego przymiotu nie odkrył. Często się obawiają polpolicie i co największy przetrach rodzi jest to gwałtowne rzucanie się tych

zwierząt na ludzi cale się tego niespodziewających, albo też nieumiejących się go uchronić.

Zwierze to krotkze jest od iaszczurki. Szyję ma szczupłą, głowę spłaszczoną, i niema zębów ruchomych tak jak iaszczurka. Ciało jest popłazzone plamkami czarniawemi na dnie czerwonałym.

ZMOCOWANIE NEREK (Szt. Lek.) Siłąc się na udźwignienie wielkich ciężarów; iężdząc zbytecznie na koniu; lub wysilając się w sprawie wenerycznej wystawiamy się na boleści nerek, które częstokroć stają się bardzo przykre. mi, gdyż stają się przyczyną bezsenności, i sprawiają iż prawie całkiem utracamy władzę rozumu.

Naylepszym frzodkiem na takowe bóle nerek jest ażeby wystrzegać się przyczyny która je zrodziła, i spocząć na łożku przez kilka dni. Na grzbiet chorego przyłożą się iakowe fomentacye rozwalniające, i używające, z kwiatow melilotu i rumienia, albo też obłożą się krzyże flanelą ciepłą.

ZMOCOWANIE NEREK. (Szt. Hod. Byd.) Zmocowanie nerek w koniu i zwierzętach rodzaju oślego, zależy od wyciągnięcia mniey lub więcej gwałtownego ściągłow, które służą za ostatnie przystawy kości krzyżowych do lędźwiowych; od zbytniego ściągnięcia muszkułow lędźwiowych, i iakichkolwiek innych.

Upadnienia, dźwiganie zbytecznych ciężarów które na zwierze kładziemy, rozkraczenia się lub poślizgnięcia; słowem wszystkie rozciągnięcia gwałtowne są tylaż przyczynami rodzącemi zmo-

cowani
nie
matam
ledwo
się w
ani w
i chw
skorob
Ogo
remi
dotkni
staw
iaki
jest c
i uśm
Gdy
lekkie
kapac
iż ne
gorza
żelko
się u
będzi
krzyż
ney,
miał
nie
lionu
fome
polei
kilka
pow
kto
rek.
będa
do p

cowanie nerek ; boleść , nabrzmienie , kulawienie &c; są choroby tej przynępy temi symptomatami. W zmocowaniu lekkim , zwierze za ledwo się ruszać może ; pośladek jego chwiele się w chodzie. Lecz w zmocowaniu wielkim koń ani w tę ani w ową stronę ruszyć się nie może i chwiele się tak iżby upadł mógł natychmiast , skorobyśmy go tylko do chodu musieli.

Ogolnemi w tej mierze prawidłami za którym iść należy są imo. Przywrocenie części dotkniętej do tego stanu w którym wprzód została. 2do. Rozpędzenie zatkania jeżeliby iakie było , i zapobieżenie mu , jeżeli jeszcze jest czas. 3tio. Nakoniec ukojenie zapalenia , i uśmierzanie bóleści.

Gdy zmocowanie się nerek jest proste czyli lekkie , można je uleczyć kazawszy zwierze przekąpać w wodzie zimnej , albo mu też nacierać nerki fomentacją iaką aromatyczną , albo też gorzałką z rozpuszczonym w niej mydłem. Jeżeliby zmocowanie nerek było znaczne , należy się udać do środków dzielniczych. Dobrze będzie puścić choremu krew , i obłożyć mu krzyż mięszaniną z równych części sińoty czarnej , wosku nowego , i terpentyny. Jeżeliby koń miał gorączkę , należałoby powtórzyć puszczenie krwi , dać mu enemy z mleka , albo z bulionu z krupek ; dawać mu wodę otrebianą , i fomentować mu krzyże rozmarynem , szalwią , poleiem , gotowanemi w winie , i przeprowadzać go kilka razy na dzień. Szlam z wód ciepłych powinien być także użyty na ukojenie bólów które są skutkiem zaniedbanego zmocowania nerek. Tymże samym sposobem postępować się będzie w zmocowaniu pośladku , i pętlin. Co do pętlin , jeżeliby te nabrzmiały , bolały i dopie-

kały znacznie, przykładać się na nie powinny topica miękczące dla zmiękczenia i wyciągnięcia części stałych; i nie zawadzi smarować tę część maścią ślazową. Gdy się inflamacya rozpędzi, używać potrzeba powoli umacniających, spirytusów, i miękczących, a dopiero na ukończenie leczenia udać się potrzeba do rozwalniających.

ZMORA *Incubus, Cochemar.* (Szt. Lek.)

Jest to choroba nie długo trwała w której podczas snu doświadcza się niejakiego gatunku ciężkości, i duszenia tak znacznego, iż niemożna ani mówić, ani wołać, ani się ruszać, tak iż chorym здаie się iak gdyby byli przywaleni wielkim ciężarem, albo że iaka osoba lub zwierze chce ich udusić. Zmyśły w takowym przypadku bywają zmieszane, na próżno się filemy wołać, mimo to ledwie mamy siłę wydać kilka tonów żałosnych i cichych, które okazują zły stan w jakim zostajemy.

Oprocz tych symptomatów, niewiaśły doświadczaia jeszcze innych które ich przestrasz powiększają: im здаie się iak gdyby były gwałcone od mężczyzn nieobyczajnych: niekiedy здаie im się iak gdyby na sobie miały diabła rokoszy, i nie znajduia tryumfu iak tylko w ocuceniu się, który rzucanie się tey osoby wktótce przynosi. Dzieci nawet same niemniej tey chorobie podlegają.

Po tych znakach któreśmy dopiero opisałi, łatwo jest chorobę tę poznać. Przyczyny iey są albo powszechne, albo szczególne. Niema ona iak tylko jedną przyczynę powszechną to jest trudność, którą krew znajduje w przebieżeniu po odnogach arteryi płucney, i mozgu. Duchy

zwierzę
mane,
pomieł
Przy
iuz ona
mentu p
go; albo
ny poka
spoloben
cinym
bakow
niach;
bawia
snu. W
mozgu
kondr
Ofob
wadzą
agitacy
przyrod
czay dy
krzyż
Chorob
łożka;
trafia w
ie. Tu
pleura
innym
szywał
gu, i
dnosc
Gdy
krew
ktory
muie b
gme,

zwierżące bywają także w swym biegu zatrzymane, skąd się rodzą marzenia przerażające i pomieszanie imaginacyi.

Przyczyny szczególne zmory są bardzo liczne, już ona pochodzi ztąd, że osoba jest temperamentu pletorycznego; albo zbyt wiele krwi; albo że żołądek tak mocno był obciążony pokarmem, iż sily trawiące nie mogą go sposobem zwyczajnym wyrobić. W wieku dziecięcym choroba ta najczęściej pochodzi z robaków znajdujących się w pierwszych naczyniach; albo z baśni ktorými nierostropnie dzieci bawią pod pozorem sprawienia im prędszego snu. Widziano zmory pochodzące z choroby mózgu; niekiedy znowu z waporów, i hypokondryi.

Osoby temperamentu krwistego, którzy prowadzą życie ociężałe, otyli i mało używający agitacyi; ci ktorým się wypróżnienie iakowe przyrodzone zatrzymowało, którzy mają zwyczaj sypiać wznak, z rękami założonemi na krzyż; osoby mowią te podlegają zmorze. Choroba ta bywa wzbudzana przez gorącość łózka, ciężar nakrycia, i najczęściej się przytrafia wten czas, kiedy wiatr południowy panuje. Ta to sama częstokroć przyczyna, to jest pleura, która jednym rodzi prześtrachy nocne, innym pollucye samowolne, albo gonorreę fałszywą! gdy krew z zapędem uderza do mózgu, i nie może się ztamtąd powrócić tylko z trudnością.

Gdy zmorą pochodzi ze złego stanu żołądka, krew bywa zgęstniała od chłodu zle wyrobionego, który przechodzi do kanałów cyrkulacyi, i tak muie bieg krw. Ciężenie żołądka na dyaphragmę, uciska nerwy tej wnętrznosci, bieg du-

chów zwierzęcych bywa zwolniony, cyrkulacya odbywa się powoli, płuca z trudnością odbywają swoje funkcje; i stąd się rodzą wszystkie te symptomata, z ktorými zmora złączona bywa. Łatwo jest po tych znakach któreśmy opisałi dostrzedz tej choroby. Chorzy miewają język okryty szlamem białym, i gęstym; doświadczają odbiciań kwaśnych, i smrodliwych. ekliwosći, ciężenia głowy; i podlegli są zbytłom w iedzeniu, i w picu; osoby takowe niezawodnie doświadczają zmory ieżeli napiwły się lub naciadłszy zbytłomnie położą się natychmiast, ieżeli leżeć będą wznak mając głowę zwieszoną. Przyczyna ta zmory jest nayeczęstłza; symptomata i bezsenność odmieniają się stółownie do nałogow, i charakteru osoby. Człowiek lubieźny miewa sny takież: żołnierzowi zdaie się że się z nieprzyjacielem uciera: kupiec robi swoje kalkulacye: literatowi zdaie się że tłumaczy publiczności dzieła, które wraz ze smem nikną.

Dzieci które zbytłomnie obtykamy pokarmami, bez względu na słabość ich organów podlegają zmorze pletoryczney: robaki niekiedy przynoszą im także tę chorobę, lecz na ow czas dzieci zwykły się skarżyć, że to co ich dusi, znajduje się około epigastry.

Doczytuieśmy się w dziele *Sepulchretum Bonneti*, dwóch postrzeżeń na osobach chorujących na zmorę, i na których po śmierci widziano komórki mózgowe zalane wodniactwem: postrzeżenia te kazały się niektórym Lekarzom domyślać że siedliśko zmorv jest w mózgu; lecz doświadczenie okazało fałsz takowego domysłu.

Jest ieszcze osobny gatunek zmorv, który dotyka niewiaśły podległe waporom, i hypokondryi nawet w czasie czuwania. Przedmioty które się

e się roją takowym osobom, nie zawsze ją
 orzestraszające mowi *P. de Sauvage Fortis*
 piśze, iż pewna panna powtarzała często, że
 ją amant iey ściłka; ale wkrótce przychodziła
 do siebie, z uczuciem ciężenia w pierśiach, od-
 dech iey był strudniony, głos przerywany, twarz
 żłana potem, głowa ciężka. *Craanen* piśze iż
 to samo postrzegł był na iednym męszczynie:
Hernius i *Forestus* siebie samych przytaczają
 za przykład zmory hypochondryczney, i śpa-
 zmod czney. *Caelius Aurelianus* piśze, iż ten
 gatunek zmory był niegdyż epidemicznym
 w Rzymie.

Leczenie zmory powinno być odmiennie
 stosowane do iey przyczyny. Jeżeliby osoby by-
 ły pletoryczne i krwiste, puści się im kilka ra-
 zy krwó: tryb ich powinien być iak nayre-
 gularniejszy: każe się im rozrywac; zabroni
 się im iadania kolacyi, śpiiania wznak, ale na bo-
 ku z głową podniesioną. Jeżeliż zaś ta choroba po-
 chodziła z zatrzymania się iakowych w przeżniach;
 tedy te starać się należy odżywić szrodkami
 w podobnym razie zaleconemi. Patrz WY-
 PROZNIENIE, PLEURA.

Gdy żołądek iest obładowany pokarmami źle
 wyrobionemi, zacznie się od przepisania takowey
 osobie lekarstwa womitowego w enemie a naza-
 iutrz się iey da na purgans trunek następujący.

Weź Liści malwy,

garść 1.

Senesu,

drachm 2.

Soli wajsztynowey, szkrupuł 1.

Mocz to wszystko w półtunta wody zdroio-
 wey wrzącey, zley i rozpuść ieszcze w niey.

Toni VIII.

Aa

Manny , uncyi półtory
Oleyku z migdałow słodkich, uncyi pół

Purgans ten powtorzy się jeżeli by tego była potrzeba: przepiśże się oraz choremu tryb życia ściśły; zaleci się mu, ażeby nie iadał całe kolacyi, żeby do wina wiele przylewał wody, jeżeli się bez niego obeysć nie może, ażeby się wystrzegał likworow spirytusowych, i męś czarnych, iak iest zaięcze &c Jeżeliby żołądek miał słaby, przepiśż się mu lekarstwa żołądkowe gorzkie, iak iest rubarbarum, kinkina, i aloes Można także używać elixyru żołądkowego, którego podaliśmy indziey przepis. *Patrz GORYCZE, ŻOŁĄDKOWE.*

Gdy dzieci podlegają zmorze, dla tego że się im często daje pierśi, lub iesc, zmniejszyć im te pokarmy należy; a jeżeliby miały robaki, przepiśż się im przeciw-robaczne. *Patrz ROBAKI.* Naybardziey atoli baczyć należy, ażeby im nie gadano baśni, ktoreby je straszyc mogły. Nie niemafz niebezpieczniejszego iak usypiać dzieci takowemi baśniami: ta przyczyna iest jedną z tych, które tak wiele rodzą w towarzystwie epileptykow.

Nakoniec jeżeli byśmy postrzegli zmorę spazmodyczną, albo ktoraby była skutkiem waporow, postąpi się w iey leczeniu tak iak się powiedziało pod artykułami WAPORY, HYPOKONDRYA.

ZMORZENIE SNEM (Szt. Lek.) Jest to skłonność nieprzewyciężona do zaśnięcia.

Należy rozroźnić dwa gatunki zmorzenia sennego. Jeden przyrodzony który nie pochodzi

z żadney słabości. Takim jest ten, którego doświadczamy po utrudzeniu, albo w czasie wielkich upałów.

Drugi w ogólności zależy od tego wszystkiego, co tylko opóźnić może bieg płynu nerwowego, albo krwi, rozwolnić części stałe, i osłabić ciało. Takim jest iedzenie nadzwyczajne, i przymuszone. Wrzeczy samey zbyt wielka ilość pokarmow, kteremi na ow czas obciążony jest żołądek, tamuje bieg krwi, chyl gęsty i złe wyrobiony wchodzi w kanał cyrkulacyi; robi duchy żywotne gęstszemi, naczynia rozciągnięte tracą swoją sprężystość; mózg i początki nerwowe bywają uciśnione, i ztąd się rodzi zmorzenie snu.

Powietrze grube, i ciężkie, o ciężałość, otyłość zbyt kowanie w winie, i likworach spirytusowych, mogą się stać tylaż przyczynami zmorzenia sennego.

Podług znajomości zatym tych przyczyn można naznaczyć frzodki służące do uleczenia takowego stanu. Wiadomo imo. Iż ieżeli osoba która się na to skarży, jest pletoryczna, ieżeli iada wiele, a mało używa agitacyi, wiadomo mówię iż tę niedyspozycyą starać się należy uleczyć lekarstwami wyprożniającemi; że się na ow czas udać potrzeba do pufczenia krwi, do purganłow łagodnych, i często powtarzanych, do enem rozwalniających, i serwatki.

Ze przeciwnie ieżeli choroba ta napaada po znacznych utrudzeniach, po gwałtownych pracach, po wielkich hemorragiach, wyprożnienia i pufczenie krwi bydź powinny zabronione, ale owszem udać się potrzeba do wzmacniających i tuczających.

3tio. Ze zmorzenie snem pochodzące z bezsenności, i ocieężałości (które są najczęściej mi przyczynami pomiędzy dziećmi bogaczów) nie wymaga iak tylko życia czynniejszego, przechadzek, agitacyi, i zatrudnień, które same tylko mogą przywrócić duży energią, i siły, których iey miękkość pozbawiła.

4to. Nakoniec, że jeżeli zmorzenie snem pochodzi z rozwolnienia części stałych, z powietrza dżdżystego, i wilgotnego, nie można się spodziewać uleczenia iak tylko po lekarstwach skutecznych na przywrocenie fibrom tęgości. Można choremu przepisać dwie szklaki z rana, a iednę w wieczor dekoktu z uncyi jedney korzeni wielkiej konsolidy, i pół uncyi kiny pokraśnoney w talerzyki, i wody Balaruckie &c. *Obacz SPIACZKA, LETARG.*

ZMUDZINEK, PODIEZDEK (Sztu. Hod. B. d.)
Jest to konik mały; najlepiej są z Normandyi. Choroby tych zwierząt też same są co i koni.

ZMYŚŁY (Fizygoł.) -- Zmysłami nazwane są te narzędzia, ktor mi wszystkie wrażenia przedmiotów zewnętrznych, do duszy naszej przechodzą. Zostawiamy Anatomikom, i Fizyologom wykład składu każdego z tych narzędzi w szczególności, i tego mechanizmu, podług którego one przesyłają czucia.

Niemniej także nie będziemy się tu zastanawiać nad zmysłami po Metafizycznemu, zamiar dzieła naszego nie pozwala nam się wtey mierze zagłębiać; nadmienimy tu tylko, o niknieniu pozornym, albo iasniey mówiąc o niezmierney słabości zmysłów.

Nie n
wpad
przez
kie rat
osobach
kręć. f
funkcy
same o
cia z w
mnych
żew o
dzienni
uprzęta
Obacz

ZNA
plamki
rych d
żądzy w
żarnośc
Row
ne tako
teczne
zowia
rym się
mają i
tem tru
to jest
leta ro
Nazw
żać z
ale ob
iż częst

ZNA
niektory

Nic niemasz pōspolitszego iak widzieć osoby wpadające w młodość, i zостаające w tym stanie przez iakiś przeciąg dolyć długiego czasu, mimo wszelkie ratunki Sztuki Lekarskiej, i Chirurgii. W osobach takowych zmyśli zdają się zupełnie nieknać. Serce nawet zdaje się już odbywać swych funkcji, iednakże często bardzo widzimy też same osoby same przez się powracające do życia z wielkim zadržaniem wszystkich przytomnych. Lecz obszerniej mowiliśmy już wyżej o tych szkodliwych skutkach, które codziennie o uszy nasze biją przez zbyt wczesne uprzątanie osób tych, które mamy za umarłe. *Obacz SYNCOPE.*

ZNAMIONA (Szt. Lek.) Tak nazywają plamki przyrodzone, i pewne znaki na niektórych dzieciach, i które częstokroć przypisują żądzy wielkiej matki w pierwszych czasach ciążności.

Równie jest trudno wytłomaczyć przyczynę takowych znamion, iak podać frzodki skuteczne na ich uleczenie. Przedejako tym które zowią *piegami* zalecają wyciąg Saturna, którym się często obmywać radzą. Niemcy mniemają iż dotykaące się tych plamek często ciałem trupa, można je zgubić. Szrodek ten nadto jest śmieszny, ażebyśmy się tu nad jego zaletą rozciągać mieli.

Nazwują ieszcze znamionami skoreczkę obłążącą z nog, nie należy ich gwałtem obdzierać ale obcinać nożyczkami: gdy zanokcice hywią częstemi skutkami takowego zdzierania.

ZNIZACZ (Anat.) Nazwisko te przydają niektórym muszkułom, których działanie zależy

na niżaniu, lub ciągnięciu ku dołowi iakowego członka. W tym to względzie muszkul dygastryczny może być nazwany zniżaczem szczęki niższej. &c.

ZNUZENIE (Szt. Lek.). Czucie bolesne którego się po całym ciele doświadcza, złączone z utratą apetytu, smutkiem, a często nawet niesmakiem i wstrętem do zabawek. Wiele naznacza gatunkow znużenia iako to. te które napadają po utrudzeniach gwałtownych, i te które są samowolnemi. Znużenia napadające po pracach nieumiarkowanych, leczą się spoczynkiem: wszystkie inne szodki którychby można użyć nie są niczym w porównaniu do tego. Zalecają atoli bardzo kąpiele, i pół-kąpiele przyprawne dekoktem z bylicy.

Znużenia samowolne poczytać można za stan choroby, gdyż one zawsze bywają skutkiem słabości nerwów, i wielkiego nieporządku w całej masie. Postrzegamy iż wszystkie niemal choroby ostre poprzedzane bywają i złączone z znużeniem. Hippokrat pisze, iż się ono często postrzedz daje w gorączkach malignach i że ono na ow czas niebezpieczeństwo tych chorób bardziej powiększa.

Lekarze kilka naznaczają gatunkow znużenia samowolnego, stosownie do rozmaitych części których się doświadcza chcąc się ruszyć nazywają znużeniami wrzodowatemi te które rodzą iakieś czucie zebrania ropiaśnego, z przyczyny ślania się do ruchu; ciągnącemi te w których się doświadcza ciągnięcia, ciężącemi te w których здаie się iakby nas ciężar iakowy przywalił. Mowią iż znużenia wrzodowate są znakiem ostrości w humorach; że ciężące są zna-

kiem ich
postrzedz
wolne
w człon
ży apop
pisywan
Balić w
ze znu
w takow
tych
nie w
że się
zy są ba
które m
tamy
tyczny
czka po
gnostryk
pod cz
otoku

ZO
niaffa
w siebi
wienia
nie ro
ieft ok
wątrol
praw
i niż
ktory
iā An
otwor
ich po
otwor
ny, i

kiem ich gęstości; i że ciągnące wyrażają stan pośredni. Gdy postrzeżemy znużenia samowolne w ośobie podeśzley, wraz z ociężałością w członkach, i zawrotami, obawiać się należy apoplexyi, wystrzegać się bardzo należy przepisywania lekarstw takowych, któreby mogły osłabić w chorobach długo-trwałych, złączonych ze znużeniami samowolnemi; używać raczej w takowych przypadkach należy tonicznych, i tych które są skutecznemi na poprawienie wad humorów. Doświadczenie przekonało, że słońce czerwone, zwłaszcza w czasach kryzy są bardzo dobrymi znakami w chorobach tych, które miały za symptomata omdlałości. Czytamy w *Hypokracie* że jeżeli po potach krytycznych złączonych ze znużeniem, i drżączką powraca rozpalenie, należy to brać za prognostyk śmiutny; i że jeżeli omdlałości trwają pod czas, i po gorączce, należy się spodziewać otoku na twarzy, i w członkach.

ZOŁĄDEK (Anat.) Jest to wnętrznosc błoniaста, wydrążona, przeznaczona do brania w siebie pokarmow przeżutych, i onychże trawienia i wyrabiania przyzwoicie na utrzymanie różnych części. Członek ten umieszczony jest około epigastry; pod dyafragmą pomiędzy wątrobą, i śledzioną, bliżej boku lewego niż prawego. Część tego członka nayobfzerniejsza i niższa zowie się *dnem żołądka*; otwor lewy którym pokarmy schodzą od gardziela nazywają *Anatomicy cardia*; otwor prawy *pylore*; otwor ten styka się z kłskami, czyli raczej jest ich początkiem, jest on niższy i łscupleyszv od otworu zwanego *cardia*. Gdy żołądek jest pełny, strona ta którą powszechnie zowią przednią

podnosi się: strona zaś ta, która jest w ten czas, gdy żołądek jest próżny, tylną, gdy zaś stanie wypełniony, staje się niższą i prawie przednią.

Żołądek złożony jest ze czterech błon: najpierwizła zewnętrzna, nazwana jest *tunica membranosa*: i ta jest, ciągłością błony kiszkowej. Pod tą leży błona komorkowa, w której się oddziela likwor oddzielny, i to składa tkankę zwaną *membrana musciosa*, trzecia którą zowią *nerwową* składa się z ostatnich ramifikacji żył i nerwów. Czwartą którą zowią *wołutą* powłoczki wewnątrz żołądek, i do niego zlewia likwor zwany gastrycznym, który cedzą gruczołki wypełniające powłokę komorkową. Ze błona jest siedliskiem głodu i pragnienia; znależdź można w tej mierz rozciąglej i wiadomości po wszystkich dziełach Anatomii, i fizyologii, które nie są naszym przedmiotem.

Ponieważ żołądek jest pryncypalnym narzędziem trawienia; największym przeto staraniem człowieka być powinno odczeczdać iak najbardziej drogą tę wnętrność, i nie mordować iey zbytęcznym ciężarem pokarmow, i napoiow, albo też wymulzoną wstrzemięźliwością. Zbtkowanie w tej mierz nie może nie pogagnąć za sobą alteracvi funkcji tej wnętrności, która znowu nie może być uszkodzoną. ażeby ztąd w całej machinie nie było uszkodzenia. Użwać pokarmow zdrowych i zwyczajnych, nie iest wiele na raz, iest sposobem na utrzymanie w stanie dobrym żołądka. Mowiliśmy już indziej o chorobach tej wnętrności, i sposobach zapobieżenia onymże, tam przeto odsylamy czytelników, żebyśmy iednego nie powtarzali kilkakrotnie. *Obacz ANOREXYA, KARDYAKA,*

TRAWIE
OSTROŚ

Z O Ł

zyw. i
nie li
niemie
przez
wista
iednym
trawie
przyzw
lekarstw
dach p
o wypr
nii cz
gorycz
tuia w
żołądk
stkich
ści, a
ku nie
kzenie
rey p
w ktor
iem dzi
dzieln
pfa i
Jeze
gnienie
potrze
knie
Katar
od fok
tego tr

TRAWIENIE, SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA, KOKCYA,
OSTROŚĆ, SUROWIZNA &c.

ŻOŁĄDKOWE (Mat. Szt. Lekr.) Tak nazywają lekarstwa skuteczne na przywroccenie sił żołądkowi osłabionemu, a do rozwiązania fiber zbyt tegich lub ściąganych, przez takowy ruch spazmodyczny. Oczywista jest, iż gdy żołądek znajduje się w jednym lub w drugim z takowych stanów, trawienie niemoże się odbywać sposobem przyzwoitym dla zdrowia; a tym samym lekarstwa żołądkowe zajęte są w dwóch rzędach prosto sobie przeciwnych. Jeżeli idzie o wyprowadzenie, a raczy zaradzenie atonii czyli rozwolnienia, udać się należy do goryczy, i aromatów. Przyprawy te obfitują w cząstki ołtre, które irytują nerwy żołądka. Irrytacya ta powiększa bieg wszystkich płynów w naczyniach tej wnętrzości, a przeto duchy zwierzęce obficie się ku niej ściągają. Oprocz tego za powiększeniem biegu krwi w iedney części, w której płyn ten działa mocniej na boki naczyń w których jest zawarty; naczynia te nawzajem działają przez siłę sprężystości z większą dzielnością na krew, ztąd powiększenie ciepła i siły w takowej części.

Jeżeli przeciwnie zapobiedz chcemy ściąganiu spazmodycznemu żołądka, udać się potrzeba do rozpuszczających i wodnistych, które rodzą skutki przeciwne.

Kataktyczne uwalniając pierwsze naczynia od soków złych, które z reszt niedoskonałego trawienia zebrały się w żołądku, robią

częstokroć skutki najlepszych lekarstw żołądkowych. Mieszają atoli jednakże i wspierają jedno drugim.

Pomiędzy żołądkowemi właściwemi policzone są korzenie dziegla, dzwonki, czołnek, imbir, liście szafwii, rozmarynu, kawa, czekolata, wina Cypryjskie, Alikantskie, wodka &c.

ZOŁC (Fizjol.) Jest to likwor żywny. Siarczysty, alkaliczny oddzielający się w wątrobie, kolor ma żółty, smak gorzki. Jest to mydło bardzo przenikliwe, i bardzo pożyteczne w ekonomii zwierzęcej do działań tych, do których ją przeznaczyła natura: to jest do dokonania rozdziału pokarmu, udoskonalenia chilu, nadania mu więkzey płynności, i łagodności; i wywarcia działania na kiszki, za pomocą którego one ściągają się często na tę materję którą w sobie mieszczą.

Powszechnie rozróżniają dwa gatunki żółci, jeden który zowią *hepatica*, dla tego, iż ten prosto z wątroby przechodzi do kanału wątrobnego, drugi zwany *cistica*, dla tego, iż ten zatrzymuje się w pęcherzyku żółciowym wprzód nim spłynie do kiszki duodenum prze kanał zwany *cysticus*, które to nazwisko pochodzi z wyrazu łacińskiego *cystis*, znaczącego pęcherzyk.

Wątroba, iakęśmy powiedzieli, jest narzędziem oddzielającym żołą. Ona likwor ten oddziela od krwi w żyłach płynącej, która do niej dochodzi żyłą dowożącą wątrobę, śledzionę, nerek, epiploonu, i t. d.

gdzie się krew pozbywa cząstek limfy; cyrkulacya zatem daleko jest powolniejszy w wątrobie. Część wodnista dokonywa oddziału cząstek krwistych, wchodzi ona do ramifikacyi włosowatych żyły zwanej *cava*, która przechodzi do żyły dowożącej, i już w odnogach tej ostatniej niepozostaje iak tylko likwor gęsty, w krotce mający się przemienić w żółć.

Likwor ten kontynuując swoy bieg w wątrobie przechodzi do otworów żółciowych. Ziednoczenie się tych maleńkich kanalikow formuje potym jeden kanał zwany kanałem wątrobnym, od tego kanału wychodzą maleńkie rureczki, którym PP. Winslow i *Verdier* nadali nazwisko *hepatocystica*, które dowożą żółć do pęcherzyka żółciowego; ta znówu wypływa z niego kanałem *cysticus*, który niedaleko łączy się z wątrobnym w kształt V; i ztąd powstaje kanał zwany *choledocus*, który się w odnodze ukośney otwiera w kieszce duodenum.

Żółć znajduiąca się w pęcherzyku, jest daleko gęstsza, i żółtsza, i więcej mająca goryczy niżeli żółć wątrobna. Ta nie innym sposobem spływa do kieszki duodenum, tylko przez uciśnienie, ktorego doświadcza ze strony muszkułow dolnego brucha; albo od żołądka gdy ten jest pełny.

Żółć wątrobna słabszy ma kolor, smak nietak gorzki, i mniej dzielny. Ta to bezustannie spływa do duodenum, i ona prawie sama przykłada się do całkowitego roztworzenia pokarmow. Żółć zwana *cystica*, poprzedza tylko wychod ekskrementow, za-

ostrza kiszki i te do kilkukrotnego ścignienia się usposabia.

Pory żółciowe, pęcherzyk, i kanały są bardzo skłonne do irytacji; czego dowodzą działania emetyków i purgansów które nieprawują obfitego wpływu żółci, tylko dla tego, że ich początki solne robią na tkance delikatney tych części, impresyą nagłą, i gwałtowną, która je skłania do kurczenia się gniew tenże sam skutek rodzi, i może także wzbudzić spływ krwi do żył, przez arterye limfatyczne, i zrodzić żółtaczkę.

Żółć niekiedy gęstnieje aż do tego punktu, iż formuje konkrety w pęcherzyku wątrobnym. Postrzeżenia te nie są rzadkie tak w zwierzętach iako i w samym człowieku.

Stagnacya żółci *cystycznej* w kiszce duodenum, rodzi niekiedy bardzo okropne przypadki. Początki solne, siarczyste, i alkaliczne tego likworu rodzą w ekonomii zwierzęcej niesład, i pomieszanie. Ztąd się rodzą womity żółciowe, kardyaka, cholera, gorączki żółciowe, zapalenie kiszki &c.

ZOŁCIOWY Obacz CHOŁERNY.

ZOŁC SPALONA (Fiz.) *Atrabilis*. Starożytni nazwisko te nadawali humorowi, który poczytywali za szlam czyli fus krwisty; ale nie mający żadnych złych przymiotów. Oni go poczytywali za potrzebny do tuczenia, i wzrostu. Sądziłi oni, że ten humor, przechodził od wątroby do śledzio-

ny, która się nim tuezyla i resztę wypro-
żniała za pomocą kanału kifzkowego.

ZÓLTACZKA (Szt: Lek.) Jest to ga-
tunek kachexyi czyli nałogu szkodliwego
ciała, albo stan uszkodzoney, i zepsutey krwi
i humorow, pochodzący z żółci odchodo-
wey, i poprucia się naczyń przeznaczonych
do przyjmowania, i cedzenia iey. Owoż są
pryncypalne znaki, po których się choroba
ta poznaie.

Nayprzód postrzega się na bielmie oka
iakaś żółtawość, która się potym po całym
ciele rozchodzi, uryna bywa gęsta, koloru
ciemno-czerwonego; stolce żółte, białe,
albo też blade.

W miarę wzmagania się tey choroby ślina
nabywa coraz żółtżego koloru, i choremu
wszystko cotylko ie, gorzkim się bydź wy-
daie; oprócz tego czuje on ieszcze ścinie-
nie, ciężenie, i ciągnienie gwałtowne w
hypokondrze prawey, miotania około pierśi,
trudność w oddychaniu, i osłabienie w ca-
łym ciełe; kardyaki, mdłości gorączkę,
womity, świerzbiecie po całym ciełe; śla-
bość, i powolność pulsu, są także sympto-
matami złączonemi z żółtaczką: oprócz te-
go widziano osoby tą chorobą dotknięte,
których krew pieniała się, i miała kolor żół-
ty na podobieństwo uryny'końskiej.

Widziano także niekiedy wszystkie części
wewnętrzne, i wnętrzości, równie iak i
śadło, błony, i kości maiey lub więcey żół-
te, nakoniec niektore osoby wpadaia w

smutek, albo też doświadczają prawdziwego stanu melancholii.

Żółtaczka dzieli się na białą żółtą, która jest pospolitą, i na czarną: ta jest skutkiem pierwszej, czyli raczej samą żółtaczką białą zadawnioną. Owoż opisanie tych dwóch gatunków żółtaczki.

W żółtaczce białej, pisze *Arctée*, kolor chorego jest taki iaki wypada z pomieszania koloru białego z zielonym, umysł iego bywa żywszy, i wesełszy; w początkach trudno mu jest ieść; lecz apetyt iego powiększa się w miarę iak ie. trawi łatwiej, a niżeli ci którzy zostają w żółtaczce czarnej; stolce iego bywają białe, suche, podobne do kredy, a uryny koloru szafranowego.

Ci przeciwnie którzy cierpią żółtaczkę czarną, pokrywają się kolorem wypadającym z pomieszania czarnego z zielonym; bywają zimni, słabi, niespokojni, i smutni, oddech mają sinrodliwy, i wszystko to co iedzą zdaie się im być gorzkie; oddech mają trudny, i czują w żołądku nieiakiś ból gryzący; stolce miewają czarne, suche, i z trudnością odchodzące; uryna miewa kolor wyfoki, i zbliża się nieco do czarnego; doświadczają oprócz tego niestrawności, bezsenności bywają smutni, i melancholiczni. (*Arct. Chron. lib. 1. cap. 15.*)

Żółtaczek znowu żółtych kilka jest osobnych gatunków; gdyż doświadczenie uczy, że się znayduie ieden bardzo długo trwający, bardzo uporczywy, i trudny do uleczenia; gdy inne złatwością na użyte lekarstwa ustępują; że iedne są trwałe i cią-

gle, g
powra
doświa
ktorych
Jest
idyopat
wiza m
rey nie
Druga
gdzie i
trobie
sterycz
iuna ż
bywa
oltrych
Przy
blisze
lata, i
roba t
lata; w
porze
zarwan
iadowi
tek,
umark
ki; d
albo g
bydż
cych z
Nal
konfty
czne,
zapale
tey w
używa

głe, gdy inne pewnych tylko peryodów powracają, i nietrwają podług niektórych doświadczeń nad kilka godzin, albo w niektórych chorobach przez rok.

Jest jeszcze oprócz tego żółtaczka jedna idyopatyczna, a druga symptomatyczna. Pierwsza ma swoje siedlisko w wątrobie, w której niekiedy bywa głęboko w korzeniona. Druga jest skutkiem innej jakowej choroby, gdzie indziej się znajdujący, a nie w wątrobie jako to kolki konwulsyjne, albo histeryczne, pałły iluackie &c, jest jeszcze inna żółtaczka krytyczna, która niekiedy bywa znakiem zbawiennym w gorączkach ostrych, i bardzo złym znakiem w innych.

Przyczyny żółtaczki, tak dalsze jako i bliższe są następujące to jest: wielkie upały lata, jakie bywają w Sardynii, gdzie choroba ta prawie jest epidemiczną pod czas lata; utrudzenia których w teyże samey porze roku doświadczamy, wiele się do iey zarwania przykładają: ukąszenie zwierząt iadowitych, niektóre trucizny, gniew, smutek, zmartwienia długie, używanie nieumiarkowane wina, a nadewszystko gorzałki; długie używanie pokarmów gorących, albo grubych, i olejnych, powinny jeszcze bydź policzone w rzędzie przyczyn rodzących żółtaczkę.

Należy tu jeszcze zaiąć skłonność albo konstytucyą żółciową osoby; kolki hepaticzne, hyleryczne, hypokondryczne &c, zapalenie, skir, i otoki wątroby; zatkanie tey wnętrzości, i kanałów żółciowych, używanie przypraw wymiotowych, i pur-

ganfow zbyt mocnych, rozziatrzenie maciczne, wstrzymanie chorob skornych, suppresyja miesiaczek, i hemoroid; gorączki przestankowe. a nadewszystko febrę kwartanną złe leczoną.

Prognostryki tej choroby odmieniają się podług wieku, nałogu, siły, i konfitytueyi osob chorych, rownie iak i podług łagodności albo ziadliwości przyczyn, trwałości, albo ustąpienia choroby: ponieważ gdy ta dotyka ludzi młodych, gdy jest prosta, nieskomplikowana z innemi chorobami, iako to z febrą kwartanną, alł keyą hypokondryczną, obstrukcyą, otokiem, albo skirem w wątrobie, i gdy nie jest zadawiona, można ją bardzo łatwo uleczyć; lecz gdy ta często się po uleczeniu powraca, i gdy jest złączona ze skirem albo otokiem na wątrobie, odradza się pospolicie na gorączkę hektyczną.

Gorączka pochodząca z gwałtownego gniewu, z ściągnięcia spazmodycznego kieszek, i kanałów żółciowych, albo też sprawiona od wymiotowego lub purgansu iakowego, mocnego ustępuje z łatwością lekarstwom, byle te były w czas użyte. Daleko trudniejszy jest do uleczenia ta, która napada po iakowym wielkim strapieniu, albo gdy ciało osłabione zostało chorobą iakową poprzedzającą.

Jeżeli w żółtacze, mówi *Arctée*, napadło zapalenie iakowej wnętrzości, ta się odradza w hydropizyą; i wiele osob które nią były dotknięte, umierały w potach, cho-

cięż

siaż niemożna było w nich dostrzedz nay-
nniejszego znaku tej ostatniey choroby.

Wiele jeszcze znayduie się innych różnic
omięzuy żółtaczką czarną i białą wypad-
ających iuż ze względu na ich przyczyny,
uż z wielkości niebezpiecznych symptoma-
tow z ktoremi bywała złączone; pierwsza
to jest czarna, w ktorey większa daleko by-
wa korupcya humorow, i alteracya w wną-
trzościach, rodzi pospolicie symptomata
okropne, ktorych uleczenie wymaga wiel-
kiego rozładku, i wiele przymuszone jest
zniesć trudności. Żółtaczka czarna szcze-
gólniey niebezpieczna jest w starcach.

Gdy żółtaczka złączona będzie z gorą-
czką, rodzi często iey rozwiązanie kryty-
czne: dostrzeżono, iż gorączki ktore w hy-
pokondryakach wzbudzaią poruszenia złośli-
we, i ktore są złączone ze spazmą dolne-
go brzucha, z womitami żółciowemi, i pie-
czeniem niezmiernym; kończą się szczęśli-
wie gorączką. Dawno iuż powiedział Hip-
pokrat, iż żółtaczka ktora napada choru-
jącego na febrę, siódmeego, dziewiątego, ie-
dynastego, albo czternastego dnia jest zba-
wienna, byle hypokondra prawa niebyła
stwardniała; ale żółtaczka przydarzająca się
w gorączkach ostrych przed siódmym dniem
jest złą wroźbą.

Żółtaczka napadająca w gorączkach prze-
stankowych, zwłaszcza około początku pa-
roxyzmu jest także zbawienna; gdyż ta ro-
wno z gorączką znika.

Deiekcye, i womity ropiašte, konsum-
pcya, ociężałość, mdłości, puchlina &c.,
Tom VIII. B6

które napadają w żółtaczce, bywają pospolicie znakami okropnemi.

Bardzo także ieszcz zło wrożyć należy o żółtaczce złąconey z bólem palącym około zagiętości żołądka ze strony lewey, rznięciem gwałtownym z teyże strony, synkopą, womitami, okliwościami, i kolorem sinym; w takowym widoku będąca żółtaczka w krotce się odrodzi w puchlinę okropną.

Toż samo dychawica konwulsyinia zrodzona z konkrecyi kamienistych (zapełniających pęcherzyk żółciowy, odradza pospolicie żółtaczkę w hydropizyą pierśiową, i puchlinę śmiertelną.

Żółtaczka która bardzo często napada niewiaśły ciężarne przy końcu ich ciężarności, łatwo ustępuje za puszczeniem im krwi, i rozwiązaniem płodu. Uryny mętne, i gęste, są poczytane za lepsze od wodnistych. Niezaszkodzi zważyć, że poty, zwłaszcza upław hemoroidalny i dyssenterya bardzo często chorobę tę kończyły szczęśliwie.

Leczenie żółtaczki tak powinno być odmienne iak odmienne są przyczyny, które ją rodzą, tudzież konitytucya i pora ich wieku, i wiele innych okoliczności z kteremi jest złączona.

Jeżeli ona pochodzi od lekarstw drastrycznych, trucizn, od kolki spazmodyczney, hemoroidalney, albo hysteryozney, które ściągają kanały żółciowe: nayspierwszy cel leczenia powinien być obrocony na rozwolnienie części wyteżonych, i skurczonych; i przywrocenie tym sposobem spływu przy-

rodzone
i ściel
Temu
konwulsy
konopi
łatwo p
osadow
pierwiol
wniku, v
dośćatec
Likw
tego zan
ka krop
albo w
czney, z
danum
migdał
ktem ie
tow lip
padekach
ostrości
zając ie
tręda, c
ztyń pr
alką gr
ranu.
Przyp
to na l
łgi; ta
łmi bzo
znu,
o przy
emy zro
eyka w
błrota

rodzonego żołąci, i odżywienie iey biegu ścieku do kiszek.

Temu zamiarowi dostatecznie się dogadza emulsyą czterech nasion zimnych, maku, konopi i innych tym podobnych: można ią łatwo przyprawić za pomocą wody iakiey osadowey iak iest woda z kwiatow lipowych, pierwiosnki, lilii polnych, rumienia, krwawniku, wiśnień, czarnych, przydając do tego dostateczną ilość syropu maku białego.

Likwor ulżywiający dopełnia także iestczę tego zamiaru, przymieszawszy do niego kilka kropel destylowanych olejku *de macis*; albo w przypadku kolki lub choroby macicznej, z essencyą bobrową, szafranem i laudanum Sydenhama; serwatka, emulsyę z migdałow słodkich, mleko ubite z octem ięczyennym, albo infuzya z kwiatow lipowych są iestczę w takowych przypadkach zaleconemi, i równie zapobiegają ostrości żołąci; iezeli się iey domyślamy, mieszając ie do przypraw chłodzących, iak iest kreda, oczy rakowe, macica perłowa, burztyń preparowany i podług okoliczności z kilką granami ekstraktu bobrowego, albo szafranu.

Przyprawy ulżywiące, przykładane ciepło na hypokondry wiele także przynoszą ulgi; takiemi są pęcherz napełniony kwiatami bzuwemi, rumienia pospolitego, krwawniku, i szalwii gotowanych w mleku; albo przykładanie na zagiętość żołądka, epistemy zrobioney z równych części dryakwi, olejku wyciśnionego z gałek muszkatowych, i obrotu z treścią szafranu, i kamfory zwa-

szcza gdy choroba złączona jest z kardya-
ką, spazmami żołądkowymi i womitami.

Enemy przyprawne z istot paregory-
cznych gotowanych w mleku zdośćteczną
ilością sady, i oleju rumieniowego, są
także równie skutecznymi w takowym przy-
padku.

Tryb ten, któryśmy dopiero opisali, mo-
że także służyć w żółtaczce uporczywey i
spazmodyczney, pochodzącey z kamyczkow-
zalegających kanał *choledocus* zwany, a na-
wet w ten czas, gdy kamyczki zaległe w
uretrze rodzą symptomata często bardzo
gwałtowne.

Gdy kanały żółciowe będą zatkane od żół-
ci gęstej, i lipkiej, nie maż użyte-
czniejszego nad wody mineralne gorące, ia-
kiem są z Bagnères, Barèges, Bonnes, i
Canterez; wody te są szczególniejszym,
spółobem skuteczne na roztworzenie humo-
row gęstych, zniszczenie obstrukcyi, i wła-
twienie rozmaitych ekskrecyi.

Sole obospolne, iaką jest *terra foliata tar-
tari*, *tartarus tartarifatus*, sol Polychresta,
arcanum duplicatum, saletra oczyszczona,
tartarus vitriolatus, sol epsomski; a nawet
rubarbarum samo, warte są szczególniej-
szego zażycia z przyczyny ich wła-
sności roztwarzającey, ścierniącey pędzą-
cey, i purgującey.

Można także w tymże samym widoku przy-
prawić dekokty albo apozemy z pięciu ko-
rzeni roztwarzających, i roślin mlecznych,
iak jest sałata, wężymord, papawa, ferfisi
mlecz. endywią, i podroźnik; można da-

wać sol
w serw
z pliey
kopru
czności
Dla

naczyń
przycz
się z po
tynkto
bo pig
stkie w
Pirmo

Wyn
ne w
niepow
wielką
by spa
z nich
tyko
przyk
cacuan

Purg
i kapie
i praw
Pusz
zbawie
to bar
niżeli
potrze
pocho
moroie
niewia
zapara

wać sok świeżo z tych roślin wyciśniony, w serwatce albo mleku ośliczym; dekokt z psiey paszy, mikołayka, podroźnika, i kopru często się także w podobnych okolicznościach udawał.

Dla przywrocenia tęgości przyrodzoney naczyń wątrobnym, których słabość jest przyczyną obstrukcyi, i konkrecyi, używa się z pożytkiem przypraw stałowych iak jest tynktura stałowa przyprawna z iabłkami, albo pigwami, tynktura *de Ludovic*, i wszystkie wody mineralne stałowe iak są np. Pirmontskie.

Wymiotowe, chociaż częstokroć zalecane wżółtaczkce i często dosyć skuteczne, niepowinny bydź nigdy używane iak tylko z wielką ostrożnością; gdyż one powiększyłyby spazmy, i gwałtowność symptomatow z nich zrodzonych. Nie należy używać tylko iak najłagodnieyszych, iakimby na przykład był przyprawny z korzenia *hypecacaena*, i iedney drachmy *tartari stibiati*.

Purganse drażtyczne, a nawet i potne, i kąpiele zbyt gorące powinny w ogołności i prawie zawsze bydź odrzucone.

Pufczenie ieszcze krwi może także bydź zbawienne, gdy osoba jest pletoryczną: lecz to bardziey służy na uprzedzenie choroby, niżeli na iey uleczenie: tu iednakże różnić potrzeba przypadki, w których żółtaczką pochodzi z *suppressyi* miesiączek, albo hemoroid; jest ona ieszcze bardzo zbawienna niewiaśtom, których napada żółtaczką po zaparcu się ich miesiączek.

Kataplazmy, albo woreczki przyprawne z piołunu, szanty, miętkwi i kwiatow rumienia Rzymskiego, gotowanych w dobrym starym winie, albo dyachylon prosty z szafranem przyłożony około wątroby, są szacowane jako bardzo skuteczne na odżywienie cyrkulacyi krwi, i humorow w naczyniach tey wnętrzości.

Wino i pokarmy powinny być brań w bardzo małej ilości, dobrych przymiotow, i sokow. Całkowicie się wstrzymać należy od mięsa, i ryb wędzonych, od legumin, i tego wszystkiego, co tylko furowiznę rodzić może tudzież wiatry, i stać się przyczyną nieśrawności, albo przynajmniej trudności dygestyi.

Recedywom zapobiega się przez odmianę powietrza, wojażę, agitacyą umiarkowaną, i utrzymywaniem umysłu w spokojności. Te proste środki bardzo często wyprowadzają żółtaczkę uporczywą.

Gdy żółtaczka ma za przyczynę ukąszenie jaszczurki, albo innego jakiego iadowitego zwierza, należy przepisać nieuchronnie potne, które w sobie wiele zawierają soli lotnych, jak jest sol lotna z ieleniego rogu, bezoard mineralny, antimonium diaforeticum, dryakiew i przyprawy iaszczurcze.

Żółtaczka czarna wiele ma podobieństwa z pierwizą, czyli lepiej mówiąc nie czym innym ona jest jak tylko nią samą, która się odradza aż do tego punktu, iż się formuje skir na wątrobie, i rodzi korupcyą innych wnętrzości. Należy atoli doświadczać lecze-

nie ie
wzley
natuły
Sy
żółta
lecz ie
puiący

We

Go
kieg
czwa
wygo

Zn
ry p
wied
K
biel
niek
Z
dzo
albo
iace
na

nia iey tymże samym sposobem iak pierwszy, albo z małą iakową odmianą, podług natury symptomatow okazujących się.

Sydenham doświadczał, że żółtaczka żółta sama przez się wkrótce ustępuje, lecz jeżeliby trwała długo, przepiśnie następujący apozem:

Weż Korzeni retę.

Korzeni, i liści wielkiego iaskół-
czego ziela,

Wierzchołkow małej centurzyi,
każdego po garści

Gotuy to w równych częściach wina Ryńskiego, i wody zdrojowej, aż poki się czwarta część niewygotuje; i przyday do wygotowania:

Syropu pięciu korzeni roztwarzających,

Zmieszay to wraz na apozem, ktorego cho-
ry poł kwarty zażywać będzie z rana i w
wieczor.

Kolor żółty dający się postrzegać na bieliźnie rozpędza się okadzając oko kiedy niekiedy dymem z ośtu.

Zołątaczka dotykała dzieci nowo urodzone łatwo uśpiałe po użyciu purgansu albo innego jakowego lekarstwa powiększającego skurczenie kifzek; owoż lekarstwo na ten przypadek:

Waż Szafranu Angielskiego,
Bezoardu mineralnego,
i każdego po granie 1

Zmieszay to na proszek.

Co do żółtaczki zrodzoney z suppresyi
miesiączek i hemoroid, ze skiru, albo oto-
ku wątrobnego, roziańtrzenia macicznego &c,
ta się tak leczy iak te choroby. *Obacz* te
artykuły. Przed zakończeniem tego arty-
kułu mamy sobie za obowiązek przytoczyć
niektóre lekarstwa bardzo od swych wyna-
lezców zalecone.

Turner świadczy, iż on sam i wielu in-
nych nadaremnie pokilkakrotnie usiłowali
uleczyć żółtaczki niektóre uporczywe, kto-
re ustąpiły na używanie soku z liści zielo-
nych karczochowych: lekarstwo te, píše
daley tenże sam, operuje gorą, i dołęgwał-
townie, a tym samym cale jest nieużyte-
czne dla osób temperamentu słabego, i wy-
niszczonego. Doza tego soku jest dwie ły-
żeczki do zażywania dwa razy nadzień.

Niektorzy zalecają infuzyą z siozewicy
wodney w winie iako specificum na żółta-
czkę.

Bardzo także szacowane są proszki ze sto-
nogow, i glist ziemnych.

Pospółstwo utrzymuje, iż nie niemasz tak
skutecznego iak poćknąć siedm, albo dziewięć
wfszy; sądząciż inaczey skutku nieuczynią iak
tylko poćknięte w liczbie nieparzystey. Jeżeli
te mają wrzeczy samey skutek iaki, tedy tego
przypisać nie można iak tylko soli ich lotney.

Timul
feu ie
mniey
szych;
elixyr
i krem
dni w
Jun, n
reta &
Koń
iż nale
ciw-m
dlugo-
rzucac
zywad
dzie g
Po
dokon
skory.

ZO
tek ia
nego
za lek
Zo
popic
przez
wilgo
bry z
ostro
prze
w dy
ktory
kach.
z iay

Etmuller zaleca to lekarstwo; ale na mieyscu iego możnaby położyć wiele innych, mniey obrzydliwych, a daleko skutecznieyszych; takimi są tynktura antymoniowa, elixyr *proprietas tartarisatus*; wayisztyn i kremortartary zażywaiąc ie przez kilka dni w winie stalowym; iaskołcze ziele, piołun, nasiona konopne gotowane w mleku, *reta &c.*

Kończemy iuż ten artykuł na ostrzeżeniu, iż należy używać przez czas znaczny przeciwmaciczych; gdyż choroba ta należy do długo-trwałych, i uporczywych, i nie porzucać ich prędko, poki się nie zaczną okazywać skutki kokcyi, i poki wryna niebędzie gęsta, mętna, i pełna osadu.

Po skończonym leczeniu kąpiele, i tarcia dokonywaią rozpędzenie koloru żółtego skóry.

ZOLTEK JAJA (Mat. Szt: Lek.) Żółtek iaja fluży iak wiadomo do nieskończonego użycia w kuchniach; używa się także za lekarstwo wewnątrznie i zewnątrznie.

Żółtek iaja stwardniały, i połknięty bez popicia zastępuje przyprawę chłoniącą; przez tę to swoię własność napaja się on wilgotnością zbyt kuiającą, która zalewa fibry żołądka, i kiszek, i wciąga sole albo ostrości irytuiące też części. Dla tey więc przyczyny stać się może użytecznym w dyarryach, dyssenteryi, bieguncie, w niektórych kolkach, i wielu innych przypadkach. Dla tey to famey przyczyny żółtkę z iay, albo iaja twarde, iedząc ie w zna-

czney wielości rozgrzewają, czyli wyfuszą i wyteżają nerwy.

To co zowią *mlekiem kurzym* (*lait de poule*) nie co innego jest iak żółtek z iaia świeżego rozтворzony w siedmiu, lub ośmiu łyżkach wody ciepłej, a potem wlany do kwatarki wody wrzącej, do czego przydaje się jeszcze trochę cukru; lekarstwo to skuteczniey się zażywa w wieczor, i jest bardzo często używane na kaszel, gorączkę, i suchość pierśi.

Zewnętrznie, żółtek z iaia używa się iako łagodzący, ulżywiający, ranny, i doyrzewiający, albo trawiący; dla tey ci to przyczyny używają go do enem na dyssenteriją, tudzież do plastrów doyrzewiających, i rozmaitych maści trawiących.

ZOŁW (Mat: Szt: Lek.) Zwierze czworonożne iaio-rodne, pokryte z wierzchu, i ze spodu grubą skorupą. Łacinnicy zowią go *Testudo*. Kilka znajduje się gatunków żółwiów, które dzielą na dwa rzędy, z których pierwszy zawiera żółwie ziemne, a drugi wodne; to jest: na te które się chowają w morzu, albo w wodach słodkich. Żółwie wodne rożnią się szczegolniey óu ziemnych, w tym, że ich palce złączone są błoną która im służy za opławy. Żółwie ziemne nigdy tey wielkości niedorastają iak te które się chowają w morzu. *Solin* pisze, iż dwie skorupy z pewnego gatunku żółwia morskiego, wystarczają na okrycie domu Indyjanina.

Żółw jest twardego bardzo życia. Rhedi doświadczył, iż żółwie ziemne mogą żyć ośmnaście miesięcy nieiadząc nic; tenże sam Autor dostrzegł, że żółw bardzo długo żyć może bez mózgu, i że odcięcie mu tey części niezmienia bynajmniej iego biegu postępnego.

U nas bardzo mało iadają żółwiów, przeto też niemamy żadnego postrzeżenia o iego użyciu dyetetycznym. Co do iego użycia lekarskiego, Lekarze dzisieyszy używają ich dosyć często pod postacią bulionów, tudzież robią z nich syrop składany nazwany żółwiowym, a który po Aptekach znaiomy jest pod nazwiskiem *Syrupus de testudinibus resumptivus*.

Na zrobienie bulionu żółwiowego bierze się jeden żółw mierney wielkości, naprzykład ważący około dwunastu uncyi wraz ze skorupą. Dobywa się go ze skorupy, odcina głowa, nogi, i ogon, bierze się mięso, krew, wątroba, i serce; i gotuje się pospolicie wraz z małym kurczakiem, i roślinami lub korzeniami mającemi własność taką jakiey lekarsztwo te potrzebuje, które przepisuje Lekarz, potym się odcedza, i wyciska podług prawideł sztuki. Buliony te zalecone są po wszystkich xiążkach, i dosyć powszechnie używane od Lekarzy Montpellierskich za *specificum* przeciwko phtyzi, suchotom, i innym chorobom osłabienia. Jednakże jeżeli się zastanawiamy nad skutkiem bliskim i bez śrzednim tych lekarstw, który zależy na ożywieniu ruchu postępnego krwi, aż do punktu zrodzenia niekiedy gorączki, i po-

pędzenia znacznie ku odchodom skornym, uznamy, iż częstokroć są one podeyżliwymi w tych chorobach, z przyczyny ich zbyt wielkiej dzielności. Chorobami w których buliony takowe nayoczywiściej dobre przynoszą skutki, są te, w których idzie o oczyszczenie krwi, zniszczenie i wyprowadzenie iakowego rozczynu skornego, lecz używanie tego lekarstwa powinno być przez długi czas kontynuowane.

Mamy inne buliony zwierzęce, które daleko więcej ważą w chorobach pierśiowych niż żółwiowe, które iakośmy powiedzieli zbyt wielką mają dzielność. Takimi są buliony z żab, i ślimaków z winnie.

Syrop żółwiowy przyprawia się następującym sposobem podług Sztuki Aptekarskiej w Paryżu.

*Weź Mięsa z żółwia ziemnego, funt 1
Jęczmienia oczyszczonego,*

Mięsistości daktylowey po uncyi 2.

Jagód suchych de Damas, wybranych z nich iąderka,

Lukrecyi suchej uskrobaney,

po uncyi 1

Sebesten, i Iuiuby, po pół uncyi

Owocu cacas, pieczonego i

utartego.

*Nasion melonowych, ogorkowych i
dyniowych*

każdego po drachmy 2

Nasion Sałaty,

Maku białego,

Malwy , każdego po drachmie i
 Liści płucnika , pół uncyi
 Kwiatow suchych fiatkowych
 i grzebieńcowych po drachmie i
 albo świeżych po uncyi i

Zrob dekokt ze wszystkich tych przypraw. podług prawideł Sztuki. w dwunastu funtach wody, poki się do połowy nie wygotuje. Przecedź, i wyklaruy czterema funtami cukru rożanego, i gotuy do zbladłości syropu; do którego dla nadania mu smaku aromatycznego przydadź jeszcze możełz, kilka kropel olejku istotnego z kwiatow pomarańczowych.

Syrop ten nie może się długo konserwować, i prędko się psuie.

Z O Ł Z Y gruczołki (Szt: Hod. Byd.)

Tak nazywają gruczołki znajdujące się pomiędzy wydętoscia szczęki tylnej końskiej, i szyją blisko hakow. U człowieka gruczołki te zowią *parotydami*.

Zoły tymże samym przypadkom podlegają, co i parotydy; iako to zatkaniu, zapchaniu, zapaleniu, i ropieniu. W Sztuce Konowalckiej choroba ta znaioma jest pod nazwiskiem *dusznica*, a co w człowieku nazywane jest *skwinancją*. Obacz *Dusznica*.

Konowale przypisują ieszcze tym gruczołkom przyczynę choroby, która nie jest skutkiem iak tylko rżnięcia, którego konie doświadczaia. Te które są tą chorobą dotknięte.

te męczą się niezmiernie, kładą się, tarzają po ziemi, podnoszą, rzucają, i okazują wszystkie znaki kolki gwałtowney.

W takowych przypadkach na próżno dręczemy konie &c, operacją która się całę tę choroby metyczne: biorą te gruczolki w kleszcze; ściskają je mocno, białą rozgą, albo też wykrecają rękami. Sposob takowy jest nieużyteczny, gdyż on całę nie pomoże, chyba że razem przepiszemy koniowi środki skuteczne przeciwko rznięciu. Zdaie się, że w tę chorobę, gruczolki całę utracają czułość, przez dotknięcie paraliżem nerwów tamże rozciągających się, i przerwanie cyrkulacyi w tych członkach; gdyż to coby je mogło zapalić, i stać się przyczyną wielkiego zniszczenia, żadnego na ow czas nieprzynosi skutku.

Woły, konie, wielkie bydła bywają pospolicie temi zółzami dotknięte, gdy w ten czas kiedy zwierzęta te zlane są potem da się im pić, albo się je też nagle przeprowadzi z miejsca gorącego w zimne; gdy po gwałtowney pracy zaniedbamy okryć je, albo gdy przez nierostropność tych którzy około nich chodzą, iść będą owies, ięczmień, albo mąkę żytną, albo żłować iakowe zielfko szkodliwe. Do wszystkich tych przyezyna przydaiemy ieszcze te, które zrodzić mogą rznięcie. *Patrz Rznięcie.*

Ponieważ sposob zwyczajny postępowania z temi gruczolami, jest pracą żadnego niemającą fundamentu, zdaie się przeto bardziey bydz naturalną rzeczą iść na ow czas za niektoremi patologicznemi prawidłami; a to

tym ba
że lek
cifikam
należy
należy
do środ
koj wlk

ZOŁ
nie i i
używan
owce z
chorob
Nie
i upa
wzglę
stajni
grzana
zle, k
w ten
czynny
Gdy
żały,
go p
nawa
dy na
dług
tak b
boka
obawi
chawi
Wi
koiz
cyi,
palny

tym bardziey, że doświadczenie okazało, że lekarstwa przeciwko rżnięciom są specifikami na tę chorobę. Zważyć więc *zmo*, należy symptomata choroby, *zdo*, szukać należy przyczyny wprzód nim się przystąpi do środków; i postąpi się tak iak okoliczności wskazywać będą. *Obacz RZNIĘCIE*.

ZOŁZY KATAR (Szt. Hod: Byd.) Konie i inne zwierzęta do dzwigania ciężarów używane, równie iak i barany, kozy, i owce zołzom podlegają. Konowale inaczej chorobę tę zowią *smarkoczną*.

Nieśtałość pory czasu, deszcze, zimna, i upały na przemiany, zaniedbanie starań względem zatamowania ciągu powietrza po stayniach, przeyscie nagłe z powietrza rozgrzanego w zimne, wody zimne, i zamrzle, które pozwalamy zwierzętom tym pió w ten czas, gdy są spocone, owoż są przyczyny tey choroby.

Gdy koń cierpi, zołzy bywa smutny, ociężały, i niechce iadać. Przez nozdrza iego płynie materys już biaława, już zielonawa &c, gardziel iego bywa suchy i twardy nadzwyczaj; trudno mu iest zżuwać podług stopnia inflamacyi, która niekiedy tak bywa gwałtowna, iż koń dyfzy, biie bokami, i z trudnością oddycha; i o ow czas obawiać się potrzeba, żeby nie zaciągnął dyshawicy.

Wszystkie te przypadki, które rodzą smarkoczną, zależą na zatrzymaney transpiracyi, i na osiadaniu iey na płucach. Pryncypalnym przeto zamiarem w leczeniu tey

choroby, byż powinno uwolnieniej tego narzędzia od ciężaru, który go uciska.

Gdy choroba ta nie jest złączona z żadnym niebezpiecznym symptomatem, dosyć będzie puścić raz krew; dadzą się przytym zwierzęciu lekkie potne lekarstwa, i okadzać się go będzie łańwoem; wyprowadzi się go na słońce i da się mu wypić wodę osłodzoną miodem.

Dla wzbudzenia mu siły wśadzi się mu kręcinka, albo leśzczyna zielona, a gdy się wyślini przez pół godziny lub trzy kwadranse, wymyie się mu pyłk płokaniem następującym:

<i>Weś Liści Rzepikowych</i>	garści 1
<i>Szałwiowych</i>	garść
<i>Korzeni Dzięgłowych;</i>	
<i>Mistrzownikowych.</i>	
	po uncyi 1

gotuy to, zley i przyday do wygotowania:

Miodu rożanego łyżek 2

Maczać się będzie w tey przyprawie pęzelek, popychając go iak tylko można daleko w gardziel; powtarzając działanie to kilka razy na dzień. Jeżeliby koń stracił apetyt, można rożgnieść w tym gargaryzmie kilka główek ośolku, i przydadź trochę soli; a jeżeliby go i to nie przywrocilo, da mu się pić wody z skorfonery, wołowego języka, albo mikołayka, w ktorey się roztworzy iedna uncya dekoktu alkermeśowego.

Zro-

Zrobi
wstrzyk
ciu,
liści ty

DEKOK

Ukrul
chleba,
Hoyrzat
żanego
wyltaw
wilgoć
Izek pr
nascie
tową st
fie to z
nim bę
ustannie
dzielism
Możn

Wez

Gotu
zyc zw
Ale i
zgoracz
zapalo
tey ktor
terstwa
tłwi, n
Tem

Zrobi się ieszczę prócz tego *dekokt*, który się wstrzykać powinien w nozdrza, i uszy zwierzęciu, z soku grulzkowego wraz z wygotowaniem liści tytoniowych.

DEKOKT DLA KONIA NIECHCĄCEGO IADAC.

Ukruszyć potrzeba mialko łosrdek białego chleba, ten się potem skropi sokiem wina niedożyźnłego, i przydadzą trzy uncje miodku rozżanego, i dwie szczypty soli. Potym ciałko te wystawi się na płomień, ażeby ten wszystkie wilgoć wyciągnął, a starłszy się potem na proszek przyda się, cynamonu dwie drachmy, ośmiu nasienie goździków sklepowych, gałkę muskatoową startą, i pół-lunta kassonady. Powtórnie się to znowu wystawi na ogień, i trzymać na nim będzie przez pół-kwadransa, mieszając bez ustannie, i da się zażyć koniowi tak jak powie- dzieliśmy pod artykułem DEKOKT.

Można także dać następujący napoy.

Weź jagód iałowcowych utłuczonych,
około kwarty
Miodu, funta pół
Wina, kwartę i.

Gotuy to wraz przez pół-godziny i daj zażyć zwierzęciu.

Ale jeżeliby choroba ta była skomplikowana z gorączką i dusznością; jeżeliby gardziel był suchy, i zapalony, należałoby poysdż drogą przeciwną, tey którąśmy przepisali, i nie dawać żadnego lekarstwa rozgrzewającego, pomnożyć pulzowanie krwi, nie używać tylko napoiów miękczących.

Tom VIII.

Co

i enem laxujących. Po ukojeniu przypadków przepurguje się konia piętnastą grami tartaru emetici, pół-uncyą dryakwi, i tyleż szklaku. Obacz NOSACIZNA, GORĄCZKA, DUSZNI-CA.

Co do smarkocizny czyli zółzow owęzych, także samo zachowa się postępowanie tylko w mniejszym proporcji. Przytym należy zwierzęta trzymać ciepło, okrywać je kapami welnianemi, jeżeliby to było w zimie, i nie należy ich iak tylko powoli wystawiać na powietrze, poki całkiem nie ozdowieją.

ZORAWIE NOŻKI. (Bot.) *Geranium Columbum*, *geranium folio malvæ rotundo* C. B. *pes Columbinus*. Jest to gatunek roślin rodzaju *Geranium*, którego liście dosyć są podobne do malwy, ale mniejsze; kładą się w okół na ziemi, wyrastają na długich czerwonych ogonkach, są kosmate i okrągłe. Kwiat purpurowy, o pięciu listkach. Z tych formują się główki długie kształtu żorawia albo bocianu. Roślina ta rośnie po nad drogami, po miejscach nieuprawnych, i kamienistych.

Zorawie nożki policzone są w rzędzie roślin rannych i żeżających. Używane bywają wewnętrznie na rany, siniaki, hemorragie, i płynienie żółdka. Używa tym którzy cierpią kamień, i pędzi urynę. Sok tej rośliny gotowany z cukrem, dobry jest przeciw dysenterji. *Rondelet*, przepisuje tę roślinę w enemie, którą zaleca w hydropizji. Romentacye robione z wygotowania tej rośliny używają niezmiernie podagrykom. Liście iey używają się w trunkach, dekoktach, plastrach, olejkach, masciach, smarujących na rany, i kontuzye.

ZSIA
miej
brania
wykon
likworo

ZSIA
raz róż
raach,
tunek g
jeżeli w
śni.

Przye
bardzo
mogą ie
humoro
tylko cz
czynu
znowu
szoloben
się praw
czne pr
iady, ni
przez z
króć tak
gdy cia
przycz
i piżm
dnym
wawczy
zmierm
la.

Symp
R. boś
Półn
złyfki

ZSIADŁOSC *Coagulum* (Chym.) Chymicy tego wyrażu używają na oznaczenie zebrań podobnego do mleka zsiadłego; co się wykonywa przez pomieszanie dwóch różnych likworów.

ZSIADNIENIE (Szt. Lek.) Przez ten wyraz rozumie się przemianę w naszych humorach; w której płynny przemieniają się w gatunek galarety. Epoka ta jest epoką śmierci; jeżeli wzmaganie się iey nie zapobieżemy w czasie.

Przyczyny mogące zrodzić zsiadnienie krwi, bardzo są liczne. Gorączka, ruch zbyt czynny mogą je zrodzić przez wypędzenie wodności humorów, tak iż w żyłach zostanie się sama tylko część włókniста, która niemając już rozczynu wodnisteo nie potrafi krążyć. Kwasy znowu, i alkalia rodzą także ale odmiennym sposobem zsiadnienie; tu to właśnie wykonywa się prawdziwa chymiczna operacya której tyśięczne przykłady znaydujemy w naturze. Niektóre iady, niektóre trucizny przynoszą także śmierć przez zsiadnienie krwi, gorączki ziadliwe częstokroć także toż samo działają; picie wody zimney, gdy ciało jest spocone, jest także dosyć częstą przyczyną zsiadnienia krwi. Widziałem sam (pisze Autor) jednego wieśniaka który wieśnym kwadransie utracił życie ztąd iż spracowawszy się całodziennie wkoczył do wody niezmiernie zimney, która z pod skały wypływała.

Symptomata które się łączą do zsiadnienia są, Rękość, utracenie głosu, mdłość, i zniknięcie pulsu, czarność i śniość części końowych, i wszystkie te znaki któreśmy wyżej opisać bacząc

TRUCIZNY ZSIADALACE. *Beniuuenius* piśze iż jeden z ięgo służących zostawszy ukąszony od niedźwiadka, oblał się cały potem zimnym tak iż mu się zdawało że upadł w śnieg; jest to skutek wszystkich trucizn zsiadających.

Szrodki skuteczne przeciw zsiadaniu krwi, powinny być odmienne podług przyczyn choroby. Rozpuszczające, enemy, niepoie salefizane, i kwaśkowate pomagają, i są zalecone, gdy krew utraciła swoją wodność, przez pracę albo trudy znaczne. Wezykatorye, mowi *Bagliui*, prawie cudowne przynoszą skutki w gorączkach malignach związanych ze znakami zsiadnienia. Co do trucizn, w tych udawać się zwykło do alchymików, iak jest dryakiew, orwitan, opiat Salomona, proszek tarczycy, woda dryakwiana, jałowcowa, *de Luce &c.* Stawianie baniek z nacinaniem jest także w tych okolicznościach zbawienne.

ZTEZAŁOSC. Concretum. (Chym.) Wyraz ten w Chymii znaczy ciało stwardniałe, zgęstniałe, lub zaściałe. *Sole lotne słęzate* są te, których lotność wstrzymana jest od iakowego kwasu, tak iż ich wilgoć rozpuścić nie może, ani ogień sublimować.

ZUCHWY, SZCZĘKA (Anat.) Jest to ta część w zwierzęciu, w ktorej są umieszczone zęby, i które służą do żucia pokarmow. *Obacz ZUCHIE, i ZĘBY.* Każde zwierze ma dwie szczęki, jedną wyższą, drugą niższą: pierwsza bywa nieruchoma w wielkiej liczbie zwierząt.

ZUCHWY (Chir.) Szczęka niższa podlega wykoczeniu, i strzałkaniu. Wykoczenie rzad-

ko się k
przyczyn
zrobić
Przyczyn
kt niższ
wy zuch
się zuch
wykocze
wość
Gdy
wierza
liczkach
dzie; c
ślaw w
śnie ta
się sch
muszku
nie i
szcza
mnieys
szrodka
szęzy
znowu
pięścią
zbyt są
rzucę
tku na
Chę
należy
goby
ktory
kami
właśny
oba w
by trz
lewey

ko się kiedy przytrafia, gdyż trudno jest ażeby przyczyna iaka zewnętrzna mogła ten skutek zrobić, gdy ona jest przytwierdzona do wyższej. Przyczynami najpospolitszemi wyskoczenia szczęki niższej są ziewania zbyt częste. Gdy oba stawy zuchwy wyskoczą, luxacya takowa zowie się zupełną. Niezupełną zaś, gdy tylko jedna wyskoczy, a druga ma tylko strudnioną ruchomość.

Gdy zuchwa wyszła wyskoczy, usta się rozwierają, i doświadczą się wielkich bolow w policzkach, ślina płynie obficie, i ścieka po brodzie; ciężko jest wymawiać; jeżeli ieden tylko staw wyskoczy, na ow czas szczeka leży ukośnie tak iż zęby nie odpowiadają sobie; broda się ściągga w stronę przeciwną wyskoczeniu, i muszkuły z iedney strony nabrzmiewają.

Nie jest rzeczą rzadką widzieć po wsiach zwłaszcza ludzi praktykujących Chirurgii bez iey najmniejszej znajomości, którzy nie mają innego środka na naprawienie wyskoczenia szczęki niższej, jak mocne bicie pięścią pod brodę. Inni znówu wsadzają knebel w zęby, i dopiero biją pięścią w brodę. Mimo to że sposoby takowe zbyt są gwałtowne, można im ieszcze i to zarzucić że nie przynoszą częstokroć innego skutku nad gwałtowne kontuzye.

Chcąc naprawić wyskoczenie szczęki niższej, należy tę osobę posadzić na stołku ktoregoby wysokość była wygodna dla pomócnika; który obwiąży chorego przyciskając powinen rękami na czole założonemi głowę pacyenta do własnych pierśi; Chirurg zaś powinien wsadzić oba wielkie palce obwinięte szmatką, po za zęby trzonowe, ieden ze strony prawey drugi z lewey, temi palcami przyciskać powinien szczę-

kę na dół a dłońmi brodę podnosić do góry; przez ten podwójny ruch usuwają się wstawy, i naprawiają na swoje miejsce; skoro już ruch ten będzie nastąpił, Chirurg powinien palcami odsunąć policzki, któreby mogły być przyćięte, zębami.

Jeżeliby jedna tylko strona wyskoczyła, z drugiej też tylko mechanizm ten wykonaćby należało; trzeba atoli będzie z większą siłą zwyciężać opór mięśniów skurczonych niż w wyskoczeniu całkowitym, w którym niezwykle bywać tak bardzo wyteżone.

Złamanie szczęki niższej poznaje się, gdy za włożeniem palca do ust pacyenta, uczujemy przesunięcie się zębów, nierówność kości, gdy ruszając jednym ośmiemkiem w jedno, a drugim w stronę przeciwną, usłyszymy niekiedy trzask.

Złamanie już bywa ukośne, już poprzeczne, już podłużne, a bywa pionowe. Przydarzyć się znówu może, już w kątach, już ku brodzie, już z boku. Niekiedy znówu kość bywa w kilka razem miejscach strzaskana, iak na przykład od kuli; niekiedy znówu niebywa ani rany, ani strzaskania.

Przytrafić się także może, iż po uderzeniu, lub upadnięciu iakowym gwałtownym, kość szczęki niższej będzie tylko ochabiana, i że zęby wstrzymują gwałt tego uderzenia; lecz na owy czas obawiać się należy iakowego nieszczęśliwa wynikającego z porużenia mózgu.

Ze złamaniem szczęki niższej podobnie się dzieje, iak ze złamaniem cząstki, ręki, uda, goleni; kość nie zawsze się w tem miejscu łamie, które zostało uderzone.

Boleść wielka, a niekiedy konwulsyę warg, wymioty śliny &c. są pospolite i przypadkami dostęzanymi w złamaniu szczęki niższej.

Przypadki te bywają mniej lub więcej okropne, podług mniej lub więcej skomplikowanego złamania. Gdy odłamki kości znacznie będą oddzielone, przypadek takowy jest ciężki, gdyż na ow czas odnoga nerwow osmiej pary, rozchodząca się po szczęcie niższej, i przechodząca po pod wszystkie zęby bardziey bywa rozciągniona: skąd się rodzą bardzo ostre bóle, a nawet konwulsye, i niezdolne dzwonienia w uszach. Niekiedy zęby pruchnieją, oczy zapalają, i świerzbiją.

Bardzo często trudno jest zatrzymać krew płynącą otworem odnogi arteryi szczękowej, zewnętrzney, którą nazwano dziąsłową.

Jeżeliby się złamanie przytrafiło w wstawie, takie złamanie pociąga zawsze za sobą skutki okropne, i bardzo bolesne z przyczyny skaleczenia części nerwowych przyległych.

Obawiać się w takowych przypadkach należy, ażeby sok pożywny nie ściekał do wstawu, i nie zrodziła się ztąd *ankilosis*.

Przed naprawieniem złamania, poznać należy iakiego jest gatunku takowe złamanie.

To w którym niemasz żadnego odstępu łatwego do uleczenia, nie należy iak tylko przyzwolcie zawiązać dla utrzymania tych części w ich przyrodzonym stanie.

Ale jeżeliby część jednego odłamka zachodziła na drugą, i jeżeliby sztyk zębów był zepsuty należy ie jeżeli tego potrzeba, przytwierdzić nitką złotą, albo srebrną bardzo cienką.

To wykonać należy w złamanu szczęki niższej w przypadku zbroczenia, kończy się na ciągnięciu w przód, i wstecz.

Na ten koniec obwinąć należy palec skazujący, i średni u jedneyże ręki szmatką, i wstecz.

nąc je po za ząb trzonowy, i odpychać niemi wstecz szczękę, gdy tym czasem palec wielki będący pod brodą ściągac powinien na przód część przednią szczęki; włożywszy jeszcze dwa palce u ręki drugiej pod język dla łatwiejszego rozciągania.

To wykonawszy zbliża się szczęką niższą do wyższej, przyłoży się na złamanie płatek czworoboczny obdłużny zmaczany w wodę; na ten znów przyłoży się inny, i przyzwolicie zawiąże.

Potym sie chorému pusić krew podług potrzeby zachowując pravidła przepisanie w puśczeniu krwi; zabroni się mu gadac, nie da się mu nic twardego do jedzenia, i karimiony tylko będzie łamemi plyhami.

Jeżeli by była rana iaka, a to tylko wewnatrz ust, wciągac się powinna krew i ropa gębka, aż do zagojenia.

ZUCHWA SZCZUPAKA (Mat. Szt. Lek.)

Mozna iey używac we wszystkich przypadkach, w których są zalecone przyprawy chłoniące; lubo i korupy z osirzyc, z iay, i oczy rakowe powinny być przekładane.

ZUCIE (Fiz.) Jest to działanie, które się wykonywa za pomocą ruchu szczęki niższej, języka, i warg, końcem ukazzenia i podrobienia pokarmu na drobne cząsteczki, ażeby ie tym sposobem zrobić mniej się opierającemi siłom rozpuszczającym żołądka. Nie bardziej, nie pomaga żołądkowi iak dobre zucie, mowi P. Tissot, działanie to ułatwia iptyw śliny, która jest najlepszą ze wszystkich przypraw trawiących; ona napaja pokarmy powiększając ich objętość przez

niezmierny podział, i oraz bardziey ie usposabia do tego, ażeby z większą łatwością przeięte były od soku gastrycznego: gdy zaś roztworzenie ich z większą wykonywa się łatwością, przeto też one krocey bywają w żołądku, w nim się trawia, a nie gniją, nie irytują go i nie mocują; jeżeli się ta pierwsza dygestya dobrze wykona, wszystkie inne funkcyje to uczuwają, i wykonywają się z łatwością.

Zucie ma jeszcze dwa bardzo istotne pożytki, pierwszy jest ten, iż mniej rzeczywiście iadamy, równie będąc zaspokojonymi; drugi, iż sobie oszczędzamy zębów; słowem, pożytki zucia są takie, iż nie można nad to nastawać przeciwko powszechnemu prawie zaniedbywaniu onego. Bile żołądka i mdłości częste, bywają skutkami niedostatku zucia; i kilkukrotnie pstrzegano, że choroby które się na wszelkie lekarstwa opierały, zostały uleczone samym dobrym żuciem pokarmów. Postrzeżenie sposobem iawnym dowodzi, iak jest pomocne dla zdrowia zucie; w rzeczy samey dostrzegamy, iż osoby zdrowe, wpadają w rozmaite słabości, gdy przypadkiem utraciwszy zęby, tracą niemi oraz sposobność zucia; i że odzyskują nazad zdrowie doskonałe, gdy ich dziąsła nabędą tej twardości, iż mogą zastąpić zęby.

ZUZEL (Mat. Szt. Lek.) Wielu Lekarzy zaleca, zuzła startego na proszek mialki, obmytego, i osuszonego na białą chorobę. Rdza żelazna ma skutki lepsze. *Obacz ZELAZO.*

ZWATLENIE (Szt. Lek.) Jest to stan słabości, w którym zostają osoby wychodzące z choroby, albo też nią zagrożone. Zwatlenie jest znakiem złym, gdy tego żadney nie upatrujemy przyczyny.

ZWIERAIACE (Chir.) Tak zowią niektóre plastry które się przykładają na zwarcie ran i any iakowey.

ZWIERZE (Fizyo.) Jest to wyraz rodzajowy, służy on równie człowiekowi, iak i innym zwierzętom; sam tylko przymiot różniu stanów między niemi różnicę.

ZYBET (Mat. Szt. Lek.) *Zibethum* Jest to istota tusta, koloru blado żółtego, smaku ostrego, i gorzkiego, zapachu mocnego, i nieprzyjemnego; zmiadłością podobną do miodu, albo masy. Masa ta jest produktem zwierzęcia czworo- nożnego które się znaywie, w Indyach, w Chinach, w Brezyli, i klimatach gorących tak starego iak i nowego ładu. Zwierze to chowa się po lasach, niektórzy naturalisci zowią go koem (*chat mil/qué*, albo *chat civette*), ale ono bardziey iest podobne do ssa niż do kota. Łeb ma długi, zęby czarne, i ostre, uszy krotkie nakłztałt kocich, ale nietak kohezate, i brode czyli wąsy, tak iak inne, mięso żerne zwierzęta; nogi iego są krotkie, zwłaszcza przednie, ogon kosmaty, dosyć długi. Kolor skory szaro-popielaty, z plamkami białemi, czarnemi, albo czerwona wemi. Samice mają plamy czarne, wyraźniejszye

i odmiany ładnieysze od samców. Przyro-
dzenie tych zwierząt jest okrutne, bardzo ie-
jest trudno schwycić, żywić, i ugłaskać.

Massa ta którą zowią *zybetem*, zawarta
jest w woreczku który samiec nosi pomiędzy
członkiem rodzajnym, i pośladkiem, a sa-
mice pomiędzy pachwą, i otworem poślad-
kowym. Około szwu worek ten podzielo-
ny jest na dwie połowy; i wypróżnia się
kazałem odchodowym, albo samowolnie,
to jest w ten czas gdy się go podostatkim
zbierze, albo przez ściskanie, którego sam-
ten zwierz używa w ten czas, gdy tamże
czuje świerzbienie. Znajdywać także mo-
żna *zybet* na pieńkach drzew, o które się
zwierzęta te trą, a czasem i na liściach na
które, w skokach tych zwierząt, massę tą
przyska.

Zbieranie tej massy, na które mieszkańcy
Indyi &c, wychodzą jest bardzo uprzykrzo-
ne, i trudne; za ledwie tej kilka drachm
w dniu jedaym zbierać można: przeto też
uprysłono zwierzęta te łapać w klatki że-
lazne, ażeby ia łatwiej i obficiej mieć mo-
żna. Holendrzy, których indystrya zajmu-
ia wszystkie kanały handlu, okazali tego
iż przyzwyczaili do swego klimatu wielką
liczbę tych zwierząt, które chowają w klat-
kach z wielkim szaraniem. Gdy chcą mieć
tę massę, wsadzają ia tylko w ciasne, iako-
we miejsce, chwytają za ogon, i niedają
się im z miejsca ustąpić za pomocą pretów
żelaznych które przekładają przez klatkę,
pod brzuch tych zwierząt: potem wkładają
łyżkę w ten worek w który się massa ta zbie-

ta; ta się okrobia boki tego worka, i ma-
fa składa do naczynia, które się doskonale na-
tychmiał; zamknąć powinno. Operacya tę
zwykli powtarzać dwa lub trzy razy na ty-
dzień; i za każdą razą otrzymuje się jedna
lub postrory drachmy. Wiedzieć należy, iż
materya ta tak jest przenikliwa, iż zapachu
swego udziela wszystkim innym częściąom
ciała tych zwierząt, sam nawet pot nim jest
zaprawny; chciwi przeto Kupcy Barawscy
bardzo są pilni w zbieraniu nawet tego pó-
tu, dla powiększenia ciężaru masy; a tak
dwojako na kupujących zarabiają.
Zybët ma też same przymioty co pizmo.
wyiawszy tylko ten, iż prędzej sprawnie-
ekliwość: policzony jest w rzędzie lekarstw
anti-spazmodycznych i osładowych; przepi-
sują go w chorobach nerwowych, bólach
głowy, zkwrotach, i lyperymach; ale rzadziej
jeszcze ludzom temperamentu pletoryczne-
go, albo kakochymicznego, niż innym. W-
rzeczy samey doświadczono pokilkakrotnie,
iż zapach zybetowy tak był niektórym o-
bom przeciwny bądź mieszczyznom bądź
niewiaston, iż ci natychmiast wpadali w
mdłości; przeto też nigdy niedale się tey
przyprawy samey, ale z innemi lekarstwa-
mi w tabliczkach, kaskach &c. mieszają
do plastrów, masci &c. w dozie jednego, a
nawięcey dwóch gran. Używają także ie-
szcze niekiedy zybetu w dryakwi, albo olej-
ku muszkatowym na zbladki dziecinne dla
uśmierzenia im kółki, i popydzenia wiatrow:
ale naysposzechnieysze masy tey użycia
jest w przedmiotach lubieżnych.

Im zwierzę ten jest starszy, tym zybet żół-
tfszy czyli ciemniejszy: należy wybierać ten
który jest biały, zładłości miodu, zapachu
przenikliwego i nieprzyjemnego. Ci którzy,
nim handluia, smieia czasem mieszać do niego
ser, ażeby go uczynić cięższym: łatwo jest
to ofzukaństwo poznać; niepotrzeba iak tyl-
ko trochę wrzucić na węgle, a natychmiast
się rozpozna prawdziwy od sfałszowanego.

Codex Paryski przepisuje tę masę do pa-
stillow pachnących do kadzenia, i do tyn-
ktury, czyli essencji królewskiej.

ZYŁA (Anat.) Jest to kanał, który, wie-
ln Lekarzy utrzymuje, że się składa tak iak
arterye ze czterech powłok, to jest iedney
błoniastej, drugiej gruczolkowatej, trze-
ciej naczynkowatej, i czwartej muszku-
łowej. Żyły w ogolności niemają pulsacyi
takich iak arterye. Krew przeto daleko po-
wolniey krąży w żyłach niż w arteryach,
i to było istotną potrzebą do funkcyi roz-
maitych organow odchodowych, które ze
strony arteryi wymagaią wielkiey ilości
krwi, i powolnego iey biegu, dla odłącze-
nia, i cedzenia rozmaitych humorow.

Krew którą aorta podzielaiać się na nie-
zmierną liczbę odnog roznoi po wszystkich
częściach ciała bywa odwożona żyłami sty-
kaiącemi się z odnogami, arteryalnemi, i łą-
czącemi się tym bardziey, im bliżey są ser-
ca, do którego przypieraią dwiema grube-
mi odnogami które zowią żyłami dętymi
(cave) niższą, i wyższą.

Wszystkie żyły które prowadzą krew od części końcowych wyższych głowy i pierśi przypierają do żyły dętej wyższej. A te które ją prowadzą od nog, ud, goleń, i dolnego brzucha, przypierają do żyły dętej niższej: i dwie te odnogi które się łączą około serca, zlewają krew do prawego uszka i komorki.

Granice któreśmy dziełu naszemu zamie-
rzyli, niepozwalają nam zapuszczać się nad
wykładem rozmaitych podziałów, i od-
nog tych żył. Dostyc nam będzie nadmie-
nić, że każda arterya ma swoją żyłę, tak
iż żyła czołga się za arteryą do ktorej na-
leży, i od niej bierze swoje nazwisko.

Kilka tylko wymienić należy wyjątków
od tego powszechnego prawidła.

Żyły odpowiadające arteryom karoty-
dom zewnętrznym, i wewnętrznym zowią
się żyłami barkowemi zewnętrznemi i we-
wnętrznemi.

Jest jeszcze jedna żyła w pierśiach, kto-
ra ma nazwisko właściwe; jest to żyła nie-
parzysta (*azigos*). Żyła ta, która iść
dostyc znaczna ciągnie się wzdłuż prawego
boku około piersza; ona jest przezłączona
do odbierania krwi, którą do niej żyły po-
między żebrów tego boku zlewają, a kto-
rą ona zlewa do żyły dętej wyższej.

Znajduie się jeszcze w dolnym brzuchu
żyła, która ma szczezołność godną uwagi,
którą Francuzi zowią *veine porte*, która
razem zastępuje i żyłę i arteryą. Ta ufor-
mowana jest z ziednoczenia się żył dolnego
brzucha. To jest; iż żyły idące z dolnego

brzuch
śledzi
nia pr
zwane
do ma
ne od
zold;
dętej
cey-p
dzi do

ZYŁ
DETA
nazw
ciele
żyły
ści o
praw
wyż
niższ
gdyż
się d
cą ca
wpad
jest
tamto

ZYŁ
Żyła
fron

ZYŁ
mier
dłęce

brzucha, kiszek, mesenteru, epiplocnu, śledziony &c, iednoczą się dla uformowania przez swoje złączenie grubey odnogi zwaney *veine porte*. Odnoga ta wchodzi do masy wątroby, i tam się na nieskończone odnogi rozpierzcha. Odnogi te zlawszy, żółć, iednoczą się dla odeśłania do żyły dętey, nietylko krwi która w żyłę dowożacy płynęła, ale jeszcze tey która przechodzi do wątroby arterią wątrobną.

ZYŁA NAYWIEKSZA WĄTROBNA czyli **DĘTA** (*Cave.*) (*Anat.*) Anatomiści tak nazwali żyłę naywiększą ze wszystkich w ciełe ludzkim, do niey to wszystkie inne żyły zlewaią krew, którą od różnych części odebrały; a którą ona znowu zlewa do prawego uszka serca. Dzielą tę żyłę na wyższą, i niższą. Ta która idzie od części niższych, zowie się wstępuiącą czyli wyższą, gdyż krew która w niey płynie, podnosi się do serca, druga iest nazwana zstępuiącą czyli niższą, gdyż nią krew spływaiąc wpada do serca. Ta ostatnia uformowana iest od dwóch arteryi podśankowych, a tamta od dwóch żył iliackich.

ZYŁA NIEPARZYSTA *Azygos* (*Anst.*) Żyła ta iest umieszczona około grzbieta ze strony prawey pierśi; wzdłuż arteryi aspera.

ZYŁY OCZNE (*Szt. Hod. Byd.*) *Larmier.* Tak nazywaią żyły z boku oka bydłęcego znajdujące się.

ZYŁY PULSOWE *Obacz KAROTYDY.*

ZYTO (Bot.) *Secale hibernum maius.* C. B. P. Jest to rodzaj roślin trawiastych, ktorey kwiat podobny jest do pszenicznego. Łodyga iey składa się z kilku rurek kolanowitych; wyrasta do wysokości człowieka. Kłosa ma dłuższe i płaskie od pszenicznych, które są wąsate, i zawierają ziarna walcowate.

Korzeń tej rośliny jest roczno-trwały, i włóknisty. Chleb żytny jest gruby, i nie służy tylko żołądkom mocnym. Jednakże stoli pożyteczny on jest dla osób cierpiących konstypacye. Używają także żyta zamiast kawy. Mąka żytna jest iedną ze czterech lekarstw rozwalniających, przykładają ją w kataplazmach, na rozpędzenie, i zmiekczenie albo też doyzrzenie narostkow.

Zyto podlega rozmaitym chorobom, które ie napadają w latach dżdżytych wilgotnych, co mudało nazwisko żyta iałowego czyli porośłego (*bled cornu, ou ergoté.*) Ziarna takowego zboża bywają dłuższe, czerwone, a niekiedy skręcone.

Osoby iedzące chleb z żyta, w którym takowego ziarna było wiele, bywają dotykane gangreną suchą, która jest przyczyną, iż im niekiedy części końcowe całkiem odpadają, i to bez boleści, i płynienia krwi.

Gdy się ta okrutna choroba nieco wzmocze, żadne lekarstwo niepotrafi iey wstrzymać, i widziano często nieszczęśliwych, którzy potracili nogi, ręce, i żyli ieszcze przez kil-

przez k
nie do
tey ga
iakowe
Zacz
potym
iakowe
przepi
trznie.
wy w
albo sp
ne na
Nakon
trybie
GUZY

ZY
curiu
Jest to
frebro
lotne.
zmierz
iak zw
prawie
frebro
dziej
Me
miej
Węgr
nie da
Zy
wie z
bizmu
wanie
w lecz
Jest z
To

przez kilka dni. Jednakże jeżeli się ona wcześ-
śnie dostrzeże, można wstrzymać szerzenie się
tey gangreny, przez odcięcie palca u nogi albo
iakovego mnieyszego członka.

Zaczęć należy od pulśczenia choremu krwi,
potym się mu da na womit; a po tych lekkie
iakowe katartyka; po womitowych można mu
przepisać kinkinę tak wewnątrznie iak i zewnę-
trznie. Znaloma jest skuteczność tey przypra-
wy w gangrenie. Płatki zmaczane w gorzałce,
albo spirytusie wina kamforowym, i przykłada-
ne na części uszkodzone bardzo są skuteczne.
Nakoniec umacniające, i kordyały, przy dobrym
trybie mogą się stać bardzo pomocne. *Obacz-*
GUZY KOŁANKOWATE.

ZYWE SREBRO. (Mat. Szt. Lek.) *Mer-*
curius, Hydragirus seu argentum vivum
Jest to ciało metaliczne, płynne, lśniące się iak
srebro, zimne w dotykaniu, ciężkie, i bardzo
łotne. Dzieli się za najmniejszą siłą, na nie-
zmierną liczbę kuleczek, odbiła przedmioty tak
iak zwierciadło; amalgamuje się ze wszystkimi
prawie matallami, które przeymuje; złoto i
srebro są metallami, z ktorými się ono naybar-
dziej amalgamuje.

Merkuryusz przychodzi do nas z rozmaitych
miejsc; znajdują się jegominy we Włoszech,
Węgrzech, w Niemczech, Hiszpanii, Chinach,
nie daleko Montpellier, w Normandii i t. d.

Zywe srebro, iakie się w handlu znajduje, pra-
wie zawsze bywa amalgamowane z ołowiem,
bismutem &c. co tym samym czyni uży-
wanie iego bardzo niebezpiecznym zwłaszcza
w leczeniu chorób. Jeżeli amalgamacya dobrze
jest zrobiona, cedzenie przez skórę nie odkryje

szafszowania. Dystillacya równie podług *Schrodera* nie potrafi odkryć podstępny, gdyż amalgama całkiem się w recypensie podnosi tak właśnie jakby przez podkoczenie: tak dalece iż metal który jest do merkuryusza przymieszany, niknie z oczu Artysty. Łatwo jest w handlu poznać, czy merkuryusz jest czysty lub nie; na ten koniec dosyć jest wrzucić jedną lub dwie kropel żywego srebra na łyżkę żelazną, i te wyewaporować nad ogniem; jeżeli merkuryusz jest czysty, tedy ten całkowicie uleci; a jeżeli jest zszafszowany, tedy na łyżce pozostaje ciało obce. Byłoby rzeczą nie roztropną używać wewnętrznie merkuryusza takiego jaki się w handlu znajduje, należy go wprzód całkowicie oczyścić z ołowiu, bizmutu, i innych ciał różnorodnych, które czystość jego kazią; nim się go za lekarstwo przepiśze. Dla oczyszczenia, włoży się go najprzód w iak najmocniejszy ocet zaprawiony solą morską aż do nasycenia, pótym się go obmyje dwa lub trzy razy w wodzie bardzo czystej; nakoniec gdy wyschnie przecedzi się go przez skórę zamiszową. Merkuryusz który zowią *Mercurius revificatus cinnabaris*, nie potrzebuje bydź doświadczany tak iakieśmy dopiero powiedzieli, gdyż dystillacya oddziela go bardzo czystym z tej minery.

Merkuryusz jest jednym z ciał metalicznych, na ktorego poznaniu wiele zależy, z przyczyny dzielnych pomocy, które Sztuka Lekarska z niego czerpa na wielką liczbę chorób. Jego własności Lekarskie niezbyt od dawnego czasu są znaiome.

Starożytni Lekarze nie używali go, i poczytywali go za gatunek trucizny. Uprzedzenie to, było bez wątpienia zasądzone na pewnych

przypr
praw
kuryu
szkod
włas
ko ze
Nier
lili się
szy ia
wali o
zadn
Wnie
pisyw
vole
aż do
Czyta
ty por
merku
są nie
dobyw
ilości
znać
wne
kie pr
było p
koniec
nado
dzey
umiera
żnie b
lezy
nia, k
dy w
czone.
Gdy
zapew

przypadkach, które wypadź musiały z źle przypisanego, albo nie w miejscu przepisanego merkuryusza. *Dioscorides* przypisuje mu własności szkodliwe. *Galien* i *Hippokrat* nie znają jego własności. Przed *Aviceną* nie używano go tylko zewnętrznie.

Niemalż nad dwa wieki, iak Lekarze ośmielili się przepisywać go wewnątrznie, postzegłszy iak świadczy *Fallope*, iż go owczarze dawali owcom na umorzenie robaków, tak iż te żadnego ztąd złego nie doświadczyły skutku. Wnieziono ztąd, że go można bez bójki przepisywać i ludziom. *Karol Musitan*, i *Brasavole* pilną, iż go przepisywali dzieciom od dwóch aż do dwudziestu gran, a zawżę pomyślnie. Czytamy w *Mathiele*, iż niewiaśły ktore chciały poronić swoy płód, polykały po funcie całym merkuryusz bez żadnego ztąd złego skutku; są niektorzy rzemieślnicy, którzy pod czas wydobywania go z miny, polykają go w znaczney ilości a potym oddają stolcem i przedają. Przyznać atoli potrzeba, że jego używanie tak wewnątrznie iak i zewnętrznie, może zrodzić wielkie przypadki w ekonomii zwierzęcey, gdyby było przez długi czas kontynuowane. Smutny koniec tych którzy go wydobywają z miny, aż nadto tey prawdy dowodzi; prawie wżyscy prędzey lub późniey bywają rażeni paraliżem, i umierają z konsumpcyi; używając go nie ostrożnie bądź wewnątrznie bądź zewnętrznie, kaleczy on, i osłabia nerwy; skąd się rodzą drżenia, kurczenia, paraliże bardzo smutne, wrzody w ustach i gardle, i dysfenterye nie uleczone.

Gdy merkuryusz będzie przepisany rostopnie, zapewnić można, że jest naylepszym ze wżys-

Daj

skich znaiomych lekarstw. Jego zbawienne skutki tak są liczne, iż nie można tey prawdy nie przyznać, nieco się tylko zastanowiwszy. Otwiera porę, małe naczynka, i małe kanaliki gruczołków, rozpuszcza, i rozwarza humory lipkie i kleiowate; używają go skutecznie w skrzę wątrobny, śledziennym, mesenteru, w wolach; łagodzi on i koi ostrość humorow; i z tey to przyczyny przyprawy merkuryuszowe mowi P. James rodzą skutki cudowne w gruczołach, narostkach, bubonach wenerycznych, wkrostach skornych, we wszystkich gatunkach świerzb, i we wszystkich chorobach skórnych, byle używanie jego poprzedzone było lekarstwami powszechnymi i wyprożniającymi, i byle były często powtarzane. Ponieważ iako wszystkie te choroby pochodzą z zebrania się wodnistości gęstey, która przez dłuższe swe bawienie nabywa kasty, i ciężkości, jeżeli ją przeto roztorzemy i rozrzedzimy wprzód nim się przygotował wolny odchod, ona wyrzuci swój ład na samże członek, albo też osiadając na częściach wewnętrznych, zrodzi symptomata bardzo okropne, i jeszcze dawne zle bardziej powiększy. Nie od rzeczy przeto jest wprzód nim się przystąpi do przypraw merkuryuszowych przygotować ciało, bądź puszczeniem krwi dla wyprożnienia naczyń; bądź kąpielami i lekarstwami rozpuszczającymi, dla nadania humorom naywiększey płynności, i miękkości sirom; bądź purgansami które przysposabiają naczynia i kanały dla odchodu humorow. Należy także wszystkie przeyscia utrzymywać otwarte przez cały czas używania merkuryuszu, z bólaźni ażeby humory nie znajdując żadnego odchodu, nie zwrociły się i nie poszły drogą przeciwną tey, za którą iść powinny. Na-

koniec
plym
wietr
wzbud
ną.

Jeż
właśn
stolec
tenże
tym s
on dzi
usta,
pi pie
sobem

Na
go to
cye ni
Sur ow
aż do
czny,
żdżer
na na
i jed
gdałow
nie oc
niezn
czna
ten k
tuig,
to pi
Wi
we,
nych,
żółtel
pały
i zaw

koniec chory zostawać powinien w miejscu ciepłym, ażeby się transpiracya przez zimno powietrzne nie zatrzymała. Powinno się ją nawet wzbudzić i utrzymywać agitacyą umiarkowaną.

Jeżeli merkuryusz wewnętrznie zażyty ma własność wypróżnienia humorów przez poty, stolce, i transpiracyą, tarcia merkuryuszowe tenże sam maia skutek; jednakże gdy merkuryusz tym sposobem użyty będzie zewnętrznie, zwykły on działać górz, wzbudzając spływ lipki przestę, co nazywać zwykli *salivacyą*. *Fan Carpi* pierwszy jest, który używanie jego tym sposobem przepisał.

Na lekarstwa używa się merkuryuszu surowego to jest takiego, który przez żadne preparacye nie przeszedł, i merkuryuszu preparowanego. Surowy daje się w masie od jednego szkrupuła aż do drachmy, jako wyborny przeciw-robaczny, i na ten koniec zwykły się trzeć w morderzu szklanym z cukrem, ażeby się podzielił na naydrobniejszy cząsteczki, i do tego przydaje jednę, lub dwie kropel olejku słodkich migdałów, dla tego, ażeby swej pierwszej postaci nie odzyskał. Nie maż prawie nikogo, któryby nieznał, iak dekokcy merkuryuszowa jest skuteczna na wypędzenie robaków. Zawiezuia na ten koniec funt merkuryuszu w woreczku, i gotuia przez godzinę w sześciu kwartach wody, i to pije się za napoy prdypanyiny.

Wielu Lekarzy zaleca przepaski merkuryuszowe, na uleczenie świerzbu, i innych chorób skórnych. Na ten koniec ubia się przez długi czas żółtek z iaja z merkuryuszem, potym się robią pały z flaneli i te maczają w tej mieszance, i zawiezuia około bioder.

Przez długi czas utrzymywano iż merkuryusz surowy, polknity w massie mogłby być pomocnym w kolce *miserere*. Mniemanie takie na tym było zasądzone, iż sądzono, że on był skuteczny przywrócić kiszki przez swoy ciężar do ich przyrodzonego położenia; lecz nieczęściem skutki nie odpowiadały tym nadzieiom. Owżem widziano pokilkakrotnie iż merkuryusz bardziey ieszcze przypadki tey choroby powiększał, z przyczyny ciągnienia tych części, iuż nadto dolegających, i zirytowanych od spazmy. Używanie więc merkuryuszu surowego jest niebezpieczne, albo przynaymniey bezskuteczne w kolce *miserere*.

Zywe srebro surowe wchodzi do pigulek merkuryuszowych, maści Neapolitańskiej &c.

Przyprawy nayużywawsze Merkuryuszu są *precipitatum album*, i *rubrum*, *turbit*, *mercurius dulcis*, *panacea mercurialis*, *sublimatum corrosivum* &c. o wżyskich tych przyprawach iuż w osobnych artykułach mowiliśmy.

Merkuryusz daleko skuteczniey działa na ciało ludzkie, niż wszelkie inne znaiome lekarstwa, mowi *Fryderyk Hoffmann*; gdyż ieżeli przyprawimy merkuryusz sadłem wieprzowym świeżym, i nim nacierać będziemy ciało ludzkie, i ścigacze; albo ieżeli wewnątrznie zażyjemy kilka dozow *precipitati dulcis*, czysteczki rozтворzone tego mineralu nabywszy ruchu przez ciepło ciała, nieprześcannie się z jednaka siłą ruszają, tak z przyczyny ich kształtu kulistego, i powierzchni gładkiej, iako i z przyczyny ich ciężkości gatunkowej, za pomocą których to własności wciskają się w naysubtelniejsze kanaliki ciała; one rozpuszczają humory kiefowate, i z sadła tamże się znajdujące, a irytując

przez
wzbud
to pr
naczy

Uży
wacy
zbawi
wi da
częste
uleczy
nych,
ści i
gęstoś
szcza
choro
iż za
nie l
zwier
słay
iący
cych
kury
cyi,
padka
Sy
świer
same
czyw
Sept
kaza
rown
struk
I. ed
dach
San
dow

przez swój ciężar, sily ruchliwe (*motrice*) wzbudzają w nich kurczenia częstsze, a przez to przyśpieszają krążenie humorow po wszystkich naczyniach, i to bez wszelkiej gwałtowności.

Używanie ostrożne merkuryuszu, a nawet saliwacya za pomocą niego wzbudzona bardziey są zbawienne niż szkodliwe ciału ludzkiemu, mówi daley tenże sam Autor, gdy oprócz tego częste postrzeżenie przekonały, iż on potrafił uleczyć wiele chorob długo-trwałych zadawnionych, tych zwłazcza, które pochodzą z lipkości i nieruchawości humorow, z ich zbytney gęstości, i zatkania rozmaitych członkow, zwłazcza gruczołkowatych, i odchodowych: gdyż choroby te bywają pospolicie tak uporczywe, iż żadnym sposobem nie uступią na używanie lekarstw wziętych z rodzaju roślinnego, i zwierzęcego. Od dawnych bardzo czasow i dzisiaj nawet ieszcze znajdujemy Autorow zalecających w chorobach chronicznych, nie uступiających na łagodniejszye lekarstwa, używanie merkuryuszu, na wzbudzenie i rozpędzenie saliwacyi, poczytaney za bardzo w takowych przypadkach skuteczną.

Sylvius bardzo zaleca używanie saliwacyi na świerzb zadawniony, i zapewnia, iż sobie też same skutki obiecywać można w innych uporczywych chorobach. *Rhodius, in analect. ad Septat.* przytacza iż za pomocą saliwacyi dokazano uleczenia obstrukcyi nerwu optycznego, równie iako i *guttam serenam*, którą taż obstrukcyja zrodziła. *Morton in Physiolog. lib. I. cap. 5.* nazywa go ostatnią ucieczką we wrzodach ziadliwych. Ponieważ *Dilucius, in Offic. Sanitat.* zaleca saliwacyę na uleczenie wrzodow zastarzałych. *Riviere in Prax. lib. 2. cap.*

5. przepisuje toż samo lekarstwo w kataraktach. *Willis* zapewnia w swym traktacie o *szkorbutcie cap. ult.* iż saliwacya wielką przyniosła ulgę wielu osobom dotkniętym skorbutem zażarzałym. *R. Rentilius* przytacza na różnych miejscach dzieł swoich, przykłady atrofii skorbutycznej uleczonej za pomocą saliwacyi. Doczytuujemy się w *Dziele Melanges des Curieux de la Nature, Decad. 2. ann. 3. observ. 173.* przykłady, iż ciało jednego hydropika, skorbutyka, i kachektyka razem uleczone było saliwacyą. *Ballonius* pisze, że saliwacya wiele dobrego przynosi w febrze kwartannie. *Sylvius*, któregośmy już przytoczyli, przekonany jest o skuteczności saliwacyi w bólach atrzyżecznych, gdy się znajduje nadto wielka obfitość humerów kwaśnych, i lipkich, byle się ją wzbudziło po ustąpieniu paroxyzmu. *Wdellius* pisze że saliwacya przyniosła ustąpienie bólów podagrycznych. *Rosfinckius* pozostawia ją za jedyne i nawiborniejsze lekarstwo w ostrości, i melancholii.

Mimo pochwały które rozmaici Autorowi przypisują saliwacyi, moim zdaniem jest nie narażać na nią chorych bez istotnej potrzeby. Gdyż, nie chcę nastawać przeciwko temu sposobowi, który ma za sobą postrzeżenia najsławniejszych w Sztuce Lekarskiej mężów, i approbacyą męża, który je zebrał, zdaniem się jednakże, iżby także równie wielką liczbę postrzeżeń przytoczyć można, w których saliwacya okazała się być nie tylko niekuteną ale i jeszcze szkodliwą. Lubo wielka liczba tych, którzy pisali o chorobach wenerycznych, mieli ją za bardzo skuteczną zwłaszcza we Francji zażarzałey, jednakże przyznać należy, że wiele jest takowych oko-

Chimicy sądzili że merkuryusz skuteczniejszy-
jest niż wszystkie ciała na wyprowadzenie cho-
rob długotrwałych, które się zbytecznie opiera-
ją lekarstwu wziętym z rodzaju zwierzęcego,
i roślinnego; ale i to oraz należy poprawiać tak-
żby pozbywszy się wszystkich przymiotów dra-
stycznych, „mógł bez wzbudzenia siliwacyi,
dadaż uczuć swoją skuteczność, i wpływ na cia-
ło ludzkie. Dla tey to samey przyczyny wielu
Autorow powynadywali wiele przypraw mer-
kuryuszowych, z których wielka liczba została
odrzucona iako nie użyteczna w praktyce dzi-
siejszey.

Wiele osób mniemało, mówi Fryderyk Hof-
finan, iż nie lepiej nie poprawia merkuryulzu,
jak zmieszanie go, i sublimowanie ze siarką:
mniemanie to stało się okazyją do robienia cy-
nobru, i jego różnych gatunków, których sku-

tecność tak bardzo zalecnią na uleczenie wielu chorób chronicznych, zwłaszcza epilepsy; w rzeczy samey lekarstwo to tak jest pewne, i niewinne, iż go śmiało dawać można chorym w jakimkolwiek bądź wieku będącym, i iakiegokolwiek temperamentu, w wielu bardzo gatunkach chorób tak długo-trwałych, iako i ostrzych; gdyż siarka która się łączy z merkuryuszem iednoczy, nie tylko wstrzymuje przez swoje cząstki maściowe zbyt gwałtowny ruch kulaczek merkuryuszowych, ale iefzcze przeskadza solom zewnętrznym działać na merkuryusz, i do niego się czepić. Dla tey ci to przyczyny cynober nie roztwarza się w naywiększych kwasach, i nie nabywa żadnego smaku iadowitego, gdy przeciwnie to z łatwością się wykonywa naławizy takichże kwasow na żywe srebro.

Siarka tak ściśle jest złączona z merkuryuszem w cynobrze, iż warząc go w naytęższym ogniu, żadnym sposobem go nie roztworzymy. Nie należy przeto wzdrygać się używania cynobru w chorobach, w których humory szkodzą przez swoją nieumiarkowaną ostrość i lipkość, iako to w szkorbutie naprzykład, gdyż cynober nie może przyjąć żadney przemiany. Rownie także nie słusznie niektorzy liczą cynober pomiędzy lekarstwa ulżywaiące, łagodzące, i chłoniące. Okazuje się z pism wielu Autorow, że lekarstwo to w rękach *Michaeli* i *Hartmana* skutki rownie dzielne iak zbawienne sprawiło. Ale wiedzieć należy iż cynober ktorego oni używali był przynayimniey sześć razy sublimowany, gdy dziś przeſtaie się na dwóch razach. Nie bez przyczyny oni to robili, i znali dobrze że ruch gwałtowny ognia, działaiący na cynober w sublimacyi, zaoſtrza, i roztwarza istotę mer-

kuryuszową, i czyni ją bardziej spirytusową, przez co cynober bardziej jest iż tak rzekę udoskonalony. Gdy używamy cynobru w chorobach limfy, albo nerwow; należy go w daleko mocniejszy dożle dawać niż zwyyczaj. Naprzykład od piętnastu gran albo iednego szkarupulu, do poł drachmy albo więcej, roztworzywczy go w przód w iakowym rozczynie wodnym. Potrzeba iawet podług okoliczności w takich się chorzy znaydują, powtorzyć tę dawkę dwa lub trzy razy, byle się utrzymywał żołądek w rozwolnieniu. W *Clausihal* mieście leżącym nie daleko czarnego lasu, sławnym ze swych metalicznych kopalni używają tak pomysłowo cynobru na uleczenie epilepsji, i konwulsji, które gornicy zaciągają z gwałtowności wzniesienia lub sfluczenia głowy, iż skutki są one prawie za cudowne. Nie będziemy się już dłużej rozciągać nad własnościami cynobru, które wcaley rościągłości wyklada *Fryderyk Hoffmann*, któregośmy już wyżey wymienili, i którego tu tylko wyiątki z uczoney dyffertacyi o merkuryszu przytaczamy: odsyłamy do artykułu *Cynober* tych, którzyby pragnęli więcej zasięgnąć wiadomości o tym lekarstwie.

Inne przyprawy, i wyrobieńia merkuryszu, którym rozmaite gołne nadała nazwiska, i które obojętnie przepisują, mowi, *Hoffmann*, tak są liczne, iż byłoby rzeczą zbyt nudną wymienić tu tylko same gatunki merkuryszu precypitowanego. Oprócz tego tak mało jest z nich odpowiadających tym pochwałom, które im przypisują, iż z wielu względów merkurysz turowy zmieszany z cukrem, i zażyty wewnątrznie lub zewnątrznie z maściami przyzwoitemi, posiada własność mniej ośrą, i często bardzo nay-

lepsze przynosi skutki. Wielka liczba przypraw
 merkuryuszowych, przeznaczonych na wewnętrzne
 użycie które dzisiaj znamy, są też same
 co i pryncypalne, i cała ta sztuka kończy się
 na rozтворzeniu merkuryusza w roztwarzaczu
 ślaskowym kwaśnym, i zrzęcym, odebraniu mu
 jego zbytney ruchawości, i urobieniu go na
 proszek, precypituując solami natury przeciwney,
 albo też oddzielając go od roztwarzaczow kwaś-
 nych zamałgamowawszy wprzód, jeżeli się po-
 doba z ciałami metalicznymi. Lecz przypra-
 wiając go tym sposobem, nie przynosi żadne-
 go z oczekiwanych skutków; gdyż cząsteczki
 roztwarzaczow koścycznych tak się ściśle łączą
 z kuleczkami merkuryuszowemi, iż ich potem
 trudno jest przez obmywania oddzielić choćby-
 śmy je naybardziej powtarzali, ani nawet przez
 deflagracją za pomocą spirytusu winnego, ani
 tym samym ogłodzić go z tego przymiotu zrzę-
 cego, i ostrego którego merkuryusz tym spo-
 sobem preparowany nabywa. Gdy się użyje we-
 wnętrnie takowey przyprawy merkuryuszowey,
 ta pospolicie wzbudzić zwykłą ślaskawą nagłą,
 stolce gwałtowne, womity popędliwe, albo też
 wygryzienie w pierwszych naczyniach albo innych
 ślaskowych członkach, co chorego naraża na nayo-
 kropniejsze niebezpieczeństwa. Wada ta pospo-
 litą jest wielu przyprawom merkuryuszowym;
 te które są natury przeciwney są w bardzo ma-
 łey liczbie; i skutki które one rodzą zażywając
 ich wewnętrznie, nie tak pochodzą ze skute-
 czności roztwarzaczow, i soli koścycznych, któ-
 re im koniecznie udzielać muszą ostrości, iako
 raczej od istot z którymi je mierzamy, i które
 wiążąc się pomiędzy kuleczki merkuryuszowe,
 wstrzymują ich bieg, przeszkadzają kombina-

cyi solnych, i uprzedzają tym sposobem wzruszenia, ktoreby w ciele ludzkim zrodzić mogły.

Istoty ktore takowe skutki rodzą, i ktore z łatwością mieszać można z merkuryuszem, są metalle iak nayszytsze, ktore nie są przeciwnie temperamentowi iak jest złoto czyste i cyna, ktore wstrzymują skutecznie gwałtowność merkuryusza, iako nas o tym liczne postrzeżenia dostatecznie przekonywają; zwłaszcza przez skutki merkuryusza dyaforetycznego cynowego, ktore to lekarstwo działa przez transpiracyą, albo poty, gdy się zachowa tryb życia przyzwoity, i ktory rownie iak i merkuryusz złoty, ktorego własności tak bardzo zalecano, może wiele pomodz do uleczenia feber kwartannych, podagry, szkorbutu, trancy. bez wzbudzenia saliwacyi

Lekarz *Cheyne*, wiele także pracował nad własnościami merkuryusza. Użyty ostrożnie, mowi on, zdaie mi się być prawdziwym powszechnym lekarstwem. Cała sztuka, ktorey potrzebuujemy na uczynienie merkuryusza, ile można nayzbawiennieyszym; zależy nayprzód na podzieleniu go na naysubtelnieysze częścieczki, i zmieyszeniu go potym z lakową istotą ktora by była zdolna utrzymywać te części odzielone i oddalone jedne od drugich, tak iżby te nie potrafiły się zebrać w kuleczki więkksze. W tym stanie łatwiey go jest przez siłę i bieg cyrkulacyi przestać do naydelikatnieyszych feber, i do naczyń włoskowatych dla ich otworzenia, rospuszczenia materyi ktora ie zatyka i wyprowadzenia iey zewnątrz kanałem kiszkowym, transpiracyą, albo urynami.

Niemasz prawie żadnego ciała albo gatunku materyi, pisze daley tenże sam Autor. z ktoregby nie można dokazać umieszczenia mer-

kuryuszu; ale zdaie mi się, iż najlepszy sposób przepisywania go w iakichkolwiek bądź chorobach, iest zmieszać go za pomocą tarcia, albo za pomocą ognia z lekarstwami doświadczoney skuteczności w tey chorobie, na przykład w szkorhucie, podagrze, ereszypeli i chorobach skornych, merkuryusz sam przez się czyisty, murzyn, albo *mercurius alkalisatus*, utarty z gumą gwaiakową, i zmieszany z aloetykiem, rodzi skutki wyższe nad te, które przynoszą wszystkie inne lekarstwa. Merkuryusz przepisywany z kukią i stalą, bądź w massie, bądź w elektuarze albo w kształcie pigulek, z wyciągiem kinkiny, i solą stalową, rodzi bardzo wyborne skutki w febrach przesłankowych.

Wszystko cośmy dotąd wyliczyli co do przymiotów, i własności merkuryuszu, dowodzi iż wielka znajduje się liczba chorob, w których metal ten pomyślnie użyty bydy może: jednakże znacznie używanie iego ścieśniono temi czasy; gdyż prawie go nie używają tylko w chorobach wenerycznych, na które on iest specyfikiem. Wiele postrzeżeń uczynionych w ostatnich czasach przez bardzo sławnych Lekarzy, zdaie się obiecywać, iż za pomocą niego będzie można zwyciężyć gorzącą ietleżę plagę, która przecięż szczęściem nie iest tak częsta, mowię tu o wściekłości. Ostatnia atoli ta własność merkuryuszu nie iest ietleżę dostatecznie stwierdzona, potrzebuie ietleżę wiele licznych postrzeżeń, co nie może być tylko skutkiem znacznego czasu, zwłaszcza iż przypadki, z których by zbierać można naukę, nie są, iak się powiedziało, nad to częste.

W liczbie rozmaitych lekarstw których używano na wyprowadzenie iadu rakowego, de-

świadczano także skutków merkuryuszu; ale ten nie tylko nie przyniósł oczekiwaney ulgi, lecz owszem postrzeżono iż iad ten z większą się siłą wzmagał, i powiększał ieszcze przypadki. Ci którzy piszą o chorobach wenerycznych dzielą się w zdaniach o przyprawach merkuryuszowych, i o sposobie przepisywania onychże. Nie jest naszym przedmiotem wchodzić w tę mierę w rozciągłe tłumaczenia tyczące się leczenia chorób wenerycznych, odsyłamy czytelników do artykułow FRANCA. WENERYCZNE CHOROBY.

Nie wiadomy ieszcze jest dotąd doskonale sposób, jakim merkuryusz działa na iad weneryczny, to jednak jest niezawodna że go łagodzi; ale iakże się to wykonywa? Jeszcze tego dotąd zgłębić nie można było. Weliu mniemało, iż on będąc sposobnym do podzielenia się na niezmierną liczbę maleńkich kuleczek, bardzo przytym ciężkich, kuleczki zatym te mechanicznie przez swoją drobność i ciężar działają na limię, którą poczytywali za zsiadłą i zgęstniałą od iadu, a która się stała rozpuszczoną, podzieloną i przywroconą do swego przyrodzonego stanu przez to działanie merkuryuszu: mniemanie to dosyć jest dobre, ale się mało zgadza z prawdą.

Przyprawy merkuryuszowe nayużywaiwsze są iakóśmy już na początku tego artykułu powiedzieli, *precipitatum rubrum, album, sublimatum corrosivum, turbitum &c.* Jednakże jedna jest tylko, od kilku lat ogłoszona, która zainstnowała uwagę tych, którzy się nad ulżeniem ludzkości zastanawiają: Autor udziela swego wyznalazku w dziele pod tytułem: *Moyen facile & nouveau d'administrer le mercure, dans les personnes infectées du mal venerien.* Owoż mowi on, iaki był tego początek: zapytawszy się

pewnego razu Lekarza *Marherr* o przyczynę, dla
 czego merkuryusz pryncypalnie działa na kana-
 ły ślinne; odpowiedział mi, że mu się zdaje
 iż metal ten więkzie ma powinowactwo ze śli-
 ną, i śmierłoczą niż z innemi ciałami naszego
 płynami. I tak, tej podobno przyczyny mer-
 kuryusz bieżący uderza i działa na usta, i ger-
 dło niż na inne części; mówił daley iż prze-
 konany jest że merkuryusz więkzie jeszcze ma
 podobieństwo z siarkowizną niż ze śliną. Do-
 świadczenie które z tej miary zrobione było,
 przekonało mnie o prawdziwości tego mniemania:
 gdy się to udało, mówi daley, przedsięwziąłem
 próbować równocześnie merkuryusz z innemi przy-
 prawami lipkietmi, tak z rodzaju zwierzęcego,
 jak i z roślinnego. Porobiłem na ten koniec wiel-
 ką liczbę doświadczeń; najpierwsze robione by-
 ły na istotach lipkich z rodzaju zwierzęcego:
 te miały za przedmiot ślegmę zrzucaną przez płwo-
 ciny, ślinę żółtek z jaja, białek, wodnistosć
 krwi, żółć świeżą szczupaka, kley rybi &c. i
 wypadki okazały że merkuryusz więkzie miał
 powinowactwo z ślegmą aniżeli z innemi płynami
 zwierzęcemi; i jeżeli to powinowactwo o-
 kazało się na innym jakim płynie, tedy te
 śledynie było w miarę cząstek ślegmistych, które
 płyn takowy w sobie zawierał

Widząc że ślegma jest jedną z istot skute-
 cznych na pochłonięcie merkuryusza, doświadczałem
 czyli lipkość roślinna, to jest gummy nie przy-
 niósłoby tegoż samego skutku: na ten koniec
 tart merkuryusz z gummą arabską, potem adra-
 gantką, i lipkością wyciągniętą z nasion pi-
 gnowych; podeignął jeszcze pod swoje doświad-
 czenia korzeń słazowy w proszku, mianco miod
 praśny i sycony, cukier! bardzo czysty, syropy
de karries, siarkowy i olejek lotny bardzo czysty.

Z tych

Z tych doświadczeń wyciągnąć można następujące:

Pomiędzy wszystkimi istotami roślinnemi, gummowemi, i kleistemi, guma Arabska sama tylko służy wraz z flegmą zwierzęcą na pochłonięcie doskonałe merkuryusza.

To pochłonięcie żywego srebra od flegmy zwierzęcej, i gummy Arabskiej nie wykonywa się przez samo działanie całkiem mechaniczne, i nie może być przypisywane samej tylko łagodności i słodyczy tej materji lipkiej, gdyż wiele innych istot, acz łagodniejszy i jeszcze, i bardziej lipkich, najdłużey tartych nie łączą się żadną miarą; i woda która jest najlepszym roztworaczem ciał gummowych i razem najnaturalniejszy, nie może też więcej oddzielić flegmy zwierzęcej, i gummy Arabskiej od żywego srebra, gdy się te raz z sobą złączyły.

Przeto chociaż mechaniczne tarcie wiele pomaga do pochłonięcia merkuryusza, jest atoli prawdziwe powinowactwo pomiędzy nim, a flegmą zwierzęcą, i gummą Arabską; i dla tejci to przyczyny gdy się one raz złączą z sobą, tak się trzymają ściśle, iż flegma niełączy się więcej z wodą, tak iżby się z nią razem niełączył ściśle i merkuryusz.

Ponieważ guma Arabska tenże sam skutek rodzi co i flegma, i ponieważ się zdaje być rozczynem najnaturalniejszy, i najwłaściwszym tego minerału, za pomocą którego może się ze wszystkiemi likworami

zmieszać, przeto ona dostarcza lekarstwo dla
osob dotkniętych iadem wenerycznym.

Drugi rozdział tego dzieła zawiera po-
strzeżenia to mniemanie popierające. Te
społobem naywidoczniejszy dowód sku-
teczności tego lekarstwa, które z szybko-
ścią nie porównaną działa we wszystkich
osobach, iakiegokolwiek bądź wieku, płci,
i w iakichkolwiek zostających okoliczno-
ściach, ze strony przypadków choroby.

Pomiędzy wielką liczbą postrzeżeń, które
przytacza, przestaniemy na wypisaniu tu
jednego tylko, które nam się zdawało być
bardziej godnym zastanowienia: postrze-
żenie to ma za przedmiot dziecko półtora
roku mające, które od sześciu miesię-
cy cierpiało kondylomy około pośladku,
ragady, i małe wrzodki w kątach ust. Prze-
pisawszy, dziecku temu purgans łagodny,
dał mu zażyć pół drachmy merkuryusza
gumnowego, zmieszanego z dwoma uncya-
mi syropu siarkowego, i roztworzonego w
jedney uncyi wody z rutki ptaszej. Dawa-
no dziecku temu z rana i w wieczor po ły-
żeczce od kawy tego syropu wraz z deko-
kcyą sasaparylli. Dotknięto się dwa razy
tych kondylomow solucyą koścyczną roz-
tworzona w wodzie rożannej, i natych-
miast przyłożono plaster którego przepi-
sanieżey podamy. Wrzody w ustach były tak-
że posmarowane maścią merkuryuszową bal-
samiczną. Czartego dnia, dziecko te któ-
re zwykło było miewać w nocy sny spokojne,
spalo bardzo dobrze, i w krotce zupełnie
było uleczone.

W t
inne
więce
niego
on, si
tarcie
wym
tygod
ciało
raz, b
ktory
wy za
te szc
ściom.
W s
bro mi
rami,
jest ze
dzo pr
wszyst
wize z
Jeze
w małe
purgan
przycz
stwa,
się nale
flegmy
dzo iel
kio się
naymni
merkur
W rz
liczony
corrofi

W trzecim rozdziale dowodzi Autor, że inne sposoby przepisywania merkuryusza więcey mają nieprzyzwoitości niżeli przez niego podany. Trojkie sposoby, mowi on, są dzisiey w używaniu, pierwszy iest tarcie zewnętrzne ciała merkuryuszem żywym aż do saliwacyi, która się przez kilka tygodni utrzymuje. Drugi, w którym się ciało smaruje w małej dozie, purgując co raz, bez wzbudzenia saliwacyi. Trzeci, w którym rozmaite merkuryuszowe przyprawy zażywaią się przez usta. Lecz wszystkie szkodki wielu podlegaią nieprzyzwoitościom.

W ślinieniu merkuryuszowym żywe srebro miecza się w obfitości z naszymi humorami, ale ten bardzo wczesnie zrzucony iest ze śliną: oprócz tego ślinienie iest bardzo przykre, niebezpieczne, i ktorego nie wszystkie osoby używać mogą, i nie zawsze z pewnością leczy.

Jeżeli merkuryusz zadany iest w tarciach, w małej dozie, przy często powtarzanych purgansach, dla uchronienia się saliwacyi z przyczyny iey niewygody, i niebezpieczeństwa, mimo wszelkie ostrożności obawiać się należy, ażeby on nie wzbudził spławu tej ślegmy. Z drugiey strony tryb życia bardzo iest niewygodny: i możemy tylko doczekać się niedoskonałego uleczenia, albo przynajmniej bardzo powolnego, wypędziwszy merkuryusz purgansami.

W rzędzie przypraw merkuryuszowych policzony iest merkuryusz ślodki, *sublimatum corrosivum*, *precipitatum rubrum*, rozma-

ite przyprawy zwane panacea; lecz wszystkie te lekarstwa są ostre i iadowite, a tym samym nie mogą i nie powinny być przepisywane w wielkiej dozie. Przepisane zaś w małej dozie działają powoli z przyczyny małej ilości merkuryuszu.

Wyłożywszy już rozmaite niebezpieczeństwa wynikające ze zwykłego sposobu przepisywania merkuryuszu, kończy Autor na tym, że jego sposób nie jest także wyjęty od nieprzyzwoitości; ale że iednakże działanie tych sposobów jest pewniejszy, i że im pierwszeństwo przed tantem przyznać należy.

Dzieło te kończy się na niektórych przepisach przypraw merkuryuszowych, które tu kładniemy, przekonani wielą doświadczeniami, iż lekarstwa te byle były rozładnie przepisane, mogą się stać bardzo pomocnymi przeciwko chorobom wenerycznym.

No. I.

SOLUCYA PROSTA MERKURYUSZOWA.

Weź Merkuryuszu żywego iak nayczystsze . . . drachmę 1
Gummy Arabskiej . . . drachm 2

Trzyi to razem w moździerz kamiennym przydawszy pół łyżeczki wody z rutki ptasiej, póki merkuryusz całkiem nie zniknie. Gdy się już dobrze umiesza przydaway potrośze:

Syropu de kermes . . . Uncyą 1
Wody z rutki ptasiej . . . Uncy 8

Dozaj tey solucyi są dwie łyżeczki z rana i w wieczor.

No. II.

SOLUCYA MERKURYUSZU BALSAMICZNA.

Weź *Balsamu de copahu*,
Gummy Arabskiej po pół drachmy

Zmieszaj to w tarcia, a gdy się umieszaj
 przylewaj powoli.

Syropu de kermes, drachm 2
Wody z rutki ptaszej, uncye 2

Zmieszaj tę solucyą z poprzedzającą No. I.
 I dawaj po dwie łyżeczki z rana i w wieczor mieszając za każdą razą butelkę.

No. III.

SOLUCYA KOSTYCZNA NA KONDYLOMY.

Weź *Aquæ fortis*, uncya 1
Merkuryusza żywego, drachm 1
Ołowiu prostego, drachmy 1 ½

Rozpuść to na miernym cieple.

No. IV.

SYROP MERKURYUSZOWY.

Weź *Merkuryusza żywego*, po pół drachmy
Gummy Arabskiej, drachmy 1 ½

Utrzyj to wraz w moździerz kamiennym przydawszy do tego pół łyżeczki wody ptaszej, poki merkuryusz nie zniknie, zmieszaj do tego:

Syropu fiatkowego, uncye 2
Wody z kwiatow brzowych, uncya 1

Dozaj tey przyprawy dla dziecka jest łyżeczka od kawy z rana i wieczor.

No. V.

PIGULKI MERKURYUSZOWE.

Weź Merkuryusza żywego, drachmę 1
 Gummy Arabskiej, drachm 2

Utrzyj to wszystko dokładnie przydawszy pół łyżki wody, gdy się nałożycie umieszaj, przyday.

Wyciągu opichowego, drachmę 1
Proszku z lukrecyi, ilość dośtateczną

Zmieszaj i porob pigułki ważące po dwie drachmy; używać się ich będzie po sześć z rana, i w wieczor.

No. VI.

MAŚĆ MERKURYUSZOWA PROSTA.

Weź Merkuryusza żywego,
 Gummy Arabskiej, po pół uncyi

Zmieszay to przydawfzy łyżeczkę wody,
a potem przyday:

Unguentum nutritum recens.

Można iefzcze do tego przydadź kam-
fery, i mydła czarnego, w przypadku ie-
żeliby były gruczoły stwardniałe. i balsa-
mu w przypadku wrzodow.

No. VII.

CERATA MERKURYUSZOWA PROSTA.

Weź *Merkuryusza żywego*,
Gummy Arabskiej, po pół uncyi.

Zmieszay, przydawfzy łyżkę wody, i
utrzyj należycie. Przyday potem do tego
wosku roztopionego i maśła z kakao, tyle
ile potrzeba na zrobienie ceraty.

ZYWICE (Mat. Szt: Lek.) Tak nazywa-
ią istoty złożone z oleju i kwasu, zapalne,
i ktorych pryncypalną własnością iest roz-
twarzanie się w spirytnie winnym.

Powiedzieć nayprzod w ogolności mo-
żna, że wfzelkie ciało oleyne mające postać
stałą, i zbitą, nie iest winne ten swoy
kształt iak tylko dostateczney ilości materyi
solney, a zwłaszcza kwasu. gdyż niezawo-
dną iest rzeczą, że ile razy mieszamy oley
iakikolwiek płynny z kwasem, ten gęstnieje
i tym więcej nabywa zfiadłości i twardo-
ści, im mocniejszy iest kwas, i im się mo-

anieny iednoczyć; niemniej także iest pewna, iż gdy przez dystillacyą czyniemy rozkład olejow twardych, tym więcej z nich otrzymujemy kwasow, albo tym mocniejszy, im olej ten iest gęstszy i twardszy, albo przynajmniej, iż się z niego otrzymuje ilość kwasow proporcjonalna części oleju.

Zywice nie czym innym będąc iak tylko balsamami zsiadłemi, zbierają się tak iak balsamy na drzewach i roślinach z ktorych płyną. Wiele iednakże iest z pomiędzy nich takich ktore się przez Sztukę otrzymują: Taką iest smola czarna, ktora się otrzymuje przez ogień, z sosniny, iedliny i innych tego gatunku drzew; takimi iest także są żywica salapowa, z socznicy, turbitu ktore się z tych roślin otrzymują za użycia Lekarskie; rozwarzając je w tychże samych roślinach wyfuszonych za pomocą spirytusu winnego, od ktorego się je potym oddziela za posiednictwem wody rozlawszy ją spirytus winny.

Zywice używane bywają na rozmaite użycia. Naypospolitsze służą na pochodnie, wylewanie okrętow i statkow wodnych; żywice przeszroczyfte wchodzą do pokostow. Wiele także iest z pomiędzy nich, ktore się używają w Sztuce Lekarskiej, już zewnętrznie, iakimi są te, ktore wchodzą w skład maści, i plastrów, już wewnętrznie iak iest żywica socznicy, salapy, turbitu, ktore mają własność purgującą; inne mające zapach przyjemny, iak iest bendzwin, i styrax, używając się do kadzenia.

Owoż, iak się otrzymuie żywica z salapy za pomocą spirytusu winnego.

Bierze się tyle ile się podoba salapy poszluszoney; i wyciąga się z niey tynktura za pomocą wyskoku winnego, ktorego się nalewa sześć albo ośm razy tyle co do ciężaru, ile się wzięto salapy. Ogafaca się salapa całkowicie ze swoiey żywicy nalawszy ią drugi, a nawet i trzeci raz nowym spirytusem winnym mocno rektyfikowanym, ale iuż w mnieyszey ilości. Wszystkie te tynktury mieszaią się razem, i cedzą przez bibułę: potym się wystawiaią *in balneo mariae*, dla odjęcia tey tynkturze połowę, albo trzy czwarte części spirytusu winnego. Na ow czas nalewa się na tę pozostłą tynkturę dwadzieścia, albo trzydzieści razy tyle wody dystillowaney co do objętości; i mieszanina ta natychmiast nabywa koloru białego; zostawi się iuż w spokoyności przez dzień lub dwa, czy raczey przez tak długi czas, poki się doskonale nie wyklaruie, i żywica należycie nie osiadzie: w ten czas się woda zleie, i na dnie naczynia zostaię żywica, która zsiadłością podobna iest do terpentyny: potym się iuż zlewa do naczynia szklannego i wysusza *in balneo mariae*, poki wyschnąwszy nie nsbedzie kruchości. I to to nazywaią żywicą salapową.

Tymże samym sposobem robia się wszystkie żywice składane. Z dwadzieestu czterech funtow dobrej salapy otrzymuie się dziesięć funtow żywicy suchej, i kruchey. Gdy się iuż żywica salapowa dostatecznie

wyfuszy, zwykli ją urabiać w nici zwilane na kształt drótu.

Czytamy w Dzienniku Encyklopedycznym na Miesiąc Lipiec roku 1741, List P. *de Houlston*, Lekarza Angielskiego, do P. *le Roi*, w którym on podaje sposób prędkiej i łatwej na zapobieżenie zbyt mocnemu działaniu purgansów pędzących żywicznych: to jest ażeby się dać napić choremu wódki, ażeby ta rozтворzyła w żołądku, i kiszkiach cząstki żywiczne, które przeszkadzają działaniu innych rozтворzaczów znajdujących się w wnętrznościach. Baczyć tu atoli należy, że się nie powinno dawać tej wódki, jeżeliby była jakowa inflamacja. P. *Houlston*, przytacza wiele postrzeżeń i doświadczeń, które w tej mierze poczynił, i które bardzo dobrze teorią tę stwierdzają. Okazywało się do tego wynalazku to było, iż w czasie wojny, gdy zabrakło furazów dla wojsk Cesarzkich obozujących w Saxonii, musiano konie żywić młodemi wyrostkami z roślin żywicznych, które się w bliskości znajdowały; skąd konie te w krotce się pochorowały. P. *Dicz* sławny Lekarz szukał przyczyny tej choroby w nowym tej paszy, i dostrzegł w krotce, iż ta nie miała innego początku nad cząstki żywiczne. Kazawszy więc dawać koniom wódki dla rozтворzenia tej żywicy, w krotce je przyprowadził do zdrowia.

ZYWICZKA POZIOMA (Bot.) *Chamaedris minor repens* C. B. P. Jest to roślina, ktorej kwiatki puszczają się z pomiędzy ga-

lązek
watu
gi w
ciki
Warg
kora
staw
kielic
częś
okrąg
świe
daia
lub t
ma w
iały
ziste
R
prze
ładk
skute
ści,
buci
chay

Z
Con
seu
ny
daia
ka.
odn
my
lon
cik
nafi

łazek liściowych; kształt mają paszczekowaty, kolor purpurowy; nie mają całę wargi wyższej, ale na iey mieyscu mają przęciiki zakrzywione, i słupek widełkowaty. Wargą niższą, procz swey części wyższej która się kończy na dwóch ostrych przyślawkach, składa się z trzech skrzydełek; kielich ma kształt trąbki podzieloney na pięć części: w tym zawarte są cztery nasionka okrągłe, uformowane z podstawy słupka. Liście żywiczki odrastają z korzenia, i układają się w przeciwległości, szerokie na dwie lub trzy linie, a długie na poł cala; korzeń ma włóknisty, i na wszystkie strony puszczający łodygi czołgające się po ziemi, gałęziste, poziome, i graniaste.

Roślina ta bardzo jest zalecona w febrach przestankowych, w przypadkach atonii żołądka, i innych części: poczytuia ją za skuteczną na uleczenie obstrukcyi wnętrzości, na umorzenie robaków; tudzież w szkorbucie, podagrze, spławach białych, dyshawicy &c.

ZYWOKOST (Bot.) WIELKA KONSOLIDA.
Consolida major. C. B. P. *Symphytum alum,*
seu alus. Lob. i con. Jest to rodzaj roślinny, ktorey kwiatki z iedney się tylko składają sztuki, kształtem podobne do dzwonka. Kwiatki te wyrastają na wierzchołkach odnóg, są zaś białe, purpurowe, utrzymywane w kielichu na pięć części podzielonym. Z poірzodka kielicha wyrasta przęcik, który się potym przemienia w cztery nasionka czarne, lśniące się, i kształtem

dosyć podobne do główki iaszczurczey. Łodygi żywokostu są duże, i kofmate; wyrastają pośpolicie na dwie, lub trzy stopy. Liście są bardzo kofmate, szerokie, i zaostrome; korzenie miękkie, czarne zewnątrz, a wewnątrz białe. Te zawierają w sobie sok lepki, podobny do ślazowego; i temu to sokowi przypisują własności, i przymioty tej rośliny.

Korzenie żywokostu policzone są w rzędzie stężających, łagoczących, i rannych najsłabszych. Przypisują dekokt z niego w dozie pół lub całej uncyi w płwaniach krwi, wrzodach płuc, hemorrhagiach, urynach krwawych, dysenteryi, wrzodach nerek, i pęcherza. Lecz nie należy dekoktu tego dawać w zbyt wielkiej dozie, gdyżby zbytne brzążyła żołądek; doświadczono także po kilkukrotnie dobrego skutku z tego dekoktu w płwaniu żołądka uporczywym; łączono go na ten koniec z korzeniem Symaruba, i samym tym dekoktem, który i w esse nach przepisywano, przyprowadzono chorych do zdrowia.

Korzeń wielkiej konsolidy jest ieszcze wyborzym lekarstwem zewnętrznym. Utluczony, i przyłożony na rany, goi je w krótko; kołbole podagryczne, zrobiwszy z niego katarlazin i ten przyłożywszy na członki dolegający tak gorąco iak tylko chory wytrzymać potrafi. Toż samo lekarstwo, przysypane mąką bobową leczy kiły dziecięce. Używają go także na wybicia, i złamania, liście tego rownie także posiadają własności ranne.

Codex Patyſki przepiſuje żywokoſt do pigulek ſiężących, do proſzku tak egoż, do piſtru przeciwko kiſom, i do baſſamu opo-
detoch. Liſcie wchoǳą do wody ranney, baſſamu Fiorawentego &c. Robią ieſzcze z żywokoſtu ſyrop, i tabliczki, koſtylek uży-
wanie zalecają inno, w plwaniach krwa-
wych, i we wſzytkich tych przypadkach,
w koſtylek powieǳieliſmy byǳ ſkutecznym
dekokt. Syropu tego ǳą w ǳie od iedney
do poſtory uncyi. ǳą ob ǳenow

ZYWOKOST MNIEYSZY albo **GŁO-
WIENKI CZERWONE** (Bot.) *Consolida
media, & ſymphitum medium*. Jeſt to ro-
ſlina mała doſyć poſpolita. Kwiſtki iej
wyrastaia z pomiędzy gaſzerek liſciowych.
Kolor maia błękitny, i z iedney ſię tylko
ſztuki ſkładaia. Kielich ich ieſt takżę
z iedney tylko ſztuki złożony, koſmaty,
niebiefkawy, i podzielony na pięć częſci.
Liſcie ma zaokrąglone, ſniące ſię, koloru
ciemno-zielonego, nieco poſtrzyżone. Ro-
ſlina ta ma dwoiakiego gatunku łodygi.
Jedne ſą proſte, granaſte, i koſmate, dru-
gie cieńkie i włóczące ſię po ziemi.

Roſlina ta poſzczona ieſt w rzęǳie lekarſtw
rannych rozwalniających. Używaią iej we-
wnętrznie i zewnętrnie. Zalecaia ją na we-
wnętrzną wrzodowoſć, ſię, albo innych
wnętrzoſci; w hemorragiach, dyſſenteryi,
plwaniach krwią, i upławach białych; na-
dewiſzko przepiſywana bywa oſobom, kto-
re gwałtownie upadły; rozwarza i rozpu-
lczuza zebrania krwiſte, i leża ranę wewnątrz

trzne. Przepisuią liście iey w dozie iedney garści, do apozemów, dekoktow, albo bulionow. Dozą kwiatu iey iest iedna szczypta, z innemi kwiatkami rannemi: dają cztery uncye soku tey rośliny w bulionie, albo tyzannie.

Zywokost mnieyszy zewnętrznie użyty czyni także skutki pomyślne Sok iego leczy siniaki, rany, i wrzody. Liście iego wchodzi do wody ranney, balsamu rannego &c. Sok zaś wchodzi do plastru opodeltoch.

KONIEC TOMU VIII.



ey
u-
y-
te-
bo

y-
vy
o-
c.

P O

A

Afon

Alkal

Anale

Anazi

Ankil

Apety

Apety

Apop

Aifix

Alkar

Atoni

Bezfe

Bielm

Blado

Bolge

Bol z

Brady

Biode

Cefale

(

Chirm

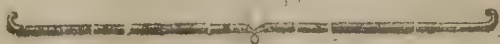
Tan



TABLICA

POLSKO-ŁACIŃSKA

Chorob naypospolitszych.



A.
Arsekeyan. *Affectio.*
Asonia. *Aphonia.*
Alkali. (stwo krzepią. *Alkali.*
Analepsya (czyli lekar. *Analepsis.*
Anazark (rodzay pu. *Anasarca.*
Ankilofya. (chlina. *Ankylosis.*
Apetyt zbyt. *Bulimus.*
Apetyt zepsuty. *Pica.*
Apoplexya. *Apoplexia.*
Asfixya (czyli nagła u. *Asphyxia.*
Askarydy. trąta *Ascarides,*
Atonia. (zamyk. *Atonia.*

B.
Bezsenność. *Insomnium.*
Bielmo w oku. *Albugo.*
Bładość. *Chlorosis.*
Bolączka. *Clavus.*
Bol zębów. *Dolor dentium.*
Bradypezya. *Bradypepsia.*
Brodawka. *Verrucae.*

C.
Cefalea, Cefalalgia *Cephalaea.*
 (czyli ból głowy).
Chiragra. *Chiragra.*

Tom VIII.

R/

Cholera choroba.	<i>Cholera morbus.</i>
Choroba Chroniczna.	<i>Morbus Chronicus.</i>
Choroby Limfy.	<i>Morbi Lymphæ.</i>
Choroby Literatów.	<i>Morbi Litteratorum.</i>
Choroby oczne.	<i>Morbi oculorum.</i>
Chrapanie.	<i>Stertor.</i>
Chrapka.	<i>Raucedo.</i>
Ciąża.	<i>Prægnatio.</i>
Cieczenie Moczu.	<i>Diabetes.</i>
Cieężkość w pierśsiach.	<i>Oppressio.</i>
Ckliwość.	<i>Nausea.</i>
Cuchnienie z ust.	<i>Fætor oris.</i>
Cynantropia.	<i>Cynanthropia.</i>

D.

Depilatoryja.	<i>Depilatoria.</i>
Diarrya.	<i>Diarrhæa.</i>
Dieta.	<i>Dieta.</i>
Drganie ścięgaczow.	<i>Subsultus tendinum.</i>
Drżenie członkow.	<i>Tremor artuum.</i>
Dychawica.	<i>Asthma.</i>
Dymienica.	<i>Bubo.</i>
Dysfenterya.	<i>Dysenteria.</i>
Dyspepsyja.	<i>Dyspepsia.</i>
Dyzurya.	<i>Dysuria.</i>
Dziwe mięso.	<i>Carunculæ.</i>
Dzwonienie w uszach.	<i>Tinnitus Aurium.</i>

E.

Egilops czyli wrzod w kącie oczow.	<i>Ægilops.</i>
Emetyki.	<i>Emetica.</i>
Epiał, gatunek febry.	<i>Epialos.</i>
Epilepsyja.	<i>Epilepsia.</i>

F.

Febra czterodniowka.	<i>Quartana febris.</i>
Febra hektyczna.	<i>Febris hectica.</i>
Febra iednodzienna.	<i>Febris quotidiana.</i>
Febra lipyryczna.	<i>Lypiria</i>
Febra Petociowa.	<i>Febris Petechialis.</i>
Febra zgniła.	<i>Synochus putrida.</i>
Flux.	<i>Adfluxus.</i>
Franca.	<i>Luës venerea.</i>
Fronezya.	<i>Phrenesis.</i>

G.

Gangrena.	<i>Gangrena.</i>
Gargaryzmy.	<i>Gargarisma.</i>
Gęstość humorow.	<i>Spissitudo humorum.</i>
Glisty.	<i>Lumbrici.</i>
Głód.	<i>Fames.</i>
Głuchota.	<i>Surditas.</i>
Głupowatość.	<i>Dementia.</i>
Gonagria.	<i>Gonagra.</i>
Gorączka.	<i>Causus.</i>
Gorączki gatunek.	<i>Asodes febris.</i>
Gorączka nieustanna.	<i>Colliquatio.</i>
Gorycz.	<i>Amaritudo.</i>
Goźdz histryczny.	<i>Clavus hystericus.</i>
Gruźelki.	<i>Tubercula Tophi.</i>
Gruźoł poduszny.	<i>Parutis.</i>

III.

Hemiplegia.	<i>Hemiplexia.</i>
Hemikrania.	<i>Hemicrania.</i>
Hemorroidy.	<i>Hemorrhoides.</i>
Hemorragia.	<i>Hæmorrhagia.</i>

Hipekondrya.	<i>Hypocondriasis.</i>
Hidrofobia.	<i>Hydrophobia.</i>
Hiperkatarfys.	<i>Hypercatharsis.</i>

J.

Języczka opadnienia.	<i>Uvula erosa.</i>
Infiammacya w pier-	<i>Phlogosis.</i>
(w szym łopniu.	

K.

Kachezya.	<i>Cachexia.</i>
Kakochymia.	<i>Cacochymia.</i>
Kamień.	<i>Calculus.</i>
Kardyaka.	<i>Cardialgia.</i>
Kaszel.	<i>Tussis.</i>
Katalepsya (gatunek	<i>Catalepsis.</i>
Kataplazmy. (Paraliżu	<i>Cataplasmata.</i>
Katar.	<i>Catharrus.</i>
Katar gardłowy.	<i>Branchus.</i>
Katar poospolity.	<i>Coryza.</i>
Kiła.	<i>Hydrocele.</i>
Kiła pępkowa.	<i>Omphalocoele.</i>
Kinkina.	<i>Kinakina.</i>
Kłucie się zębów.	<i>Dentitio.</i>
Kolka.	<i>Colica.</i>
Kolka nefrytyczna.	<i>Nephritis.</i>
Kolka miserere.	<i>Passio iliaca.</i>
Kośtan.	<i>Plica Polonica.</i>
Kondylomy.	<i>Condylomata.</i>
Konwulsye.	<i>Convulsiones.</i>
Konwulsyi gatunek.	<i>Opisthotonos.</i>
Krośty żółciowe.	<i>Herpes.</i>

L.

Lekarstwa wymioto:	<i>Emetica.</i>
Letarg.	<i>Lethargus.</i>
Leukoflegmacya.	<i>Leucophlegmatia.</i>
Lienteria.	<i>Lienteria.</i>
Lipkopłyn oczy.	<i>Lippitudo.</i>
Lipotymia.	<i>Lipothymia.</i>
Likantropia.	<i>Lycanthrophia.</i>

L.

Łoskot w kiszkaśh.	<i>Borborygmi.</i>
--------------------	--------------------

M.

Malacya.	<i>Malacia.</i>
Maligna.	<i>Maligna febris.</i>
Mania.	<i>Mania.</i>
Melancholia.	<i>Melancholia.</i>
Migrena.	<i>Migran.</i>
Misereke.	<i>Chordapsus.</i>

N.

Nabrzmienie zaognione.	<i>Phlegmone.</i>
Niedostat. k apetytu.	<i>Inapetentia.</i>
Niepłodność.	<i>Sterilitas.</i>
Njesmak.	<i>Anorexia.</i>
Niestrawność.	<i>Indigestio.</i>
Nostalgia.	<i>Noſtalgia.</i>

O.

Obfitość krwi zbytnia.	<i>Plethora.</i>
Obstrukcyja.	(zębów <i>Infarctus.</i>
Odontalgia czyli (bol	<i>Odontalgia.</i>
Odbijanie się Imrodli-Nidor.	
Odra.	(w. <i>Morbilli.</i>
Odrzyganie.	<i>Ruſus.</i>
Ostalmia.	<i>Hemofis.</i>

Olyfienie.	<i>Alopecia.</i>
Ondlewanie.	<i>Syncope.</i>
Opadnienie Macicy.	<i>Procidentia uteri.</i>
Opchanie się.	<i>Saburra.</i>
Orgazm.	<i>Orgasmus.</i>
Oslabienie samowolne.	<i>Lassitudo spontanea.</i>
Osipa.	<i>Variolæ.</i>
Osłabość.	<i>Sopor.</i>
Ostrość.	<i>Acrimonia.</i>
Osypanie warg.	<i>Aphthæ.</i>
Otok.	(kich. <i>Abcessus.</i>
Otok humorów lip-	<i>Anchylops.</i>

P.

Palpitacya serca.	<i>Palpitatio cordis.</i>
Parafrenezya.	<i>Paraphrenesis.</i>
Paraliż.	<i>Paralysis.</i>
Parch.	<i>Lepa.</i>
Patcie maciczne.	<i>Suffocatio hysterica.</i>
Parezys.	<i>Paresis.</i>
Paronychio. obacz	<i>Panarition.</i>
Paroplegia gatunek	<i>Paroplegia.</i>
Paraliżu.	
Passya arteryczna.	<i>Passio coelica.</i>
Passya hypochondrya.	<i>Passio hypochondriaca.</i>
Passya maciczna (czna.	<i>Passio hysterica.</i>
Peripneumonia.	<i>Peripneumonia.</i>
Petocie.	<i>Petechiæ.</i>
Pleura.	<i>Pleuritis.</i>
Plucie krwią.	<i>Hæmophthisis.</i>
Podagra.	<i>Podagra.</i>
Podagra scyatyczna.	<i>Schias.</i>
Podagra zębowa.	<i>Odontagra.</i>
Polip.	<i>Polypus.</i>

Pomięszanie.	<i>Alteratio.</i>
Pomięszanie rozumu.	<i>Fatuitas.</i>
Porodzenie.	<i>Partus.</i>
Poronienie.	<i>Abortus.</i>
Potnica.	<i>Sudor Anglicus.</i>
Pożywienie.	<i>Alimentum.</i>
Pruchnienie kości wewnętrznej.	<i>Spina ventosa.</i>
Pryapizm. (wnętrz.)	<i>Pryapismus.</i>
Pryszcz na powieści.	<i>Anthraxosis.</i>
Pryszczele.	<i>Ampulla.</i>
Przeciąganie się gwałtowne.	<i>Pandiculatio.</i>
Przekłocie. (tówne.)	<i>Paracentesis.</i>
Puchlina.	<i>Hydropisis.</i>
Purgacya zbytńia.	<i>Superpurgatio.</i>
Purpura.	<i>Purpura.</i>
Puszczanie krwi.	<i>Phlebotomia.</i>

R.

Rak.	<i>Cancer.</i>
Rako gatunek.	<i>Noli me tangere.</i>
Rana.	<i>Vulnus.</i>
Robaki. (stwa Dyni.)	<i>Vermes.</i>
Robaczki podobień.	<i>Vermes cucurbitini.</i>
Robaczki zaskorne.	<i>Dracunculi.</i>
Ropienie.	<i>Suppuratio.</i>
Roża.	<i>Erysipelas.</i>
Roży gatunek.	<i>Rosea.</i>
Rozciekanie się humo- row.	<i>Dysolutio.</i>
Rumatyzm. (row.)	<i>Rhumatismus.</i>
Rumatyzm Łędwio:	<i>Lumbago Rheumatica.</i>
Ryma.	<i>Gravedo.</i>
Rzucanie.	<i>Agitatio.</i>

S.

Saliwacya.	<i>Salivatio.</i>
Satyryazm.	<i>Satyriasis.</i>

Schnienie ciała.	<i>Marasmus.</i>
Schnienie.	<i>Consumptio.</i>
Scyatyka.	<i>Ichias.</i>
Skir.	<i>Scirrhus.</i>
Słepianie.	<i>Amblyopia.</i>
Slinogorz.	<i>Angina.</i>
Slin obfite płynienie.	<i>Ptyalismus.</i>
Słabość żołądka.	<i>Debilitas stomachi.</i>
Słabość pęcherza.	<i>Incontinentia urinae.</i>
Smak przykry.	<i>Acredo.</i>
Sparzelizna.	<i>Adustio.</i>
Spazmy.	<i>Spasmi.</i>
Spączka.	<i>Carus v. Coma.</i>
Spruchniałość.	<i>Caries.</i>
Stłuczenie.	<i>Contusio.</i>
Strabizm.	<i>Strabismus.</i>
Strangurya.	<i>Stranguria.</i>
Strup słodki.	<i>Crusta lactea.</i>
Suchoty.	<i>Phthisis v. Athrophia.</i>
Suchoty dziecięce.	<i>Rachitis.</i>
Surowizna.	<i>Cruditas.</i>
Swierzb	<i>Scabies.</i>
Swierzbienie nozdrzy.	<i>Pruritus narium.</i>
Synkope.	<i>Deliquium.</i>
Sytość.	<i>Satietas.</i>
Szaleństwo.	<i>Delirium.</i>
Szaleństwo maciczne.	<i>Furor uterinus.</i>
Szkórbut.	<i>Scorbutus.</i>
Szkórkuta gatunek.	<i>Stomacacē.</i>

T.

Taniec S. Wita.	<i>Chorea S. Viti.</i>
Tarentyzm.	<i>Terentismus.</i>
Tasiemiec czyli (Soli- (to) robak.	<i>Toenia.</i>

Temperament.	<i>Temperamentum.</i>
Tetanos (gatu: Kon-	<i>Tetanos.</i>
Trąd Arabski. (wulfyi.	<i>Elephantiasis.</i>
Trąd pospolity.	<i>Impetigo.</i>
Trucizny.	(nim. <i>Venena.</i>
Trudność w oddycha-	<i>Dyspnæa.</i>

U.

Uczucie niemile.	<i>Pruritus.</i>
Ukąszenie zwierząt in-	<i>Morsus animalium ve-</i>
(dowitych.	(nen:
Upławy białe.	<i>Fluor albus.</i>
Upławy miesięczne.	<i>Catamenia.</i>
Upławy nasienne.	<i>Gonorrhæa.</i>
Ustanie Miesiączki.	<i>Mensium suppressio.</i>

W.

Wapór zarazliwy.	<i>Fuligo venenosa.</i>
Wiatry.	<i>Crepitus.</i>
Wole gardłowe.	<i>Struma.</i>
Wrzód iadowity.	<i>Anthrax.</i>
Wrzody ognište.	<i>Carbunculi.</i>
Wrzód w Nozdach.	<i>Ozena.</i>
Wrzód Fagedeniczny.	<i>Ulcus Phagædenicum.</i>
Wrzód gryzący.	<i>Tinea.</i>
Wrzód w pierśiach.	<i>Vomica.</i>
Wrzodziénica.	<i>Aposthema.</i>
Wściekłość.	<i>Rabies.</i>
Wstrzemięźliwość.	<i>Abstinencia.</i>
Wydymania stolcowe.	<i>Tenesmus.</i>
Wyście kiszki odcho-	<i>Procidencia ani.</i>
Wymioty.	(dowoy. <i>Vomitus.</i>
Wyrośtki.	<i>Excrecentia.</i>
Wyrośtki powiekowe.	<i>Hydatis.</i>
Wyrośtki w otworze	<i>Marisci.</i>
(odchodowym.	

Wyrośtki na cłonkach *Rhagades.*
wstydlivych.

Wyrośtki mięsiste.	<i>Sarcosis.</i>
Wyrzuty skorne.	<i>Efflorescentia.</i>
Wzdęcie.	<i>Intumescencia.</i>
Wzdęcie miękkie.	<i>Oedema.</i>
Wzdętość.	<i>Tumor.</i>
Wzdęcie Brzucha.	<i>Tympanites.</i>

X.

Xerostalmia.	<i>Xerophthalmia v. O-</i> <i>phtalmia.</i>
--------------	--

Z.

Zaczerwienienie skóry.	<i>Urticatio.</i>
Zanokcica.	<i>Panarition.</i>
Zapalenie.	<i>Inflammatio.</i>
Zapalenie Oczow.	<i>Ophthalmia.</i>
Zapalenie Nerek.	<i>Nephritis.</i>
Zapalenie Wątroby.	<i>Herpatitis.</i>
Zapalenie Mozgu.	<i>Siriasis.</i>
Zapalenie Mocz.	<i>Ardor urinæ.</i>
Zaskorniki	<i>Crinones.</i>
Zastanowienie się he-	<i>Suppressio hemorrhoi-</i>
morrhoidow.	<i>dum.</i>
— Febr.	<i>— Februm.</i>
Zatamowanie upła-	<i>Lochiorum suppressio.</i>
wow położnych.	
— Miesiączkow	<i>Mensium suppressio.</i>
Zatkanie żołądka.	<i>Parcus.</i>
Zatrzymanie moczu.	<i>Ischuria.</i>
Zatwardzenie żołądka.	<i>Constipatio.</i>
Zawrót głowy.	<i>Vertigo.</i>
Zdarcie skóry.	<i>Excoriatio.</i>
Zdrętwiałość.	<i>Cataplexis.</i>

Zebranie się humor:	<i>Congestio.</i>	<i>(natio.</i>
Zlepianie się powiek.	<i>Palpebrarum congluti-</i>	
Zmaza noena.	<i>Pollutio, nocturna.</i>	
Zmora.	<i>Incubus.</i>	





T

N A

L

A

Abort

Abstin

Acida

Acro

Acrim

Adflu

Adflu

Egile

Affect

Agitat

Albug

Alima

Alkali

Alope

Alter

Amar

Amb

Ampu

Anale



T A B L I C A
N A Z W I S K C H O R O B
N A Y P O S P O L I T S Z Y C H
Ł A C I N S K O P O L S K A.

A *Acceſſus.*

Abortus.

Abſtinentia.

Acida.

Acredo

Acrimonia.

Adfluxus.

Aduſſio.

Egilops.

Affectio.

Agitatio.

Albugo.

Alimentum.

Alkalia.

Alopecia.

Alteratio.

Amaritudo.

Amblyopia.

Ampullæ.

Analepsis.

A.

Otok

Poronienie.

Wſtrzeмиężliwość.

Kwaſy.

Smak przykry.

Oſtrość.

Flux.

Sparzelizna.

Egilops czyli wrzod w
(kącie oczow.

Affekcja.

Rzucanie.

Bielmo w Oczach.

Pożywienie.

Alkali.

O tyſienie.

Pomieſzanie.

Gorycz.

Ślepianie.

Pryſzczele.

Analepsja czyli Lekar-
(ſtwo krzepiace.

Anafarca.

Anafarka rodzaj Pu-
chliny.

Anchylops.

Otok humorow lepkich
około oczow.

Angina.

Slinogorz.

Ankylofis.

Ankilozya.

Anorexia.

Niesmak.

Anthracoſis.

Pryszcz na powiece.

Anthrax.

Wrzod iadowity.

Aphonia.

Afonia

Aphtæ.

Osypunie Warg.

Apoplexia.

Apoplexya.

Apoſtema.

Wrzodzienica

Ardor urinæ.

Zapalenie Mocz.

Arthritis.

Podagra.

Aſcarides.

Aſkarydy.

Aſcites.

Puchlina.

Aſodes Febris.

Gorączki rodzaj.

Aſphyxia.

Aſſixya czyli nagłe u-
tracenie zmyſłow.

Aſthma.

Dychawica.

Atonia.

Atonia.

Atrophia.

Suchoty.

B.

Borborygmi.

Łoskot w kiſzkach.

Bradypepſia.

Bradypepſya.

Branchus.

Katar Gardłowy.

Bubo.

Dymienica.

Balimus.

Apetyt zbytni.

C.

Cachexia.

Kachexya.

Cacochymia.

Kakochimia.

Calculus.

Kamień.

Cancer.

Rak.

Carbo. zobacz	Anthrax.
Carbunculi.	Wrzody zaognione.
Carcinoma. zobacz	Cancer.
Cardialgia.	Kardyaka.
Caries.	Spruchniałość.
Carunculæ	Dziwe mięso.
Carus.	Spiączka. (Paralizu.
Catalëpsis.	Katalepsya gatunek
Catamenia.	Uplawy Miesiączne.
Cataplasma.	Kataplazm.
Cataplexis.	Zdrętwiałość.
Catarrhus.	Katar.
Catoche. obacz	Kataplepsyja.
Causus..	Gorączka.
Cephalæa.	} Bol głowy.
Cephalalgia.	
Chemosis.	Zapalenie oczow.
Chiragra.	Chiragra.
Chlorosis.	Bładość.
Cholera morbus.	Cholera choroba.
Chordapsus.	Miserere.
Chorea S. Viti.	Taniec S. Wita.
Chronicus morbus.	Choroba chroniczna.
Clavus.	Bolączka.
Clavus Hystericus.	Góźdź Histryczny.
Cæliaca passio.	Pasyja Arterychna.
Colica.	Kolka.
Colliquatio.	Gorączka nieuślanna.
Coma.	Ospalność.
Condylomata.	Kondylomy.
Congestio.	Zebranie się humorow.
Consumptio.	Schnienie.
Constipatio.	Zatwardzenie żołądka.
Contusio.	Stłuczenia

Convulsionēs.

Coryza.

Crepitus.

Crinones.

Cruditas.

Crusta lactea.

Cucurbitini.

Cynanthropia.

Konwulsje.

Katar poſpolity.

Wiatry.

Zaskorniki.

Surowizna.

Strup ſłodki. (Dyni:

Robaczki podobieńſtwa

Cinantropia.

D.

Debilitas ſtomachi.

Deliquium.

Delirium.

Dementia.

Dentitio.

Dentium dolor.

Depilatorium.

Diabetes.

Diarrhæa.

Dieta.

Diſſolutio.

Dracunculi.

Dyspepsia.

Dyspnæa.

Dysenteria.

Dysuria.

Słabość żołądka.

Syncope.

Śzałeństwo.

Grupowataść.

Kłucie ſię Zębów.

Bol zębów.

Depilatorya.

Cieczenie moczu.

Dyarrya.

Dieta. (row.

Rozciekanie ſię humo-

Robaki zaſkórne.

Dyspepsja.

Trudność w oddycha-

Dysenterja. (niu.

Dyzurya.

E.

Efflorescentia.

Elephantiaſis.

Emetica.

Epialos.

Epilepsia.

Ereſipelas

Exanthemata. zobacz

Wyrzuty ſkorne.

Trąd Arabſki.

Emetyki.

Epiał gatunek Febrj.

Epilepsja.

Roża.

Efflorescentia.

Excoriatio.
Excreſcentia.

Zdarcie ſkory.
Wyroſtka.

F.

Fames.
Farctus.
Fatuitas.
Ficus.
Flatus. zobacz
Fluor albus.
Foetor oris
Fuligo venenofa.
Furor uterius.

Głod.
Zatkanie żołądka.
Pomięszanie Rozumu.
Szyszka tchliſta.
Crepitus.
Uptawy białe.
Cuchnienie z uſt.
Wapór zarazliwy.
Szaleństwo macicy.

G.

Gangrena.
Gargarisma.
Gonagra.
Gonorrhœa.
Gravedo.

Gangrena.
Gargaryzmy.
Gonagra.
Upławy nasienny.
Ryina.

H.

Hæmoptysis.
Hæmorrhagia.
Hæmorrhoides.
Hæctica febris.
Hemicrania.
Hemiplexia.
Herpatitis.
Herpes.
Hydatis
Hydrocele.
Hydrophobia.
Hydropifis.
Hypercatharsis.

Plucie krwię.
Hemorrhagia.
Hemorrhoidy.
Febra hektyczna.
Migrena.
Hemiplegia.
Zapalenie Wątroby.
Kroſty żółciowe.
Wyroſtki na powie-
Kila. (kach.
Hidrofobia.
Puchlina.
Hiperkatarſys.

Hypochondriasis.
Hysterica passio.

Hipokondrya.
Pasya maciczna.

I.

Icterus.
Iliaca passio.
Impetigo.
Inappetentia.
Incontinentia urinæ.
Iacubus.
Indigestio.
Inedia.
Infarctus.
Inflammatiō.
Insomnium.
Intumescētia.
Ischias.
Ischuria.

Zółtaćka.
Kolka zwana Misericordia.
Trąd pospolity.
Niedośłatek apetytu.
Słabość pecherza.
Zmora
Nieśtrawność.
Morzenie się.
Obstrukcyja.
Zapalenie.
Bezsenność.
Wzdęcie.
Scyatyka.
Zatrzymanie moczu.

K.

Kinakina.

Kinakina.

L.

Lassitudo spontanea. Osłabienie samowolne.
Lepra. Parcz.
Lethargus. Letarg.
Leucophelgmata. Leukoflegmacya.
Lienteria. Lienteria.
Lippitudo. Lipkoptylny oczny.
Litteratorum morbi. Choroby Literatów.
Lochiorum suppressio. Zatamowanie upływu
(w owy położnych).
Lues Venerea. Franca.
Lumbago rheumatica. Reumatyzm Łędzwiowy.
Lumbrici. Glisty
Lipothymia. Lipotymia.

Oedema.	Wzdęcie miękkie.
Omphalocoele.	Kita pępkowa.
Ophthalmia.	Ostalmia.
Opisthotonos.	Konwulsyi gatunek.
Oppressio.	Cieężkość w piersiach.
Orgasmus.	Orgazm.
Orthopnea. obacz	Dyspnea.
Ozena.	Wrzód w Nozdrzach.

P.

Palpebrum conglutina.	Zlepianie się powiek.
Palpitatio cordis. (tio.	Palpitacya Serca.
Panaritiod.	Zanódekca.
Pandiculatio.	Przeciąganie się gwał- (towne.
Paracanthesis.	Przekłacie.
Paralysis.	Paraliż.
Paraphrenesis.	Parafrenexya.
Paroplegia.	Paroplegia.
Parelsis.	Parezys.
Paronychia. obacz	Panarition.
Paroutis.	Gruczoł pod uchem.
Partus.	Porodzenie. (czna.
Passio hypochondriaca.	Passya hypokondry-
Passio hysterica.	Passya maciczna.
Passio iliaca. zobacz	pod lit: I.
Peripneumonia.	Perypneumonia.
Petechiae.	Petocie.
Petechialis febris.	Febra Petociowa.
Phagedenicum ulcus	Wrzód Phagedeniczny.
Phlebotomia.	Sztuka puszczania krwi.
Phlegmon.	Nabrznięcie zaognione.
Phlegosis.	Inflamacya w z. ślep:
Phronitis.	Irenezya.
Phthisis.	Suchoty.

Pica.	Apetyt zepsuty.
Plethora.	Obfitość zbytnia krwi.
Pleuritis.	Pleura.
Plica Polonica.	Koštun.
Podagra.	Podagra.
Pollutio nocturna.	Zmaza nocna.
Polypus.	Polip.
Prægnatio.	Ciąża.
Priapismus.	Pryapizm
Procidencia ani.	Wygście kieszki odchod.
Procidencia uteri.	Opadnienie Macicy.
Pruritus.	Uczucie nie mile
Ptyalismus.	Slin plynienie obfite.
Purpura.	Purpura.

Q.

Quartana febra.	Febra exworodniowka.
Quotidiana febris.	Febra iednodzienna.

R.

Rabies.	Wściekłość.
Raucedo.	Chrapka.
Rachitis.	Suchoty dziecinne.
Rhagades.	Wyrostki na członkach (wstydliwych.

Rhumatismus.	Rumatyzm
Rilus Sardonicus.	Smiech Sardoniczny.
Rosea.	Roży gatunek.
Ructus.	Odrzyganie.

S.

Saburra.	Opchánie się.
Salivatio.	Saliwacja.
Sarcosis.	Wypłiki mięsiste.
Satietas.	Łyłość
Satyrasis.	Satyrizm.

Scabies.	Swierzb.
Schias.	Podagra Scyatyczna.
Scirrhus.	Skir.
Soorbutus.	Szkorbut.
Siriafis.	Zapalenie mózgu.
Sopor. zobacz	Coma.
Spasmus.	Spazmy.
Sphacelus.	Sphacelus. (wnątrz.
Spina ventosa.	Prochnienie kości we-
Spissitudo humorum.	Gęstość humorow.
Sterilitas.	Niepłodność.
Stertor.	Chrapanie.
Stomacace.	Szkorbutu gatunek.
Strabismus.	Strabizm.
Stranguria.	Strangurya.
Struma.	Wół gardłowy.
Subsultus tendinum.	Drżanie ścięgaczow.
Sador anglicus.	Potnica.
Suffocatio hysterica.	Parcie maciczne.
Superpurgatio.	Purgacya zbytaczna.
Suppressio hemorrhoi-	Zaślanowienie się he-
(dum.	(morroidow.
Suppressio Mensium.	Zatamowanie się Mie-
	(ściączek.
Suppressio februm.	Zaślanowienie się febr.
Suppuratio.	Ropienie.
Surditas.	Głuchota.
Syncope.	Omdlewanie.
Synochus putrida.	Febra zgnita.
Syphilis. obacz	Lues venerea.

T.

Tabes. obacz	Antrophia.
Tympanites.	Wzdęcie Brzucha.
Tœnia.	Tasiemiec czyli Soliteri

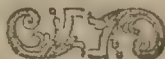
Tarentifmus.	Tarentyzm.
Temperamentum.	Temperament.
Tenesmus.	Wydymanie stolcowe;
Tetanos.	Tetanos gatunek kon-
Tinea.	Wrzod gryzacy (wul:
Tinnitus aurium.	Dzwonienie w uszach.
Tophi.	} Gruczolki.
Tuberculi.	
Temor artuum.	Drzenie czlonkow.
Tumor.	Wzdętość.
Tussis.	Kaszel.

V.

Variolæ	Osipa.
Venæ sectio. zobacz	Phlebotomia.
Venena.	Trucizny.
Vermes.	Robaki.
Verrucæ.	Brodawki.
Vertigo.	Zawrot głowy.
Volvulus. zobacz	Passio iliaca.
Vomica.	Wrzod w pierściach.
Vomitus.	Wymioty.
Urticatio.	Zaczerwienienie skóry.
Ustio. zobacz	Aduftio.
Vulnus.	Rana.
Uvulæ erosio.	Języczka opadnienie.

X.

Xerophtalmia.	Xeroftalmia.
---------------	--------------



UWYADOMIENIE DRUKARZA.

*Odebrawszy niektóre Uwagi i Przydatki
bardzo interesujące, a chcąc podług uczy-
nionego przyrzeczenia 8my i ośtatni, Tom
na końcu Marca JJ. PP. Prenumeratorom wy-
dać, uwiadomia się ich, iż na końcu Mie-
siąca Maia odbiorą maly Tomik mający słu-
żyć za Supplement, za okazaniem tegoż same-
go Rewersu, który im służył do odebrania
Tomu 8mego; bez ktorego to Rewersu żadną
miarą domagać się go nie będzie można.*



A.

tki

zy-

om

oy-

fic-

ku-

ni-

nia

ona

6

8

Biblioteka Jagiellońska



stdr0027821

Dozezupracowanixi wstypach z zolkeon pfioweg.
Dziataniom pfioweg,
lekarz-pfioweg (okoweg).
Makow, 3i wstania 1919 g.





W KUCYONAKA
OWSZEJOHN
CHITREGLI

OD • W = Z.

